Zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego w świetle standardów konstytucyjnych

Rozważania systemowe

Marta Kolendowska-Matejczuk

Zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego w świetle standardów konstytucyjnych

Rozważania systemowe

Warszawa 2018 r.

Zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych
w Kodeksie postępowania karnego w świetle standardów konstytucyjnych
Rozważania systemowe

© Copyright by Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji, 2018

Recenzent
dr hab. Szymon Pawelec

oprawa miękka – ISBN – 978-83-65581-22-8
oprawa twarda – ISBN – 978-83-65581-23-5
e-book – ISBN – 978-83-65581-24-2

Wydawca
EUROPEJSKA WYŻSZA SZKOŁA PRAWA I ADMINISTRACJI
ul. Grodzieńska 21/29, 03-750 Warszawa
Telefon: (Centrala) +48 22 619 90 11
info@ewspa.edu.pl

Korekta
Anna Marecka

Skład, łamanie
Jadwiga Popowska

Druk
MAZOWIECKIE CENTRUM POLIGRAFII
ul. Słoneczna 3C, 05-270 Marki

Spis treści

Wykaz skrótów 9

Wstęp 11

ROZDZIAŁ 1
Rola Konstytucji w kształtowaniu modelu zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych w procesie karnym

1. Charakterystyka polskiego procesu karnego ze szczególnym uwzględnieniem postępowań incydentalnych 21
   1.1. Definicja procesu karnego, jego budowa oraz rodzaje rozstrzygnięć zapadających w procesie karnym 21
   1.2. Pojęcie rozstrzygnięcia incydentalnego 31
   1.3. Funkcje prawa karnego procesowego 34
   1.4. Cele procesu karnego 36
2. Pojęcie sprawiedliwego i rzetelnego procesu karnego 40
3. Proces karny a Konstytucja 52
   3.1. Konstytucja jako źródło prawa karnego procesowego 52
   3.2. Funkcje Konstytucji w prawie karnym 57
   3.3. Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na proces karny 58
   3.4. Bezpośrednie stosowanie Konstytucji w procesie karnym 82
4. Multicentryczność prawa karnego 94

Rozdział 2
Prawo do sądu a zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych w świetle standardów konstytucyjnych

1. Standardy wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji a zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych. 109
   1.1. Istota prawa do sądu 109
   1.2. Rola, pojęcie i atrybuty sądu 114

1.3. Zakres podmiotowy 122
1.4. Zakres przedmiotowy 126
1.4.1. Treść prawa do sądu 126
1.4.2. Prawo do sprawiedliwej procedury – sprawiedliwość proceduralna 129
1.4.3. Pojęcie „sprawy” 141
1.4.3.1 Pojęcie „sprawy” a sprawy wpadkowe 146
1.4.3.2 Przykłady orzeczeń TK odnoszących się do pojęcia „sprawy” oraz „sprawiedliwej procedury” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji w kontekście rozstrzygnięć incydentalnych. 150
1.5. Relacje art. 45 ust. 1 Konstytucji z innymi standardami konstytucyjnymi 160
1.6. Ograniczenia prawa do sądu. 168
2. Standardy wynikające z art. 77 ust. 2 Konstytucji a zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych 195
2.1. Treść prawa do sądu wynikającego z art. 77 ust. 2 Konstytucji i relacja z art. 45 ust. 1 Konstytucji 195
2.2. Zakres podmiotowy art. 77 ust. 2 Konstytucji 205
2.3. Zakres przedmiotowy art. 77 ust. 2 Konstytucji 206
2.4. Zakaz zamykania drogi sądowej a ograniczenia praw wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji 211
3. Standard konstytucyjny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 a wiążące normy prawa międzynarodowego w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych 219

Rozdział 3
Zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych w świetle art. 78 Konstytucji a zasada dwuinstancyjności postępowania

1. Standardy zaskarżalności wynikające z art. 78 Konstytucji 241
1.1. Istota prawa wywodzonego z art. 78 Konstytucji. 241
1.2. Zakres podmiotowy 245
1.3. Zakres przedmiotowy 246
1.4. Relacja z art. 45 ust. 1 Konstytucji. 276
1.5. Wyjątki od zasady zaskarżalności. 281

2. Prawo do zaskarżalności orzeczeń i decyzji a standard z art. 176 ust. 1 Konstytucji 292
2.1. Istota prawa z art. 176 ust. 1 Konstytucji 292
2.2. Zakres zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji 294
2.3. Charakter art. 176 Konstytucji i jego relacja do art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji 297
3. Standard konstytucyjny z art. 78 i art. 176 ust. 1 a regulacje międzynarodowe w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych 307

Rozdział 4
Model zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych przyjęty w Kodeksie postępowania karnego a standardy konstytucyjne

1. Ogólne założenia zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego 323
1.1. Rola kontroli odwoławczej w procesie karnym 323
1.2. Warunki zaskarżalności postanowień i zarządzeń w Kodeksie postępowania karnego 324
1.2.1. Rozstrzygnięcia incydentalne podlegające zaskarżeniu w Kodeksie postępowania karanego 344
1.2.2. Rozstrzygnięcia incydentalne niepodlegające zaskarżeniu w Kodeksie postępowania karnego 350
1.3. Rodzaje orzeczeń, jakie mogą zapaść wskutek kontroli zażaleniowej 355
2. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego dotyczące problematyki braku zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego 357
2.1. Uwagi ogólne 357
2.2. Zestawienie wyroków Trybunału Konstytucyjnego wydanych od dnia 1 września 1998 r. do dnia 1 września 2018 r. w sprawach dotyczących problematyki braku zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego 358
2.3. Omówienie poszczególnych tez wyroków 360
2.3.1. Wyrok TK z dnia 17 lutego 2004 r. w sprawie SK 39/02 360

2.3.2. Wyrok TK z dnia 16 marca 2004 r. w sprawie K 22/03 366
2.3.3. Wyrok TK z dnia 6 września 2004 r. w sprawie SK 10/04 371
2.3.4. Wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r. w sprawie K 35/04 374
2.3.5. Wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r. w sprawie K 38/07 378
2.3.6. Wyrok TK z dnia 13 lipca 2009 r. w sprawie SK 46/08 385
2.3.7. Wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r. w sprawie SK 10/10 392
2.3.8. Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r. w sprawie K 30/11 401
2.3.9. Wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r. w sprawie SK 33/12 412
2.3.10. Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r. w sprawie K 34/12 416
2.3.11. Wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r. w sprawie K 12/15 422
3. Wnioski *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda* dotyczące problematyki zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego 429

Zakończenie 451

Literatura 459

Wykaz skrótów

CPKiNP	– Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dz.U.	– Dziennik Ustaw
Dz.U. UE	– Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
ECR	– European Court Reports
EKPC	– Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)
ETPC	– Europejski Trybunał Praw Człowieka
GSP	– Gdańskie Studia Prawnicze
GSP-Prz.Orz.	– Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa
K.k.	– ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 poz. 1600)
Konstytucja	– ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)
K.p.k.	– ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1904)
KPP	– Karta Praw Podstawowych z dnia 7 grudnia 2000 r. i modyfikowania w dniu 12 grudnia 2007 (Dz.Urz. UE C 303 z dnia 14 grudnia 2007 r., s. 1)
K.p.w.	– ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 475)
Lex	– System Informacji Prawnej LEX Omega
MPPOiP	– Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)
OSNwSK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych

OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, Seria A
PiP	– Państwo i Prawo
PPC	– Polski Proces Cywilny
PPK	– Przegląd Prawa Konstytucyjnego
Prok. i Pr.	– Prokuratura i Prawo
PS	– Przegląd Sądowy
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
RPO	– Rzecznik Praw Obywatelskich
SN	– Sąd Najwyższy
TFUE	– Traktat o funkcjonowaniu UE, modyfikowany w dniu 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. UE z 2012 r. C 326, s. 0001–0390; wersja skonsolidowana)
TK	– Trybunał Konstytucyjny
TUE	– Traktat o Unii Europejskiej, modyfikowany w dniu 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. UE z 2012 r. C 326, s. 0001–0390; wersja skonsolidowana.)
WPP	– Wojskowy Przegląd Prawniczy

Wstęp

Postępowanie karne, spośród wszystkich postępowań rodzimego systemu prawnego, w sposób najdalej idący ingeruje w wiele podstawowych praw i wolności, w tym chronionych konstytucyjnie, nakładając przy tym na jednostki, nieznane innym procedurom, obowiązki procesowe, których spełnienie niejednokrotnie połączone jest z wkroczeniem w sferę najbardziej wrażliwą, ponieważ dotykającą wolności czy nietykalności osobistej człowieka. Z jednej strony, ów rygoryzm postępowania karnego jest uzasadniony jego specyfiką, a także celami, jakie mu przyświecają, z drugiej zaś, ingerencja ta zachodzi przy jednoczesnym obowiązywaniu zasady domniemania niewinności. Co istotne, postępowanie karne wywiera wielopłaszczyznowy wpływ nie tylko na oskarżonego (podejrzanego), ale także na inne osoby, w tym na pokrzywdzonego. Suma tych wszystkich cech postępowania karnego determinuje obowiązek ciążący na ustawodawcy, by ten wyposażył jednostkę w odpowiednie gwarancje i uprawnienia procesowe, które będą składały się na obraz postępowania sprawiedliwego i rzetelnego. Do katalogu tych uprawnień procesowych należy zaliczyć konstytucyjnie chronione prawo do zaskarżenia decyzji procesowych[1], które w swej istocie przeciwdziałać ma arbitralności rozstrzygnięć[2].

Na gruncie postępowania karnego prawo do zaskarżenia odnosi się nie tylko do rozstrzygnięć kończących postępowanie w sprawie, ale także do rozstrzygnięć incydentalnych (wpadkowych). Rozstrzygnięcia incydentalne pełnią funkcję służebną wobec postępowania głównego, a ich znaczenie oraz charakter bywają zróżnicowane[3]. Rozstrzygają one kwestie uboczne pojawiające się w ramach postępowania właściwego (zasadniczego)[4]. Charakter tych rozstrzygnięć stanowi, że pomimo iż nie dotyczą one bezpośrednio głównego nurtu

[1] W myśl art. 78 Konstytucji RP „Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa".

[2] Por. A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych orzeczeń w postępowaniu karnym. Aspekt Konstytucyjny*, Kwartalnik Prawa Publicznego z 2012 r. nr 1, s. 191 i 192.

[3] Por. T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń incydentalnych wydanych po raz pierwszy w toku instancji (uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego)*, PS z 2007 r. nr 9, s. 25.

[4] K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2011, s. 25.

postępowania[5], to mogą jednak w pewien sposób wpływać na postępowanie główne[6], niejednokrotnie przy tym wkraczając w prawa, wolności i obowiązki jednostki. Stąd też problematyka dotycząca rozstrzygnięć incydentalnych stanowi również przedmiot bogatego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego[7].

Brak jest jednak w Konstytucji definicji użytego w jej art. 78 sformułowania „zaskarżenia", stąd też zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w literaturze przedmiotu przyjmuje się jego szerokie rozumienie jako obejmujące różne i specyficzne dla danej procedury środki prawne, których cechą wspólną jest umożliwienie stronie weryfikacji orzeczenia lub decyzji podjętej „w pierwszej instancji"[8], a przez to poczytuje się pewną (albowiem nie nieograniczoną) swobodę ustawodawcy w kształtowaniu modelu zaskarżenia[9]. Swoboda kształtowania przez ustawodawcę modelu zaskarżenia nie oznacza jednak dowolności w jego działaniu, ponieważ racjonalny ustawodawca musi uwzględniać całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania, rodzaj sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, strukturę i charakter organów podejmujących rozstrzygnięcie, a w szczególności standardy konstytucyjne dekodowane nie tylko z art. 78 Konstytucji, ale również z innych przepisów konstytucyjnych odnoszących się do wskazanej problematyki[10].

---

[5] Por. Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego postępowania sądowego w sprawie karnej a europejski nakaz aresztowania – uwagi na tle Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. X, A.D. MMXII, s. 183.

[6] T. Zembrzuski, *Niezaskarżalność orzeczeń w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki*, Palestra z 2006 r. nr 9–10, s. 31 i nast.

[7] M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań incydentalnych w sprawach karnych*, [w:] M. Kolendowska-Matejczuk, K. Szwarc (red.), *Wybrane aspekty nowelizacji prawa karnego. Zagadnienia penalizacji prania pieniędzy w świetle projektowanej nowelizacji. Kognicja sądów w sprawach wpadkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015, s. 80.

[8] Spośród wielu wyroków TK por. wyrok z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, Dz.U. z 1999 r. Nr 93, poz. 1084, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku. W literaturze spośród wielu por. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 462; S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności wyroku wydanego w I instancji jako środek uproszczenia procesu karnego w świetle prawa do dwuinstancyjnego postępowania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, Gdańskie Studia Prawnicze z 2005 r., T. XIII, s. 376.

[9] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, Warszawa 2007, s. 7.

[10] Por. spośród wielu wyroków TK – wyrok z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. W literaturze przedmiotu spośród wielu por. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji*, s. 7 i 8; por. P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 153.

Celem niniejszej pracy jest próba dokonania kompleksowej i pierwszej w ujęciu monograficznym analizy modelu zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych na gruncie Kodeksu postępowania karnego, jako najistotniejszego aktu ustawodawczego normującego postępowanie karne – w zakresie, czy model ten odpowiada standardom zaskarżalności wynikającym z Konstytucji, jako najwyższego hierarchicznie źródła. Nadrzędny charakter Konstytucji w stosunku do innych źródeł prawa, w tym do źródeł prawa karnego procesowego, już sam w sobie nakłada bowiem obowiązek adresowany do wszystkich organów stanowiących prawo, by respektowały Konstytucję zarówno w aspekcie pozytywnym, tj. uwzględniając jej gwarancje we wprowadzanych do systemu przepisach prawa, jak i negatywnym, tj. powstrzymując się od stanowienia prawa sprzecznego z ustawą zasadniczą[11]. Konstytucja oddziałuje na proces karny, odnosząc się w swej treści do poszczególnych jego aspektów, w tym zawierając w sobie prawa i gwarancje dotyczące, w sposób bezpośredni, pozycji jednostki w procesie karnym, w ramach tzw. konstytucjonalizacji prawa karnego procesowego[12].

Skoro zaś to Konstytucja wyznacza w pierwszej kolejności kontury modelu zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych, to punktem wyjścia do rozważań podjętych w niniejszej pracy będzie szczegółowa analiza zarówno wzorców konstytucyjnych adekwatnych w tym zakresie, jak i wypracowanego na ich tle bogatego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Analiza dokonana we wskazanym zakresie dotyczyć będzie nie tylko wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego odnośnie do instytucji postępowania karnego, ale również stanowisk wypowiedzianych na gruncie innych procedur, w szczególności procedury cywilnej i administracyjnej (mając jednocześnie świadomość ich odrębności). Tylko bowiem pełen obraz poglądów Trybunału Konstytucyjnego, jak też przedstawicieli doktryny w powołanym zakresie może stanowić podstawę do kompleksowej analizy obranego tematu i wypracowania własnych wniosków.

Skonfrontowanie modelu zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych przyjętego przez ustawodawcę w Kodeksie postępowania karnego ze standardami konstytucyjnymi, a także wypracowanie własnych założeń tego modelu, bez

[11] B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny a proces karny*, Kraków 1999, s. 26.

[12] O konstytucjonalizacji prawa karnego por. szerzej P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 19.

uprzedniej dogłębnej analizy materii konstytucyjnej w tym zakresie, byłoby zadaniem trudnym do wykonania, jeśli w ogóle możliwym. Stąd też praca w swych założeniach ma w pewnym zakresie interdyscyplinarny charakter.

Tak sformułowane cele pracy przekładają się na jej układ. Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów oraz zakończenia. Pierwszy rozdział poświęcony został zagadnieniom mającym wprowadzający charakter. Materia tego rozdziału koncentruje się nie tylko na kwestiach terminologicznych, ale też podstawowych z perspektywy tematu pracy, a ogniskujących się w szczególności na problematyce związanej z charakterem procesu karnego, jego budową i umiejscowieniem w nim postępowań incydentalnych, a także rolą Konstytucji w prawie karnym. W rozdziale tym szczególny akcent położony został na zagadnienia związane z wpływem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na proces karny, a także możliwością bezpośredniego stosowania Konstytucji oraz prokonstytucyjnej wykładni przepisów prawa karnego procesowego, po wydaniu wyroku, w którym Trybunał uznał niezgodność z Konstytucją poszczególnych przepisów. W tym ostatnim aspekcie szeroko omówione zostały skutki wyroków zakresowych dotyczące pominięć ustawodawczych jako mających szczególne znaczenie dla zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, zwłaszcza w kontekście braku pożądanej reakcji ustawodawcy na wyrok TK, w którym została stwierdzona niezgodność pominięcia ustawodawczego z Konstytucją. Istotne w tej części pracy są także rozważania dotyczące ustalenia katalogu reguł rzetelnego postępowania oraz sprowadzające się do zdefiniowania prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i w konsekwencji wykazania, jaką rolę odgrywa w tym zakresie zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych. Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy stanowi bowiem, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, komponent konstytucyjnie chronionego prawa dostępu do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji)[13]. Zgodnie z poglądami Trybunału Konstytucyjnego jedną z gwarancji przypisywanych do ogólnie sformułowanego prawa do sądu, poza prawem do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie praw jednostki, jest również zaskarżalność rozstrzygnięć sądowych, tj. prawo do sądowej kontroli takich rozstrzygnięć[14].

---

[13] Por. np. wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 15, poz. 118, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[14] Tak TK np. w wyroku z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, Dz.U. z 2013 r. poz. 1262, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

Nie jest to jednak utrwalony pogląd Trybunału Konstytucyjnego, gdyż w tej kwestii ujawniają się rozbieżności, w szczególności dotyczące wzajemnej relacji art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji, przekładające się na wiele istotnych pytań związanych z tematem pracy, w tym, czy poszczególne elementy składowe prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji obejmują także prawo do zaskarżenia (art. 78 Konstytucji) lub też prawo do dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji), czy też standardy z art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji jedynie wzmacniają dostęp do sądu i składającą się na niego zasadę sprawiedliwości proceduralnej[15]. Zagadnienia te są ujęte w rozdziale drugim niniejszej pracy. Ponadto rozdział ten obejmuje problematykę związaną ze standardem wyrażonym w art. 77 ust. 2 Konstytucji statuującym zakaz zamykania drogi sądowej, który ma wyjątkowe znaczenie w tworzeniu modelu zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych podejmowanych przez pozasądowe organy, zatem również przez organy prowadzące postępowanie karne przygotowawcze. Analiza materii tej części pracy pozwoliła na wypracowanie odpowiedzi na pytanie, czy, a jeśli tak, to pod jakimi warunkami, dopuszczalne jest wyłączenie sądowej kontroli takich rozstrzygnięć. Jako że Konstytucja dopuszcza możliwość, przede wszystkim na mocy art. 31 ust. 3 Konstytucji, ograniczenia prawa do sądu, w rozdziale tym dokonano obszernej analizy przesłanek dopuszczających takie ograniczenie, a także zestawiono je z zakazem zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Treścią rozdziału trzeciego pracy jest szczegółowa analiza standardu zaskarżalności wynikającego z art. 78 Konstytucji, zarówno w aspekcie podmiotowym, jak i przedmiotowym. Rozważania podjęte w tej części miały na celu wypracowanie wniosków stanowiących odpowiedź na podstawowe z perspektywy tematu pracy pytania, w tym: jakiego typu rozstrzygnięcia incydentalne podlegają zaskarżeniu; jakie są niezbędne elementy modelu zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych; jakie są dopuszczalne ograniczenia i wyjątki od zaskarżalności w tym przedmiocie. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostają również kwestie dotyczące definiowania użytego w art. 78 Konstytucji pojęcia pierwszej instancji i następstw, jakie mogą one wywoływać z perspektywy zasady zaskarżalności. Podkreślić bowiem należy, że

[15] Por. P. Rylski, *Środki odwoławcze i środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 55.

pojęcie to rozumiane jest, zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w literaturze przedmiotu – dwojako. Do pierwszej grupy zaliczyć należy pogląd, zgodnie z którym rozumienie terminu pierwsza instancja użytego w art. 78 Konstytucji pozostaje w oderwaniu od pozycji ustrojowej sądu rozpoznającego daną sprawę, a decydujące znaczenie ma kryterium merytoryczne. Zgodnie z tym poglądem, za orzeczenie pierwszoinstancyjne w rozumieniu art. 78 Konstytucji należy uznać każde rozstrzygnięcie wydawane po raz pierwszy przez sąd – nawet jeśli ten sąd ustrojowo jest sądem drugiej instancji[16]. Druga grupa poglądów zakłada przeciwstawne stanowisko, zgodnie z którym termin instancyjność jest kategorią ustrojową i jego interpretacja musi być przeprowadzona w związku z usytuowaniem danego typu sądów w strukturze sądownictwa, tzn. czy jest to ustrojowo sąd pierwszej czy drugiej instancji. Ustrojowo sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się główne postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami. Zgodnie zatem z tym poglądem, nawet jeśli sąd rozpoznaje dane zagadnienie wpadkowe po raz pierwszy, ale jest sądem (ustrojowo) drugiej instancji, to wzorzec z art. 78 Konstytucji nie ma zastosowania[17]. Przesądzenie zatem, który pogląd jest konstytucyjnie uzasadniony, ma istotne znaczenie w praktyce orzeczniczej, ponieważ rozbieżności w tym zakresie przekładają się na odmienny zakres zastosowania powołanego standardu konstytucyjnego w poszczególnych – zasadniczo wpadkowych – sprawach. Wyjątkowo interesujące w tej części są zagadnienia związane z relacją, która zachodzi pomiędzy art. 78 a art. 176 ust. 1 Konstytucji, co z kolei umożliwia ocenę, jakie są konstytucyjne podstawy rozróżniania zaskarżalności od instancyjności w odniesieniu do rozstrzygnięć incydentalnych. Wypracowanie wniosków w tym zakresie mogło implikować następnie możliwość opowiedzenia się za dopuszczalnym i najbardziej efektywnym trybem zaskarżenia tego typu rozstrzygnięć, tj. zaskarżeniem poziomowym czy może pionowym.

W rozdziale czwartym pracy została dokonana analiza przyjętego w Kodeksie postępowania karnego modelu zaskarżania rozstrzygnięć in-

[16] Por. spośród wielu np. wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, Dz.U. z 2007 r. Nr 61, poz. 418, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[17] Por. spośród wielu wyrok TK z dnia 11 czerwca 2013 r., SK 23/10, Dz.U. z 2013 r. poz. 802, teza 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

cydentalnych, a następnie model ten został skonfrontowany z ustalonymi w poprzednich rozdziałach standardami konstytucyjnymi odnoszącymi się do przedmiotowej problematyki. Dodatkowo w rozdziale tym dokonano analizy wyroków Trybunału Konstytucyjnego, które zapadły w okresie od dnia 1 września 1998 r. (tj. od dnia wejścia w życie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego) do dnia 1 września 2018 r. (tj. dnia stanu prawnego pracy), w sprawach dotyczących problematyki braku zaskarżalności (bądź braku sądowej kontroli) rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego. Jedenaście zamieszczonych w tym rozdziale glos do wyroków Trybunału Konstytucyjnego, wraz z ww. analizą przepisów kodeksowych, pozwoliło na wypracowanie wniosków *de lege lata* dotyczących zgodności modelu zaskarżalności ze standardami konstytucyjnymi, a także wniosków *de lege ferenda*, które mogłyby stanowić środek zaradczy w usunięciu stwierdzonych wad tego modelu.

Podkreślić w końcu należy, że poszczególne przepisy prawa karnego procesowego muszą być w zgodzie, jak to już zostało wyeksponowane, przede wszystkim z Konstytucją, ale nie tylko. Na zasadzie bowiem art. 9 Konstytucji ustawodawca, kreując przepisy prawa wewnętrznego, powinien przestrzegać wiążącego Polskę prawa międzynarodowego. Wskazuje się wręcz, że obecnie coraz większego znaczenia nabiera multicentryczność współczesnego systemu prawa (o czym szerzej w rozdziale pierwszym pracy) przejawiająca się w istnieniu, po pierwsze, wielu centrów tworzenia prawa w klasycznym ujęciu (oprócz organów państwa, normy prawne pochodzą od instytucji Unii Europejskiej, Rady Europy i innych podmiotów prawa międzynarodowego – w tym o charakterze uniwersalnym, np. ONZ), a po drugie, wielu centrów interpretacji prawa (oprócz sądownictwa krajowego, istotną rolę w interpretacji prawa odgrywa sądownictwo międzynarodowe)[18]. W pracy przedstawione zostały (z racji tematu, jedynie poglądowo) kwestie prawnoporównawcze dotyczące standardów konstytucyjnych z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 oraz z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji i wiążących norm prawa międzynarodowego w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych (odpowiednio rozdział II i III pracy).

[18] K. Osajda, *Multiźródłowość – teoria czy praktyka? Atypowe źródła prawa prywatnego*, [w:] T. Giaro (red.), *Źródła prawa. Teoria i praktyka*, Warszawa 2016, s. 225–226.

Trybunał Konstytucyjny akcentuje, że odpowiednie środki zaskarżenia należą do koniecznych uprawnień stron w sprawiedliwej procedurze sądowej. Niezbędne jest zatem ukształtowanie środków proceduralnych w taki sposób, aby umożliwić właściwe zrównoważenie pozycji procesowej każdej ze stron[19]. Kształtując jednak uprawnienia stron postępowania, ustawodawca musi wziąć pod uwagę także ogólne cele postępowania oraz inne wartości, takie jak sprawność postępowania, wyważając kolidujące interesy[20]. Odpowiednie wyważenie tych wartości stanowi najtrudniejsze zadanie dla ustawodawcy i w zasadzie kwintesencję rozważań podjętych w pracy.

Prawo do zaskarżenia może być naruszone zarówno bezpośrednio – poprzez wyłączenie lub ograniczenie środka zaskarżenia, jak i pośrednio – np. poprzez ustanowienie takich warunków formalnych do wniesienia środka zaskarżenia, które w zasadzie unicestwiałyby jego sens czy czyniłyby jego wniesienie nadmiernie utrudnione[21]. Analiza dokonana w pracy skupiła się na tym pierwszym najdalej idącym aspekcie. Poza zakresem rozważań pozostały także kwestie dotyczące zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych zapadających w postępowaniach w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych. Zagadnienia powyższe, ze względu na ich specyfikę oraz istotę, determinują konieczność opracowania ich w ramach osobnego opracowania. Jako że temat pracy został ograniczony do najważniejszego aktu regulującego postępowanie karne, tj. Kodeksu postępowania karnego, pominięte zostały również kwestie dotyczące zaskarżalności rozstrzygnięć, które mogą być podjęte w procesie karnym na podstawie innych ustaw[22]. Chociaż wypracowane wnioski *de lege ferenda* w przeważającej mierze będą miały zastosowanie również w tym przedmiocie.

W pracy została wykorzystana metoda dogmatyczna, ze szczególnym wykorzystaniem analizy orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Stan prawny monografii jest na dzień 1 września 2018 r.

---

[19] Por. wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 850, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[20] Por. wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, Dz.U. z 2009 r. Nr 119, poz. 999, teza 5 III część uzasadnienia wyroku.

[21] Spośród wielu por. wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 26, poz. 265, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku. W doktrynie por. np. A. Zieliński, *Konstytucyjny standard instancyjności postępowania sądowego*, PIP z 2005 r. Nr 11, s. 10 i nast.

[22] Por. np. art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) czy np. art. 19 ust. 1a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 2067).

Rozdział 1

Rola Konstytucji w kształtowaniu modelu zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych w procesie karnym

1. Charakterystyka polskiego procesu karnego ze szczególnym uwzględnieniem postępowań incydentalnych

1.1. Definicja procesu karnego, jego budowa oraz rodzaje rozstrzygnięć zapadających w procesie karnym

W celu oczyszczenia przedpola problematyki poruszanej w niniejszej monografii w pierwszej kolejności należy poczynić uwagi natury terminologicznej.

Pojęcie prawa karnego, procesu karnego, prawa karnego procesowego, a także podział prawa karnego stanowi przedmiot wielu analiz naukowych, przy czym w piśmiennictwie są prezentowane w tym względzie różne definicje, niekiedy nawet rozbieżne.

Prawo karne w literaturze przedmiotu ujmowane jest bądź to w szerokim, bądź w ogólnym znaczeniu. Przyjmując za T. Grzegorczykiem i J. Tylmanem, wskazać należy, że w znaczeniu szerokim przez prawo karne rozumie się prawo karne materialne, prawo karne procesowe oraz prawo karne wykonawcze. Przez prawo karne w znaczeniu ogólnym rozumie się natomiast prawo karne materialne i procesowe[23]. Autorzy ci jednocześnie wskazują, że w doktrynie niekiedy przyjmuje się ponadto szerokie rozumienie prawa karnego procesowego, ujmując w nim również prawo karne wykonawcze, jednakże powołani Autorzy podkreślają, że przy takim rozumieniu tego pojęcia pamiętać należy, iż tylko część prawa karnego wykonawczego zawiera normy procesowe, a poza tym występuje w jego ramach wiele norm o innym charakterze, w tym cały zespół norm zwany prawem penitencjarnym[24].

Podział prawa karnego na trzy części, tj. prawo karne materialne, prawo karne procesowe i prawo karne wykonawcze, przyjmują P. Hofmański i P. Kardas, jednocześnie wskazując, że podział ten nawiązuje do przyjmowanego współcześnie w doktrynie prawa karnego materialnego i prawa

[23] Por. T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 47.

[24] *Ibidem*, s. 47.

karnego procesowego podziału, a tak ustalone części prawa karnego wyodrębniane są z uwagi na zakres przedmiotowy regulacji, wykorzystywaną metodę regulacji oraz cel[25].

S. Waltoś przyjmuje natomiast, że prawo karne w znaczeniu ogólnym to „zbiór norm określających odpowiedzialność za czyny zakazane przez ustawę karną pod groźbą kary oraz sposób postępowania w sprawie tej odpowiedzialności" i akcentuje, że w tym ujęciu jest to definicja zbyt szeroka dla prawnika[26]. Jednocześnie Autor ten dzieli prawo karne na prawo karne materialne i prawo karne procesowe oraz definiuje ostatnie jako „zbiór norm prawnych regulujących proces karny"[27].

A. Wąsek przyjmuje, że prawo karne *sensu largo* stanowi prawo karne materialne oraz prawo karne procesowe, z wyłączeniem prawa karnego wykonawczego oraz prawa wykroczeń i prawa dyscyplinarnego[28].

Konkludując tę część, należy wskazać, że prawo karne materialne i prawo karne procesowe, mimo że stanowią odrębne działy prawa, to jednak wykazują wzajemne zależności pomiędzy sobą[29]. Jak podkreśla P. Kardas, prawo karne materialne i prawo karne procesowe są ze sobą nierozerwalnie związane w sposób, który sprawia, że prawo karne materialne bez prawa procesowego pozostaje „niewykonalną normatywną deklaracją, a prawo karne procesowe bez prawa karnego materialnego staje się czystą formą. Obydwa działy prawa służą też realizacji tego samego celu, wymiaru sprawiedliwości, obejmującego materialne i proceduralne elementy"[30].

---

[25] P. Hofmański, P. Kardas, *O systemie prawa karnego procesowego*, [w:] P. Hofmański (red. nacz.) *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne*, Tom I, cz. 1, Warszawa 2013, s. 60 i nast. i pow. tam poglądy doktryny. Podobnie por. np. K. Dudka i H. Paluszkiewicz, które jednocześnie wskazują, że w ujęciu szerokim prawo karne procesowe wraz z prawem karnym materialnym i prawem karnym wykonawczym należy do prawa represyjnego – K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2016, s. 21.

[26] S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 15.

[27] *Ibidem*, s. 16.

[28] A. Wąsek, *Związki prawa karnego materialnego z procedurą karną*, SI z 1997, vol. XXXIII, s. 233 i nast.

[29] P. Hofmański, P. Kardas, O systemie prawa karnego..., *op. cit.*, s. 63 i nast. i pow. tam poglądy doktryny.

[30] P. Kardas, *Relacje między prawem karnym materialnym i procesowym*, [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne*. Tom I, cz. 1, Warszawa 2013, s. 582 i 583 i pow. tam stanowiska doktryny.

Podkreślić jednocześnie wypada, odnosząc się do wzajemnych relacji wskazanych działów prawa karnego, że współcześnie odrzuca się zarówno klasyczną koncepcję, jakoby procedura karna była całkowicie podporządkowana prawu karnemu materialnemu, jak i koncepcję zupełnej autonomiczności tej pierwszej, na rzecz „komplementarnego postrzegania relacji prawa karnego procesowego do prawa materialnego"[31]. Procedura karna pełni bowiem jednocześnie kilka funkcji i jej zadaniem jest nie tylko realizacja prawa karnego materialnego[32]. W doktrynie dominuje pogląd o częściowej autonomiczności procesu karnego[33] – w tym jako realizującego istotne wartości związane z realizacją idei sprawiedliwości proceduralnej[34]. Jak wskazuje P. Kardas, wprawdzie dostrzec można, uwzględniając wieloaspektowe, swoiście holistyczne podejście do procesu karnego, wyraźny prymat prawa materialnego nad procedurą, związany z podstawowym założeniem, zgodnie z którym przepisy procedury karnej mają służyć realizacji prawa karnego materialnego (bez powiązania funkcjonalnego i celowościowego z prawem materialnym procedura karna traci bowiem jakikolwiek sens i znaczenie), to jednak „realizacja podstawowego celu regulacji proceduralnych nie jest współcześnie postrzegana w sposób absolutystyczny, przyjmuje się bowiem, że w określonych realiach – z uwagi na możliwe sytuacje kolizyjne i konfliktowe między różnymi chronionymi przez system prawa

[31] *Ibidem*, s. 617 i nast. Jak wskazuje ten Autor, w kontekście znaczenia koncepcji rzetelnego procesu dla realizacji funkcji sprawiedliwościowej – o czym będzie też szerzej poniżej – „zarówno prawo materialne, jak i prawo procesowe przewidują regulacje służące realizacji określonych wartości, w zasadniczym zakresie wspólnych i w identyczny sposób określanych w obu gałęziach prawa, w pewnym zakresie jednak autonomicznych. W obydwu obszarach prawo karne procesowe i prawo karne materialne pozostają we wzajemnych relacjach, są względem siebie komplementarne"– *idem*. Por. też w tym zakresie np. J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 87.

[32] Por. i szerzej P. Kardas, *Relacje między...*, *op. cit.*, s. 599 i nast.

[33] Por. i szerzej *ibidem*, s. 582 i nast.

[34] Co też ma istotne znaczenie w kontekście postępującego procesu europeizacji czy też internacjonalizacji postępowania karnego i stale zwiększającej się roli prawa międzynarodowego – zwłaszcza prawa UE – i jego norm w postępowaniu karnym. Skuteczna współpraca międzynarodowa w sprawach karnych, zwłaszcza na poziomie unijnym – „wymaga zapewnienia na takim samym poziomie uprawnień gwarancyjnych w ramach postępowania prowadzonego na terytorium różnych państw, tylko bowiem w ten sposób na płaszczyźnie proceduralnej zapewnić można skuteczną realizację zasady wzajemnego uznawania. W tym zakresie regulacje proceduralne pełnią w znacznym zakresie autonomiczną funkcję" – *ibidem*, s. 620.

wartościami – zachodzi potrzeba rezygnacji z realizacji norm prawa materialnego dla ochrony innych wartości. Reguły służące do rozwiązywania tak postrzeganych sytuacji kolizyjnych są zawarte w zasadniczej części w przepisach prawa procesowego. To stanowi, jak się wydaje, podstawę twierdzenia o częściowo autonomicznej funkcji procedury karnej, niesprowadzającej się wyłącznie do realizacji norm prawa materialnego. Autonomiczność procedury w powyższym kontekście rozumiana jest przy tym raczej jako powiązanie ze standardami gwarancyjnymi, których normatywny sens traktowany jest jako równorzędny z celami i funkcjami prawa materialnego. Innymi słowy, ochrona innych wartości traktowana jest jako równorzędny element systemu prawa, wyznaczający «granice» realizacji prawa karnego materialnego"[35].

Przechodząc zaś do definicji prawa karnego procesowego, podkreślić należy, że pojęcie to wykładane jest w literaturze przedmiotu w zasadzie jednolicie[36]. S. Waltoś definiuje prawo karne procesowe jako „zbiór norm prawnych regulujących proces karny"[37].

J. Skorupka wskazuje, że prawo karne procesowe to „zbiór przepisów regulujących proces karny przez określenie modelu, czyli zespołu jego podstawowych elementów"[38]. Autor ten podkreśla przy tym, że przepisy prawa karnego procesowego regulują wzajemne stosunki procesowe organów państwowych powołanych do ścigania przestępstw oraz do rozstrzygania spraw karnych, a także stosunki tych wszystkich organów do osób uczestniczących w procesie karnym, ponieważ przepisy te określają np. tryb prowadzenia postępowania przygotowawczego, głównego i odwoławczego; rodzaje i tryb przeprowadzania czynności procesowych, w tym posiedzeń, rozpraw sądowych oraz wydawania orzeczeń; rodzaje dowodów i czynności dowodowych oraz warunki ich przeprowadzania; rodzaje środków przymusu oraz przesłanki i tryb ich stosowania; a także rodzaje środków

---

[35] *Ibidem*, s. 609 i pow. tam stanowiska doktryny. O relacjach prawa karnego materialnego i procesowego – por. też szerzej w tym temacie np. J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 77–79 i pow. tam liczne stanowiska doktryny.

[36] Jak wskazuje np. J. Skorupka, pojęcie to nie budzi zasadniczych sporów – por. J. Skorupka, *Pojęcie procesu karnego*, [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne*, Tom I, cz. 1, Warszawa 2013, s. 129.

[37] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 16.

[38] J. Skorupka, *Pojęcie procesu...*, *op. cit.*, s. 129.

odwoławczych i innych środków zaskarżenia oraz tryb ich wnoszenia i rozpoznania. Ponadto jak wskazuje powołany Autor, przepisy prawa karnego procesowego normują również rodzaje postępowań szczególnych; postępowanie w przedmiocie podjęcia warunkowo umorzonego postępowania; postępowanie w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie; postępowanie o ułaskawienia oraz o wydanie wyroku łącznego; postępowania w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych oraz współpracę z Międzynarodowym Trybunałem Karnym czy wreszcie koszty procesu"[39].

T. Grzegorczyk i J. Tylman, podobnie, prawo karne procesowe określają jako „ogół norm prawnych regulujących postępowanie karne[40].

Odnosząc się natomiast do definicji procesu karnego, wypada wskazać, że w doktrynie przyjmuje się bądź to jego ogólne, bądź konkretne znaczenie.

W znaczeniu ogólnym T. Grzegorczyk i J. Tylman określają proces karny jako prawnie uregulowaną działalność zmierzającą do realizacji prawa karnego materialnego[41].

J. Skorupka definiuje proces karny w znaczeniu ogólnym jako „działalność przewidzianą obowiązującymi przepisami, mającą na celu wykrycie i ustalenie czynu, jego sprawcy oraz wymierzenie kary lub zastosowanie innych środków, będącą modelem przewidzianym w obowiązujących przepisach, któremu powinien być podporządkowany każdy proces karny w znaczeniu konkretnym, tzn. każdy proces przeciwko oznaczonej osobie. Proces karny w znaczeniu ogólnym stanowi model normatywny, będący podstawą prawną konkretnej działalności procesowej (...) Proces w swoim przebiegu zmierza do osiągnięcia określonego rezultatu, który jest jego celem. Proces jest więc określoną, zamierzoną działalnością ludzką, a zatem działalnością celową. Proces karny jest «zjawiskiem» (konstrukcją prawną) świadomie wykreowaną przez ustawodawcę dla osiągnięcia określonych celów i świadomie w tym zakresie wykorzystywaną. Proces karny jest zatem ustawowo

---

[39] *Ibidem*, s. 130.

[40] Autorzy ci używają nazwy postępowanie karne synonimicznie z procesem karnym, o czym szerzej poniżej, stąd takie określenie w tej definicji. W ogólnym znaczeniu nie odbiega ona jednak od wyżej zaprezentowanych definicji w powołanych stanowiskach doktryny. T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie..., op. cit.*, s. 50.

[41] *Ibidem*, s. 50.

uregulowany, a więc z góry wyznaczony przez przepisy prawne"[42]. Stąd też w literaturze podkreśla się, że forma prowadzenia procesu, tj. w postaci postępowania przygotowawczego i sądowego – nie może być dowolna, ale ściśle określona i przewidywalna dla wszystkich uczestników biorących udział w procesie karnym[43].

S. Waltoś definiuje proces karny w znaczeniu ogólnym, jako „zespół prawnie uregulowanych czynności, których celem jest wykrycie przestępstwa i jego sprawcy, osądzenie go za to przestępstwo i ewentualne wykonanie kary, środków karnych oraz środków zabezpieczających"[44]. Podobnie twierdzi K. Marszał, który jednocześnie sprowadza tę definicję do tzw. modelu postulowanego, któremu musi odpowiadać każdy proces przeciwko oznaczonej osobie[45].

Od procesu karnego w znaczeniu ogólnym należy odróżnić proces konkretny, „tzn. ogólnie uregulowaną działalność zmierzającą do wykrycia i ewentualnego ukarania danej (konkretnej) osoby, będącej sprawcą określonego przestępstwa (...)"[46].

Porównując definicję prawa karnego procesowego i procesu karnego (w znaczeniu ogólnym), S. Waltoś wskazuje, że to pierwsze odnosi się do płaszczyzny normatywnej – powinności prawnej, drugie pojęcie zaś sytuuje się na płaszczyźnie faktycznej, ale w prawie relewantnej[47].

Synonimicznymi nie są terminy prawa karnego procesowego i procedury karnej. Jak wskazuje się bowiem w doktrynie, pojęcie procedury karnej jest znacznie szersze od pojęcia prawa karnego procesowego. Jak twierdzi S. Waltoś – pojęcie procedury karnej obejmuje nie tylko normy prawa karnego procesowego, ale również obyczaje, uznane sposoby stosowania prawa oraz wszystko to, co składa się na reguły postępowania[48]. Podobnie

---

[42] J. Skorupka, *Pojęcie procesu...*, *op. cit.*, s. 13.

[43] *Ibidem*, s. 104.

[44] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 16.

[45] Por. i szerzej K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 15.

[46] J. Skorupka, *Pojęcie procesu...*, *op. cit.*, s. 103; por. również w tym zakresie np. T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, *op. cit.*, s. 50 czy S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 17.

[47] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 16; por. również M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 11.

[48] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 17.

przyjmuje J. Skorupka, wskazując, że pojęcie procedury karnej jest szersze od pojęcia prawa karnego procesowego i obejmuje ono, oprócz norm prawa karnego procesowego, również zwyczaje praktyki sądowej oraz orzecznictwo (wykładnię) Sądu Najwyższego i sądów powszechnych[49]. Jednocześnie Autor ten zaznacza, że procedura karna wykazuje „relatywnie większą doniosłość społeczną niż prawo karne materialne. Dla praktycznego działania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych decydujące znaczenie mają bowiem nie tyle normy prawa karnego materialnego, ile normy karno-procesowe (procedura karna) i normy ustrojowo-organizacyjne, określające sposób działania organów wymiaru sprawiedliwości"[50].

Kwestią sporną w doktrynie jest także to, czy pojęcia procesu karnego i postępowania karnego są synonimiczne, czy należy je od siebie odróżniać. Wydaje się, że dominujący pogląd sprowadza się do rozróżnienia ww. pojęć[51]. J. Skorupka, wpisuje się w dominujący nurt, uzasadnia ten podział koniecznością nadania pojęciu postępowania karnego znaczenia bardziej specjalnego. Wskazuje bowiem, że proces karny można rozłożyć „na przebiegi węższe, czyli swoiste etapy, stanowiące poszczególne ogniwa czy odcinki całego przebiegu (np. postępowania przygotowawcze, postępowanie główne – jako części całego procesu). Proces karny może składać się z dwóch lub większej liczby równoległych, lecz splecionych wzajemnie przebiegów (np. postępowanie w kwestii odpowiedzialności karnej i postępowanie w kwestii odpowiedzialności cywilnej) lub też w przebieg główny mogą wpadać jakieś przebiegi uboczne, specjalne (postępowania incydentalne)"[52]. Powołując się na M. Cieślaka, wskazuje jednocześnie, że w ogólnym procesie można wyodrębnić również inne jego „przebiegi" (wycinki, etapy, nurty itp.[53]), np. postępowanie dowodowe czy rozpoznawcze, i w tym stanie rzeczy J. Skorupka opowiada się za wąskim rozumieniem pojęcia

---

[49] J. Skorupka, *Pojęcie procesu...*, *op. cit.*, s. 123.

[50] *Ibidem*, s. 123 i pow. tam stanowiska doktryny.

[51] Odmiennie w tym zakresie por. np. T. Grzegorczyk i J. Tylman, którzy używają pojęć postępowania karnego i procesu karnego synonimicznie – T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, *op. cit.*, s. 47; por. również, jak się wydaje, np. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 27.

[52] J. Skorupka, *Pojęcie procesu...*, *op. cit.*, s. 115.

[53] Por. i szerzej M. Cieślak, *Polska procedura...*, *op. cit.*, s. 12 i nast.

postępowania karnego oznaczającego „krótsze odcinki przebiegu procesu (np. postępowanie przygotowawcze, główne, odwoławcze) bądź jego szczególne odmiany (np. postępowanie prywatnoskargowe, przyspieszone), bądź przebiegi wyróżnione według innych kryteriów (np. postępowanie dowodowe)"[54]. Podobnie uważa m.in. S. Waltoś, który wskazuje, że proces karny to pojęcie szerokie „obejmujące całą działalność zmierzającą do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego", natomiast termin „postępowanie" jest pojęciem wąskim i wypada zarezerwować je na oznaczenie bądź krótszych odcinków przebiegu procesu (postępowania przygotowawczego, postępowania głównego), bądź jego szczególnych odmian (np. postępowania prywatnoskargowego czy przyspieszonego)[55].

W literaturze przedmiotu na ogół wyróżnia się trzy zasadnicze stadia procesu karnego w jego modelowym przebiegu[56]: przygotowawcze, sądowe i wykonawcze (to ostatnie uregulowane jest w osobnym Kodeksie karnym wykonawczym), które dzielą się następnie na fazy i podfazy[57]. Prezentowany jest także podział na cztery stadia, tj. przygotowawcze, główne, apelacyjne i wykonawcze[58].

Przedmiotem procesu, w jego zasadniczym nurcie, jest kwestia odpowiedzialności karnej określonej osoby ściganej za zarzucone jej przestępstwo[59]. Proces w tym przedmiocie, zwany procesem zasadniczym (we wzorcowym modelu), należy odróżnić od procesów szczególnych, stanowiących odmianę procesu karnego, w których także rozstrzyga się kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego, jednakże ich przebieg istotnie różni się od postępowania uznanego za typowe (modelowe; zasadnicze)[60].

---

[54] J. Skorupka, *Pojęcie procesu...*, *op. cit.*, s. 115 i pow. tam stanowisko doktryny.

[55] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 17.

[56] Obszerne zestawienie literatury w tym przedmiocie por. np. *ibidem*, s. 461–462.

[57] K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne...*, *op. cit.*, s. 33.

[58] Tak np. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998, s. 462. Autor ten dodatkowo wskazuje, że w literaturze przedstawiany jest także podział procesu na pięć stadiów, tj. przygotowawcze, przejściowe (pochłaniające czynności procesowe oskarżyciela i sądu związane z przejściem spraw z postępowania przygotowawczego do głównego), główne i wykonawcze – *ibidem*, s. 462 i pow. tam stanowisko doktryny.

[59] Por. szerzej S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 22–29; por. również M. Cieślak, *Polska procedura karna...*, *op. cit.*, s. 13 i nast.; czy J. Skorupka, *Pojęcie procesu...*, *op. cit.*, s. 118 i pow. tam stanowisko doktryny.

[60] Por. i szerzej K. Dudka, *Zagadnienia ogólne*, [w:] K. Dudka (red.), *Postępowania szczególne i odrębne w procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 11 i nast.

Postępowania szczególne dzielą się na kodeksowe (uregulowane w Kodeksie postępowania karnego, do których zalicza się postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego, postępowanie nakazowe, postępowanie przyspieszone i postępowanie w sprawach podlegających rozpoznaniu przez sądy wojskowe[61]) i pozakodeksowe (uregulowane w poszczególnych ustawach szczególnych, w tym postępowanie w sprawach o wykroczenia, postępowanie karnoskarbowe, postępowanie w sprawach nieletnich, postępowanie przed Trybunałem Stanu)[62].

Biorąc pod uwagę przedmiot procesu – prócz procesu zasadniczego – wyróżnia się także[63] postępowania dodatkowe, prowadzone w związku z postępowaniami zasadniczymi, w których wprawdzie może zapaść decyzja dotycząca kwestii odpowiedzialności (np. wyrok łączny, postanowienie o zaliczeniu tymczasowego aresztowania), jednakże, jak wskazuje S. Waltoś, nigdy nie będzie to rozstrzygnięcie co do samej zasady odpowiedzialności[64]. W tym miejscu odnotować wypada, że przed dniem 1 lipca 2015 r., biorąc pod uwagę przedmiot procesu – oprócz procesu zasadniczego i postępowań dodatkowych – wyróżniało się także proces adhezyjny (zwany też akcją cywilną), którego przedmiotem była kwestia odpowiedzialności cywilnej oskarżonego. Przepisy Rozdziału 7 Kodeksu postępowania karnego dotyczącego powództwa adhezyjnego w procesie karnym uchylone zostały z dniem 1 lipca 2015 r. na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw[65].

Podkreślić następnie należy, że postępowania dodatkowe dzielą się na:

- postępowania incydentalne, zwane też wpadkowymi – które mają służebny charakter w stosunku do postępowania głównego, a ich ciężar gatunkowy, jak też charakter takich czynności decyzyjnych

[61] Do tych postępowań zaliczało się także postępowanie uproszczone, które jednak z dniem 1 lipca 2015 r. zostało uchylone z k.p.k.

[62] Por. i szerzej K. Dudka, *Zagadnienia ogólne...*, *op. cit.*, s. 13 i nast.

[63] Wskazać należy, że w doktrynie wyróżnia się także inne podziały postępowania, np. na zwyczajne i szczególne czy ekwiwalentne, wzbogacone i zredukowane – por. szerzej m.in. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 41 i nast. Jednakże mając na względzie temat monografii, pozostaną one poza rozważaniami.

[64] *Ibidem*, s. 44.

[65] Dz.U. z 2013 r. poz. 1247.

bywa zróżnicowany[66]. Rozstrzygają one kwestie uboczne pojawiające się w ramach postępowania właściwego (zasadniczego)[67]. Cechą odróżniającą w dostateczny sposób postępowanie incydentalne od postępowania głównego jest to, że nie może ono się toczyć, jeżeli jednocześnie nie toczy się postępowanie o nadrzędnym charakterze[68]. Charakter tych postępowań stanowi, że pomimo iż nie dotyczą one bezpośrednio głównego nurtu postępowania[69], to jednak poprzez swój charakter proceduralny mogą w pewien sposób wpływać na postępowanie główne[70]. Wiele z nich ingeruje w prawa i wolności obywatelskie, stąd też m.in. postępowania incydentalne stanowią również przedmiot orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego[71]. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje spójną z poglądami wypracowanymi w doktrynie definicję postępowań wpadkowych, klasyfikując je jako postępowania dotyczące kwestii ubocznych, odgrywających służebną rolę względem postępowania głównego co do istoty sprawy[72];

- postępowania pomocnicze, czyli takie, podczas których usuwa się szczególne trudności, jakie pojawiły się w trakcie procesu. Należy do nich: postępowanie transgraniczne (w tym zagraniczna pomoc prawna,

---

[66] Por. T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń...*, *op. cit.*, s. 25.

[67] K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 25.

[68] W. Jasiński, *Zaskarżalność rozstrzygnięć w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania karnego*, PiP z 2010 r., nr 6, s. 72.

[69] Jak wskazuje Cz.P. Kłak, w postępowaniach incydentalnych „mimo że w prawie krajowym przynależą do szeroko rozumianego postępowania karnego, nie ustala się kwestii winy ani nie decyduje o wymiarze kary, nie przeprowadza w tym celu dowodów, nie ocenia zasadności sformułowania zarzutów wobec danej osoby, a zatem nie «rozstrzyga» istoty sprawy – istoty «oskarżenia». Nie analizuje się więc czynu zabronionego «pod groźbą kary», lecz kwestie incydentalne (wpadkowe) wyłaniające się w toku rozpoznawania sprawy karnej (np. postępowania zażaleniowe) lub leżące po wydaniu prawomocnego orzeczenia (postępowania amnestyjne), co nie mieści się w pojęciu «rozstrzygania o zasadności oskarżenia w sprawie karnej»" – Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 183.

[70] T. Zembrzuski, *Niezaskarżalność orzeczeń...*, *op. cit.*, s. 31 i nast.

[71] M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań...*, *op. cit.*, s. 80.

[72] Spośród wielu por. np. wyrok TK z dnia 5 lipca 2005 r., SK 26/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 131, poz. 1102, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, Dz.U. z 2015 r. poz. 1785; teza 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku. Szerzej na ten temat por. rozdz. II i III niniejszej pracy.

postępowanie dotyczące przejęcia i przekazania ścigania karnego lub wykonania orzeczeń, postępowanie ekstradycyjne, postępowanie dotyczące europejskiego nakazu aresztowania, zatrzymywania dowodów lub zabezpieczenia mienia za granicą, postępowanie dotyczące europejskiego nakazu dowodowego oraz dotyczące współpracy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym, które regulują art. 578–615 k.p.k.); krajowa pomoc prawna oraz postępowanie o odtworzenie akt[73];

- postępowania następcze (zwane też odrębnymi[74]), czyli te, które ujawniły się i prowadzone są po uprawomocnieniu się wyroku (postępowanie w sprawie o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, zatrzymanie lub aresztowanie, postępowanie w sprawie o ułaskawienie, postępowanie w sprawie o wydanie wyroku łącznego)[75];
- postępowania uzupełniające, które prowadzone są na zasadzie art. 420 k.p.k. po wydaniu wyroku, choćby nieprawomocnego, celem załatwienia kwestii, które są wynikiem pomyłkowego pominięcia ich w wyroku lub tych, których nie można było uwzględnić w wyroku z powodu nieistnienia jeszcze okoliczności je uzasadniających[76], np. w przedmiocie pominięcia w wyroku rozstrzygnięcia co do przepadku, zaliczenia tymczasowego aresztowania, zatrzymania czy co do dowodów rzeczowych[77].

1.2. Pojęcie rozstrzygnięcia incydentalnego

W procesie karnym zapadają decyzje procesowe, tj. oświadczenia władcze, które są rodzajem oświadczeń procesowych mających moc wiążącą zarówno dla uczestników postępowania, jak i organów oraz instytucji, które są „zobowiązane do ich wykonania lub brania za podstawę

---

[73] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 44; por. też J. Skorupka, *Postępowanie karne...*, *op. cit.*, s. 119; por. M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań...*, *op. cit.*, s. 78.

[74] Por. i szerzej. K. Dudka, *Zagadnienia ogólne...*, *op., cit.*, s. 15 i nast.

[75] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 44; por. również J. Skorupka, *Postępowanie karne...*, *op. cit.*, s. 119; por. M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań...*, *op. cit.*, s. 78.

[76] S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu. Wydanie drugie zmienione*, Warszawa 1995, s. 42.

[77] Por. i szerzej J. Skorupka, *Postępowanie karne...*, *op. cit.*, s. 119; pot. też S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 44; por. M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań...*, *op. cit.*, s. 79.

własnych rozstrzygnięć, jeśli obowiązek taki wynika z treści decyzji lub z przepisów ustawy"[78].

Decyzje procesowe dzielą się na[79]:

1) orzeczenia, które dzielą się z kolei na:
   a) wyroki – orzeczenia sądu rozstrzygające o kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego i
   b) postanowienia – orzeczenia prokuratora lub sądu wydawane wówczas, gdy ustawa nie przewiduje wydania wyroku i nie zezwala z kolei na wydanie w danej kwestii zarządzenia;
2) zarządzenia, czyli decyzje w kwestiach na ogół mniejszej wagi, o charakterze porządkowym. Niekiedy jednak, jak słusznie akcentuje S. Waltoś, zarządzenie może przesądzić wynik całego procesu – na przykład odmowa przyjęcia środka odwoławczego z powodu wniesienia go po terminie (por. art. 429 § 1 k.p.k.). Ustawa przesądza o tym, jakie kwestie są załatwiane w formie zarządzeń. Zarządzenia wydaje w postępowaniu przygotowawczym organ prowadzący to postępowanie lub prokurator je nadzorujący. W postępowaniu przed sądem natomiast zarządzenie jest jedyną formą decyzji prezesa sądu (przewodniczącego wydziału) lub przewodniczącego rozprawy[80].

Decyzje procesowe zawierają w sobie rozstrzygnięcia[81] (por. np. art. 94 § 4 k.p.k.), które bądź to dotyczą przedmiotu procesu – tj. istoty sprawy (w tym winy, kwalifikacji prawnej czynu, sankcji), bądź to kwestii wpadkowych, inaczej zwanych incydentalnymi (w zakresie środków zapobiegawczych, ustanowienia obrońcy w sprawie, kosztów postępowania itp.)[82].

Należy poczynić uwagę, że Kodeks postępowania karnego w kontekście zaskarżenia decyzji procesowych posługuje się terminem „rozstrzygnięcia"[83]

---

[78] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 47.

[79] Podział za: *ibidem*, s. 47 i 48; por. również M. Cieślak, *Polska procedura...*, *op. cit.*, s. 53 i nast.; por. K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 256 i nast.

[80] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 47–48.

[81] Por. K. Marszał, który wskazuje, że decyzja jest formą rozstrzygnięcia – K. Marszał, *Zaskarżalność decyzji wydanych w procesie karnym*, PS z 2007 r., nr 3, s. 56 i nast.

[82] Por. B. Bachurska, *Decyzje, orzeczenia, rozstrzygnięcia w procesie karnym – kilka uwag terminologicznych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego z 2015 r., z. 87, s. 20 i nast.

[83] Zaakcentować również należy, że chociażby w art. 8 § 1 k.p.k. ustawodawca posługuje się terminem „rozstrzygnięcie", stanowiąc, że „sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu". Por. również np. art. 441 k.p.k.

– por. np. art. 425 § 3 k.p.k.[84], art. 342 § 4 k.p.k.[85], art. 427 § 1 k.p.k.[86] czy art. 460 k.p.k.[87] i taką też terminologię przyjmuje autorka w niniejszej pracy do określenia decyzji zapadających w kwestiach incydentalnych[88].

W postępowaniach incydentalnych, z racji ich charakteru, zapadać zatem mogą postanowienia i zarządzenia, z wyłączeniem wyroków.

Konkludując tę część, wskazać zatem należy, że rozstrzygnięciem incydentalnym jest postanowienie lub zarządzenie zapadające w postępowaniu incydentalnym, które ma służebny charakter w stosunku do postępowania zasadniczego i toczy się w trakcie postępowania zasadniczego lub w związku z nim[89], rozstrzygając kwestie uboczne, które nie dotyczą bezpośrednio głównego przedmiotu postępowania (przede wszystkim odpowiedzialności karnej[90]), ale pośrednio mogące na niego wpływać[91]. Rozstrzygnięcia incydentalne zapadać mogą, po pierwsze, we wszystkich stadiach

---

[84] Który stanowi, że „odwołujący się może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom. Ograniczenie to nie dotyczy oskarżyciela publicznego".

[85] Który stanowi, że zawarte w wyroku rozstrzygnięcie, co do dowodów rzeczowych, może być zaskarżone zażaleniem przez podejrzanego, pokrzywdzonego i osobę, od której przedmioty zostały odebrane lub która zgłosiła do nich roszczenie.

[86] Który stanowi, że „odwołujący się powinien wskazać zaskarżone rozstrzygnięcie lub ustalenie, a także podać, czego się domaga".

[87] Który stanowi, że „zażalenie lub sprzeciw wnosi się w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia – od daty doręczenia. Dotyczy to również zażalenia na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów lub opłat; jeżeli jednak odwołujący się złoży wniosek o sporządzenie na piśmie oraz doręczenie uzasadnienia wyroku, zażalenie można wnieść w terminie przewidzianym do wniesienia apelacji".

[88] Pojęcia „incydentalne" i „wpadkowe" będą stosowane w pracy zamiennie.

[89] Odnosząc tę część definicji do konkretnego przykładu, można chociażby wskazać, że kwestie incydentalne związane z kosztami procesu za pierwszą instancję mogą wyłonić się zarówno w trakcie trwania postępowania i być orzekane w orzeczeniu kończącym postępowanie w pierwszej instancji (por. art. 626 § 1 k.p.k.), jak i mogą być przedmiotem postępowania incydentalnego po wydaniu wyroku w pierwszej instancji, jeśli orzeczenie nie zawiera w ogóle rozstrzygnięcia o kosztach, jak też np. zachodzi konieczność dodatkowego ustalenia ich wysokości (por. art. 626 § 2 k.p.k.).

[90] Poza rozważaniami w niniejszej pracy będą zatem wszystkie rozstrzygnięcia kończące merytorycznie postępowanie karne na każdym jego etapie.

[91] O czym będzie szerzej poniżej. Przykładowo orzeczenie o nieuwyznaczeniu obrońcy w sprawie, jakkolwiek incydentalne, może mieć daleko idące skutki również dla orzeczenia dot. głównego przedmiotu postępowania, tj. odpowiedzialności karnej oskarżonego. Jeśli bowiem oskarżony, którego nie stać na obrońcę z wyboru, nie uzyska dostępu do profesjonalnej pomocy z urzędu, może prowadzić obronę w sposób nieefektywny, co w sposób oczywisty może przełożyć się na wynik sprawy.

procesu karnego, tj. przygotowawczym[92], sądowym (zarówno pierwszoinstancyjnym, jak i apelacyjnym oraz w postępowaniach nadzwyczajnych[93]), a także wykonawczym. Po drugie zaś, zapadać mogą nie tylko w zasadniczym (głównym) nurcie postępowania odnoszącym się *stricte* do odpowiedzialności karnej oskarżonego, ale też ujawniać się mogą w postępowaniach pomocniczych, następczych, uzupełniających czy odrębnych.

1.3. Funkcje prawa karnego procesowego

Określenie podstawowych funkcji, które spełnia prawo karne procesowe, nie jest zadaniem łatwym, czego efektem jest rozbieżność poglądów na ten temat prezentowanych w poszczególnych stanowiskach doktryny[94]. Generalnie wskazuje się na trzy[95] zasadnicze funkcje prawa karnego procesowego, tj.:

a) funkcję porządkującą, zwaną także regulacyjną, która wyraża się w tym, że prawo karne procesowe reguluje przebieg postępowania, wyznacza porządek jego czynności, koordynuje czynności procesowe, ustala prawa i obowiązki, role w procesie karnym, a także stwarza prawną podstawę i ramy działania organów ścigania, sądów, uczestników postępowania[96];

---

[92] Rozstrzygnięciem incydentalnym będzie np. postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie (por. art. 47 k.p.k.).

[93] O ile bowiem przykładowo samo postępowanie nadzwyczajne, jakim jest np. postępowanie kasacyjne, nie jest, co oczywiste, postępowaniem incydentalnym, o tyle już w jego przebiegu mogą zapadać rozstrzygnięcia incydentalne (zwane tez okołokasacyjnymi) np. w przedmiocie wyznaczenia adwokata lub radcy prawnego do sporządzenia kasacji czy w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego.

[94] Aczkolwiek analiza poszczególnych stanowisk w tym zakresie uprawnia do stwierdzenia, że spory te sprowadzają się jednak głównie do kwestii terminologicznych – por. i szerzej J. Skorupka, *Funkcje procesu karnego,* [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System prawa karnego procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne,* Tom I., cz. 1, Warszawa 2013, s. 191 i nast.

[95] Por. odmiennie w tym względzie np. S. Waltoś, który wskazuje na cztery podstawowe funkcje norm prawa karnego, tj. prakseologiczną, gwarancyjną, regulacyjną i materialnoprawną – por. szerzej S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 17–18. Por. też np. K. Dudka i H. Paluszkiewicz, które wskazują na pięć funkcji prawa karnego, tj. funkcję porządkującą, dynamizującą, prakseologiczną, prawnomaterialną i gwarancyjną – por. i szerzej K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne...*, *op. cit.*, s. 23 i nast.

[96] Por. T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, *op. cit.*, s. 51. Por. także J. Skorupka, *Funkcje procesu...*, *op. cit.*, s. 197.

b) funkcję gwarancyjną, która równoważy w sobie potrzebę z jednej strony dążenia do osiągnięcia celu postępowania i z drugiej strony metody, jakie mogą służyć osiągnięciu tego celu. Innymi słowy, prawo karne procesowe wyznacza nieprzekraczalne ramy wkroczenia w prawa i wolności obywatelskie, tonując organy procesowe w dążeniu do osiągnięcia celu procesu za wszelką cenę, jednocześnie wyposażając uczestników procesu w gwarancje procesowe[97];
c) funkcję instrumentalną, zwaną także prakseologiczną, która polega na takim ukształtowaniu procesu, by mogło ono spełniać główny jego cel, jakim jest realizacja prawa karnego materialnego, poprzez realizację „sprawiedliwości materialnej" wyrażającej się w ukaraniu osoby winnej popełnienia czynu zabronionego i uniewinnienia osoby niewinnej oraz „sprawiedliwości proceduralnej", czyli dojściu do prawdy materialnej wskutek przeprowadzenia rzetelnego procesu[98].

Odnosząc się w sposób szczególny do funkcji gwarancyjnej prawa karnego procesowego, należy wskazać, że w doktrynie przez gwarancje procesowe rozumie się „ustawowe środki zabezpieczające określone prawa lub interesy w procesie karnym. Przedmiotem gwarancji są odpowiednie uprawnienia lub ich funkcjonalnie powiązane zespoły, a także interes prywatny (indywidualny) i społeczny"[99]. Do gwarancji tych, na gruncie Kodeksu postępowania karnego, zaliczyć należy chociażby te dotyczące oskarżonego, w tym ograniczające stosowanie środków przymusu, przede wszystkim odnośnie do zatrzymania i tymczasowego aresztowania, regulujące podstawy i czas ich trwania, podmiotów uprawnionych do stosowania środków zapobiegawczych; określające prawo oskarżonego do obrony materialnej i formalnej, w tym możliwość porozumiewania się oskarżonego tymczasowo aresztowanego z obrońcą, możliwość udziału oskarżonego i jego obrońcy w czynnościach postępowania przygotowawczego oraz czynnego udziału w rozprawie; w zakresie prawa do składania wyjaśnień i możliwości uchylania się od ich składania; prawa zapoznania się z materiałem postępowania

[97] Por. T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, *op. cit.*, s. 51. Por. także J. Skorupka, *Funkcje procesu...*, *op. cit.*, s. 195–196; por. także S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 18.

[98] Por. i szerzej J. Skorupka, *Funkcje procesu...*, *op. cit.*, s. 194. Por. także np. M. Cieślak, *Polska procedura...*, *op. cit.*, s. 15 i nast.; T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, *op. cit.*, s. 51.

[99] Por. i szerzej J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 131–133.

przygotowawczego i zaskarżania decyzji wydawanej w jego toku; prawa do tłumacza; do udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego; prawa do otrzymania informacji o ich uprawnieniach i obowiązkach; prawa odwołania się od wydanych w pierwszej instancji wyroków oraz postanowień i zarządzeń; prawa do złożenia nadzwyczajnych środków zaskarżenia[100]. Wiele gwarancji odnosi się także do pokrzywdzonego, zwłaszcza występującego w procesie karnym w charakterze oskarżyciela posiłkowego, np. prawo pokrzywdzonego do otrzymania informacji o ich uprawnieniach i obowiązkach; prawo do czynnego udziału w rozprawie (w tym zadawania pytań) czy prawo odwołania się od wydanych w pierwszej instancji wyroków oraz postanowień i zarządzeń, a także we wskazanych w Kodeksie postępowania karnego przypadkach prawo do złożenia nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Gwarancje uczestników procesu karnego są determinowane również przez standardy konstytucyjne oraz międzynarodowe[101].

1.4. Cele procesu karnego

W pierwszej kolejności wskazać należy, że cele procesu pozostają w normatywnej symbiozie z funkcjami prawa karnego procesowego. Wyeksplikowane one zostały w art. 2 § 1 Kodeksu postępowania karnego[102], który determinuje takie ukształtowanie postępowania karnego, aby zostały osiągnięte jego następujące cele:

1) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności;
2) przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego;

---

[100] Por. *ibidem*, s. 131–133; T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie..., op. cit.*, s. 66 i nast.

[101] Por. i szerzej np. P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego procesu karnego*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 363–366; czy T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie..., op. cit.*, s. 68 i nast.

[102] Jednocześnie § 2 powołanego art. 2 k.p.k. stanowi, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne.

3) zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności;
4) rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie.

W doktrynie prawa karnego cele procesu karnego na podstawie o powołanego art. 2 § 1 k.p.k. „przekładane" są na trzy kierunki[103]:

a) decyzyjny – wskazuje elementy treści decyzji procesowej rozstrzygającej kwestię odpowiedzialności prawnej oskarżonego za zarzucony mu czyn. Jak wskazuje J. Skorupka, w ramach kierunku decyzyjnego rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego za zarzucony mu czyn wymaga: ustalenia obowiązującej normy prawa karnego materialnego oraz jej wykładni na potrzeby rozstrzygnięcia; ustalenia faktu popełnienia przestępstwa i stopnia jego społecznej szkodliwości; wykrycia i w razie potrzeby ujęcia sprawcy przestępstwa i osób współdziałających w jego popełnieniu, ich winy, niezbędnych danych o tych osobach oraz o innych okolicznościach mających znaczenie dla ich odpowiedzialności; przyporządkowania dokonanych ustaleń faktycznych do właściwej normy prawnej; wiążącego ustalenia konsekwencji prawnych i ich wykonania w postaci uznania winy albo jej braku oraz wymierzenia i wykonania kary bądź warunkowego umorzenia postępowania, zastosowania środków zabezpieczających itd.[104];
b) funkcjonalny – przyporządkowuje pewne elementy rozstrzygnięcia określonym etapom procesu, wyznaczając tym samym cele poszczególnych stadiów – przygotowawczego, sądowego, ale też wyznaczając cele poszczególnych celów konkretnych czynności procesowych[105];
c) proceduralny – podkreśla metody i sposób rozpoznania sprawy i jej rozstrzygnięcia, które muszą uwzględniać wymogi koncepcji sprawiedliwości proceduralnej i rzetelnego procesu karnego[106].

Jak podkreśla J. Skorupka, celem procesu karnego „jest łączne (kumulatywne) osiągnięcie wymienionych wartości: prawdy, praworządności

---

[103] Podział za: J. Skorupka, *Cele procesu karnego*, [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne*, Tom I., cz. 1, Warszawa 2013, s. 162 i nast.

[104] J. Skorupka, *Cele procesu...*, *op. cit.*, s. 162 i pow. tam stanowiska doktryny.

[105] *Ibidem*, s. 162–163 i pow. tam stanowiska doktryny.

[106] *Ibidem,* s. 163.

i sprawiedliwości. Wymaga to prowadzenia postępowania w konkretnym procesie karnym w taki sposób, aby wartości stanowiące jego cel zostały osiągnięte (...)"[107]. Autor ten jednocześnie podkreśla, że cele procesu określane są przez normy celowościowe, które określają „stosunek zachodzący między określonym stanem rzeczy (celem) a odpowiednim postępowaniem jako środkiem jego realizacji"[108].

S. Waltoś ujmuje cele procesu karnego dwutorowo. Pierwszy sprowadza się do osiągnięcia stanu sprawiedliwości prawnomaterialnej, tj. doprowadzenia do słusznego zastosowania normy prawa karnego materialnego, a niekiedy i prawa cywilnego materialnego. Celem procesu karnego jest subsumcja konkretnego czynu ludzkiego pod abstrakcyjnie określoną normę prawa karnego[109]. Drugi cel procesu to osiągnięcie stanu sprawiedliwości proceduralnej. „Sprawiedliwość w tym znaczeniu to sytuacja, w której osoba, przeciwko której lub na rzecz której proces się toczy, nabiera przekonania, że organy procesowe zrobiły wszystko, by prawu stało się zadość, postępując w stosunku do niej zgodnie z prawem, sumiennie i w najlepszej woli. Proces musi być więc uczciwy. Zupełnie inaczej przyjmuje się niekorzystne rozstrzygnięcie, gdy widzi się, że proces toczył się rzetelnie, z poszanowaniem wszystkich uprawnień zainteresowanego (...)"[110].

Pogląd sprowadzający się do uznania, że jednym z podstawowych celów procedury karnej jest osiągnięcie stanu sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, zyskał akceptację w poszczególnych stanowiskach doktryny[111].

W doktrynie wyprowadza się przy tym pojęcie „sprawiedliwość czysto proceduralna", która sama w sobie doprowadza od początku do końca do sprawiedliwego rezultatu – brak jest niezależnego kryterium prawidłowego

---

[107] *Ibidem*.

[108] *Ibidem*, s. 164 i pow. tam stanowisko doktryny. Autor ten jednocześnie zaznacza, że jakkolwiek cele procesu karnego znajdują odpowiednie zastosowanie do celów prawa karnego procesowego, to jednak cel procesu karnego nie jest tożsamy z celem (celami) prawa karnego procesowego – por. i szerzej *ibidem*, s. 165 i 166.

[109] S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 20 i nast.

[110] *Ibidem*, s. 22.

[111] Por. np. J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s. 123 i nast.; A. Murzynowski, *Istota i zasady...*, *op. cit.*, s. 27 i nast.; K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 22; J. Skorupka, *Cele procesu...*, *op. cit.*, s. 175 i nast.

rezultatu, a zamiast niego wchodzi uczciwa procedura – a jej gwarantem jest ustanowienie i bezstronne zarządzanie sprawiedliwym systemem instytucji[112].

Słusznie jednocześnie podnosi J. Skorupka, że normatywne określenie celu procesu karnego w postaci osiągnięcia sprawiedliwości proceduralnej nie jest zadaniem prostym, zwłaszcza że brak w Kodeksie postępowania karnego przepisów, które nakładałyby *expressis verbis* obowiązek rzetelnego prowadzenia postępowania. Jak wskazuje jednak powołany Autor, obowiązek ten wynika z Konstytucji, przede wszystkim zaś z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej[113].

W tym kontekście, w zakresie relacji pomiędzy prawem materialnym a proceduralnym, słusznie akcentuje P. Kardas, że „przede wszystkim z uwagi na uwarunkowania aksjologiczne ustawodawca na poziomie regulacji prawa pozytywnego przywiązuje zdecydowanie większą wagę do zagwarantowania realizacji zasady, aby osoba niewinna nie została skazana niż do skorelowanego z nią i w perspektywie funkcji sprawiedliwościowej komplementarnego nakazu, aby osoba winna popełnienia przestępstwa – poniosła odpowiedzialność, rozumianego jako optymalizacyjny nakaz efektywności i skuteczności procedury służącej do rozstrzygania kwestii odpowiedzialności karnej ujmowanych w kontekście ogólnej zasady trafnej reakcji karnej. To zaś sprawia, że – z uwagi na rozwiązania proceduralne służące realizacji zasady niepociągania do odpowiedzialności karnej osoby niewinnej realizacja funkcji sprawiedliwościowej prawa karnego materialnego doznaje pewnych ograniczeń, wynikających z rozwiązań mających na celu zagwarantowanie realizacji sprawiedliwości proceduralnej przez przestrzeganie reguł składających się na koncepcję rzetelnego procesu. Realizacja funkcji sprawiedliwościowej wymaga jednoczesnego spełnienia dwóch warunków: osiągnięcia stanu sprawiedliwości materialnej przy zachowaniu na niezbędnym poziomie elementów składających się na standard sprawiedliwości proceduralnej”[114].

---

[112] J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, *op. cit.*, s. 120–125; por. też w tym względzie J. Skorupka, *Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego,* [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy,* Warszawa 2009, s. 29 i pow. tam pogląd doktryny, czy K. Markiewicz, M. Pilich, *Glosa do wyroku TK z dnia 20 maja 2008 r. (P 18/07*), PS z 2009 r., nr 2, s. 166 i nast.

[113] J. Skorupka, *Cele procesu...*, *op. cit.*, s. 184– 85.

[114] P. Kardas, *Relacje między...*, *op. cit.*, s. 612 i pow. tam stanowiska doktryny.

2. Pojęcie sprawiedliwego i rzetelnego procesu karnego

Przystępując do rozważań w tej części, w pierwszej kolejności zaakcentować wypada, że pojęcie sprawiedliwości, jak słusznie wskazuje się to w doktrynie, bez wątpienia, w sposób oczywisty łączy się z prawem, o czym świadczy już sama etymologia tego ostatniego, ponieważ łacińskie *ius* stanowi część słowa *iustitia*, *ergo* sprawiedliwość obejmuje pojęcie prawa[115]. Tak oczywiste nie jest już natomiast zdekodowanie pojęcia sprawiedliwego i rzetelnego postępowania i jak wskazuje to J. Skorupka, zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego[116], jak i w doktrynie ujawnia się problem z rozróżnieniem i zdefiniowaniem terminów rzetelny proces karny, sprawiedliwy proces karny i sprawiedliwość proceduralna[117].

Rozróżniając ww. pojęcia, J. Skorupka twierdzi, że prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy jest pojęciem najszerszym, gdyż zawiera w sobie zarówno uprawnienie do sprawiedliwego rozpoznania sprawy, jak i do jej sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy można określić mianem prawa do rzetelnego postępowania. Zdaniem powołanego Autora koncepcje rzetelnego postępowania – prawa do

---

[115] J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 15 i pow. tam stanowisko doktryny.

[116] O czym szerzej w rozdz. II.

[117] *Ibidem*, s. 167 i nast. oraz powołane tam poglądy doktryny. Słusznie przy tym wskazuje J. Skorupka, że Kodeks postępowania karnego tylko raz, w art. 440, odwołuje się do pojęcia sprawiedliwości i to w aspekcie negatywnym. W myśl powołanego art. 440 k.p.k. „jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów zmianie na korzyść oskarżonego albo w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zdanie drugie uchyleniu". Zatem słusznie podnosi powołany Autor, że „wymieniony przepis zezwala sądowi odwoławczemu na zmianę bądź uchylenie zaskarżonego wyroku, gdyby jego utrzymanie w obrocie okazało się rażąco niesprawiedliwe. Sądy mogą więc wydawać wyroki niesprawiedliwe i w razie ich niezaskarżenia albo postawienia nietrafnych zarzutów odwoławczych, sąd odwoławczy nie będzie mógł skorygować bądź wyeliminować z obrotu prawnego takiego wyroku tak długo, dopóki miara niesprawiedliwości nie przekroczy granicy rażącej niesprawiedliwości" – *ibidem*, s. 89 i 90.

rzetelnego postępowania, należy odnosić zatem do prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, jako jego elementu. Podsumowując, zdaniem J. Skorupki na prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy składają się dwa uprawnienia:

1) prawo do ukształtowania prawa karnego procesowego (procedury karnej) według wymogów sprawiedliwości proceduralnej;
2) prawo do rzetelnego rozpoznania konkretnej sprawy i sprawiedliwego jej rozstrzygnięcia[118].

J. Skorupka twierdzi ponadto, że „prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy zawiera nie tylko uprawnienie do żądania od państwa skonstruowania procedury karnej zawierającej określone reguły, zasady i uprawnienia procesowe stron – aby procedura karna była sprawiedliwa, ale także uprawnienie do żądania od sądu, aby rozpoznał sprawę zgodnie z regułami i zasadami procesowymi – aby sąd sprawiedliwie rozpoznał sprawę[119]. Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy należy więc rozpatrywać w kontekście normatywnym dotyczącym właściwego ukształtowania przepisów prawa karnego procesowego oraz w aspekcie prakseologicznym dotyczącym stosowania prawa karnego procesowego w toku konkretnego postępowania karnego. Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy w aspekcie proceduralnym wymaga odpowiedniego ukształtowania prawa karnego procesowego. «Sprawiedliwa procedura postępowania» jest bowiem czynnikiem decydującym o tym, czy sprawa zostanie sprawiedliwie

---

[118] *Ibidem*, s. 179–180.

[119] J. Skorupka zaznacza bowiem, że przepisy prawa procesowego, mimo że zostały ukształtowane według wymogów sprawiedliwości proceduralnej, to mogą być stosowane nierzetelnie. Tytułem przykładu Autor ten wskazuje, że „ustawodawca zapewnił oskarżonemu możliwość bycia wysłuchanym na każdym etapie postępowania karnego, nałożył też na organy procesowe obowiązek przeprowadzenia dowodów w sposób jawny dla oskarżonego, zabronił zmuszania go do przyznania się oraz ustalania faktów na podstawie dowodów uzyskanych przemocą od oskarżonego. Niemniej, w konkretnym postępowaniu karnym wymienione uprawnienia oskarżonego oraz obowiązki organów procesowych nie są (nie były) respektowane. W takim wypadku, postępowanie prowadzone jest (było) nierzetelnie. Ustawodawca, co prawda, ustanowił przepisy procesowe, które zapewniają sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy. Jednak nierzetelne prowadzenie postępowania karnego doprowadziło do skutku, że decyzja kończąca sprawę nie jest sprawiedliwa i tym samym – rozstrzygnięcie sprawy nie jest sprawiedliwe" – *ibidem*, s. 176–177. Z tych też względów Autor ten kwalifikuje proces karny jako przykład „sprawiedliwości proceduralnej niedoskonałej" – por. i szerzej J. Skorupka, *Cele procesu...*, *op. cit.*, s. 182.

rozpoznana, podobnie jak w anglosaskiej kulturze prawnej, gdzie dużą wagę przywiązuje się do *due process of law*"[120].

Doceniając wagę owej „sprawiedliwości" w procesie karnym, J. Skorupka podnosi ją[121] do rangi zasady procesu karnego[122], uznając, że ma ona swoją podstawę w art. 45 ust. 1 Konstytucji[123] oraz w art. 2 § 1 k.p.k.[124] i wyraża się w „nakazie wykrycia sprawcy przestępstwa i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej oraz uwolnienia od tej odpowiedzialności osoby niewinnej"[125]. J. Skorupka akcentuje, że znaczenie zasady sprawiedliwości przejawia się zwłaszcza w praktyce stosowania prawa, ponieważ organy postępowania karnego mają obowiązek prowadzenia postępowania w taki sposób, aby decyzja kończąca postępowanie w fazach *in rem* oraz *in personam* była sprawiedliwa[126]. Ponadto zasada ta, w znaczeniu opisowym, stanowi wzorzec ukształtowania modelu procesu karnego w taki sposób, aby zapewnić sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy i jej sprawiedliwe rozstrzygnięcie[127]. J. Skorupka pozycjonuje zasadę sprawiedliwości jako mającą zasadnicze znaczenie dla prawa karnego procesowego, o czym przesądza:

1) konstytucyjna i ustawowa podstawa jej obowiązywania;
2) nadrzędny stosunek zasady sprawiedliwości w stosunku do innych zasad procesowych;

---

[120] J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 179–180.

[121] Nawiązują przy tym po części do poglądów wcześniej sformułowanych w doktrynie m.in. przez T. Dybowskiego, K. Działochę, P. Tuleję czy M. Cieślaka – szerzej por. *ibidem*, s. 245 i nast. oraz pow. tam stanowiska doktryny czy S. Waltosia, który posługuje się inną terminologią, wskazując na „zasadę uczciwego procesu" i podkreślając, że zasada ta nie spełnia wszystkich kryteriów wyodrębniania naczelnych zasad procesu, jednakże staje się uzupełnieniem zakresu systemu naczelnych zasad – por. i szerzej S. Waltoś, *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 157–162.

[122] Por. też na ten temat: P. Wiliński, *Współczesne dyskusje o zasadach procesu karnego*, [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Wiliński (red.), *Zasady procesu karnego*, Tom III, cz. I, Warszawa 2014, s. 264.

[123] Jak zaznacza jednak ten Autor w „art. 45 ust. 1 Konstytucji RP określone zostało podmiotowe prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd. Zdekodowanie treści tego prawa nastręcza jednak wiele trudności. O ile stanowisko doktryny prawa oraz socjologii i psychologii prawa jest w miarę jasne, o tyle stanowisko judykatury, a zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego może budzić wątpliwości. Przede wszystkim należy zauważyć, że prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy kojarzone jest ze sprawiedliwością proceduralną" – J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 144.

[124] *Ibidem*, s. 251.

[125] *Ibidem*, s. 250.

[126] *Ibidem*, s. 251.

[127] *Ibidem*, s. 252.

3) podstawowa rola tej zasady w ukształtowaniu prawa karnego procesowego;
4) kierowanie się tą zasadą w stosowaniu prawa[128].

W literaturze przedmiotu zwraca się także uwagę na rozumienie sprawiedliwości w konstytucyjnym ujęciu, wywodzone z teorii neokonstytucjonalizmu i postpozytywizmu, które z koncepcji sprawiedliwości wyprowadza roszczenia do słuszności prawa stanowiącego podstawę decyzji wydawanej przez sąd oraz do sprawiedliwości samego rozstrzygnięcia. Owo roszczenie do słuszności prawa oparte jest natomiast na założeniu powiązania prawa z wartościami, które w zasadniczej mierze są wyrażane poprzez spozytywizowane reguły i zasady konstytucyjne[129].

Podzielając w pełni zaprezentowane powyżej stanowisko, wskazać wypada, że po części nawiązuje ono do wcześniej sformułowanych poglądów w doktrynie[130], w szczególności do stanowiska P. Wilińskiego, który po pierwsze, wskazał, że „treścią sprawiedliwości proceduralnej na gruncie procesu karnego jest dążenie do osiągnięcia sprawiedliwości za pomocą odpowiednio ukształtowanych przepisów procesowych"[131]. Po drugie, Autor ten zaakcentował, że „realizacja sprawiedliwości proceduralnej w postępowaniu karnym miałaby polegać na takim ukształtowaniu przepisów postępowania, by w sposób najskuteczniejszy z możliwych zapewniała możliwość osiągnięcia sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Sprawiedliwym rozstrzygnięciem będzie więc niewątpliwie taki wynik, który ujmując w uproszczeniu, realizuje w spo-

---

[128] *Ibidem*, s. 252

[129] Por. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017, s. 15 i nast. oraz pow. tam stanowiska doktryny.

[130] Na temat problematyki rzetelnego procesu spośród wielu por. również np. M. Cieślak, *Polska procedura..., op. cit.*, s. 367–368; M. Barącz, *Pojęcie i cechy „uczciwego procesu karnego"*, PiP z 1991 r., z. 12, s. 75–76; S. Waltoś, *Proces karny..., op. cit.*, s. 334–337; S. Waltoś, *Naczelne zasady..., op. cit.*, s. 160–162; M. Korcyl-Wolska, *Zasada uczciwego procesu w postępowaniu w sprawach nieletnich w Polsce na tle standardów europejskich* , [w:] J. Czapska, A. Gaberle, A. Świątłowski, A. Zoll (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności, księga ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 372; P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 237–239; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, Poznań 1999, s. 66–71; A. Murzynowski, *Istota i zasady..., op. cit.*, s. 54–55.

[131] P. Wiliński, *Sprawiedliwość proceduralna a proces karny*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 80–81.

sób pełny przyjęte w społeczeństwie reguły wyrównawcze”[132]. Odnosząc się zaś do związków pomiędzy sprawiedliwością proceduralną a rzetelnym procesem, wskazuje wprawdzie, że pewne elementy identyfikowane z pojęciem sprawiedliwości proceduralnej odpowiadają w pełni niektórym komponentom pojęcia rzetelności postępowania, jednakże powyższe nie oznacza, że są to pojęcia synonimiczne[133]. P. Wiliński rozróżnia sprawiedliwość proceduralną od pojęcia rzetelności postępowania, podkreślając, że każde z tych pojęć ma własną, niezależną treść. Sprawiedliwość proceduralna odnosi się do zakresu wartości, etyki, teologii, filozofii. Rzetelność postępowania to natomiast pojęcie określające sposób działania, reguły postępowania, które są właściwe do osiągnięcia określonego celu, tj. ochrony interesów procesowych stron. Autor ten niejako podsumowuje, że sprawiedliwe powinno być rozstrzygnięcie (pojęcie sprawiedliwości odnosi się ze swej istoty do rezultatu procesu), a procedura rzetelna (rzetelność jest pojęciem, które opisuje metodę, a zatem sposób dochodzenia do celu)[134]. Podobnie ujmuje relacje pomiędzy sprawiedliwością proceduralną a rzetelnym procesem np. P. Kardas, który podkreślając, że sprawiedliwość proceduralna jest zasadniczym wyznacznikiem współczesnego rzetelnego procesu karnego w demokratycznym państwie prawa[135] – wskazuje, że „regulacje procesowe w zakresie związanym z realizacją sprawiedliwości proceduralnej, a innymi słowy – w sferze realizacji koncepcji (idei) rzetelnego procesu, odgrywają istotną rolę, konkretyzującą sposób realizacji funkcji sprawiedliwościowej związanej z prawem karnym materialnym. Służąc realizacji określonych wartości i celów, pełnią funkcję uzupełniającą, modyfikującą i korygującą realizację norm prawa karnego materialnego, są zatem w tej perspektywie wobec prawa karnego materialnego komplementarne, w pewnym zaś, ograniczonym, zakresie pełnią funkcję autonomiczną. Przestrzeganie obowiązujących reguł i zasad procesowych służyć ma uzyskaniu i ugruntowaniu – przez każdego, kogo interesów dotyczy lub czyim interesom (dobrom) zagraża proces karny – przekonania, że wszelkie wydawane w ramach postępowania karnego rozstrzygnięcia zapadają z zachowaniem określonych reguł, są wynikiem rzetelnego, sprawiedliwego postępowania,

---

[132] *Ibidem*, s. 81.

[133] *Ibidem*, s. 85.

[134] *Ibidem*, s. 90.

[135] P. Kardas, *Relacje między...*, *op. cit.*, s. 616.

w ramach którego, realizując ideę sprawiedliwości materialnej, przestrzega się także praw jednostki, w szczególności tych, które mają na celu ochronę przed «samowolą» państwa"[136].

Podzielić zatem należy pogląd P. Wilińskiego, że sprawiedliwość proceduralna związana jest „z konsekwencjami ustalenia prawdy w procesie i koniecznością sprawiedliwego rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach oraz odpowiedzialności uczestników postępowania karnego. Rzetelność postępowania jest tymczasem sposobem ukształtowania przepisów w toku postępowania, zapewniających należytą ochronę słusznych interesów jego uczestników. Rzetelność postępowania nie odnosi się więc w tym sensie do celu postępowania karnego lecz do jego metody"[137]. P. Wiliński przyjmuje zatem koncepcję rzetelnego procesu jako sposobu określenia modelu procesu karnego[138], który nakazuje zapewnienie w toku procesu określonego minimum gwarancji procesowych. Za przyjęciem tej koncepcji, zdaniem tego Autora „przemawia także fakt, że współcześnie to właśnie określenie «proces rzetelny»[139] najbardziej wiernie oddaje podstawowe cechy modelu postępowania karnego". Ponadto „uznanie rzetelności za element modelu procesu pozwala odrzucić zarzut, że rzetelność procesu dubluje wiele z zasad procesowych przez to, że proces rzetelny to proces, który realizuje treść innych zasad procesowych. Dokonanie tych spostrzeżeń jest więc niezwykle pomocne w określeniu zależności zachodzących między

---

[136] *Ibidem*, s. 613.

[137] P. Wiliński, *Sprawiedliwość proceduralna...*, *op. cit.*, s. 91 i pow. tam poglądy doktryny. Por. m.in. P. Hofmański, *Konwencja Europejska...*, *op. cit.*, s. 238.

[138] Odrzucając jednocześnie koncepcję rzetelnego procesu jako zasady procesu karnego – szerzej zob. P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 24–25. Dodać w tym miejscu należy, że w doktrynie uwidacznia się rozłam, czy rzetelność procesu należy traktować jako zasadę, czy przeciwnie ujmować ją jako model procesu karnego. Do pierwszej grupy zaliczyć należy pogląd prezentowany np. przez W. Daszkiewicza (por. W. Daszkiewicz, *Prawo karne...*, *op. cit.*, s. 66–71), czy M. Cieślaka (M. Cieślak, *Polska procedura...*, *op. cit.*, s. 367–368). Przeciwny pogląd prezentują, oprócz powołanego P. Wilińskiego (*Pojęcie rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 24–25); M. Płachta (M. Płachta, *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy ochrony praw oskarżonego w procesie karnym*, Gdańskie Studia Prawnicze 1999, Tom IV, s. 22) czy I. Nowikowski (I. Nowikowski, *Uwagi o zasadzie rzetelnego procesu karnego (kwestie wybrane)*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 55 i 56).

[139] Jak jednocześnie zaznacza ten Autor, powszechnie i równolegle używanymi określeniami odnoszonymi do rzetelnego procesu są: „standard", „zasada", „gwarancje", „prawo", „model", „reguły". Pojęcia „standard rzetelnego procesu", „gwarancje rzetelnego procesu", „model rzetelnego procesu", „zasada rzetelnego procesu", „prawo do rzetelnego procesu" – P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 23.

rzetelnością procesu a naczelnymi zasadami procesu. W tym znaczeniu czytelne bowiem staje się wskazywane często w orzecznictwie i literaturze wzajemne oddziaływanie rzetelnego procesu i wielu zasad, np. że zasada prawa do obrony czy zasada kontradyktoryjności stanowią fundament rzetelnego i uczciwego procesu"[140]. Reasumując, P. Wiliński wyprowadza pojęcie „modelu rzetelnego procesu karnego" jako zbioru „istniejących w danym systemie najważniejszych reguł/zasad rzetelnego procesu, stanowiących jednocześnie jego elementy konstrukcyjne, odpowiadający za takie ukształtowanie całego postępowania, by zapewnić realizację standardu", przy czym za reguły rzetelnego procesu uznaje poszczególne elementy standardu rzetelnego procesu, np. kontradyktoryjność rozprawy głównej, a za standard rzetelnego procesu poczytuje „ogólny kształt pożądanych rozwiązań, realizujących w ten czy inny sposób, bardziej lub mniej udanie pewną ideę, a więc będący uosobieniem koncepcji"[141]. Jednocześnie P. Wiliński wyprowadza definicję „prawa do rzetelnego procesu" jako „podmiotowe ujęcie określające pozycję jednostki, której przysługuje uprawnienie do korzystania z reguł rzetelnego procesu, np. prawo do ostatniego głosu, prawo do apelacji, prawo do udziału w rozprawie"[142].

P. Wiliński wymienia ponadto pięć głównych celów istnienia reguł rzetelnego procesu, mających w swej ogólności zapewnić, że wymiar sprawiedliwości realizowany będzie zgodnie z regułami obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym, na równych dla wszystkich zasadach i z poszanowaniem ich praw, do których zalicza:

1) dochodzenie do prawdy w sposób, który zapewnia należytą ochronę słusznych interesów uczestników postępowania, ochronę uprawnień jego uczestnikom, umożliwienie uczestnikom, a przede wszystkim stronom ochrony swych interesów procesowych;
2) zapewnienie przewidywalności przebiegu postępowania i jego rozstrzygnięcia;
3) zapobieganie nadużyciom, wykorzystywanie pozycji dominującej do osiągania własnych celów, szczególnie ze strony wyposażonych w imperium organów procesowych, z jednoczesnym naruszeniem słusznych interesów innych uczestników sporu;

[140] *Ibidem*, s. 26.

[141] *Ibidem*, s. 352.

[142] *Ibidem*, s. 352.

4) zapobieganie próbom dyskryminacji, stosowanie przepisów procesowych w sposób, który zmierza do celowego pogorszenia sytuacji procesowej konkretnej osoby, ze względu na jej obywatelstwo (np. bezpaństwowcy, cudzoziemcy), narodowość (np. mniejszości narodowe), wyznanie (np. mniejszości religijne), orientację (np. polityczną czy seksualną);
5) realizację publicznej kontroli sprawowania wymiaru sprawiedliwości (zwłaszcza w odniesieniu do zasady jawności, akcentowanej szczególnie przez ETPC)[143].

Konkludując, podzielić należy pogląd P. Wilińskiego, że „proces rzetelny to przede wszystkim proces, który zapewnia uczestnikom postępowania określony poziom gwarancji procesowych, wyposaża ich w system uprawnień procesowych, odpowiednich do ich procesowej pozycji, korzystanie z których ma zapewnić im należytą ochronę własnych interesów"[144], a gwarancje rzetelnego procesu odnoszą się do wszystkich jego etapów (nie tylko do etapu sądowego), a etap postępowania może co najwyżej przesądzać o poziomie i intensywności tych gwarancji, ale nie o ich braku[145].

Określenie pełnego i zamkniętego katalogu komponentów rzetelnego procesu nastręcza, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów międzynarodowych, sporych trudności[146] i w zasadzie brak jest jednego wypracowanego modelu w tym względzie.

---

[143] *Ibidem*, s. 351–352.

[144] *Ibidem*, s. 353.

[145] *Ibidem*, s. 353.

[146] Samo pojęcie *fair trial* wywodzone z art. 14 MPPOiP oraz z art. 6 EKPC i stanowiące podstawę rzetelnego procesu tłumaczone jest na język polski w poszczególnych stanowiskach doktryny w różny sposób – jako proces praworządny, sprawiedliwy, rzetelny czy uczciwy i – jak podkreśla E. Skrętowicz – do tej pory nie zostało ściśle zdefiniowane – E. Skrętowicz, *Z problematyki rzetelnego procesu karnego,* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy,* Warszawa 2009, s. 22 i 23 oraz cyt., tam poglądy doktryny. Na ten temat por. szerzej również np. P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego..., op. cit.*, s. 19 i nast.; M. Płachta, *Rzetelny proces karny w Unii Europejskiej,* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy,* Warszawa 2009, s. 29 i nast.; M. Rogacka-Rzewnicka, *Znaczenie niepisanych reguł postępowania dla tworzenia podstaw rzetelnego procesu karnego,* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy,* Warszawa 2009, s. 92 i nast.; G. Artymiak, *Realizacja prawa do sądu właściwego w sprawach karnych jako gwarancja rzetelnego procesu – zagadnienia wybrane,* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy,* Warszawa 2009, s. 248 i nast. Jak wskazuje ponadto J. Skorupka, pojęcie rzetelności postępowania – *fair trial* – rozumiane jest na gruncie EKPC na dwa sposoby. Część autorów definiuje to pojęcie wąsko (*fair trial sensu stricto*), przyjmując, że jego treść obejmuje jedynie ust. 1 art. 6 EKPC. Druga grupa autorów uznaje, że wymienione pojęcie obejmuje cały art. 6 EKPC – J. Skorupka, *O sprawiedliwości..., op. cit.*, s. 167 i nast. i powołane tam poglądy doktryny. Na ten temat por. szerzej również m.in. I. Nowikowski, *Uwagi o zasadzie..., op. cit.*, s. 45 i nast.

Trybunał Konstytucyjny do komponentów rzetelnego postępowania zalicza[147]:

1) możność bycia wysłuchanym;
2) prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych;
3) prawo do uzasadnienia rozstrzygnięć;
4) przewidywalność działań organów procesowych;
5) określony status władzy sądowniczej (wymiaru sprawiedliwości), w którym pozycja jest wyznaczana m.in. przez:
   a) niezależność, bezstronność, niezawisłość;
   b) odrzucenie dowolności i arbitralności;
   c) wydawanie rozstrzygnięć zawierających rzetelne, weryfikowalne uzasadnienia;
6) prawo zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, jako istotny czynnik urzeczywistniania tzw. sprawiedliwości proceduralnej;
7) traktowanie jawności postępowania sądowego jako zasady[148].

Z kolei dominujący pogląd w doktrynie do gwarancji rzetelnego postępowania zalicza następujące wymogi:

1) postępowanie musi toczyć się przed sądem niezawisłym i bezstronnym (zasada obiektywizmu);
2) postępowanie musi toczyć się na zasadzie równouprawnienia stron (zasada równości broni, zasada kontradyktoryjności);
3) w toku postępowania uczestnicy postępowania muszą być informowani o wszystkich istotnych dla nich kwestiach (zasada informacji prawnej);
4) rozstrzyganie spraw ma nastąpić w rozsądnym terminie (zasada szybkości procesu);
5) postępowanie sądowe musi być publiczne (zasada jawności);
6) oskarżonemu zapewnia się prawo do obrony oraz prawo do posiadania tłumacza (zasada prawa do obrony);

---

147 Szczegółowa i własna analiza w tym zakresie poczyniona zostanie w rozdz. II i III pracy.

148 Za: P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje prawa karnego procesowego,* [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne.* Tom I., cz. 1, Warszawa 2013, s. 699–700.

7) orzeczenie musi opierać się na dowodach przeprowadzonych na rozprawie i zawierać uzasadnienie (zasada bezpośredniości)[149].

Na tle powyższego bardziej szczegółowe i nieco odmienne zapatrywanie[150] na reguły rzetelnego procesu prezentują A. Murzynowski, M. Płachta i P. Wiliński.

Pierwszy z powołanych Autorów wśród gwarancji rzetelnego procesu ujmuje:

1) równouprawnienie stron, które występują w kontradyktoryjnym procesie;
2) dostęp stron do niezawisłego i bezstronnego sądu;
3) przestrzeganie wymogów zasad domniemania niewinności;
4) zapewnienie oskarżonemu szeroko pojmowanego prawa do obrony;
5) oględne i pod kontrolą sądu stosowanie tymczasowego aresztowania i zatrzymania;

---

[149] Za J. Kosowski, *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011, s. 63–64 i pow. tam stanowisko B. Bieńkowskiej oraz innych Autorów, którzy w sposób zbliżony prezentują katalog gwarancji rzetelnego procesu, w tym: Z. Świdy, P. Hofmańskiego, A. Gereckiej-Żołyńskiej, K. Dudki, M.P. Wędrychowskiego, M.A. Nowickiego, A. Redelsbacha, L. Leszczyńskiego, L. Kubickiego, G. Artymiak, M. Jeż-Ludwichowskiej, D. Ostrowskiej i Z. Hołdy, B. Gronowskiej, J. Pradel, A. Pagiela, A. Wąska, M. Barącz. Wydaje się jednak, że ostatnia z powołanych Autorek przychyla się do modelu rzetelnego procesu wypracowanego na podstawie EKPC, do którego zalicza: 1. Niezawisłość i bezstronność sądu; 2. Równość stron procesowych; 3. Jawność postępowania; 4. Domniemanie niewinności oskarżonego i jego prawo do obrony; 5. Szybkość postępowania; 6. Zespół gwarancji dla osób tymczasowo aresztowanych i zatrzymanych, w tym do ustawowego określenia organu kompetentnego do stosowania środków zapobiegawczych oraz do sądowej kontroli ich stosowania i obowiązku do bezzwłocznego przedstawienia zarzutów albo przyczyn zatrzymania – M. Barącz, *Pojęcie i cechy...*, *op. cit.*, s. 75–76.

[150] Z kolei nieco odmienny, ale węższy pogląd w tym zakresie prezentuje np. S. Waltoś, który wskazuje, że na zasadę „uczciwego procesu składają się następujące gwarancje: 1) organ procesowy powinien prowadzić postępowanie, traktując jego uczestników lojalnie; 2) organ procesowy powinien zawsze respektować poczucie godności uczestników procesu; 3) organ procesowy powinien informować uczestników procesu o ich obowiązkach i uprawnieniach; 4) organ procesowy powinien prowadzić postępowanie szybko; 5) organ procesowy powinien, w razie kolizji zasad procesowych, zawsze wybierać takie rozwiązanie, które jest bardziej przyzwoite we własnym sumieniu niż w oczach osób postronnych" – S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 335–337. W tym kontekście przytoczyć również można pogląd K. Marszała, który do gwarancji rzetelnego procesu zalicza: 1) równość broni; 2) konieczność zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony oraz posiadania tłumacza, jeżeli oskarżony nie zna języka, w którym odbywa się rozprawa; 3) konieczność zachowania lojalności organów procesowych wobec uczestników postępowania karnego, w tym także wobec oskarżonego; 4) rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie – K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 64–65.

6) praworządne i lojalne prowadzenie postępowania dowodowego, a także niewykorzystywanie dowodów uzyskanych w inny sposób;
7) prawo oskarżonego do zakończenia procesu „w rozsądnym terminie", zwłaszcza gdy oskarżony jest tymczasowo aresztowany;
8) prowadzenie jawnego postępowania sądowego, z wyłączeniem jednak rozpraw pokazowych poza budynkiem sądu;
9) prowadzenie postępowania karnego w sposób zgodny z podstawowymi zasadami „uczciwego procesu" wobec wszystkich oskarżonych, bez stosowania jakiejkolwiek dyskryminacji[151].

M. Płachta, konstruując model rzetelnego postępowania, zalicza do niego następujące gwarancje:
1) prawo do życia i bezpieczeństwa osobistego;
2) prawo do wolności, w tym zwłaszcza do ochrony przed samowolnym zatrzymaniem i pozbawieniem wolności;
3) prawo do ochrony przed torturami i okrutnym, nieludzkim lub poniżającym traktowaniem i karaniem;
4) prawo do domniemania niewinności;
5) prawo do bezstronnego i niezawisłego sądu;
6) prawo do legalności zasad odpowiedzialności karnej i procesu karnego;
7) prawo do szybkiego (sprawnego) postępowania karnego;
8) prawo do publicznego procesu;
9) prawo do informacji o zarzutach oskarżenia;
10) prawo do równości broni;
11) prawo do obecności w czasie procesu;
12) prawo do obrony;
13) prawo do korzystania z pomocy obrońcy;
14) prawo do korzystania z pomocy tłumacza;
15) prawo do ochrony przed samooskarżeniem;
16) prawo do zaskarżenia rozstrzygnięcia;
17) prawo do ochrony przed ponownym procesem i skazaniem za ten sam czyn[152].

---

[151] A. Murzynowski, *Istota i zasady...*, *op. cit.*, s. 54–55; por. też na ten temat np. E. Skrętowicz, *Z problematyki...*, *op. cit.*, s. 23.

[152] M. Płachta, *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne...*, *op. cit.*, s. 21–22.

Równie bogaty kanon reguł rzetelnego procesu prezentuje P. Wiliński, który zalicza do niego następujące gwarancje:

1) jawność postępowania (jawność wewnętrzna, zasada publiczności);
2) kontradyktoryjność postępowania;
3) równość stron procesowych (w tym równość broni);
4) bezpośredniość;
5) szybkość postępowania;
6) prawo do obrony rozumiane jako „karnoprocesowy standard minimalny";
7) prawo do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd;
8) prawo do kwestionowania i zaskarżenia decyzji procesowych;
9) prawo do znajomości stawianych zarzutów;
10) prawo do przedstawiania dowodów na swoją korzyść oraz udziału w przeprowadzaniu dowodów na niekorzyść i ich kwestionowania;
11) prawo do zabierania głosu, wypowiadania się w kwestiach dotyczących własnych interesów;
12) prawo dostępu do dowodów (materiałów) zgromadzonych w sprawie;
13) prawo do obrony osobistej i korzystania z pomocy obrońcy;
14) domniemanie niewinności;
15) prawo do ochrony i bezpieczeństwa świadków[153].

Prawo do zaskarżenia i prawo do dwuinstancyjnego postępowania jako element standardu rzetelnego procesu jest wyprowadzane zatem w doktrynie w jednostkowych poglądach (por. np. P. Wiliński) oraz w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego[154], pomijają je natomiast zasadniczo standardy międzynarodowe, poza wtórnymi źródłami prawa UE i pewnymi wyjątkami w zakresie kontroli sądowej środków zapobiegawczych na gruncie EKPC i standardów ONZ[155].

Wreszcie katalog gwarancji rzetelnego procesu należy uzupełnić o prawo do zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych, które ingerują w prawa i wolności konstytucyjne, a także mają istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie.

---

[153] P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 362–363.

[154] O czym szerzej w rozdz. II i III w pkt 1–2.

[155] O czym szerzej w rozdz. II i III w pkt 3.

3. Proces karny a Konstytucja

3.1. Konstytucja jako źródło prawa karnego procesowego

Do źródeł prawa karnego procesowego[156] zalicza się, na zasadzie art. 87 ust. 1 Konstytucji:

a) Konstytucję;
b) ustawy – w szczególności Kodeks postępowania karnego[157];
c) ratyfikowane umowy międzynarodowe[158], które swym przedmiotem obejmują zagadnienia dotyczące procesu karnego;
d) rozporządzenia do Kodeksu postępowania karnego.

Konstytucja formułuje zamknięty podmiotowo i przedmiotowo katalog źródeł prawa powszechnie obowiązującego[159], a ponadto porządkuje źródła prawa hierarchicznie, nadając ustawie zasadniczej – w stosunku do pozostałych źródeł prawa, w tym do Kodeksu postępowania karnego – nadrzęd-

---

[156] Szeroko na temat źródeł prawa karnego procesowego por. np. K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne...*, *op. cit.*, s. 25 i nast.

[157] Ale nie tylko, gdyż źródeł prawa karnego procesowego należy poszukiwać też w innych ustawach, w tym w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 556 z późn. zm.), ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2017 r. poz. 2204); z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2018 r. poz. 652); z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. z 2017 r. poz. 2226); z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 1197); z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 2018 r. poz. 969), a także w ustawach odnoszących się w określonych zakresach do procesu karnego np. z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2017 r. poz. 1767); z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2017 r. poz. 2368); z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2015 r. poz. 355 z późn. zm.) czy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.). Ponadto do procesu karnego odnoszą się incydentalnie również inne ustawy, np. ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2016 r. poz. 487) czy ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24) – por. i szerzej K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne...*, *op.cit.*, s. 26–28. Por. też np. K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 35; M. Żak, *Źródła prawa karnego procesowego i rola orzecznictwa sądowego*, [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne*, Tom I., cz. 1, Warszawa 2013, s. 449–455.

[158] W myśl art. 91 ust. 1 Konstytucji „ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy".

[159] M. Żak, *Źródła prawa...*, *op. cit.*, s. 438 i nast. oraz powołane tam stanowiska doktryny.

ny charakter (por. art. 8 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej"). Nadrzędny charakter Konstytucji już sam w sobie determinuje zatem obowiązek adresowany do wszystkich organów stanowiących prawo, by respektowały Konstytucję zarówno we aspekcie pozytywnym, tj. uwzględniając jej gwarancje w wprowadzanych do systemu przepisach prawa, jak i negatywnym, tj. powstrzymując się od stanowienia prawa sprzecznego z ustawą zasadniczą[160]. Obowiązek ten powinien skutkować w swym założeniu przeciwdziałaniem występowania w poszczególnych gałęziach prawa norm sprzecznych z Konstytucją. Wspierany on jest równocześnie przez pozaparlamentarny, instytucjonalny mechanizm ochrony Konstytucji, na czele z Trybunałem Konstytucyjnym[161].

Poszczególne przepisy prawa karnego procesowego muszą być w zgodzie z Konstytucją, ale nie tylko. W myśl bowiem art. 9 Konstytucji „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego". Zgodnie zaś z art. 91 ust. 3 Konstytucji „jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami". Zatem z postanowień Konstytucji wynika jej nadrzędność nad przepisami prawa karnego procesowego, które jednoczenie muszą być w zgodzie z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi[162], jeśli wchodzą one w materię procesu karnego. Gwarantem natomiast nadrzędności Konstytucji nad prawem karnym procesowym jest Trybunał Konstytucyjny, badający m.in. zgodność ustaw, w tym Kodeksu postępowania karnego z Konstytucją (por. art. 188 pkt 1–3 Konstytucji RP)[163].

Dyskusja o tym, czy Konstytucja jest dokumentem politycznoprawny, czy aktem normatywnym, obecnie ma już jedynie wymiar historycz-

---

[160] B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 26. Na temat nadrzędności Konstytucji w systemie prawa por. obszernie także P. Tuleja, *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy)*, Kraków 2003.

[161] *Ibidem*, s. 27.

[162] Jak zasadnie wskazuje się w doktrynie, prymat umowy międzynarodowej w stosunku do przepisów Kodeksu postępowania karnego wynika również z art. 615 § 2 k.p.k. – por. K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 33.

[163] *Ibidem*, s. 34.

ny[164]. Przydając bowiem ustawie zasadniczej walor normatywny, wskazuje się jednocześnie na znaczny wpływ Konstytucji na poszczególne gałęzie prawa (w tym na proces karny), określając to zjawisko mianem „konstytucjonalizacji prawa"[165].

Konstytucjonalizacja prawa określana jest w doktrynie jako „zjawisko polegające na wtórnym powiązaniu systemu prawnego i jego podstawowych gałęzi z konstytucją jako zasadniczą ustrojową ustawą, określającą odtąd podstawowe reguły funkcjonowania tych gałęzi prawa i całego systemu. Szczególne jej uzasadnienie i znaczenie związane jest z ochroną praw jednostki jako członka społeczeństwa i uczestnika obrotu prawnego"[166]. P. Wiliński wyróżnia przy tym co najmniej dwa występujące modele konstytucjonalizacji prawa, tj. „konstytucjonalizację deklaratoryjną" oraz „konstytucjonalizację normatywną". W pierwszym modelu Konstytucja „chronić może jedynie określone wartości cenne dla jednostki, nie zawiera jednak norm prawnych, które mogłyby bezpośrednio kształtować sytuację prawną podmiotów. Takie normy zawierać mogą dopiero ustawy, jako bezpośrednie źródło praw podstawowych. W razie niezgodności wartości deklarowanych – wynikających z konstytucji z prawami określonymi w ustawie istnieje zobowiązanie do zmiany regulacji ustawowych, jednak ustawa nie przestaje obowiązywać, a skuteczność realizacji zobowiązania uzależniona jest od czynników zewnętrznych". W drugim – normatywnym – modelu Konstytucja, zawierając prawa podmiotowe i odpowiednie gwarancje, może bezpośrednio kształtować sytuację prawną jednostki. Ustawy zwykłe realizują zaś założenia i gwarancje zawarte w ustawie zasadniczej, a w razie niezgodności ustawy z Konstytucją norma ustawowa przestaje obowiązywać[167].

---

[164] S. Wronkowska, *W sprawie bezpośredniego stosowania Konstytucji*, PiP z 2001 r., nr 9, s. 4.

[165] Por. E. Łętowska, *Promieniowanie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na poszczególne gałęzie prawa*, [w:] M. Zubik (red.), *Księga XX-Lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006, s. 362 i nast.; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 16 i nast.; K. Witkowska-Moździerz, *Konstytucjonalizacja systemu prawa a stanowienie, stosowanie i korygowanie prawa karnego*, Kwartalnik o Prawach Człowieka z 2017 r., nr 3–4, s. 27 i nast.

[166] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 19. Autor ten jednocześnie odróżnia „konstytucjonalizację prawa" od „konstytucjonalizacji praw", wskazując, że to drugie zjawisko prowadzi do „przeniesienia najważniejszych gwarancji praw i wolności jednostek z koncepcji filozoficznych, aktów o charakterze deklaratoryjnym, międzynarodowych porozumień do ustrojowej ustawy zasadniczej państwa" – *ibidem*, s. 18.

[167] *Ibidem*, s. 19.

Wskazuje się także na konstytucjonalizację: zewnętrzną – w której Konstytucja stanowi łącznik pomiędzy systemem społecznym a systemem prawnym, inkorporując do tego ostatniego wartości społeczne, co z kolei determinuje też cele systemu prawa; oraz wewnętrzną – kiedy to Konstytucja staje się pierwotnym źródłem ochrony poszczególnych praw i wolności[168].

W doktrynie mowa jest także o zjawisku „promieniowania" Konstytucji; „promieniowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego". Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wywołują określone efekty/następstwa nie tylko w stosunku do ustawodawcy, ale również wobec np. sądów, które uwzględniają orzeczenia TK w praktyce, zarówno w orzekaniu, jak i stosowaniu prawa[169].

Jak już było to wspomniane powyżej, Konstytucja oddziałuje również na proces karny, odnosząc się w swej treści do poszczególnych materii procesu karnego, w tym zawierając w sobie prawa i gwarancje dotyczące w sposób bezpośredni pozycji jednostki w procesie karnym[170].

P. Wiliński wskazuje, że Konstytucja wywiera wpływ co najmniej na: naczelne zasady procesowe, w tym zasadę domniemania niewinności, zasadę jawności, zasadę prawa do obrony, zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zasadę bezpośredniości; prawa i wolności oskarżonego, określając nie tylko katalog bezpośrednich gwarancji, lecz także za pomocą ogólnych zasad konstytucyjnych, wyznaczając granice stosowania środków o charakterze przymusowym, m.in. w zakresie tymczasowego aresztowania, obserwacji psychiatrycznej, ochrony własności, odszkodowania; prawa i wolności pokrzywdzonego i innych uczestników postępowania, determinując standardy zachowań i granice ograniczeń praw procesowych, np. w zakresie zatrzymania, udziału w postępowaniu i jego kosztów, oraz standardy rzetelności postępowania, do których zaliczyć należy bezstronność sędziego, prawo do środka odwoławczego, udział w rozpoznaniu sprawy, publiczność wyroków itd.[171]

---

[168] K. Witkowska-Moździerz, *Konstytucjonalizacja systemu...*, *op. cit.*, s. 30 i nast.

[169] E. Łętowska, *Promieniowanie orzecznictwa...*, *op. cit.*, s. 355 i nast.

[170] Np. uregulowania dotyczące: pozbawienia lub ograniczenia wolności (art. 41 Konstytucji); prawa do sądu (art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 Konstytucji); domniemania niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji); prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji), publiczności rozpraw (art. 45 ust. 2 Konstytucji) – por. K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 34. Por. również np. M. Żak, *Źródła prawa...*, *op. cit.*, s. 440 i s. 447, czy P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje...*, *op. cit.*, s. 733–823.

[171] *Ibidem*, s. 691.

W tym stanie rzeczy P. Wiliński wskazuje wręcz, że postępowanie karne powinno być traktowane jako część prawa konstytucyjnego *sensu largo*, w tym właśnie znaczeniu, że „Konstytucja wyznacza jego podstawowe reguły, zwłaszcza w zakresie norm gwarancyjnych, a pośrednio w zakresie norm konstrukcyjnych”[172]. Powyższa teza znajduje również wsparcie, zważywszy na charakter postępowania karnego, jako tego, który z racji swej represyjności winien mieć szczególnie oparcie w Konstytucji[173]. Proces karny ponadprzeciętnie ingeruje bowiem w podstawowe prawa i wolności jednostki. Stąd też zachodzi wyjątkowa potrzeba konstytucjonalizacji procesu karnego, tak by jednostka, zwłaszcza podejrzany/oskarżony, szczególnie w początkowej fazie procesu, w zderzeniu z aparatem państwowym, miała możliwość efektywnej obrony swoich praw. P. Wiliński wskazuje zatem, że wzajemne relacje między Konstytucją a przepisami postępowania karnego ujmować należy dwukierunkowo, zarówno w sferze stanowienia, jak i stosowania prawa. W zakresie stanowienia prawa Konstytucja oddziałuje na treść przepisów Kodeksu postępowania karnego, wyznaczając ramy regulacji o charakterze normatywnym, a także wiążące wskazówki interpretacyjne. Pożądana jest też relacja zwrotna, tj. przepisy ustaw procesowych wprowadzać mogą tylko takie regulacje prawne i prowadzić do takich stanów, które nie są sprzeczne z Konstytucją. W zakresie stanowienia przepisów prawa karnego procesowego ustawodawca musi uwzględniać gwarancje zawarte w Konstytucji zarówno na etapie projektowania nowych przepisów, jak i przy wprowadzaniu zmian[174].

Słusznie jednocześnie wskazuje się w doktrynie, że sądy karne przy wykładni przepisów procesowych muszą uwzględniać treść Konstytucji i cały dorobek orzeczniczy Trybunału[175]. Przez wzgląd na stabilność prawa pożądane jest, by wykładnia dokonywana przez sądy była jednolita. Zasadnie bowiem podkreśla T. Stawecki, że „nawet najlepiej zredagowana ustawa zasadnicza, zwłaszcza gdy jest przedmiotem kompromisów politycznych i gdy obowiązuje w państwie doświadczającym radykalnych zmian społecznych, ma jedynie

---

[172] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 20 i 21 i pow. tam stanowiska doktryny.

[173] *Ibidem*, s. 22.

[174] P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje...*, *op. cit.*, s. 685 i pow. tam stanowisko doktryny.

[175] *Ibidem*, s. 723–725 oraz E. Łętowska, *Promieniowanie orzecznictwa...*, *op. cit.*, s. 374 i powołane tam liczne przykłady orzeczeń SN, w których SN przy interpretacji przepisów procesowych odwoływał się do argumentacji konstytucyjnej.

ograniczone zastosowanie, jeśli nie jest przedmiotem spójnej i przekonującej wykładni"[176]. Problem ujawnia się natomiast w kwestii bezpośredniego stosowania Konstytucji, w sytuacji kiedy zachodzi wątpliwość co do zgodności normy ustawowej z Konstytucją, przy jednoczesnym braku derogacji, zmiany lub uchylenia niekonstytucyjnego przepisu z systemu prawa[177].

3.2. Funkcje Konstytucji w prawie karnym

Konstytucja, o czym była mowa powyżej, silnie sprzężona jest z prawem karnym *sensu largo*. W procesie karnym Konstytucja pełni m.in. następujące funkcje:

a) proklamującą – która sprowadza się do potwierdzenia i utrwalenia w Konstytucji najważniejszych gwarancji o charakterze karnoprocesowym, jak np. ochrona wolności, prawo do obrony, prawo do sądu;
b) gwarancyjną – która ma dwa aspekty: stabilności zewnętrznej oraz zabezpieczenia praw i wolności jednostki. W pierwszym aspekcie Konstytucja gwarantuje nieuzruszalność reguł funkcjonowania społeczeństwa, deklaruje i potwierdza podstawowe zasady, na których oparte jest jego funkcjonowanie (por. np. art. 1 i 2 Konstytucji). W drugim aspekcie Konstytucja potwierdza najważniejsze prawa i wolności jednostki, ale też, co istotne, wytycza nieprzekraczalne ich granice;
c) stymulacyjną – która sprowadza się do wpływu, jaki Konstytucja wywiera na kierunki zmian procedury karnej, wprowadzania (niekiedy obligatoryjnie) nowych rozwiązań i nieznanych instytucji;
d) hamującą – poprzez którą Konstytucja zapobiega wprowadzaniu zmian pozostających w kolizji ze wzorcami konstytucyjnymi, przez co funkcja ta jest istotnie związana w tym zakresie z funkcją gwarancyjną. W niektórych sytuacjach okazuje się bowiem, że mimo pierwotnie dobrych intencji ustawodawcy co do kierunków wprowadzonych albo planowanych zmian, które miałyby prowadzić np. do przyspieszenia postępowania karnego, jego uproszczenia czy eliminacji formalizmu procesowego,

---

[176] T. Stawecki, *Wykładnia konstytucji jako przedmiot analiz teoretycznych, porównawczych oraz badań empirycznych*, [w:] T. Stawecki, J. Winczorek (red.), *Wykładnia Konstytucji. Inspiracja, teorie, argumenty*, Warszawa 2014, s. 10.

[177] O czym szerzej poniżej.

nie mieszczą się one ostatecznie w granicach wytyczonych w Konstytucji i w takich sytuacjach rolą Konstytucji jest ich zablokowanie;

e) programową – sprowadzającą się do wyznaczenia postępowaniu karnemu roli w systemie prawa i wskazanie, w jakich warunkach ma być realizowana;

f) obligującą – Konstytucja nakłada na organy procesowe obowiązki przestrzegania, realizacji i umożliwienia korzystania jednostce z przysługujących jej uprawnień[178];

g) interpretacyjną – która koresponduje z powołanymi wyżej funkcjami i stanowi, że Konstytucja, zawierając postanowienia – z jednej strony umożliwiające, co najmniej w pewnym zakresie, rekonstrukcję nadających się do stanowienia norm postępowania – i z drugiej strony określające reguły i zasady współtworzące postępowanie karne, staje się w procesie wykładni i stosowaniu Kodeksu postępowania karnego najważniejszym źródłem[179].

3.3. Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na proces karny[180]

Trybunał Konstytucyjny[181], na zasadzie art. 188 Konstytucji, orzeka w sprawach:

1) zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją;
2) zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie;
3) zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami;
4) zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych;
5) skargi konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1.

---

[178] Wyliczenie od lit. a do lit. f za: P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 23–28 i pow. tam stanowiska doktryny; por. też P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje...*, *op. cit.*, s. 694–697 i pow. tam stanowisko doktryny.

[179] M. Gutowski, P. Kardas, *Spory ustrojowe a kompetencje sądów (Granice bezpośredniego stosowania konstytucji)*, Palestra z 2017 r., nr 12, s. 36 i nast.

[180] Tematyka ta zostanie podniesiona jedynie w niezbędnym zakresie (i tylko z powołaniem się na wybrane źródła), ponieważ jej obszerność i konieczność wyczerpania wszystkich wątków mogłaby stanowić przedmiot odrębnego opracowania.

[181] O historii polskiego Trybunału Konstytucyjnego – por. szerzej np. B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 86 i nast.

Kompetencje Trybunału Konstytucyjnego nie wyczerpują się jednak w dyspozycji powołanego wyżej art. 188 Konstytucji[182], a dopełniają go uregulowania z:

- art. 189 Konstytucji, który upoważnia Trybunał Konstytucyjny do rozstrzygania sporów kompetencyjnych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa[183];
- art. 122 ust. 3 Konstytucji, który upoważnia Trybunał Konstytucyjny do kontroli ustawy przed jej podpisaniem przez Prezydenta Rzeczypospolitej co do jej zgodności z Konstytucją[184];
- art. 131 ust. 1 Konstytucji, który upoważnia Trybunał Konstytucyjny na wniosek Marszałka Sejmu do stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej. W razie uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Trybunał Konstytucyjny powierza Marszałkowi Sejmu tymczasowe wykonywanie obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej;
- art. 133 ust. 2 Konstytucji, który dotyczy wstępnej kontroli zgodności z Konstytucją umowy międzynarodowej przed jej ratyfikacją.

O kompetencjach Trybunału stanowi także ustawa o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym[185], która w art. 33 przewiduje, że Trybunał:

1) orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją;
2) orzeka w sprawach zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie;

---

[182] Por. np. W. Skrzydło, *Komentarz do art. 188 Konstytucji,* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. VII, LEX/el. 2013.

[183] Do podmiotów legitymowanych do zainicjowania sporu kompetencyjnego przed Trybunałem Konstytucyjnym Konstytucja (w art. 192) zalicza Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu, Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego i Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

[184] W myśl art. 122 ust. 3 zd. drugie „Prezydent Rzeczypospolitej nie może odmówić podpisania ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodną z Konstytucją". W myśl art. 122 ust. 4 Konstytucji „Prezydent Rzeczypospolitej odmawia podpisania ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z Konstytucją. Jeżeli jednak niezgodność z Konstytucją dotyczy poszczególnych przepisów ustawy, a Trybunał Konstytucyjny nie orzeknie, że są one nierozerwalnie związane z całą ustawą, Prezydent Rzeczypospolitej, po zasięgnięciu opinii Marszałka Sejmu, podpisuje ustawę z pominięciem przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją albo zwraca ustawę Sejmowi w celu usunięcia niezgodności".

[185] Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2072).

3) orzeka w sprawach zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami (por. art. 33 ust. 1);
4) orzeka w sprawach zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego kwestionowanego w skardze konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji (por. art. 33 ust. 2);
5) orzeka w sprawach zgodności z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą aktu normatywnego kwestionowanego w pytaniu prawnym, o którym mowa w art. 193 Konstytucji (por. art. 33 ust. 3);
6) orzeka w sprawach zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych (por. art. 33 ust. 4);
7) rozstrzyga spory kompetencyjne pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa (por. art. 33 ust. 4);
8) rozstrzyga o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W razie uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Trybunał powierza Marszałkowi Sejmu tymczasowe wykonywanie obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (por. art. 33 ust. 5).

Natomiast w art. 35 ww. ustawa przewiduje kompetencję Trybunału Konstytucyjnego do sygnalizowania Sejmowi i Senatowi oraz innym organom stanowiącym prawo istnienie uchybień i luk w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (por. art. 35 ust. 1), a także możliwość zwrócenia się do adresata sygnalizacji o poinformowanie Trybunału o stanowisku w sprawie będącej przedmiotem sygnalizacji (por. art. 35 ust. 2).

Jak wskazuje się przy tym w doktrynie funkcja kontrolna sprawowana przez Trybunał Konstytucyjny ma zarówno wymiar materialny – Trybunał bada bowiem, czy dany akt prawny nie narusza Konstytucji, ustawy lub ratyfikowanej umowy, jak i formalny – Trybunał bada także, czy dany akt prawny został wydany przez organ kompetentny, czy nie przekroczono przy jego wydawaniu granic delegacji i czy zastosowano właściwy tryb postępowania przy wydawaniu[186].

[186] W. Skrzydło, *Komentarz do art. 188..., op. cit.*

Trybunał Konstytucyjny dokonuje oceny zgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją w dwóch podstawowych trybach kontroli, tj.:

a) kontroli abstrakcyjnej – która inicjowana jest na podstawie wniosku uprawnionego podmiotu. Podmiotami uprawnionymi do wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego, na zasadzie art. 191 Konstytucji, są: Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, Prezes Rady Ministrów, 50 posłów, 30 senatorów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prokurator Generalny, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznik Praw Obywatelskich, Krajowa Rada Sądownictwa w zakresie, o którym mowa w art. 186 ust. 2 Konstytucji. Ponadto z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego mogą wystąpić organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego, ogólnokrajowe organy związków zawodowych oraz ogólnokrajowe władze organizacji pracodawców i organizacji zawodowych, kościoły i inne związki wyznaniowe – jeżeli akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania. Jak słusznie zaznacza się w doktrynie, „abstrakcyjną kontrolę konstytucyjności norm uznaje się za klasyczną formę, rdzeń jurysdykcji konstytucyjnej. Polega ona na zakwestionowaniu normy prawnej na podstawie ogólnego przeświadczenia o jej niekonstytucyjności, w oderwaniu od bieżącego procesu stosowania prawa. Kontrola sprawowana w tym trybie może mieć zarówno charakter prewencyjny, jak i represyjny (następczy). Kontrola o charakterze represyjnym dotyczy tych aktów prawnych, które już uzyskały moc obowiązującą, przy czym pojęciem tym obejmuje się również kontrolę konstytucyjności norm zawartych w aktach prawnych, które przestały już obowiązywać, w zakresie utrzymujących się skutków prawnych, jakie w czasie swojego obowiązywania wywołały. Kontrola prewencyjna dotyczy aktów prawnych już ustanowionych, ale jeszcze nie obowiązujących”[187];

b) kontroli konkretnej – inicjowanej wskutek pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej. Na zasadzie art. 193 Konstytucji pytanie prawne może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu każdy sąd – co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy

[187] Por. i szerzej B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny..., op. cit.*, s. 97 i nast.

rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Ze skargą konstytucyjną może natomiast wystąpić – na zasadzie art. 79 ust. 1 Konstytucji[188] – każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, jeśli na podstawie ustawy lub innego aktu normatywnego, co do którego zachodzi wątpliwość co do zgodności z Konstytucją, sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Kontrola konkretna łączy się zatem „z rozpoznawaniem indywidualnych spraw spornych. Jeżeli powstaną przy tym wątpliwości co do konstytucyjności normy, która ma być podstawą rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie, a tym samym – wątpliwości co do kwestii, czy należy ją zastosować – organ orzekający zobowiązany jest wystąpić z odpowiednim pytaniem prawnym do sądu konstytucyjnego. Inaczej aniżeli kontrola abstrakcyjna, kontrola konkretna może dotyczyć jedynie norm obowiązujących, tylko one bowiem mogą być podstawą rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, a zatem zawsze jest kontrolą następczą (represyjną)"[189].

Po dokonaniu kontroli[190] Trybunał Konstytucyjny wydaje orzeczenie[191]: wyrok lub postanowienie (por. art. 102 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

---

[188] Przepis ten nie dotyczy jednak praw określonych w art. 56 Konstytucji (por. art. 79 ust. 2 Konstytucji).

[189] Por. i szerzej *ibidem*, s. 112 i nast.

[190] W myśl art. 91 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – Trybunał Konstytucyjny rozpoznaje wniosek, pytanie prawne albo skargę konstytucyjną na rozprawie albo na posiedzeniu niejawnym. Na posiedzeniu niejawnym Trybunał Konstytucyjny może rozpoznać sprawę (poza sytuacjami, kiedy TK orzeka w pełnym składzie – por. art. 92 ust. 4 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym), jeżeli pisemne stanowiska wszystkich uczestników postępowania oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie stanowią wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia lub sprawa dotyczy zagadnienia prawnego, które zostało wystarczająco wyjaśnione we wcześniejszych orzeczeniach Trybunału, lub z pisemnych stanowisk wszystkich uczestników postępowania bezspornie wynika, że akt normatywny, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego, jest niezgodny z Konstytucją (por. art. 92 ust. 1 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

[191] Które zapada większością głosów (por. art. 106 ust. 1 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym) i może odnosić się do całego aktu normatywnego albo do poszczególnych jego przepisów (por. art. 107 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Trybunał wydaje wyroki w sprawach dotyczących:

1) zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją;
2) zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie;
3) zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami;
4) skarg konstytucyjnych;
5) zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych (por. art. 103 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Postanowienia Trybunał Konstytucyjny wydaje natomiast w sprawach:

1) rozstrzygania sporów kompetencyjnych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa;
2) rozstrzygania o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz powierzenia Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
3) innych, w których ustawa tak stanowi lub niewymagających wydania wyroku[192] (por. art. 103 ust. 2 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

---

[192] Postanowienia kończące i niekończące postępowania w sprawie (por. art. 104 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym) to postanowienia: o umorzeniu postępowania (por. art. 59 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym); sygnalizacyjne (por. art. 35 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym i par. 64 i nast. Regulaminu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lipca 2017 r. M.P. z 2017, poz. 767); o nadaniu lub odmowie nadania dalszego biegu wnioskowi czy skardze konstytucyjnej (por. art. 61 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym); czy postanowienie tymczasowe o zawieszeniu lub wstrzymaniu wykonania orzeczenia w sprawie, której skarga konstytucyjna dotyczy, jeżeli wykonanie wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia mogłoby spowodować nieodwracalne skutki, wiążące się z dużym uszczerbkiem dla skarżącego albo gdy przemawia za tym inny ważny interes skarżącego lub ważny interes publiczny (art. 79 pow. wyżej ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Wyroki Trybunału Konstytucyjnego dzielą się na:

- afirmatywne (pozytywne), w których Trybunał Konstytucyjny stwierdza zgodność badanego przepisu z Konstytucją lub z hierarchicznie wyższym aktem niż kontrolowany, oraz
- negatoryjne (negatywne), w których Trybunał Konstytucyjny stwierdza niezgodność badanego przepisu z Konstytucją lub z hierarchicznie wyższym aktem niż kontrolowany[193].

Wśród zaprezentowanego powyżej podstawowego podziału wyroków Trybunału Konstytucyjnego[194] na afirmatywne i negatoryjne wyróżnia się poszczególne odmiany tych wyroków, do których zaliczyć należy w szczególności wyroki o prostych skutkach prawnych[195], interpretacyjne[196], zakresowe[197], aplika-

---

[193] Por. i szerzej M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006, s. 89 i nast.

[194] Na temat rodzajów orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i kształtowania się ich poszczególnych odmian na przestrzeni lat funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego – zob. szerzej m.in. D. Nowicki, *Miejsce orzeczeń interpretacyjnych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP z 2012 r., nr 10, s. 48 i nast. Por. także spośród wielu np. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i Trybunałów Europejskich*, Lublin 2012, s. 101 i nast.

[195] W których TK stwierdza, że dany przepis „jest zgodny" lub „jest niezgodny", lub „nie jest niezgodny" ze wzorcem kontroli – por. i szerzej M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 90 i nast.

[196] Wyrok interpretacyjny to „rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, w którego sentencji (części dyspozytywnej) rozstrzyga się nie o zgodności z Konstytucją badanego przepisu jako jednostki redakcyjnej *sensu stricto*, ale o konstytucyjności dekodowanego z takiego przepisu komunikatu normatywnego. W założeniu ma to na celu uchronienie systemu prawnego przed zbyt pochopnym usuwaniem z obrotu całych jednostek redakcyjnych aktów normatywnych" – W. Białogłowski, *Wznowienie postępowania w następstwie wydania przez TK wyroku interpretacyjnego*, [w:] M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski (red.), *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013, s. 195. Dodać należy, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie wskazuje się na wątpliwości w kwestii dopuszczalności wydawania przez TK wyroków interpretacyjnych – por. i szerzej zob. np. L. Garlicki, *Ewolucja ustrojowej roli i kompetencji polskiego Trybunału Konstytucyjnego,* [w:] M. Zubik (red.), *Księga XX-Lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006, s. 17–18. Por. P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje...*, *op. cit.*, s 720 i pow. tam stanowiska doktryny oraz uchwała SN z dnia 17 grudnia 2009 r., III PZP 2/09.

[197] Przez „orzeczenie zakresowe" rozumie się orzeczenie „którego sentencja zawiera frazę: «w zakresie, w jakim» (lub jej podobną). Mogą być więc to zarówno orzeczenia afirmatywne, gdzie konkretnie wskazany zakres normy prawnej badany przez TK zostaje uznany za zgodny z Konstytucją, jak i orzeczenia negatywne, gdzie badany zakres normy prawnej uznaje się za sprzeczny z Konstytucją" – por. i szerzej K. Osajda, *Koncepcja orzeczenia zakresowego a wątpliwości na tle skutków orzeczeń TK*, [w:] M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski (red.), *Skutki Wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013, s. 293.

cyjne[198], z klauzulą odraczającą[199] czy prewencyjne[200] – przy czym poszczególne odmiany wyroków mogą się krzyżować lub wykluczać[201].

Szczególnie interesujące z perspektywy problematyki podnoszonej w niniejszej pracy są tzw. wyroki zakresowe Trybunału Konstytucyjnego, które odnoszą się do pominięć prawodawczych. Orzeczenia takie sprowadzają się do zastosowanej w sentencji wyroku formuły, że kontrolowany przepis jest niezgodny z Konstytucją „w zakresie, w jakim pomija", „w zakresie, w jakim wyłącza" czy „w zakresie, w jakim nie uwzględnia"[202].

Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, nie ma on kompetencji do orzekania o zaniechaniach ustawodawcy polegających na niewydaniu aktu normatywnego, nawet jeżeli obowiązek wydania konkretnego aktu normatywnego wynika z norm konstytucyjnych. Natomiast kompetencję do orzekania ma w sytuacji, gdy kontrola konstytucyjności dotyczy obowiązującego aktu normatywnego z punktu widzenia tego, czy w jego przepisach nie brakuje unormowań, bez których może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Innymi słowy, Trybunał Konstytucyjny rozróżnia zaniechania ustawodawcy od pominięć ustawodawczych i na takim rozróżnieniu buduje swoją właściwość do orzekania w stosunku do drugiej grupy stanów normatywnych[203]. Jak zatem zasadnie podkreśla się

---

[198] Tj. „orzeczenia o niekonstytucyjności aktu normatywnego, w sentencji którego zostało zamieszczone rozstrzygnięcie w przedmiocie skutków prawnych owego orzeczenia dla ukształtowanych przed dniem jego ogłoszenia stanów faktycznych (...)" – M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 112.

[199] W których Trybunał Konstytucyjny stwierdza niezgodność z Konstytucją kontrolowanego przepisu, jednocześnie odraczając, na zasadzie art. 190 ust. 3 Konstytucji, utratę mocy obowiązującej tego przepisu na inny, późniejszy dzień niż dzień ogłoszenia wyroku – por. i szerzej *ibidem*, s. 117 i nast.

[200] To orzeczenia TK wydawane w postępowaniu zainicjowanym przez Prezydenta na zasadzie art. 122 ust. 3 Konstytucji, w którym Trybunał Konstytucyjny kontroluje ustawę co do jej zgodności z Konstytucją przed jej podpisaniem przez Prezydenta Rzeczypospolitej – por. i szerzej *ibidem*, s. 125 i nast.

[201] Por. i szerzej *ibidem*, s. 90 i nast.

[202] Por. np. A. Kustra, *Wznowienie postępowania w następstwie stwierdzenia niekonstytucyjności pominięcia prawodawczego,* [w:] M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski (red.), *Skutki Wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013, s. 210 i pow. tam stanowiska doktryny i orzeczenia TK.

[203] Por. np. wyrok TK z dnia 2 lipca 2009 r., K 1/07 (Dz.U. z 2009 r. Nr 108, poz. 911), teza 1 III cz. uzasadnienia wyroku i pow. tam orzeczenia TK w sprawach ozn. K 37/97 i SK 8/00.

w doktrynie, „koncepcja pominięcia prawodawczego zakłada, że każda norma prawna ma aspekt pozytywny (to, o czym stanowi) oraz aspekt negatywny (wszystko pozostałe, o czym nie stanowi). Ta negatywna treść normy prawnej, a w zasadzie decyzja ustawodawcy, co ma być w treści pozytywnej i co w negatywnej, też podlega ocenie TK”[204].

Podkreślić jednocześnie należy, że wyroki w sprawach pominięć prawodawczych wywołują spory w doktrynie zarówno w zakresie ich klasyfikacji, jak i odnośnie do skutków prawnych, jakie za sobą pociągają. Z jednej strony, wyroki te zalicza się do wyroków zakresowych[205] (i tak też przyjmuje się w niniejszej pracy), z drugiej zaś, wskazuje się, że pomimo iż Trybunał Konstytucyjny „formułuje w takich wypadkach sentencję w sposób charakterystyczny dla wyroku zakresowego, orzeczenie nie odnosi się jedynie do fragmentu przepisu/normy prawnej, lecz w orzeczeniu stwierdza niekonstytucyjność przepisu ze względu na brak w nim pewnej regulacji. Innymi słowy, TK dokonuje kontroli całej normy rekonstruowanej z przepisu stanowiącego formalnie przedmiot kontroli, stwierdzając jej niekonstytucyjność ze względu na pominięcie prawodawcze”[206], a zatem należy sklasyfikować je jako wyroki „pozornie zakresowe”[207]. Wprawdzie dominuje pogląd o dopuszczalności wydawania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeń zakresowych dotyczących pominięć ustawodawczych[208], prezentowane są jednak poglądy o niedopuszczalności takich orzeczeń jako niemieszczących się zarówno w kategorii orzeczeń zakresowych[209], jak i wobec braku podstaw dla Trybunału Konstytucyjnego do ich wydawania, a dodatkowo jako mogących prowadzić do naruszenia trójpodziału władzy i nadmiernego rozszerzania kompetencji

---

[204] K. Osajda, *Koncepcja orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 301–302.

[205] Tak np. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 108–110; por. też np. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 148.

[206] A. Kustra, *Wznowienie postępowania...*, *op. cit.*, s. 210.

[207] *Ibidem*, s. 210 i pow. tam stanowiska doktryny i orzeczenia TK. W doktrynie termin ten używany jest również dla wyroków dot. pominięć ustawodawczych z odroczoną utratą mocy obowiązującej – por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 103.

[208] Por. i szerzej np. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 109–112 i pow. tam orzeczenia TK.

[209] Jak wskazuje K. Osajda „nie jest dopuszczalne wydawanie przez TK orzeczeń o pominięciu prawodawczym, ponieważ ich przedmiotem nie jest norma prawna, a brak normy prawnej (milczenie ustawodawcy)” – K. Osajda, *Koncepcja orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 311.

Trybunału Konstytucyjnego kosztem władzy ustawodawczej[210]. Wskazuje się bowiem, że „powszechnie akceptowana funkcja TK jako negatywnego ustawodawcy bardzo zbliża się do stanowienia prawa, a więc «ustawodawcy pozytywnego»"[211]. Zgodzić się jednak wypada z poglądem Trybunału Konstytucyjnego, a także przywoływanymi powyżej w tej kwestii stanowiskami doktryny o dopuszczalności wydawania tego typu wyroków przez Trybunał, także ze względu na ich doniosłą rolę w kształtowaniu systemu prawa urzeczywistniającego standardy konstytucyjne. Jeśli bowiem ustawodawca reguluje już jakąś problematykę i pomija w niej istotne z perspektywy Konstytucji treści, to wówczas nie sposób byłoby uzasadnić braku kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do rozstrzygania w tego typu sprawach. Trybunał Konstytucyjny poprzez swoje orzeczenie powinien bowiem dążyć do korekty niekonstytucyjnego stanu prawnego. Wyroki te, z perspektywy tematu niniejszej pracy, szczególnie są zatem istotne, w sytuacji braków środków zaskarżenia, które ustawodawca pominął, a winien był ustanowić, zważywszy na gwarancje zawarte w Konstytucji.

Podkreślić następnie wypada, że Trybunał Konstytucyjny – orzekając o zgodności przepisów Kodeksu postępowania karnego z Konstytucją[212], poprzez swoje orzeczenia[213] – wywiera wielopłaszczyznowy i daleko idący wpływ na proces karny sprowadzający się w szczególności do:

a) w przypadku wyroków stwierdzających niezgodność przepisu Kodeksu postępowania z Konstytucją:

---

[210] Por. i szerzej *ibidem*, s. 303. Autor ten wskazuje, że orzeczenia o pominięciu prawodawczym powinny zatem mieć dla prawodawcy wyłącznie charakter sygnalizacyjny, wskazując, co wymaga jego pilnej interwencji, natomiast dla sądów powszechnych, jedynie winny być sygnałem, że badany przez TK zakres normy prawnej jest zgodny z Konstytucją, ponieważ wątpliwości „dotyczą wyłącznie tego, czego w normie prawnej nie ma, choć z perspektywy Konstytucji być powinno, a nie tego, o czym norma prawna stanowi" – *ibidem*.

[211] *Ibidem*, s. 299 i 300.

[212] Jak słusznie wskazuje P. Wiliński, po rozpoznaniu sprawy Trybunał orzeka o: umorzeniu postępowania – jeśli zachodzi niedopuszczalność wydania orzeczenia; zgodności zakwestionowanych przepisów z Konstytucją albo innymi wzorcami; o nieadekwatności wzorców konstytucyjnych w stosunku do zaskarżonych przepisów; o niezgodności przepisów z Konstytucją albo innymi wzorcami; o niezgodności statutu lub działalności partii politycznej z Konstytucją – P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 45.

[213] Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zapadają większością głosów (art. 190 ust. 5 Konstytucji). Do orzeczenia TK może zostać sporządzone zdanie odrębne.

- eliminacji zakwestionowanego przepisu z systemu prawa lub zmiany przepisu (w przypadku wyroków zakresowych[214]), co jest związane z koniecznością podjęcia działań legislacyjnych przez ustawodawcę;
- zmiany rozumienia przepisu w praktyce, w przypadku wyroków interpretacyjnych;

b) w przypadku wyroku, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdza zgodność przepisu z Konstytucją – stabilizacji stanu prawnego poprzez utrwalenie przekonania o zgodności konkretnej normy z Konstytucją[215].

Na przestrzeni lat Trybunał Konstytucyjny wydał wiele wyroków odnoszących się do przepisów Kodeksu postępowania karnego, które istotnie wpłynęły na kształt procesu karnego, w tym także na poziom gwarancji jego uczestników[216]. Zmiany dotyczyły np. problematyki środków zapobiegawczych, dostępu do akt postępowania przygotowawczego, prawa do obrony, uprawnień pokrzywdzonego, zwyczajnych i nadzwyczajnych środków odwoławczych czy kosztów postępowania[217].

Co istotne, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą oraz są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji) i wchodzą w życie z dniem ogłoszenia, chyba że Trybunał Konstytucyjny określi inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego (art. 190 ust. 3 Konstytucji)[218]. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego,

---

[214] Aczkolwiek z pewnym wyłomem w zakresie wyroków dot. pominięć ustawodawczych, o czym szerzej poniżej.

[215] Na temat skutków wyroków TK dla systemu prawa, prawodawcy, dla spraw w toku oraz dla spraw prawomocnie zakończonych – zob. np. obszerne wywody M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 132–230. Por. także np. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie...*, *op. cit.*, s. 539 i nast.

[216] Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, to właśnie te wyroki TK, które odnoszą się do przepisów Kodeksu postępowania karnego, mają najbardziej doniosłe znaczenie praktyczne – por. W. Grzeszczyk, *Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na procedurę karną*, Prok. i Pr. z 2005 r., nr 11, s. 55.

[217] Por. i szerzej np. M. Żak, *Źródła prawa...*, *op. cit.*, s. 48–74 i pow. tam liczne orzeczenia TK.

[218] Termin ten nie może jednak przekroczyć 18 miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny – 12 miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów (art. 190 ust. 3 Konstytucji).

co do zasady, wywiera zatem skutek *ex nunc*[219], a w pewnych wypadkach orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego jest skuteczne jedynie *pro futuro*[220] – tj. wówczas, gdy Trybunał zdecyduje się na odroczenie utraty mocy obowiązującej przez przepis uznany za niekonstytucyjny[221]. Słusznie jednak podkreśla się w literaturze przedmiotu, że Trybunał Konstytucyjny – zważywszy na wątpliwości, jakie wiążą się ze skutkami wyroków Trybunału z odroczonym terminem[222] – powinien z tej instytucji korzystać wyjątkowo powściągliwie[223] i stosować ją tylko w takich przypadkach, gdy inne wartości i zasady konstytucyjne przemawiają za utrzymaniem niekonstytucyjnej normy prawnej w systemie prawa, a dodatkowo „ryzyko wywołania wtórnej niekonstytucyjności" przemawia za tym, aby przez pewien okres norma prawna uznana przez Trybunał za sprzeczną z Konstytucją lub innym aktem kontroli pozostała jeszcze w systemie prawa[224].

Odnosząc się natomiast do kwestii ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wskazać wypada, że od wyroków tych nie ma odwołania, jednakże owa „ostateczność" nie jest przymiotem bezwzględnym. Po pierwsze, istnieje od niej ustanowiony[225] w Konstytucji wyjątek (por. art. 239

---

[219] Zasadnie przy tym podnosi K. Osajda, że przez to, że przepisy Konstytucji nie regulują w sposób dostateczny „temporalnych skutków orzeczeń TK, co, wraz z wątpliwościami na tle charakteru prawnego orzeczeń TK i pozycji samego TK w systemie organów państwa, jest źródłem bardzo istotnego dogmatycznie i praktycznie problemu, co do określenia czasowej mocy wywierania skutków przez orzeczenia TK: czy wywierają one skutki *ex tunc*, czy *ex nunc*" – K. Osajda, *Koncepcja orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 303–304.

[220] Z pewnymi wyjątkami, w szczególności w zakresie tzw. przywileju korzyści, kiedy to TK w sentencji orzeczenia albo w jego uzasadnieniu wskazuje, że mimo utrzymania w mocy niekonstytucyjnej normy sąd może nie stosować jej w sprawie, na kanwie której doszło do wydania wyroku TK. Instytucja ta budzi jednak słuszne wątpliwości w doktrynie – por. i szerzej *ibidem*, s. 308.

[221] Por. B. Nita-Światłowska, *Wznowienie postępowania w następstwie stwierdzenia niekonstytucyjności norm a zasada prawomocności orzeczeń sądowych,* [w:] M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski (red.), *Skutki Wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013, s. 178.

[222] O czym szerzej poniżej w kontekście bezpośredniego stosowania Konstytucji.

[223] Por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 134.

[224] K. Osajda, *Koncepcja orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 306–307.

[225] I poddany krytyce w doktrynie – por. szerzej B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 175–176 i pow. tam stanowiska doktryny.

ust. 1 Konstytucji[226]). Po drugie, orzeczenia te nie wiążą samego Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ może on odstąpić od swojego wyroku i wydać wyrok przeciwstawny[227]. W myśl bowiem art. 37 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym Trybunał orzeka w pełnym składzie, gdy skład orzekający zamierza odstąpić od poglądu prawnego wyrażonego w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie. Skoro zatem ustawodawca zastrzega, że odstąpienie od poglądu wyrażonego przez pełny skład może nastąpić tylko przez pełny skład, to po pierwsze, stwierdzić należy, że w ogóle możliwe jest odstąpienie od poglądu wyrażonego przez Trybunał Konstytucyjny (co w tym sensie niejako wzrusza ostateczność wyroku, poprzez odejście od poprzednio wyrażonego w nim poglądu prawnego). Po drugie, posługując się wykładnią *a contrario*, odstąpienie od poglądu Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w innym niż pełnym składzie możliwe jest bez żadnych ograniczeń w zakresie składu Trybunału, natomiast co do meritum, wydaje się, że Trybunał Konstytucyjny może odstąpić od wcześniejszego poglądu, jeżeli Trybunał uznał badany przepis za zgody ze wzorcem kontroli, natomiast takiej możliwości nie ma, w przypadku kiedy Trybunał uznał niezgodność danego przepisu ze wzorcem kontroli[228]. *De lege ferenda* należałoby wprowadzić ograniczenie możliwości odstąpienia od poglądu Trybunału Konstytucyjnego we wszystkich wypadkach jedynie przez pełny skład, bez względu na obsadę Trybunału w postępowaniu, w którym zapadło orzeczenie z zawartym poglądem, od którego Trybunał zamierza odstąpić. Mechanizm ten przyczyniłby się do większej stabilności wyroków Trybunału, a co za tym idzie, wzmacniałby zasadę pewności prawa. Wnio-

---

[226] Zgodnie z którym „w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją ustaw uchwalonych przed dniem jej wejścia w życie nie są ostateczne i podlegają rozpatrzeniu przez Sejm, który może odrzucić orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego większością 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Nie dotyczy to orzeczeń wydanych w następstwie pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego".

[227] Por. i szerzej *ibidem*, s. 191–192.

[228] B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny..., op. cit.*, s. 191–192. Autorka ta jednocześnie słusznie wskazuje, że „możliwość odstąpienia przez Trybunał Konstytucyjny od wcześniej wyrażonego poglądu nie dotyczy natomiast orzeczeń stwierdzających niekonstytucyjność lub nielegalność skontrolowanego uregulowania. Trybunał nie może bowiem w późniejszym orzeczeniu stwierdzić, że norma uznana wcześniej za niekonstytucyjną jednak obowiązuje" – *ibidem*, s. 192.

sek ten jest tym bardziej zasadny, że niestabilność i wzruszalność poglądów przekładająca się na niejednolitą linię orzeczniczą dotyka również niestety Trybunału Konstytucyjnego.

Podkreślić następnie wypada, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie wywołuje bezpośredniego skutku dla orzeczenia, które zostało oparte na niekonstytucyjnym przepisie (nie wywołuje efektu kasatoryjnego w odniesieniu do decyzji procesowych zapadłych na podstawie przepisu uznanego za niekonstytucyjny[229]), jednakże po pierwsze, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (art.190 ust. 4 Konstytucji). Instytucja wznowienia postępowania na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego pozwala na ukonstytuowanie stanu prawnego, który uprzednio naruszał porządek konstytucyjny poprzez zastosowania niezgodnej z Konstytucją lub innymi wzorcami kontroli normy prawnej. Innymi słowy, wznowienia postępowania w następstwie orzeczenia Trybunału o niekonstytucyjności poddanego kontroli przepisu pozwala na wydanie orzeczenia w oparciu o stan prawny zgodny z Konstytucją[230]. Co istotne, orzekanie we wznowionym postępowaniu następuje w zmienionym otoczeniu normatywnym, ponieważ obowiązuje inna ustawa niż w czasie pierwszego orzekania w sprawie, co konotuje obowiązek stosowania reguł intertemporalnych[231]. W procesie karnym szczególnego znaczenia nabiera art. 540 § 2 k.p.k., zgodnie z którym postępowania karne wznawia się, ale tylko na korzyść oskarżonego,

---

[229] B. Nita-Światłowska, *Wznowienie postępowania...*, *op. cit.*, s. 178. Jak wskazuje bowiem powołana Autorka, „Samo orzeczenie sądu konstytucyjnego, stwierdzające niekonstytucyjność lub nielegalność skontrolowanego przepisu, nie pociąga bowiem za sobą automatycznie nieważności rozstrzygnięć wydanych z jego zastosowaniem, i to nawet wówczas, gdy konsekwencją stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności skontrolowanego przepisu jest (...) orzeczenie o jego nieważności" – B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 225–226.

[230] Por. B. Nita-Światłowska, *Wznowienie postępowania...*, *op. cit.*, s. 182.

[231] W prawie karnym materialnym – por. art. 4 § 1 k.k., który nakazuje stosować ustawę nową, chyba że ustawa obowiązująca poprzednio jest względniejsza dla sprawcy.

jeżeli w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stracił moc lub uległ zmianie przepis prawny będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia[232].

Po drugie, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu z Konstytucją lub innym aktem kontroli, stanowi obowiązek dla ustawodawcy do zmiany prawa w zakresie orzeczeń z klauzulą odraczającą oraz orzeczeń o niekonstytucyjności pominięć prawodawczych, kiedy to interwencja ustawodawcy warunkuje skuteczność wyroku Trybunału Konstytucyjnego i powinność ustawodawcy odnośnie pozostałych orzeczeń[233].

Odnosząc się do skutków wyroków zakresowych dotyczących pominięć prawodawczych, w pierwszej kolejności wskazać wypada, że orzeczenia te mogą wywoływać skutek zobowiązujący, tj. obligują prawodawcę do usunięcia niekonstytucyjnego pominięcia, lub rozporządzający, tj. nakazują adresatom normy stosowanie jej w sposób określony w wyroku Trybunału Konstytucyjnego[234]; wyroki te mogą mieć skutek rozporządzający – poprzez dodanie do przepisu treści normatywnej, która świadomie przez prawodawcę z przepisu tego została wyłączona[235]. Wyroki o charakterze zobowiązującym mają deklaratoryjny charakter, a Trybunał „stosuje taką formę orzeczenia stwierdzającego pominięcie prawodawcze w sytuacji, gdy eliminacja z systemu prawnego niekonstytucyjnego przedmiotu kontroli wywołałaby poważniejsze skutki niż obowiązywanie normy cechującej się brakiem pewnych – koniecznych z punktu widzenia Konstytucji – regulacji"[236].

---

[232] Jak wskazuje się przy tym w doktrynie „uregulowania intertemporalne przyjęte na gruncie procedury karnej należy określić jako bezpośrednie stosowanie ustawy nowej, a nie zakaz retroakcji prawa surowszego, przy czym należy tu zważyć na odmienność pomiędzy normami o charakterze «statycznym» oraz normami o charakterze «dynamicznym». W każdym razie wznowienie postępowania w następstwie orzeczenia TK zawsze spowoduje rozpoznanie sprawy na podstawie nowych uregulowań. Ochronę przed procedowaniem na podstawie uregulowań mniej korzystnych dla oskarżonego stanowi wyrażona w art. 540 § 2 k.p.k. ochrona przed wznowieniem postępowania na niekorzyść oskarżonego" – *ibidem*, s. 185.

[233] Por. i szerzej M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 171 i nast.

[234] M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 149 oraz pow. tam wyroki TK i stanowiska doktryny.

[235] M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 153 i pow. tam przykłady orzeczeń TK w tym zakresie.

[236] A. Kustra, *Wznowienie postępowania...*, *op. cit.*, s. 212 i nast.

W literaturze przedmiotu wskazuje się także, że wyroki dotyczące pominięć ustawodawczych mogą powodować skutek derogujący z zastosowaniem odroczenia utraty mocy obowiązującej. Nie jest to jednak skutek derogujący w klasycznym znaczeniu. Zarówno bowiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o skutku ustalająco-zobowiązującym, jak i derogującym w przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności pominięcia prawodawczego utrzymują przepis w systemie prawa. „Oba typy rozstrzygnięć obalają domniemanie konstytucyjności przepisu, jednocześnie zazwyczaj dozwalając/nakazując sądom, by dalej stosowały niekonstytucyjną regulację. Podstawowa różnica polega na tym, że w przypadku wyroku o skutku ustalającym TK nie określa ustawodawcy terminu wykonania wyroku, podczas gdy przy wyrokach o skutku derogującym *pro futuro* podaje datę utraty mocy obowiązującej przepisu. Prowadzi to do wniosku, że ustawodawca czuje większą presję, mając do wykonania wyrok o skutku derogującym, a nie ustalającym. Głównie z tego względu, należy postulować by TK orzeczeniom pozornie zakresowym dotyczącym pominięć prawodawczych zawsze nadawał skutek derogujący jednocześnie korzystając z możliwości odroczenia derogacji niekonstytucyjnego przepisu”[237]. Słusznie podkreśla się jednocześnie w literaturze przedmiotu, że orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wykazuje w tej kwestii niekonsekwencję, z jednej strony bowiem czasem wyrokom o niekonstytucyjności pominięcia prawodawczego przypisywany jest skutek zobowiązujący, czasem zaś skutek rozporządzający[238]. Zarówno jednak w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w literaturze przedmiotu[239] przeważa stanowisko,

---

[237] *Ibidem*, s. 212–215 i pow. tam stanowiska doktryny oraz orzeczenia TK.

[238] Por. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 153 i pow. tam orzeczenia TK. Autorka ta jednak zaznacza, że wyrok TK dotyczący pominięcia prawodawczego nie może wywierać skutku rozporządzającego – *ibidem*, s. 155.

[239] Jak wskazuje np. M. Florczak-Wątor, choć wyrok zakresowy dotyczący pominięcia prawodawczego „stwierdza niekonstytucyjność badanego przepisu z uwagi na jego niekompletność (niemożność dekodowania z niego normy prawnej w pełnym zakresie jej zastosowania), to jednak nie rodzi on «zwyczajnego» skutku wyroku negatywnego w postaci pozbawienia mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu. Trybunał nie orzeka bowiem o niekonstytucyjności tego, co w przepisie jest pozytywnie uregulowane, lecz tego, czego w przepisie brakuje. Ta zaś treść, która w przepisie została pominięta, nie może utracić mocy obowiązującej w następstwie wyroku Trybunału, bowiem mocy takiej – jako treść pominięta – w ogóle nie posiada. Po drugie, wyrok stwierdzający niekonstytucyjność pominięcia prawodawczego nie może rodzić skutku rozporządzającego, a zatem nie może dodawać do przepisu treści normatywnej, która świadomie przez prawodawcę z przepisu tego została wyłączona” – *ibidem*, s. 155.

że orzeczenia takie wywołują jedynie skutek ustalający/zobowiązujący, a nie rozporządzający czy derogujący[240]. Wyrok stwierdzający niekonstytucyjność pominięcia prawodawczego nie skutkuje zatem uchyleniem niekonstytucyjnego przepisu, lecz „jedynie zobowiązuje ustawodawcę (prawodawcę) do uchwalenia odpowiedniej nowelizacji, usuwającej niekonstytucyjną lukę prawną. Mimo orzeczenia o niezgodności przedmiotu kontroli z wzorcem kontroli ze względu na brak pewnych treści w kontrolowanym przepisie, nie traci on mocy obowiązującej ani w części, ani w całości. Skutkiem takiego rozstrzygnięcia jest obalenie domniemania konstytucyjności normy wyrażonej w kontrolowanym przepisie prawa oraz nałożenie na organy tworzące prawo i stosujące prawo obowiązek podjęcia działań mających na celu przywrócenie stanu koherencji wewnątrz-systemowej (obowiązek odpowiedniego uzupełnienia regulacji). W odniesieniu do prawodawcy sygnalizacja ta ma szczególnie mocny wydźwięk, bowiem nakłada na organy prawodawcze (najczęściej legislatywę) obowiązek podjęcia działań zmierzających do eliminacji niekonstytucyjnej luki prawnej. Z kolei dla sądów skutkiem tego rodzaju orzeczenia jest obalenie domniemania konstytucyjności danego przepisu prawa, przy pozostawieniu zazwyczaj pełnej swobody w zakresie ustalenia skutków orzeczenia w sferze stosowania prawa”[241].

Jak wskazuje przy tym M. Wąsek-Wiaderek, od dnia ogłoszenia wyroku dotyczącego pominięcia prawodawczego aż do zmiany stanu normatywnego wskutek wykonania wyroku przez ustawodawcę sąd karny może sięgać bezpośrednio do wskazanego w wyroku TK wzorca konstytucyjnego i z niego wywodzić normę, na której oprze swoje orzeczenie[242].

Przekładając powyższe rozważania do tematu niniejszej pracy, uznać zatem należy, że sąd karny – w przypadku kiedy Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w zakresie niekonstytucyjnego pomięcia prawodawczego dotyczącego braku zażalenia na konkretne rozstrzygnięcie – w okresie odroczenia, do czasu interwencji ustawodawcy, takie prawo do zaskarżenia

---

[240] Jak wskazuje jednak np. A. Kustra, zdarzają się orzeczenia TK, w których skutek derogujący albo wynika z zastosowanego przez TK odroczenia utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnej regulacji, albo też jest wyraźnie wskazywany w uzasadnieniu rozstrzygnięcia – A. Kustra, *Wznowienie postępowania...*, *op. cit.*, s. 220.

[241] *Ibidem*, s. 211 i pow. tam stanowiska doktryny

[242] M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 150.

winien wywodzić bezpośrednio z Konstytucji (ze wzorca, na którym oparł swoje rozstrzygnięcie Trybunał, tj. np. z art. 78 czy z art. 176 Konstytucji)[243]. Praktyka postępowania sądów w zakresie wyroków dotyczących pominięć ustawodawczych z klauzulą odraczającą czy też w przypadku braku interwencji ustawodawcy w pożądanym terminie niestety ukazuje, że tak nie zawsze się dzieje[244].

Odnosząc się do skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego, także w aspekcie generalnym, wskazać należy zatem, że w przeważającej mierze wymagają one interwencji ustawodawcy, który winien podjąć stosowne zmiany legislacyjne, co wpływa na stabilność prawa i jednolitość orzecznictwa. Ponadto, jak słusznie wskazuje się w doktrynie[245], bezprawie normatywne i zaniechania legislacyjne rodzą odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie o art. 417^1 k.c.[246], a niekonstytucyjne pominięcia prawodawcze wchodzą w zakres odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej za zaniechania legislacyjne[247].

Interwencja ustawodawcy stanowi zatem najczęściej warunek konieczny do zagwarantowania skuteczności wyroków Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ o ile Trybunał uprawniony jest do zakwestionowania zgodności konkretnej regulacji, czy całego aktu z Konstytucją, o tyle nie ma uprawnień legislacyjnych. Powyższe jest konsekwencją zagwarantowania trójpodziału władzy. Tym większa zatem winna być pieczołowitość po stronie ustawodawcy do wypełniania jego roli i w tym aspekcie, co niestety nie zawsze ma miejsce. Problem pojawia się za-

---

[243] *Ibidem*, s. 127 i powołane tam orzeczenie TK w sprawie SK 38/03. Por. także postanowienie SN z dnia 13 marca 2014 r., IV KZ 13/14, LEX nr 1444613.

[244] Por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 126–127 i powołane tam postanowienie SN z dnia 27 października 2005 r., I KZP 37/05. Por. również postanowienie SN z dnia 2 października 2014 r., III KZ 86/14, LEX nr 1551647.

[245] Por. m.in. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 175 i nast.

[246] W myśl art. 417^1 § 1 Kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 1025) „jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą". Zgodnie natomiast z art. 417^1 § 4 „jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie aktu normatywnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa, niezgodność z prawem niewydania tego aktu stwierdza sąd rozpoznający sprawę o naprawienie szkody".

[247] *Ibidem*, s. 177–179.

równo z niewykonaniem, jak i z niepełnym wykonywaniem wyroków Trybunału Konstytucyjnego[248]. Na dzień 9 lipca 2018 r. do wykonania pozostaje 20 zaległych wyroków[249].

---

[248] Na problem ten zwraca również uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich. Por. np. wystąpienie RPO z dnia 9 kwietnia 2015 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych (II.5150.3.2015.MK; projekt wystąpienia RPO sporządziła autorka niniejszej pracy) w sprawie nieuwzględniania przez organy ścigania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2014 r., K 19/11. W wystąpieniu tym RPO m.in. wskazał, że ww. wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma istotne znaczenie z punktu widzenia konstytucyjnie chronionego prawa do obrony zarówno w wymiarze materialnym, jak i formalnym. Pomimo że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie zapadł prawie rok temu (odnosząc się do czasu skierowania wystąpienia – uwaga wł.), to jednak pożądane zmiany prawa nie weszły w życie. RPO zaapelował zatem o bezpośrednie stosowanie wyroku do czasu zmiany prawa w tym zakresie (która nastąpiła w dniu 1 sierpnia 2015 r. – uwaga wł.; https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MSW_ws._nieuwzgledniania_przez_organy_scigania_wyroku_TK.pdf). Minister Spraw Wewnętrznych w piśmie z dnia 14 maja 2015 r. (znak: BMP-0790–4–2/2015/EW) podzielił pogląd RPO, że do czasu wejścia w życie nowej regulacji uwzględniającej wyrok Trybunału Konstytucyjnego organy ścigania prowadzące postępowania na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia powinny bezpośrednio stosować wyrok Trybunału w tej sprawie. Jak wskazał minister, organy te powinny stosować bezpośrednio, na podstawie art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, przepis art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, dający prawo do prowadzenia obrony materialnej i formalnej w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, w tym prawo do dostępu do akt sprawy, osobie, wobec której z uwagi na zgromadzony materiał dowodowy powinny zostać podjęte określone czynności wyjaśniające, zmierzające do postawienia jej w stan obwinienia. Jak wskazało MSW, do prawa tego znajdą w drodze analogii zastosowanie odpowiednie przepisy k.p.w. dotyczące prawa do obrony obwinionego. Powyższe oznacza zatem, że organy prowadzące czynności wyjaśniające w sprawach o wykroczenia powinny stosować wyrok Trybunału Konstytucyjnego bezpośrednio, pomimo braku odpowiednich przepisów prawa. Jak poinformowało MSW, w celu realizacji powyższego, tj. bezpośredniego stosowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego przez właściwe organy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało stosowne stanowisko w przedmiotowej sprawie Komendantowi Głównemu Policji. Jednocześnie MSW wskazało, że zarządzeniem nr 7 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 marca 2015 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie metodyki wykonywania przez Policję czynności administracyjno-porządkowych w zakresie wykrywania wykroczeń oraz ścigania ich sprawców (Dz.Urz. KGP poz. 25) dokonano stosownej nowelizacji dotychczas obowiązujących w omawianym obszarze przepisów prawa.

[249] Por. zestawienie opracowane na Publicznym Portalu Informacji o Prawie RCL http://ppiop.rcl.gov.pl/index.php?r=orzeczenia%2Fsearch&OrzeczeniaTk%5Btyp_publikacji%5D=&OrzeczeniaTk%5Brok_publikacji%5D=&OrzeczeniaTk%5Bnumer%5D=&OrzeczeniaTk%5Bpozycja%5D=&OrzeczeniaTk%5Btytul%5D=&OrzeczeniaTk%5Bid_status_wykonania%5D%5B%5D=1&OrzeczeniaTk%5Bsygnatura%5D=&OrzeczeniaTk%5Borg_wspolne%5D=0&search_type=simple&OrzeczeniaTk%5Bmin_data_wydania%5D=&OrzeczeniaTk%5Bmax_data_wydania%5D=&OrzeczeniaTk%5Bmin_data_ogloszenia%5D=&OrzeczeniaTk%5Bmax_data_ogloszenia%5D=&OrzeczeniaTk%5Bsentencja%5D=&yt0=Szukaj&OrzeczeniaTk%5Bgroup_by%5D=orz_rpt. Odnotować należy, że problemy z wykonywaniem wyroków TK są notoryczne – por. Lista wyroków TK zaległych do wykonania (stan na dzień 15 września 2015 r.) – http://trybunal.gov.pl/fileadmin/content/dokumenty/Skutki_wyrokow_Trybunalu_Konstytucyjnego_zestawienie.pdf.

Jak podkreśla się jednak w doktrynie „w wypadku niepodjęcia przez ustawodawcę w zakreślonym terminie stosownych działań ustawodawczych, stan normatywny ulega zmianie. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego podlega bowiem wykonaniu nawet w sytuacji zaniechania legislacyjnego”[250]. E. Łętowska wskazuje, że „do czasu interwencji ustawodawcy sądy powinny wszelkimi dostępnymi środkami, wypracować takie metody stosowania prawa, aby osiągnąć stan konstytucyjny, tak, by piastować zasadzie wyższości *lex superior constitutionalis* wobec ustawodawstwa zwykłego. W praktyce oznacza to, że w miejsce normy uchylonej jako niekonstytucyjna powinna wejść zasada wywiedziona z Konstytucji jako *lex superior*. Uczynić to jednak może sąd w ramach własnych kompetencji, nie zaś Trybunał Konstytucyjny. Nie są natomiast prawidłowe ani rozumowanie, że po orzeczeniu niekonstytucyjności automatycznie «odżywa» dawna (poprzedzająca uchylona przez TK) regulacja ustawy zwykłej, ani rozumowanie, iż powstała luka może być interpretacyjnie uzupełniona za pomocą wnioskowania *a simili* z jakiejś najbliższej ustawy zwykłej, bez wzięcia pod uwagę tego, co mówi Konstytucja (...)”[251].

Podkreślić w końcu wypada, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu z Konstytucją lub innym aktem kontroli stanowi zakaz uchwalania przez ustawodawcę, w takiej samej sytuacji normatywnej, przepisu o identycznej treści jak derogowany[252].

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego skutkują w sposób wymierny również względem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych[253]. Zwłaszcza podkreślić należy, że mają one szczególne znaczenie dla postępowań w toku[254]. Odnosząc się do spraw karnych w toku, w pierwszej

---

[250] W. Grzeszczyk, *Wpływ orzecznictwa...*, *op. cit.*, s. 55.

[251] E. Łętowska, *Promieniowanie orzecznictwa...*, *op. cit.*, s. 362–363.

[252] M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 174.

[253] Por. szerzej na ten temat np. B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 162 i nast.

[254] O skutkach wyroków TK dla spraw zakończonych mowa była powyżej. Podkreślić w tym kontekście nadto wypada, że na zasadzie art. 79 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym „Trybunał może wydać postanowienie tymczasowe o zawieszeniu lub wstrzymaniu wykonania orzeczenia w sprawie, której skarga konstytucyjna dotyczy, jeżeli wykonanie wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia mogłoby spowodować nieodwracalne skutki, wiążące się z dużym uszczerbkiem dla skarżącego albo gdy przemawia za tym inny ważny interes skarżącego lub ważny interes publiczny”.

kolejności wskazać należy, że sąd – zarówno ten, który zadał pytanie prawne, jak i inny prowadzący postępowanie karne, dla którego wyrok Trybunału Konstytucyjnego będzie miał znaczenie w sprawie – może, na zasadzie art. 22 § 1 k.p.k.[255], zawiesić postępowanie karne, do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia. Jak przyjmuje się bowiem w literaturze przedmiotu, skoro wyliczenie w art. 22 § 1 k.p.k. przeszkód uniemożliwiających kontynuowanie postępowania karnego nie jest wyczerpujące, na co w sposób jednoznaczny wskazuje zwrot „w szczególności", to do tych okoliczności należy zaliczyć również sytuację, w której sąd wystąpi do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, zważywszy bowiem na czas oczekiwania na taki wyrok, który, jak pokazuje praktyka Trybunału Konstytucyjnego, liczy się najczęściej w miesiącach, to taką sytuację uznać należy za „długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie postępowania" w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.k.[256] Wskazać jednak trzeba, że ani sama Konstytucja, ani też postanowienia ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ani też przepisy Kodeksu postępowania karnego nie stanowią o obligatoryjnym zawieszeniu postępowania w razie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym[257]. W literaturze przedmiotu pojawiają się też głosy, że zawieszenie postępowania w celu oczekiwania na wyrok Trybunału Konstytucyjnego może przynieść negatywne skutki dla wymiaru sprawiedliwości, w postaci przedawnienia karalności, zatem

---

[255] W myśl art. 22 § 1 k.p.k. „Jeżeli zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania, a w szczególności jeżeli nie można ująć oskarżonego albo nie może on brać udziału w postępowaniu z powodu choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby, postępowanie zawiesza się na czas trwania przeszkody".

[256] Tak S. Steinborn, *Komentarz do art. 22 Kodeksu postępowania karnego*, Lex/el., 2016, teza 5 i pow. tam stanowiska doktryny; por. też np. M. Czapliński, *Zawieszenie postępowania karnego z uwagi na prejudykat a samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, PS z 2015 r., nr 11–12, s. 64 i nast.

[257] Por. B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny..., op. cit.*, s. 208. Por. też np. SN w postanowieniu z dnia 10 listopada 2009 r., WZ 47/09 (OSNKW z 2010 r. Nr 3, poz. 29), w którym stwierdził, że „okoliczność, że wystąpienie przez sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego pociąga za sobą długotrwałe oczekiwanie na odpowiedź, sama przez się nie obliguje do zawieszenia postępowania karnego, albowiem nie zawsze uniemożliwia to prowadzenie tego postępowania (art. 22 § 1 k.p.k.), na przykład w sprawie złożonej pod względem podmiotowym lub przedmiotowym, jeżeli problematyka zawarta w pytaniu dotyczy tylko niektórych oskarżonych lub niektórych czynów".

w trakcie postępowania można podejmować określone czynności, aż do wyrokowania. W sprawie zaś, w której sąd wystąpił z pytaniem prawnym, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego rodzi obowiązek rozstrzygnięcia toczącej się sprawy zgodnie z treścią orzeczenia trybunalskiego, tj. w sytuacji uznania przepisu za zgodnego z Konstytucją sąd ma obowiązek zastosować ten przepis w konkretnej sprawie[258], w sytuacji zaś kiedy Trybunał Konstytucyjny uznał przepis za niezgodny z Konstytucją sąd ma obowiązek jego pominięcia[259].

Problematyka związana z koniecznością pominięcia przez sąd niekonstytucyjnego przepisu wyostrza się w przypadku wyroków z odroczonym terminem utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, czyli już po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającym niezgodność przepisu z Konstytucją lub innym wzorcem kontroli, ale jeszcze przed pożądaną przez Trybunał interwencją ustawodawcy. W literaturze przedmiotu problematyka skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z odroczoną utratą mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu budzi spory, na tle których formułowane są rozbieżne poglądy[260]. Z jednej bowiem strony prezentowane są poglądy, że skoro Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, do czego upoważnia go Konstytucja, to zrobił to w jakimś celu, stąd też sąd w okresie odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisów jest zobowiązany do jego stosowania[261]. Teza ta akceptowana jest w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego[262]. Z drugiej jednak strony, zasadnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, że sąd karny nie może być obojętny wobec faktu wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyro-

---

[258] O wpływie pytania prawnego na tok innych spraw niż ta, w której sąd zadał pytanie prawne do TK – por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 92 i nast.

[259] Por. i szerzej M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 188–190.

[260] Por. na ten temat obszernie np. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 113 i nast. wraz ze szczegółowym omówieniem poglądów prezentowanych w tej kwestii w doktrynie.

[261] Por. np. A. Mączyński, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego,* [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, M. Zubik (red.), Warszawa 2006, s. 126.

[262] Por. D. Daniluk, *Skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego z klauzulą odraczającą w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, PPK z 2011 r., nr 4, s. 124 i pow. tam orzeczenia TK w sprawach K 25/01, P 16/08 i P 1/05.

ku o niekonstytucyjności przepisu, a jednocześnie ma zastosować niekonstytucyjny przepis w okresie odroczenia, a zatem kiedy on obowiązuje[263]. Sąd konstytucyjny stawia zatem sąd orzekający w konkretnej sprawie w pewnym dysfunkcyjnym dualizmie prawnym. Z jednej strony, sąd winien bowiem respektować wyrok Trybunału Konstytucyjnego również w części dotyczącej odroczenia utraty mocy obowiązującej, z drugiej zaś, zmuszany jest niejako do stosowania niekonstytucyjnych przepisów[264]. M. Wąsek-Wiaderek wskazuje, że sąd karny ma co do zasady obowiązek stosowania niekonstytucyjnego przepisu w czasie odroczenia, jednakże z pewnymi odstępstwami – w szczególności z uwagi na: konieczność ochrony innej wartości konstytucyjnej; bezsensowność orzekania w oparciu o niekonstytucyjny przepis, wobec perspektywy wznowienia postępowania czy konieczność uwzględnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w postępowaniu, które stało się kanwą do zadania pytania prawnego[265]. M. Florczak-Wątor podkreśla, że w tej sytuacji powinien być niejako premiowany sąd kierujący pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego i w sprawie, która stała się kanwą do zadania pytania, winien mieć możliwość niestosowania niekonstytucyjnego przepisu, w tej konkretnej sprawie, mimo odroczenia utraty mocy obowiązującej tego przepisu. Jak uzasadnia bowiem powołana Autorka, wystąpienie z pytaniem prawnym powinno mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie jedynie stanowić formę działania na rzecz dobra publicznego[266]. Ta ostatnia koncepcja nawiązuje do tzw. przywileju korzyści stosowanego obecnie coraz częściej przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie skarg konstytucyjnych i pytań prawnych[267], kiedy to Trybunał Konstytucyjny w sentencji orzeczenia albo w jego uzasadnieniu wskazuje, że mimo utrzymania w mocy niekonstytucyjnej normy sąd może nie stosować jej w sprawie, na kanwie której doszło do wydania wyroku Trybunału (w przypadku pytania prawnego) i możliwości wznowienia postępowa-

---

[263] Por. P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje...*, *op. cit.*, s. 730; por. też np. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 190 i nast.

[264] Por. np. D. Daniluk, *Skutki wyroku...*, *op. cit.*, s. 127.

[265] M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 121.

[266] M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału...*, *op. cit.*, s. 192 i 193.

[267] Por. i szerzej np. D. Daniluk, *Skutki wyroku...*, *op. cit.*, s. 125.

nia w sprawie, w której złożona została skarga konstytucyjna, wskutek której zapadło orzeczenie TK, już w okresie odroczenia[268]. Instytucja ta budzi jednak wątpliwości w doktrynie[269].

Wydaje się jednak, że przywilej korzyści nie może być dostatecznie satysfakcjonującym rozwiązaniem przedstawionego problemu.

Jak słusznie zaznacza P. Wiliński „w odniesieniu do wyroków przewidujących odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisu zauważyć należy kontrowersje związane z wiążącym charakterem samego orzeczenia, a jednocześnie obowiązywaniem przepisu uznanego za niekonstytucyjny w okresie odroczenia. W tej sytuacji pojawia się kolizja polegająca na formalnym związaniu sędziego wyrokiem (art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji RP) przy merytorycznym obaleniu domniemania konstytucyjności przepisu nadal obowiązującego. Powszechnie przyjmuje się związanie sądu orzekającego obowiązkiem stosowania takiego przepisu, jednak wydaje się, że w sytuacji, gdy przedmiotem orzekania sądu karnego jest kwestia odpowiedzialności karnej, trudne do akceptacji byłoby oparcie wyroku skazującego na przepisie uznanym za niekonstytucyjny formalnie jednak jeszcze niederogowanym. Z całą pewnością zatem sytuacja taka zobowiązuje sąd karny do podjęcia szczególnego wysiłku i próby dokonania prokonstytucyjnej wykładni pozostałych przepisów, także korzystając z uprawnienia wynikającego z art. 441 k.p.k. Wyjątkowo zatem wyrazić można pogląd o dopuszczalności pominięcia takiego przepisu przez sąd i rekonstrukcji normy na podstawie innych przepisów, a posiłkowo także z odwołaniem do gwarancji zawartych w Konstytucji”[270]. Nie sposób pominąć również w tym kontekście okoliczności, że orzekanie na podstawie niekonstytucyjnego przepisu może doprowadzić do wznowienia postępowania w trybie art. 190 ust. 4 Konstytucji[271]. Zasadny wydaje się zatem postulat, by wprowadzić możliwość zawieszenia postępowania karnego na okres odrocze-

---

[268] Por. i szerzej K. Gonera, E. Łętowska, *Odroczenie utraty mocy niekonstytucyjnej normy i wznowienie postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego*, PiP z 2008 r., nr 6, 2008, s. 4 i nast.

[269] Por. i szerzej K. Osajda, *Koncepcja orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 308 i pow. tam orzeczenia TK i stanowiska doktryny.

[270] P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje...*, *op. cit.*, s. 720 i pow. tam stanowiska doktryny.

[271] Ale tylko w określonych wypadkach por. i szerzej K. Gonera, E. Łętowska, *Odroczenie utraty...*, *op. cit.*, s. 13 i nast.; por. też np. D. Daniluk, *Skutki wyroku...*, *op. cit.*, s. 127.

nia utraty mocy obowiązującej przepisu[272], który ma być podstawą orzekania, przy jednoczesnym skróceniu terminów wprowadzonych w art. 190 ust. 3 Konstytucji, tak by sąd nie narażał się na zarzut przewlekłości postępowania[273].

3.4. Bezpośrednie stosowanie Konstytucji w procesie karnym

Konstytucja w art. 8 ust. 2 stanowi, że „przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio chyba że Konstytucja stanowi inaczej"[274]. Wydawałoby się zatem, że bezpośrednie stosowanie Konstytucji, w tym w procesie karnym, przy jednoczesnym przesądzeniu charakteru normatywnego obowiązującej ustawy zasadniczej[275] nie powinno budzić wątpliwości, jednakże problematyka ta wywołuje kontrowersje zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, w szczególności w zakresie granic bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy, w szczególności przed wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzeniu niezgodności konkretnej normy ustawowej z Konstytucją[276].

---

[272] Por. jednak B. Nita, *Zawieszenie postępowania karnego w związku z postępowaniem przed Trybunałem Konstytucyjnym*, PS z 2000 r., nr 1, s. 12 i nast.

[273] Por. postulaty wyprowadzone przez D. Daniluka na gruncie postępowania sądowoadministracyjnego – D. Daniluk, *Skutki wyroku..., op. cit.*, s. 132–133. Por. też K. Gonera, E. Łętowska, *Odroczenie utraty..., op. cit.*, s. 13 i 14. Autorki te wskazują, że zawieszenie postępowania w celu oczekiwania na definitywną utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu byłoby lepszym rozwiązaniem niż orzekanie przez sąd w okresie odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisu, z jednoczesną świadomością niekonstytucyjności przepisu będącego podstawą orzekania i skutków prawnych takiej sytuacji w postaci ewentualnej konieczności wznowienia takiego postępowania – *ibidem*, s. 13–14. Por. też uwagi na temat możliwości zawieszenia postępowania karnego w okresie odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisu: M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna..., op. cit.*, s. 129 i nast.

[274] Choć zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji sformułowana została po raz pierwszy w Konstytucji z 1997 r. – to jej idea rozważana była znacznie wcześniej, tj. w czasie obowiązywania Konstytucji z 1952 r. – por. i szerzej S. Wronkowska, *W sprawie..., op. cit.*, s. 3.

[275] Jak wskazuje to chociażby S. Wronkowska „przyjęcie tezy o normatywnym charakterze konstytucji nie przesądza jeszcze o jakiejś określonej treści zasady jej bezpośredniego stosowania. Przyjmując tę tezę, można jednak racjonalnie argumentować, że konstytucja jest aktem o najwyższej mocy prawnej, zajmującym szczególną pozycję w całym systemie prawa. Jest w szczególności podstawą kompetencyjną dla całego, opartego na niej, porządku prawnego. Najwyższa moc prawna konstytucji ma przy tym aspekt kreacyjny oraz derogacyjny" – S. Wronkowska, *W sprawie..., op. cit.*, s. 4.

[276] Por. szerzej spośród wielu np. K. Marszał, *Proces karny..., op. cit.*, s. 34; M. Żak, *Źródła prawa..., op. cit.*, s. 440 i nast.; S. Wronkowska, *W sprawie..., op. cit.*, s. 3 i nast.; P. Wiliński, *Proces karny..., op. cit.*, s. 28 i nast.

Już sam Trybunał Konstytucyjny dopuszcza możliwość bezpośredniego stosowania Konstytucji, ale pod pewnymi warunkami. W postanowieniu z dnia 22 marca 2000 r. (P 12/98[277]) Trybunał Konstytucyjny wskazał wprawdzie, że z art. 8 ust. 2 Konstytucji wynika nakaz adresowany m.in. do wszystkich organów władzy publicznej „bezpośredniego stosowania konstytucji, ale także założenie możliwości tego bezpośredniego stosowania, bo zostaje ono wykluczone tylko, w przypadku gdy sama konstytucja tak stanowi. Nie tylko nie ma więc przeszkód dla bezpośredniego stosowania konstytucji przez sądy, ale też uznać należy, że sądy te powinny sięgać do tego bezpośredniego stosowania w tych wszystkich sytuacjach, gdy jest to potrzebne i możliwe"[278]. Jednocześnie jednak Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, że bezpośrednie stosowanie Konstytucji przybiera różne formy, których odrębności nie wolno zacierać. Trybunał Konstytucyjny zaakceptował możliwość bezpośredniego stosowania postanowień Konstytucji jako wyłącznej podstawy rozstrzygnięć sądowych, jednakże pod dwoma zasadniczymi warunkami. Po pierwsze, przepis Konstytucji może być podstawą rozstrzygnięcia tylko wtedy, gdy jest na tyle precyzyjny i jednoznaczny, że możliwe będzie rozstrzygnięcie sprawy indywidualnej tylko na jego podstawie. Po drugie, bezpośrednie stosowanie Konstytucji nie może prowadzić do pomijania obowiązujących regulacji ustawowych, zdaniem bowiem Trybunału, wszędzie tam, gdzie jakaś materia jest normowana równolegle przez Konstytucję i ustawy, zwykle konieczne jest łączne uwzględnianie tych wzorców. Trybunał przy tym zwrócił uwagę, że w polskim porządku prawnym bardzo niewiele jest materii, w których unormowania konstytucyjne nie znalazły konkretyzacji i rozwinięcia w ustawodawstwie zwykłym, stąd też proces bezpośredniego stosowania Konstytucji przybiera zwykle postać „współstosowania" przepisów konstytucyjnych i ustawowych. W sytuacji zaś kiedy sąd poweźmie wątpliwość co do zgodności normy ustawowej z Konstytucją, powinien on skorzystać z uprawnienia w zakresie skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Dopóki jednak sąd nie zdecyduje się na skorzystanie z tej drogi w celu wyeliminowania normy ustawowej, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, nie może jej po prostu

[277] OTK z 2000 r. Nr 2, poz. 67.

[278] Pkt II uzasadnienia postanowienia w sprawie P 12/98.

pomijać w procesie orzekania i stosować bezpośrednio Konstytucję poprzez orzekanie na podstawie Konstytucji zamiast na podstawie ustawy. Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do problematyki współstosowania norm konstytucyjnych i przepisów ustaw zwykłych, wskazał, że „Normy i zasady konstytucyjne mogą w szczególności wyznaczać sposób rozumienia przepisów ustawowych, ich zakres stosowania, a także ich zakres obowiązywania"[279]. Trybunał Konstytucyjny podkreślił przy tym, że w procesie takiego stosowania Konstytucji sądy działają samodzielnie, a ich rozstrzygnięcia mogą być weryfikowane i determinowane tylko w ramach procedur sądowych, a więc w ostatecznym rachunku przez Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny. Trybunał Konstytucyjny zaznaczył jednocześnie, że nie jest w ten proces włączony bezpośrednio, ponieważ jego kognicja nie obejmuje ustalania powszechnie obowiązującej wykładni zarówno konstytucji, jak i ustaw. „Dopóki więc proces stosowania (współstosowania) konstytucji polega na ustalaniu znaczenia stosowanych przepisów (konstruowaniu normy stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia), a więc np. na ustalaniu, jaki przepis powinien stanowić podstawę rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, nie ma obecnie proceduralnej możliwości włączenia Trybunału Konstytucyjnego do tego procesu. Kognicja Trybunału Konstytucyjnego pojawia się dopiero, gdy sąd poweźmie wątpliwości co do zgodności przepisów różnego rzędu i da im wyraz w pytaniu prawnym, skierowanym do Trybunału. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że – w świetle art. 193 Konstytucji – przedmiotem takiego pytania może być tylko wątpliwość co do zgodności przepisów różnego rzędu (zwłaszcza ich konstytucyjności). Inne problemy wynikające w procesie bezpośredniego stosowania konstytucji muszą sądy rozstrzygać samodzielnie, a Trybunał Konstytucyjny – straciwszy w 1997 r. kompetencję ustalania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw – nie jest właściwy w tym zakresie do orzekania"[280]. Stanowisko to podtrzymane zostało w późniejszych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, czego egzemplifikacją jest chociażby wyrok z dnia 28 listopada 2001 r. (K 36/01[281]), w którym Trybunał utrwalił pogląd, że „bezpośrednie stosowanie Kon-

[279] *Ibidem.*

[280] Pkt II uzasadnienia postanowienia w sprawie P 12/98.

[281] Dz.U. z 2001 r. Nr 138, poz. 1567.

stytucji nie może być rozumiane jako upoważnienie sądów do odmowy zastosowania przepisów obowiązującej ustawy, zamiast skierowania odpowiedniego pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Konstytucja w sposób jednoznaczny upoważnia bowiem tylko Trybunał Konstytucyjny do rozstrzygania o niekonstytucyjności ustawy, z czego wynika też zobowiązanie sądu do wystąpienia z pytaniem prawnym, o ile sąd uważa lub przypuszcza, że ustawa jest niezgodna z Konstytucją"[282].

Rozbieżne stanowisko w tej kwestii zajmują z kolei sądy, w tym Sąd Najwyższy[283], które z jednej strony poczytują uregulowanie z art. 178 ust. 1 Konstytucji (w myśl którego sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom) w powiązaniu z hierarchicznym układem źródeł prawa, nadającym Konstytucji nadrzędny charakter – jako wręcz obowiązek nałożony na sądy stosowania Konstytucji i niestosowania sprzecznej z nią ustawy[284]. W tym kontekście wskazać wypada także na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2017 r. (II AKa 213/16[285]), w którym SA podkreślił, że „akceptacja zasady pionowej spójności systemu, zasady bezpośredniego stosowania i nadrzędności Konstytucji przesądzają nie tylko o powinności uwzględnienia jej treści w procesie wykładni dokonywanej przez każdy organ władzy publicznej, w tym w szczególności przez sądy, ale także wyboru takich rezultatów wykładni, które nie naruszają Konstytucji, a także służą do realizacji zasad konstytucyjnych. Twierdzenie to odnosi się także do tych sytuacji, w których sądy, dostrzegając brak możliwości uzgodnienia określonej regulacji z Konstytucją, stwierdzają, że *ad casu* żaden z wariantów interpretacyjnych związanych z daną regulacją nie może zostać uznany za zgodny z Konstytucją (...). Domniemanie konstytucyjności jako dyrektywa interpretacyjna wskazywać będzie w takich wypadkach na potrzebę pominięcia niedającej się uzgodnić z Konstytucją normy poprzez

---

[282] Teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[283] O czym szerzej por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 70–73 oraz powołane tam orzeczenia SN.

[284] J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 109 i powołane tam orzeczenia: postanowienie SN z dnia 26 maja 1998 r., III SW 1/98; postanowienie SN z dnia 26 września 2000 r., III CKN 1089/00; wyrok NSA z dnia 24 października 2000 r., V SA 613/00.

[285] LEX nr 2292416. W wyroku tym SA odniósł się do kryteriów niedopuszczalności dowodu w świetle art. 168a k.p.k.

uznanie, że przyjęcie jej za obowiązującą naruszałoby w sposób jednoznaczny i ewidentny powszechnie przyjmowany paradygmat wykładniczy w zakresie zasad: nadrzędności Konstytucji, bezpośredniego jej stosowania, domniemania konstytucyjności (...)"[286]. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że jak wykazują aktualne badania, sądy coraz częściej w swym orzecznictwie bezpośrednio stosują Konstytucję[287].

Z drugiej strony, uwidaczniają się w orzecznictwie odmienne stanowiska. Egzemplifikacją jest chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r. (II KK 261/06), w którym SN podkreślił, że „Nie ma podstaw prawnych, które pozwalałyby sądom na odmowę zastosowania normy ustawowej ze względu na jej sprzeczność z normą konstytucyjną. Zasadniczym przepisem normującym to zagadnienie jest art. 178 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu podlegają Konstytucji oraz ustawom. Wskazane w tym przepisie związanie sędziego ustawą trwa tak długo dopóki temu aktowi prawnemu przysługuje moc obowiązująca. Sąd, który dochodzi do przekonania o niekonstytucyjności obowiązującej ustawy, którą miałby zastosować przy rozstrzyganiu sprawy, winien w trybie art. 193 Konstytucji przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności tego aktu normatywnego z Konstytucją"[288].

Praktyka sądów w zakresie bezpośredniego stosowania Konstytucji, poprzez samodzielną eliminację normy ustawowej, w zakresie powziętej wątpliwości co do zgodności jej z Konstytucją, krytykowana jest przez Trybunał Konstytucyjny. W powołanym wyroku w sprawie K 36/01

---

[286] Podkreślić w tym miejscu należy, że o ile teza tego wyroku SA spotkała się z aprobatą w doktrynie, o tyle zastrzeżenia sformułowane zostały do jego uzasadnienia. Zdaniem M. Florczak-Wątor sąd ten „powinien bowiem jednoznacznie wyjaśnić, czy odstępując od literalnego brzmienia art. 168a k.p.k., zastosował prokonstytucyjną wykładnię tego przepisu, czy może częściowo odmówił jego zastosowania, czy też dokonał wykładni prawotwórczej, uzupełniając ten przepis o brakujący – w świetle standardów konstytucyjnych – element" – M. Florczak-Wątor, *Dopuszczalność wykorzystania w postępowaniu karnym dowodu nielegalnie pozyskanego – glosa do wyroku s. apel. z dnia 27 kwietnia 2017 r., II AKa 213/16*, LEX/ el. 2018, teza 1.

[287] Por. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie..., op. cit.*, s. 636 i nast. i dokonana tam analiza orzecznictwa w zakresie bezpośredniego stosowania Konstytucji.

[288] Wyrok SN z dnia 21 lutego 2007 r., II KK 261/06, teza 3, LEX nr 446285; wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 291/03 – za M. Żak, *Źródła prawa..., op. cit.*, s. 445; por. też na ten temat np. A. Mączyński, *Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy*, PiP z 2000 r., nr 5, s. 3.

Trybunał wskazał, że „w istniejącym orzecznictwie sądowym można wskazać niemało przykładów upowszechniania się wadliwej praktyki samodzielnego odmawiania stosowania przepisów obowiązującego ustawodawstwa. Skonstatować w konsekwencji należy, że – z jednej strony, w działaniach niektórych sądów rysuje się swoisty deficyt refleksji konstytucyjnej, polegający na niedostrzeganiu problemów konstytucyjnych nawet w sytuacjach, gdy potrzeba skierowania pytania prawnego do TK rysuje się w sposób oczywisty, a z drugiej strony, w działaniach niektórych sądów zaznacza się zjawisko nadaktywności konstytucyjnej, czyli skłonności do samodzielnego podejmowania arbitralnych rozstrzygnięć, ubieranych w formę bezpośredniego stosowania konstytucji, w sytuacjach, gdy konstytucja przewiduje konieczność zachowania drogi pytania prawnego”[289].

Co istotne w tym kontekście, bezpośrednie stosowanie Konstytucji może stać się jednym z elementów wyroku w sprawie dyscyplinarnej[290]. Sąd, odmawiając zastosowania ustawy, w sytuacji kiedy poweźmie wątpliwość co do jej zgodności z Konstytucją, ale przed obaleniem tej zgodności przez Trybunał Konstytucyjny, może narazić się na zarzut popełnienia przewinienia z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych[291].

Rozbieżne poglądy na temat bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy ujawniają się także w doktrynie, a dyskurs w tym temacie przetacza się od lat 90. XX wieku[292]. Przede wszystkim, według części komentatorów[293], w przypadku ujawnienia niezgodności z Konstytucją normy o charakterze podkonstytucyjnym istnieje możliwość czy nawet wręcz konieczność bezpośredniego stosowania Konstytucji, a uprawnienie to

---

[289] Teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[290] Co skądinąd spotyka się z zasadną krytyką w doktrynie – por. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie...*, *op. cit.*, s. 636 i pow. tam oraz poddany krytyce wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2015 r., SNO 13/15.

[291] Por. i szerzej P. Skuczyński, *Bezpośrednie stosowanie...*, *op. cit.*, s. 92 i nast. oraz powołany tam wyrok SN z dnia 16 czerwca 2016 r., SNO 21/16.

[292] Por. i szerzej M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 64 i nast. Autorka obszernie przywołuje różne grupy poglądów i ich uzasadnienia, odnoszące się do problematyki bezpośredniego stosowania Konstytucji.

[293] Autorka, z racji przedmiotu i ram niniejszej pracy, odwołuje się jedynie do części poglądów odnoszących się do problematyki bezpośredniego stosowania Konstytucji.

wynika bezpośrednio z Konstytucji[294], bez obowiązku zwracania się przez sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego[295]. Poglądy te nabierają intensywności w sytuacji, kiedy dochodzi do kryzysu związanego z funkcjonowaniem Trybunału Konstytucyjnego[296]. Do poglądów tych nawiązuje stanowisko M. Gutowskiego i P. Kardasa, dopuszczające bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy, które podlega jednak dwóm ograniczeniom[297]. Pierwsze, o charakterze podmiotowym, na zasadzie art. 175 ust. 1 Konstytucji, dopuszcza bezpośrednie stosowanie Konstytucji jedynie przez Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne i sądy wojskowe, które muszą wykazywać się atrybutami bezstronności, niezależności, samodzielności, a także apolityczności. Drugie ograniczenie, o charakterze merytorycznym, wiąże się z zapewnieniem właściwego poziomu merytorycznego sędziów tak, by byli zdolni do urzeczywistniania wartości konstytucyjnych[298]. Autorzy ci podkreślają, że sąd powszechny lub administracyjny może odmówić zastosowania niezgodnej z Konstytucją normy ustawowej, bezpośrednio stosując normę konstytucyjną lub stosując alternatywną, możliwą do zastosowania normę ustawową, jeśli: 1) sąd ten, stosując sprzeczną z Konstytucją ustawową normę, będzie musiał wydać orzeczenie niesprawiedliwe i naruszające konstytucyjne gwarancje; 2) zarazem norma konstytucyjna jest precyzyjna w stopniu umożliwiającym jej bezpośrednie zastosowanie jako samoistnej podstawy rozstrzygnięcia lub istnieje alternatywna możliwa do zastosowania i zgodna z Konstytucją norma ustawowa; 3) a jednocześnie, sąd nie dysponuje w danym przypadku możliwością rozstrzygnięcia kolizji – ani zgodnie z regułą przewi-

---

[294] Por. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 97 i nast. oraz pow. tam stanowiska doktryny; por. też A. Strzembosz, *Niezawisłość sędziowska. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Sąd Najwyższy i Instytut Państwa i Prawa PAN w dniu 20 kwietnia 1990 r. w Popowie*, J. Gaj (red.), Warszawa 1990, s. 67, za: J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 111.

[295] Por. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 143 za: M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 69.

[296] Por. szerzej np. M. Gutowski, P. Kardas, *Spory ustrojowe...*, *op. cit.*, s. 23 i nast.

[297] Jak zaznaczają jednocześnie ci Autorzy, obowiązek bezpośredniego stosowania Konstytucji „ożywia" ją w działaniu praktyki sądowej – M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie...*, *op. cit.*, s. 19.

[298] M. Gutowski, P. Kardas, *Spory ustrojowe...*, *op. cit.*, s. 38.

dzianą w art. 91 ust. 2 lub 3 Konstytucji, z uwagi na sprzeczność tej normy z ratyfikowaną umową międzynarodową lub z prawem unijnym, ani dzięki możliwości uzgodnienia normy ustawowej z Konstytucją na bazie wykładni prokonstytucyjnej lub mechanizmu współstosowania normy Konstytucji oraz prokonstytucyjnie wyłożonej normy ustawy[299]. Autorzy ci jednocześnie przeprowadzają swoisty test celowości wystąpienia przez sądy z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, z perspektywy wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa do sprawiedliwego i bezzwłocznego orzeczenia oraz pełnej kompetencji sądu do samodzielnego rozstrzygnięcia problemu konstytucyjności ustawy. Zdaniem powołanych Autorów, sąd przed skierowaniem pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego winien wziąć pod uwagę, czy: istnieje orzeczenie TK rozstrzygające identyczne lub podobne relacje zgodności rozwiązań ustawowych z Konstytucją; istnieją orzeczenia SN i innych sądów, ETS lub TSUE rozstrzygające identyczne lub podobne relacje zgodności rozwiązań ustawowych z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub z prawem unijnym; istnieje orzecznictwo SN, sądów powszechnych i administracyjnych, zwłaszcza NSA, dotyczące rozstrzygnięć w podobnych sprawach przy użyciu mechanizmów bezpośredniego stosowania Konstytucji. Ponadto sąd powinien określić stopień oczywistości sprzeczności przepisu ustawowego z przepisem konstytucyjnym, wpływ sprzeczności przepisu ustawowego z regulacją konstytucyjną na aspekt sprawiedliwościowy indywidualnego rozstrzygnięcia, realny czas potrzebny do uzyskania odpowiedzi na pytanie ze strony TK, a także przewidywaną przydatność tej odpowiedzi. Wszystkie powyższe kryteria sąd orzekający winien zestawić z możliwością samodzielnego rozstrzygnięcia problemu konstytucyjnego w konkretnej sprawie. „Jeśli analiza sytuacji w konkretnej sprawie w perspektywie powyższych kryteriów doprowadzi sąd do konkluzji, że bardziej efektywne i słuszniejsze będzie samodzielne rozstrzygnięcie potencjalnej sprzeczności ustawy z ustawą zasadniczą, sąd powinien dokonać rozstrzygnięcia samodzielnego, realizując prawo jednostki do sprawiedliwego i bezzwłocznego orzeczenia

[299] *Ibidem*, s. 38 i 39. Autorzy ci zaznaczają jednocześnie, że bezpośrednie stosowanie Konstytucji może działać wyłącznie na korzyść jednostki – *ibidem*, s. 39, a także dopuszczają w ramach bezpośredniego stosowania Konstytucji rozstrzyganie przez sądy kwestii ustrojowych, ale jedynie „pośrednio" i wyłącznie na potrzeby wydawanego rozstrzygnięcia – *ibidem*, s. 40.

(art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Obywatelskie prawo do sądu przeważa bowiem nad postulatem zapewnienia spójności orzecznictwa przez TK"[300].

Ujawnia się też stanowisko sprowadzające się do uznania, że w przypadku nieusuwalnej niezgodności normy ustawowej z Konstytucją[301] przed interwencją Trybunału Konstytucyjnego sąd nie może odmówić zastosowania ustawy ze względu na zarzut jej niekonstytucyjności, a w takiej sytuacji jedynie może skierować pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego[302].

W tym kontekście zaznaczyć należy, że w doktrynie rozróżnia się przepisy konstytucyjne, które nadają się do bezpośredniego stosowania – przede wszystkim przepisy wyznaczające gwarancje wolności jednostki oraz przyznające jednostce określone uprawnienia[303] oraz te, których charakter wyklucza taki zabieg, np. w głównej mierze przepisy zakładające wydanie ustawy[304], czy te, które wyznaczają określonym podmiotom, w szczególności jednostce, proste zakazy albo nakazy określonego zachowania (ale nie są to nakazy świadczenia na czyjąś rzecz)[305].

---

[300] M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie...*, *op. cit.*, s. 706.

[301] Pogląd ten nie dotyczy jednak aktów rangi podustawowej, wobec których dopuszcza się możliwość bezpośredniego stosowania przez sądy Konstytucji w każdym wypadku, gdy zachodzi wątpliwość co do ich zgodności z Konstytucją lub ustawą – por. szerzej np. B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 52 i nast., por. też np. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 73 i nast.

[302] Por. np. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 344; M. Żak, *Źródła prawa...*, *op. cit.*, s. 443 i nast. i powołane tam stanowiska doktryny; J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 111; B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 44 i nast.; W. Grzeszczyk, *Wpływ orzecznictwa...*, *op. cit.*, s. 28; por. także M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 77 i nast. Przy czym, jak wskazuje to chociażby M. Wąsek-Wiaderek, „dopuszczalność orzekania z pominięciem przepisu ustawowego, uznanego samodzielnie przez sąd za sprzeczny z Konstytucją, można zaakceptować wyłącznie w przypadkach symetryczności treściowej norm poddanych badaniu" – *ibidem*, s. 77.

[303] S. Wronkowska, *W sprawie...*, *op. cit.*, s. 13 i pow. tam stanowiska doktryny. Autorka ta wskazuje, że są to przepisy, które wyznaczają podmiotom, w szczególności organom państwa, zakaz ingerencji w określoną sferę wolności innego podmiotu, w szczególności jednostek, oraz te, które wyznaczają określonym w nich podmiotom nakaz świadczenia na rzecz innego podmiotu (uprawnienie), czy też normy wyposażające podmioty uprawnione w roszczenia domagania się ingerencji sądu w przypadku, gdy wyznaczone obowiązki określonego zachowania nie zostały zrealizowane – *ibidem*. Podobnie por. J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 111.

[304] Por. A. Mączyński, *Bezpośrednie stosowanie...*, *op. cit.*, s. 7.

[305] Por. i szerzej S. Wronkowska, *W sprawie...*, *op. cit.*, s. 14.

B. Nita, odwołując się do terminologii prawa międzynarodowego (i rozróżniania w nim norm samoegzekwujących się – *self executing*), podkreśla, że „normy konstytucyjne mogą być samoistną podstawą rozstrzygnięcia w postępowaniu przed sądem wówczas, gdy dla ich skonstruowania wystarczy wykorzystanie samych tylko przepisów zamieszczonych w konstytucji. Ponadto konieczne jest spełnienie warunku pewnej – trudnej do abstrakcyjnego zdefiniowania – jednoznaczności tych norm pozwalających na ich zastosowanie bez odwoływania się do innych przepisów, przy czym za regułę uznać należy możliwość bezpośredniego stosowania tych norm konstytucyjnych, które dotyczą praw i wolności obywatelskich" [306].

Wyłączenie możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy zachodzi zatem w sytuacji, gdy normy wyinterpretowane z Konstytucji nie mają charakteru samowykonalnego, nie spełniają przesłanek konkretności i jednoznaczności oraz nie mogą w danej dziedzinie stanowić wyłącznej podstawy rozstrzygnięcia. Nieusuwalność niezgodności normy ustawowej z Konstytucją oznacza zaś stan, w którym współstosowanie Konstytucji (w przypadku gdy normy ustawowe odnoszą się swym zakresem do normy konstytucyjnej) i wykładnia przepisów w sposób zgodny z Konstytucją nie przynoszą pożądanych efektów[307] i w sądzie orzekającym pojawia się wątpliwość co do zgodności normy ustawowej z Konstytucją[308].

Prezentowane jest także w doktrynie stanowisko „pośrednie" o możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji i odmowie zastosowania przepisu ustawy, jeśli sąd uzna, że istnieje „oczywista niekonstytucyjność" tego przepisu[309].

Podzielając pogląd o względnej możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji, której granice wyznacza nieusuwalna wątpliwość co do zgodności przepisu z ustawą zasadniczą[310] – dostrzegając jednocześnie jego pew-

---

[306] B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 34 i 35 i pow. tam stanowiska doktryny.

[307] Jak akcentuje przy tym M. Wąsek-Wiaderek, w przypadku gdy z przepisu można wyprowadzić zarówno normę zgodną z Konstytucją, jak i normę niekonstytucyjną, sądy zobowiązane są w ramach bezpośredniego stosowania Konstytucji uczynić podstawą rozstrzygnięcia normę zgodną z Konstytucją: M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 67 i pow. tam stanowiska doktryny.

[308] *Ibidem*, s. 65–68 i pow. tam stanowiska doktryny.

[309] *Ibidem*, s. 68–69 i pow. tam stanowisko doktryny.

[310] I wskazując za M. Wąsek-Wiaderek, że dopuszczalne jest bezpośrednie stosowanie Konstytucji w przypadkach symetryczności treściowej norm konstytucyjnej i ustawowej, poddanych badaniu, o czym była mowa powyżej, przy jednoczesnej oczywistej sprzeczności normy ustawowej z normą konstytucyjną.

ne wady, w sytuacji kryzysu związanego z Trybunałem Konstytucyjnym[311] – odnotować wypada, że słusznie podnosi P. Wiliński, iż argumentami za przyjęciem trafności takiego stanowiska są te, które odwołują się do wartości stabilności systemu prawnego w procesie stosowania prawa, do wymogu przewidywalności rozstrzygnięć sądowych dla stron postępowania, czy wartości, jaką jest jednolitość orzecznictwa w znaczeniu gwarancyjnym[312]. Jak uzasadnia bowiem ten Autor „akceptacja kompetencji sądów do dokonywania negatywnej kontroli konstytucyjności przepisów ustawy prowadzić mogłaby do powstania sytuacji niepewności, zasadniczej rozbieżności rozstrzygnięć wydawanych na podstawie tego samego stanu prawnego, pogłębiania się nieufności do systemu wymiaru sprawiedliwości. Wśród argumentów systemowych wskazać należy także na konstytucyjne kompetencje Trybunału Konstytucyjnego i konieczność ich rozdzielenia od kompetencji innych sądów. Ich zakres wskazuje art. 188 Konstytucji RP, który musi być uwzględniany przy wykładni art. 8 ust. 2 Konstytucji RR. Dopóki więc domniemanie konstytucyjności przepisu nie zostanie obalone orzeczeniem Trybunału, sąd karny jest związany ustawą (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Nieusunięte (nieusuwalne) wątpliwości co do zgodności z Konstytucją przepisu prawnego powinny skłonić sąd do uruchomienia szczególnej instytucji

[311] Dostrzegając jednak również wady poglądu przeciwnego, sprowadzającego się do poszerzania granic bezpośredniego stosowania Konstytucji poza pogląd przyjęty. Wskazać bowiem należy, że po części rację mają M. Gutowski i P. Kardas, że „ekspansja postępowań sądowych, których wpływ do sądów przekracza 15 mln spraw rocznie, oraz zwiększająca się liczba problemów konstytucyjnych ujawniających się w trakcie rozpoznawania jednostkowych przypadków, a także stale postępująca erozja spójności systemu prawa związana z dalekim od doskonałości procesem legislacyjnym, powodują, że potrzeba bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy jest uzasadniona potrzebami praktyki", co w zestawieniu z ograniczonymi (w stosunku do potencjalnej liczby spraw, w których wyłaniają się problemy konstytucyjne) możliwościami orzeczniczymi TK nakazuje formułować poglądy o niedostatecznej roli pytań prawnych w procesie eliminacji z systemu prawa niekonstytucyjnych norm – M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie...*, *op. cit.*, s. 20. Dostrzegalnym jednak mankamentem tego poglądu może być paradoksalnie argument osadzający się na osi powyższego rozumowania, postrzegany jednak od innej strony. A mianowicie, skoro sądy rozpoznają ponad 15 mln spraw rocznie i zwiększa się jednocześnie w nich liczba problemów konstytucyjnych, to proporcjonalnie wzrasta również ryzyko rozbieżności orzeczniczej, przy założeniu bezpośredniego (do wskazanych przez tych Autorów granic) stosowania Konstytucji przez sądy. Założenie bowiem, że każdy pojedynczy sąd spełni oczekiwania „merytoryczne" w procesie bezpośredniego stosowania Konstytucji (o czym była mowa powyżej), może okazać się wadliwe. Zagadnienie to wymaga natomiast szerszej analizy, wykraczającej poza ramy niniejszej pracy.

[312] P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje...*, *op. cit.*, s. 729.

przewidzianej w art. 193 Konstytucji RP, jaką jest pytanie prawne"[313]. W tym kontekście w doktrynie akcentuje się jednocześnie, że nierozważenie kwestii konstytucyjności stosowanych przez sąd przepisów i w efekcie niewystąpienie przez sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego (co z kolei jest sprzeczne z zasadą z art. 8 ust. 1 Konstytucji) może być podniesione przez stronę jako podstawa zaskarżenia wydanego orzeczenia"[314].

Podzielić także należy pogląd wyrażony przez T. Grzegorczyka, który wskazuje, że „tam jednak, gdzie dane rozwiązanie nie zakłada możliwości zażalenia się na określoną czynność (decyzję procesową), a Trybunał Konstytucyjny uznał określony przepis za niezgodny z ustawą zasadniczą w zakresie, w jakim brak jest w nim owej zaskarżalności, organy procesowe powinny, stosując bezpośrednio wskazane przez Trybunał przepisy Konstytucji, dopuścić możliwość zażalenia się uprawnionego i rozpoznać taki środek odwoławczy, dopóki sam ustawodawca nie wprowadzi w tej kwestii zgodnego w wymogami ustawy zasadniczej rozwiązania, chyba że TK odroczy wejście w życie swego orzeczenia (...)[315]".

Jak jednocześnie trafnie podkreśla się w doktrynie, kwestia bezpośredniego stosowania Konstytucji ma duże znaczenie przy orzekaniu o prawach i wolnościach obywatelskich[316], chociaż wyrażane są i takie poglądy, że pole bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji w procedurze karnej wydaje się wąskie[317], co nie oznacza, że przestrzeni na takie zabiegi na gruncie tej procedury nie ma. Albowiem jak wskazywane to było na przykładzie orzeczeń sądów w sprawach pominięć ustawodawczych, przestrzeń taka polaryzuje się chociażby w zakresie braku środków zaskarżenia, co szczególnie interesujące jest z perspektywy tematyki niniejszej pracy[318].

---

[313] *Ibidem*, s. 729–730. Jak trafnie wskazuje ten Autor, „Dopóki więc domniemanie konstytucyjności przepisu nie zostanie obalone orzeczeniem TK, sędzia jest związany ustawą (art. 178 ust. 1 Konstytucji)" – P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 29.

[314] B. Nita, *Trybunał Konstytucyjny...*, *op. cit.*, s. 252.

[315] T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 459 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz,* Tom I, Warszawa 2014, s. 1571–1572.

[316] K. Marszał, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 34–35 oraz powołane tam poglądy doktryny.

[317] Por. i szerzej M. Żak, *Źródła prawa...*, *op. cit.*, s. 446 i nast.

[318] Problematyka ta wymaga jednak poszerzonych badań i oddzielnego opracowania.

4. Multicentryczność prawa karnego

Na prawo karne, w tym jego procedurę, mają wpływ nie tylko standardy konstytucyjne, ale również międzynarodowe. Multicentryczność współczesnego systemu prawa[319], przejawiająca się w istnieniu po pierwsze, wielu centrów tworzenia prawa w klasycznym ujęciu (prócz organów państwa, normy prawne pochodzą od instytucji Unii Europejskiej, Rady Europy i innych podmiotów prawa międzynarodowego – w tym o charakterze uniwersalnym – np. ONZ), a po drugie, wielu centrów interpretacji prawa (prócz sądownictwa krajowego istotną rolę w interpretacji prawa odgrywa sądownictwo międzynarodowe), jest obecnie niezaprzeczalna[320]. Naturalnie, zjawisko to oddziałuje także na prawo karne procesowe, na kształt którego wpływ mają nie tylko normy o charakterze uniwersalnym, ale również, a może i przede wszystkim normy konstytuowane w ramach regionalnych systemów, ze szczególną pozycją Rady Europy i Unii Europejskiej, a także w ramach którego na jego stosowanie i interpretację[321] mają wpływ „ośrodki zewnętrzne"[322].

---

[319] O zjawisku multicentryczności por. szerzej w szczególności: E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, PiP z 2005 r., nr 4, s. 3–10; E. Łętowska, *„Multicentryczność" systemu prawa i wykładnia jej przyjazna*, [w:] L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1127–1146; W. Lang, *Wokół „Multicentryczności systemu prawa". Polemika*, PiP z 2005 r., nr 7, s. 95–99; A. Kalisz, *Multicentryczność systemu prawa polskiego a działalność orzecznicza Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, RPEiS z 2007 r., z. 4, s. 35–49; A. Biłgorajski, *Multicentryczność systemu źródeł prawa Rzeczypospolitej Polskiej i jej konsekwencje,* [w:] A. Biłgorajski, *Prawo konstytucyjne i ustrój organów prawnych*, Warszawa 2013, s. 17–62; K. Osajda, *Multiźródłowość – teoria czy praktyka? Atypowe źródła prawa prywatnego,* [w:] T. Giaro (red.), *Źródła prawa. Teoria i praktyka*, Warszawa 2016, s. 221–255; czy A. Kotowski, *Zjawisko multicentryczności systemu prawa z perspektywy koncepcji integracyjnej*, SP z 2015 r., nr 4, s. 101–122.

[320] K. Osajda, *Multiźródłowość – teoria...*, *op. cit.*, s. 225–226.

[321] O wpływie prawa UE na proces wykładni prawa przez organy krajowe – por. np. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie...*, *op. cit.*, s. 208 i nast.

[322] E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego...*, *op. cit.*, s. 6.

Multicentryczność systemu prawa jest niewątpliwie pochodną procesu globalizacji, która dotyczy nie tylko stosunków społecznych, politycznych i gospodarczych, ale również prawnych i w rezultacie prowadzi do poszerzania katalogu źródeł prawa[323], a dodatkowo powoduje transformację modelu systemu prawa. Jak bowiem podkreśla się w literaturze przedmiotu, wiąże się ona „z zerwaniem z tradycyjnym paradygmatem legislacyjnym, polegającym na przyjmowaniu norm w ramach hierarchicznego systemu prawa. Hierarchia norm w ramach systemu prawa ulega obecnie częściowej erozji, ustępując miejsca kooperacji i koordynacji; linearności zaczynają towarzyszyć zjawiska zapętlenia i inwersji w ramach relacji między normami lub instytucjami, zaś rozgałęzienie podlega rozmyciu, ponieważ wobec wielości podmiotów tworzących prawo nie zawsze można wskazać ich jedno źródło. W coraz większym zakresie do opisu systemu prawa konieczne staje się użycie modelu, który można nazwać sieciowym lub policentrycznym. Model systemu prawa, którego istnienie zakłada się w takim ujęciu, opiera się zatem wyraźnie na koncepcji pluralistycznej prawa"[324].

Jak wskazują M. Gutowski i P. Kardas, „wielość ośrodków stanowienia prawa, a w konsekwencji pluralistycznie ukształtowany system źródeł powodują, że osią systemu przestaje być wyłącznie Konstytucja, jako najwyższy rangą akt normatywny w hierarchicznie skonstruowanym systemie prawnym, lecz funkcję tę pełni również prawo międzynarodowe coraz silniej oddziaływające na system prawny, także w sferze praw i obowiązków jednostek, a nade wszystko system prawa unijnego przenikający i wypełniający krajowy system prawny".[325]

Z jednej strony formułowane są zatem poglądy, że multicentryczność może skutkować:

- „«iskrzeniem» i kontrowersjami w tematyce pierwszeństwa (zwłaszcza bezwzględnego) stosowania prawa, co wynika z podwójnego, czy nawet potrójnego charakteru niektórych przepisów – jako prawa krajowego i międzynarodowego (EKPC), czy

[323] Por. K. Osajda, *Multiźródłowość – teoria...*, *op. cit.*, s. 227 i nast.

[324] C. Nowak, *Wpływ procesów globalizacyjnych na polskie prawo karne*, Warszawa 2014, s. 48 i powołane tam stanowiska doktryny.

[325] M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie...*, *op. cit.*, s. 6–7.

wręcz międzynarodowego, wspólnotowego i krajowego zarazem (Traktaty założycielskie i umowy je modyfikujące)"[326];

- brakiem norm kolizyjnych porządkujących relacje między elementami systemu, a także między różnymi systemami norm[327];
- redukcją znaczenia zasady hierarchicznej budowy systemu prawa[328], a nawet koniecznością odejścia od monocentryzmu struktury systemu prawa krajowego na układ multicentryczny[329].

Z drugiej strony dostrzegalne są też odmienne i w moim przekonaniu uzasadnione stanowiska, że „multicentryzm systemu prawa jest ograniczony przez podstawową monocentryczną strukturę hierarchicznego systemu prawa i musi się mieścić w tej strukturze. Zakres dopuszczalności oraz granice multicentryzmu określone są w konstytucji"[330].

Zasadnie podkreśla się natomiast w doktrynie, że w kontekście prawnokarnym problemy związane z negatywnymi następstwami „multicentryczności" nie „są aż tak bardzo widoczne jak w innych sferach, bowiem tu zasadniczą rolę wciąż odgrywa państwo, rola innych podmiotów jest bardziej ograniczona (...)"[331].

---

[326] A. Kalisz, *Multicentryczność systemu...*, *op. cit.*, s. 46. W tym miejscu podkreślić też wypada, że Autorka ta przedstawia również ciekawe stanowisko, wskazujące, że „poprzez fenomen multicentryczności umacnia się pogląd o dyskursywności prawa, czyli spojrzenie na prawo jako na dyskurs. Dzieje się tak nawet pomimo dostrzegalnych tendencji do «wyhamowania» procesów globalizacyjnych i integracyjnych (w rozumieniu integracji europejskiej, lecz także integracji różnych kultur obecnych we współczesnej Europie). Lektura orzeczeń ETS i ETPC, a także po części polskiego TK (...), ukazuje bowiem prawo nierzadko raczej jako efekt interpretacji niż gotowe do stosowania reguły pochodzące od prawodawcy. Prawo w takim ujęciu przestaje być «ozkazem władcy», a staje się wynikiem dialogu pomiędzy różnymi podmiotami. Stosowanie prawa jest dyskursem pomiędzy podmiotami tworzącymi przepis a podmiotami podejmującymi indywidualne i konkretne decyzje, w konstruowaniu których prawo stanowione jest jedynie istotnym, często najważniejszym, ale coraz częściej nie jedynym czynnikiem. W takim ujęciu stosowanie prawa niejednokrotnie płynnie przechodzi w «ostatni etap» tworzenia norm i dookreślania zasad prawnych. Rośnie tym samym (i komplikuje się) rola sędziego, choć trudno powiedzieć, co w opisywanej sytuacji jest przyczyną, a co skutkiem" – *ibidem*, s. 49.

[327] C. Nowak, *Wpływ procesów...*, *op. cit.*, s. 49 i powołane tam stanowisko doktryny.

[328] K. Osajda, *Multiźródłowość – teoria...*, *op. cit.*, s. 226.

[329] Por. także na ten temat szerzej E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego...*, *op. cit.*, s. 3 i nast.; E. Łętowska, *„Multicentryczność" systemu...*, *op. cit.*, s. 1129 i nast.

[330] W. Lang, *Wokół „Multicentryczności systemu prawa"...*, *op. cit.*, s. 97.

[331] Por. i szerzej C. Nowak, *Wpływ procesów...*, *op. cit.*, s. 50.

Polska w myśl art. 9 Konstytucji przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Oczywiste jest, że zasada ta dotyczy w najwyższym stopniu wiążących Polskę umów międzynarodowych, w tym z zakresu międzynarodowego prawa praw człowieka[332], na który składają się umowy o charakterze uniwersalnym, jak te przyjęte na forum ONZ – np. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych[333], ale również te o charakterze regionalnym. W kontekście tych ostatnich, jak zostało to już zaakcentowane powyżej, szczególna interakcja zachodzi pomiędzy polskim prawem wewnętrznym a systemem Rady Europy, w szczególności porządkiem zbudowanym na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz jej Protokołów Dodatkowych[334] wraz z orzecznictwem – stojącego na straży przestrzegania ww. umowy międzynarodowej – Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Europejska Konwencja Praw Człowieka ratyfikowana została przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 r.[335]. Od dnia ratyfikacji Konwencja stała się częścią porządku prawnego w Polsce i musi być – na zasadzie art. 9 i 91 Konstytucji – przestrzegana, a także jest bezpośrednio stosowana (por. art. 91 ust. 1 Konstytucji)[336], co oznacza, że zarówno jednostka przed sądem, jak i sąd – mogą traktować Konwencję jako samodzielną podstawę prawną[337].

Jak wskazuje to E. Łętowska, „Polska, której Konstytucja (art. 9) przewiduje powinność przestrzegania wiążącego ją prawa międzynarodowego, wchodząc do systemu Konwencji Europejskiej, wyraziła zarazem

---

[332] Co istotne z perspektywy tematu niniejszej monografii.

[333] Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

[334] EKPC podpisana została dnia 4 listopada 1950 r., weszła w życie dnia 8 września 1953 r.

[335] Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 285.

[336] Na temat miejsca Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w systemie prawa polskiego spośród wielu por. i szerzej: P. Grzegorczyk, *Skutki wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w krajowym porządku prawnym*, PS z 2006 r., nr 6, s. 10 i nast.; L. Garlicki, *Zakres zobowiązań państwa w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunatu Praw Człowieka,* [w:] M. Granat (red.), *Stosowanie prawa międzynarodowego i wspólnotowego w wewnętrznym porządku prawnym Francji i Polski*, Warszawa 2007, s. 123 i nast.; M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Kraków 2000, s. 15 i nast.; A. Bodnar, *Skuteczność Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w Polsce,* [w:] T. Giaro, *Skuteczność prawa*, Warszawa 2010, s. 190 i nast.

[337] Por. A. Kalisz, *Multicentryczność systemu..., op. cit.*, s. 41.

zgodę na to, że w zakresie praw człowieka powstanie multicentryczność oddziaływania prawa rodzimego i systemu KE (...)"[338].

Europejska Konwencja Praw Człowieka w dalszym ciągu odgrywa istotną rolę we wszystkich Państwach Stronach Konwencji, stając się gwarantem przestrzegania w porządkach krajowych ustanowionych w niej wolności i praw, a także stymulatorem zmian legislacyjnych w prawie krajowym. Postrzegana jest dlatego jako „konstytucyjny akt porządkujący europejski porządek prawny"[339]. Zasadnie także podkreśla się w literaturze, że Europejska Konwencja Praw Człowieka nie tylko stała się „Konstytucją praw człowieka europejskiej wspólnoty państw", ale spełnia też pewne funkcje konstytucyjne w porządkach krajowych „Stopnień oddziaływania EKPC na system krajowy zależny jest natomiast z jednej strony od jakości krajowej ochrony praw człowieka, a z drugiej strony od sposobu, w jaki Konwencja została inkorporowana do prawa krajowego. Jeżeli krajowy katalog praw człowieka jest niepełny, Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przypada funkcja uzupełniania luk. Jeżeli Konwencja zajmuje wysoką rangę w krajowym porządku prawnym, funkcja wzorca nabiera szczególnego znaczenia. Jeżeli natomiast krajowy porządek prawny jest wystarczająco pełny i elastyczny, aby w każdym momencie umożliwić przychylną Konwencji interpretację, funkcja Konwencji sprowadza się jedynie do dawania impulsu (...)"[340].

Niemniej jednak w tym kontekście wskazać należy, że Europejska Konwencja ustala minimalne standardy ochrony praw człowieka – również w istotnym wymiarze w zakresie prawa karnego procesowego – i o ile dopuszczalne jest, by standard krajowy był wyższy od tego konwencyjnego, o tyle sytuacją sprzeczną z Europejską Konwencją byłoby ustanowienie w porządku krajowym standardów niższych, niż wynikających z ww. umowy międzynarodowej[341].

---

[338] E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego...*, *op. cit.*, s. 6.

[339] A. Bisztyga, *Ochrona praw człowieka w systemie Rady Europy*, [w:] B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005, s. 141 i pow. tam stanowiska doktryny; por. M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, *op. cit.*, s. 15 i 16.

[340] R. Uerpmann, *Konstytucyjne funkcje Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, s. 7 i 8; https://epub.uni-regensburg.de/22429/1/Uerpmann_ECHR_Wroclaw.pdf.

[341] Por. A. Bisztyga, *Ochrona praw...*, *op. cit.*, s. 140.

Jurysdykcja ETPC w Polsce została uznana natomiast od dnia 1 maja 1993 r. i od tego czasu mogą być kierowane do ETPC skargi indywidualne i państwowe przeciwko Polsce.

W myśl art. 46 ust. 1 Europejskiej Konwencji „Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami". Nad wykonaniem wyroku ETPC czuwa Komitet Ministrów RE (art. 46 ust. 2 Konwencji), któremu władze państw stron Konwencji przekazują okresowe raporty z wykonania wyroków ETPC. Wykonanie przez państwo stronę Konwencji orzeczenia ETPC jest zatem jego prawnomiędzynarodowym obowiązkiem[342]. Jak wskazuje M.A. Nowicki, Trybunał w zasadniczej części orzeczenia ogranicza się do rozstrzygnięcia, czy nastąpiło naruszenie określonych postanowień Konwencji, a Państwo Strona Konwencji ma obowiązek przywrócić stan sprzed naruszenia[343].

Podkreślić natomiast należy, że orzeczenia ETPC wykazują odmienne skutki w wymiarze indywidualnym i powszechnym. W układzie indywidualnym, tj. skarżący – państwo, przeciwko któremu została skierowana skarga do ETPC, w przypadku stwierdzenia naruszenia Konwencji, na państwie naruszającym przede wszystkim ciąży obowiązek usunięcia konsekwencji naruszenia, a w przypadku kiedy prawo wewnętrzne pozwanego państwa pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, na państwie tym ciąży – w myśl z art. 41 EKPC[344] – wypłata przyznanego przez ETPC zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie za krzywdy materialne i niematerialne. ETPC wydać może również tzw. środki tymczasowe (art. 39 Regulaminu Trybunału), a wyrok ETPC może być również podstawą do wznowienia postępowania w sprawie (w Polsce por. art. 540 § 3 k.p.k.)[345].

---

[342] Por. i szerzej na ten temat np. A. Wróbel, *Komentarz do art. 46 Konwencji*, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 19–59 oraz protokołów dodatkowych*, red. L. Garlicki, Warszawa 2011, s. 400 i nast.; A. Bodnar, *Skuteczność Europejskiej...*, *op. cit.*, s. 197 i nast.; M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny a międzynarodowe standardy w dziedzinie praw człowieka,* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Tom I, cz. 2, Warszawa 2013, s. 68–72.

[343] M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, *op. cit.*, s. 68 i 69.

[344] W myśl art. 41 EKPC „Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie".

[345] Por. i szerzej A. Bodnar, *Skuteczność Europejskiej...*, *op. cit.*, s. 196–201.

W wymiarze powszechnym[346] ich moc jest „względna, formalnie nie działają bowiem *erga omnes*"[347].

W wyrokach ETPC bada wyłącznie – na bazie konkretnego stanu faktycznego (czym różni się w swej kompetencji od polskiego TK, który dokonuje kontroli abstrakcyjnej[348]), czy doszło do naruszenia praw i wolności zagwarantowanych w Konwencji. Orzeczenie ETPC nie ocenia jednocześnie zgodności prawa krajowego z Konwencją[349], nie ma mocy uchylającej wyroków zapadłych na drodze krajowej, nie ma bezpośredniego wpływu na zmianę prawa krajowego[350].

Powyższe nie oznacza jednak, że wyroki ETPC mają znaczenie wyłącznie w sprawach indywidualnych. Istotna jest bowiem pośrednia rola orzeczeń ETPC. Mimo że podjęte są w konkretnej, indywidualnej sprawie, to jednak wyrażają one pogląd ETPC co do zgodności prawa lub praktyki na poziomie krajowym z EKPC[351], skoro to akty tworzenia lub stosowania prawa krajowego leżą u podstaw naruszenia EKPC[352]. W interesie państwa strony Konwencji jest podjąć zmiany nie tylko w zakresie praktyki, ale też w razie potrzeby prawa, by uniknąć w przyszłości kolejnych skarg na arenie międzynarodowej, co nie tylko wiąże się z obowiązkiem wypłaty, w razie stwierdzonego naruszenia, zadośćuczynienia, ale też nadszarpuje wizerunek państwa na arenie międzynarodowej. Ważna jest też w tym zakresie umiejętność analizy standardów strasburskich ujawnionych w wyrokach ETPC wydanych przeciwko innym państwom stronom Konwencji i recypowanie ich na grunt rodzimego prawa, w celu wyprzedzenia niejako skarg, które

---

[346] Jak wskazuje A. Bodnar, „Przez pojęcie «skuteczność powszechna Konwencji» należy rozumieć wszelkie działania podejmowane przez ETPCz, Komitet Ministrów Rady Europy oraz państwa-strony Konwencji zmierzające do zagwarantowania przestrzegania postanowień Konwencji przez państwa-strony. Nie chodzi zatem o wykonywanie wyroków ETPCz w indywidualnych sprawach, ale podejmowanie takich działań, które spowodują wyeliminowanie nadużyć, niewłaściwych praktyk czy przepisów powodujących naruszenie praw człowieka w podobnych sytuacjach. Ma to szczególne znaczenie, kiedy w danej sprawie stwierdzono naruszenie Konwencji przez państwo-stronę, a tym samym przesądzono o naruszeniu zobowiązania międzynarodowego do przestrzegania Konwencji" – *ibidem*, s. 203.

[347] M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, *op. cit.*, s. 68.

[348] Por. i szerzej A. Bodnar, *Skuteczność Europejskiej...*, *op. cit.*, s. 203 i 205.

[349] Por. E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego...*, *op. cit.*, s. 6.

[350] Por. np. A. Kalisz, *Multicentryczność systemu...*, *op. cit.*, s. 43.

[351] M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 68.

[352] A. Kalisz, *Multicentryczność systemu...*, *op. cit.*, s. 44; por. E. Łętowska, *„Multicentryczność" systemu...*, *op. cit.*, s. 1135.

mogą być w podobnych sprawach kierowane do ETPC. W rozwiązywaniu problemów systemowych istotna jest także rola tzw. wyroków pilotażowych[353]. Wskazuje się również na rolę orzecznictwa ETPC w „nadbudowywaniu" postanowień Konwencji o standardy, które nie wynikają literalnie z postanowień Konwencji[354]. Suma tych wszystkich cech orzecznictwa ETPC skłania do przyjęcia, że może ono wprawdzie nie formalnie, lecz „faktycznie" mieć jednak skutek *erga omnes*[355], a poprzez „nadbudowanie" norm zawartych w Konwencji o dodatkowe standardy, „zbliża Trybunał do roli prawotwórcy – a jego orzeczenia do precedensów prawotwórczych"[356].

Wskazać także należy, że w ostatnich latach szczególnego znaczenia nabiera również zjawisko europeizacji prawa karnego[357], co jest związane z poszerzaniem kompetencji Unii Europejskiej w sprawach karnych i przyjmowaniem wspólnych instrumentów prawnych harmonizujących tę dziedzinę prawa (por. art. 82 ust. 2 TFUE)[358]. Słusznie wskazuje się w doktrynie, że akcesja Polski do Unii, jako organizacji o charakterze ponadnarodowym, skutkowała poszerzeniem katalogu źródeł polskiego prawa również o te wywodzone z unijnego *acquis*[359]. Unia Europejska aktyw-

---

[353] Por. i szerzej np. A. Bodnar, *Skuteczność Europejskiej...*, *op. cit.*, s. 206 i nast.; M. Wąsek-Wiaderek, Proces karny..., *op. cit.*, s. 62 i nast.

[354] Na ten temat por. szerzej *ibidem*, s. 57–61.

[355] *Ibidem*, s. 66.

[356] M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Toruń 2008, s. 146; por. też M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 66.

[357] Na temat europeizacji procesu karnego, w tym jej metod – por. szerzej np. A. Górski, *Europeizacja procesu karnego,* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Tom I, cz. 2, Warszawa 2013, s. 163–92; czy A.J. Szwarc, J.C. Joerden, *Europeizacja prawa karnego w Polsce i Niemczech – podstawy konstytucyjnoprawne*, Poznań 2007.

[358] Por. P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 16.

[359] Por. A. Kalisz, *Multicentryczność systemu...*, s. 37. Różnica poglądów osadza się natomiast, o czym była już mowa powyżej, na osi postrzegania wzajemnych relacji pomiędzy systemami prawa krajowego a systemem prawa UE. Jak wskazuje E. Łętowska „Wejście do Unii Europejskiej powoduje, że jej system prawny staje się systemem «własnym» przystępującego. Tym samym na terytorium jednego państwa istnieje własny porządek, obejmujący system prawa narodowego oraz całe *acquis communautaire* [obecnie, po wejściu w życie Traktatu z Lizbony *acquis*, które obejmuje również poprzedni porządek Wspólnot, tj. *acquis communautaire* – przyp. własny] (...)" – E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego...*, *op. cit.*, s. 7. Autorka ta jednocześnie wskazuje, że wskutek przystąpienia do UE powstaje jeden, multicentryczny porządek prawny, „kompetencyjnie dzielony *quoad usum*, łącznie z polskim prawem wewnętrznym, stanowiący jednolity *corpus iuris* jako prawa państwa członkowskiego (...)" – *ibidem*, s. 8. Odmiennie na ten temat por. W. Lang, *Wokół „Multicentryczności systemu prawa"...*, *op. cit.*, s. 97 i nast.

na prawotwórczo jest w zakresie szeroko pojętego systemu ochrony praw człowieka (w nomenklaturze UE – praw podstawowych) nie tylko na poziomie prawa pierwotnego (por. art. 6 TUE, poszczególne uregulowania TFUE, Karta Praw Podstawowych), ale też szczególną rolę z perspektywy standardów prawa karnego odgrywają akty prawa wtórnego (w szczególności, w obecnym stanie prawnym, tj. po zmianach dokonanych przez Traktat z Lizbony – dyrektywy, których podstawą przyjmowania jest art. 82 ust. 2 TFUE[360]).

Wprawdzie w niektórych obszarach prawa UE w zakresie ochrony praw podstawowych wskazuje się na jego symetryczność z systemem konwencyjnym[361] (w tym np. w zakresie standardów EKPC i KPP[362]), to jednak ujawniają się różnice obu systemów przejawiające się chociażby w rozbieżnościach w orzecznictwie ETPC i TSUE w zakresie tych samych wzorców konwencyjnych[363]. Stąd też wysuwane są tezy, że „stan relacji między konwencyjnym systemem ochrony praw człowieka a systemem ochrony praw człowieka Unii Europejskiej należy zaklasyfikować jako niejednoznaczny. Relacje między obydwoma europejskimi systemami ochrony praw człowieka wydają się nie spełniać wymogów zasady pewności prawa (...)”[364], a regulacja tych samych standardów w dwóch

---

[360] M. Wąsek-Wiaderek wskazuje, że dyrektywy są „obecnie najskuteczniejszym narzędziem dostosowania prawa karnego procesowego do wymogów ochrony praw człowieka, zaakceptowanych przez społeczność międzynarodową. Dodatkowo trzeba zauważyć, że standardy ochrony praw człowieka wprowadzone do krajowych systemów prawnych wskutek wdrożenia dyrektyw unijnych nie będą stosowane wyłącznie w unijnych sprawach karnych, ale w każdym postępowaniu karnym (...)”, M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 160.

[361] To, jaki jest zakres standardów wynikający z systemu konwencyjnego i unijnego w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć w postępowaniach incydentalnych, przedstawione zostanie w pkt 3 rozdziału II i III niniejszej monografii.

[362] Por. np. M. Wąsek-Wiaderek, która zasadnie uważa, że „katalog praw człowieka zawarty w Karcie Praw Podstawowych i odnoszących się do procesu karnego w dużej mierze stanowi powtórzenie, niekiedy w bardziej ogólny sposób, postanowień Konwencji” – *ibidem*, s. 158.

[363] Por. na ten temat np. K. Wójtowicz, *Ochrona praw człowieka w Unii Europejskiej*, [w:] B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005, s. 219–224 i wskazane tam przykłady orzeczeń ETPC i TSUE w zakresie rozbieżnej linii orzeczniczej.

[364] A. Bisztyga, *Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – stan kompatybilności czy konkurencyjności?*, PPK z 2011 r., nr 3, s. 186.

zupełnie różnych systemach powoduje zjawisko dwutorowości tej ochrony. „Podmiotowa multicentryczność, czy raczej sądowa dwucentryczność w zakresie kształtowania europejskiego standardu wolności i praw jednostki, może stanowić źródło pewnej obawy”[365].

Rozwiązanie problemu dwutorowości systemu konwencyjnego i unijnego pokłada się po części w przystąpieniu przez Unię Europejską do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka[366], zwłaszcza że po wejściu w życie Traktatu z Lizbony istnieje już ku temu podstawa prawna (por. art. 6 ust. 2 TUE)[367].

Podkreślić również należy, że konflikty norm mogą zachodzić nie tylko w układzie konwencyjno-unijnym, ale również na styku systemu prawa krajowego i tych dwóch porządków prawnych.

W przypadku konfliktu normy prawa krajowego o charakterze ustawowym i podustawowym z Europejską Konwencją czy normą unijną – pierwszeństwo stosowania ma norma konwencyjna i unijna (por. art. 91 ust. 2 i 3 Konstytucji). Zasada ta doznaje wyjątku w przypadku konfliktu normy konwencyjnej z Konstytucją, która w myśl art. 8 ust. 1 jest najwyższym źródłem prawa w Polsce, aczkolwiek to Konstytucja również w art. 9 zobowiązuje do przestrzegania wiążącego ją prawa międzynarodowego. O wiele bardziej skomplikowana jest sytuacja, w przypadku kiedy do kolizji dochodzi między normą konstytucyjną a normą unijną, z racji specyfiki prawa UE, jako prawa o charakterze ponadnarodowym, w którym funkcjonuje zasada pierwszeństwa stosowania prawa UE przed prawem

---

[365] *Ibidem*, s. 185 i 186.

[366] Por. np. A. Bisztyga, *Europejska Konwencja...*, *op. cit.*, s. 185 i 186; M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 160.

[367] W Deklaracji nr 2 dołączonej do Traktatu z Lizbony, a odnoszącej się do art. 6 ust. 2 TUE wskazuje się jednak, że „przystąpienie Unii do europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności powinno nastąpić w taki sposób, aby można było zachować szczególny charakter porządku prawnego Unii. W związku z tym Konferencja stwierdza istnienie regularnego dialogu między Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej a Europejskim Trybunałem Praw Człowieka; dialog ten może zostać wzmocniony po przystąpieniu Unii do tej Konwencji”. W Protokole nr 8 dołączonym do TL dotyczącym art. 6 ust. 2 TUE wskazuje się m.in., że umowa dotycząca przystąpienia Unii do EKPC „musi odzwierciedlać konieczność zachowania szczególnych cech Unii i prawa Unii (...)” (art. 1), oraz nie będzie miała wpływu na kompetencje Unii ani uprawnienia jej instytucji (art. 2).

krajowym[368]. Zasada ta chociaż nie włączona wprost do Traktatów unijnych (a jedynie wyrażona w niewiążącej[369] Deklaracji nr 17 odnoszącej się do zasady pierwszeństwa, dołączonej do Traktatu z Lizbony[370])[371], jednak wywiedziona jest z orzecznictwa TSUE[372], który ostatecznie potwierdził, że ma ona zastosowanie również w przypadku kolizji z konstytucjami narodowymi[373]. Polski Trybunał Konstytucyjny, podobnie zresztą jak trybunały konstytucyjne innych państw członkowskich, np. niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny[374], uznaje zasadę pierwszeństwa, choć z wyłączeniem pierwszeństwa stosowania prawa

---

[368] W tym zakresie por. szerzej spośród wielu: J. Nienartowicz-Maliszewska, *Prawo Unii Europejskiej a prawo państw członkowskich,* [w:] *System instytucjonalny i prawny w Unii Europejskiej*, Toruń 2010, s. 317 i nast.; R. Barents, *The Precedence of EU Law from the Perspective of Constitutional Pluralism*, European Constitutional Law Review, z 2009 r., nr 5, s. 421 i nast.; A. Muller-Jacobsen, *Supremacy of EU Law in National Criminal Trials*, New Journal of European Criminal Law – Special Edition, z 2009 r., nr 7, s. 7 i nast.; J. Barcz, *Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego w świetle postanowień Konstytucji RP z 1997 r.*, Kwartalnik Prawa Publicznego, z 2004 r., nr 2. S. Biernat, *Prawo Unii Europejskiej a Konstytucja RP i prawo polskie – kilka refleksji*, PiP, z 2004 r., nr 11; R. Kwiecień, *The Primacy of European Union Law over National Law Under the Constitutional Treaty,* German Law Journal, z 2005 r., nr 11, s. 1479 i nast.; S. Biernat, *Zasada pierwszeństwa prawa unijnego po Traktacie z Lizbony*, Gdańskie Studia Prawnicze z 2011, T. XXV, s. 47 i nast.; M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, Wrocław 2015; E. Całka, *Zasada pierwszeństwa w prawie Unii Europejskiej. Wybrane problemy*, Studia Iuridica Lublinensia z 2016 r., nr 1, s. 47 i nast.

[369] Deklaracja nie jest częścią Traktatów i nie ma zatem mocy wiążącej – por. S. Biernat, *Zasada pierwszeństwa..., op. cit.*, s. 54.

[370] Tekst dostępny na stronie: https://eur-lex.europa.eu/legal content/PL/ALL/?uri= uriserv:OJ.C_.2007.306.01.0231.01.POL; dostęp w dniu 31 maja 2018 r.

[371] Pojawiają się zresztą głosy w doktrynie, że po Traktacie z Lizbony „status zasady pierwszeństwa stał się mniej wyraźny niż poprzednio" – tak: S. Biernat, *Zasada pierwszeństwa..., op. cit.*, s. 48.

[372] Por. pierwsze z orzeczeń w tym zakresie z dnia 17 lipca 1964 r. w sprawie Flaminio Costa V. Enel, nr 6/64, ECR 1964, s. 585.

[373] Por. orzeczenia np. z dnia 17 grudnia 1970 r. w sprawie Internationale Handelsgesellschaf, nr 11/70, ECR 1970, s. 1161; z dnia 9 marca 1978 r. w sprawie Simmenthal, nr 106/77, ECR 1978, s. 629.

[374] Por. na ten temat szerzej np. O. Hałub, *Zasada pierwszeństwa prawa unijnego w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, Wrocław 2015, s. 85 i nast.

UE przed Konstytucją[375]. Kończąc rozważania w tej kwestii[376], podkreślić również należy, że w literaturze przedmiotu wskazywane są metody, które mogą sprzyjać ujednolicaniu wskazanych wyżej systemów prawa. Do nich niewątpliwie zalicza się tzw. wykładnię przyjazną, tj. prounijną, prokonwencyjną, ponieważ taka interpretacja istniejącego prawa dokonana w duchu „europejskim" może wyeliminować rozbieżności w orzecznictwie krajowym[377], strasburskim i unijnym[378] (we wzajemnych ich relacjach) bez konieczności zmiany prawa krajowego[379]. Wykładnia przyjazna „nie może być jednak wykładnią *contra legem*"[380].

---

[375] Por. wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09 (Dz.U. z 2011 r. Nr 254, poz. 1530), w którym TK, powołując się na wyrok TK w sprawie K 32/09, stwierdził, że „Konstytucja pozostaje – z racji swej szczególnej mocy – «prawem najwyższym Rzeczypospolitej Polskiej» w stosunku do wszystkich wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych. Dotyczy to także ratyfikowanych umów międzynarodowych o przekazaniu kompetencji «w niektórych sprawach». Konstytucja korzysta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z pierwszeństwa obowiązywania i stosowania (...). Tezę tę, sformułowaną w kontekście relacji Konstytucji do Traktatów, należy odnieść także do relacji do aktów instytucji unijnych. Wobec wskazanej pozycji Konstytucji jako najwyższego prawa Rzeczypospolitej, dopuszczalne jest badanie zgodności z nią norm rozporządzeń unijnych" – teza 2.2. III cz. uzasadnienia wyroku. W wyroku tym TK wyraźnie zaznaczył, że organem, który decyduje ostatecznie o zgodności rozporządzeń unijnych z Traktatami, jest Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a o zgodności z Konstytucją – Trybunał Konstytucyjny – teza 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku. Zważywszy na powyższe, TK skonkludował, że „ze względu na treść art. 8 ust. 1 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny jest zobowiązany do takiego pojmowania swej pozycji, że w sprawach zasadniczych, o wymiarze ustrojowym zachowa pozycję «sądu ostatniego słowa» w odniesieniu do polskiej Konstytucji" – teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także w tym zakresie wyroki TK: z dnia 11 maja 2005 r., K 18/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 86, poz. 744; czy z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie K 32/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 229, poz. 1506. Dodać jednak należy, że w przypadku stwierdzenia kolizji normy konstytucyjnej z unijną TK nie wyklucza jednak zmiany Konstytucji – por. wyrok TK z dnia 27 kwietnia 2005 r., P 1/05, Dz.U. z 2005 r. Nr 77, poz. 680, tezy 5 i 5.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[376] Ograniczając je do niezbędnego minimum, zważywszy na temat główny monografii.

[377] O prounijnej wykładni prawa krajowego por. szerzej m.in. A. Kalisz, *Multicentryczność systemu..., op. cit.*, s. 40 i powołane tam stanowiska doktryny i liczne orzeczenia TSUE.

[378] A. Bisztyga wskazuje, że stan rozbieżności linii orzeczniczych między ETPC i TSUE albo wręcz stan konkurencyjności obu sądów może być niwelowany poprzez kooperatywne nastawienie obu sądów i ich sędziów, „którzy nie powinni tracić z pola widzenia podstawowego celu ich działania, jakim jest działanie na rzecz skutecznej ochrony wolności i praw jednostki. W tej nowej i dynamicznej sytuacji wzajemne respektowanie argumentacji, a w konsekwencji zbieżność czy wręcz jednolitość linii orzeczniczych obu sądów, należy traktować jako prawniczo doniosłą wartość. Tylko takie ich działanie pozwoli na uniknięcie potencjalnych konfliktów między ETPC a TSUE" – A. Bisztyga, *Europejska Konwencja..., op. cit.*, s. 185 i 186.

[379] Por. i szerzej A. Kalisz, *Multicentryczność systemu..., op. cit.*, s. 45; por. na temat wykładni przyjaznej: E. Łętowska, *„Multicentryczność" systemu..., op. cit.*, s. 1135 i nast.

[380] W. Lang, *Wokół „Multicentryczności systemu prawa"..., op. cit.*, s. 99.

Rozdział 2

Prawo do sądu a zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych w świetle standardów konstytucyjnych

1. Standardy wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji a zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych

1.1. Istota prawa do sądu

W myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji RP „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd".

W wyroku w sprawie SK 10/10 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki, a zarazem stanowi fundamentalną gwarancję praworządności"[381] (por. wyrok w sprawie SK 37/15[382]).

Jak słusznie akcentuje się w doktrynie, konstytucyjna formuła prawa do sądu ma dwa znaczenia. Pierwsze ujmuje ją jako zasadę prawa konstytucyjnego, będącą dyrektywą tworzenia prawa i dyrektywą interpretacyjną. W tym kontekście na ustawodawcy ciąży zakaz tworzenia norm sprzecznych z tą zasadą oraz nakaz uwzględniania jej przez wszystkie organy władzy publicznej w procesie stosowania prawa. W drugim znaczeniu norma z art. 45 ust. 1 konstytuuje podmiotowe prawo jednostki i może być samodzielną podstawą prawną, co szczególnie ma znaczenie przy bezpośrednim stosowaniu Konstytucji[383]. Wskazuje się ponadto, że norma ta, „wyrażając podmiotową koncepcję udziału jednostki w postępowaniu przed organami władzy sądowniczej, zajmuje centralną rolę wśród wszystkich konstytucyjnych gwarancji procesowych"[384], pełniąc jednocześnie dwie zasadnicze funkcje, tj. z jednej strony, określa podstawowe gwarancje prawa do sądu, z drugiej zaś, stymulując proces, determinuje powstanie kolejnych konstytucyjnych gwarancji procesowych, których jądrem pozostaje prawo do sądu[385].

---

[381] Wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, OTK ZU z 2011 r. Nr 6/A, poz. 58, teza 3.1.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[382] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 2451, teza 4.2. III cz. uzasadnienia wyroku.

[383] H. Pietrzkowski, *Prawo do sądu (Wybrane zagadnienia)*, PS z 1999 r., nr 11–12, s. 5 i 6.

[384] P. Wiliński, *Proces karny..., op. cit.*, s. 109.

[385] *Ibidem*, s. 110.

Koncepcja prawa do sądu ma długą tradycję sięgającą swym początkiem prawa rzymskiego[386]. Idea prawa do sądu wykształciła się wskutek stopniowego przejmowania funkcji ochrony prawnej przez państwo, co było następstwem wprowadzenia zakazu samopomocy oraz wyłączności państwa w sferze stosowania przymusu w sprawach karnych i cywilnych. Powyższe „pociągnęło za sobą konieczność ustanowienia w strukturze państwowej organów powołanych do rozpoznawania sporów o prawo oraz zagwarantowania [jednostkom] odpowiedniego dostępu do nich (...). Istnienie tych organów i wyposażenie jednostek w indywidualne uprawnienie do uzyskania ochrony z ich strony, oparte na stworzonej w XIX w. konstrukcji publicznego prawa podmiotowego, stanowiło i stanowi współcześnie zasadniczy składnik koncepcji państwa prawnego, otwierając drogę do realizacji jednej z jego podstawowych funkcji, jaką jest udzielanie ochrony prawnej i zapewnienie bezpieczeństwa prawnego"[387]. Prawo do sądu w polskiej tradycji jest zakorzenione w Konstytucji 3 maja, a elementy tego prawa można odnajdywać także w międzywojennych Konstytucjach, a „historyczny proces kształtowania się prawa do sądu pozostaje w ścisłym związku z ochroną wolności i praw oraz poszukiwaniem środków skutecznej ich ochrony"[388]. Szczególnego znaczenia prawo do sądu nabiera natomiast na gruncie zasad państwa prawnego i właściwej mu nadrzędności Konstytucji oraz podziału władz[389].

Współcześnie istotne znaczenie w kształtowaniu wzorca z art. 45 ust. 1 Konstytucji miały Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, a także Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka[390].

W wyroku w sprawie SK 30/05 Trybunał Konstytucyjny uznał, że konstytucyjne prawo do sądu może być rozważane z punktu widzenia

---

[386] Por. i szerzej J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 725 i nast.

[387] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP.* Tom I. *Komentarz do art. 1–86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, s. 1086 i 1087.

[388] *Ibidem*.

[389] Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, z PiP r., 1997, z. 11–12, s. 86.

[390] O czym szerzej w pkt 3 niniejszego rozdziału.

konstytucyjnego przedmiotu i poziomu ochrony, jak również z punktu widzenia konstytucyjnej jakości stosowanej procedury w postępowaniach sądowych[391].

Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że prawo do sądu ma aspekt formalny i materialny. Aspekt formalny wyraża się jako dostępność drogi sądowej w ogólności. Aspekt materialny to możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. „Ochronę taką gwarantuje m.in. takie ukształtowanie warunków realizacji prawa do sądu, które nie prowadzi do ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego"[392].

Trybunał Konstytucyjny wskazuje ponadto na aspekt pozytywny i negatywny konstytucyjnego prawa do sądu. W pierwszym eksponuje dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania. Negatywny aspekt prawa do sądu wyraża się z kolei w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji). Jak zważył Trybunał Konstytucyjny: „skoro fundamentalnym założeniem Konstytucji jest jej aksjologiczna i teleologiczna spójność, to dyrektywa zakazująca zamykania drogi sądowej musi być uwzględniania w procesie wykładni ogólnej zasady prawa do sądu" (tak TK w sprawie P 4/04[393]). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że w ramach ogólnie sformułowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu mieszczą się w rzeczywistości dwa główne prawa[394], tj.:

1) prawo do sądu jako prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie praw jednostki (np. o przypisaniu odpowiedzialności karnej),

   oraz

[391] Wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[392] Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK.

[393] Wyrok TK z dnia 7 września 2004 r., P 4/04, OTK ZU z 2004 r. Nr 8/A, poz. 81, teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[394] Przeciwnie por. A. Zieliński, *Konstytucyjny standard...*, *op. cit.*, s. 10.

2) prawo do sądowej kontroli aktów godzących w konstytucyjnie gwarantowane wolności i prawa jednostki[395].

Jak zaznaczył Trybunał Konstytucyjny w powołanej sprawie SK 38/02, prezentowany we wcześniejszych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego pogląd, że „kryterium podziału dwóch funkcji działania sądów jest okoliczność, czy konkretne sprawy są (albo być muszą) od początku do końca rozpatrywane na drodze postępowania sądowego" (por. powołane przez TK sprawy K 41/97, K 21/99, Ts 35/99), może spotkać się z uzasadnionym zarzutem interpretacji normy konstytucyjnej poprzez treść normy ustawowej. Dlatego, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, „kryterium rozdzielenia dwóch funkcji działania sądów nie powinno się wspierać tylko na opisowym argumencie rozstrzygania jakiejś sprawy przez sądy «od początku do końca», lecz raczej akcentować okoliczność, czy w danej kategorii spraw to właśnie sądy decydują merytorycznie (rozstrzygają, stanowią) o przypisaniu odpowiedzialności karnej lub o innych prawach i wolnościach jednostki, czy też kontrolują działania organów władzy publicznej, z punktu widzenia ochrony jednostki przed jej arbitralnością (...)"[396].

Jak podkreśla się w doktrynie „zakres konstytucyjnych gwarancji przysługujących jednostce w ramach prawa do sądu nie jest zatem zawsze jednakowy. Jest zależny od charakteru postępowania. Jego najszerszy zakres obejmuje sy-

---

[395] Wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, Dz.U. z 2003 r. Nr 88, poz. 818, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku. W tym kontekście w doktrynie wskazuje się na dwa aspekty prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji, tj. obejmujący prawo do ochrony jednostki przed arbitralnością władzy oraz prawo do wymiaru sprawiedliwości. Pierwsze sprowadza się do wyposażenia jednostki w zestaw uprawnień, które zapobiegną nadużyciom ze strony organu władzy publicznej i zmuszą go do zapewnienia praw należnych jednostce. Prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości stanowi natomiast prawo do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu prowadzonym od początku przed sądem. „Prawo do sądowej kontroli aktów ingerujących w konstytucyjne wolności i prawa zapewnia możliwość sądowej kontroli legalności, zasadności i celowości działania innych niż sądy organów władzy publicznej. W tym znaczeniu, nawet wielokrotna kontrola dokonywana przez prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem prowadzącym postępowanie, a więc przez organ niesądowy, nie może równoważyć braku kontroli dokonywanej przez sąd. Kryterium rozdzielenia wymienionych funkcji powinno stanowić wskazanie, «czy w danej kategorii spraw to właśnie sądy decydują merytorycznie (rozstrzygają, stanowią) o przypisaniu odpowiedzialności karnej lub o innych prawach i wolnościach jednostki, czy też kontrolują działania organów władzy publicznej, z punktu widzenia ochrony jednostki przed jej arbitralnością»" – por. J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 135 i nast. i powołane tam stanowiska doktryny i orzeczenia TK.

[396] Wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

tuację sądowego wymiaru sprawiedliwości, jest zaś zasadniczo zawężony wówczas, gdy sąd jedynie kontroluje działalność innych organów. Istotne jest zatem wskazanie zakresu prawa do sądu przez pryzmat tych różnic"[397].

Co równie istotne, prawo do sądu przysługuje nawet w razie braku interesu prawnego, ponieważ Konstytucja umożliwia zainicjowanie postępowania sądowego każdemu podmiotowi, który dąży do rozstrzygnięcia sporu, a naruszeniem tego prawa będzie zamknięcie drogi sądowej oraz odebranie mu możliwości przedstawienia przed sądem własnych racji dla obrony praw i interesów[398].

Jak podkreśla Trybunał Konstytucyjny (spośród wielu np. w sprawie SK 58/13) „zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji «prawo do sądu» oznacza także uznanie znaczenia sądu dla ostatecznego określenia sytuacji prawnej jednostki. Funkcją sądu, z założenia organu niezależnego, bezstronnego i niezawisłego, jest wymierzanie sprawiedliwości (art. 175 ust. 1, art. 177 Konstytucji[399]). Z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika możliwość zwrócenia się do sądu z żądaniem określenia (ustalenia) statusu prawnego jednostki, w sytuacjach nie tylko zakwestionowania lub naruszenia jej praw i wolności, lecz również w sytuacjach odczuwanych przez nią niejasności, niepewności, a zwłaszcza obawy wystąpienia takiego naruszenia"[400].

W literaturze konstytucyjne prawo do sądu analizowane jest w dwóch znaczeniach, tj. jako: 1) zasada konstytucyjna zobowiązująca organy państwa do ukształtowania niezależnego, bezstronnego, niezawisłego sądownictwa, które rozstrzygać będzie we wszystkich rodzajach spraw (sporów prawnych); 2) prawo podmiotowe, na treść którego składa się: prawo dostępu do sądu, prawo do właściwej procedury oraz prawo do wiążącego rozstrzygnięcia sprawy[401]. Ponadto podkreśla się, że prawo do sądu zawiera elementy ustrojowe i proceduralne. Pierwsze wskazują na sąd jako jedyny organ powołany do rozpatrzenia sprawy, który musi posiadać atrybuty niezależności, bezstronności i niezawisłości, a także winien być sądem właściwym. Z kolei „wymagania proceduralne

---

[397] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 115.

[398] B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 289.

[399] Szerzej na temat struktury sądownictwa w kontekście wzorców z art. 175 i 177 Konstytucji por. np. A. Zieliński, *Prawo do sądu a struktura sądownictwa*, PiP z 2003 r. Nr 4, s. 20 i nast.; J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 92 i nast.

[400] Postanowienie TK z dnia 28 kwietnia 2015 r., SK 58/13, OTK-A z 2015 r., nr 4, poz. 57, teza 1.3 II cz. uzasadnienia postanowienia.

[401] Por. i szerzej J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 133 i nast. oraz powołane tam stanowiska doktryny.

wskazują na obowiązek skonstruowania takiej procedury, która zapewni sprawiedliwe i jawne rozpatrzenie sprawy, bez zbędnej zwłoki. Konstytucyjny standard prawa do sądu oparty jest zatem na następujących zasadach: powszechności, dostępności, równości, niezawisłości (niezależności i bezstronności). Prawo do sądu przysługuje bowiem każdemu, co stanowi wyraz zasady powszechności. Niedopuszczalne jest zamykanie drogi sądowej, co stanowi o dostępności omawianego prawa. Zasady dostępu do sądu są równe dla wszystkich, przez co wyraża się zasada równości. Niezawisłość, niezależność i bezstronność to zaś warunki, jakie muszą być zapewnione przy rozpatrzeniu sprawy przez sąd"[402].

1.2. Rola, pojęcie i atrybuty sądu

Pojęcie „sądu", którym operuje art. 45 ust. 1 Konstytucji, powinno być interpretowane w kontekście przepisów rozdz. VIII Konstytucji, należących do treści zagwarantowanego w powołanym art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu[403]. Pojęcie to odnosi się także do Trybunału Stanu, do działających w czasie wojny sądów wyjątkowych czy w pewnym zakresie do sądów funkcjonujących na podstawie umowy międzynarodowej, której stroną jest Polska[404]. Sąd w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji musi być właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły. Sąd właściwy to sąd, którego zasady i tryb postępowania są adekwatne do charakteru stosunku prawnego stanowiącego przedmiot sprawy, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji; to sąd najlepiej przygotowany do rozpoznania sprawy zarówno ze względu na swą specjalizację, jak i miejsce w strukturze sądownictwa[405]. O właściwości sądu[406] decydują obowiązujące przepisy, które mają przede

---

[402] *Ibidem*, s. 138 oraz powołane tam stanowisko doktryny i orzeczenie TK.

[403] Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, Dz.U. Nr 204, poz. 1482, teza 3.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[404] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1117 i cyt. tam orzeczenia TK i ETPC.

[405] Wyrok TK z dnia 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, Dz.U. Nr 107, poz. 686, teza 6.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[406] O właściwości sądu mowa jest także w art. 176 ust. 2 Konstytucji. Niemniej jednak w orzecznictwie konstytucyjnym utrwalony jest pogląd, że podstawą podmiotowego prawa do sądu właściwego jest art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie zaś art. 176 ust. 2 Konstytucji, który ma charakter ustrojowy i zgodnie z którym na poziomie ustawowym winny być określone wszystkie podstawowe elementy ustroju, właściwości i procedury sądowej – tak TK w postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2016 r., SK 41/15, OTK ZU A/2016, poz. 5, teza 4.3 III cz. uzasadnienia postanowienia.

wszystkim charakter gwarancyjny[407], a nie tylko porządkowy. Prawo do sądu właściwego warunkuje bowiem prawidłowe rozpoznanie sprawy i sprawiedliwe rozstrzygnięcie[408]. Najogólniej rzecz ujmując, „prawo do rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd, jako jedno z konstytucyjnych praw jednostki, obejmuje obowiązek ustawodawcy ukształtowania właściwości sądów w taki sposób, aby każdej ze spraw przypisany był jakiś sąd, tak by żadna z nich nie pozostawała poza kognicją organów sprawujących wymiar sprawiedliwości"[409]. Jak zaznacza Trybunał Konstytucyjny, obowiązek ten nie sprowadza się do konieczności przyporządkowania określonych spraw do właściwości konkretnego rodzaju sądu, ponieważ ustawodawca ma względną swobodę uregulowania kognicji sądu, a ważne jest, by ustalając właściwość, przyporządkować sąd najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania i wydania rozstrzygnięcia ze względu na charakter sprawy[410]. Jak wskazuje się w doktrynie, prawo do sądu właściwego należy rozpatrywać w kontekście właściwości funkcjonalnej, rzeczowej i miejscowej[411],

---

[407] Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że art. 45 ust. 1 Konstytucji nakłada na ustawodawcę „nie tylko obowiązek ustanowienia regulacji prawnej, zapewniającej ochronę sądową, ale także obowiązek określenia sądu, który byłby ze względu na charakter sprawy najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania i wydania rozstrzygnięcia" – wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, OTK ZU Nr 4/2000, poz. 109, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[408] Tak TK wyroku z dnia 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, teza 6.1 cz. III uzasadnienia wyroku; por. także postanowienie TK z dnia 5 marca 2014 r., SK 5/13, OTK ZU 3A/2014, poz. 35, teza 3.4.1 cz. II uzasadnienia postanowienia.

[409] Postanowienie TK z dnia 14 listopada 2007 r., SK 53/06, OTK ZU Nr 10A/2007, poz. 139, teza 4 II cz. uzasadnienia postanowienia.

[410] Wyrok TK z dnia 22 marca 2017 r., P 121/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 658, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzecznictwo TK.

[411] Por. m.in. P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1121; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 122 i 123. Ten ostatni Autor wskazuje jednak, że konstytucyjny wymóg rozpoznania sprawy przed sądem właściwym nie obejmuje formalnej kompetencji miejscowej, (tj. podziału kompetencji pomiędzy sądami tego samego szczebla ze względu na ich położenie), gdyż uzasadnieniem podziału według tej właściwości jest nie tyle waga sprawy i kompetencje sądu, ile wymogi sprawności i racjonalności, ekonomii procesowej, odwołujące się co najwyżej do postulatu rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki. Zdaniem Autora nie budzi wątpliwości, że konstytucyjnym wymogiem jest jednak ustawowe określenie właściwości miejscowej sądu, sprowadzające się do wskazania przez ustawę podstawowych kryteriów ustalenia właściwości miejscowej, pozwalających w każdej sytuacji na określenie sądu właściwego, w sposób, który wyłącza podejrzenie arbitralności decyzji organów procesowych, budząc wątpliwości co do bezstronności. Przekładając ten standard na warunki procesu karnego, Autor ten wskazuje, że oznacza on „nakaz rozpoznawania oskarżenia przez polski sąd karny, a nadto sąd tego rzędu, który zgodnie z przepisami o randze ustawowej posiada dostateczną kompetencję do należytego zrozumienia istoty sprawy i umiejętność rzetelnego rozstrzygnięcia w oparciu o wiedzę i doświadczenie (art. 24–27 k.p.k.) (...)" – *ibidem*, s. 123.

z naciskiem, by właściwość ta była ustalona w sposób uprzedni i abstrakcyjny, aby możliwe było określenie *ex ante*, jaki sąd jest kompetentny miejscowo i rzeczowo do rozstrzygnięcia sprawy, co zapewnić ma przewidywalność kompetencji sądu i eliminować ryzyko manipulacji jego właściwości w konkretnej sprawie[412].

Swoiste podsumowanie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w wykładni pozostałych powołanych w art. 45 ust. 1 Konstytucji atrybutów sądu TK dokonał w wyroku w sprawie SK 7/06, uznając, że:

- sąd niezależny to przede wszystkim sąd oddzielony organizacyjne i funkcjonalnie od organów innych władz, co determinuje jego pełną samodzielność w zakresie rozpoznawania spraw i orzekania;
- sąd bezstronny to sąd obiektywny, traktujący wszystkie strony równo, tj. niestwarzający korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i w procesie orzekania. Atrybut ten jest „niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, wraz z utratą którego sędzia traci kwalifikacje do spełniania swoich funkcji";
- sąd niezawisły – to sąd działający „wyłącznie w oparciu o prawo zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem". Niezawisłość sędziowską determinuje wiele elementów, w tym: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania; 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych; 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych; 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych; 5) wewnętrzna niezależność sędziego. Niezawisłość sędziowska jest zatem jak papierek lakmusowy aktywizowania się innych atrybutów sędziowskich. Skupia je w sobie jak w soczewce. Nie ma bowiem sądu niezawisłego, który nie jest jednocześnie sądem bezstronnym ani niezależnym od innych organów władzy.

Zarówno brak niezależności sędziego od innych władz, jak i brak jest bezstronności, również jako efekt tego pierwszego, może, jak ujmuje to Trybunał, prowadzić do pojawienia się zjawiska tzw. sędziego dyspozycyjnego, to jest takiego, który nie jest samodzielny w orzekaniu, dostosowuje treści wydawanych orzeczeń do sugestii czy poleceń przekazywanych z zewnątrz, co z kolei wyklucza możliwość

[412] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1121 i cyt. tam poglądy doktryny. Pogląd ten zaaprobowany został przez TK w wyroku z dnia 22 marca 2017 r., P 121/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

wymierzania sprawiedliwości[413]. Co istotne, niezawiłość sędziowska nie może jawić się jedynie jako pusta deklaracja, lecz musi być uwarunkowana w systemie prawnym skutecznymi gwarancjami. Dlatego, jak podnosi Trybunał Konstytucyjny, „ogromną wagę należy przywiązywać do tych elementów normatywnego ukształtowania reżimu prawnego arbitrów (sędziów), które wprowadzając w ustawodawstwie zwykłym nakazy, zakazy czy zezwolenia kształtują pozycję sędziego – wobec organów czy władz pozasądowych. Wprowadzenie tego rodzaju zależności (np. wykonywanie przez sędziego funkcji urzędniczych w pewnych zakresach) jest nie do pogodzenia z konstytucyjnymi standardami wynikającymi z art. 178–181, a normy ustawodawstwa zwykłego wprowadzające tego rodzaju uzależnienia – musiałyby być zdyskwalifikowane jako niekonstytucyjne"[414]. Kluczowe znaczenie dla problematyki niezawisłości sędziowskiej ma także instytucja wyłączenia sędziego (por. sprawa SK 38/09[415]). Podobne rozumienie omawianych atrybutów sędziowskich dominuje w poglądach doktryny[416] i stanowiskach sądów[417].

Komentowany art. 45 ust. 1 Konstytucji eksponuje znaczenie i rolę sądu w ostatecznym określaniu statusu prawnego jednostki – co niewątpliwie jest związane z zakorzenionymi w europejskiej kulturze prawnej powyższymi atrybutami „sądu", tj. wspomnianą już jego niezależnością, bezstronnością i niezawisłością – poprzez „możliwość zwrócenia się w każdej sytuacji (sprawie) do sądu z żądaniem określenia (ustalenia) statusu prawnego jednostki, w sytuacjach[418] nie tylko zakwestio-

---

[413] W powołanym wyroku SK 7/06 TK uznał, że osoba, która ma status asesora sądowego i została upoważniona do pełnienia czynności sędziowskich w trybie i na warunkach wynikających z art. 135 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, nie jest niezawisłym i niezależnym sądem. Jak stwierdził TK, w szczególności jest ona bowiem zależna od Ministra Sprawiedliwości w zakresie powoływania, powierzania pełnienia funkcji sędziowskich oraz odwoływania jej ze stanowiska. Regulacja dotycząca niezawiłej pozycji asesora jest zatem jedynie deklaracją niezapewniającą niezawisłości realnej i efektywnej, czego wymaga Konstytucja – teza 5.4 i nast. III cz. uzasadnienia wyroku.

[414] Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, teza 3.3 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wcześniejsze orzeczenia TK oraz stanowiska doktryny.

[415] Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 109, poz. 724 i cyt. tam wyroki TK; szerzej o sprawie w dalszej części monografii.

[416] Por. i szerzej np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 98–101; J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 733–736, czy P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1119 i nast.

[417] Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, LEX nr 966824, w którym SN podkreślił między innymi, że prawo do wyłączenia sędziego jest konstytucyjną gwarancją prawa do bezstronnego sądu.

[418] O czym była już mowa, patrz postanowienie TK w sprawie SK 58/13.

nowania lub naruszenia jej praw i wolności, lecz również w sytuacjach odczuwanych przez nią niejasności, niepewności, a zwłaszcza obawy wystąpienia takiego naruszenia"[419]. Ten drugi wymiar nabiera szczególnego znaczenia w kontekście zapewnienia jednostce ochrony przed arbitralnością władzy. Jak zaznaczył Trybunał Konstytucyjny w wyroku w sprawie SK 38/02 „Prawo do sądu w swym historycznym rozwoju przeszło ewolucję: od prawa do ochrony jednostki przed arbitralnością władzy – do prawa do wymiaru sprawiedliwości (...). Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji obejmuje sobą oba te aspekty"[420]. W doktrynie podkreśla się, że ochrona jednostki przed arbitralnością władzy sprowadza się do wyposażenia jednostki w konstytucyjnie umocowane uprawnienia, które ze względu na rangę i zakres, z jednej strony, zapobiegają nadużyciom władzy, z drugiej strony zaś, zmuszają władzę do zapewnienia jednostce jej słusznych praw, by ostatecznie „pierwotne elementy prawa do sądu mające chronić jednostkę przed arbitralnością władzy" stały się jednocześnie „podstawą prawa do wymiaru sprawiedliwości"[421].Co jednak istotne, obowiązek zapewnienia dostępu do sądu akcentowany w art. 45 ust. 1 Konstytucji nie uzasadnia wniosku, że każda sprawa w znaczeniu przyjętym w tym wzorcu konstytucyjnym musi być rozstrzygana tylko i wyłącznie przez „sąd"[422].

Jak wskazuje się w doktrynie, „konstytucyjna gwarancja sądowego wymiaru sprawiedliwości nie oznacza, że wszystkie sprawy i spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki muszą być wyłącznie rozstrzygane przez sądy. W niektórych kategoriach spraw merytoryczne rozstrzygnięcie o wolnościach lub prawach jednostki może być podejmowane przez inne niż sądowe podmioty. Wówczas jednak sądom musi przysługiwać pozycja nadrzędna, umożliwiająca zweryfikowanie organu pozasądowego. Prawo do sądu jest zatem zachowane, gdy przepisy zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia decyzji lub innego aktu indywidualnego, kształtującego sytuację prawną jednostki"[423].

Trybunał Konstytucyjny słusznie przyjmuje w sprawie SK 7/06, że „Konstytucja nie zawiera wprost przepisu, który powierzałby sprawowanie wymiaru sprawie-

---

[419] P. Sarnecki, *Komentarz do art. 45 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom III, L. Garlicki (red.), Warszawa 2003, s. 1.

[420] Wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam stanowisko doktryny.

[421] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 113 i powołane tam stanowiska doktryny.

[422] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1118.

[423] M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa TK*, PS 2005, nr 3, s. 13 i 14 i cyt. tam wyroki TK w sprawach K 41/97, K 34/98 i SK 17/00.

dliwości wyłącznie sędziom lub stwierdzał *expressis verbis*, że sądy są obsadzone wyłącznie przez sędziów w konstytucyjnym rozumieniu tego słowa. Można bronić poglądu, że prawodawca konstytucyjny, podkreślając w art. 45 ust. 1 niezależność i niezawisłość sądu, wskazał właśnie na częściowo inne aspekty tego zagadnienia niż wynikające z przepisów rozdziału VIII. Gdyby bowiem założyć, iż art. 45 ust. 1 «powtarza» tylko w tej części to, co już zostało wyrażone w innych przepisach Konstytucji, to byłby to zbędny element tego przepisu. Wykładnia celowościowa nakazuje przyjąć, że w art. 45 ust. 1 Konstytucji chodzi o stworzenie pewnych gwarancji istotnych z punktu widzenia człowieka i obywatela oraz innych podmiotów stosunków prawnych, które mogą korzystać z konstytucyjnych wolności i praw. Przepisy rozdziału VIII Konstytucji traktują natomiast status sędziego z punktu widzenia zasad organizacji władz państwowych, tj. w pierwszej kolejności zasady podziału władzy. Oznaczałoby to, iż pojęcie sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji nie jest w pełni tożsame z pojęciem sądu przy dosłownym zastosowaniu przepisów rozdziału VIII Konstytucji. Nie oznacza to oczywiście niezależności tych pojęć. Twierdzić wreszcie można, że Konstytucja z założenia nie reguluje całościowo problematyki funkcjonowania władzy sądowniczej. Ustawodawca w myśl art. 176 Konstytucji ma obowiązek określić ustrój sądów, oczywiście nie naruszając norm Konstytucji, ale może tę regulację uzupełnić albo dokonać jej konkretyzacji. Nie wolno mu więc zmienić konstytucyjnych założeń dotyczących nieusuwalności sędziów oraz naruszyć zasady niezawisłości sądów i niezależności sędziów. Powierzenie wykonywania władzy sądowej osobom o statusie zbliżonym do sędziów, z zapewnieniem im formalnie cechy niezawisłości w orzekaniu, nie stanowi wprost naruszenia konstytucyjnego statusu sędziego ani zasady niezawisłości w jej materialnym rozumieniu"[424].

Podobnie w literaturze przedmiotu podkreśla się, że art. 45 ust. 1 Konstytucji nie odnosi się wyłącznie do „sądu" jako organu noszącego tę lub synonimiczną nazwę, a przyznaje on każdemu prawo do sądu, także w sytuacji, gdyby w systemie orzekały o prawach i wolnościach jednostki także inne organy, a „ewentualny dostęp do nich, choćby dla «każdego» nie mógłby wyeliminować rozważanego tu prawa"[425]. Jak ponadto wskazuje się w doktrynie, mianem „sądu" określa się zespół osób sądzących zgodnie z prawem, który jest właściwy (tj. taki, któremu

[424] Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[425] Sarnecki P., *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 4.

Konstytucja lub ustawy zwykłe powierzyły kompetencje do rozpoznawania określonej sprawy), niezależny (tj. taki, który jest odrębny od innych organów państwowych), bezstronny i niezawisły (w rozumieniu art. 178 i nast. Konstytucji)[426].

Konstytucja nie wyklucza zatem działania innych niż sądy organów, które rozpoznawałyby sprawy w rozumieniu Konstytucji, jednakże by w takich sytuacjach nie dochodziło do naruszenia standardów konstytucyjnych, powinny być spełnione następujące warunki:

1) powierzenie sprawowania wymiaru sprawiedliwości osobom, których „status prawny nawiązuje tylko do konstytucyjnej pozycji sędziego", musi odbywać się wyłącznie na zasadzie wyjątku uzasadnionego celem[427], który sprowadzać się może np. do lepszej realizacji konstytucyjnie gwarantowanego dostępu do „sądu"[428] czy warunkowany może być specyfiką niektórych postępowań, np. postępowań dyscyplinarnych[429];
2) osoba, której powierzono pełnienie czynności sędziowskich, niezależnie od nazwy stanowiska służbowego musi cechować się niezawisłością[430];

---

[426] B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej..., op. cit.*, s. 289 i 290.

[427] Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[428] Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[429] Por. np. wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK ZU Nr 7/1998, poz. 117, teza 4 IV cz. uzasadnienia wyroku.

[430] Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku. Przykładem może być instytucja Krajowej Izby Odwoławczej, w której zasiadają orzecznicy, którzy zgodnie z art. 174 ust. 7 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1579 ze zm.) przy orzekaniu są niezawiśli i związani wyłącznie przepisami obowiązującego prawa. O ile niezawisłość orzeczników KIO nie budzi wątpliwości, o tyle nie do końca przesądzony jest status samej Izby. Trybunał Konstytucyjny określa Izbę jako organ o *quasi*-sądowym charakterze, działającym na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego „co pozwala na wykorzystanie specjalistycznej wiedzy arbitrów i uwolnienie sądów powszechnych od przytłaczającej ilości spraw, jakie przyszłoby im rozpatrywać w pierwszej instancji. Jednakże, w drugiej instancji, spór między stronami w sprawach protestów wobec czynności podjętych przez zamawiającego w toku postępowania o zamówienie publiczne, rozpatrywany jest przez Sąd Okręgowy, a więc sąd powszechny sprawujący wymiar sprawiedliwości" (por. wyrok TK z dnia 13 czerwca 2006 r., SK 54/04, Dz.U. z 2006 r. Nr 108, poz. 749, teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku). Z kolei Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 13 grudnia 2012 r., C- 465/11, EU:C:2012:801, pkt 18 wyroku uznał, że Krajowa Izba Odwoławcza „która jest organem ustanowionym na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych, mającym wyłączną właściwość do rozpoznawania w pierwszej instancji sporów wykonawców z instytucjami zamawiającymi, i którego funkcjonowanie regulują art. 172–198 wspomnianej ustawy, jest sądem w rozumieniu art. 267 TFUE, gdy wykonuje swoje kompetencje objęte zakresem wymienionych przepisów, co ma miejsce w ramach postępowania głównego. Fakt, że na podstawie innych przepisów omawiany organ jest również upoważniony do pełnienia funkcji o charakterze konsultacyjnym, jest w tym względzie bez znaczenia".

3) ustawodawca musi przewidzieć możliwość sądowej kontroli rozstrzygnięcia wydanego przez organ pozasądowy[431].

Spełnienie przez ustawodawcę powyższych warunków nie jest zadaniem łatwym, zwłaszcza że jak słusznie wskazują P. Grzegorczyk P. i K. Weitz, brak jasnych i utrwalonych poglądów Trybunału Konstytucyjnego na temat zakresu granic, warunków i konsekwencji powierzenia przez ustawodawcę rozpoznawania spraw innym organom niż sądy. Wynikać to może częściowo z „braku rozróżnienia między przypadkami klasycznych postępowań prejurysdykcyjnych, a sytuacjami, w których organ pozasądowy na pierwszym etapie postępowania *de facto* zastępuje sąd w konstytucyjnym znaczeniu"[432].

---

[431] Por. np. wyrok TK z dnia 4 marca 2008 r., SK 3/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 41, poz. 251, teza 5.2 cz. III uzasadnienia wyroku. Wyrokiem tym za niezgodny z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji uznany został przepis art. 114 § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim (na dzień rozpoznania sprawy przez TK) pozbawiał obwinionego sędziego prawa wniesienia do sądu dyscyplinarnego zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego. Trybunał, uzasadniając wyrok w tej sprawie, m.in. wskazał, że „w doktrynie prawa konstytucyjnego sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza, aby wszystkie sprawy i spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki musiały być od początku rozstrzygane przez sądy, zawsze jednak sądom musi przysługiwać pozycja nadrzędna, umożliwiająca zweryfikowanie rozstrzygnięcia organu pozasądowego. Nie budzi więc wątpliwości, że prawo do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną podmiotu – poprzez uruchomienie postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym (zob. wyrok z 2 czerwca 1999 r., K. 34/98, OTK ZU Nr 5/1999, poz. 94)".

[432] Jak wskazują Autorzy, analiza orzecznictwa TK poczyniona we wskazanym zakresie uprawnia do wniosków, że z niektórych wyroków zdaje się wynikać, że standard z art. 45 ust. 1 Konstytucji jest spełniony już tylko przez zagwarantowanie następczej ochrony sądowej, z jednoczesnym pomięciem przez TK rozważań na temat modelu procedury odwoławczej, zwłaszcza w zakresie dostępności środków zaskarżenia w postępowaniu sądowym. W innych TK podnosi, że dopuszczalność regulacji zezwalających na orzekanie organów pozasądowych nie jest nieograniczona (np. w sprawach o charakterze cywilnym), względnie, że jest ograniczona (przy czym ograniczenie to miałoby polegać na tym, że powierzenie „urzędnikowi" rozstrzygania sporu o prawo musi odpowiadać standardom, jakie wyznacza konstytucyjna zasada sprawiedliwości proceduralnej), w jeszcze innych wyrokach TK bada obrane zagadnienie przez pryzmat „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1, względnie o wymiar sprawiedliwości w rozumieniu art. 175, przy czym, jak podnoszą wskazani Autorzy, pojęcie wymiaru sprawiedliwości również stosowane jest przez TK w niejednolitym znaczeniu. Jednocześnie Autorzy ci akcentują, że „ograniczając się do tej ostatniej kwestii należy zauważyć, że analizowany problem jest aktualny tylko wówczas, gdy sytuacja, w której ustawodawca angażuje w orzekanie organ nieodpowiadający standardom sądu w znaczeniu konstytucyjnym, jest objęta zakresem zastosowania prawa do sądu, w przeciwnym bowiem razie kwestia konstytucyjności – z punktu widzenia art. 45 ust. 1 – kompetencji organu pozasądowego w ogóle nie powstaje. Jeżeli zaś warunek ten jest spełniony, to wówczas dopiero pojawia się pytanie, czy stosując kryterium rodzaju sprawy można na tle Konstytucji RP wyróżnić taką grupę spraw, których powierzenie organom nieodpowiadającym kryteriom pojęciowym sądu, nawet z zastrzeżeniem następczej kontroli sądowej, jest niedopuszczalne. Jak dotychczas w judykaturze TK nie wskazano takich przykładów" – P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.,* s. 1118–1119 i cyt. tam orzeczenia TK i ETPC.

Podkreślić jednak wypada, że w sprawach karnych „odpowiedzialność karna, we wszystkich fazach postępowania, należy, co do zasady, do domeny wymiaru sprawiedliwości. Sprawowany jest on – jak stanowi art. 175 ust. 1 Konstytucji – przez sądy. Do sądów zaś konstytucja zalicza: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe (art. 175)"[433].

Konkludując, wskazać wypada, że w przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu oznacza obowiązek ustawodawcy ustanowienia regulacji prawnej, która zapewni rozpatrzenie sprawy przez sąd na żądanie zainteresowanego. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w sprawie SK 37/15, to do Parlamentu należy określenie sądu, który uważa za najbardziej adekwatny do rozpoznawania danego rodzaju spraw[434].

1.3. Zakres podmiotowy

Podmiotem konstytucyjnego prawa do sądu, jest „każdy", tzn. każda jednostka, a także osoby prawne prawa prywatnego (por. wyrok TK w sprawie K 28/97[435]) . Prawo do sądu przysługuje przy tym niezależnie od tego, czy podmioty toczące spór są powiązane rzeczywiście stosunkiem materialnoprawnym, czy też – wbrew twierdzeniom jednej ze stron sporu – żaden stosunek materialnoprawny w danym przypadku nie istnieje"[436]. Prawo do sądu nie obejmuje natomiast sporów, w które nie jest zaangażowany choćby jeden podmiot prawa prywatnego, czyli sporów wewnątrz aparatu państwowego – np. ze stosunków nadrzędności i podporządkowania między organami państwowymi oraz zasadniczo spraw podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w organach państwowych[437].

---

[433] Tak TK w wyroku z dnia 21 lutego 2001 r., P 12/00, Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 146, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także np. wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13, Dz.U. z 2014 r., poz. 1375, teza 3.3. III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14, Dz.U. z 2015 r. poz. 1788, teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 15.

[434] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[435] Wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU z 1998 r. Nr 4, poz. 50, teza 1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[436] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[437] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

Jak wskazuje się w doktrynie, „«każdy» w rozumieniu Konstytucji oznacza zarówno osobę fizyczną, bez względu na obywatelstwo, jak i osobę prawną”[438].

Podkreślić w tym miejscu należy, że zakresem art. 45 ust. 1 Konstytucji objęty jest nie tylko oskarżony (obwiniony), ale również pokrzywdzony, co jest eksponowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego[439]. Pogląd taki został wyrażony m.in. w wyroku w sprawie SK 38/03, w którym Trybunał podniósł, że rozstrzyganie w sprawie odpowiedzialności karnej za wykroczenie w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego dobro prawne pokrzywdzonego, jest jednocześnie rozstrzygnięciem w sprawie interesów prawnych pokrzywdzonego, a więc mieści się w zakresie pojęcia sprawy[440]. Trybunał zaakcentował w tej sprawie, że brak możliwości realizacji interesów pokrzywdzonego w konkretnym postępowaniu powinien podlegać ocenie z punktu widzenia gwarancji wyrażanych w art. 45 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny zaakcentował przy tym, że nie można również pomijać faktu, że wynik postępowania karnego, w którym pokrzywdzony nie może wziąć udziału, może rzutować na przebieg i rozstrzygnięcie w postępowaniu cywilnym[441]. Podobnie uznał Trybunał Konstytucyjny w sprawie SK 28/10, w której podniósł, że postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w której nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał podkreślił bowiem, że nawet jeżeli pokrzywdzony nie ma konstytucyjnego prawa do zainicjowania procedury sądowej w sprawie karnej, to

---

[438] B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej..., op. cit.*, s. 285. Jak wskazuje ten Autor, „Konstytucja opowiada się za przyznaniem prawa do sądu nawet w razie braku interesu prawnego. Zainicjować postępowanie sądowe może w tej sytuacji każdy podmiot, który dąży do rozstrzygnięcia sporu. Naruszeniem konstytucyjnego prawa do sądu będzie więc każde zamknięcie mu drogi sądowej oraz odebranie możliwości przedstawienia sądowi własnych argumentów dla obrony praw i interesów danego podmiotu” – *ibidem*, s. 289.

[439] Zaakcentować wypada, że Konstytucja gwarantuje prawo do sądu o szerszym zakresie przedmiotowym niż Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych czy Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, o czym szerzej w dalszej części monografii.

[440] Trybunał Konstytucyjny w sprawie tej uznał, że art. 101 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia – w zakresie, w jakim pozbawiał pokrzywdzonego prawa do udziału w postępowaniu w przedmiocie uchylenia mandatu – był niezgodny z art. 45 Konstytucji RP.

[441] Wyrok TK z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, OTK-A Nr 5 z 2004, poz. 45, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

jego uprawnienia na etapie uruchamiania tej procedury przez właściwe organy państwowe mogą podlegać ocenie z punktu widzenia zasad sprawiedliwości proceduralnej, o których mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Postępowanie sądowe w sprawie karnej może bowiem również dotykać różnego rodzaju interesów pokrzywdzonego i dlatego też z chwilą wniesienia aktu oskarżenia przez uprawnionego oskarżyciela staje się także sprawą pokrzywdzonego. Trybunał uznał, że pokrzywdzony może zostać uznany za szczególnego rodzaju podmiot objęty gwarancjami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji, z trzema zasadniczymi uprawnieniami, tj.:

1) prawem do sprawiedliwego postępowania karnego, w którym uwzględnione będą słuszne interesy pokrzywdzonego, które sprawiedliwie równoważyć się będą z uprawnieniami procesowi oskarżonego;
2) prawem do uzyskania, bez nieuzasadnionej zwłoki, wiążącego rozstrzygnięcia sądowego sprawy karnej;
3) prawem do sądu właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego[442].

Zaznaczyć jednak wypada, że zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego dla pokrzywdzonego, w sprawie z oskarżenia publicznego, sprawa karna staje się sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji dopiero po wszczęciu postępowania przed sądem przez uprawnionego oskarżyciela (tak TK m.in. w sprawach SK 58/13[443], SK 43/03[444] i SK 28/10[445])[446].

---

[442] Wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK-A z 2012 r. Nr 8, poz. 96, teza 4.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[443] Postanowienie TK z dnia 28 kwietnia 2015 r., SK 58/13, OTK ZU Nr 4/A/2015, poz. 57, teza 2 II cz. uzasadnienia postanowienia. W sprawie tej TK badał zgodność art. 49 § 1 k.p.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. – w zakresie, w jakim przepis ten pozwala na nieprzyznanie statusu pokrzywdzonego, a co za tym idzie – statusu strony postępowania karnego w sprawie składania fałszywych zeznań osobie, która była stroną innego postępowania, w którym te zeznania zostały złożone i służyły za dowód – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2, w związku z art. 2 Konstytucji i na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

[444] Wyrok z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku. W wyroku tym TK podkreślił m.in., że „Konstytucja nie formułuje prawa do spowodowania wszczęcia postępowania karnego przeciwko innej osobie".

[445] Wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, teza 4.4 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam literatura.

[446] Jakkolwiek, jak zaznaczył TK w sprawie SK 43/03, wprowadzenie w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r. instytucji subsydiarnej skargi pokrzywdzonego stanowi wzmocnienie prawa do uruchomienia procedury przed sądem – wyrok z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, teza 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

W tej ostatniej z powołanych spraw (SK 28/10) Trybunał Konstytucyjny, uzasadniając przedstawiony wyżej pogląd, wskazał, że pokrzywdzony nie ma „konstytucyjnego prawa do inicjowania postępowania sądowego w zakresie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego. Funkcję ścigania realizuje w jego imieniu państwo, które przejęło także uprawnienie do postawienia oskarżonego w stan oskarżenia. Pokrzywdzonemu przyznane zostały natomiast pewne uprawnienia kontrolne, takie jak zażalenie na odmowę wszczęcia czy umorzenie postępowania przygotowawczego, a wreszcie także prawo wnoszenia skargi subsydiarnej”[447].

Pogląd, że ujęte w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu obejmuje również prawo pokrzywdzonego, wyrażony został też w doktrynie[448] oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Egzemplifikacją powyższej tezy jest m.in. uchwała Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 14/00[449], w której sąd ten podkreślił, że prawo z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zostało przez ustawodawcę konstytucyjnego zagwarantowane wszystkim potencjalnym stronom postępowania sądowego, w tym pokrzywdzonemu, który ma prawo domagać się od państwa, aby udzieliło mu ochrony prawnej, gdy na jego szkodę popełnione zostało przestępstwo.

Nie jest natomiast jednoznaczne w doktrynie, czy gwarancje z art. 45 ust. 1 Konstytucji stosuje się również do podmiotów prawa publicznego[450]. Wydaje się, że przeważa słuszny pogląd, że prawo to ma również zastosowanie

---

[447] Wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, teza 4.4 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam literatura.

[448] Por. np. P. Daniluk, *Niezaskarżalność postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. (problematyka konstytucyjna*), PS z 2017 r., nr 9, s. 55 i nast. Por. również np. J. Skorupka, który podkreśla, że prawo to przysługuje także pokrzywdzonemu przestępstwem, jednakże jest ono ograniczone do procesu karnego, w którym pokrzywdzony realizuje swoje prawa, zatem „standard prawa do sądu realizowanego w postępowaniu karnym nie jest więc identyczny dla sprawcy przestępstwa (oskarżonego) i jego ofiary (pokrzywdzonego). Pozycja obu podmiotów w zakresie prawa do sądu realizowanego w postępowaniu karnym nie jest bowiem taka sama. Prawo do sądu pokrzywdzonego nie wyczerpuje się wszak bez reszty w ramach postępowania karnego. Pokrzywdzony przestępstwem może bowiem realizować swoje prawa także w postępowaniu cywilnym, np. żądając odszkodowania za niesłusznie postawiony zarzut i niesłuszne oskarżenie, czego następstwem była szkoda majątkowa” – J. Skorupka, *O sprawiedliwości..., op. cit.*, s. 140.

[449] Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 14/00, OSNKW z 2000 r. Nr 7–8, poz. 59.

[450] Podobne zastrzeżenia w zakresie dostępu do sądu podmiotów publicznych wysuwane są, o czym będzie mowa na gruncie art. 77 ust. 2 Konstytucji. Szerzej na ten temat por. np. P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1102–1104.

do ww. podmiotów[451], wtedy gdy „nie występują jako organy władzy publicznej w sposób władczy, lecz tak, jak inne podmioty poszukują ochrony swych praw”[452], tj. w takim zakresie, w jakim korzystają one z praw lub wolności przysługujących jednostkom. Dotyczyć to może m.in. sytuacji, w której w razie zamknięcia drogi sądowej gmina powołuje się na art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jako właściciel nieruchomości[453].

1.4. Zakres przedmiotowy

1.4.1. Treść prawa do sądu

Trybunał Konstytucyjny w utrwalonej linii orzeczniczej wskazuje, że na prawo do sądu składają się cztery główne jego komponenty, to jest:

1) prawo dostępu do sądu – prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);
2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności;
3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (spośród wielu por. sprawa K 28/97[454], SK 19/98[455], SK 38/09[456], SK 89/06[457]) oraz
4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (ten element prawa do sądu uwidacznia się w orzecznictwie TK od 2007 r. – tak TK w wyroku w sprawie SK 7/06[458];

---

[451] Por. J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 731 i cyt. tam wyrok TK w sprawie K 4/91, por. także np. M. Jaworska, *Prawo do sądu*, [w:] M. Jabłoński (red.) *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, Wrocław 2014, s. 140 i powołane tam stanowiska doktryny.

[452] Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 92 i 93.

[453] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1103 i cyt. tam postanowienie TK w sprawie P 11/04.

[454] Wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU z 1998 r. Nr 4, poz. 50, teza 1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[455] Wyrok TK z dnia 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU z 1999 r. Nr 3, poz. 36, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[456] Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[457] Wyrok TK z dnia 26 lutego 2008 r., SK 89/06, Dz.U. z 2008 r. Nr 39, poz. 234, teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[458] Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

por. także wyrok TK m.in. w sprawie P 62/14[459], SK 24/15[460], SK 37/15[461], SK 3/16[462], K 17/14[463]).

Jak wskazuje A. Żurawik, w innym rozumieniu na prawo do sądu w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji składają się także prawa: do sądowego wymiaru sprawiedliwości i do sądowej ochrony jednostki przed arbitralnością władzy, a z „tak rozumianym prawem do sądu skorelowane są jednocześnie dwie funkcje sądów: funkcja wymiaru sprawiedliwości, w ramach której sądy merytorycznie rozstrzygają sprawę oraz funkcja ochrony prawnej jednostki, w ramach której sądy kontrolują akty organów władzy publicznej godzące w konstytucyjnie gwarantowane prawa i wolności"[464].

Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w zakresie poszczególnych komponentów wypełniających prawo do sądu, mimo że nie wynikają one *expressis verbis* z art. 45 ust. 1 Konstytucji[465], spotyka się z aprobatą w literaturze przedmiotu[466]. W niektórych stanowiskach uwidacznia się ponadto jeszcze jeden, wyeksplikowany jako oddzielny, element prawa do sądu – prawo do wyegzekwowania orzeczenia sądowego[467].

---

[459] Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, Dz.U. z 2016 r. poz. 1240; teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[460] Wyrok TK z dnia 29 czerwca 2016 r., SK 24/15, OTKZU-A z 2016 r., poz. 46, teza 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[461] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam liczne wyroki TK.

[462] Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., SK 3/16, Dz.U. z 2017 r. poz. 851, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[463] Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, Dz.U. z 2017 r. poz. 2405, teza 6.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku

[464] A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 193 i cyt. tam liczne wyroki TK.

[465] Por. E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo do sądu jako jedna z najważniejszych gwarancji praw człowieka w państwie demokratycznym. Aspekt teoretyczny*, SPiA z 2017 r. Nr 20, s. 41.

[466] Por. np.: A. Zieliński, *Prawo do sądu i organizacja władzy sądowniczej*, [w:] *Księga XX-lecia Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, M. Zubik (red.), Warszawa. 2006, s. 484 i 486; A. Wróbel, *Glosa do trzech wyroków z dnia 6 października 1998 r. (sygn. akt K 36/97), z dnia 16 marca 1999 r. (sygn. akt SK 19/98) i z dnia 8 grudnia 1998 r. (sygn. akt K 41/97), PS 2000, nr 1*, s. 209 i powołane tam stanowiska doktryny; M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 10; P. Sarnecki, Komentarz do art. 45 Konstytucji..., *op. cit.*, s. 3; M. Jaworska, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 128 i powołane tam stanowiska doktryny; P. Daniluk, *Konstytucyjność braku sądowej kontroli zezwolenia prokuratora na ujawnienie danych osobowych i wizerunku podejrzanego*, Ius Novum, z 2010 r. Nr 3, s. 75; J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 138.

[467] M. Jaworska, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 128 i 129 i powołane tam stanowiska doktryny.

Jak wskazuje A. Zieliński, praktyczne znaczenie powyższych komponentów zmieniało się na przestrzeni lat i początkowo głównym problemem dostrzeganym w praktyce był brak możliwości skorzystania w wielu sprawach z ochrony sądowej, stąd też w Polsce przyjęło się mówić o „prawie do sądu", podczas gdy na arenie międzynarodowej (w tym na gruncie EKPCz) używano określenia „prawo do rzetelnego procesu sądowego". Czasem, w tym po licznych wnioskach RPO do Trybunału Konstytucyjnego, czego efektem były stopniowe zmiany w prawie poprawiające ten standard, punkt ciężkości i w Polsce przełożony został już nie na sam dostęp do sądu, lecz właśnie na rzetelne procedury (kwestie zabezpieczenia prawidłowości postępowania sądowego)[468]. Jak podkreśla z kolei M. Zubik, procesowi transformacji prawno-ustrojowej, dokonywanemu po 1989 r., towarzyszyło złudne przekonanie, że w każdym przypadku należy umożliwić dostęp do sądu oraz wieloinstancyjność postępowania. To, w zderzeniu z rzeczywistością, tj. nieprzygotowaniem sądów organizacyjnie i prawnie do nowej sytuacji, doprowadziło wręcz w opinii publicznej do utraty prestiżu władzy sądowniczej i stąd coraz wyraźniej zaczęto formułować postulaty ponownego ograniczenia kognicji sądów[469]. Dodać jednocześnie należy, że prawo do sądowej ochrony jednostki przed arbitralnością władzy ma szczególne znaczenie w sprawach karnych. Sprawy te, w ich początkowym zakresie, toczą się bowiem przed organami pozasądowymi, dlatego też zapewnienie kontroli sądowej rozstrzygnięć zapadających na tym etapie jest sprawą podstawową z perspektywy zapewnienia gwarancji rzetelnego procesu[470].

Do problematyki zaskarżalności orzeczeń odwołują się w zasadzie dwa pierwsze komponenty prawa do sądu[471], choć jak wskazuje się w doktrynie, żaden z powyższych elementów prawa do sądu nie jest elementem samodzielnym ani wystarczającym. Dla oceny, czy w toku postępowania zapewniono jednostce realizację prawa do sądu, konieczna jest realizacja wszystkich

---

[468] A. Zieliński, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 484 i 485 i powołana tam literatura.

[469] M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 3.

[470] P. Hofmański, *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 201 i nast., por. także A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 193.

[471] Por. P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 10. Autor ten uważa jednak, że prawo do zaskarżenia nie jest elementem prawa do sądu, a standard z art. 78 wzmacnia prawo do sądu. O relacji art. 45 ust. 1 i 78 Konstytucji szerzej poniżej.

wskazanych elementów, a nie któregokolwiek z nich. Tym samym naruszenie chociażby jednego z nich skutkuje naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji[472].

W kontekście prawa dostępu do sądu wskazać wypada, że jest to w zasadniczej mierze prawo przynależne jednostce do zainicjowania postępowania sądowego (w ogólnym ujęciu sprowadzające się do nałożenia na ustawodawcę obowiązku ustanowienia regulacji prawnej, która zapewnia rozpatrzenie sprawy przez sąd, na żądanie zainteresowanego[473]), w toku którego rozstrzygana jest jej „sprawa"[474]. Na gruncie spraw karnych rozumiane jest wąsko i odmiennie niż np. w sprawach cywilnych[475], ponieważ uruchomienie postępowania przed sądem karnym jest uzależnione przede wszystkim od posiadania właściwej legitymacji procesowej, o której decydują przepisy prawa karnego materialnego[476].

1.4.2. Prawo do sprawiedliwej procedury – sprawiedliwość proceduralna

Jak było to już wspomniane powyżej, istotnym elementem prawa do sądu w kontekście problematyki poruszanej w niniejszej pracy jest sprawiedliwość proceduralna[477], która, jak wskazuje to Trybunał Konstytucyjny, należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, ponieważ prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (tak TK np. w wyroku w sprawie SK 30/05[478]). Trybunał Konstytu-

---

472 P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 117. Przy czym Autor ten powołuje pięć zasadniczych elementów prawa do sądu, tj.: 1) prawo dostępu do sądu; 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej; 3) prawo do wyroku sądowego (prawo do wiążącego rozstrzygnięcia); 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy – prawo do bezstronnego, niezależnego, niezawisłego i właściwego sądu; 5) prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki – *ibidem*.

473 *Ibidem*, s. 118.

474 O pojęciu „sprawy" na gruncie art. 45 ust. 1 – zob. szerzej poniżej.

475 Jak wskazuje P. Wiliński, w sprawach karnych rozumiane jest przede wszystkim w ten sposób, że jeśli ktoś został oskarżony o czyn karalny, to musi mieć dostęp do sądu i prawo do tego, aby sąd rozpoznał jego sprawę i takie wąskie w istocie pojmowanie prawa dostępu do sądu nie dotyczy obu stron sporu, lecz ogranicza się w zasadzie do oskarżonego – P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 118 i cyt. tam wyroki TK i poglądy doktryny.

476 *Ibidem*, s. 117 i 118.

477 Por. np. wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam liczne wyroki TK.

478 Wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także spośród wielu np. wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14, Dz.U. poz. 1788, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK.

cyjny utożsamia zatem prawo do sprawiedliwej procedury sądowej z prawem do sprawiedliwości proceduralnej[479].

W doktrynie zasadnie podkreśla się, że brzmienie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ogranicza się jedynie do wskazania, że procedura sądowa ma być tak ukształtowana, aby zapewniała sprawiedliwe i jawne rozpatrzenie sprawy[480], stąd też kontury tego pojęcia wypełniane są w poszczególnych stanowiskach Trybunału Konstytucyjnego i literatury. Jak podnosi Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku SK 30/05, urzeczywistnienie konstytucyjnego prawa do sądu jest możliwe tylko wtedy, gdy sąd nie działa arbitralnie, uczestnicy postępowania są traktowani podmiotowo, przez co mają zaufanie do sądu[481].

W wyroku w sprawie K 7/09 Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na funkcje społeczne sprawiedliwej procedury sądowej, wskazując, że „nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, budzą zastrzeżenia (...)”[482].

Jakkolwiek w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego eksponuje się uniwersalny charakter zasady sprawiedliwości proceduralnej poprzez założenie, że dotyczy ona wszystkich etapów i rodzajów postępowania (tak TK m.in. w sprawie SK 49/08[483], SK 40/07[484]), to jednak wypada zaakcentować, że nie ma ona charakteru abstrakcyjnego[485] i jej poszczególne determinanty promieniują w różnym stopniu (jak wskazuje się w doktrynie „wyostrza-

---

[479] Por. J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 141 i cyt. tam wyrok TK.

[480] *Ibidem*, s. 140 i nast.

[481] Wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[482] Wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09 i powołany tam wyrok TK w sprawie SK 30/05, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[483] Wyrok TK z dnia 12 lipca 2011 r., SK 49/08, Dz.U. z 2011 r. Nr 153, poz. 912, teza 4.3.3 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK z dnia 30 maja 2007 r., SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53 oraz z dnia 20 maja 2008 r., P 18/07, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 61.

[484] Tak TK np. w wyroku z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 120, poz. 779, teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[485] *Ibidem*.

ją się”[486]) w zależności od funkcji i charakteru prawnego poszczególnych procedur[487], kategorii spraw, które są przedmiotem rozpoznania sądowego, konfiguracji podmiotowych czy znaczenia poszczególnych grup praw dla ochrony interesów jednostki. Ustawodawca, uwzględniając powyższe czynniki i jednocześnie ważąc pozostające w pewnym konflikcie interesy, zachowuje „dość znaczne pole swobody” w zakresie kształtowania procedur sądowych[488].

Co istotne, Trybunał Konstytucyjny, na przestrzeni lat wskazuje w swym orzecznictwie, że sprawiedliwość proceduralna „nie ma ściśle sprecyzowanego znaczenia” (tak TK np. w wyroku w sprawie SK 26/02[489]), nie znajdziemy jednej wiążącej jej definicji. Niemniej jednak Trybunał określił minimalne zasady stanowiące jej „jądro”, sprowadzające się do:

1) możności bycia wysłuchanym;
2) ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, umożliwiających weryfikację sposobu myślenia sądu (nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne – tzw. legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu;
3) zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany (tak TK w sprawie SK 30/05[490]; por. spośród wielu np. wyrok w sprawie SK 26/02[491] czy K 7/09[492]).

---

[486] Por. K. Osajda, *Zasada sprawiedliwości proceduralnej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, T. Ereciński, K. Weitz (red.), Warszawa 2010 r., s. 466.

[487] Wyrok TK z dnia 12 lipca 2011 r., SK 49/08, teza 4.3.3. III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK z dnia 14 marca 2006 r., SK 4/05, OTK ZU Nr 3/A/2006, poz. 29 oraz z dnia 3 lipca 2007 r., SK 1/06, OTK ZU Nr 7/A/2007, poz. 73.

[488] Wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[489] Wyrok TK z dnia 31 marca 2005 r., SK 26/02, Dz.U. z 2005 r. Nr 68, poz. 609, teza 4.6 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam stanowiska doktryny. Por. także spośród wielu np. wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14, teza 3.5 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzeczenia TK.

[490] Wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[491] Wyrok TK z dnia 31 marca 2005 r., SK 26/02, teza 4.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[492] Wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09 i powołany tam wyrok TK w sprawie SK 30/05, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

Powyższe zasady składają się na nakaz podmiotowego, a nie przedmiotowego traktowania uczestników postępowania (tak TK np. w sprawie SK 84/06[493]) oraz znajdują potwierdzenie w konstytucyjnie umocowanym statusie władzy sądowniczej (tak TK w sprawie SK 30/05[494]), w tzw. zasadzie tożsamości konstytucyjnej sądu, która „ma zapobiec przekształceniu sądu w instytucję biurokratyczną" (tak TK w sprawie SK 34/06[495]).

Zakaz arbitralności w działaniu sądu gwarantują z kolei:

1) udział zainteresowanych podmiotów w postępowaniu,
2) jawność postępowania,
3) wydawanie rozstrzygnięć zawierających rzetelne uzasadnienie (tak TK np. w sprawie SK 84/06[496]).

Co istotne, zgodnie z poglądami Trybunału Konstytucyjnego, jedną z gwarancji przypisywanych do ogólnie sformułowanego prawa do sądu, poza prawem do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie praw jednostki, jest również zaskarżalność rozstrzygnięć sądowych, tj. prawo do sądowej kontroli takich rozstrzygnięć. Rozstrzyganie po raz pierwszy kwestii mającej istotne znaczenie dla praw jednostki powinno podlegać weryfikacji, której źródłem jest wywiedziona z art. 45 ust. 1 Konstytucji zasada sprawiedliwości proceduralnej[497]. W wyroku w sprawie SK 55/04 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że z prawem do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, wiąże się obowiązek ustawodawcy do przyznania stronom skutecznych i stosownych do przedmiotu prowadzonego postępowania środków proceduralnych, które będą gwarantem zrównoważenia pozycji procesowej każdej ze stron[498].

---

[493] Postanowienie TK z dnia 15 grudnia 2008 r., SK 84/06, OTK ZU 10A/2008, poz. 189, teza 5.2 III cz. uzasadnienia postanowienia.

[494] Wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[495] Wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, Dz.U. z 2006 r. Nr 186, poz. 1379, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[496] Postanowienie TK z dnia 15 grudnia 2008 r., SK 84/06, teza 5.2 uzasadnienia postanowienia.

[497] Tak TK w wyroku z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt tam wyroki TK. Oczywiście TK postrzega również zaskarżalność orzeczeń w kontekście art. 78 i 176, o czym będzie szerzej mowa w rozdziale III.

[498] Wyrok TK z dnia 9 stycznia 2006 r., SK 55/04, Dz.U. z 2006 r. Nr 6, poz. 42 i powołany tam wyrok TK w sprawie P 2/04.

Z powyższym wiąże się oczywiście w zasadniczej mierze kwestia uzasadnień orzeczeń. Na znaczenie tej instytucji, w kształtowaniu sprawiedliwych procedur sądowych, wskazywał w swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, twierdząc, że jest ono decydującym „komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki" i pełni następujące funkcje:

1) kontroli wewnętrznej, ponieważ sprzyja samokontroli organu orzekającego;
2) kontroli zewnętrznej, dokonywanej w procedurze odwoławczej przez organ wyżej instancji;
3) wyjaśniająco-interpretacyjno-dokumentacyjną – ułatwiającą realizację orzeczenia;
4) wychowawczą, tj. umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną (tak TK w wyroku w sprawie SK 48/04[499]; por. wyrok w sprawie SK 30/05[500])[501].

W sprawie SK 34/06 Trybunał Konstytucyjny akcentował, że instytucja uzasadniania orzeczeń sądowych ma tym większe znaczenie, gdy przesłanki podjęcia danego rozstrzygnięcia są niedookreślone[502]. Jak jednocześnie zaznaczył Trybunał Konstytucyjny w powołanej sprawie SK 48/04, choć wszystkie wymienione funkcje uzasadnienia są zakotwiczone w konstytucyjnych zasadach i wartościach, w tym w zasadzie państwa prawa, ochronie godności ludzkiej i skutecznym prawie do sądu, to jednak ich siła oddziaływania na proces karny może być różna i uzależniona od szczebla postępowania, przedmiotu orzeczenia czy formy uzasadnienia (tj. czy jest ono ustne lub pisemne), a ograniczenie zasady uzasadniania orzeczeń powinno być poprzedzone dokładną analizą wszystkich czynników, uwarunkowań i kryteriów[503]. Dla przykładu w powołanej sprawie Trybunał Konstytucyjny rozstrzygał o zgodności z Konstytucją art. 535 § 2 k.p.k., na mocy którego „Sąd Najwyższy

---

[499] Postanowienie TK z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, OTK ZU 4A/2005, poz. 45, teza 5 III cz. uzasadnienia postanowienia.

[500] Wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[501] W literaturze szeroko na ten temat por. np. Broniecka R., *Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2014, s. 46–93.

[502] Wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[503] Postanowienie TK z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, teza 5 III cz. uzasadnienia postanowienia.

oddala na posiedzeniu kasację w razie jej oczywistej bezzasadności. Strony mogą wziąć udział w posiedzeniu. Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia". Skarżący zarzucił temu przepisowi m.in. naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji, poprzez brak obowiązku uzasadniania postanowienia o oddaleniu kasacji w razie jej oczywistej bezzasadności. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w tej sprawie, jednakże w uzasadnieniu postanowienia wskazał m.in., że praktyka potwierdza fakt uzasadniania ustnie postanowień oddalających kasację jako bezzasadną, w wypadku gdy przeprowadzono rozprawę, a oskarżony wziął w niej udział. W tej sytuacji nie można twierdzić, że kwestionowany przepis k.p.k. w ogóle uniemożliwia uzyskanie uzasadnienia w wypadku postanowienia uznającego kasację za bezzasadną[504].

Dodać następnie należy, że ta ostatnia determinanta zakazu arbitralnego działania sądu, w postaci obowiązku uzasadniania swoich rozstrzygnięć przez organy władzy publicznej wraz z prawem do zaskarżenia przez strony i uczestników postępowania rozstrzygnięć wydanych w pierwszej instancji wynikającym z art. 78 Konstytucji, z jednoczesnym zagwarantowaniem wszystkim stronom i uczestnikom prawa do sądowej kontroli rozstrzygnięć wydawanych przez organy administracji publicznej, składa się na sprawiedliwość proceduralną, w aspekcie pozytywnym (tak TK w sprawie K 53/05[505]; por. wyrok TK w sprawie P 57/07[506]). W aspekcie negatywnym sprawiedliwość proceduralna wyraża się w powołanym powyżej zakazie arbitralności i dowolności, którego podstawową gwarancję tworzy zaskarżalność orzeczeń (wyrok TK w sprawie SK 14/13[507]; por. wyrok TK w sprawie P 13/01[508]).

W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że zaskarżalność rozstrzygnięć sądowych mających istotne znaczenie dla praw jednostki składa się na ogólnie sformułowane prawo do sądu wywodzone z art. 45 ust. 1 Konstytucji

---

[504] *Ibidem*, teza 5 III cz. uzasadnienia postanowienia.

[505] Wyrok TK z 14 czerwca 2006 r., K 53/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 118, poz. 812, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[506] Wyrok TK z dnia 15 grudnia 2008 r., P 57/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 229, poz. 1539, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[507] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, Dz.U. z 2013 r. poz. 1428, teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[508] Wyrok TK z 12 czerwca 2002 r., P 13/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 84, poz. 764, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

(por. wyroki TK w sprawach SK 38/09[509], SK 4/05[510], SK 38/02[511] czy P 62/14[512]). Nie jest to jednak utrwalona linia orzecznicza i wśród wyroków Trybunału Konstytucyjnego odnajdujemy i takie, które oddzielają zaskarżalność od ogólnie sformułowanego prawa do sądu, twierdząc, iż to pierwsze prawo ma samodzielny kontekst normatywny i wzmacnia prawo do sądu, nie stanowiąc jednocześnie jego składu[513].

Trybunał Konstytucyjny akcentuje, że odpowiednie środki zaskarżenia należą do koniecznych uprawnień stron w sprawiedliwej procedurze sądowej. Niezbędne jest zatem ukształtowanie środków proceduralnych w taki sposób, aby umożliwić właściwe zrównoważenie pozycji procesowej każdej ze stron (tak TK w sprawie K 10/15[514]). Kształtując jednak uprawnienia stron postępowania, ustawodawca musi wziąć pod uwagę także ogólne cele postępowania oraz inne wartości, takie jak sprawność postępowania, wyważywszy kolidujące interesy[515].

W wyroku w sprawie K 30/11 Trybunał Konstytucyjny wskazał wprawdzie, że kwestię zaskarżalności należy postrzegać głównie przez wzorzec z art. 78 Konstytucji, który wyraża ogólną zasadę zaskarżalności wszelkich rozstrzygnięć w każdym postępowaniu przed organami państwa[516]. Jednakże powinien być on interpretowany z uwzględnieniem wykładni systemowej, biorąc pod uwagę przede wszystkim art. 45 oraz art. 175 Konstytucji[517].

Z kolei w sprawie SK 14/13 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że zaskarżalność orzeczeń, jako podstawowa gwarancja zakazu arbitralności i dowolności będącego aspektem zasady sprawiedliwości proceduralnej, wyraża się w możliwości

---

[509] Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[510] Wyrok TK z dnia 14 marca 2006 r., SK 4/05, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[511] Wyrok TK z 12 maja 2003 r., SK 38/02, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[512] Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, Dz.U. z 2016 r. poz. 1240; teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. W wyroku tym TK stwierdził, że zasada zaskarżalności orzeczeń wynika z zasady sprawiedliwości proceduralnej mającej zakorzenienie w art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

[513] Por. np. wyrok TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 109, poz. 966, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 15, poz. 82, teza 3.6.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 15 listopada 2016 r., SK 46/15, Dz.U. z 2016 r. poz. 2202, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku. Szerzej na ten temat w rozdz. III pracy.

[514] Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[515] Wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[516] O czym szerzej w rozdz. III niniejszej monografii.

[517] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także cyt. przez TK orzeczenia w sprawach SK 54/04 i SK 20/11.

ponownej oceny orzeczeń sądowych dokonywanej przez sądy wyższej instancji (tzw. kontrola instancyjna, na podstawie dewolutywego środka zaskarżenia, jako typowa forma kontroli orzeczeń sądowych), wyjątkowo w niektórych sprawach dopuszczalna jest kontrola dokonywana przez inny skład tego samego sądu (tzw. kontrola pozioma, na podstawie niedewolutywnego środka zaskarżenia). Co istotne, zaskarżalność odnosi się nie tylko do głównego przedmiotu postępowania sądowego, lecz może obejmować także te kwestie wpadkowe, w odniesieniu do których sąd orzeka o prawach i obowiązkach określonego podmiotu[518].

Zasada sprawiedliwości proceduralnej w sposób szeroki promieniuje na poszczególne postępowania sądowe i może obejmować również nakaz ustanowienia takich rozwiązań, które zapewnią jednostce adekwatną ochronę przed prawomocnymi orzeczeniami, które obarczone są szczególnie poważnymi wadami (w tym oparte są na błędnych ustaleniach faktycznych w sytuacji, w której pojawiają się nowe dowody, niebrane pod uwagę przez sąd rozpoznający sprawę). Trybunał Konstytucyjny dopuszcza wówczas prawo do wznowienia postępowania (chociaż, jak wskazuje jednocześnie TK, konstytucyjne prawo do sądu nie obejmuje ogólnego prawa do żądania wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem[519]). Jednakże Trybunał podkreśla, że stwierdzenie niezgodności z Konstytucją przepisów, które takiej instytucji w konkretnym przypadku nie przewidują, musi być zawsze poprzedzone szczególnymi rozważaniami i wyważeniem kolidujących ze sobą wartości – z jednej strony prawem do sprawiedliwego ukształtowania procedury i wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia, z drugiej strony, z zasadą stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, która *notabene* również jest istotnym elementem prawa do sądu i ma istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji konstytucyjnych zasad bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa[520].

W literaturze podnosi się zatem, że wieloaspektowość i szeroka formuła prawa do sądu „powoduje, że jego treść w orzecznictwie Trybunału bywa wprost

---

[518] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzeczenia TK.

[519] Wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzeczenia TK w sprawach Ts 55/05, Ts 218/05, Ts 168/05 i Ts 245/06. W sprawie tej TK, oceniając brak instytucji wznowienia postępowania w procedurach wyborczych, przyjął jednak jako wzorce kontroli art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji, o czym szerzej w pkt 2 niniejszego rozdziału.

[520] Wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam stanowisko doktryny.

utożsamiana z pojęciem sprawiedliwości proceduralnej lub z pojęciem rzetelnego procesu"[521]. Jednocześnie, mimo podkreślanego w orzecznictwie przez Trybunał Konstytucyjny znaczenia prawa do sprawiedliwego procesu, Trybunał jak dotąd, co było eksponowane powyżej, w zasadzie nie wskazał katalogu określającego sposób odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej[522], a jedynie *ad casum* odnosił się do poszczególnych elementów składających się na „sprawiedliwą procedurę". Wydaje się zresztą, że zbudowanie zamkniętego katalogu elementów determinujących „sprawiedliwą procedurę" byłoby zadaniem o znacznym stopniu trudności, zważywszy chociażby na specyfikę i odmienność poszczególnych procedur czy dynamizację rozwoju poszczególnych instytucji prawnych. Niewątpliwie jednak składające się na sprawiedliwość proceduralną wymagania proceduralne nie są jedynie „formalizmem i nie służą jedynie czystości konstrukcji prawnych, ale nierzetelne procedury pośrednio prowadzą do unicestwienia innych praw i wolności, których ochronę gwarantuje prawo do sądu" (tak TK w wyroku w sprawie SK 34/06[523]). Jak zatem zasadnie podnosi Trybunał Konstytucyjny, „ocena, czy ustawodawca przestrzega konstytucyjnego standardu sprawiedliwości proceduralnej, winna uwzględniać zawsze przedmiot i specyfikę danego postępowania"[524].

Sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania, przy czym podkreślić należy, że „nie każda odmienność lub specyfika postępowania sądowego musi być *a priori* traktowana jako ograniczenie prawa do sądu i związanych z tym gwarancji procesowych stron. Innymi słowy, nie ma przewidzianego w Konstytucji nakazu powielania tożsamych gwarancji procesowych we wszystkich procedurach, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. Brak w Konstytucji założenia, że każde postępowanie sądowe musi operować tym samym instrumen-

---

[521] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 111 i powołane tam orzeczenia TK. P. Daniuk wskazuje, że sprawiedliwość proceduralna, jako prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości – wywodzona jest z art. 45 ust. 1 Konstytucji i współkształtowana przez art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji – P. Daniluk, *Niezaskarżalność postanowienia...*, *op. cit.*, s. 53 i 54. R. Stefanicki twierdzi, że art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji wpisują się w wymogi sprawiedliwości proceduralnej, mającej zakorzenienie poza art. 2, również w art. 45 ust. 1 Konstytucji – R. Stefanicki, *Skarga na przewlekłość postępowania sądowego z perspektywy standardów konstytucyjnego prawa do sądu*, PS z 2016 r., nr 3, s. 49.

[522] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 119.

[523] Wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[524] Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

tarium procesowym, bez względu na jego specyfikę i inne racje. Jak trafnie podnosi Trybunał Konstytucyjny, brak jest idealnego, abstrakcyjnego modelu postępowania, który mógłby stanowić wzorzec i punkt odniesienia do wszelkich przewidzianych w prawie krajowym procedur. Powyższa swoboda ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza jednak dopuszczalności wprowadzania „rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodziłoby wówczas, gdyby ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) było nieproporcjonalne dla realizacji takich celów jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie uniemożliwiało właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron"[525]. Zdaniem Trybunału „niekonstytucyjne są wszelkie uregulowania, które uniemożliwiają albo nadmiernie utrudniają skuteczną ochronę praw na drodze sądowej, przy czym chodzi tu między innymi o utrudnienia wynikające z nieodpowiedniego ukształtowania procedury"[526]. Jak wskazał z kolei TK w sprawie SK 4/05, „ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu"[527].

Kończąc rozważania w tej części, wskazać należy, że zgodnie z poglądem wyrażonym przez Trybunał Konstytucyjny, nawet jeżeli nierzetelne procedury sądowe nie prowadzą wprost do „zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu", ale pośrednio do „unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania,

---

[525] Wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09, Dz.U. z 2011 r. Nr 254, poz. 1530, teza 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzeczenia TK. Podobnie wypowiedział się TK w sprawie K 7/09, w której stwierdził, że jeśli wprowadzone ograniczenie uprawnień procesowych strony „jest zbędne, z punktu widzenia zamierzonych przez ustawodawcę celów, takich jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie wypacza pozycję stron, uniemożliwia właściwe zrównoważenie ich pozycji procesowej, a tym samym łamie podstawowy postulat sprawiedliwości proceduralnej, czy wreszcie prowadzi do arbitralnego rozstrzygnięcia «sprawy» – to w tego rodzaju wypadkach dochodziłoby do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu" – wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[526] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzeczenia TK.

[527] Wyrok TK z dnia 14 marca 2006 r., SK 4/05, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

jakie ma wytwarzać rzetelna procedura sądowa, muszą budzić zastrzeżenia"[528]. Ponadto, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do postępowania realizującego wymogi rzetelności i sprawiedliwości nie podlega ograniczeniom innym niż te, które dopuszcza art. 31 ust. 3 Konstytucji[529].

Podzielić należy obecne w literaturze stanowisko, że suma poglądów Trybunału Konstytucyjnego składających się na zakres „sprawiedliwości proceduralnej" uprawnia do stwierdzenia, że stanowi ona w istocie „odzwierciedlenie nakazu takiego ukształtowania rozwiązań procesowych, aby zapewniały one, że sprawa zostanie należycie i sprawiedliwie rozpoznana, z poszanowaniem uprawnień stron i uczestników postępowania, które powinny być traktowane w sposób podmiotowy (...). Jakkolwiek znaczenie analizowanej formuły jest szersze niż krąg sytuacji objętych prawem do sądu, sprawiedliwość proceduralna obejmuje wymagania, które pod względem przedmiotowym mieszczą się w obrębie modelu sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, postrzeganego jako rzetelne postępowanie sensu stricto (prawo do wysłuchania, prawo do informowania o motywach rozstrzygnięcia, przewidywalność postępowania (...), chociaż bywa także kojarzona szerzej, tj. również z prawem do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie (...), zaskarżaniem orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji (...), jawnym rozpatrzeniem sprawy, a także z prawem do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia"[530].

Do omawianej problematyki odnosił się również Sąd Najwyższy. W tym kontekście wskazać wypada na wyrok w sprawie III CSK 136/11, w której SN stwierdził, że „do istoty konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji)

---

[528] Wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 120, poz. 779, teza 7.3. III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyrok TK w sprawie SK 30/05.

[529] Wyrok TK z dnia 30 maja 2007 r., SK 68/06, teza 3 i 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[530] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1131 i cyt. tam poglądy doktryny oraz liczne orzeczenia TK. Autorzy ci jednocześnie podkreślają, że „sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy jest urzeczywistniane w postępowaniu odpowiadającym wymaganiom rzetelnego procesu (postępowania) sądowego, wobec czego jego realizacja jest uwarunkowana takim legislacyjnym ukształtowaniem tego procesu (postępowania) i takim praktycznym stosowaniem składających się nań norm prawnych, aby wymagania te były dochowywane (...). Z punktu widzenia oddziaływania art. 45 ust. 1 Konstytucji RP na treść regulacji ustawowych istotniejsze znaczenie ma konkretyzacja wymagania sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy. Za utrwalony można uznać pogląd, że konkretyzacja ta wyraża się w uznaniu za nieodzowne określonych gwarancji jako elementów składowych rzetelnego (sprawiedliwego) postępowania, konstytuujących w pierwszej kolejności sytuację procesową podmiotów, których prawo do sądu jest realizowane w postępowaniu, stosownie do ich roli w tym postępowaniu (strony lub uczestnicy postępowania, oskarżony, pokrzywdzony) i przy uwzględnieniu jego przedmiotu i charakteru" – *ibidem*, s. 1131 i 1132 oraz cyt. tam poglądy doktryny i orzecznictwo TK.

należy sprawiedliwość proceduralna; obejmuje ona prawo do rzetelnego procesu, w którym podstawowym uprawnieniem jest możność bycia wysłuchanym. Naruszenie przez sąd tego uprawnienia stron przez rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez stronę, bez poinformowania o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, skutkuje nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możności obrony jej praw (...)"[531]. Z kolei w wyroku w sprawie I UK 133/11 Sąd Najwyższy zaakcentował, że owa cecha „ważności postępowania" składająca się na konstytucyjne prawo do sądu nakłada na sądy obowiązek usuwania wszelkich uchybień powodujących nieważność na każdym etapie postępowania, bez względu na to, czy i kto podniósł stosowny zarzut[532].

Konkludując, wskazać należy, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zakres poszczególnych komponentów prawa do sądu ujmowany jest szeroko, a dodatkowo niejednolicie. Jak zasadnie zauważa się w doktrynie, nie jest do końca jasne, czy poszczególne elementy składowe prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji obejmują także prawo do zaskarżenia (art. 78) lub też prawo do dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji), czy też standardy z art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji jedynie wzmacniają dostęp do sądu i składającą się na niego zasadę sprawiedliwości proceduralnej[533]. Wydaje się, że dominujący w orzecznictwie pogląd[534] sprowadza się jednak do swoistego nakładania się zaskarżalności i dwuinstancyjności na prawo do sądu[535]. Zaakcentować również należy, że prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej i prawo do zaskarżania składają się w świetle dominującego poglądu Trybunału Konstytucyjnego na standard rzetelnego postępowania[536].

---

[531] Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, LEX nr 1131125

[532] Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 133/11, LEX nr 1129318

[533] Por. P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 55.

[534] Aczkolwiek w moim przekonaniu nie do końca uzasadniony, o czym szerzej w rozdz. III.

[535] O czym szerzej w pkt 1.5 oraz w rozdz. III książki.

[536] Por. P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 364– 365. Jak wskazuje Autor, na podstawowe elementy standardu rzetelnego postępowania w świetle orzecznictwa TK składają się prawa: do sądu (obejmujące z kolei prawa: dostępu do sądu; do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, niezawisły, niezależny i bezstronny; do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej; do wyroku sądowego; do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy; rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki); do jawności postępowania karnego; do równości wobec prawa; do domniemania niewinności; do obrony; do odpowiedniego i zgodnego z prawem przesłuchania świadków; zaskarżenia; do dwuinstancyjnego postępowania; do odszkodowania. Ponadto na standard ten składają się też gwarancje konstytucyjne w zakresie pozbawienia wolności – *ibidem*, s. 363–364.

1.4.3. Pojęcie „sprawy"

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie akcentował w orzecznictwie, że zastosowanie gwarancji wynikających z prawa do sądu uzależnione jest od tego, czy rozpatrywane zagadnienie ma charakter „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji (spośród wielu por. sprawa K 30/11[537], K 34/12[538]). Pojęcie sprawy nie zostało zdefiniowane w Konstytucji, stąd też zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie spotyka się z niejednoznacznym ujęciem[539].

W sprawie K 21/99 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „pojęcie «sprawy» nie jest wprawdzie definiowane w przepisach konstytucyjnych ani też nie spotyka się z jednoznacznym ujęciem w doktrynie i w orzecznictwie, jednak nie ulega wątpliwości, że przedmiotowy zakres prawa do sądu musi być określany poprzez odniesienie do podstawowej funkcji sądów, jaką jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (por. art. 175 ust. 1 Konstytucji), tj. rozstrzyganie sporów prawnych; rozstrzyganie o prawach danego podmiotu"[540].

W doktrynie wskazuje się, że „pojęcie «sprawa» jako przedmiot konstytucyjnego prawa do sądu jest nieostre. Semantycznie pod pojęciem «sprawa» rozumie się to, co dotyczy kogo lub czego; co kogo obchodzi, jest bliskie i ważne dla kogo; to co dotyczy ogólnie jakiegoś zagadnienia, czyichś interesów (...) pojęcie «sprawa» w rozumieniu art. 45 ust. 1 obejmuje wszystkie prawem chronione interesy jednostki, których ochrony może dochodzić w drodze sądowej"[541].

Zakres pojęcia „sprawy" na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji jest zatem bardzo szeroki[542]. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 30/11 „treść normatywna pojęcia «rozpatrzenie sprawy» utożsamiana jest

---

[537] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[538] Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., SK 34/12, Dz.U. z 2015 r. poz. 290, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[539] Por. J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 139.

[540] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam poglądy doktryny.

[541] Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 93 i 95.

[542] Jak wskazał to TK w sprawie K 21/99, zakres ten jest szerszy w porównaniu z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka (podobnie jak jest to w wielu innych europejskich systemach prawnych, (np. we Włoszech, Hiszpanii czy Grecji), gdzie gwarancje prawa do sądu wychodzą ponad minimalne standardy określone w prawie międzynarodowym.

z każdym rozstrzygnięciem o prawach lub obowiązkach danego podmiotu, zapadającym na podstawie norm prawnych zawartych w obowiązujących przepisach (karnych, ale też ze stosunków cywilno-prawnych i administracyjno-prawnych) i chodzi tu o czynność polegającą na prawnej kwalifikacji określonego stanu faktycznego na podstawie konkretnej i indywidualnej normy adresowanej do danego podmiotu, która wywołuje skutki prawne w sferze uprawnień bądź obowiązków tego podmiotu. Każda czynność spełniająca wskazane kryteria zarezerwowana jest dla niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu, którego rozstrzygnięcie ma być dokonane w sposób sprawiedliwy, jawny oraz bez nieuzasadnionej zwłoki"[543] (por. wyrok w sprawie SK 20/11[544]).

Jak zważył TK w sprawie SK 57/06 „Istotą «rozpatrzenia sprawy» jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do określonego podmiotu, z której wynikają określone skutki prawne, tzn. uprawnienia lub obowiązki (...). Z powyższej analizy treści normatywnej art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika, że «sprawa» w rozumieniu powoływanego przepisu konstytucyjnego to określone zadanie sądu polegające na prawnej kwalifikacji konkretnego stanu faktycznego, celem wydania indywidualnej normy rozstrzygającej o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu (adresata). Bez znaczenia dla konstytucyjnego rozumienia pojęcia «sprawy» i jej «rozpatrzenia» jest to, jaki charakter ma «sprawa» podlegająca kwalifikacji prawnej sądu, co wiąże się z naturą stanu faktycznego; jego elementami mogą być działania ludzkie, zdarzenia przyrodnicze, ale także np. rozstrzygnięcia indywidualne i konkretne uprawnionego (kompetentnego) organu. Istotne jest, że wszystkie elementy stanu faktycznego dotyczą sprawy konkretnej i tworzą pewną całość związaną z podmiotem, którego uprawnienia lub obowiązki będą określone w wyniku kwalifikacji prawnej stanu faktycznego"[545] (por. także wyrok TK

[543] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[544] Wyrok TK z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, OTK ZU z 2012 r. Nr 9/A, poz. 110, teza 5.1.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[545] Wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, OTK ZU z 2008 r. Nr 4/A, poz. 63, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

w sprawie K 9/13[546], K 17/14[547]). Szerokie rozumienie pojęcia „sprawa" na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji dostrzegane i aprobowane jest również w doktrynie[548].

Poza zakresem spraw na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji pozostają natomiast sprawy o charakterze ustrojowym, niemające cech sporu prawnego, tj. takie, które nie są oparte na stosunkach cywilnoprawnych, administracyjnoprawnych, a także wymykające się normom prawa karnego i niedotyczące w ogóle ochrony praw i wolności konstytucyjnych (tak TK w sprawie K 10/17, w której uznał w szczególności, że niezgodne z Konstytucją jest włączenie do zakresu spraw cywilnych zagadnienia oceny prawidłowości procedury wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego oraz powołania Prezesa i Wiceprezesa TK[549]).

Trybunał Konstytucyjny wskazuje przy tym, że pojęcie „sprawa" rozumiane jest na gruncie konstytucyjnym w sposób autonomiczny[550] i nie można go interpretować jedynie przez odwołanie się do podobnych pojęć funkcjonujących na poziomie ustawowym w ramach procedury karnej, cywilnej czy administracyjnej (spośród wielu por. np. wyrok TK w sprawie K 30/11[551] czy SK 37/15[552])[553]. Poszczególne gałęzie prawa posługują się zresztą tym określeniem w różnych znaczeniach (por. wyrok TK w sprawie

---

[546] Wyrok TK z dnia 7 października 2014 r., K 9/13, Dz.U. z 2014 r. poz. 1426, teza 3.8 III cz. uzasadnienia wyroku.

[547] Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[548] Por. np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 93; B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 287; J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 737; P. Sarnecki, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 3; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1106; R. Stefanicki, *Skarga na przewlekłość...*, *op. cit.*, s. 56. Ten ostatni powołany Autor akcentuje, że skoro sama Konstytucja nie zawiera definicji sprawy, to trudno przyjmować jest zawężające jego rozumienie – *ibidem*.

[549] Wyrok TK z dnia 11 września 2017 r., K 10/17; Dz.U. z 2017 r. poz. 1727; teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[550] Podobnie zakłada Sąd Najwyższy, por. postanowienie SN z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 16/09, LEX nr 583720, w którym SN stwierdził, że „pojęcie sprawy użyte w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP należy wykładać na gruncie przepisów Konstytucji i ma ono w związku z tym inne znaczenie, niż pojęcie sprawy użyte w art. 1 k.p.c.".

[551] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[552] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[553] Por. także w doktrynie np. A. Wróbel, *Glosa do trzech...*, *op. cit.*, s. 211 i powołane tam stanowiska doktryny.

K 28/97[554])[555]. Jak podkreśla się w doktrynie, pojęcie „sprawa" ma „zakres znaczeniowy szerszy niż w ujęciu ustaw istotnych dla poszczególnych gałęzi prawa. Nie występują tu żadne ograniczenia przedmiotowe i nie ma tu znaczenia normy jakiej gałęzi prawa regulują stan faktyczny oraz to, czy prawo podmiotowe, które pragnie chronić dana osoba ma podstawę w normach prawnych"[556]. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego wąskie ujęcie funkcji wymiaru sprawiedliwości, przez pryzmat przepisów rangi ustawowej, „determinowałoby zakres gwarancji konstytucyjnych i mogłoby skutecznie zablokować urzeczywistnienie prawa do sądu. Natomiast skierowanie sprawy do sądu musi prowadzić do wymierzenia sprawiedliwości, a więc do rozstrzygnięcia o prawach lub obowiązkach danego podmiotu" (TK w sprawie SK 10/10[557]). Jak podkreślił to Trybunał Konstytucyjny w sprawie SK 37/15 „do kategorii takich praw, o których rozstrzyga sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości, należą nie tylko te, które są objęte bezpośrednio gwarancjami konstytucyjnymi, ale także wszelkie inne prawa, których istnienie wynika z całokształtu obowiązujących regulacji prawa materialnego (...). O ile w zakresie materialnoprawnym (a więc przy ustalaniu, jakie elementy kształtują sytuację prawną danego podmiotu) konieczne jest odwołanie się do całości systemu prawnego, o tyle gdy chodzi o wymiar formalny prawa do sądu trzeba uznać, że art. 45 ust. 1 Konstytucji ma treść niezależną od tego, w jaki sposób definiowane jest pojęcie sprawy na tle szczegółowych ujęć proceduralnych"[558].

Respektując autonomiczność pojęcia „sprawa" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny uznaje zatem, że „obejmuje ono wszelkie sytuacje, bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygania o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych

---

[554] Wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, teza 1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[555] Por. także M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 10–12.

[556] B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 287 i cyt. tam orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 319/03.

[557] Wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 3.1.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[558] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 2451, teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

wyklucza arbitralność rozstrzygania o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku" (tak TK w sprawie K 21/99[559], por. także sprawa SK 4/05[560]).

Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że art. 45 ust. 1 Konstytucji wyraża jednoznacznie wolę ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, a co więcej, z zasady demokratycznego państwa prawnego[561] wynika dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu (tak TK w sprawie SK 37/15[562], por. np. wyrok w sprawie K 17/14[563]).

Odnosząc zaś pojęcie „sprawa" na grunt prawa karnego w doktrynie formułowany jest, po pierwsze, pogląd, że „«sprawą karną» w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji jest każde rozstrzygnięcie organu procesowego dokonane na podstawie obowiązujących przepisów, którego przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności karnej albo kwestia bezpośrednio związana (będąca konsekwencją) z rozstrzygnięciem w tym przedmiocie, powodująca zmiany w sferze bezpośrednich interesów jednostki, uczestnika, strony tego postępowania, zaś ze względu na swą dolegliwość wymagająca, aby rozstrzygnięcie zapadło w warunkach bezstronności i niezależności przed niezawisłym sądem"[564]. Po drugie zaś, wskazuje się, że najnowsze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, które stanowi podsumowanie dotychczasowego dorobku w tej materii, odnosi zakres konstytucyjnego pojęcia „sprawa" do dwóch obszarów. Pierwszy obejmuje wszelkiego rodzaju spory prawne z udziałem osób prywatnych, drugi zaś dotyczy rozstrzygania o zasadności zarzutów karnych[565].

---

[559] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, Dz.U. z 2000 r. Nr 39, poz. 462, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[560] Wyrok TK z dnia 14 marca 2006 r., SK 4/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 47, poz. 347, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzeczenia TK w sprawach SK 10/00, SK 29/01, SK 5/02, P 11/02, SK 38/03, i SK 29/04.

[561] Por. w tym kontekście np. P. Daniluk, *Konstytucyjność braku...*, *op. cit.*, s. 75–76.

[562] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. przez TK orzeczenia w sprawach K 8/91, K 14/96 i K 28/97.

[563] Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku

[564] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 137.

[565] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1107 i powołane tam wyroki TK w sprawach SK 28/10 i SK 22/13.

1.4.3.1. Pojęcie „sprawy" a sprawy wpadkowe

Co istotne z punktu widzenia rozważań podjętych w niniejszej monografii, pojęcie sprawy interpretowane przy uwzględnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji „oznacza sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, a także kwestii incydentalnej (...)"[566]. Jak akcentuje to Trybunał Konstytucyjny, ochrona przewidziana w art. 45 ust. 1 Konstytucji dotyczy nie tylko wąsko rozumianego postępowania głównego, ale może również obejmować inne postępowania, w których sąd rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu. „Konstytucyjne pojęcie «sprawy» oznacza bowiem sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, ale także w kwestii incydentalnej, wpadkowej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji" (tak TK w wyroku w sprawie K 34/12[567]; por. także m.in. wyroki w sprawach: SK 14/13[568], SK 9/10[569] czy SK 9/13[570])[571].

Podobne stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy, który w uchwale I KZP 26/11[572] stwierdził, że „pojęcie «sprawa», interpretowane przy uwzględnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, oznacza sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, a także kwestii incydentalnej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji"[573]. W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy, po pierwsze, wskazał, że zdefiniowanie pojęcia „sprawa" musi odbywać się w duchu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego poczynionego na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji, po drugie zaś,

---

566 Por. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 288.

567 Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, OTK-A z 2015 r. Nr 2, poz. 17, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzeczenia TK.

568 Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

569 Wyrok TK z dnia 17 lipca 2013 r., SK 9/10, Dz.U. z 2013 r. poz. 905, teza 3.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

570 *Ibidem*, teza 3.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

571 Podobnie twierdzi Sąd Najwyższy, który przykładowo w sprawie III KZ 93/14 podkreślił, że „wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu dotyczy nie tylko wąsko rozumianego postępowania głównego, ale może również obejmować inne postępowania, w których sąd rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu" – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2014 r., III KZ 93/14, LEX nr 1551673.

572 Uchwała 7 sędziów SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11, OSNKW Nr 4 z 2012 r., poz. 36.

573 Teza 2 uchwały.

pojęcie to w odniesieniu do spraw karnych musi być interpretowane szerzej, niż czynił to dotychczas Sąd Najwyższy w odniesieniu do spraw cywilnych i spraw z zakresu prawa pracy[574]. W przekonaniu Sądu Najwyższego niezasadność ograniczania pojęcia „rozpoznawanie i rozstrzyganie sprawy" do orzekania tylko i wyłącznie o głównym przedmiocie procesu wynika przede wszystkim z okoliczności, że przedmiotem zagadnienia incydentalnego mogą być kwestie doniosłe z uwagi na uwikłanie interesów stron, o których prawach sąd rozstrzyga. W postępowaniach tych, tak jak w głównym przedmiocie procesu, orzeka się o ważnych, a niekiedy wręcz kluczowych (np. o pozbawieniu wolności) prawach uczestników postępowania. Konkludując, w przekonaniu SN, waga dobra prawnego, w które ingeruje postanowienie incydentalne, musi prowadzić do wniosku, że mamy do czynienia ze „sprawą" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP[575]. Powołany pogląd Sądu Najwyższego[576] znajduje akceptację w późniejszych orzeczeniach zarówno SN[577], i też w aktualnym orzecznictwie sądów powszechnych[578].

Następnie wskazać należy, że kwestie wpadkowe; incydentalne „tworzą bardzo zróżnicowany zbiór z punktu widzenia ich prawnego reżimu. Czasem wystarczającą kontrolę decyzji w tych sprawach zapewnia kontrola instancyjna ostatecznego orzeczenia «w sprawie», czasem ustawodawca zwykły przyznaje możliwość weryfikacji rozstrzygnięcia kwestii wpadkowej w ramach zażalenia (rozpatrywanego przez sąd wyższej instancji), czasem taką możliwość weryfikacji w ogóle się

---

[574] Sąd Najwyższy wskazał na uchwały SN w sprawach III CZP 72/95 i III SZP 3/09, w których stwierdzono, że „pojęcie «sprawy» nie obejmuje szeregu różnorodnych kwestii, co do których sąd wypowiada się w toku postępowania bądź podejmuje w związku z rozstrzyganiem sprawy" – por. pkt 2 uzasadnienia uchwały SN.

[575] Pkt 2 uzasadnienia uchwały SN.

[576] W tym miejscu wspomnieć należy, że powołana uchwała SN spotkała się z częściową krytyką glosatorów, którzy wysuwali, jak się wydaje, wątpliwości nie w zakresie samej interpretacji pojęcia „sprawy" na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji, lecz w odniesieniu do zasadności posłużenia się przez SN zakresem znaczeniowym terminu „sprawa" do wyjaśnienia problemu zewnętrznej jawności posiedzeń (por. A. Skowron, *Glosa do uchwały SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11*, LEX/el. 2012; por. także R. Koper, *Glosa do uchwały SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11*, Prok. i Pr. Nr 11 z 2012 r. i P. Rogoziński, *Glosa do uchwały SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11*, GSP-Prz. Orz. Nr 1 z 2013 r.).

[577] Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2014 r., III KZ 93/14, LEX nr 1551673; por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., I KZP 2/16, LEX nr 2090941.

[578] Por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 stycznia 2015 r., II AKzw 1236/14, LEX nr 1602908.

wyklucza" (tak TK w sprawie SK 38/09[579]; por. także m.in. sprawa SK 28/14[580]). Trybunał Konstytucyjny w utrwalonej linii orzeczniczej akcentuje natomiast, że konieczność kontroli orzeczeń zapadających w kwestiach wpadkowych wynika z „ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej" (tak TK w sprawie P 62/14[581], por. także wyroki m.in. w sprawach SK 2/09[582], SK 38/09[583], SK 28/14[584], SK 37/15[585]).

Co jednak istotne, w wyroku w sprawie SK 28/14 Trybunał stwierdził, że zasada sprawiedliwości proceduralnej, która jest elementem prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji „odnosi się do całego postępowania w sprawie i swoim zakresem zastosowania obejmuje także wszelkie postępowania wpadkowe, incydentalne lub nadzorcze, które pełnią «służebną» rolę względem postępowania głównego co do istoty sprawy, nawet gdy ich przedmiotem nie jest odrębna sprawa w rozumieniu Konstytucji"[586]. Przy tym podkreślić należy, że o ile objęcie postępowań wpadkowych; incydentalnych „ochroną" przewidzianą w art. 45 ust. 1 Konstytucji nie budzi wątpliwości, o tyle rozbieżne są poglądy Trybunału Konstytucyjnego co do tego, czy tego typu postępowania, jako wszystkie, jeśli ingerują w prawa i wolności obywatelskie są „sprawami" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji[587]. Przykładem może być sprawa P 62/14, w której TK stwierdził, że „ustawodawca może, a niekiedy musi, przyznać prawo do zaskarżania orzeczeń, które nie rozstrzygają «sprawy» (w rozumieniu

---

579 Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09; teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

580 Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, Dz.U. z 2015 r., poz. 1785; teza 5.4 i 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

581 Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, Dz.U. z 2016 r. poz. 1240; teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

582 Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.6.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

583 Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

584 Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, Dz.U. z 2015 r. poz. 1785, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

585 Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 2451, teza 2.8.3. III części uzasadnienia wyroku.

586 Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, teza 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

587 Wydaje się, że w tym kierunku zmierzają rozważania L. Garlickiego i K. Wojtyczka, którzy wskazują na rozstrzygnięcia wpadkowe rozstyrzygające o prawach i wolnościach jednostki, stanowiąc jednocześnie „odrębną sprawę", i na te, które rozstrzygają o prawach i wolnościach jednostki, nie mając charakteru samoistnego – por. L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji*, [w:] L. Garlicki (red.), M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom II, wyd. II, Warszawa 2016 r., s. 881.

konstytucyjnym), lecz dotyczą jedynie tzw. kwestii incydentalnych"[588] (podobnie TK m.in. w sprawach SK 28/14[589]). W drugiej grupie wyroków Trybunał Konstytucyjny formułuje pogląd, że sprawy wpadkowe; incydentalne, jeśli dotyczą praw i wolności obywatelskich to wszystkie z tej kategorii mieszczą się w pojęciu „sprawy" (por. np. wyroki TK w sprawach: SK 9/10[590], K 9/13[591], K 34/12[592] czy K 30/11[593]). Przychylając się do drugiego poglądu Trybunału Konstytucyjnego, wskazać jedynie wypada, że z perspektywy tematyki obranego w niniejszej monografii zagadnienia mniejsze znaczenie ma semantyka czy klasyfikacja poszczególnych postępowań, a priorytetowe dominujący w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, że standardy wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji mają zastosowanie w postępowaniach wpadkowych; incydentalnych, jeśli w takowych rozstrzyga się o prawach i obowiązkach podmiotu[594]. Chociaż, jak podkreśla się to w doktrynie, i ta definicja Trybunału Konstytucyjnego nie jest dostatecznie precyzyjna[595] i wymaga uściślenia, by rozstrzygnięcie dotyczyło praw i wolności konstytucyjnie gwarantowanych.

Jak wskazuje się ponadto w literaturze w kontekście problemu granic pojęcia „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ocena zastosowania art. 45 ust. 1 w konkretnej sytuacji nie zawsze wymaga odwoływania się do

---

[588] Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[589] Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, teza 5.4 i 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[590] Wyrok TK z dnia 17 lipca 2013 r., SK 9/10, teza 3.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[591] Wyrok TK z dnia 7 października 2014 r., K 9/13, teza 3.10 III cz. uzasadnienia wyroku.

[592] Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[593] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK w sprawach SK 57/06 i SK 20/11.

[594] Inną kwestią jest z kolei to, że Trybunał Konstytucyjny niekiedy co do tego samego postępowania ma wątpliwości, czy jest ono kwestią incydentalną w stosunku do postępowania głównego, czy ma charakter zupełnie odrębnego postępowania. Przykładem może być postępowanie w sprawie skargi na przewlekłość postępowania (regulowaną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki), która w jednej linii orzeczniczej TK uznawana jest za odrębną sprawę (por. np. orzeczenia TK w sprawach Ts 341/08, Ts 116/13), w drugiej zaś uznawana jest za kwestię wpadkową; incydentalną niemającą charakteru odrębnej sprawy (por. np. orzeczenia TK w sprawach SK 77/06, K 17/07, SK 28/14).

[595] Na temat niejednoznacznego rozumienia terminu sprawa i braku jego konturów, a w konsekwencji zbyt szerokiego jego ujęcia w orzecznictwie TK – por. szerzej P. Grzegorczyk, *Zaskarżalność orzeczeń w postępowaniu cywilnym w świetle art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2012 r. (SK 20/11)*, PS z 2013 r. Nr 10, s. 111 i nast.

autonomicznego pojęcia sprawy, zwłaszcza w tych przypadkach, w których chodzi o sytuacje poddane kognicji sądów zgodnie z przepisami ustaw. „Sprawy te należy kwalifikować jako sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 z tym skutkiem, że ich rozpatrzenie musi nastąpić w postępowaniu odpowiadającym standardom wynikającym z tego przepisu. *In casu* badanie, czy mamy do czynienia ze sprawą w kontekście stosowania art. 45 ust. 1, przebiega zatem w dwóch etapach. W pierwszej kolejności należy zbadać, czy ustawy poddają konkretną sytuację pod kognicję sądów. Jeżeli odpowiedź na to pytanie jest twierdząca (np. sprawa jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 KPC), wtedy art. 45 ust. 1 znajduje zastosowanie. Poddając określone sprawy kompetencji sądów, ustawodawca musi się zatem liczyć z tym, że w sprawach tych aktualizują się gwarancje wynikające z art. 45 ust. 1, bez względu na to, czy kompetencja sądów w tej sprawie jest konstytucyjnie nakazana”[596].

1.4.3.2 Przykłady orzeczeń TK odnoszących się do pojęcia „sprawy” oraz „sprawiedliwej procedury” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji w kontekście rozstrzygnięć incydentalnych

Przekładając standardy prawa do sądu wypracowane na przestrzeni lat w orzecznictwie w kontekście sprawiedliwości proceduralnej, Trybunał Konstytucyjny uznaje, że „sprawą” jest m.in.[597]:

- rozstrzygnięcie w przedmiocie odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. oraz rozstrzygnięcie w przedmiocie cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu – por. sprawa K 30/11[598]. Trybunał Konstytucyjny uznał, że rozstrzygnięcia te mieszczą się w pojęciu „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ dokonując oceny wniosku oskarżonego, ubiegającego się o przyznanie mu obrońcy z urzędu z uwagi na brak możliwości poniesienia kosztów obrony z wyboru, prezes właściwego sądu rozstrzyga zarówno o formie korzystania z prawa do obrony, jak i w zasadniczym stopniu o tym, jak to prawo będzie realizowane, a tym samym decyduje

[596] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1109 i nast.

[597] Autorka ograniczyła się do kilku przykładów istotnych z perspektywy głównego tematu monografii, ze szczególnym uwzględnieniem postępowań wpadkowych.

[598] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11.

o prawach lub obowiązkach konkretnego podmiotu na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych. Jak słusznie stwierdził Trybunał „wyznaczenie obrońcy oznacza bowiem ustanowienie procesowego przedstawiciela, którego głównym zadaniem jest ochrona oskarżonego w taki sposób, aby cele toczącego się procesu karnego zostały osiągnięte z poszanowaniem gwarancji prawa do obrony (...). Odmowa przyznania profesjonalnego obrońcy nie oznacza – sama w sobie – pozbawienia oskarżonego prawa do obrony, jakkolwiek determinuje sposób korzystania przez tę osobę z przysługującego jej uprawnienia do prezentowania własnego stanowiska i przeciwstawiania się stawianym zarzutom. Dotyczy zatem «sprawy», o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, przez co musi być postrzegana w perspektywie konstytucyjnej regulacji prawa do sądu[599]. Rozstrzygnięcie podejmowane na podstawie art. 81 § 1 k.p.k. musi stać się przedmiotem oceny dokonywanej przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Wiąże się to z koniecznością takiego ukształtowania procedury, aby sąd miał możliwość wypowiedzenia się na temat przyznania obrońcy z urzędu w sytuacji, w której oskarżony nie będzie w stanie ponieść kosztów obrony z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Orzeczenie w tym zakresie – z uwagi na wyraźne powiązanie rozstrzygnięcia tej kwestii z pojęciem „sprawy" z art. 45 ust. 1 Konstytucji – musi należeć do sądu"[600]. Ponieważ wymóg ten w tej sprawie nie został spełniony[601], TK uznał, że art. 81 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k., jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 1 wyroku) oraz że art. 78 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskar-

[599] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także cyt. przez TK orzeczenia w sprawach SK 54/04 i SK 20/11.

[600] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.5 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także cyt. przez TK orzeczenia w sprawach SK 54/04 i SK 20/11.

[601] Gdyż, jak słusznie stwierdził TK, rozstrzygnięcie podejmowane na podstawie art. 81 § 1 w związku z art. 78 § 1 k.p.k. pozostawione było (na dzień wydania wyroku TK w tej sprawie) poza zakresem kompetencji sądu w rozumieniu konstytucyjnym; o czym szerzej w pkt 2.3.8 rozdz. IV pracy.

żenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji;

- zarządzenie w trybie art. 25 § 2 Kodeksu wykroczeń wykonania zastępczej kary aresztu w miejsce pierwotnie orzeczonej kary grzywny (por. sprawa K 9/13[602]). Trybunał Konstytucyjny uznał w tej sprawie, że procedowanie w trybie art. 25 § 2 k.w. mieści się w pojęciu rozpatrywania sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ zarządzenie wykonania zastępczej kary aresztu w miejsce pierwotnie orzeczonej grzywny, które zapada w postępowaniu odrębnym od postępowania głównego przed sądem *meriti*, w którym nastąpiło rozstrzygnięcie prawomocne o sprawstwie i winie skazanego, oznacza *de facto* wdrożenie wobec skazanego jakościowo innej sankcji karnej. Pociąga to zatem za sobą zastąpienie prawnokarnej ingerencji w prawa majątkowe skazanego ingerencją w jego wolność osobistą[603], co niewątpliwie stanowi o rozstrzyganiu o prawach i wolnościach jednostki. Trybunał Konstytucyjny uznał w tej sprawie, że art. 25 § 2 k.w. – w zakresie, w jakim ustanawia obligatoryjną zamianę grzywny na zastępczą karę aresztu, jest zgodny z art. 10 w związku z art. 173 i w związku z art. 175 ust. 1 oraz w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał uznał bowiem, że art. 25 § 2 k.w. zapewnia sądom wykonawczym wystarczające narzędzia procesowe do należytego zbadania czy po wydaniu prawomocnego wyroku w sprawie pojawiły się okoliczności, które przemawiają przeciwko zamianie kary grzywny na karę aresztu, stąd też rola sądu wykonawczego dokonującego zarządzenia w tym trybie „nie jest rolą notariusza", a sąd ten ma obowiązek dokonać stosownych ustaleń i ocen, czy możliwe jest zarządzenie wykonania zastępczej kary aresztu. Za powyższym twierdzeniem zdaniem Trybunału przemawiają następujące argumenty: 1) zamiana grzywny na karę aresztu nie następuje *ex lege*, lecz wymaga wydania przez sąd postanowienia; 2) ustawodawca uzależnił obligatoryjne zarządzenie wykonania zastępczej kary aresztu w miejsce pierwotnie orzeczonej grzywny od stwierdzenia przez sąd wielu przesłanek, których wystąpienie bada sąd, zanim zasto-

[602] Wyrok TK z dnia 7 października 2014 r., K 9/13.

[603] Teza 3.10 III cz. uzasadnienia wyroku.

suje art. 25 § 2 k.w.; 3) ustawodawca przewidział procedurę pozwalającą ocenić sądowi wykonawczemu przyczyny niewykonania pierwotnej kary grzywny (por. art. 51 § 1 k.k.w.); 4) powołany art. 51 § 1 k.k.w. pozwala sądowi odstąpić od orzeczenia zastępczej kary aresztu, w sytuacji gdy skazany, z przyczyn od niego niezależnych, nie uiścił grzywny, a wykonanie tej kary w innej drodze okazało się niemożliwe lub niecelowe; 5) zamiast zarządzenia wykonania zastępczej kary aresztu w miejsce kary grzywny sąd wykonawczy może rozłożyć grzywnę na raty, zgodnie z art. 49 § 1 i 2 k.k.w.; 6) sąd wykonawczy nie może zarządzić wykonania zastępczej kary aresztu, jeżeli warunki osobiste sprawcy uniemożliwiają odbycie tej kary; 7) ustawodawca wyznaczył sądowi wykonawczemu przelicznik, zgodnie z którym jeden dzień zastępczej kary aresztu jest równoważny grzywnie od 20 do 150 złotych, a kara zastępcza nie może przekroczyć 30 dni aresztu; 8) na postanowienie w przedmiocie kar zastępczych przysługuje zażalenie, co zapewnia kontrolę instancyjną obligatoryjnego zarządzenia wykonania zastępczej kary aresztu w miejsce orzeczonej grzywny (por. art. 25 § 4 k.w.)[604];

- zarządzenie wykonania wcześniej warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności wobec osoby powtórnie skazanej na karę pozbawienia wolności w trybie art. 75 § 1 k.k. (sprawa SK 9/10)[605]. Trybunał Konstytucyjny uznał w tej sprawie, że „postanowienie wydawane na podstawie art. 75 § 1 k.k., choć wydawane w postępowaniu wykonawczym, ma charakter odrębny od postępowania głównego, w którym sąd rozstrzygnął prawomocnie o winie skazanego. Zarządzenie wobec skazanego wykonania kary pozbawienia wolności uprzednio zawieszonej oznacza z perspektywy konstytucyjnej wdrożenie jakościowo innej sankcji karnej. Skutkiem takiego zarządzenia jest bowiem rzeczywiste i zupełne pozbawienie wolności osobistej – wolności dotąd ograniczonej i z reguły obłożonej warunkami (wypełnienie nałożonych obowiązków i podporządkowanie się dozorowi kuratora). (...) Sąd wykonawczy, wydając postanowienie na podstawie art. 75 § 1 k.k., rozstrzyga o prawach i obo-

[604] Tezy 4.1.6–4.1.8 III cz. uzasadnienia wyroku.

[605] Wyrok TK z dnia 17 lipca 2013 r., SK 9/10.

wiązkach skazanego. Dlatego postanowienie to dotyczy sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji"[606]. Trybunał Konstytucyjny uznał zatem, że procedura sądowa przewidziana w art. 75 § 1 k.k. nie ma cech procedury sprawiedliwej, wymaganej przy rozstrzyganiu o sprawie w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, co tym bardziej jest jaskrawe, jeśli zważyć, że sąd w tej sprawie decyduje o wolności osobistej[607]. Rola sądu zostaje ograniczona do tego stopnia, że sąd wykonawczy nie jest uprawniony do badania, czy zachodzą podnoszone przez skazanego szczególne względy przemawiające za brakiem konieczności wykonania kary pozbawienia wolności[608]. Zdaniem Trybunału brak możliwości podjęcia przez sąd karny wykonawczy zindywidualizowanej decyzji co do tego, że wykonanie kary pozbawienia wolności nie jest konieczne, godzi w sprawiedliwą procedurę wywodzoną z art. 45 ust. 1 Konstytucji, która wymaga niezależności od sądu, a tym samym umożliwienia sądom badania i oceny okoliczności, czy owa pozytywna prognoza kryminologiczna przestała istnieć w związku z ponownym skazaniem na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania[609]. Z uwagi na okoliczność, że rola sądu w tej sprawie jest do tego stopnia ograniczona, że nie zapewnia minimum kompetencji sądu[610], Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 75 § 1 k.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości odstąpienia przez sąd od zarządzenia wykonania kary, w sytuacji gdy wobec skazanego ponownie orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji[611];

- orzekanie o kosztach procesu (por. sprawa K 34/12[612]). Trybunał Konstytucyjny uznał w tej sprawie, że orzekanie o kosztach procesu w postępowaniu

[606] Teza 3.4 i 3.4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[607] Teza 3.12 III cz. uzasadnienia wyroku.

[608] Teza 3.15 III cz. uzasadnienia wyroku.

[609] Teza 3.9 III cz. uzasadnienia wyroku.

[610] Teza 3.12 III cz. uzasadnienia wyroku.

[611] Teza 3.17 III cz. uzasadnienia wyroku.

[612] Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12.

karnym[613], mimo że jest wpadkowe w stosunku do głównego postępowania karnego, to jest odrębną sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, do której mają zastosowanie gwarancje wynikające m.in. z art. 78 Konstytucji. Sąd bowiem rozstrzyga w tym przedmiocie o ekonomicznym ciężarze procesu, zobowiązując określone podmioty do jego poniesienia. Orzeczenie to dotyczy praw podmiotów występujących w procesie karnym, które realizują w nim swoje interesy majątkowe. Dlatego też orzeczenie w tym przedmiocie, wydane po raz pierwszy na tle głównej sprawy karnej, powinno być – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – traktowane jako orzeczenie wydane w pierwszej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji, bez względu na to, jaki status ma wydający je sąd w perspektywie sprawy głównej. W konsekwencji orzeczenie takie, co do zasady, ma być zaskarżalne[614]. Trybunał Konstytucyjny w wyroku w tej sprawie uznał, że art. 426 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji[615];

- przedmiot postępowania wywołanego sprzeciwem wobec podjęcia i wykonywania przez organy kontroli czynności naruszających wymienione w art. 84c ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej regulacje[616] (sprawa SK 37/15[617]). Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że postępowanie ze sprzeciwu ma charakter „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał uznał bowiem, że przedmiot oraz cel postępowania kontrolnego, po pierwsze, wykluczają jednoznacznie

[613] Podobnie TK oceniał, jako mieszczące się w pojęciu sprawy, zagadnienia dotyczące np.: kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (por. sprawy SK 20/11 i SK 47/12), kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (por. sprawa SK 33/12, w której TK uznał m.in., że koszty te są konstytucyjnie chronionym prawem majątkowym w rozumieniu art. 64 ust. 2 Konstytucji, przysługującym pełnomocnikowi świadczącemu pomoc prawną z urzędu i tym samym orzekanie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata jest „sprawą" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, rozstrzyga bowiem o konstytucyjnych wolnościach i prawach jednostki); czy dotyczące odmowy zwolnienia od kosztów sądowych przez sąd drugiej instancji (por. wyrok w sprawie SK 19/08).

[614] Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, teza 3.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[615] Szerzej o wyroku w pkt 2.3.10 rozdz. IV książki.

[616] Dz.U. z 2017 r. poz. 2168.

[617] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15.

cywilnoprawny charakter tego postępowania, po drugie, wszczęcie postępowania kontrolnego w trybie przepisów zawartych w rozdziale 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej ingeruje w prawa przedsiębiorcy i stanowi przejaw władczego działania (ingerencji) organów władzy publicznej wobec jednostki. Postępowanie to może bowiem prowadzić do wszczęcia postępowania podatkowego i wydania określonej decyzji podatkowej, a wynik postępowania kontrolnego jednostronnie kształtuje sytuację prawną kontrolowanego przedsiębiorcy. Jak zaznaczył przy tym Trybunał Konstytucyjny, już samo przyznanie przez ustawodawcę prawa do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w trakcie kontroli, świadczy o tym, że ustawodawca założył, że akt taki może naruszać sferę prawną podmiotu, któremu wskazany środek zaskarżenia przysługuje. Zdaniem Trybunału wykładnia art. 3 § 2 pkt 2 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi[618], która z kolei wyłącza kontrolę rozstrzygnięć organów administracji publicznej, wydanych w następstwie sprzeciwu kontrolowanego przedsiębiorcy, sprawowaną przez niezależny sąd administracyjny „podważa konstytucyjne prawo do sądu i jest sprzeczne z konstytucyjnym zakazem zamykania drogi sądowej. Podstawowym prawem jednostki jest bowiem możliwość weryfikacji wydanych wobec niej rozstrzygnięć organów administracyjnych (bez względu na ich rodzaj) przez podmiot niezwiązany z nimi strukturalnie (organizacyjnie), którym jest sąd administracyjny"[619]. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 3 § 2 pkt 2 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, rozumiany jako wyłączający możliwość wniesienia skargi do sądu administracyjnego na postanowienie w przedmiocie zażalenia na postanowienie wydane wskutek wniesienia sprzeciwu, o którym mowa w art. 84c ust. 1 o swobodzie działalności gospodarczej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji;

- orzekanie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego złożonego w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (por. sprawa SK 38/09[620]). Trybunał Konstytucyjny stwierdził w tej sprawie, że problematyka dotycząca insty-

[618] Dz.U. z 2017 r. poz. 1369 i 1370.

[619] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[620] Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09.

tucji wyłączenia sędziego ma kluczowe znaczenie dla wymiaru sprawiedliwości, wspiera bowiem realizację gwarancji niezawisłości sędziowskiej, a w konsekwencji determinuje konstytucyjnie zagwarantowane prawo do sądu[621] i „stanowi element budowy społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości i podnoszenia jego autorytetu". Budowa i podnoszenie owego autorytetu nakazuje zaś, zdaniem TK, zachowanie szczególnej ostrożności w zakreślaniu granic swobody ustawodawcy w kształtowaniu instytucji wyłączenia sędziego[622]. Stąd też znaczenie i rola instytucji wyłączenia sędziego wymaga również stworzenia procedur pozwalających, z jednej strony, na jej realne stosowanie, a z drugiej, zapobiegających jej nadużywaniu[623]. Orzekanie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego ma zatem, zdaniem TK, charakter sprawy. W przekonaniu Trybunału ukształtowanie instytucji wyłączenia sędziego, kiedy to brak jest zaskarżalności postanowienia oddalającego wniosek o wyłączenia sędziego, gdy postanowienie w tym przedmiocie zapadło na etapie rozpoznawania sprawy w drugiej instancji, w sytuacji, gdy taka zaskarżalność występuje w odniesieniu do postanowień sądu instancji pierwszej, budzi zastrzeżenia natury konstytucyjnej[624];

---

[621] *Ibidem*, teza 4.1.1, III cz. uzasadnienia wyroku.

[622] *Ibidem*, teza 4.1.2, III cz. uzasadnienia wyroku.

[623] *Ibidem*, teza 4.1.2, III cz. uzasadnienia wyroku.

[624] *Ibidem*, teza 5.2, III cz. uzasadnienia wyroku. Zdaniem TK wniosek o wyłączenie sędziego (bez względu na okoliczność, czy dotyczy sędziów orzekających w pierwszej, czy drugiej instancji) ma kluczowe znaczenie dla zagwarantowania standardów rzetelnego procesu sądowego i efektywnego prawa do sądu, a także ochrony autorytetu wymiaru sprawiedliwości. Jak zaakcentował to TK, brak symetrii w ukształtowaniu mechanizmu rozpatrywania wniosków o wyłączenie sędziego, w zależności od tego, czy zarzut został zgłoszony w pierwszej czy drugiej instancji, jest w postępowaniu cywilnym niewytłumaczalny. Potrzeba zapewnienia prawidłowego mechanizmu gwarancyjnego instytucji wyłączenia sędziego bardziej dobitnie rysuje się w odniesieniu do sytuacji zaistniałych przed sądem drugiej instancji, wobec nich nie występuje bowiem ewentualność badania także kwestii wpadkowych w postępowaniu odwoławczym dotyczącym merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał Konstytucyjny podkreślił jednocześnie, że w rozpatrywanej sprawie, z uwagi na jej przedmiot, odpada analogia do uzasadnienia ograniczenia w gwarancjach proceduralnych dotyczących wniosków zgłaszanych po raz pierwszy w drugiej instancji, a mianowicie tym, że wnioski takie mogły być wniesione wcześniej. Z oczywistych względów, wniosku o wyłączenie konkretnego sędziego drugiej instancji nie można było złożyć przed pierwszą instancją – *idem*. Suma tych wszystkich argumentów skłoniła Trybunał Konstytucyjny do uznania, że art. 394^1 § 2 k.p.c. – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego złożony w postępowaniu przed sądem drugiej instancji – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny uznał jednocześnie, że art. 394^1 § 2 k.p.c. nie jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

- spór prawny dotyczący wysokości przyznanego przez prokuratora wynagrodzenia należnego biegłemu (por. sprawa K 35/04[625]), w której to sprawie Trybunał, po pierwsze, uznał, że wynagrodzenie biegłego z tytułu sporządzenia opinii lub jego udział w określonych czynnościach sądowych jest uprawnieniem o charakterze majątkowym i podlega ochronie w świetle art. 64 w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji[626]. Po drugie, wskazał, że wysokość należnego biegłemu wynagrodzenia ustalana jest przez prokuratora w warunkach ocennych i niedookreślonych, mogących powodować dużą uznaniowość w zakresie wysokości przyznanego wynagrodzenia. Po trzecie zaś, Trybunał uznał, że spory prawne dotyczące wysokości wynagrodzenia należnego biegłemu mają charakter „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ poza kwestią dotyczącą prawa majątkowego biegłego uwidacznia się problematyka stosunku prawnego łączącego biegłego oraz prokuratora, który z racji nadrzędności (kierowniczej roli prokuratora) nie ma charakteru cywilnoprawnego[627]. Owa nadrzędność nie zachodzi jednak w ramach aparatu administracyjnego. Zarówno postanowienie prokuratora lub innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze o powołaniu biegłego, jak i postanowienie o określeniu wysokości jego wynagrodzenia są aktem o charakterze zewnętrznym i nie są one skierowane „do jednostek wchodzących w skład aparatu wymiaru sprawiedliwości lub organów ścigania, ani też do jednostek, które są im organizacyjnie podporządkowane". Wręcz przeciwnie, zdaniem Trybunału, biegli muszą być osobami niezależnymi od wymiaru sprawiedliwości. Zatem analiza „treści konstytucyjnej regulacji prawa do sądu oraz – na jej tle – statusu prawnego biegłego, w szczególności w zakresie należnego mu wynagrodzenia, prowadzi zatem do wniosku, że spory prawne dotyczące wysokości wynagrodzenia należnego biegłemu mają charakter «sprawy» w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji"[628]. Konkludując, Trybunał Konstytucyjny w omawianej sprawie zważył, że skoro uznanie, iż spór co do wysokości wynagrodzenia biegłego z tytułu sporządzenia opinii ma charakter „spra-

[625] Wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 48, poz. 461.

[626] Teza 2 VI cz. uzasadnienia wyroku.

[627] Teza 1 VI cz. uzasadnienia wyroku.

[628] Teza 1 VI cz. uzasadnienia wyroku

wy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, a roszczenie biegłego w tym zakresie ma charakter „prawa majątkowego" w rozumieniu jej art. 64, to wyłączenie drogi sądowej w przypadku takiego sporu jest pozbawione konstytucyjnie akceptowalnego uzasadnienia i w konsekwencji Trybunał orzekł, że art. 465 § 2 k.p.k. w części zawierającej zwrot „a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd", w zakresie, w jakim pomija sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji[629];

- wydawanie i weryfikacja postanowienia prokuratora o przeszukaniu i zatrzymaniu rzeczy (por. sprawa K 38/07[630]). Trybunał Konstytucyjny w powołanej sprawie, uwzględniając swoją dotychczasową linię orzeczniczą, stwierdził, że w pojęciu „sprawy" mieszczą się zagadnienia dotyczące kontroli rozstrzygnięć prokuratorskich związanych z przeszukaniem i zatrzymaniem rzeczy oraz innymi czynnościami związanymi z przeszukaniem i zatrzymaniem rzeczy, albowiem ingerują one w konstytucyjnie chronione prawa, w tym konstytucyjnie chronione prawo do prywatności, nienaruszalność mieszkania i prawo własności[631]. Trybunał wskazał ponadto, że wprawdzie dochodzona w procesie karnym ochrona naruszonych konstytucyjnych wolności i praw może być urzeczywistniana także na drodze postępowania cywilnego (na zasadzie art. 23 i art. 24 k.c.), jednakże ta ostatnia miałaby wyłącznie charakter pomocniczy i nie mogłaby tym samym całkowicie zastąpić ochrony prawnokarnej. Trybunał Konstytucyjny uznał wreszcie, że kontrola zażaleniowa wskazanych wyżej decyzji prokuratora do prokuratora nadrzędnego nie tworzy ochrony przed arbitralną ingerencją organów ścigania, a jej celem jest wyłącznie zminimalizowanie jej skutków, ponieważ ma ona charakter następczy. Dokonanie przeszukania i zatrzymanie rzeczy powinno zatem podlegać kontroli niezależnego sądu. W związku z powyższym, ze względu na brak sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przeszukaniu i zatrzymaniu rzeczy oraz innych czynności związanych z przeszukaniem i zatrzymaniem rzeczy, Trybunał Konstytucyjny uznał, że regulacja ta narusza prawo do sądu przez

[629] Wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, VII cz. uzasadnienia wyroku. Szerzej o wyroku w pkt 2.3.4 rozdz. IV pracy.

[630] Wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 123, poz. 802.

[631] Teza 3.2 i 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

to, że zamyka drogę sądową ochrony konstytucyjnych wolności i praw[632], stwierdzając niezgodność art. 236 § 2 k.p.k. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji[633].

1.5. Relacje art. 45 ust. 1 Konstytucji z innymi standardami konstytucyjnymi

Jak słusznie podkreśla się w doktrynie przedmiotu, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma „centralne" znaczenie wśród przepisów dotyczących zakresu i kształtu ochrony sądowej, chociaż przepis ten nie jest jedynym dotyczącym tej materii[634], a wzajemne relacje art. 45 ust. 1 Konstytucji z poszczególnymi przepisami nie są jednolite, raz bowiem przepisy te występują jako samodzielne wzorce konstytucyjne, innym razem stanowią wzorce związkowe (niektóre z nich obejmują znacznie szerszą materię niż art. 45 ust. 1, a prawo do sądu występuje wobec nich w roli przepisu konkretyzującego i wspomagającego)[635]. P. Grzegorczyk i K. Weitz systematyzują przepisy wchodzące w relację z art. 45 ust. 1 Konstytucji w 3 grupy: do pierwszej zaliczają przepisy, które wyrażają przewodnie idee ustrojowe i kształtują status prawny jednostki – art. 2, 10, 30, 31 i 32 ust. 1 Konstytucji; druga zawiera przepisy dotyczące ustroju sądów i ich właściwości – art. 173, 175, 177, 183–185, instancyjności postępowania sądowego – art. 176 ust. 1 oraz statusu sędziego – art. 178–181; trzecia zaś grupa zawiera przepisy kreujące inne niż prawo do sądu konstytucyjne prawa podmiotowe dotyczące postępowania sądowego, w szczególności art. 78 zd. 1, art. 41, art. 42 ust. 2 Konstytucji[636]. Jednocześnie, jak słusznie dodają powołani Autorzy, pośrednich związków z art. 45 ust. 1 Konstytucji można doszukiwać się w znacznie większej liczbie przepisów Konstytucji RP – np. z art. 7, 9, 77 ust. 1 i 2[637], art. 165 ust. 2, art. 186–187 czy z art. 190[638].

---

632 Wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku

633 Szerzej o wyroku w pkt 2.3.5 rozdz. IV niniejszej książki.

634 Co ukazały też przykłady orzeczeń TK powołane powyżej.

635 P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1091.

636 *Ibidem*, s. 1091.

637 Aczkolwiek w przypadku art. 77 Konstytucji wydaje się, że związek ten jest jednak bezpośredni.

638 *Ibidem*, s. 1091.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz w doktrynie eksponuje się po pierwsze powiązanie[639] art. 45 ust. 1 z art. 2 Konstytucji wyrażającym zasadę demokratycznego państwa prawa. Prawo do sądu jest bowiem nie tylko jednym z podstawowych praw jednostki, ale stanowi jednocześnie jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności (tak TK m.in. w sprawie SK 37/15[640])[641]. Z utrwalonej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, że zasada sprawiedliwości proceduralnej wywodzona jest nie tylko z art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale także z art. 2 Konstytucji „i jest wartością samą w sobie" [642].

W wyroku w sprawie SK 37/15[643] Trybunał Konstytucyjny wskazał na subtelną różnicę interpretacyjną prawa do sądu płynącą z powołanych wzorców konstytucyjnych, zaznaczając, że z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, natomiast art. 2 Konstytucji statuujący zasadę demokratycznego państwa prawnego wprowadza domniemanie drogi sądowej poprzez zawarcie w nim dyrektywy interpretacyjnej zakazującej zawężającej wykładni prawa do sądu[644].

Początkowo, przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r., na gruncie Ustawy Zasadniczej z dnia 22 lipca 1952 r.[645], która nie wyrażała *expressis verbis* prawa do sądu, Trybunał Konstytucyjny wyprowadzał to prawo, przede wszystkim z art. 1 wyrażającego zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz z art. 56 ust. 1, stanowiącego, że wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne i sądy szczególne. Egzemplifikacją powyższego jest chociażby orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie

---

[639] Niniejsza praca odnosi się wyłącznie do relacji art. 45 ust. 1 Konstytucji z tymi przepisami ustawy zasadniczej, które mają szczególne znaczenie z perspektywy problematyki poruszonej w książce.

[640] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[641] Z. Czeszejko-Sochacki wskazuje, że prawo do sądu jest „genetycznie i organizacyjnie związane z koncepcją i zasadą demokratycznego państwa prawnego" – Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 87–88.

[642] Por. np. wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. przez TK wyroki z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05 oraz z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06; por. wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[643] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15.

[644] *Ibidem*, teza 2.9.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[645] Dz.U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 z późn. zm.

K 3/91, w którym Trybunał stwierdził, że chociaż Konstytucja z 1952 r. nie wypowiada wprost prawa dostępu do sądu (w przeciwieństwie do tej z 1921 r., która w art. 98 Konstytucji stanowiła, że „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega (...). Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty"), to jest ona wyprowadzana z art. 1 Konstytucji w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. jako jeden z zasadniczych składników demokratycznego państwa prawnego. Jak stwierdził ponadto Trybunał w tej sprawie, za taką interpretacją art. 1 Konstytucji przemawiają również przepisy art. 14 i 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych[646]. Trybunał jednocześnie dodał, że prawo do sądu wyprowadzane z art. 1 Konstytucji skonkretyzowane jest w art. 56 ust. 1 Konstytucji[647]. Powyższa linia utrzymana została także w późniejszych orzeczeniach, np. w sprawie K 8/91[648], w której Trybunał Konstytucyjny podkreślił m.in., że „jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwiania im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. W konsekwencji prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd zajmuje tak ważne miejsce, że jakakolwiek wykładnia ścieśniająca art. 1 Konstytucji w tym zakresie nie odpowiadałaby ani celowi, ani charakterowi ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione

[646] Podobnie w orzeczeniu w sprawie K 14/96 Trybunał Konstytucyjny podkreślił wpływ standardów międzynarodowych na wymiar dostępu do sądu, wskazując, że standard ten wynika również z wiążących Polskę – art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – orzeczenie TK z dnia 8 kwietnia 1997 r., K 14/96, OTK ZU Nr 2 z 1997 r., poz. 16, teza 1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[647] Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 1992 r., K 3/91, OTK ZU 1992, poz. 1, cz. VIII uzasadnienia orzeczenia.

[648] Orzeczenie TK z dnia 7 stycznia 1992 r., K 8/91, OTK ZU z 1992 r., poz. 5. W wyroku tym TK orzekł, że przepis art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. Nr 78, poz. 462) w części wyłączającej dochodzenie na drodze sądowej roszczeń wynikających ze stosunku służbowego funkcjonariuszy Straży Granicznej jest niezgodny z art. 1 i art. 67 ust. 2 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny poza sentencją orzeczenia stwierdził, iż art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej jest niespójny z art. 14 i art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 168) – cz. III uzasadnienia orzeczenia.

są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zasady zawartej w art. 1 Konstytucji, iż Polska jest państwem prawnym. Za taką wykładnią art. 1 Konstytucji przemawia także art. 56 ust. 1 Konstytucji (...) Przepis ten udostępnia obywatelowi szeroko drogę do wymiaru sprawiedliwości"[649].

Na gruncie obecnie obowiązującej Konstytucji prawo do sądu wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji (o czym była już mowa) i z art. 77 ust. 1 Konstytucji (o czym będzie mowa dalej). W tym stanie rzeczy wzorzec z art. 2 Konstytucji, w zakresie dostępu do sądu[650], a ściślej rzecz biorąc, w zakresie prawa do sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej, traktowany jest przez Trybunał Konstytucyjny jako przepis związkowy (a nie jako samodzielny wzorzec), wzmacniający gwarancję wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji[651].

Stanowisko o potrzebie powoływania w dalszym ciągu wzorca z art. 2 Konstytucji (mimo ujęcia prawa do sądu *expressis verbis* w art. 45 i art. 77 Konstytucji) pojawiło się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego tuż po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r. i utrzymywane jest po dzień dzisiejszy. Wskazać chociażby wypada na sprawę K 26/97[652], w której Trybunał Konstytucyjny zaakcentował, że treść, znaczenie i konsekwencje klauzuli demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2 Konstytucji z 1997 r. należy traktować w taki sam sposób, jak na gruncie poprzedniego stanu prawnego. Skoro bowiem ustawodawca dosłownie powtórzył językowe ujęcie tej klauzuli, to wskazał na wolę jej przejęcia w zastanym kształcie. Oznacza to tyle, że wszystkie reguły oraz zasady zbiorczo interpretowane i w sposób immanentny wynikające z aksjologii oraz z istoty demokratycznego państwa prawnego (w tym prawo do życia, prawo do prywatności, prawo do sądu, zasady przyzwoitej legislacji), mimo że znalazły wyraz w odrębnych przepisach Konstytucji RP z 1997 r., w dalszym ciągu mogą być również wywodzone z ogólnej zasady demokratycznego państwa prawnego. *Ergo* – w dalszym ciągu należy z art. 2 Konstytucji interpretować prawo

---

[649] Orzeczenie TK z dnia 7 stycznia 1992 r., K 8/91; por. także: L. Garlicki, *Przegląd orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PS z 1998 r., nr 6, s. 49 i nast., P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45..., op. cit.*, s. 1087.

[650] Niniejsza analiza, z racji tematu monografii, pomija orzecznictwo TK, w którym powołany jest wzorzec z art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 2 Konstytucji, kiedy ten drugi ma związek z innymi zarzutami niż naruszenie prawa do sądu, najczęściej z zarzutem naruszenia zasad prawidłowej legislacji.

[651] *Ibidem*, s. 1091–1092.

[652] Wyrok TK z dnia 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK ZU z 1997 r. Nr 5/6, poz. 64.

do sądu, z tą różnicą, że wzorzec ten utracił w tym przypadku „samoistny charakter". Niemniej jednak musi być odczytywane w ścisłym związku z konkretyzującymi go postanowieniami szczegółowymi. Jak bowiem dodał Trybunał Konstytucyjny powtórzenia treści wyinterpretowanych z ogólnej zasady demokratycznego państwa prawnego w poszczególnych przepisach Konstytucji (w tym w art. 45 ust. 1 Konstytucji) „nie można jednak traktować jako wyłączenia takich treści szczegółowych z ogólnego rozumienia klauzuli demokratycznego państwa prawnego i pozostawienia tej klauzuli w «okrojonym» kształcie, który pozostałby po oddzieleniu od niej tego, co zostało zapisane w przepisach szczegółowych. Prowadziłoby to do – nieuzasadnionej, tak logicznie, jak i aksjologicznie – deformacji klauzuli demokratycznego państwa prawnego i nadawałoby jej postać kaleką, nieznaną innym systemom ustrojowym. Trybunał Konstytucyjny uważa, że obecnie pewne zasady i reguły znajdują wyraz zarówno w ogólnej klauzuli art. 2 Konstytucji, jak też – niekiedy w sposób znacznie konkretniejszy – w dalszych szczegółowych postanowieniach tego aktu. Inne zasady i reguły, których nie powtórzono w dalszym tekście Konstytucji, wynikają – tak jak poprzednio – z ogólnej treści klauzuli demokratycznego państwa prawnego i art. 2 Konstytucji stał się ich jedyną i samoistną podstawą prawną. Nadawać to może tym zasadom i regułom postać mniej skonkretyzowaną i łatwiej poddającą się wyjątkom, ale przecież tak samo rozumiano konsekwencje dawnego art. 1 przepisów konstytucyjnych, gdyż wyprowadzanych z niego reguł i zasad nigdy nie traktowano w sposób absolutny"[653]. Stanowisko to podtrzymane i rozwinięte zostało w kolejnych wyrokach Trybunału Konstytucyjnego. Tytułem przykładu w sprawie K 28/97 Trybunał stwierdził wprawdzie, że w razie zakwestionowania zgodności aktu normatywnego ze standardami demokratycznego państwa prawnego, skonkretyzowanymi i rozwiniętymi w odrębnych postanowieniach ustawy zasadniczej, podstawę kontroli konstytucyjności powinny stanowić przede wszystkim szczegółowe przepisy konstytucyjne i wówczas nie ma potrzeby powoływania jako podstawy kontroli art. 2 Konstytucji. Jednakże w takich wypadkach zasada demokratycznego państwa prawnego spełnia funkcję „wskazówki interpre-

[653] Wyrok TK z dnia 25 listopada 1997 r., K 26/97, cz. III uzasadnienia wyroku.

tacyjnej" szczegółowych przepisów konstytucyjnych[654]. Odnosząc powyższe do prawa dostępu do sądu, Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że w takiej sytuacji podstawę kontroli powinny pełnić przepisy szczegółowe, tj. art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, natomiast „odwołanie się do zasady demokratycznego państwa prawnego może uzupełnić i wzmocnić argumentację dotyczącą naruszenia tego konstytucyjnego prawa"[655].

Najczęściej zatem, w aktualnej linii orzeczniczej, wzorzec z art. 2 Konstytucji powoływany jest jako wzorzec „związkowy" w sentencji (por. np. sprawa SK 40/07[656], w której Trybunał Konstytucyjny uznał art. 398^4 § 1 pkt 3 k.p.c.[657], w zakresie, w jakim wprowadza niedopuszczalne ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw, skutkujące pozbawieniem skarżącej prawa do sądu, przez wprowadzenie nadmiernych wymogów formalnych wniesienia skargi kasacyjnej, nieuzasadnionych w stosunku do celu regulacji, za niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji; czy sprawa SK 22/13[658], w której Trybunał orzekł, że art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji). W innych zaś wyrokach Trybunał Konstytucyjny odnosi się do powołanego wzorca jedynie w uzasadnieniu (por. np. sprawa SK 37/15[659] czy K 5/14[660]).

Incydentalnie jednak Trybunał Konstytucyjny, badając konstytucyjność przepisów regulujących dostęp do sądu, sięga wprost do art. 2 Konstytucji jako do samodzielnego wzorca. Przykładem może być sprawa SK 23/03, w której Trybunał badał zgodność z Konstytucją art. 414 § 2 rozporządzenia Prezyden-

---

[654] Wyrok z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także L. Garlicki, *Przegląd orzecznictwa...*, *op. cit.*, s. 49 i nast.; P. Grzegorczyk, K. Weitz, Komentarz do art. 45 Konstytucji..., *op. cit.*, s. 1092.

[655] Wyrok TK z dnia 8 marca 2004 r., SK 23/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 43, poz. 412, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[656] Wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07.

[657] W brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

[658] Wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13.

[659] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15.

[660] Wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14.

ta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy[661] i przy ustaleniu, że przepis ten wprowadza ograniczenie prawa do sądu, uznał go za niezgodny z art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP[662]. W uzasadnieniu powołanego wyroku Trybunał podkreślił, że w niniejszej sprawie „zachodzi sytuacja, która uzasadnia podkreślenie naruszenia nie tylko przepisów Konstytucji wprost wyrażających prawo do sądu, ale także – zasad państwa prawnego (...). Naruszenie art. 2 Konstytucji, zdaniem Trybunału, polega na tym, że dodając do art. 414 k.h. kwestionowany przepis ustawodawca zadecydował o możliwości ostania się w obrocie uchwał godzących w dobre obyczaje kupieckie, które niewątpliwie stanowią część składową porządku prawnego obowiązującego w Polsce. Trybunał Konstytucyjny, rzecz jasna, jest świadomy, iż w obrocie pozostaje wiele umów, uchwał, sprzecznych z dobrymi obyczajami czy zasadami współżycia społecznego. Jednak generalną zasadą demokratycznego porządku prawnego jest dopuszczenie kontroli sądowej czynności prawnych z tego punktu widzenia. Jest ona konieczna zwłaszcza w przypadkach, gdy – jak to miało miejsce na tle art. 414 § 1 k.h. – mogłoby zachodzić podejrzenie, iż uchwałę podjęto celowo, by naruszyć interesy spółki lub pokrzywdzić akcjonariuszy. Świadoma akceptacja ustawodawcy dla funkcjonowania w obrocie aktów zmierzających do szykanowania akcjonariuszy mniejszościowych, czy intencjonalnie nastawionych przeciwko spółce, jest rozwiązaniem nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawnym. Odebranie możliwości inicjowania kontroli sądowej tego rodzaju uchwał osobom bezpośrednio zainteresowanym ich unieważnieniem oznacza, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, naruszenie art. 2 Konstytucji”[663].

Zaakcentować następnie wypada, że Trybunał Konstytucyjny wywodzi, że Konstytucja formułuje wymagania dotyczące właściwego ukształtowania prawa do sądu – prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, jako elementu prawa do sprawiedliwej procedury – nie tylko w art. 45 ust. 1 i powołanym

[661] Dz.U. Nr 57, poz. 502, z 1946 r. Nr 57, poz. 321, z 1950 r. Nr 34, poz. 312, z 1964 r. Nr 16, poz. 94, z 1988 r. Nr 41, poz. 326, z 1990 r. Nr 17, poz. 98 i Nr 51, poz. 298, z 1991 r. Nr 35, poz. 155, Nr 94, poz. 418 i Nr 111, poz. 480, z 1994 r. Nr 121, poz. 591, z 1995 r. Nr 96, poz. 478, z 1996 r. Nr 6, poz. 43, z 1997 r. Nr 88, poz. 554, Nr 118, poz. 754, Nr 121, poz. 769 i 770, z 1999 r. Nr 101, poz. 1178 oraz z 2000 r. Nr 60, poz. 702.

[662] Wyrok TK z dnia 8 marca 2004 r., SK 23/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 43, poz. 412.

[663] Wyrok TK z dnia 8 marca 2004 r., SK 23/0, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

wyżej art. 2 Konstytucji, ale również w szczególności w art. 77 ust. 2, art. 78 i art. 176 Konstytucji (tak TK w sprawie P 62/14[664], por. także sprawa SK 43/03[665], K 38/07[666], SK 28/14[667] czy SK 37/15[668]).

Relacje pomiędzy tymi wzorcami konstytucyjnymi są złożone i nierzadko niejednolicie pojmowane w orzecznictwie[669], jednakże rozstrzyganie poszczególnych zagadnień konstytucyjnych bez uwzględniania ich wzajemnego wpływu na siebie byłoby pozbawione uzasadnienia[670].

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego funkcjonuje tzw. koncepcja „troistości elementów składających się na prawo do sądu", która wypełnia to pojęcie elementami: 1) samego dostępu do sądu; 2) odpowiednio ukształtowanej, rzetelnej procedury oraz 3) prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, co w ostateczności zmierza do sprecyzowania kryteriów „prawa do wymiaru sprawiedliwości" przez wskazanie cech, jakim ten wymiar sprawiedliwości powinien odpowiadać, a Konstytucja w art. 77 ust. 2, 78 zd. 1 i 176 formułuje w tym zakresie pewne wymagania[671] (tak TK w sprawie SK 38/02[672]). H. Pietrzkowski wskazuje, że ogólna formuła prawa do sądu uzupełniana jest przez art. 77 ust. 2 ustanawiający zakaz zamykania drogi sądowej oraz art. 78 wyrażający proceduralną zasadę instancyjności postępowania sądowego i decyzyjnego[673].

Podnieść w tej części wreszcie wypada, że nie bez znaczenia dla kształtu prawa do sądu, a w tym do sprawiedliwej procedury sądowej jest przepis z art. 31 ust. 3 Konstytucji, który ostatecznie kształtuje rysy poszczególnych standardów konstytucyjnych poprzez wyznaczanie granic ewentualnej ingerencji ustawodawcy w poszczególne prawa.

---

[664] Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[665] Wyrok z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 145, poz. 1545.

[666] Wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07.

[667] Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14.

[668] Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15.

[669] Por. P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1093.

[670] Analiza relacji art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji zostanie przedstawiona w pkt 2 niniejszego rozdziału, natomiast analiza relacji art. 45 ust. 1 i art. 78 oraz art. 176 w rozdz. III monografii.

[671] O czym szerzej poniżej i w rozdz. III.

[672] Wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, Dz.U. z 2003 r. Nr 88, poz. 818, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[673] H. Pietrzkowski, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 4.

1.6. Ograniczenia prawa do sądu[674]

Pomimo że Trybunał Konstytucyjny przyjmuje szeroką wykładnię art. 45 ust. 1 Konstytucji, obejmując standardami dostępu do sądu możliwie najpełniejszy katalog „spraw", to jednak zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego prawo to nie ma charakteru absolutnego (spośród wielu por. sprawa K 21/99[675], SK 14/13[676], SK 28/14[677] czy K 17/14[678]). Pogląd ten aprobowany jest w doktrynie[679].

Przepis art. 45 ust. 1 konstytuuje bowiem zasadę „względnej" dostępności do sądów, która to dostępność powinna być względnie łatwa i prosta i dotyczy nie tylko pierwszej, ale również wyższych instancji. Ograniczenia w zakresie tej dostępności mogą być wprowadzane, lecz wyłącznie z przyczyn i w formie przewidzianych w art. 31 ust. 3 Konstytucji[680].

W myśl art. 31 ust. 3 Konstytucji „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw". Ograniczeniem danego konstytucyjnego prawa lub wolności jest „działanie lub zaniechanie podmiotu zobowiązanego do realizacji tego prawa, naruszające konstytucyjny obowiązek ciążący na tym podmiocie wobec podmiotu tego prawa, niezależnie od tego, czy obowiązek ten ma charakter bezwzględny, czy też *prima facie*"[681]. Ingerencja w prawo

---

[674] Dodać należy, że zaprezentowane w niniejszej części wywody dotyczące przesłanek z art. 31 ust. 3 Konstytucji zachowują na aktualności w przypadku możliwości ograniczania innych praw, w tym objętego rozważaniami rozdziału III niniejszej pracy – art. 78 Konstytucji.

[675] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[676] Wyrok TK z dnia 17 lipca 2013 r., SK 9/10, Dz.U. z 2013 r. poz. 905, teza 3.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK np. w sprawie SK 89/06, SK 40/07, czy SK 57/06.

[677] Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, teza 6.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[678] Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[679] Por. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej..., op. cit.*, s. 292 i 293; M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru..., op. cit.*, s. 12; L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, PiP z 2001 r., z. 10, s. 5. Por. jednak P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016 r., s. 1781 i nast.

[680] P. Sarnecki, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 2.

[681] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 64 i cyt. tam poglądy doktryny.

lub wolność konstytucyjną polega zatem na naruszeniu „elementów konstytucyjnego prawa lub wolności składających się na strukturę prawną danego prawa lub wolności jako określonej modalności prawnej (...)”[682] i doprowadza do zawężenia „konstytucyjnego zakresu ochrony danego prawa w odniesieniu do co najmniej jednego podmiotu danego prawa”[683].

Jak wskazuje K. Wojtyczek, art. 31 ust. 3 Konstytucji nie stanowi klauzuli ograniczającej, lecz wyznacza warunki, jakie musi spełniać ingerencja państwa w sferę praw człowieka, a granice wyznaczone przez ten przepis mogą zostać rozszerzone przez ustawodawcę jedynie wyjątkowo, jeśli wynika to wyraźnie z brzmienia innego przepisu Konstytucji[684].

Już literalna wykładnia powołanego art. 31 ust. 3 Konstytucji świadczy o woli ustawodawcy, aby wszelkie ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, spełniały trzy podstawowe warunki:

1) muszą być ustanawiane tylko w ustawie (wymiar formalny ograniczenia praw);
2) mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób;
3) nie mogą naruszać istoty wolności i praw (wymiar materialny ograniczenia praw)[685].

Zasada wyrażona w art. 31 ust. 1 Konstytucji w aspekcie formalnym wymaga zatem, aby ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw wprowadzane były tylko i wyłącznie w formie ustawy, co wyklucza wprowadzanie ich w aktach niższej rangi[686]. Jak podkreśla się w doktrynie,

---

[682] L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 27.

[683] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 64 i cyt tam poglądy doktryny.

[684] *Ibidem*, s. 94.

[685] Por. spośród wielu wyroków TK np. wyrok z dnia 29 września 2008 r., SK 52/05, Dz.U. z 2008 r. Nr 178, poz. 1103, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[686] Np. wyrok z dnia 29 września 2008 r., SK 52/05, Dz.U. z 2008 r. Nr 178, poz. 1103, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku; w doktrynie por. np. Wojtyczek K., *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, [w:] Zoll A. (red.), *Racjonalna reforma prawa karnego*, Warszawa 2001, s. 297; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 272 i nast. i powołane tam stanowiska doktryny; M. Kolendowska-Matejczuk, *Proporcjonalność przyjętej przez ustawodawcę kary aresztu za popełnienie wykroczenia*, [w:] *Węzłowe problemy prawa wykroczeń. Czy potrzebna jest reforma?* M. Kolendowska-Matejczuk, V. Vachev (red.), Warszawa 2016, s. 170 i nast.

wymóg ten jest oczywisty, a koncepcja wyłączności ustawy dla normowania prawnego statusu jednostki była postulowana w polskiej doktrynie jeszcze przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r. Oznacza ona nie tylko konieczność przestrzegania określonych procedur[687], ale włącza parlament w proces kształtowania prawnej sytuacji jednostki, zapewniając przy tym jawność i przejrzystość procesu decyzyjnego[688]. Ograniczenia praw i wolności dopuszczalne są w aktach nadustawowych (np. umowach międzynarodowych wiążących Polskę[689] czy aktach prawa wtórnego organizacji międzynarodowych, której członkiem jest Polska – jak np. aktach prawa wtórnego UE[690]), wykluczone zaś są w aktach podustawowych (w tym rozporządzeniach), z pewnymi wyjątkami[691]. L. Garlicki dopuszcza pewien zakres ograniczeń praw i wolności dokonywanych w drodze rozporządzenia, pod warunkiem że ograniczenia te, po pierwsze, nie dotyczą istotnych praw i wolności (zwłaszcza najważniejszych praw osobistych), a po drugie, nie mają one charakteru „zasadniczego; podstawowego", lecz stanowią jedynie pewne elementy ograniczeń ustawowych poprzez odesłanie do rozporządzeń[692]. Rdzeń ograniczeń musi mieć zatem wyraz w ustawie. Pewne wyjątki mogą dotyczyć aktów, które nie mają charakteru powszechnie obowiązujących np. odnoszących się do poszczególnych grup zawodowych (np. akty organów samorządów zawodowych)[693]. Jak już była o tym mowa, ograniczenia praw i wolności mogą być ustanawiane w umowach międzynarodowych i bezpośrednio obowiązujących aktach prawa wtórnego UE (rozporządzeniach i decyzjach, a także w szczególnych wypadkach

---

[687] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, PiP 2001 r., z. 10, s. 10.

[688] *Ibidem*, s. 10; por. także P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 273 i powołane tam stanowiska doktryny oraz orzeczenia TK; L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 24 i nast.

[689] Por. np. L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 11; por. i szerzej L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 27.

[690] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 11; por. L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 27 i 28.

[691] Por. jednak np. wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, Dz.U. z 2000 r. Nr 3, poz. 46, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku, czy wyrok TK z dnia 19 maja 1998 r., U 5/97, Dz.U. z 1998 r. Nr 67, poz. 444, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[692] Por. L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 11 i 12, por. wyrok TK np. z dnia 25 lipca 2006 r., P 24/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 141, poz. 1012, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[693] Por. i szerzej K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 103–118.

w dyrektywach[694]) i jednocześnie ograniczenia te mogą kolidować z tymi, które są wprowadzane w drodze ustaw krajowych. W takiej sytuacji pierwszeństwo stosowania przed ustawami powinny mieć umowy międzynarodowe (por. art. 91 ust. 2 Konstytucji) oraz akty prawa pochodnego[695] (por. art. 91 ust. 3 Konstytucji). Rzecz jasna, ograniczenia wprowadzane przez te akty powinny spełniać przesłanki z art. 31 ust. 3 Konstytucji, jako że Konstytucja jest najwyższym źródłem prawa w Polsce (por. art. 8 ust. 1 Konstytucji)[696].

Kończąc rozważania w tej części, wskazać należy, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego[697], aprobowanym w stanowiskach doktry-

---

[694] Tj. w razie braku implementacji dyrektywy w zakreślonym terminie por. orzeczenie TSWE w sprawie 8/81 U. Becker p. Urząd Finansowy Muenster-Innenstadt, Zb. Orz. 1982, s. 53, w sprawie 152/84 M. Marshall p. Southampton and South-West Hampshire Area Health Authority, Zb. Orz. 1986, s. 723, w sprawie 14/83 S. von Colson i E. Kamann p. Kraj federalny Północna Narenia-Westfalia, Zb. Orz. 1984, s. 1831, czy w sprawie C-106/89 Marleasing S.A. p. La Comercial International de Alimentacion S.A., Zb. Orz. 1990, s. I-4135; por. również na ten temat np. L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji..., op. cit.*, s. 28.

[695] Na temat ograniczeń wprowadzanych w drodze aktów prawa pochodnego UE – zob. szerzej *ibidem*, s. 27–28.

[696] Por. wyrok TK z dnia 27 kwietnia 2005 r., P 1/05, szczególnie tezy 4.1 i 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku. Ciekawa przy tym jest kwestia wzajemnej relacji art. 8 i art. 9 Konstytucji, który stanowi, że „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego" i pogląd TK co do rozwiązywania kolizji, jaka może zachodzić pomiędzy normami konstytucyjnymi i normami prawa wtórnego UE. TK uznał bowiem w tej sprawie, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niekonstytucyjność art. 607t § 1 k.p.k. (przepisu implementującego decyzję ramową Rady 2002/584/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi – dalej: ENA) wprawdzie powoduje utratę mocy obowiązującej tego przepisu, jednakże zważywszy na uregulowania art. 9 Konstytucji oraz obowiązki wynikające z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, nieodzowna jest taka zmiana obowiązującego prawa, która umożliwi nie tylko pełną, ale też zgodną z Konstytucją implementację decyzji ramowej w sprawie ENA. TK jednocześnie stwierdził, że „aby zadanie to mogło być zrealizowane nie można więc wykluczyć odpowiedniej nowelizacji art. 55 ust. 1 Konstytucji, tak by przepis ten przewidywał wyjątek od zakazu ekstradycji obywateli polskich dopuszczający ich przekazywanie na podstawie ENA innym państwom członkowskim Unii Europejskiej. W przypadku zmiany Konstytucji, doprowadzenie do zgodności prawa krajowego z wymogami unijnymi wymagać będzie również przywrócenia przez ustawodawcę przepisów dotyczących ENA, które w wyniku orzeczenia TK zostaną wyeliminowane z porządku prawnego" – *ibidem*, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku. I tak też się stało, gdyż art. 55 Konstytucji zmieniony został z dniem 7 listopada 2006 r.

[697] Por. np. wyrok TK z dnia 28 czerwca 2005 r., SK 56/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 126, poz. 1062, w którym TK m.in. stwierdził, że „w sposób szczególny zasada określoności odnosi się do tych przepisów prawnych, które naruszają lub ograniczają prawa i wolności obywatelskie. Trybunał wskazywał wielokrotnie w swoim orzecznictwie, że „uzależnienie dopuszczalności ograniczeń praw i wolności do ich ustanowienia «tylko w ustawie» jest czymś więcej niż tylko przypomnieniem ogólnej zasady

ny[698], wymiar formalny ograniczania praw i wolności nie zawęża się jedynie do nakazu ustawowej formy tych ograniczeń, lecz implikuje również nakaz dostatecznej określoności przepisów wprowadzających takie ograniczenia[699]. W doktrynie podkreśla się jednocześnie, że pomimo iż w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ustanowiony został wymóg regulacji rangi ustawowej ograniczeń praw i wolności, nie należy tego przepisu odczytywać jako wypowiedzi adresowanej wyłącznie do ustawodawcy, przede wszystkim dlatego, że ustawa musi być stosowana w taki sposób, by nie niweczyć zamierzonego przez ustawodawcę celu odpowiadającego zasadzie proporcjonalności[700].

Podkreślić następnie wypada, że zasada wyrażona w art. 31 ust. 3 Konstytucji w aspekcie materialnym dopuszcza ustanawianie tylko takich ograniczeń, które nie naruszają istoty danej wolności lub prawa podmiotowego i tylko wtedy, gdy istnieje konieczność ich wprowadzenia w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia, moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób[701].

Powołany przepis wymienia zatem sześć przesłanek o charakterze materialnym[702], z powodu których może nastąpić ograniczenie praw i wolności, a łączna ich analiza może prowadzić do wniosku, że składają się one na „koncepcję interesu publicznego jako ogólnego wyznacznika granic wolności i praw jednostki" i mimo że katalog tych przesłanek jest zamknięty, to z uwagi na ich

---

wyłączności ustawy dla unormowania sytuacji prawnej jednostek, stanowiącej klasyczny element idei państwa prawnego. Jest to także sformułowanie wymogu odpowiedniej szczegółowości unormowania ustawowego. Skoro ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności mogą być ustanawiane «tylko» w ustawie, to kryje się w tym nakaz kompletności (...) ograniczenia danego prawa i wolności, tak aby już na podstawie lektury przepisów ustawy można było wyznaczyć kompletny zarys (kontur) tego ograniczenia" (wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; zobacz także wyrok TK z dnia 5 maja 2004 r., P 2/03, OTK ZU Nr 5/A/2004, poz. 39) – teza 1 V cz. uzasadnienia wyroku.

[698] Por. i szerzej L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji..., op. cit.*, s. 28–30.

[699] Na temat zasady określoności regulacji prawnej por. także np. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji..., op. cit.*, s. 118–122.

[700] T. Dukiet-Nagórska, *Znaczenie zasady proporcjonalności dla wykładni przepisów prawnokarnych*, [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010, s. 172.

[701] Por. spośród wielu wyroków TK np. wyrok z dnia 29 września 2008 r., SK 52/05, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[702] *Ibidem*, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

ogólny charakter można założyć, że obejmują one niemal wszystkie sytuacje ograniczania wolności i praw jednostki[703].

W poszczególnych stanowiskach doktryny funkcjonuje w większości zbieżne rozumienie wskazanych wyżej sześciu przesłanek o charakterze materialnym i tak:

1) „bezpieczeństwo państwa" to stan, w którym brak jest zagrożeń dla państwa jako całości oraz dla jego demokratycznego ustroju[704], a ograniczenie praw człowieka może nastąpić zarówno w przypadku wystąpienia (także potencjalnego) zagrożeń wewnętrznych, jak i zewnętrznych[705];
2) „porządek publiczny" jako przesłanka ograniczenia wolności i praw jednostki to „dyrektywa takiej organizacji życia publicznego, która zapewnić ma minimalny poziom uwzględniania interesu publicznego (...) [i] zakłada nadto organizację społeczeństwa, która jest oparta na wartościach przez to społeczeństwo podzielanych"[706]. Przesłanka ta „zorientowana jest na zapewnienie prawidłowego funkcjonowania życia społecznego"[707]. Porządek publiczny to „stan harmonijnego współżycia członków społeczeństwa"[708], a w znaczeniu konstytucyjnym to „stan, który umożliwia normalne funkcjonowanie państwa i społeczeństwa". Ograniczenie praw i wolności jednostek w tym przypadku może nastąpić „wyłącznie dla ochrony ważnych interesów jednostki, które mieszczą się w przesłance «wolności i praw innych osób» oraz tych interesów społecznych, które odpowiadają ogólnemu kryterium zapewnienia właściwego funkcjonowania instytucji publicznych w demokratycznym państwie i ochrony tych instytucji przed zachowaniami prowadzącymi do zakłócenia ich działalności (...)"[709]. Przesłanka ta ma

---

[703] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 12–13.

[704] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 185–186.

[705] *Idem*, por także: L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 14, który dodatkowo wskazuje, że zagrożenia o mniejszej wadze zaliczać należy do tych, które odnoszą się do przesłanki „porządku publicznego", *idem*; por. również np. L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 31; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 274.

[706] M. Wyrzykowski, *Granice praw i wolności – granice władzy*, [w:] B. Oliwa-Radzikowska (red.), *Obywatel – jego wolności i prawa. Zbiór studiów przygotowanych z okazji 10-lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 1998, s. 50.

[707] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 15.

[708] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 188.

[709] *Ibidem*, s. 189 i 190.

zatem pojemny charakter, w ramach której zawierać się mogą i inne wartości wymienione w art. 31 ust. 3 Konstytucji[710], jak np. działania związane z ochroną środowiska, zdrowia i moralności publicznej, a w szczególnych sytuacjach zagrożenia życia publicznego mogą stać się wręcz zagrożeniami bezpieczeństwa państwa[711]. Posłużenie się przez ustawodawcę tak pojemnym czy wręcz niedookreślonym zwrotem jest jednak działaniem celowym, „aby umożliwić ochronę różnych dóbr społecznych, których szczegółowy katalog nie jest możliwy do ustalenia z góry"[712];

3) „Ochrona środowiska" na gruncie Konstytucji, po pierwsze, rozumiana jest odmiennie niż w ustawach zwykłych, a po drugie, związana jest z zasadą zrównoważonego rozwoju wyrażoną w art. 5 Konstytucji RP[713] i rzutuje na ukształtowanie swobody działalności gospodarczej. Jej wskazanie w art. 31 ust. 3 ma na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa ekologicznego[714] i równowagi przyrodniczej, koniecznej do zapewnienia społeczeństwu korzystnych warunków życia[715];
4) „Ochrona zdrowia publicznego" może ograniczać prawa i wolności jednostki, jeśli jest to konieczne z uwagi na zagrożenia zewnętrzne zdrowia jednostek i większej liczby osób (np. choroby zakaźne), jak też zagrożenia wewnętrzne, tj. pokusy jednostek, które mogą doprowadzać do niszczenia jej zdrowia (np. narkomania)[716]. O ile w doktrynie ograniczenia praw ze względu na zagrożenia zewnętrzne nie wzbudza kontrowersji, o tyle w przypadku zagrożeń wewnętrznych głosy są już podzielone ze względu na kolizję z takimi dobrami, jak np. swoboda działalności gospodarczej (np. poprzez zakaz reklamy niektórych wyrobów)[717];
5) „Ochrona moralności publicznej" definiowana jest jako zespół norm moralnych dotyczących nie tylko życia publicznego, ale także prywatnego, uzna-

---

[710] Por. np. L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 31.

[711] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 15.

[712] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 189.

[713] L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 32.

[714] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 15.

[715] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 191 i 192.

[716] Por. L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 16; por. także np. P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 274; L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 32.

[717] Por. L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 16 i powołane tam stanowiska doktryny.

nych w społeczeństwie i odnoszących się do stosunków międzyludzkich, i w zasadzie każda wartość uznana przez społeczeństwo jako norma moralna może uzasadniać ograniczenie praw i wolności jednostek[718]. Normy moralne „nakazują lub zakazują pewnych zachowań, jako będących zachowaniami dobrymi lub złymi z perspektywy przyjętej koncepcji moralności (...)”[719]. Co istotne, „dla powołania się na przesłankę «moralności publicznej» nie wystarcza, by dane działanie czy zachowanie powodowało dyskomfort pojedynczych obywateli (...). Konieczny jest, dodatkowo, społeczny charakter takiego działania jako przynoszącego negatywne skutki dla ogółu i powszechnie za takie uznanego (przykładem może być rozpowszechnianie tzw. «twardej pornografii», ale wskazuje on zarazem jak trudne jest ustalenie społecznie akceptowalnych kryteriów «moralności»)”[720]. Stąd też przesłanka ta wzbudza w doktrynie najwięcej kontrowersji jako ta najbardziej ocenna i kontrowersyjna. Przeciwnicy ograniczania praw i wolności jednostki wyłącznie na podstawie przesłanki „moralności publicznej” opowiadają się za neutralnością państwa i prawa w kwestiach światopoglądowych, natomiast zwolennicy poglądu o zasadności włączenia tej przesłanki w katalog ograniczeń z art. 31 ust. 3 Konstytucji wskazują na „byt wspólnoty politycznej, ukonstytuowany wokół pewnych wartości” jako dobro nadrzędne, będące tu przedmiotem ochrony[721];

6) „Ochrona wolności i praw innych osób” jest przewidziana jako przesłanka służąca do rozwiązywania kolizji pomiędzy konkurującymi ze sobą wolnościami i prawami poszczególnych jednostek (również tej potencjalnej, tj. w sytuacji wystąpienia niebezpieczeństwa naruszenia prawa innego podmiotu[722]) i wyznaczeniem w rezultacie granic korzystania przez jednostkę z przysługujących jej praw i wolności (nie tylko tych, które ujęte są w Konstytucji[723])[724].

---

[718] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 196.

[719] L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 32.

[720] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 17.

[721] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 193 i powołane tam stanowiska doktryny.

[722] *Ibidem*, s. 197.

[723] Por. jednak L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 33, gdzie wskazano, że w art. 31 ust. 3 Konstytucji mowa o prawach i wolnościach konstytucyjnych.

[724] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 17.

Oceniając zgodność z Konstytucją regulacji ustanawiającej ograniczenie konstytucyjnie chronionej wolności lub prawa, Trybunał Konstytucyjny dokonuje swoistego testu proporcjonalności na gruncie powołanego art. 31 ust. 3 Konstytucji i rozważa, czy:

1) jest ona w stanie doprowadzić do zamierzonych przez ustawodawcę skutków – kryterium przydatności normy;
2) jest ona niezbędna (konieczna) dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana – kryterium konieczności podjęcia przez ustawodawcę działania;
3) jej efekty pozostają w proporcji do nałożonych przez nią na obywatela ciężarów lub ograniczeń – kryterium proporcjonalności *sensu stricto* (spośród wielu por. wyroki TK m.in. w sprawach: P 11/98[725], K 26/00[726], SK 57/06[727], K 8/07[728], K 25/11[729], SK 14/13[730]). Takie rozumienie zasady proporcjonalności akceptowane jest w dominującej części stanowisk doktryny[731].

Zakres wprowadzanych ograniczeń powinien być zatem proporcjonalny, tzn. konieczny[732] do realizacji określonego celu. Owa konieczność weryfikowana jest przeważnie na podstawie trzech kryteriów: przydatności, konieczności i proporcjonalności przyjmowanych ograniczeń[733].

---

[725] Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, teza 5 i 6 cz. III uzasadnienia wyroku.

[726] Wyrok TK z dnia 10 kwietnia 2002 r., K 26/00, OTK ZU z 2002 r. Nr 2/A, poz. 18, teza IV uzasadnienia wyroku.

[727] Wyrok z 27 maja 2008 r., SK 57/06, teza 5 cz. III uzasadnienia wyroku.

[728] Wyrok TK z dnia 13 marca 2007 r., K 8/07, OTK ZU z 2007 r. Nr 3/A/2007, poz. 26, teza 3.3 cz. III uzasadnienia wyroku.

[729] Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2012 r., K 25/11, Dz.U. z 2012 r. poz. 1426, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[730] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 3.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[731] Por. np. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 150 i nast., A. Łabno, *Istota zasady proporcjonalności*, [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010, s. 24 i 25, T. Dukiet-Nagórska, *Znaczenie zasady...*, *op. cit.*, s. 160.

[732] Trybunał Konstytucyjny przyjmuje w tym znaczeniu „konieczność" *sensu largo*, jako pojmującą w sobie łącznie postulat niezbędności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto* wprowadzanych ograniczeń – por. np. wyrok TK z dnia 11 maja 1999 r., K 13/98, OTKZU Nr 4 z 1999 r., poz. 74, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku, czy wyrok z dnia 29 września 2008 r., SK 52/05, teza 2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[733] Szerzej na temat kształtowania się na przestrzeni lat zasady proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zob. A. Stępkowski, *Między sprawiedliwością a treścią prawa stanowionego: kształtowanie się zasady proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kwartalnik Prawa Publicznego, nr 1, z 2006 r., s. 107–131.

Najogólniej ujmując, wywodzona z art. 31 ust. 3 Konstytucji zasada:

1) przydatności – nakazuje prawodawcy wybór takich środków działania, które są w stanie doprowadzić do zamierzonego celu. Zasada ta wyraża wymóg racjonalności instrumentalnej. Z zasady przydatności wynika, że ograniczenia praw człowieka mogą zostać usprawiedliwione wyłącznie koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, środowiska, zdrowia, moralności publicznej lub wolności i praw innych osób[734]. Ocena przydatności podejmowanych środków zawsze wymaga uwzględnienia zarówno dostępnej wiedzy naukowej, jak i społecznego kontekstu obowiązywania prawa[735]. Powyższe nie jest łatwe do osiągnięcia, jednakże skuteczne w kreowaniu przez ustawodawcę „przydatnych" instrumentów prawnych, ponieważ tylko ustawodawca dobrze zorientowany w dziedzinie, jaką ma regulować, jak też obowiązujących w niej norm i rzeczywistych skutków społecznych, jakie one wywołują, jest w stanie zaprojektować zoptymalizowane środki prawne[736]. Na gruncie prawa karnego ocena przydatności ingerencji prawnokarnej obejmuje zaś dwa ściśle ze sobą związane aspekty, tj. przydatności kryminalizacji danego zachowania oraz przydatności danej sankcji karnej; „wymóg przydatności musi zostać spełniony nie tylko przez zakaz określonego zachowania pod groźbą kary, ale również karę przewidzianą na wypadek naruszenia danego zakazu. Dotyczy to nie tylko rodzaju i granic kar, ale również ustawowych zasad ich wymierzania i wykonywania. Ustawowe zasady wymierzania i wykonywania kar muszą być określone w taki sposób, aby umożliwiały realizację celów ustawy karnej"[737];
2) konieczności – nakazuje wybór środków najmniej uciążliwych dla jednostki[738]. W sytuacji gdy najbardziej skuteczne są środki jednocześnie najbardziej restryktywne, ustawodawca powinien sięgać jednak do środków alternatywnych, tzn. znacznie mniej restryktywnych, mimo że mogą być one jednocześnie mniej skuteczne. Przy założeniu tego dodatkowego kry-

---

[734] K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, [w:] Zoll A. (red.), *Racjonalna reforma prawa karnego*, Warszawa 2001, s. 297 i nast.

[735] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 158.

[736] L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 36.

[737] K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności...*, *op. cit.*, s. 297–300.

[738] *Ibidem*, s. 297 i nast.

terium ingerencja państwa powinna mieć najwęższy zakres przedmiotowy, podmiotowy, przestrzenny i czasowy[739]. W doktrynie prezentowany jest również pogląd będący w kontrze do powyższego, a sprowadzający się do uznania, że w celu oceny danej regulacji z kryterium konieczności, należy zestawiać ze sobą „środki ingerencyjne, których dolegliwość (uciążliwość) (...) powinny się cechować porównywalną skutecznością, a w każdym bądź razie środków mniej skutecznych nie powinno się prezentować jako realnej alternatywy dla środków bardziej skutecznych, nawet jeżeli te ostatnie są bardziej dolegliwe dla jednostek. Prawdą jest przy tym, że przyjmując taki właśnie punkt widzenia jednocześnie dajemy w omawianym zakresie abstrakcyjne pierwszeństwo tej wartości, jaką jest skuteczność (przydatność) środków ingerencyjnych"[740]. W prawie karnym np. ustanowienie określonych sankcji karnych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy kary mniej surowe nie pozwalają osiągnąć określonych skutków. Powyższe oznacza, że jeśli te same skutki można osiągnąć za pomocą kar łagodniejszych, to kary surowsze nie spełniają kryterium konieczności. Nadmierna punitywność ustawy karnej może stanowić wówczas podstawę do stwierdzenia jej niezgodności z Konstytucją. Co istotne, ocena surowości kary nie może ograniczać się do rodzajów i granic kar, ale musi również obejmować zasady ich wymierzania i wykonywania[741];

3) proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu – wymaga nie tylko od tworzących, ale też od stosujących prawo, aby efekty regulacji pozostawały w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela. „Proporcja taka zostaje zachowana tylko wtedy, gdy realizacja wartości chronionej konstytucyjnie wymaga podjęcia ingerencji w wartości znajdujące się u pod-

---

739 K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 158 i 159 i powołane tam stanowisko doktryny.

740 L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 39. Autorzy ci jednocześnie wskazują, że z drugiej strony „ani zasada proporcjonalności jako taka, ani będący jej pierwszym elementem wymóg przydatności, ani też żaden inny przepis Konstytucji RP mówiący o warunkach dopuszczalności ustanawiania ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności jednostek, nie nakazują bynajmniej organom władzy publicznej dokonywać wyboru takich środków ingerencyjnych, które są możliwie najbardziej skuteczne (czy też są wręcz najskuteczniejsze) w realizacji założonych wartości. W tym zakresie w pełni bowiem wystarczy, że organy władzy publicznej dokonają wyboru środka, który jest w świetle omówionych już wcześniej kryteriów skuteczny, nawet jeżeli nie jest to środek najbardziej ze wszystkich skuteczny" – *ibidem*, s. 39–40.

741 K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności...*, *op. cit.*, s. 301–302 i cyt. tam poglądy doktryny; por. M. Kolendowska-Matejczuk, *Proporcjonalność przyjętej...*, *op. cit.*, s. 171–172.

staw danego prawa człowieka. Zasadę proporcjonalności w ścisłym tego słowa można zatem wyrazić inaczej jako wymóg zachowania odpowiedniej proporcji między dobrami, których dana ingerencja dotyka, a dobrami, które ta ingerencja chroni (...). Stosowanie zasady proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu wymaga zawsze «ważenia» dóbr – z jednej strony dóbr, które ingerencja organów władzy publicznej ma chronić, z drugiej – dóbr, które dana ingerencja narusza (...). Im cenniejsza jest dana wartość, którą narusza dana ingerencja i im wyższy stopień naruszenia, tym cenniejsza musi być wartość, którą dana ingerencja ma chronić i tym wyższy stopień realizacji tej drugiej wartości (...)[742]. W doktrynie przyjmuje się, że rozstrzygnięcie kolizji dóbr jest możliwe wyłącznie w odniesieniu do określonej sytuacji faktycznej. Przy ocenie konstytucyjności normy prawnej nie chodzi o jednostkową sytuację faktyczną, ale o pewną klasę sytuacji faktycznych, w których dana norma prawna znajduje zastosowanie"[743].

L. Bosek i M. Szydło, odnosząc się do elementów (czynników), które są najważniejsze, w ramach kontroli spełniania przez dany środek przesłanek ukształtowanych przez zasadę proporcjonalności *sensu stricto*, w procesie ważenia kolidujących wartości – wskazują, że należy przede wszystkim badać:

„1) jak głęboki jest stopień ingerencji w dane konstytucyjne prawo lub wolność (co można z kolei wykazać, pokazując chociażby przedmiotowy zasięg ingerencji spowodowanej przez dane ograniczenie i wyrażający się liczbą i ciężarem obowiązków nakładanych na podmioty zamierzające realizować dane prawo lub wolność, względnie też nakładem pracy potrzebnym do wywiązania się ze wspomnianych obowiązków; twierdzenia mówiące o określonym stopniu lub głębokości ingerencji można też argumentować, pokazując podmiotowy, terytorialny oraz temporalny zakres ingerencji powodowanej przez dany środek);

[742] L. Bosek i M. Szydło wskazują, że zasada proporcjonalności *sensu stricto* „jest nakazem takiego treściowego ukształtowania danej regulacji prawnej, by zachowane zostały odpowiednio wyważone proporcje pomiędzy – z jednej strony – konstytucyjnymi wartościami usprawiedliwiającymi ingerencję, w tym zwłaszcza pomiędzy ważnością i stopniem realizacji tych wartości a – z drugiej strony – stopniem ingerencji w dane konstytucyjne prawo lub wolność i związanej z tym uciążliwości dla jednostek" – L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 41.

[743] K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności...*, *op. cit.*, s. 303–306 i cyt. tam poglądy doktryny; por. M. Kolendowska-Matejczuk, *Proporcjonalność przyjętej...*, *op. cit.*, s. 171–172.

2) jaką rangę posiada konstytucyjna wartość usprawiedliwiająca ingerencję (co można wykazywać odwołując się chociażby do wewnętrznej systematyki Konstytucji RP, ukazującej powiązania danej konstytucyjnej wartości z innymi jeszcze konstytucyjnymi wartościami; w tym kontekście istotne jest również odwoływanie się do wagi, jaką do danej wartości usprawiedliwiającej ingerencję przywiązują członkowie społeczeństwa, zwłaszcza zaś ci, którzy są bezpośrednio dotknięci danym ograniczeniem);
3) jaki jest stopień realizacji omawianej konstytucyjnej wartości usprawiedliwiającej ingerencję (co można wykazywać odwołując się np. do konkretnych pozytywnych skutków w sferze wartości usprawiedliwiającej ingerencję, które już nastąpiły, a także wskazując na przyszłe pozytywne stany rzeczy, które zgodnie z aktualnym stanem wiedzy powinny nastąpić; możliwe jest też zarysowanie programu w pewnym sensie maksymalistycznego, pokazującego wyidealizowany stan pełnego i całkowitego urzeczywistnienia danej wartości usprawiedliwiającej ingerencję, po czym na tym tle można wykazać, jak dalece i w jakim stopniu do realizacji tego stanu przyczyni się oceniany środek)"[744].

W literaturze wskazuje się, że ważenie dóbr, w tym z perspektywy zasady proporcjonalności, nabiera szczególnego znaczenia w prawie karnym. T. Dukiet-Nagórska podkreśla, że normy prawnokarne głęboko ingerują w sferę praw i wolności obywatelskich, zatem niewątpliwie ustawodawstwo karne podlega zasadzie proporcjonalności, która ze swej istoty wymaga ważenia określonych wartości. Autorka ta wskazuje, że w procesie wykładni norm prawnokarnych przeciwstawienie powinno obejmować zawsze z jednej strony wartość, jaką stanowi pewność prawa, chroniona poprzez zasadę określoności, a drugą wartość stanowić powinna funkcja, jaką spełnić ma norma dekodowana z przepisu poddawanego wykładni. Zastosowanie zasady proporcjonalności wymaga więc odwołania się do narzędzia, jakie stanowi wykładnia funkcjonalna[745].

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie, oceniając dopuszczalność wprowadzanych przez ustawodawcę ograniczeń, najczęściej sięga do

---

[744] L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji..., op. cit.*, s. 43 i 44.

[745] T. Dukiet-Nagórska, *Znaczenie..., op. cit.*, s. 170 i 171; i choć uwagi te wypowiadane są na gruncie prawa karnego materialnego, w zasadniczej mierze mogą mieć równoległe zastosowanie do poszczególnych przepisów procedury karnej, które regulują pozycję procesową stron, niejednokrotnie wkraczając w prawa i wolności konstytucyjne.

kryterium konieczności[746] i proporcjonalności *sensu stricto*[747] (a także do tych dwóch łącznie)[748], rzadziej natomiast do kryterium przydatności[749].

Co istotne, art. 31 ust. 3 *in fine* wyraża dyrektywę, zgodnie z którą ograniczenia praw i wolności nie mogą naruszać ich istoty. Jak wskazuje L. Garlicki, dyrektywa ta wywodzi się z założenia, że każde prawo i wolność ma „pewien podstawowy czy minimalny zakres treściowy"[750], którego usunięcie zniweczy faktyczne jego istnienie. Stąd też wprowadzane ograniczenia praw i wolności nie mogą być na tyle intensywne, by prowadziły do „całkowitego wydrążenia ich z rzeczywistej treści" i powodowały stan „pozoru ich obowiązywania"[751].

---

[746] Por. np. wyrok TK z dnia 26 marca 2007 r., K 29/06, Dz.U. z 2007 r. Nr 59, poz. 405, w którym, odnosząc się do kryterium konieczności, TK wskazał, że „jeżeli osiągnięcie przez ustawodawcę zamierzonego celu jest możliwe przy użyciu środka mniej dolegliwego, pociągającego za sobą mniejsze ograniczenia praw i wolności, to użycie przez ustawodawcę środka znacznie bardziej uciążliwego, prowadzącego do znacznego ograniczenia praw i wolności, wykracza poza to, co jest konieczne w demokratycznym państwie, a tym samym narusza konstytucyjną zasadę proporcjonalności" – teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki w sprawach K 13/98 czy K 23/00.

[747] O czym szerzej będzie jeszcze poniżej.

[748] Por. np. wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, w którym TK wskazał m.in., że „wymóg «konieczności» jest spełniony, jeżeli ustanowione ograniczenia są zgodne z zasadą proporcjonalności. Oznacza to, że: 1) środki zastosowane przez prawodawcę muszą być w stanie doprowadzić do zamierzonych celów; 2) muszą one byc niezbędne dla ochrony interesu, z którym są powiązane; 3) ich efekty muszą pozostawać w proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela". W tej konkretnej sprawie TK uznał, że skoro celem nowelizacji ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych było zapewnienie większej mobilności i zdolności do osiągania wyższych stanów gotowości wojska, to „nie ulega wątpliwości, że wprowadzone rozwiązania umożliwiają realizację tak określonego celu. Wprowadzone ograniczenia prawa do sądu spełniają również wymóg niezbędności. Nie wydaje się bowiem możliwe pogodzenie spójnego i sprawnego działania Sił Zbrojnych z pełną kontrolą sadową nad decyzjami przełożonych dotyczącymi spraw ze stosunku służbowego żołnierzy zawodowych. Zapewnienie odpowiedniego potencjału obronnego państwa pozostaje w proporcji do ciężarów wynikających z zaskarżonego przepisu. Trybunał Konstytucyjny podzielił poglądy Prokuratora Generalnego i Ministra Obrony Narodowej, że ograniczenie prawa do sądu jest w tym zakresie usprawiedliwione koniecznością zapewnienia spójnego i sprawnego funkcjonowania Sił Zbrojnych i zagwarantowania realizacji ich konstytucyjnych zadań, w szczególności określonych w art. 26 Konstytucji" – teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[749] K. Wojtyczek zauważa, że stosowanie tego kryterium w praktyce może być utrudnione wieloma powodami, np. chociażby wskutek trudności w definiowaniu pojęcia „celu aktu prawotwórczego" czy też tym, że jego zastosowanie „wymaga odpowiedniej wiedzy fachowej, dotyczącej określonej sfery stosunków społecznych" – K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 152 i 157. Por. też. L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 35 i 36 i powołany tam wyrok w sprawie K 33/03, jako jeden z nielicznych, w którym TK zakwestionował przepisy ustawy o biopaliwach jako niespełniające przesłanki przydatności z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

[750] K. Wojtyczek określa to jako „nienaruszalne jądro" danego prawa czy wolności – por. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 213.

[751] L. Galicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 21–22.

Brak jednak w orzecznictwie, jak też w doktrynie jednolitej definicji „istoty praw i wolności". Wydaje się, że jest ona dekodowana *ad casum* w poszczególnych sprawach[752]; odnoszona jest do istoty każdego poszczególnego prawa i wolności z osobna, a nie do istoty praw i wolności przyjmowanych jako pewna całość[753]. W podobnym kierunku zmierzają rozważania A. Łabno, która podnosi, że zakaz naruszania istoty praw i wolności sprowadzony jest do obowiązku zachowania takiego zakresu danych wolności i praw, by nie nastąpiła całkowita ich likwidacja. Ustalenie zaś, czym jest istota wolności lub prawa człowieka, nie jest łatwym zadaniem, gdyż brak jest jednoznacznych kryteriów rozróżniania tego, co stanowi *de facto* rdzeń, a co jedynie otoczkę poszczególnych praw i wolności. Oznacza to, że istotę wolności i praw rozpatrywać należy na przykładzie konkretnych praw i wolności, nie zaś w ujęciu abstrakcyjnym[754]. Wydaje się natomiast, że w doktrynie przeważa pogląd o niezasadności utożsamiania zakazu naruszania istoty praw i wolności z zasadą proporcjonalności dopuszczalnych ograniczeń, ponieważ sensem zakazu wywodzonego z art. 31 ust. 3 *in fine* jest wprowadzenie „sztywnej granicy", poza którą ustawodawca nie może wyjść przy wprowadzaniu ograniczeń danej wolności i prawa. „Dopóki ta granica nie została przekroczona, dopuszczalność ograniczeń oceniana jest na tle zasady proporcjonalności"[755]. Stąd wniosek, że zakaz naruszania istoty praw i wolności jest bardziej restrykcyjny i dalej idący od samej zasady proporcjonalności. Jak zaznacza przy tym Trybunał Konstytucyjny (por. np. sprawa P 11/98), ocena, czy zachowana została „istota" prawa, musi być dokonywana nie tylko na tle analizy kontrolowanego przepisu, ale też na tle sumy istniejących ograniczeń tego prawa[756].

Kontrola zasadności wprowadzanych ograniczeń z perspektywy wymogów ukonstytuowanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji wcale nie jest łatwa, a dodatkowo stopień jej intensywności jest uzależniony ponadto od charakteru dziedziny prawa, w której nastąpiła ingerencja ustawodawcy zawężająca zakres

---

[752] Por. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 204–207 i s. 214.

[753] L. Bosek, M. Szydło, *Komentarz do art. 31 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 47. Autorzy ci w sposób obszerny odnoszą się ponadto do różnych koncepcji rozumienia istoty poszczególnych konstytucyjnych praw lub wolności – *ibidem*, s. 47–55.

[754] A. Łabno, *Istota zasady...*, *op. cit.*, s. 33.

[755] L. Galicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 23 i 24. Por. i szerzej K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 209–212.

[756] Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku.

zastosowania konkretnego prawa czy wolności. Jak podnosi K. Wojtyczek, dla przykładu charakter prawa karnego uzasadnia bardziej rygorystyczną kontrolę konstytucyjności poszczególnych rozwiązań, ponieważ swoboda ustawodawcy w zakresie stanowienia regulacji prawnokarnych jest węższa niż w przypadku regulacji należących do innych gałęzi prawa[757].

Odnosząc powyższe uniwersalne przesłanki ograniczania praw i wolności, zdeterminowane w art. 31 ust. 3 Konstytucji do prawa do sądu, wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że pewne jego obostrzenia są „immanentnym elementem korzystania z tego prawa", bo już chociażby „samo ukształtowanie postępowania przed sądem w sposób respektujący określone procedury (co do zasad inicjowania postępowania, terminów procesowych i materialnych, opłat, reprezentacji stron przed sądem, rygorów postępowania dowodowego etc.) stanowi istotne i rzeczywiste ograniczenie prawa do sądu, konieczne jednak ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym, jak w szczególności bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu czy zaufanie do prawa (...)". Niemniej jednak „zasadność wprowadzenia pewnych ograniczeń prawa do sądu, przejawiająca się w ukształtowaniu postępowania sądowego (np. w zakresie terminów czy zakresu postępowania dowodowego) odmiennie niż przyjęto w ramach powszechnych, ogólnych reguł, powinna podlegać także ocenie z punktu widzenia przesłanek zawartych w art. 31 ust. 3 Konstytucji" (tak TK w sprawie SK 14/13[758] i K 21/99[759]).

W kontroli konstytucyjnej Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie oceniał zasadność ograniczania prawa do sądu. Egzemplifikacją powyższego mogą być sprawy:

- **SK 68/06**, w której Trybunał Konstytucyjny badał zgodność z Konstytucją art. 398^9 § 2 zdanie drugie k.p.c., w zakresie, w jakim Sąd Najwyższy wydaje postanowienie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania, bez jednoczesnego obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia tego

[757] K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, CzPKiNP z 1999 r., z. 2, s. 51.

[758] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 3.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cytowany przez TK wyrok o K 21/99 i powołane wyroki w sprawach SK 89/06, SK 40/07 i SK 57/06.

[759] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

postanowienia[760]. Trybunał Konstytucyjny zważył w tej sprawie, że przepisy k.p.c. nie muszą zapewniać stronom prawa do rozpatrzenia sprawy przez Sąd Najwyższy, a możliwość odwołania do trzeciej instancji wykracza poza konstytucyjne minimum. Jeżeli jednak ustawodawca w wybranych przez siebie kategoriach spraw uregulował dostęp do trzeciej instancji, to postępowanie to musi odpowiadać standardom rzetelnego procesu. Przy kształtowaniu procedur nadzwyczajnych ustawodawca korzysta wprawdzie z większej swobody aniżeli w wypadku procedur zwyczajnych, jednak i tu swoboda ta nie jest nieograniczona[761]. Trybunał zaznaczył przy tym, że wprowadzenie przedsądu kasacyjnego jest równoznaczne ze znacznym ograniczeniem dostępności kasacji i uzależnieniem jej merytorycznego rozpoznania od spełnienia niedookreślonych i ocennych przesłanek, a w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do postępowania realizującego wymogi rzetelności i sprawiedliwości nie podlega ograniczeniom innym niż te, które dopuszcza art. 31 ust. 3 Konstytucji. Oceniając kwestionowane rozwiązanie z perspektywy przesłanek określonych w tym ostatnim standardzie konstytucyjnym, Trybunał Konstytucyjny przede wszystkim podkreślił, że wprowadzenie dodatkowego szczebla wstępnego w postaci przedsądu spowodowało przekształcenie kasacji w środek w rzeczywistości udzielany arbitralnym postanowieniem, niepodlegającym zaskarżeniu. Jak zaznaczył bowiem TK, przesłanki uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania to zasadniczo zwroty niedookreślone, przez co Sąd Najwyższy orzekający w ramach przedsądu posiada szeroki zakres władzy dyskrecjonalnej, tym bardziej że orzeka w składzie jednoosobowym i w dodatku na posiedzeniu niejawnym. Dlatego też brak wymogu uzasadnienia postanowienia o nieprzyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania zwiększa zagrożenie dla praw jednostki i ogranicza przejrzystość postępowania toczącego się w sprawie przedsądu. Trybunał Konstytucyjny uznał w tej sprawie, że nagromadzenie ograniczeń praw stron, w szczególności sprowadzające się do: 1) niejawności dla stron postępowania, w ramach którego zapada decyzja o nieprzy-

[760] Wyrok TK z dnia 30 maja 2007 r., SK 68/06, w którym TK orzekł, że art. 398^9 § 2 zdanie drugie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

[761] Teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

jęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania; 2) braku obowiązku sporządzenia uzasadnienia takiej decyzji procesowej oraz 3) posłużenia się ocennymi przesłankami, od spełnienia których zależy przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – jest nieproporcjonalne. Trybunał zwrócił przy tym uwagę na brak symetrii pomiędzy obowiązkami nakładanymi na obywatela – skarżącego w postępowaniu kasacyjnym a samym Sądem Najwyższym. Z jednej strony skarżący musi zaangażować znaczne siły i środki, by skutecznie sporządzić kasację, a z drugiej strony na Sąd Najwyższy nie jest nałoży nawet obowiązek informacyjny, dzięki któremu nie tylko skarżący, ale też inne sądy i organy (np. Trybunał Konstytucyjny) uzyskiwaliby od sądu jasny komunikat o motywach nieprzyjęcia kasacji do rozpoznania. Ustawodawca przekroczył zatem zdaniem TK granice proporcjonalności przy stanowieniu zredukowanego trybu postępowania służącego rozpoznawaniu skarg kasacyjnych w ramach instytucji przedsądu i uznał zatem, że art. 398^9 § 2 zdanie drugie k.p.c. jest m.in. niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji[762];

- **SK 40/07**, w której Trybunał Konstytucyjny m.in. orzekł, że art. 398^6 § 2 i 3 w związku z art. 398^4 § 1 pkt 3 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie skargi kasacyjnej niespełniającej braków formalnych – bez uprzedniego wezwania do usunięcia tych braków, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji[763]. W sprawie tej, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, odrzucenie skargi kasacyjnej bez wezwania do uzupełnienia jej braków stanowi o ograniczeniu dostępu do sądu[764], które z kolei nie spełnia przesłanek z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jak bowiem uzasadnił to TK, w przypadku zaskarżonej regulacji z art. 398^6 § 2 i 3 k.p.c. trudno odnaleźć, poza szybkością postępowania (która zresztą bywa iluzoryczna), inną wartość wymagającą ochrony,

[762] Teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[763] Wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, na mocy którego TK orzekł, że art. 398^4 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 1) i art. 398^6 § 2 i 3 w związku z art. 398^4 § 1 pkt 3 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398^4 § 1 pkt 3 powołanej ustawy, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji (pkt 2).

[764] Teza 7.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

a szybkość rozpoznania sprawy, jako jedyny postulat, nie jest wartością, na rzecz której można „poświęcić" ochronę konstytucyjnych praw podmiotowych[765]. Dodatkowo istnienie braków formalnych jest w pewnych wypadkach kwestią oceną, co zdaniem TK potwierdza rozbieżna praktyka orzecznicza Sądu Najwyższego i w takich wypadkach ryzyko różnic w ocenie dokonywanej przez sądy spada w zasadzie na poszukującego ochrony sądowej, który jest pozbawiony szansy skorzystania z tej ochrony. Uzasadnieniem powołanej regulacji nie może być również zdaniem TK obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym przymus adwokacki. Konsekwencje nieodwracalnych skutków niedopełnienia obowiązków przez profesjonalnego pełnomocnika ponosi sama strona postępowania, która działa w zaufaniu do jego umiejętności zawodowych. Suma tych argumentów skłoniła Trybunał Konstytucyjny do uznania, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 398^6 § 2 i 3 k.p.c. jest nieproporcjonalne[766];

- **SK 14/13**, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł m.in., że art. 394^2 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji w sprawie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, polegającej na sporządzeniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji[767]. Uzasadniając wyrok w tej części, Trybunał Konstytucyjny wskazał w szczególności, że brak możliwości zaskarżania przez pełnomocnika z urzędu postanowień sądu drugiej instancji w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa do sądu, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem TK rozwiązanie takie należy ocenić

[765] Teza 7.5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[766] Teza 7.5.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[767] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13. W wyroku tym TK orzekł ponadto, że art. 394^2 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji w sprawie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, polegającej na sporządzeniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej – jest również niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nie jest niezgodny z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

jako niespełniające standardu należytej procedury sądo-wej[768], a ograniczenie prawa do sądu nie spełnia warunków wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji, co łącznie przesądza o niezgodności z Konstytucją zaskarżonej regulacji[769]. Trybunał Konstytucyjny nie dostrzegł *ratio legis* badanego rozwiązania, które mogłoby w dostateczny sposób uzasadniać ograniczenie sądowej ochrony praw pełnomocnika z urzędu do wynagrodzenia za świadczone przez niego usługi. Uzasadniając tę część, Trybunał wskazał, po pierwsze, że brak możliwości zaskarżenia postanowień w sprawie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu nie przyczynia się do przyspieszenia postępowania w sprawie „głównej", w której dany pełno-

[768] Uzasadniając tę część wyroku, TK uznał, że po pierwsze, orzeczenie w sprawie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu dotyczy istotnych praw majątkowych skarżącej i należy je traktować jako prawa majątkowe, chronione na podstawie art. 64 Konstytucji. Stąd na ustawodawcy ciąży obowiązek odpowiednio ukształtowanej ochrony sądowej, zapewniającej także weryfikację ewentualnych błędnych orzeczeń sądowych. Ponadto, powołując się na wyrok w sprawach SK 23/05 i SK 20/11, TK uznał, że skoro świadczenie pomocy prawnej z urzędu jest co do zasady obowiązkiem każdego adwokata i radcy prawnego, to w tym kontekście obowiązek ten można traktować jako pewnego rodzaju ograniczenie zarówno swobody wykonywania zawodu (por. art. 65 ust. 1 Konstytucji), jak i wolności prowadzenia działalności gospodarczej (por. art. 20 i art. 22 Konstytucji) i w związku z tym status pełnomocnika z urzędu wymaga szczególnej ochrony konstytucyjnej. Wreszcie TK stwierdził, że orzekanie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu jest do pewnego stopnia kwestią uznaniową, co tym bardziej wskazuje na konieczność wprowadzenia jakiegoś mechanizmu kontrolującego prawidłowość postanowień wydawanych przez sądy drugiej instancji w tego typu sprawach – teza 3.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[769] TK podkreślił bowiem, że samo stwierdzenie, że zakwestionowane rozwiązanie nie spełnia standardu należytej procedury sądowej, mogłoby nie być wystarczającym do obalenia jego konstytucyjności, w sytuacji gdyby ograniczenia prawa do sądu spełniały warunki wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „jest oczywiste, że brak możliwości zaskarżania omawianych postanowień wynika z ustawy i nie narusza istoty prawa do sądu (sprawa skarżącej została bowiem rozpatrzona przez sąd i zakończyła się wydaniem orzeczenia, a postępowanie w tej sprawie toczyło się z jej udziałem, skoro we wniosku o przyznanie kosztów udzielonej pomocy prawnej miała ona prawo przedstawienia swojego stanowiska). Istota problemu konstytucyjnego w niniejszej sprawie sprowadza się więc do kontroli zgodności art. 394^2 § 1 k.p.c. w kwestionowanym zakresie z zasadą proporcjonalności. Jego rozstrzygnięcie wymaga wyważenia argumentów przemawiających za i przeciw temu rozwiązaniu przez pryzmat wspomnianych elementów składowych zasady proporcjonalności" – teza 3.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku. Aczkolwiek wydaje się, że w niniejszej sprawie TK ocenił zakwestionowane rozwiązanie jako niespełniające standardu należytej procedury sądowej właśnie przez to, że ograniczenie prawa do sądu nie spełnia warunków wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji, albowiem sam brak zażalenia, o czym wspominał TK, jako taki nie stanowi *prima facie* o nierzetelności danej procedury.

mocnik został ustanowiony[770], a nawet jeśli takie zażalenie by przysługiwało i doprowadzało do wydłużenia postępowania, to i tak nie byłby to wystarczający argument za zasadnością pozbawienia strony takiego prawa i ograniczenia jej tym samym dostępu do sądu. Jak bowiem wielokrotnie podnosił TK w swoich orzeczeniach (por. sprawy SK 10/03, SK 34/06, SK 40/07, SK 63/05, czy P 17/07), „dążenie do załatwienia sprawy w możliwie najkrótszym czasie nigdy nie powinno być bezwzględnym priorytetem, ponieważ szybkość rozpoznania sprawy nie jest wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych (...). Uproszczenie i przyspieszenie może niewątpliwie dotyczyć kwestii formalnych (np. wprowadzenie formularzy czy skrócenie terminów składania odwołań), natomiast w żadnym wypadku nie może odnosić się do uprawnień stron wiążących się z obroną ich praw i interesów (...). Argumentem za ograniczeniem prawa w tym zakresie nie może być także okoliczność, że liczba tego typu spraw jest mała, a zatem koszty ochrony praw w tym zakresie są niewspółmiernie wysokie do uzyskiwanych w ten sposób korzyści"[771]. Ponadto jak zaznaczył Trybunał, ustawodawca wykazuje się niekonsekwencją, dopuszczając możliwość zaskarżenia podobnych orzeczeń wydawanych przez sądy pierwszej instancji, wyłączając jednocześnie taką możliwość w zakresie postanowień sądu drugiej instancji, które to postanowienia przecież nie są wolne od wad, tylko dlatego że zostały wydane właśnie w II instancji[772], zwłaszcza że są wydawane na bazie kryteriów ocennych (np. stopnia profesjonalizmu pełnomocnika). Dodatkowo wniesienie zażalenia w tego typu sprawach jest jedyną możliwością weryfikacji tego rozstrzygnięcia. Suma powołanych argumentów skłoniła Trybunał Konstytucyjny do uznania, że brak możliwości złożenia zażalenia w tego typu sprawach nie jest w dostateczny sposób ani

[770] Jak podkreślił TK, tego typu postanowienia mają wprawdzie charakter wpadkowy, ale są rozstrzygane już po zakończeniu sprawy „głównej" i w żaden sposób nie wstrzymują jej zakończenia ani nie mają wpływu na wykonalność wydanego w jej rezultacie orzeczenia.

[771] Jak zaznaczył przy tym TK, brak możliwości kontroli analizowanych postanowień może w niektórych wypadkach prowadzić do utrzymania w obrocie prawnym także nieprawidłowych rozstrzygnięć korzystnych finansowo dla pełnomocnika, lecz powodujących nieuzasadnione prawnie wydatki ze środków publicznych.

[772] Jak wskazał przy tym TK, także sędziowie pierwszej instancji dokładają najwyższych starań, aby wydawane przez nich orzeczenia były sprawiedliwe i zgodne z prawem, jednak pomyłki i błędy mogą zdarzyć się w sądach każdego szczebla.

przydatny, ani konieczny do realizacji jakiejkolwiek wartości konstytucyjnej, istotniejszej niż prawa majątkowe pełnomocnika z urzędu i stąd wynikające z zaskarżonego przepisu ograniczenie prawa do należycie ukształtowanej procedury sądowej należy ocenić jako przejaw nadmiernej ingerencji w jego sytuację majątkową, nieznajdującej uzasadnienia w Konstytucji[773];

- **K 5/14**, w której Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność art. 464 § 2 w związku z art. 464 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie gwarantuje podejrzanemu (oskarżonemu) lub jego obrońcy prawa do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu rozpatrującego zażalenie na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego innego niż tymczasowe aresztowanie, a także zażalenie na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej[774]. Trybunał Konstytucyjny przypomniał ponownie w tym orzeczeniu, że prawo do sądu (również w zakresie jawności rozpoznania sprawy[775]) nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom na każdym etapie postępowania karnego, jeśli te ograniczenia spełniają wymagania wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji[776]. Odnosząc przesłanki uzasadniające ograniczenie praw i wolności do realiów rozpatrywanej sprawy, Trybunał Konstytucyjny uznał, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 464 § 2 k.p.k., polegające na uzależnieniu od decyzji sądu udziału strony postępowania karnego w posiedzeniu sądu rozpoznającego jej zażalenie, może wpisywać się w system rozwiązań procesowych służących sprawnemu przeprowadzeniu postępowania karnego i odmiennie od powołanych wyżej orzeczeń TK wskazał, że *ratio legis* takiego ograniczenia może być przesłanka szybkości postępowania, która zakotwiczenie ma w art. 45 ust. 1, poprzez zawarty tam i adresowany do ustawodawcy postulat „rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki". Dodatkowo, jak wskazał TK, zgodnie z art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., do podstawowych dyrektyw postępowania karnego należy

[773] Teza 3.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[774] Wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14.

[775] TK, powołując się na wyrok w sprawie SK 34/06, podkreślił, iż „mimo że w Konstytucji nie ma wyraźnego przyzwolenia na wyłączenie jawności wewnętrznej, ograniczenie prawa do jawnego rozpoznania sprawy jest dopuszczalne na zasadach ogólnych, tj. wyrażonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji".

[776] Teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

zaliczyć tę, która nakazuje aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie. Na zasadzie art. 252 § 3 *in principio* k.p.k. zażalenie na postanowienie dotyczące nieizolacyjnych środków zapobiegawczych sąd ma obowiązek rozpatrzeń niezwłocznie, tj. w bardzo krótkim czasie po zdarzeniu[777]. Trybunał powiązał ponadto zasadę sprawnego, tj. przeprowadzonego bez nieuzasadnionej zwłoki, postępowania karnego z zawartymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłankami ochrony porządku publicznego (albowiem warunkiem utrzymania porządku publicznego jest sprawne wykrycie i osądzenie sprawcy czynu godzącego w dobra prawnie chronione) i z nakazem ochrony praw i wolności innych osób[778]. Jednakże powyższa konstatacja nie uprawnia, zdaniem Trybunału, do obalenia zarzutu niekonstytucyjności uregulowań kontrolowanych w tym postępowaniu. Dodatkowo należy bowiem przeprowadzić test proporcjonalności polegający na ważeniu chronionej wartości w stosunku do wartości „poświęcanej", a także charakteru ograniczenia uprawnień stron postępowania sądowego. W tym kontekście TK uznał, że szybkość postępowania karnego nie jest naczelnym celem tego postępowania i „choć ma swe uzasadnienie w świetle wartości konstytucyjnych, jakimi są ochrona porządku publicznego oraz praw i wolności innych osób, nie może – sama w sobie – stanowić dostatecznego uzasadnienia takich rozwiązań proceduralnych, które rodzą ograniczenia w korzystaniu przez strony z gwarancji konstytucyjnych, jakie składają się na treść prawa do sądu. Z punktu widzenia procesu ważenia wartości konstytucyjnych, nakaz urzeczywistnienia prawa do sprawiedliwego, rzetelnego i jawnego postępowania sądowego, będącego – co istotne – zarówno samodzielnym konstytucyjnym prawem podmiotowym, jak i środkiem ochrony innych praw i wolności podstawowych jednostki, musi mieć, zdaniem Trybunału, pierwszeństwo przed dyrektywą rozpatrzenia sprawy w możliwie najkrótszym czasie, zwłaszcza że samo kryterium czasu nie przesądza automatycznie o tym, czy zachowane zostało wymaganie wydania rozstrzygnięcia «bez nieuzasadnionej zwłoki». Nadrzędny cel postępowania przed sądem stanowi wydanie sprawiedliwego i rzetelnego orzeczenia o prawach albo obowiązkach jednostki na podstawie wszechstronnych i prawdziwych ustaleń

[777] Teza 5.3 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam stanowisko doktryny.

[778] *Ibidem*.

faktycznych, nie zaś szybkie «załatwienie» sprawy przez sąd"[779]. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie można natomiast uznać za rzetelne i sprawiedliwe rozpoznanie zażalenie na postanowienie dotyczące nieizolacyjnego środka zapobiegawczego albo zabezpieczenia majątkowego bez gwarancji udziału w nim podejrzanego (oskarżonego) i możliwości tym samym przedstawienia przez niego swoich racji, tym bardziej że od orzeczenia zapadłego na skutek rozpoznania zażalenia nie przysługuje już środek odwoławczy[780]. Zatem „waga interesów, które podlegają ochronie, w szczególności szybkość postępowania odwoławczego w kwestii stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych i zabezpieczenia majątkowego, nie stanowi odpowiedniego uzasadnienia ograniczenia w korzystaniu z prawa do udziału w posiedzeniu sądu oraz prawa do wysłuchania przez sąd[781], które należą do podstawowych gwarancji konstytucyjnego prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej"[782]. Zatem przyjęte w kwestionowanych przepisach ograniczenia prawa do sądu nie są ani konieczne, ani tym bardziej proporcjonalne *sensu stricto* i tym samym nie spełniają kryteriów z art. 31 ust. 3 Konstytucji, które warunkują dopuszczalność ustanowienia ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności[783].

- **SK 13/14**[784], w której Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 204 § 1 i 2 w związku z art. 22 § 1 k.k.w.[785], w zakresie, w jakim nie przewiduje prawa

[779] Teza 5.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[780] Teza 5.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[781] Zwłaszcza że jak słusznie podkreślił TK, na etapie postępowania zażaleniowego, gdy cel zastosowania nieizolacyjnego środka zapobiegawczego lub zabezpieczenia majątkowego został już osiągnięty przez wydanie przez organ procesowy postanowienia o stosowaniu właściwego środka przymusu (bowiem wniesienie zażalenia nie ma charakteru suspensywnego, chyba że odmiennie postanowi sąd odwoławczy), dyrektywa szybkości reakcji organów prowadzących postępowanie karne nie może mieć pierwszeństwa przed gwarancjami, które mają zapewniać sprawiedliwą, rzetelną i jawną (w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji) ocenę przez sąd dopuszczalności ograniczenia przez organ procesowy praw i wolności jednostki, przeciw której toczy się postępowanie karne – teza 5.6. III cz. uzasadnienia wyroku.

[782] Teza 5.6. III cz. uzasadnienia wyroku.

[783] Teza 5.6. III cz. uzasadnienia wyroku. Jak jednocześnie zaznaczył TK, stwierdzenie nieproporcjonalnego ograniczenia w korzystaniu z gwarancji wynikających z prawa do sądu przesądza jednocześnie w tej sprawie o ocenie niezgodności zakwestionowanej regulacji również z art. 42 ust. 2 Konstytucji – teza 5.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[784] Wyrok TK z dnia 22 marca 2017 r., SK 13/14, Dz.U. z 2017 r., poz. 666.

[785] Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm.

do osobistego udziału sprawcy, wobec którego stosowany jest środek zabezpieczający polegający na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, w posiedzeniu sądu w sprawie dalszego stosowania tego środka zabezpieczającego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 41 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że rozpoznawanie spraw przez sąd pod nieobecność osoby, o której prawach i obowiązkach sąd ma orzec, zwłaszcza jeśli istota sprawy polega na pozbawieniu tej osoby możliwości korzystania z konstytucyjnej wolności osobistej, jest zaprzeczeniem nakazu płynącego z art. 45 ust. 1 Konstytucji, by postępowanie sądowe było sprawiedliwe i jawne. Co prawda, jak wskazał TK, prawo do osobistego uczestnictwa w postępowaniu sądowym osoby, której dotyczy rozpatrywana przez sąd sprawa, nie ma charakteru absolutnego (podobnie jak ma to miejsce w przypadku innych wolności i praw konstytucyjnych), jednakże ograniczenia w tym względzie muszą spełniać przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Tymczasem zdaniem Trybunału ograniczenie korzystania z prawa do sądu, polegające na braku gwarancji udziału osoby umieszczonej w zakładzie psychiatrycznym tytułem środka zabezpieczającego i wysłuchania jej przez sąd co do okoliczności mających znaczenie dla wszechstronnej oceny kwestii dalszego stosowania internacji psychiatrycznej, nie było „konieczne" w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji. Argumentem uzasadniającym wprowadzenie takiego ograniczenia nie może być wzgląd na ekonomikę postępowań sądowych; postulat sprawności postępowań sądowych. Postulat ten choć ważny, nie może samoistnie uzasadniać ograniczenia prawa do sądu. W sprawie tej, zdaniem TK, doszło do niewłaściwego, w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyważenia proporcji między, z jednej strony, gwarancjami sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia przez sąd sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), a z drugiej, dyrektywy zapewnienia efektywności i sprawności postępowań sądowych. Zdaniem Trybunału „z art. 45 ust. 1 Konstytucji nie wynika nakaz «załatwienia» sprawy przez sąd w najkrótszym możliwym terminie, lecz chodzi o nakaz «rozpatrzenia» sprawy «bez nieuzasadnionej zwłoki»". Ustawodawca zatem winien zabezpieczać proces przed celowymi działaniami zmierzającymi do nieuzasadnionego wydłużania postępowania, nie zaś ograniczać katalog uprawnień proceduralnych w celu maksymal-

nego przyspieszenia procedur. Skoro rolą sądu w toku postępowania, o którym mowa w art. 204 § 1 k.k.w., jest rozważenie konieczności dalszego faktycznego pozbawienia wolności osobistej sprawcy oraz poddawania go przymusowemu postępowaniu leczniczemu, to zdaniem TK, zasadnicze znaczenie powinno mieć wszechstronne ustalenie wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, łącznie z wysłuchaniem osoby, której dotyczy sprawa. Ustawodawca nie dokonał zatem właściwego wyważenia różnych wartości, przyjmując nieproporcjonalne rozwiązanie[786].

Jednocześnie zaznaczyć wypada, że w niektórych orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny proporcjonalność ograniczenia prawa do sądu bada w kontekście wzorca z art. 2 Konstytucji. Przykładem może być sprawa SK 22/13, w której Trybunał uznał niezgodność art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. – wyłącznie – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP, pomijając przy tym art. 31 ust. 3 Konstytucji. W uzasadnieniu powołanego wyroku TK stwierdził, że „wobec jednoznacznego pozbawienia pokrzywdzonego w art. 339 § 5 k.p.k. prawa udziału w posiedzeniach, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., a co za tym idzie także zawiadamiania go o terminie i miejscu takich posiedzeń, jest on w praktyce pozbawiony szansy w pełni realizacji prawa do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, na zasadach określonych w art. 54 § 1 k.p.k., i skorzystania z możliwości uzyskania statusu strony w postępowaniu sądowym. Tym samym może dojść do naruszenia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, nie ma on bowiem prawa udziału w posiedzeniach sądu, na których może zapaść orzeczenie zamykające drogę do wydania wyroku w dotyczącej go sprawie karnej. Nie sposób zatem uznać, że zaskarżone przepisy spełniają wymogi sprawiedliwości proceduralnej wynikające z konstytucyjnego prawa pokrzywdzonego do sądu w związku z zasadą państwa prawa. Postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji”[787].

---

[786] Teza 3.3.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[787] Wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13, teza 4.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

Kończąc rozważania w tej części, wskazać za Trybunałem Konstytucyjnym należy (por. sprawa K 28/97), że ograniczenia prawa do sądu ponadto:

- przewiduje art. 81 Konstytucji, zgodnie z którym praw wymienionych w tym przepisie można dochodzić wyłącznie w granicach określonych w ustawie[788];
- ustanawia art. 77 ust. 2 Konstytucji, który zakazuje ustawodawcy zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw, czyli swym zakresem obejmuje węższy katalog spraw niż art. 45 ust. 1, który dotyczy wszelkich prawnie chronionych interesów jednostki[789];
- mogą wynikać również z innych przepisów ustawy zasadniczej (np. art. 37 ust. 3 Konstytucji)[790], w sytuacji, w której dochodzi do kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną, poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki. Ograniczenia zakresu przedmiotowego prawa do sądu w takiej sytuacji muszą jednak sprostać testowi proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji, tj. mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób i nie mogą naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają;
- dopuszczane są też przez normy prawa międzynarodowego, np. art. 14 ust. 1 zdanie 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy art. 6 ust. 1 zdanie 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, które zakresem przedmiotowym prawa do sądu obejmują sprawy cywilne i karne w rozumieniu tych umów, pozostawiając poza ochroną różnego rodzaju sprawy dotyczące praw o typowo publicznoprawnym charakterze[791].

---

[788] Por także np. wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[789] O czym szerzej poniżej.

[790] Na temat relacji art. 31 ust. 3 z art. 37 ust. 2 i art. 81 Konstytucji – por. szerzej L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 9 i 10. Por. także K. Wojtyczek, *Granice ingerencji...*, *op. cit.*, s. 85–94.

[791] Wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, teza 1 cz. III uzasadnienia wyroku; por także np. J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 739–741.

Ograniczenie prawa do sądu nie może natomiast nastąpić na czas wprowadzenia stanów nadzwyczajnych[792].

2. Standardy wynikające z art. 77 ust. 2 Konstytucji a zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych

2.1. Treść prawa do sądu wynikającego z art. 77 ust. 2 Konstytucji i relacja z art. 45 ust. 1 Konstytucji

Prawo do sądu, na poziomie Konstytucji, oprócz art. 45 ust. 1, determinowane jest również w art. 77 ust. 2, w myśl którego „ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw".

Przed przystąpieniem do omówienia szczegółowych zagadnień odnoszących się do ust. 2 art. 77 Konstytucji podkreślić w tym miejscu wypada, że w doktrynie są podnoszone krytyczne oceny dotyczące poprawności legislacyjnej art. 77 Konstytucji i formułowane postulaty odrębnego uregulowania ust. 1 i 2 powołanego wzorca konstytucyjnego, ponieważ choć obydwie części składowe tego przepisu mają kluczowe znaczenie dla wyznaczenia pozycji jednostki wobec władzy publicznej, to jednak nie stanowią jednolitej całości normatywnej, gdyż statuują odrębne dwie gwarancje ochrony wolności i praw obywatelskich. Ustęp 1 art. 77 Konstytucji reguluje odpowiedzialność odszkodowawczą władz publicznych za szkody wyrządzone niezgodnie z prawem (tj. środek ochrony o charakterze materialnym, który ma bardziej cywilistyczny wydźwięk), ust. 2 wyraża zaś rzeczony zakaz zamykania drogi sądowej (tj. środek ochrony o charakterze proceduralnym, mający bardziej uniwersalny charakter, gwarantujący dostęp do sądu nie tylko w przypadku roszczeń odszkodowawczych)[793].

---

[792] Por. art. 233 Konstytucji. Szerzej por. np. M. Jabłoński, *Ograniczenie konstytucyjnych wolności i praw osobistych w czasie trwania stanów nadzwyczajnych*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji z 2016 r., nr 106, s. 173–191.

[793] L. Garlicki, *Komentarz do art. 77*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, T. V, Warszawa 2007, s. 1. Jak ponadto wskazuje L. Garlicki, nie jest typowe, tak jak ma to miejsce na gruncie polskiej Konstytucji, by we współczesnych konstytucjach wyodrębniać zakaz zamykania bądź ograniczania drogi sądowej w odniesieniu do praw i wolności jednostki, jak też by wprowadzać odrębne przepisy o środkach ochrony praw i wolności. Poszczególne konstytucje formułują ogólne prawo do sądu i z reguły też podbudowują je szczegółowymi gwarancjami w odniesieniu do odpowiedzialności karnej – *ibidem*, s. 23.

Zakres przedmiotowy ust. 2 art. 77 wiąże się zatem bardziej z art. 45 ust. 1 niż z art. 77 ust. 1 Konstytucji[794] (choć zakresy stosowania obu przepisów z art. 77 krzyżują się[795]) i stąd uzasadniony jest pogląd prezentowany zarówno w orzecznictwie[796], jak i doktrynie[797] o ścisłym związku art. 77 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, który wyraża się w trójstopniowym wymiarze[798]. Po pierwsze, przepisy te ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu; po drugie, art. 77 ust. 2jest szczegółowym uzupełnieniem i rozwinięciem art. 45 ust. 1 (*lex specialis* w stosunku do art. 45 ust. 1[799])[800]

---

[794] L. Garlicki, *Komentarz do art. 77..., op. cit.*, s. 1 i powołane tam stanowisko doktryny.

[795] Jak wskazuje się w doktrynie, pod pewnymi względami zakres przedmiotowy ust. 2 art. 77 jest szerszy od ust. 1 (albowiem ust. 1 dotyczy w zasadniczej mierze cywilistycznego środka ochrony, a ust. 2 ma bardziej uniwersalny charakter). „Pod innym względem jednak zakres stosowania ust. 2 został ujęty węziej od zakresu stosowania ust. 1, gdyż przesłanką dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie szkody jest wszelkie działanie organów władzy publicznej niezgodne z prawem, natomiast przesłanką dochodzenia roszczeń w myśl ust. 2 jest wyłącznie naruszenie wolności i praw, a więc naruszenie praw podmiotowych. W praktyce jednak pojęcie szkody (rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych) wiąże się co do zasady z ingerencją w określone wolności lub prawa jednostki" – L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji,* [w:] L. Garlicki (red.), M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2016, s. 828 i nast.

[796] Spośród wielu por. wyroki TK: z 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU Nr 3/1999, poz. 36, teza 2 IV cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 145, poz. 1545, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 48, poz. 461, teza 2 V cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 7.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 29 czerwca 2016 r., SK 24/15, OTKZU-A z 2016 r., poz. 46, teza 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., SK 3/16, Dz.U. z 2017 r. poz. 851, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, Dz.U. z 2017 r. poz. 2405, teza 6.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[797] Por. np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu..., op. cit.*, s. 90 i nast.; A. Wróbel, *Glosa do trzech..., op. cit.*, s. 208; M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru..., op. cit.*, s. 13; P. Wiliński, *Proces karny ..., op. cit., s. 148*; L. Garlicki, *Komentarz do art. 77..., op. cit.*, s. 1 i 24; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1092 i 1093; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 858 i nast.

[798] Por. np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 77..., op. cit.*, s. 24; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45..., op. cit.*, s. 1093; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 859.

[799] Por. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej..., op. cit.*, s. 461 i wskazane tam orzeczenia TK; por. także np. P. Daniluk, *Konstytucyjność braku..., op. cit.*, s. 76.

[800] Por. jednak P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1778.

i wreszcie po trzecie, między tymi przepisami istnieje „organiczna więź”[801]. Owa „organiczna więź”, jak wskazuje to Trybunał Konstytucyjny (por. sprawa SK 14/13[802]), dostrzegalna jest na dwóch płaszczyznach, a mianowicie na płaszczyźnie:

1) treściowej – art. 77 ust. 2 Konstytucji (o czym była już mowa) stanowi „dopełnienie i rozwinięcie” prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, a naruszenie art. 77 ust. 2 Konstytucji oznacza zawsze naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem TK zamknięcie drogi do sądu jest bowiem równoznaczne z naruszeniem istoty prawa do sądu, jednakże jak zaznacza zarazem TK wskazana relacja nie działa jednak w drugą stronę (treść art. 45 ust. 1 Konstytucji jest bowiem szersza niż art. 77 ust. 2 Konstytucji, dotyczącego tylko pierwszego etapu realizacji prawa do sądu). Ponadto niektóre szczegółowe zasady wynikające z tych przepisów mogą być wobec siebie „symetryczne”, np. zasada sprawiedliwości proceduralnej z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz zakaz pośredniego zamykania drogi sądowej z art. 77 ust. 2 Konstytucji;
2) funkcjonalnej – art. 77 ust. 2 jest „podstawową konstytucyjną gwarancją” prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji[803]. Podobnie w doktrynie uważa się, że art. 77 ust. 2 Konstytucji pełni funkcję przepisu gwarancyjnego dla prawa materialnego wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji[804].

Ścisła więź pomiędzy tym standardami konstytucyjnymi nie oznacza jednak, że art. 77 ust. 2 Konstytucji stanowi li tylko powtórzenie czy też przy-

---

[801] Por. np. M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 13; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 148, P. Grzegorczyk, K. Weitz, Komentarz do art. 45 Konstytucji..., *op. cit.*, s. 1093.

[802] Wyrok z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane przez TK sprawy ozn. SK 19/98, SK 76/06, K 38/07, K 35/04, SK 10/10, SK 17/00, SK 57/06, K 21/99 oraz SK 30/10.

[803] Wyrok z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[804] Por. np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 90 i nast.; A. Wróbel, *Glosa do trzech...*, *op. cit.*, s. 208, M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 13; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 148; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1093; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 858; por. wyroki TK: z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 i 4 III cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 15, poz. 82, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 2.9.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

pomnienie gwarancji z art. 45 ust. 1 Konstytucji[805]. Na poparcie powyższego wskazać wypada, że nieco inny jest zakres przedmiotowy[806] powołanych wzorców. Ponadto pogląd przeciwny przeczyłby sensowi istnienia oddzielnej od art. 45 ust. 1 regulacji prawa do sądu w Konstytucji[807] i intencji ustawodawcy, który umieścił przepis art. 77 ust. 2 „w znacznej odległości" od art. 45 ust. 1, przez co art. 77 tworzy pewną logiczną całość z gwarancjami zawartymi w art. 79 ust. 1 i art. 80 Konstytucji[808]. Wreszcie zaznaczyć wypada, że w przeciwieństwie do art. 45 ust. 1, który statuuje prawo do sądu w aspekcie pozytywnym, omawiana norma z art. 77 ust. 2 Konstytucji wyraża prawo do sądu w aspekcie negatywnym[809].

Z przepisu art. 77 ust. 2 Konstytucji wynikają bowiem[810] dwa podstawowe zakazy warunkujące dostęp do sądu, tj.:

1) zakaz stanowienia regulacji wprost wyłączającej orzekanie przez sąd o naruszonych prawach i wolnościach (bezpośrednie zamknięcie drogi sądowej) oraz

---

[805] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 859; por. wyrok TK np. z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku; czy z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, teza 2.9.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[806] O czym szerzej poniżej.

[807] P. Sarnecki, Komentarz do art. 45 Konstytucji..., *op. cit.*, s. 2; L. Garlicki, *Komentarz do art. 77 Konstytucji ...*, *op. cit.*, s. 24 i 25.

[808] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 859, por. jednak Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 91 i wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r. w sprawie o K 21/99, w którym TK stwierdził, że „różne usytuowanie art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w systematyce konstytucyjnej sztucznie rozdziela więź tych postanowień. Środkiem ochrony wolności i praw nie jest bowiem zakaz zamykania drogi sądowej, lecz prawo do sądu. O ile art. 45 ust. 1 pozytywnie formułuje prawo do sądu, o tyle art. 77 ust. 2 zawiera zakaz zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności i praw, stanowi zatem dopełnienie (uzupełnienie, rozwinięcie) prawa do sądu. Prawo każdego do sądu oznacza, że nikomu nie można zamykać drogi sądowej – w zakresie wyznaczonym w art. 77 ust. 2 Konstytucji" – teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[809] Por. np. M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 13; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 148; por. wyroki TK np.: z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 8 grudnia 2009 r. w sprawie SK 34/08; Dz.U. z 2009 r. Nr 215, poz. 1675, teza 9.1 III cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 7.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[810] O czym była już pośrednio mowa.

2) zakaz wprowadzania środków prawnych, których zastosowanie w praktyce doprowadzi do wyłączenia możliwości orzekania (pośrednie zamknięcie drogi sądowej) (tak TK w wyroku o SK 14/13[811]).

Przyjmuje się zatem w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, że art. 77 ust. 2 Konstytucji ma także samodzielne znaczenie normatywne, „z jego negatywnej formuły wynika bowiem obowiązek adresowany do ustawodawcy, którego treścią jest nakaz powstrzymania się od stanowienia regulacji zamykających drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności lub praw (...)" (tak TK w sprawie K 36/09[812]).

Jak zasadnie wskazuje Trybunał Konstytucyjny (np. w sprawie K 17/15), z perspektywy art. 77 ust. 2 Konstytucji „niedopuszczalne jest (...) zarówno ustanowienie regulacji wprost wyłączającej orzekanie przez sąd o naruszonych prawach i wolnościach (bezpośrednie zamknięcie drogi sądowej), jak i wprowadzenie środków prawnych, których zastosowanie w praktyce doprowadzi do wyłączenia możliwości orzekania (pośrednie zamknięcie drogi)"[813].

Jak zaznaczają przy tym L. Garlicki i K. Wojtyczek, „zakaz zamykania drogi sądowej oznacza zakaz wykluczenia dostępu do jakiegokolwiek sądu. Określenie rodzaju sądu, przed którym zapewniona zostaje ochrona prawna, należy natomiast w zasadzie (...) do decyzji ustawodawcy (...)" i jak wskazuje za Trybunałem Konstytucyjnym „dyspozycja art. 77 ust. 2 nie odnosi się natomiast do zasad rozpoznawania «sprawy», w szczególności nie formułuje żadnych wymogów związanych z prawem do zaskarżania orzeczeń sądowych oraz liczbą instancji, w których sprawa ma być rozpoznawana"[814].

---

[811] Wyrok z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[812] Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09, Dz.U. z 2012 r. poz. 80, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzeczenia TK; por. np. wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 7.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., SK 3/16, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[813] Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku. Tym samym w sprawie tej TK wskazał, że „nawet jeśli przyjąć, że pokrzywdzonemu nie przysługuje konstytucyjne prawo do wszczęcia postępowania karnego odnośnie do przestępstw publicznoskargowych, to weryfikacji wymaga wywiedziony z art. 77 ust. 2 Konstytucji zarzut pośredniego uniemożliwienia skorzystania z prawa do sądu" – *ibidem*. Por. także np. wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., SK 3/16, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[814] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 865 i nast. i cyt. tam postanowienie TK w sprawie Ts 119/03; wyroki TK w sprawach SK 11/05 i SK 33/07 oraz stanowiska doktryny.

Istotnym zagadnieniem (w tym z perspektywy kształtu zasady zaskarżalności statuowanej w Konstytucji) jest to, czy zakres przedmiotowy art. 77 ust. 2 odnosi się do wszystkich komponentów prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji czy też art. 77 ust. 2 ma węższy zakres i odnosi się wyłącznie do pierwszego zakresu prawa do sądu ukształtowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji[815], tj. prawa do uruchomienia procedury przed niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem. Mając na względzie sumę argumentów prezentowanych dotąd w stanowiskach doktryny[816], przychylić należy się do pierwszego z poglądów o szerokim zakresie art. 77 ust. 2, który swym zakazem „zamykania drogi sądowej" odnosi się do wszystkich elementów treściowych prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji, w tym nie tylko do dostępu do sądu (w tym przypadku do zakazu zamykania dostępu do sądu), ale też do zakazu unicestwiania[817] prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd[818] oraz do prawa do wykonania orzeczenia sądowego[819]. Tylko bowiem tak szeroka wykładnia art. 77 ust. 2 Konstytucji stanowi o „symetryczności" gwarancji w niej zawartej w „odniesieniu do treści prawa do sądu"[820], a także zapewnia „jednolite" ujęcie prawa do sądu[821], niezależnie od tego, w jakich przepisach jest ono determinowane w Konstytucji. Prawo do sądu bez zapewnienia wszystkich gwarancji w nim ujętych, może okazać się prawem iluzorycznym. Słusznie wskazuje się w doktrynie, że nie może istnieć prawo do sądu, w ramach którego nie gwarantuje się

---

[815] Por. uwagi zawarte w pkt 1.4.1 niniejszego rozdziału.

[816] Por. np. A. Wróbel, *Glosa do trzech...*, *op. cit.*, s. 209; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1776 i 1777; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 861 i 862.

[817] Por. jednak uwagi dot. ograniczania praw na gruncie art. 31 ust. 3 Konstytucji.

[818] A. Zieliński, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 493; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1776; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 862; por. wyroki TK np.: z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku i z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[819] Por. np. L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 862, wyrok TK z dnia 4 listopada 2010 r., K 19/06, Dz.U. z 2010 r. Nr 215, poz. 1418, teza 8.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzeczenia ETPC.

[820] A. Wróbel, *Glosa do trzech...*, *op. cit.*, s. 209.

[821] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1776.

np. standardów rzetelności postępowania[822]. Ponadto za powyższym poglądem przemawia zasadne twierdzenie, że skoro zakaz zamykania dostępu do sądu (czyli pierwszego elementu prawa ujętego w art. 45 ust. 1 Konstytucji) dałoby się wywieść z samego art. 31 ust. 3 zd. 2 Konstytucji, to wówczas art. 77 ust. 2 Konstytucji byłby bezprzedmiotowy[823]. Stąd też przychylić należy się do poglądu prezentowanego w doktrynie, że użyte w art. 77 ust. 2 pojęcie drogi sądowej[824], ze względu na cel postępowań objętych jego unormowaniami, jakim jest dochodzenie wolności i praw, powinno być wykładane szeroko, nie tylko jako „droga do sądu", a więc możliwość uruchomienia postępowania przed sądem, ale także jako „droga przez sąd", a więc prawo do sprawiedliwego i rzetelnego rozpoznania sprawy i uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sądowego, podlegającego wykonaniu w określonej procedurze[825].

---

[822] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1776; A. Zieliński, *Prawo do sądu..., op. cit.*, s. 493.

[823] A. Zieliński, *Prawo do sądu..., op. cit.*, s. 493; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1776.

[824] W tym miejscu wskazać wypada, że do pojęcia drogi sądowej odnosi się również w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy – por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1997 r., I CKN 370/97, OSNC 1998/7–8/116, w którym SN uznał, że „użyte w art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej pojęcie «droga sądowa» oznacza drogę sądową *sensu largo*, obejmującą postępowanie przed jakimkolwiek sądem przewidzianym w art. 175 Konstytucji". Por. w tym zakresie także: A. Michór, Sz. Michór, *Nowe zasady odpowiedzialności za przekroczenie dopuszczalnej prędkości a zasada prawa do sądu*, Palestra z 2009 r., nr 9–10, s. 70. A. Zieliński wskazuje w tym kontekście, że droga sądowa w poszczególnych rodzajach spraw określana jest ustawą i w konsekwencji to od ustawodawcy zależy, w jakim postępowaniu sądowym są rozpoznawane określone sprawy. Jednakże ustawodawca, wyznaczając zakres drogi sądowej, nie powinien działać arbitralnie, a kierować się zarówno charakterem samego postępowania, jak i charakterem spraw, jakie są w nich rozpoznawane – A. Zieliński, *Zakaz zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji) a postępowanie cywilne*, PPC z 2012 r., nr 3, s. 378.

[825] Tak: L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 861 i 862. Podobnie uważa także A. Wróbel, który dodatkowo wskazuje, że użyte w art. 77 ust. 2 pojęcie „drogi sądowej" wyraźnie nawiązujące do brzmienia dawnych przepisów art. 98 ust. 2 Konstytucji marcowej i art. 68 ust. 1 Konstytucji kwietniowej – A. Wróbel, *Glosa do trzech..., op. cit.*, s. 209. Jak podkreślają L. Garlicki i K. Wojtyczek, może budzić wątpliwości, czy art. 77 ust. 2 odnosi się również do etapu wykonania orzeczenia sądowego, skoro postępowanie w sprawie wykonania orzeczenia toczy się przede wszystkim przed organami pozasądowymi. Zakładając jednak, że możliwość przymusowego wykonania orzeczenia sądowego (jeżeli ze swojej natury podlega ono wykonaniu) stanowi konieczny warunek skuteczności sądowej ochrony wolności i praw, to istnieją uzasadnione racje, by uznać, że „art. 77 ust. 2 wyklucza zamykanie drogi wykonywania orzeczenia, które ze swojej natury może wymagać wykonania". Na poparcie powyższego powołani Autorzy wskazują także na stanowisko TK w sprawie K 19/06 – L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 862.

Potwierdzeniem tej tezy może być również stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w sprawie SK 2/09, w której Trybunał wskazał, że konstytucyjny zakaz zamykania drogi sądowej odnosi się nie tylko do prawa dostępu do sądu, ale z uwagi na „ścisły związek" art. 77 ust. 2 Konstytucji z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz możliwość pośredniego zamknięcia drogi sądowej przez ustawodawcę należy uznać, że art. 77 ust. 2 wiąże się ze wszystkimi elementami prawa do sądu[826]. Reasumując tę część wywodu, wskazać wypada, że Trybunał Konstytucyjny w ramach kontroli konstytucyjnej bardzo często sięga po art. 77 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji jako wzorce związkowe.

Przykładem (spośród licznych) mogą być orzeczenia w sprawie:

- K 11/98, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 w związku z art. 184 zdanie pierwsze Konstytucji przepisu art. 34 ust. 2 i art. 39 ustawy o administrowaniu obrotem z zagranicą towarami i usługami oraz o obrocie specjalnym[827] – w zakresie, w jakim zamykają drogę sądową przedsiębiorcom prowadzących obrót specjalny z zagranicą w sprawach wykreślenia z rejestru przedsiębiorców prowadzących obrót specjalny z zagranicą, odmowy wydania pozwolenia na dokonanie obrotu specjalnego z zagranicą lub jego cofnięcia[828];
- K 35/04, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji – przepisu art. 465 § 2 k.p.k.[829] w części zawierającej zwrot „a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd", w zakresie, w jakim pomija sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego;
- SK 57/06, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 i w związku z art. 60 Konstytucji – przepisu art. 13 ust. 2 zdanie drugie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa[830] – w zakresie, w jakim dotyczy art. 2 ust. 1 pkt 3 w związku z pkt 2 tej ustawy

---

[826] Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku; por. również A. Wróbel, *Glosa do trzech wyroków...*, s. 209.

[827] Dz.U. Nr 175, poz. 1026.

[828] Wyrok TK z dnia 14 czerwca 1999 r., K 11/98, Dz.U. z 1999 r. Nr 55, poz. 587.

[829] Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.

[830] Dz.U. Nr 100, poz. 1082, z 2002 r. Nr 153, poz. 1271, z 2003 r. Nr 228, poz. 2256, z 2005 r. Nr 169, poz. 1410 i Nr 249, poz. 2104, z 2007 r. Nr 25, poz. 162, Nr 73, poz. 484 i Nr 227, poz. 1680 oraz z 2008 r. Nr 72, poz. 427.

i wyłącza możliwość odwołania się od uchwały KRS przez sędziego albo osobę, której praw lub obowiązków dotyczy taka uchwała, wydana w indywidualnej sprawie[831];

- K 7/09, w której Trybunał Konstytucyjny rozstrzygał kwestię zgodności z Konstytucją poszczególnych przepisów wyborczych, ustanawiających szczególny tryb postępowania sądowego, w którym rozpoznawane są powstałe w trakcie kampanii wyborczej sprawy związane z rozpowszechnianiem materiałów wyborczych zawierających nieprawdziwe informacje dotyczące kandydata, i uznał, że przepisy: art. 91 ust. 3 zdanie drugie Ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej[832]; art. 74 ust. 3 zdanie drugie Ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego[833] i art. 80 ust. 2 zdanie piąte ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej[834] – w zakresie, w jakim wyłączają dopuszczalność wznowienia postępowania – są niezgodne z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- SK 34/08, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji – przepisu art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw[835] w zakresie, w jakim wyłącza skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia sądu wyrządzającego szkodę, które stało się prawomocne po dniu wejścia w życie Konstytucji RP;
- SK 2/09, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł m.in. o zgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji przepisu art. 394[1] § 2 k.p.k.[836] – w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu

---

[831] Wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, Dz.U. z 2008 r. Nr 96, poz. 621.

[832] Dz.U. z 2007 r. Nr 190, poz. 1360 oraz z 2008 r. Nr 171, poz. 1056.

[833] Dz.U. Nr 25, poz. 219, z 2006 r. Nr 218, poz. 1592 oraz z 2007 r. Nr 25, poz. 162 i Nr 112, poz. 766.

[834] Dz.U. z 2000 r. Nr 47, poz. 544, z 2002 r. Nr 113, poz. 984 i Nr 153, poz. 1271, z 2003 r. Nr 57, poz. 507 i Nr 130, poz. 1188, z 2004 r. Nr 25, poz. 219, z 2006 r. Nr 218, poz. 1592, z 2007 r. Nr 25, poz. 162 i Nr 112, poz. 766 oraz z 2008 r. Nr 171, poz. 1056.

[835] Dz.U. Nr 162, poz. 1692.

[836] Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm., w brzmieniu dodanym przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna;

- SK 24/15, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności z m.in. art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji przepisu art. 30 § 1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich[837] – w zakresie, w jakim nie uznaje się pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego, czego konsekwencją jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji;
- K 10/15, w której Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji – przepisu art. 44 ust. 3 zdanie drugie ustawy o referendum ogólnokrajowym[838] w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność wznowienia postępowania i art. 35 ust. 3 zdanie trzecie ustawy o referendum lokalnym[839] w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność wznowienia postępowania; czy
- K 17/14, w której Trybunał Konstytucyjny dokonał kontroli kilku przepisów rangi ustawowej i wykonawczej dotyczących przeszukania osób, dokonywania kontroli osobistej, przeszukania pojazdów oraz przeglądania bagażu i ładunku przez funkcjonariuszy wielu służb i m.in. wśród wielu naruszeń wskazał na te, które pozbawiają sądowej kontroli zgodności z prawem dokonywania przez te służby kontroli osobistej i innych działań. Wskazać w szczególności należy, że Trybunał Konstytucyjny w tej sprawie m.in. orzekł o niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji: art. 15 ust. 7 ustawy o Policji[840]; art. 11 ust. 2a lit. a ustawy o Straży Granicznej[841]; art. 20 ustawy o strażach gminnych[842]; art. 24 ust. 1 ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych[843]; art. 23 ust. 7 pkt 1 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu[844]; art. 44 ust. 2 pkt 5 ustawy o Służbie Kontrwy-

[837] Dz.U. z 2014 r. poz. 382 ze zm.

[838] Dz.U. z 2015 r. poz. 318.

[839] Dz.U. z 2016 r. poz. 400.

[840] Dz.U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 ze zm.

[841] Dz.U. z 2016 r. poz. 1643, poz. 1643, 1948 i 1955 oraz z 2017 r. poz. 60.

[842] Dz.U. z 2016 r. poz. 706 oraz z 2017 r. poz. 60.

[843] Dz.U. z 2016 r. poz. 1483 i 1948 oraz z 2017 r. poz. 244, 768 i 1086.

[844] Dz.U. z 2017 r. poz. 1920.

wiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego[845]; art. 14 ust. 7 pkt 1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym[846] – w zakresie, w jakim przepisy te nie przewidują sądowej kontroli zgodności z prawem dokonywania kontroli osobistej, czy art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy o Biurze Ochrony Rządu[847] – w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zgodności z prawem działań funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu.

2.2. Zakres podmiotowy art. 77 ust. 2 Konstytucji

Literalne brzmienie art. 77 ust. 2 Konstytucji, poprzez posłużenie się w nim określeniem „nikomu" świadczy o szerokim zakresie podmiotowym art. 77 ust. 2, podobnie zresztą, jak art. 45 ust. 1 Konstytucji, który posługuje się równie szeroką formułą „każdemu" i jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny – „prawo każdego do sądu oznacza, że nikomu nie można zamykać drogi sądowej – w zakresie wyznaczonym w art. 77 ust. 2 Konstytucji"[848].

Dekodując użyte w art. 77 ust. 2 Konstytucji określenie „nikomu", wskazać należy, za poglądami prezentowanymi w doktrynie, że odnosi się ono do:

- osób fizycznych (jednostek[849]) – nie tylko obywateli polskich, ale też cudzoziemców i to niezależnie od regularności ich statusu prawnego w Polsce (z możliwością ograniczenia jednak wobec tych drugich – na zasadzie art. 37 ust. 2 Konstytucji pełnego korzystania z gwarancji ujętych w art. 77 ust. 2 Konstytucji)[850];
- osób prawnych prawa prywatnego[851] oraz innych „podobnych podmiotów" obrotu prawnego, jeśli zachowują one prywatnoprawny charakter[852].

---

845 Dz.U. z 2017 r. poz. 1978.

846 Dz.U. z 2017 r. poz. 1993.

847 Dz.U. z 2017 r. poz. 985.

848 Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku, por. także: Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 91; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 148 i powołany tam wyrok w sprawie SK 10/00.

849 M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 9.

850 L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 860; por. także L. Garlicki, *Komentarz do art. 77...*, *op. cit.*, s. 25; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1777.

851 Por. np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 93; M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 9; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1777.

852 L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 860 i L. Garlicki, *Komentarz do art. 77...*, *op. cit.*, s. 25.

Nie jest natomiast jednoznaczne w doktrynie, czy gwarancje z art. 77 ust. 2 Konstytucji stosuje się również do podmiotów prawa publicznego[853]. Jedni opowiadają się za twierdzeniem, że prawo to ma również zastosowanie do podmiotów prawa publicznego[854] „o ile w danych okolicznościach można uznać, że przysługuje im prawo do sądu"[855], odmienny pogląd zaprzecza istnieniu podstaw do objęcia podmiotów prawa publicznego gwarancjami z art. 77 ust. 2 Konstytucji. Jak twierdzi L. Garlicki, skoro „konstytucyjna regulacja wolności i praw (której elementami są art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2) nie odnosi się do statusu osób prawa publicznego", to nieuzasadnione jest twierdzenie, że prawo to przysługuje także takim osobom i dlatego zagwarantowanie sądowej ochrony niektórym kategoriom osób wymagałoby odrębnej podstawy konstytucyjnej, np. w odniesieniu do jednostek samorządu terytorialnego – art. 165 ust. 2 Konstytucji[856].

Akceptując pogląd o objęciu dyspozycją art. 45 ust. 1 Konstytucji również podmiotów prawa publicznego[857] i jednocześnie o symetryczności art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, przychylić się wypada do twierdzenia o oddziaływaniu gwarancji z art. 77 ust. 2 Konstytucji również względem podmiotów prawa publicznego. Nie sposób bowiem przyjąć, że skoro dostęp do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji (w określonym zakresie) mają podmioty prawa publicznego, to już gwarancje tego dostępu – w adekwatnym zakresie – wynikające z art. 77 ust. 2 Konstytucji nie działają.

2.3. Zakres przedmiotowy art. 77 ust. 2 Konstytucji

Zakres przedmiotowy art. 77 ust. 2 Konstytucji odnosi się do zakazu zamykania drogi sądowej, w sytuacji gdy dochodzi do naruszenia wolności lub praw. Jak słusznie podnosi się w literaturze, wyznaczenie zakresu przedmiotowego art. 77 ust. 2 wymaga, po pierwsze, zdefiniowania pojęcia „narusze-

---

[853] Podobne zastrzeżenia w zakresie dostępu do sądu podmiotów publicznych wysuwane są, o czym była mowa, na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji.

[854] Por. J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 731 i cyt. tam wyrok TK w sprawie K 4/91, por. także np. M. Jaworska, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 140 i powołane tam stanowiska doktryny.

[855] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1777.

[856] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 862.

[857] Por. uwagi do pkt 1.3 niniejszego rozdziału.

nie"[858], a po drugie, ustalenia, czy zakaz zamykania drogi sądowej ogranicza się w tym przypadku wyłącznie do tych wolności i praw, które ujęte są w Konstytucji, czy dotyczy także szeroko rozumianych wolności i praw, zawartych w aktach niższego rzędu[859].

Odnosząc się do pojęcia „naruszenia" użytego w art. 77 ust. 2 Konstytucji, wskazać za L. Garlickim i K. Wojtyczkiem należy, że jest ono „uniemożliwieniem podmiotowi uprawnionemu skorzystania z wolności lub prawa"[860]. Wynika zarówno z działania, jak i zaniechania[861] innych podmiotów, do których nie należą li tylko organy władzy publicznej, ale również podmioty prywatne[862]. Jak twierdzi bowiem L. Garlicki, art. 77 ust. 2, w przeciwieństwie do art. 77 ust. 1, art. 79 ust. 1 i art. 80 Konstytucji, nie ogranicza swego zakresu do naruszeń wynikających z działań i zaniechań organów władzy publicznej, ale odnosi się także do wszelkich sytuacji, gdy naruszenie jest również rezultatem działania lub zaniechania podmiotu prywatnego (co ma szczególne znaczenie w sprawach cywilnych)[863]. Przy tym wypada podkreślić, że art. 77 ust. 2 znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, kiedy dochodzi już do naruszenia wolności i praw, „podczas gdy art. 45 ust. 1 obejmuje także sytuacje, w których nie doszło jeszcze do naruszenia praw, lecz zainteresowany poszukuje drogi sądowej w celu ustalenia swego statusu prawnego"[864].

Więcej problemów interpretacyjnych sprawia natomiast określenie zakresu przedmiotowego art. 77 ust. 2 Konstytucji przez pryzmat promieniowania gwarancji w nim ujętych na poszczególne prawa i wolności oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy zakres ten dotyczy jedynie praw i wolności gwarantowanych w Konstytucji, czy winien być interpretowany szerzej.

---

[858] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 863 i nast.

[859] Por. np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 95; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1777; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 863 i nast.

[860] L. Garlicki i K. Wojtyczek odwołali się w tym miejscu do definicji wyprowadzonej przez J. Trzcińskiego i M. Wiącka na gruncie art. 80 Konstytucji – por. L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 865 i cyt. tam doktryna.

[861] Por. również Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 95.

[862] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 864 i 865.

[863] L. Garlicki, *Komentarz do art. 77...*, *op. cit.*, s. 27; por. także L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 865.

[864] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 864 i cyt. tam wyrok TK z dnia 15 kwietnia 2014 r., SK 12/13.

Odnosząc się do powyższej problematyki, wskazać należy, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dominuje stabilny pogląd, że art. 77 ust. 2 obejmuje swoim zakresem jedynie prawa i wolności gwarantowane w Konstytucji. Za powyższym przemawia zdaniem Trybunału Konstytucyjnego nie tylko umiejscowienie tego przepisu w zespole przepisów określających środki ochrony wolności i praw (chociaż ustrojodawca nie stwierdza wyraźnie, że zakaz zamykania drogi sądowej odnosi się wyłącznie do konstytucyjnych wolności i praw), ale przede wszystkim, „dokonując wykładni art. 77 ust. 2 Konstytucji należy ponadto wziąć pod uwagę, iż przepis ten nie może stanowić prostego powtórzenia treści art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zakładając, zgodnie z ogólną regułą wykładni, samodzielność normatywną analizowanej regulacji trzeba w konsekwencji uznać, że zakresy zastosowania obu przepisów są różne. Jeśli więc art. 45 ust. 1 Konstytucji dotyczy dochodzenia przed sądem wszelkich praw (także ustanowionych w innych aktach normatywnych niż konstytucja), to art. 77 ust. 2 Konstytucji obejmuje swym zakresem jedynie prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie”[865].

Wątpliwości w tym zakresie zostały podniesione w piśmiennictwie. Z jednej strony aprobowane jest stanowisko Trybunału Konstytucyjnego o wąskim zakresie przedmiotowym art. 77 ust. 2, z powołaniem się w zasadniczej części na argumenty przedstawiane w poszczególnych orzeczeniach TK[866]. Z drugiej strony komentatorzy wskazują na argumenty uzasadniające szeroką interpretację art. 77 ust. 2 Konstytucji, obejmującą swym zakresem również prawa i wolności pochodzące z aktów niższego rzędu[867].

---

[865] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także spośród wielu np. wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, teza 2 V cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku, czy wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 3.1.1. III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 6 kwietnia 2016 r., P 5/14, publ. OTK ZU-A z 2016 r., poz. 15, teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[866] Por. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 95; A. Wróbel, *Glosa do trzech...*, *op. cit.*, s. 209; H. Pietrzkowski, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 7; M. Zubik, *Sprawowanie wymiaru...*, *op. cit.*, s. 13; J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 740; jak się wydaje także P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 148; P. Nowak, *Kontrola zarządzenia o odmowie udostępnienia podejrzanemu oraz jego obrońcy akt sprawy w związku z postępowaniem w przedmiocie tymczasowego aresztowania w perspektywie konstytucyjnego standardu prawa do sądu*, CPKiNP z 2008 r., nr 2, s. 87.

[867] Por. np A. Zieliński, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 492–495; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 862–864; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1778.

Pogląd o szerszym rozumieniu zakresu przedmiotowego art. 77 ust. 2 Konstytucji jest uzasadniany w doktrynie przeważnie ulokowaniem tego przepisu w podrozdziale Konstytucji dotyczącym środków ochrony praw i wolności jednostki, tj. od art. 77 do art. 80, spośród których tylko w jednym przypadku – art. 79 Konstytucji – ustawodawca ograniczył *expressis verbis* zakres przedmiotowy wyłącznie do praw i wolności konstytucyjnych, co świadczyć może o woli ustawodawcy, by inne przepisy z tego podrozdziału odnoszone były do wszelkich praw i wolności[868]. A. Zieliński uzasadniając powyższy pogląd, trafnie wskazuje, że do tej pory nie próbowano bronić tezy, że dla przykładu w art. 77 ust. 1 chodzi o naprawienie szkody wyrządzonej wyłącznie w wyniku naruszenia konstytucyjnych praw i wolności, czy też tezy, że prawo do zaskarżenia ujęte w art. 78 należy ograniczać jedynie do orzeczeń dotyczących spraw, których przedmiotem są wyłącznie prawa i wolności konstytucyjne. Podobnie, nie ulega wątpliwości, że prawo do zwrócenia się z wnioskiem do Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 80 Konstytucji) nie jest ograniczone do sytuacji naruszenia jedynie konstytucyjnych praw i wolności[869]. Uzupełniając ten wywód, L. Garlicki i K. Wojtyczek dodają, że „formuła analogiczna do użytej w art. 77 ust. 2 znalazła się w art. 80 i rozumiana jest w sposób szeroki (...) tzn. jako obejmująca prawa i wolności uregulowane także w innych aktach normatywnych. Argumenty te mogą sugerować, że właściwsze byłoby rozumienie art. 77 ust. 2 jako wprowadzającego zakaz wykluczania drogi sądowej w sprawach wszystkich naruszeń objętych prawem do sądu”[870]. P. Grzegorczyk i K. Weitz argumentują ponadto, że „regulacje konstytucyjne tak dalece przenikają cały system prawa, że przeprowadzenie linii demarkacyjnej między prawami lub wolnościami gwarantowanymi konstytucyjnie i prawami lub wolnościami niemającymi umocowania w Konstytucji RP byłoby zabiegiem bardzo trudnym i mogłoby prowadzić do arbitralnych rozstrzygnięć”, co jeszcze, jak wskazują powołani Autorzy, samo w sobie nie przesądza do końca

[868] Tak w szczególności A. Zieliński, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 494; por także P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1778 i L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 862–864.

[869] A. Zieliński, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 494. Por. także szerzej na ten temat A. Zieliński, *Zakaz zamykania...*, *op. cit.*, s. 384–385.

[870] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 863 i cyt. tam poglądy doktryny.

o szerokim zakresie przedmiotowym art. 77 ust. 2 Konstytucji. Jeśli dodatkowo zważyć bowiem na okoliczność, że „przy uwzględnieniu procesowej natury gwarancji wynikającej z art. 77 ust. 2 «naruszone» prawa i wolności w ujęciu art. 77 ust. 2, to nie prawa i wolności rzeczywiście istniejące i rzeczywiście naruszone, lecz – podobnie jak w przypadku prawa do sądu (...) – takie, które mają istnieć i miały doznać naruszenia według (subiektywnych) twierdzeń jednostki dochodzącej ochrony sądowej, to łatwo o wniosek, że «naruszone prawa i wolności», o których mowa w art. 77 ust. 2, należy łączyć z zakresem pojęcia sprawy, wyznaczającym granice przedmiotowe prawa do sądu zgodnie z art. 45 ust. 1. O tym bowiem, czy do naruszenia prawa lub wolności w istocie doszło, przesądzi sąd w orzeczeniu co do istoty sprawy – zapewnieniu tej właśnie możliwości służy zakaz zamykania drogi sądowej. Za preferowanym kierunkiem rozumowania przemawia także spostrzeżenie, że objęte twierdzeniami, a nie rzeczywiście istniejące, prawa i wolności, wyznaczające sytuację prawną jednostki, są – w pewnym uproszczeniu – przedmiotem «sprawy» w rozumieniu art. 45 ust. 1. Podejście to prowadzi do konkluzji, że między zakresem przedmiotowym prawa do sądu, wysłowionym w art. 45 ust. 1, a zakresem przedmiotowym zakazu zamykania drogi sądowej, statuowanym w art. 77 ust. 2, zachodzi symetria (...)”[871]. Co jednak istotne, jak trafnie wskazują L. Garlicki i K. Wojtyczek, owa symetria zakresu przedmiotowego art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 nie pozbawia tego ostatniego samodzielnej treści prawnej. Przepis ten należy bowiem „widzieć nie tylko jako potwierdzenie ogólnego «prawa do sądu» (gdyby na tym kończyła się jego treść normatywna – byłby on w konstytucji zbędny), ale także jako ustanowienie szczególnych zasad wykluczania tego prawa w sytuacji naruszenia wolności i praw. Ten element przesądza o autonomiczności treściowej art. 77 ust. 2, nawet przy odniesieniu go do ochrony wszystkich praw i wolności”[872]. Dodatkowo Autorzy wskazują, że tak szeroka interpretacja zakresu przedmiotowego art. 77 ust. 2 Konstytucji przesądza o tym, że chroni on nie tylko wolności i prawa ustanowione na poziomie ustaw zwykłych, ale także wynikające z umów międzynarodowych, co tym samym daje wyraz zasadzie przychylności wykładni Konstytucji wobec prawa międzynarodowego (w tym europej-

[871] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1778 i cyt. tam poglądy doktryny i orzeczenia TK.

[872] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 863.

skiego) i powoduje, że lepiej koresponduje z umowami międzynarodowymi, zwłaszcza z Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka[873], w których zawarte są również przepisy zakazujące wyłączania dostępu do sądu w razie naruszenia praw lub wolności[874]. Przyznając słuszność argumentom opowiadającym się za szerokim rozumieniem zakresu przedmiotowego art. 77 Konstytucji, nie sposób jednak nie dostrzec utrwalonego i odmiennego w tym zakresie poglądu Trybunału Konstytucyjnego, który ustawodawca powinien wziąć pod uwagę, ustanawiając ograniczenia prawa do sądu[875].

2.4. Zakaz zamykania drogi sądowej a ograniczenia praw wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji

Wąskie rozumienie zakresu przedmiotowego art. 77 ust. 2 Konstytucji determinuje pogląd wyrażany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, że przepis ten zawiera kategoryczny zakaz zamykania drogi do sądu w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw oraz wyłączenie drogi sądowej w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw może być, po pierwsze, ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi, a po drugie art. 31 ust. 3 Konstytucji nie może uzasadniać takiego ograniczenia prawa do sądu, które unicestwiałoby zakaz wyłączania drogi sądowej wyrażony w art. 77 ust. 2 Konstytucji[876]. Dlatego też, odnosząc się do relacji pomiędzy art. 77 ust. 2 a art. 31 ust. 3 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że „konieczność ochrony w demokratycznym państwie takich wartości, jak: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób nie może uzasadniać zamknięcia drogi sądowej w odniesieniu do praw objętych zakresem zastosowania art. 77 ust. 2 Konstytucji, może natomiast co najwyżej uzasadniać pewne ograniczenia ochrony sądowej, przejawiające się w odmiennym ukształtowaniu zasad

[873] Por. jednak uwagi w pkt 3 dot. węższego ujęcia prawa do sądu z EKPC.

[874] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 863.

[875] O czym była mowa powyżej; por. także *ibidem*, s. 864.

[876] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także spośród wielu np. wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.2. III cz. uzasadnienia wyroku.

postępowania sądowego w stosunku do ogólnych reguł proceduralnych”[877]. Takie rozumienie przez Trybunał Konstytucyjny relacji pomiędzy tymi regulacjami konstytucyjnymi uprawnia do stwierdzenia, że „w tym sensie art. 77 ust. 2 Konstytucji wyznacza, obok art. 31 ust. 3, zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu”[878] i jednocześnie „konkretyzuje i wzmacnia” wynikający z art. 31 ust. 3 Konstytucji zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw[879] przez ich nadmierne ograniczenie[880]. Zatem badając konkretną sprawę w kontekście art. 77 ust. 2, Trybunał Konstytucyjny w pierwszej kolejności ocenia charakter prawa, którego ochrona sądowa została wykluczona, i ustala, czy nie ingeruje ono bezpośrednio w sferę konstytucyjnie chronionych praw obywatelskich[881].

Rekapitulując tę część wywodu, wskazać należy, że ograniczenie prawa do sądu podlega ocenie przez zastosowanie wzorców z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a wyłączenie drogi sądowej (również powstałe wskutek zastosowania przez ustawodawcę tylu ograniczeń, że ich „charakter i suma” przekreśla samo istnienie prawa do sądu[882]) Trybunał Konstytucyjny bada w kontekście wzorca z art. 77 ust. 2 Konstytucji[883].

Jak wskazują L. Garlicki i K. Wojtyczek „skoro art. 77 ust. 2 mówi o zakazie «zamykania» drogi sądowej, to nie wyklucza on ustanawiania różnego rodzaju ograniczeń w dostępie do sądu, zwłaszcza ograniczeń proceduralnych (immunitety, szczegółowe wymogi dotyczące treści pism procesowych,

---

[877] *Ibidem;* por także w doktrynie np. P. Wiliński, *Proces karny..., op. cit.*, s. 149.

[878] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także spośród wielu np. wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.2. III cz. uzasadnienia wyroku.

[879] Jak wskazuje L. Garlicki, w tym znaczeniu art. 77 ust. 2 koresponduje treściowo tylko z art. 31 ust. 3 zd. 2 Konstytucji, co nie pozbawia go oczywiście samodzielnego znaczenia prawnego por. i szerzej – L. Garlicki, *Komentarz do art. 77..., op. cit.*, s. 30.

[880] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1780 i cyt. tam orzeczenia TK oraz poglądy doktryny. Jak się wydaje jednak, powołani Autorzy są zwolennikami alternatywnego podejścia do omawianego zagadnienia, o czym będzie szerzej mowa w dalszej części książki.

[881] Por. wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[882] L. Garlicki, *Komentarz do art. 77..., op. cit.*, s. 30.

[883] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1780 i cyt tam orzeczenia TK i poglądy doktryny.

przedawnienie, terminy, koszty sądowe, koszty pomocy prawnej, pośrednictwo adwokackie (...)"[884]. Ponadto Autorzy podnoszą, że nie można wykluczyć całkowicie dopuszczalności wyłączenia drogi sądowej w odniesieniu do określonych roszczeń związanych z dochodzeniem praw wymienionych w art. 81 Konstytucji, a także pewnych ograniczeń drogi sądowej można doszukiwać się m.in. w art. 37 ust. 1 Konstytucji[885].

O dopuszczalności ograniczenia prawa do sądu przesądza, jak było to już podkreślone powyżej, stanowisko, że prawo to nie jest prawem bezwzględnym i absolutnym, „które nie podlegałoby jakimkolwiek ograniczeniom i które w konsekwencji stwarzałoby uprawnionemu nieograniczoną możliwość ochrony swych praw na drodze sądowej"[886]. Jak twierdzi Trybunał Konstytucyjny, już same rygory formalne poszczególnych procedur, tworzące pewien model postępowania (np. co do zasad inicjowania postępowania, terminów procesowych i materialnych, opłat, reprezentacji stron przed sądem, rygorów postępowania dowodowego) stanowią istotne i rzeczywiste ograniczenia prawa do sądu, które są jednak konieczne (przykładowo ze względu na respektowanie zasady legalizmu czy zasady zaufania do prawa) i które jednocześnie tworzą szkielet stanowiący punkt odniesienia istotny przy ocenie, czy ograniczenia prawa do sądu, zgodne są z przesłankami ujętymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji[887]. Jednocześnie jak słusznie zaznacza Trybunał Konstytucyjny[888], nie istnieje „jeden idealny model postępowania, który dałoby się skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych, te bowiem zawierają wskazania co do pewnych koniecznych elementów i mechanizmów, bez których nie dałoby się urzeczywistnić prawa każdego do rozpoznania sprawy przed właściwym,

---

[884] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 77 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 867 i powołane tam wyroki TK.

[885] *Ibidem*, s. 869 i powołane tam wyroki TK oraz stanowiska doktryny.

[886] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także spośród wielu np. wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[887] Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także spośród wielu np.: wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, teza 6.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[888] O czym zresztą była już mowa powyżej.

niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem. Gdyby przyjąć inne założenie, można by zasadnie zakwestionować wszystkie odmienności i odrębności proceduralne, które występują w ramach postępowań cywilnych i karnych, a które przecież służą, najogólniej mówiąc, zapewnieniu szybszej i bardziej efektywnej ochrony praw i interesów podmiotów dochodzących swych praw przed sądem (...). Należy bowiem dobitnie raz jeszcze podkreślić, że gwarancje konstytucyjne operują zestawem najbardziej podstawowych środków, od których zależy urzeczywistnienie sensu i znaczenia prawa do sądu, a w konsekwencji ustawodawca dysponuje stosunkowo szerokim zakresem swobody ukształtowania procedur sądowych (...). Odrębność proceduralna może jednak być potraktowana w pewnych sytuacjach jako ograniczenie prawa do sądu. Swoboda ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza bowiem dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, które ponad miarę, a więc bez wystąpienia istotnych racji, ograniczają prawa procesowe strony, których realizacja stanowi przesłankę do prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy"[889]. O ile zatem kwestia wyłączenia drogi sądowej na gruncie poszczególnych stanów faktycznych i prawnych powinna być w miarę klarowna, o tyle badanie zasadności wprowadzenia przez ustawodawcę ograniczeń prawa do sądu może napotykać już trudności interpretacyjne, także w przypadku kiedy, jak już było to powyżej wskazane, suma i charakter tych ograniczeń unicestwia dostęp do sądu.

Kończąc rozważania w tym zakresie, wskazać należy, że w doktrynie prezentowane jest także alternatywne podejście do relacji art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. A. Zieliński podnosi, że „art. 77 ust. 2 Konstytucji nie tylko stanowi w zakresie prawa do sądu *lex specialis* w stosunku do art. 31 ust. 3 Konstytucji, lecz wprowadza również zakaz ograniczania tego prawa we wszelkich sprawach objętych prawem do sądu. Chodzi więc o coś więcej niż tylko o dyrektywę zakazującą zawężającej wykładni prawa do sądu zakładającą, że ograniczenia tego prawa są dopuszczalne jedynie w absolutnie niezbędnym zakresie"[890]. P. Grzegorczyk i K. Weitz wskazują

[889] Tak TK w wyroku z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 175, poz. 1825, teza 4.2 i 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także np. postanowienie TK z dnia 28 kwietnia 2015 r., SK 58/13, teza 1.3 uzasadnienia postanowienia.

[890] A. Zieliński, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 495. Por. jednak: A. Zieliński, *Zakaz zamykania...*, *op. cit.*, s. 388.

z kolei, że „ingerencja w konstytucyjne prawo do sądu jest dopuszczalna tylko w takich granicach, jakie wyznacza art. 77 ust. 2 Konstytucji RP (...) oraz unormowania rangi konstytucyjnej, ustanawiające odstępstwa od wyrażonej w nim zasady, w tym art. 45 ust. 2 zd. 1 (...), stosowanie zaś art. 31 ust. 3 jest w tym przypadku wyłączone", a „na rzecz tego stanowiska przemawia kilka ważkich argumentów, które nawiązują do istoty i konstrukcji prawa do sądu oraz jego konstytucyjnego ujęcia"[891]. Po pierwsze, jak wskazują ci Autorzy, natura prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji (jako prawa podmiotowego, o charakterze pozytywnym i procesowym) przesądza, że odpada w tym przypadku potrzeba oceny tego prawa w kategoriach prawa absolutnego, gdyż granice jego wpisane są w treść i strukturę prawa do sądu, a jego gwarancją jest natomiast art. 77 ust. 2 Konstytucji, odniesiony do całej jego treści. Za powyższym alternatywnym podejściem przemawia także okoliczność, że prawo do sądu, aby zachowało swoją istotę, nie może być realizowane częściowo, a musi być realizowane w całości. Skoro art. 31 ust. 3 Konstytucji zakazuje takiego ograniczania konstytucyjnych praw lub wolności, które naruszałoby ich istotę, to nie sposób tego prawa odnosić do poszczególnych elementów prawa do sądu, jeśli łącznie tworzą one jego istotę i trudno rozważać byłoby dochowanie standardu prawa do sądu, z jednoczesnym wyłączeniem np. reguł sprawiedliwości proceduralnej. Rozpatrzenie sprawy w postępowaniu sądowym nie może być bowiem sprawiedliwe w mniejszym lub większym stopniu. Albo ono jest sprawiedliwe, albo sprawiedliwym nie jest. Autorzy ci odrzucają dlatego pogląd, że skoro art. 31 ust. 1 Konstytucji dotyczy praw i wolności konstytucyjnych, to nie sposób uzasadnić, że prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji wyjęte byłoby spod ograniczeń wynikających z powołanego art. 31 ust. 3 Konstytucji. Poglądowi temu przeczy istota prawa do sądu, a także jego gwarancyjna funkcja w stosunku do innych praw konstytucyjnych. Kolejny argument sprowadza się do wykazania, że rozpatrzenie sprawy, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, odbywa się zgodnie z regułami poszczególnych procedur tworzonych w takim kształcie, aby realizowane były standardy konstytucyjne, które w świetle art. 45 ust. 1 konstytuują prawo do sądu. Oznacza to, że poszczególne regula-

[891] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1781 i cyt. tam orzeczenia TK i poglądy doktryny.

cje tej procedury, odnoszące się np. do legitymacji do wszczęcia postępowania, wymagań formalnych pism procesowych, opłat, terminów etc. nie mogą być uważane za ograniczenie prawa do sądu, które mogą podlegać ocenie przez przesłanki z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ponadto fakt, że nie istnieje jeden abstrakcyjny model postępowania sądowego, warunkuje konieczność każdorazowej weryfikacji poszczególnych regulacji procesowych, z uwzględnieniem całego kontekstu i mechanizmu danego postępowania sądowego, przez pryzmat wszystkich komponentów prawa do sądu ukonstytuowanych w art. 45 ust. 1. Tym samym pozbawione zasadności byłoby ich skonfrontowanie najpierw z nieokreślonym i abstrakcyjnym modelem postępowania sądowego, by w razie stwierdzenia odstępstw oceniać ich wprowadzenie z przesłankami z art. 31 ust. 3 Konstytucji[892].

Wydaje się jednak, że przeprowadzenie w praktyce orzeczniczej przedstawionego wyżej podejścia alternatywnego mogłoby napotkać na spore trudności. W tym kontekście, po pierwsze, nie bez znaczenia jest przyjęty przez Trybunał Konstytucyjny pogląd o wąskim zakresie przedmiotowym art. 77 ust. 2 Konstytucji, rzutujący z kolei na zakres prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ponadto nie do końca przekonuje argument o charakterze pewnych elementów (warunków) kształtujących procedurę (np. w zakresie zasad inicjowania postępowania, terminów procesowych i materialnych, opłat[893], reprezentacji stron przed sądem, rygorów postępowania dowodowego). W wielu przypadkach stanowią one bowiem ograniczenie prawa do sądu, a w zasadniczej mierze dotyczą pierwszego komponentu tego prawa, tj. dostępu do sądu (czasami nawet zupełnie go wyłączając), i wówczas należy przyjąć uniwersalne kryteria oceny dopuszczalności takich ograniczeń (art. 31 ust. 3 Konstytucji)[894] czy wyłączeń

[892] *Ibidem*, s. 1781–1784 i cyt. tam orzeczenia TK i poglądy doktryny.

[893] Przykładowo w wyroku z dnia 12 grudnia 2006 r., P 15/05 (Dz.U. z 2006 r. Nr 231, poz. 1688) TK stwierdził, że „biorąc pod uwagę funkcje, które spełniają opłaty sądowe, ustawodawca może przewidzieć w pewnych sytuacjach szczególne uprawnienia stron postępowania. Jak podnoszono wielokrotnie w orzeczeniach TK, Trybunał Konstytucyjny nie jest uprawniony do kontrolowania trafności rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę, a może interweniować dopiero wówczas, gdy ustawodawca przekroczył zakres swobody regulacyjnej, i to w sposób na tyle drastyczny, że przyjęte rozwiązania prowadzą do istotnego naruszenia konstytucyjnie chronionych wartości" – teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[894] Por. np. teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK z dnia 6 kwietnia 2016 r., P 5/14.

(art. 31 ust. 3 lub w przypadku praw konstytucyjnych – art. 77 ust. 2 Konstytucji). Proces badawczy w tym zakresie nie może jednakowoż pozostawać w oderwaniu od konkretnej procedury[895], a jego wynik przekreślać zasad sprawiedliwości proceduralnej. Nie wszystkie bowiem ograniczenia stanowią naruszenie tej ostatniej, a jeśli tak się dzieje, to w przypadku zaprzeczenia istoty prawa do sądu winny być w kontroli konstytucyjnej uznane za niezgodne z ustawą zasadniczą, a następnie, w procesie wykonywania wyroków Trybunału Konstytucyjnego, eliminowane przez ustawodawcę z porządku prawnego (można zatem skłaniać się do tezy o poglądzie pośrednim w tym wypadku do wyżej prezentowanych)[896]. Powyższe nie jest jednak równoznaczne z założeniem istnienia jednego, uniwersalnego modelu postępowania, ponieważ jak wielokrotnie już było podkreślane, takowego nie ma. Zatem założenie sprowadzające się do przyjęcia konieczności oceny poszczególnych regulacji procesowych jedynie przez pryzmat wszystkich komponentów prawa do sądu ukonstytuowanych w art. 45

[895] Jak wskazuje zresztą TK, „ocena, czy ustawodawca przestrzega konstytucyjnego standardu sprawiedliwości proceduralnej, winna uwzględniać zawsze przedmiot i specyfikę danego postępowania" – wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK w sprawach P 2/04 i K 7/09. W wyroku w sprawie K 7/09 TK zważył jednocześnie w tym kontekście, że regulacje konstytucyjne zawierają oczywiście jedynie ogólne wskazania co do pewnych podstawowych elementów i mechanizmów, bez których nie dałoby się urzeczywistnić prawa każdego do rozpoznania sprawy w sprawiedliwej procedurze sądowej – wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[896] Aczkolwiek dostrzec należy wyroki TK będące w opozycji do powyższego stwierdzenia, czego przykładem może być sprawa SK 2/09, w której Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 394^1 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna, po pierwsze, może być oceniany łącznie z perspektywy zasady sprawiedliwości proceduralnej z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz symetrycznego wówczas zakazu pośredniego zamykania drogi sądowej. Po drugie, choć różnicuje sytuację podmiotów wnoszących zażalenie w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie, to jednak odpowiada zasadzie proporcjonalności, jest racjonalnie uzasadniony oraz służy ochronie stabilności obrotu i zasadzie prawomocności orzeczeń. W konsekwencji TK uznał, że przepis ten jest zgodny z 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji – wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku. Najoględniej wskazując, jeśli już ustawodawca wprowadza zażalenie w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie (chociaż art. 45 i 77 wprowadzenia takich szczególnych środków od ustawodawcy nie wymagają), to nie powinien różnicować podmiotów (jak wskazuje TK – podmiotów objętych dyspozycją z art. 32 ust. 1 Konstytucji) w dostępie do tego środka.

ust. 1 powodowałoby, że ocena ta następowałaby w oderwaniu od wspomnianego art. 31 ust. 3 Konstytucji i ważkich przesłanek w nim ujętych (ograniczenia są bowiem dopuszczalne, jak była o tym mowa powyżej, tylko gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób)[897]. Jak słusznie wskazuje Trybunał Konstytucyjny, ze względu na różnorodność postępowań sądowych i kategorii spraw w nich rozstrzyganych, możliwa jest kolizja prawa do sądu z innymi wartościami konstytucyjnymi i wówczas ustawodawca, oceniając ograniczenia prawa do sądu, musi ważyć kolidujące ze sobą prawa przez pryzmat przesłanek z art. 31 ust. 3 Konstytucji, przyjmując w pewnych wypadkach prymat innych praw nad prawem do sądu. Brak możliwości zastosowania przesłanek z art. 31 ust. 3 Konstytucji pozbawiałby zatem Trybunał Konstytucyjny w tym przypadku narzędzia, na podstawie którego mógłby on zasadnie ważyć pozostające ze sobą w kolizji wartości konstytucyjne. W tym znaczeniu uznać należy, że prawo do sądu nie jest prawem absolutnym i podlega ograniczeniom zgodnie z zasadą proporcjonalności[898]. Jak wskazuje L. Garlicki, przepis art. 31 ust. 3 Konstytucji ma charakter uniwersalny, dotyczy wszystkich wolności i praw konstytucyjnych, chyba że przepis szczególny wyraźnie wykazuje wolę odmiennego uregulowania tej kwestii[899]. Takich szczególnych wyłączeń w stosowaniu art. 31 ust. 3 nie zawiera art. 45 ust. 1 Konstytucji[900]. Pamiętać jednocześnie należy, że ograniczenia, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji, nie mogą naruszać istoty wolności i praw, w tym także istoty prawa do sądu.

---

[897] Por. jednak np. wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13, Dz.U. z 2014 r. poz. 1375, w którym TK uznał niezgodność art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego wyłącznie z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, pomijając przy tym art. 31 ust. 3 Konstytucji, o czym była już mowa powyżej.

[898] Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 6.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[899] L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania...*, *op. cit.*, s. 7 i cyt. tam stanowisko doktryny.

[900] Poza regulacją z art. 77 ust. 2 Konstytucji, o czym była już mowa – w zakresie praw i wolności konstytucyjnych.

3. Standard konstytucyjny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 a wiążące normy prawa międzynarodowego w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych[901]

Prawo dostępu do sądu oraz prawo do rzetelnego procesu sądowego gwarantują także standardy międzynarodowe, które wiążą Polskę[902]. Wśród nich wymienić chociażby wypada art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności[903], art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych[904], a także regulacje prawne Unii Europejskiej, w tym art. 6 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej[905], czy art. 47 w związku z art. 51 ust. 1 Karty Praw Podstawowych[906].

Mający najszersze zastosowanie w praktyce spośród wymienionych wzorców międzynarodowych na gruncie prawa polskiego art. 6 EKPC nadal jest jednak wzorcem, który przyznaje – z perspektywy przedmiotu obranego w niniejszej monografii – niższy standard, niż czyni to art. 45 ust. 1 i art. 77 Konstytucji. Artykuł 6 ust. 1 Konwencji ustanawia prawo do sądu, w tym prawo dostępu do sądu oraz prawo do rzetelnego procesu sądowego, stanowiąc, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie kar-

---

[901] Niniejsza część książki uwzględnia wyłącznie wiążące normy prawa międzynarodowego i przy tym tylko wybrane, które mają znaczenie w kontekście tematu obranego w niniejszej monografii.

[902] Rozważania w tym zakresie ograniczone zostaną jedynie do norm prawa międzynarodowego, które mogą mieć istotne znaczenie w kontekście problematyki obranej w pracy, tj. wyłącznie w kontekście spraw wpadkowych.

[903] Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

[904] Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

[905] Dz.U. UE C 202/1.

[906] Dz.U. UE C 326/391.

nej"[907]. Prawo to ma zatem dwa aspekty[908]. W pierwszym stanowi minimalny standard dostępu do bezstronnego, niezawisłego i właściwego sądu[909]. Jak wskazuje się w doktrynie, na prawo dostępu do sądu powoływać się może każdy, „kto uważa na możliwych do uzasadnienia podstawach, że ingerencja w korzystanie z jego praw cywilnych jest niezgodna z prawem, i zarzuca, że nie mógł wnieść swego roszczenia do sądu spełniającego wymagania art. 6 ust. 1 Konwencji. Prawo to musi być zagwarantowane w sposób praktyczny i skuteczny, a nie tylko teoretycznie lub iluzorycznie. Aby było ono skuteczne, jednostka musi mieć wyraźną, praktyczną możliwość kwestionowania działania będącego ingerencją w jej prawa. Prawo to obejmuje nie tylko prawo do zainicjowania postępowania, ale także prawo do uzyskania rozstrzygnię-

---

[907] „Oskarżenie w sprawie karnej" ujmowane jest autonomicznie i szeroko na gruncie Konwencji i przy uznaniu sprawy za karną decydujące znaczenie ma natura czynu karalnego i charakter oraz surowość grożącej sankcji za popełnienie czynu (por. tzw. trzy kryteria Engela wypracowane przez ETPC w wyroku z dnia 8 czerwca 1976 r., sprawie Engel i inni v. Holandia, skargi nr 5100/71, 5101/71, 5102/71, 5354/72, 5370/72. Pierwsze kryterium Engela dotyczy ustalenia, czy dany przepis prawa jest częścią prawa karnego w wewnętrznym porządku prawnym. Drugie kryterium odnosi się do adresata normy, jeśli skierowana jest ona do ogółu, przemawia to za uznaniem sankcji jako karnej. Wreszcie trzecie kryterium odnosi się do celu sankcji. Jeśli ma ona za cel represję i prewencję, to jest ona sankcją karną). Por. i szerzej na temat kryteriów Engela np. P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Tom I, Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 282. Podkreślić również wypada, że rozstrzygnięcie o oskarżeniu w sprawie karnej w rozumieniu Konwencji obejmuje całość postępowania łącznie ze śledztwem, procedurą odwoławczą i wymiarem kary – por. i szerzej M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017, s. 505–507.

[908] A. Zieliński podkreśla, że zarówno na gruncie konwencyjnym, jak i w prawie UE pojęcie dostępu do sądu używane jest jako synonim prawa do sądu, tj. dostęp do sądu traktuje się zwłaszcza w orzecznictwie ETPC jako prawo do rzetelnego procesu – A. Zieliński, *Zakaz zamykania...*, *op. cit.*, s. 382.

[909] W świetle orzecznictwa ETPC sąd to organ powołany ustawą, niezależny, niezawisły i bezstronny, który okoliczności faktyczne rozstrzyga samodzielnie, sam interpretuje prawo, a wydane przez niego rozstrzygnięcia są wiążące dla stron – za P. Hofmański, *Konwencja a prawo karne*, Toruń 1995, s. 229 i nast. i pow. tam orzeczenia ETPC. Na temat atrybutów sądu por. także szerzej np. M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6...*, *op. cit.*, s. 505–541; *P. Grzegorczyk, K. Weitz, Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1120 i nast.; C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 104–110; czy H. Pietrzkowski, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 4. Za tym ostatnim powołanym Autorem wskazać również wypada, że pojęcie sądu na gruncie Konwencji jest pojęciem autonomicznym, tj. niezależnym od definicji sądu przyjętej na gruncie prawa krajowego – *ibidem*.

cia sporu przez sąd"[910]. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem ETPC, skarżący musi mieć możliwość uruchomienia postępowania przed sądem w celu oceny zasadności rozstrzygnięcia podjętego przez organ pozasądowy[911]. W tym zakresie zaskarżalność obejmuje zatem rozstrzygnięcia, w tym incydentalne, wydane przez organ pozasądowy (np. prokuratorski) w rozumieniu Konwencji[912].

Prawo do sądu nie jest jednak absolutne i może być poddane ograniczeniom[913], pod warunkiem jednak, że ograniczenia te będą proporcjonalne i nie będą naruszały istoty tego prawa[914]. Po drugie, przepis art. 6 ust. 1 EKPC ustanawia konwencyjne prawo do rzetelnego procesu, którego gwarancje w sprawie karnej mają zastosowanie od momentu zaistnienia „oskarżenia w sprawie karnej" w rozumieniu orzecznictwa Trybunału, tj. również od fazy „postępowania przygotowawczego w granicach, w jakich rzetelność procesu może być poważnie dotknięta z powodu ich niezachowania w jego początkowej fazie"[915]. Jak podkreśla się przy tym w doktrynie, art. 6 EKPC w ust. 1 formułuje najpierw ogólną zasadę rzetelnego procesu, a potem w ust. 2 i 3 ww. przepisu wskazuje szczegółowe gwarancje dla postępowania w sprawach karnych[916].

---

[910] M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 509 i pow. tam wyroki z dnia 19 października 2005 r., Wielka Izba, Roche v. Wielka Brytania, skarga nr 32555/96; z dnia 13 października 2009 r., Salontaji-Drobnjak v. Serbia, skarga nr 36500/05; z dnia 17 stycznia 2012 r., Stanev v. Bułgaria, skarga nr 36760/06; z dnia 29 listopada 2016 r., Lupeni Greek Catholic Parish (Parafia Grekokatolicka w Lupeni) i inni v. Rumunia, skarga nr 76943/11, z dnia 19 maja 2015 r., Fălie v. Rumunia, skarga nr 23257/04.

[911] Por. np. wyrok ETPC z dnia 23 września 1982 r. w sprawie Sporrong and Lönnroth v. Szwecja, nr skargi 7151/75 i 7152/75 – dostępne w bazie HUDOC.

[912] W takiej sytuacji ETPC najczęściej ocenia takie rozstrzygnięcie, uwzględniając kumulacyjne podstawy np. z art. 6 ust. 3c (prawo do obrony) w zw. z art. 13 lub art. 5 ust. 4 w zw. z art. 13 (przy ocenie legalności zatrzymania czy zastosowania tymczasowego aresztowania) – o czym szerzej w rozdz. III monografii.

[913] Jak wskazuje P. Hofmański, konwencja nie zawiera żadnej regulacji w tej kwestii, a ETPC ogranicza na ogół swoje wypowiedzi w tym zakresie jedynie do poszczególnych przypadków będących przedmiotem badania – Hofmański P, *Konwencja a prawo karne*, Toruń 1995, s. 227.

[914] P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 306 oraz M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 510 i pow. tam wyroki ETPC.

[915] Por. i szerzej M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 543. Por. także np. P. Hofmański, *Konwencja a prawo..., op. cit.*, s. 239; P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 253 i s. 276. Jak wskazują jednocześnie ostatni z powołanych Autorów „prawdą jest, że dla oceny «rzetelności» postępowania, czy też zachowania rozsądnego jego czasu, trzeba brać pod uwagę postępowanie jako pewną całość. Nie oznacza to jednak, że podejrzany w toku śledztwa ma na przykład korzystać z prawa do osądzenia przez niezawisły i bezstronny sąd" – *ibidem*, s. 277 i pow. tam stanowisko doktryny.

[916] Por. i szerzej P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 246.

Zarówno prawo dostępu do sądu, jak i prawo do rzetelnego postępowania, nie gwarantują jednak, w tym w sprawie karnej, prawa do odwołania się – co do zasady, w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć sądu oraz prawa dostępu do II instancji[917] – np. apelacji, czy tym bardziej dostępu do nadzwyczajnych środków zaskarżenia, np. kasacji. Tak interpretowany jest art. 6 zarówno w orzecznictwie ETPC (por. w sprawia Kopczyński v. Polska)[918], jak i poszczególnych stanowiskach doktryny[919].

Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie ETPC dominuje zasługujące na poparcie stanowisko, w świetle którego na konwencyjny standard rzetelnego postępowania składają się prawa do: sądu (w tym dostępu do sądu); kontradyktoryjności; równości broni; jawności postępowania; rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie; milczenia; domniemania niewinności; informacji; dysponowania czasem i możliwością przygotowania obrony; bronienia się osobiście lub przez obrońcę; obecności przy przesłuchaniu i do przesłuchania świadków; korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza[920]. Nie ma wśród nich zatem ogólnego prawa do zaskarżenia i prawa do dwuinstancyjnego postępowania[921].

---

[917] Podkreślić natomiast wypada, że odwołanie od wyroku skazującego w sprawie karnej przysługuje na podstawie art. 2 Protokołu nr 7 Konwencji, o czym szerzej w rozdz. III.

[918] Decyzja EKPC z dnia 1 lipca 1998 r. w sprawie Kopczyński v. Polska, skarga nr 28863/95, LEX nr 41072.

[919] Por. spośród wielu np. por. M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 492; S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności..., op. cit.*, s. 369 i nast.; *P. Grzegorczyk, K. Weitz, Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1114.

[920] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces..., op. cit.*, s. 363–364. Por. też np. P. Hofmański i A. Wróbel, którzy podkreślają, że na prawo do rzetelnego postępowania składają się następujące gwarancje: 1) zasada równości; 2) prawo wglądu w akta; 3) prawo do wysłuchania; 4) prawo do uzasadnienia orzeczenia; 5) prawo do uczestnictwa w procesie; 6) prawo do kontradyktoryjnego postępowania; 7) zasada *res iudicata* – i jednocześnie podkreślają, że wyliczenie powyższe obejmuje elementy najważniejsze i najczęściej eksponowane w orzecznictwie i ma ono jednocześnie charakter otwarty i można przypuszczać, że będzie ulegało uzupełnieniu w dalszym orzecznictwie ETPC – P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 329–330.

[921] Por. jednak P. Hofmański, *Konwencja a prawo..., op. cit.*, s. 224 i wskazane tam odmienne stanowiska w tym zakresie. Autor ten wymienia wśród zasad rzetelnego postępowania na gruncie EKPC – prócz takich gwarancji jak to, że: musi się toczyć ono przed sądem niezawisłym i bezstronnym; strony muszą być w jego toku informowane o wszystkich istotnych dla nich szczegółach; w toku rozprawy strony muszą mieć równe prawa i jednakowe możliwości swoich racji; rozprawa musi być publiczna, a orzeczenie musi opierać się na dowodach przeprowadzonych na rozprawie i zawierać uzasadnienie – także prawo do spowodowania kontroli orzeczenia – *ibidem*, s. 238 i pow. tam orzeczenia ETPC.

Prawo do odwołania nie wynika zatem z art. 6 EKPC i nie należy do gwarancji składających się na prawo do rzetelnego procesu *sensu largo*, chociaż „dotyczy ono spraw karnych w rozumieniu art. 6 EKPC, a zatem spraw, do których mają zastosowanie gwarancje rzetelnego procesu. Po drugie, skargi dotyczące naruszenia prawa do odwołania w sprawach karnych najczęściej wnoszone są przy okazji skarg o naruszenie prawa do rzetelnego procesu, o którym mowa w art. 6 EKPC. W tym sensie można uznać, że uprawnienie określone w art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 uzupełnia katalog gwarancji składających się na prawo do rzetelnego procesu sądowego *sensu largo*"[922]. Jeśli natomiast procedury odwoławcze już istnieją, to powinny one w myśl art. 6 Konwencji spełniać standardy rzetelnego postępowania[923]. Przy czym, jak podkreślił to ETPC w wyroku w sprawie Lazu v. Mołdawia[924], sposób stosowania art. 6 EKPC w postępowaniach przed sądami odwoławczymi zależy od szczególnych cech danego postępowania, w tym należy uwzględnić całość postępowania w krajowym porządku prawnym oraz rolę sądów odwoławczych w takim postępowaniu. W tym kontekście w doktrynie wskazuje się, że pewne standardy w zakresie postępowań odwoławczych *sensu largo* ETPC odnosi do poszczególnych spraw przez pryzmat zasady równości broni. Dla przykładu standard ten naruszony został w przypadku, kiedy prawo do zaskarżenia decyzji w kwestii zastosowania aresztu przysługiwało oskarżycielowi, oskarżonemu zaś nie, czy też kiedy prawo do udziału w posiedzeniu odwoławczym przysługiwało tylko oskarżycielowi, nie przysługiwało zaś ani oskarżonemu, ani jego obrońcy[925].

W kształtowaniu standardu rzetelnego procesu istotna jest rola ETPC, który – jak akcentuje to M. Wąsek-Wiaderek – niejako „nadbudowuje" treść art. 6 ust. 1 EKPC o istotne dla stron prawa w kontekście procedury krajowej.

---

[922] C. Nowak, *Prawo do rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 145–146.

[923] Por. M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6...*, *op. cit.*, s. 492 i pow. tam wyroki ETPC: z dnia 23 lipca 1968 r. w sprawie Delcourt v. Belgia; z dnia 29 lipca 1998 r. w sprawie Omar v. Francja i Guérin v. Francja; z dnia 14 listopada 2006 r. w sprawie Louis v. Francja. Por. też Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 184. Por. również np. C. Nowak, *Prawo do rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 101. Podkreślić jednakże w tym kontekście wypada, że okoliczność, iż art. 6 EKPC stosowany jest do postępowań odwoławczych czy kasacyjnych, nie oznacza, że postępowania te muszą odpowiadać zawsze temu standardowi co postępowania przed sądem pierwszej instancji – tak P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6...*, *op. cit.*, s. 306 i cyt. tam orzecznictwo ETPC.

[924] Wyrok z dnia 5 lipca 2016 r., Lazu v. Mołdawia, skarga nr 46182/08, LEX nr 2066278.

[925] P. Hofmański, *Konwencja a prawo...*, *op. cit.*, s. 241 i pow. tam orzeczenia ETPC.

W tym kontekście Autorka ta podkreśla, że „kluczowe dla polskiego procesu karnego są te judykaty, w których Europejski Trybunał zdefiniował następujące prawa lub elementy standardu rzetelnego procesu: 1) zakaz przymuszania oskarżonego do dostarczania dowodów na swoją niekorzyść; 2) warunki dopuszczalności dowodów uzyskanych wskutek prowokacji policyjnej; 3) warunki dopuszczalności dowodów uzyskanych bezpośrednio lub pośrednio wskutek działań naruszających zakaz tortur, nieludzkiego lub poniżającego traktowania; 4) zakres prawa do posiadania obrońcy w postępowaniu przygotowawczym i jego wpływ na dopuszczalność dowodowego wykorzystania wyjaśnień podejrzanego złożonych na tym etapie postępowania”[926].

Co do zasady art. 6 Konwencji nie obejmuje swą właściwością rozstrzygnięć wpadkowych w postępowaniu karnym sądowym, choćby nawet miały istotne znaczenie dla podejrzanego (oskarżonego) i skazanego[927]. Jak słusznie bowiem podkreśla się w doktrynie, zakres zastosowania art. 6 ust. 1 Konwencji ogranicza się w sprawach karnych[928] do głównego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, tj. rozstrzygnięcia zasadności oskarżenia – w zakresie winy i przy jej uznaniu także w zakresie kary[929]. *Ergo* tylko postępowanie „co do istoty takiej sprawy, a zatem istoty «oskarżenia», bezwzględnie objęte jest gwarancjami wynikającymi z art. 6 Konwencji”[930]. Potwierdzeniem powyższej tezy jest orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który uznaje, że art. 6 Konwencji nie ma zastosowania m.in. w sprawach incydentalnych dotyczących: tymczasowego aresztowania[931] (w tym kontroli postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania[932], w postępowaniu dotyczącym wyłącznie sposobu wykonywania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu[933] czy w postępowaniu

---

[926] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 60 oraz pow. tam orzecznictwo ETPC

[927] Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 224, czy J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 157.

[928] Z racji przedmiotu monografii Autorka pominie w tej części rozważania odnoszące się do spraw cywilnych na gruncie art. 6 ust. 1 Konwencji.

[929] P. Hofmański, *Konwencja a prawo...*, *op. cit.*, s. 222 i 223; por. też Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 184.

[930] *Ibidem*, s. 182.

[931] W sprawach tych zastosowanie ma jednak art. 5 Konwencji, o czym szerzej poniżej.

[932] Decyzja EKPC z dnia 18 grudnia 1974 r. w sprawie X v. Niemcy, nr skargi 6541/74.

[933] Decyzja EKPC z dnia 12 października 1977 w sprawie *X* v. Niemcy, nr skargi 7034/75.

w sprawie wniosku o uchylenie tymczasowego aresztowania[934])[935]; postępowań w sprawie wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu[936]; postępowań prowadzonych na skutek zażalenia[937], postępowań w przedmiocie tymczasowego zajęcia mienia[938] czy postępowań sądowych kontrolujących legalność zatrzymania[939]. Powyższa konstatacja nie oznacza jednak, że postępowania incydentalne nie są objęte żadnymi wymogami z art. 6 Konwencji. Postępowania te muszą bowiem być rzetelne (tj. powinny spełniać minimalne gwarancje rzetelnego postępowania[940]), jednakże ową rzetelność Europejski Trybunał Praw Człowieka ocenia z perspektywy całego postępowania, a nie poszczególnych spraw wpadkowych[941]. Dla przykładu wskazać należy, że w sprawie Simeonov v. Bułgaria[942] ETPC uznał, że mimo iż skarżący jako tymczasowo aresztowany nie miał

---

[934] Decyzja EKPC z 21 stycznia 1987 r. w sprawie Woukam Moudefo v. Francja, nr skargi 10868.

[935] Za: Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 182. Por. także C. Nowak, *Prawo do rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 100 i cyt. tam orzecznictwo ETPC.

[936] Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 183 i cyt. tam wyrok ETPC z 12 czerwca 2003 r. w sprawie Gutfreund v. Francja, nr skargi 45681/99.

[937] P. Hofmański, *Konwencja a prawo...*, *op. cit.*, s. 224.

[938] Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 182 i cyt. tam decyzja ETPC z 18 września 2006 r. w sprawie Dogmoch v. Niemcy, nr skargi 26315/03.

[939] C. Nowak, *Prawo do rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 100; decyzja ETPC z 30 listopada 2000 r. w sprawie D.D. v. Polska, nr skargi 29461/95, LEX nr 45220.

[940] Cz.P. Kłak, *Standard rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 187 i 192.

[941] W doktrynie podkreśla się, że „głównym zadaniem Trybunału na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji jest ogólna ocena w tym zakresie. Zgodność z wymaganiami rzetelnego procesu sądowego należy badać z uwzględnieniem całości postępowania, a nie jego jednego izolowanego aspektu czy incydentu, chociaż nie można wykluczyć, że konkretny czynnik może się okazać na tyle ważny, że będzie wymagał oceny rzetelności procesu już we wcześniejszym stadium postępowania. Przy ocenie Trybunał musi brać pod uwagę w razie potrzeby wymienione w art. 6 ust. 3 Konwencji minimalne prawa, które egzemplifikują wymagania rzetelnego procesu sądowego w związku z typowymi sytuacjami proceduralnymi pojawiającymi się w sprawach karnych. Są one specyficznymi aspektami koncepcji rzetelnego procesu sądowego w postępowaniu karnym zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji. Te minimalne prawa nie stanowią celów samych w sobie, ale stanowią elementy przyczyniające się do rzetelności postępowania karnego jako całości" – M.A. Nowicki, Komentarz do art. 6, [w:] Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Warszawa 2017, s. 541–542 i pow. tam wyroki ETPC. Por. także P. Hofmański, który wskazuje, że postępowanie karne złożone z szeregu stadiów tworzy pewną całość, dlatego nie da się ocenić rzetelności postępowania karnego na podstawie tylko jednego wycinka – P. Hofmański, *Konwencja a prawo...*, *op. cit.*, s. 223.

[942] Wyrok Wielkiej Izby ETPC z dnia 12 maja 2017 r., skarga nr 21980/04, LEX nr 2284211.

zapewnionego w sprawie krajowej prawa do obrony (przez pierwsze 3 dni aresztu nie miał kontaktu z obrońcą), to ostatecznie powyższe nie stanowiło naruszenia prawa do rzetelnego procesu (art. 6 ust. 1 EKPC) i prawa do obrony (art. 6 ust. 3 lit. c EKPC). Fakt pozbawienia tymczasowo aresztowanego prawa do obrony na tym pierwszym, krótkotrwałym etapie nie wpłynął bowiem zdaniem ETPC na wynik sprawy (podczas tego okresu nie były przeprowadzane dowody, przesłuchania tymczasowo aresztowanego itp.), a na dalszym etapie sprawy skarżący, jako oskarżony, korzystał już z pomocy obrońcy. W tym stanie rzeczy ETPC podkreślił, że faktycznie na pierwszym etapie sprawy skarżący nie miał zagwarantowanego prawa do obrony, jednak uznał jednocześnie, że oceny rzetelności postępowania należy dokonywać w jego całokształcie. Mając powyższe na względzie, ETPC ostatecznie przyjął, że proces skarżącego w jego całokształcie nie może zostać uznany za nierzetelny, i uznał, że w sprawie tej nie miało miejsca naruszenie art. 6 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji[943]. Podobnie w sprawie Ibrahim i inni v. Wielka Brytania[944] ETPC podkreślił, że ocena rzetelności postępowania odbywa się z perspektywy całego postępowania karnego, a nie na podstawie „wyizolowanej analizy jednego konkretnego aspektu lub konkretnego zdarzenia, chociaż nie można wykluczyć, iż dany czynnik może być tak rozstrzygający, iż umożliwia ocenę rzetelności procesu na wcześniejszym etapie postępowania". ETPC przy tym podkreślił, że proces karny zasadniczo obejmuje złożone wzajemne oddziaływanie różnych aspektów procedury karnej i w tym stanie rzeczy sztuczne jest podejmowanie próby oceny postępowania li tylko z perspektywy tego lub innego konkretnego prawa z art. 6 EKPC. Dodatkowo ETPC zaakcentował, że dokonując ogólnej oceny postępowania, należy brać pod uwagę minimalne prawa wymienione w art. 6 (np. w aspekcie prawa do obrony), które egzemplifikują wymogi rzetelnego procesu w odniesieniu do typowych sytuacji procesowych pojawiających się w sprawach karnych. Mogą być one postrzegane jako konkretne aspekty koncepcji rzetelnego procesu w postępowaniu karnym w art. 6 ust. 1 EKPC. Same w sobie nie są one celami postępowania karnego, lecz przyczy-

---

[943] Por. K. Warecka, *Strasburg: 3-dniowe ograniczenie dostępu do obrońcy nie naruszyło rzetelności całego procesu. Omówienie wyroku Wielkiej Izby ETPC z dnia 12 maja 2017 r. Simeonovi przeciwko Bułgarii, skarga nr 21980/04*, LEX/el. 2017.

[944] Wyrok Wielkiej Izby ETPC z dnia 13 września 2016 r., Ibrahim i inni v. Wielka Brytania, skarga nr 50541/08, LEX nr 2106805.

niają się do zapewnienia jego rzetelności. W wyroku tym ETPC wskazał jednocześnie, że badając postępowanie w jego całokształcie, dla dokonania oceny wpływu uchybień proceduralnych na ogólną rzetelność postępowania karnego, należy brać pod uwagę liczne czynniki, które są istotne dla oceny owej rzetelności postępowania. Budując katalog takich czynników i zaznaczając, że ma on otwarty charakter, ETPC zaliczył do nich np.: to, czy skarżący znajdował się w szczególnie delikatnym położeniu (np:. ze względu na swój wiek lub zdolności umysłowe); ramy prawne regulujące postępowanie przygotowawcze i dopuszczalność dowodów w procesie oraz to, czy ich przestrzegano; to, czy skarżący miał możliwość zakwestionowania autentyczności dowodów lub sprzeciwienia się ich wykorzystaniu; jakość dowodów oraz to, czy okoliczności, w jakich zostały pozyskane, nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności lub dokładności, z uwzględnieniem stopnia i charakteru wszelkiego przymusu; w przypadku wyjaśnień ich charakter oraz to, czy zostały one natychmiast wycofane lub zmienione; sposób wykorzystania dowodów, a w szczególności to, czy dowody stanowiły integralną lub znaczną część materiału dowodowego, na którym oparty został wyrok skazujący, jak też moc innych dowodów w sprawie; czy inne istotne gwarancje proceduralne przewidziane w prawie krajowym i praktyce krajowej[945]. Z kolei w wyroku w sprawie Lazu v. Mołdawia[946] ETPC wskazał, że art. 6 EKPC nie ustanawia wprawdzie żadnych przepisów w sprawie dopuszczalności dowodów lub sposobu oceny dowodów, które należą zasadniczo do kwestii regulowanych przez prawo krajowe i sądy krajów i w tym stanie rzeczy, to zazwyczaj do sądów krajowych należy rozstrzyganie, czy przesłuchanie świadka jest konieczne lub wskazane. Jednakże ETPC podkreślił, że wyjątkowe okoliczności mogą skłonić Trybunał do uznania, iż nieprzesłuchanie osoby w charakterze świadka było niezgodne z art. 6. W powołanej sprawie ETPC stwierdził, iż skazanie skarżącego bez ponownego przesłuchania jakichkolwiek świadków, po uniewinnieniu go przez sąd pierwszej instancji było sprzeczne z gwarancjami rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji i w tym stanie rzeczy uznał, że w sprawie tej miało zatem miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji[947]. W wyroku w spra-

[945] Punkty 249–274 orzeczenia, LEX nr 2106805.

[946] Wyrok z dnia 5 lipca 2016 r., Lazu v. Mołdawia, skarga nr 46182/08, LEX nr 2066278.

[947] Punkty 33–44 orzeczenia, LEX nr 2066278.

wie Matanović v. Chorwacja[948] ETPC uznał, że doszło do naruszenia zasad rzetelnego procesu karnego, z perspektywy całości postępowania, poprzez ograniczenia prawa do obrony skarżącego oraz wadliwej procedury ujawniania materiału dowodowego uzyskanego w drodze przeprowadzenia kontroli niejawnej. Stąd też skarżący nie mógł dokonać odpowiedniej oceny znaczenia materiału dowodowego uzyskanego przez organy oskarżenia oraz zasadności jego ujawnienia i w tym stanie rzeczy ETPC uznał, że doszło do naruszenie art. 6 ust. 1 EKPC[949]. Z kolei w wyroku w sprawie Werner v. Polska ETPC[950] podkreślił, że sądowi postanawiającemu w sprawie wniosku o odwołanie skarżącego jako syndyka brak było bezstronności. Ponadto skarżący nie miał dostępu do sądu nadrzędnego, który był właściwy do rozpatrzenia jego zażalenia na odwołanie z funkcji syndyka i wreszcie postępowanie krajowe w przedmiocie odwołania skarżącego jako syndyka nie spełniało gwarancji sprawiedliwego postępowania określonych w art. 6 Konwencji, gdyż posiedzenie sądu w sprawie skarżącego odbyło się *in camera*, a skarżący nie miał możliwości zapoznania się ani skomentowania argumentów, które sędzia komisarz mogła przedłożyć na rzecz jego odwołania. Dopiero suma tych wszystkich argumentów skłoniła ETPC do uznania, że w sprawie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, w zakresie, w jakim gwarantuje on prawo dostępu do bezstronnego sądu.

ETPC uznawał także w swoim orzecznictwie, że ograniczeniem prawa do sądu są zbyt wysokie opłaty sądowe czy brak możliwości zwolnienia z kosztów sądowych[951], czy brak pomocy obrońcy z powodu niemożności pokrycia honorarium ze środków podsądnego[952]. Jak podkreśla się w doktrynie, zupełnie wyjątkowo poszczególne kwestie incydentalne mogą być badane na tle art. 6 Konwencji, jednakże tylko w sytuacji zaistnienia tzw. jaskrawej odmowy wymiaru

---

[948] Wyrok z dnia 4 kwietnia 2017 r., skarga nr 2742/12, LEX nr 2261669.

[949] Punkty 178–188 orzeczenia, LEX nr 2261669.

[950] Wyrok z dnia 15 listopada 2001 r., nr skargi 26760/95, https://etpcz.ms.gov.pl/etpccontent/$N/990000000000001_I_ETPC_026760_2095_Wy_2001–11–15_001, dostęp w dniu 15.05.2018 r.

[951] Por. np. wyrok ETPC z dnia 19 czerwca 2001 r. w sprawie Kreuz v. Polska, nr skargi 28249/95; z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie Jedamski i Jedamska v. Polska, nr skargi 73547/01; dostępne w bazie HUDOC. W wyrokach tych ETPC pomijał jednak kwestię możliwości skarżenia rozstrzygnięć wpadkowych w tym przedmiocie.

[952] Por. P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6...*, *op. cit.*, s. 307 i cyt. tam wyrok ETPC z dnia 18 grudnia 2001 r. w sprawie R.D. v. Polska, nr 29692/96 i 34612/97.

sprawiedliwości[953]. ETPC *ad casum* odnosił się w swym orzecznictwie do tego pojęcia, zaliczając do tego otwartego katalogu m.in.: aresztowanie bez możliwości kontroli przez niezależny i bezstronny sąd legalności pozbawienia wolności, czy umyślną i systematyczną odmowę dostępu do adwokata, zwłaszcza osobie aresztowanej w obcym kraju. Ocena jednak, że dana sytuacja stanowi „jaskrawą odmowę wymiaru sprawiedliwości", musi wynikać „z bardzo poważnej nierzetelności procesu karnego. To coś więcej niż wyłącznie nieprawidłowości lub brak zabezpieczeń w procesie prowadzące do naruszenia art. 6 Konwencji, gdyby nastąpiły w samym państwie Konwencji. Wymagane jest naruszenie zasad rzetelnego procesu sądowego na tyle fundamentalnych, że przekreśla albo wręcz niszczy samą istotę prawa zagwarantowanego w tym artykule"[954].

W tym stanie rzeczy podkreślić wypada, że w zakresie prawa do odpowiednio ukształtowanego postępowania sądowego art. 6 Konwencji ustanawia węższy standard niż art. 45[955] i 77 Konstytucji[956]. Zaskarżalność obejmuje jedynie (i w związku z art. 13 EKPC) rozstrzygnięcia, w tym incydentalne wydane przez organ pozasądowy (np. prokuratorski) w rozumieniu Konwencji, nie obejmując swym zakresem, co do zasady, prawa do zaskarżalności postępowań sądowych wpadkowych, a jedynie zezwala ETPC ocenić rzetelność tych ostatnich, z perspektywy całego postępowania, a nie każdego z nich z osobna.

Prawo dostępu do sądu wynika również z art. 5 ust. 3 EKPC, zgodnie z którym każdy zatrzymany lub aresztowany powinien zostać niezwłocznie

---

[953] M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 556.

[954] *Ibidem*, s. 556 i nast. oraz powołane tam wyroki ETPC.

[955] Nie tylko w zakresie przedmiotowym, ale również w podmiotowym, stanowiąc, że prawo do sądu nie obejmuje na gruncie EKPC pokrzywdzonego przestępstwem – por. np. M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6..., op. cit.*, s. 491; A. Redelbach, *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*, Toruń 2001, s. 299; wyrok TK z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzeczenia EKPC z dnia 16 maja 1985 r. w sprawie Wallen v. Szwecja, skarga nr 10877/84; por. też wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. też wyrok z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 145, poz. 1545, teza 2.5 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam orzeczenia w sprawie: Wallen przeciwko Szwecji; X przeciwko Niemcom z 4 października 1976, skarga nr 7116/75; Istvanne Rekasi przeciwko Węgrom, skarga nr 331506/96. TK w powołanej sprawie SK 43/03 podniósł chociażby, że biorąc pod uwagę standardy strasburskie w tym zakresie, instytucja samoistnego oskarżyciela posiłkowego stanowi wyjście poza zakres drogi sądowej gwarantowany przez art. 6 ust. 1 EKPC. Por. także C. Nowak, *Prawo do rzetelnego..., op. cit.*, s. 101.

[956] Z racji przedmiotu monografii, poza rozważaniami znajduje się problematyka dotycząca innych aspektów prawa z art. 6 EKPC, w tym dotycząca relacji art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 EKPC.

postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę. Prawo do wniesienia zażalenia na areszt lub zatrzymanie wywodzone jest już natomiast z art. 5 ust. 4 EKPC[957].

Podobnie wąski[958] zakres obejmuje art. 14 MPPOiP[959], który, jak wskazuje L. Garlicki, odnosi się wyłącznie do rozstrzygania o głównym przedmiocie sprawy karnej, tj. o zasadności oskarżenia[960] (winie i karze), pozostawiając poza swoim zakresem sprawy wpadkowe. M. Wąsek-Wiaderek akcentuje z kolei

---

[957] O czym szerzej w pkt 3 rozdz. III monografii.

[958] Z perspektywy przedmiotu niniejszej monografii.

[959] W myśl art. 14 MPPOiP ust. 1 „Wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych. Prasa i publiczność mogą być wykluczone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na moralność, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie albo jeżeli interes życia prywatnego stron tego wymaga, albo w stopniu, w jakim sąd uzna to za bezwzględnie konieczne w szczególnych okolicznościach, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom sprawiedliwości; jednakże każde orzeczenie sądu wydane w jakiejkolwiek sprawie karnej lub cywilnej będzie publicznie ogłoszone, z wyjątkiem przypadków, gdy wymaga tego interes młodocianych lub gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich albo opieki nad dziećmi". Ustęp 3 powołanego przepisu stanowi z kolei, że „Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji: a) otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji w języku dla niej zrozumiałym o rodzaju i przyczynie oskarżenia; b) dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania obrony i porozumienia się z obrońcą przez siebie wybranym; c) rozprawy bez nieuzasadnionej zwłoki; d) obecności na rozprawie, bronienia się osobiście lub przez obrońcę przez siebie wybranego; do otrzymania informacji, jeżeli nie posiada obrońcy, o istnieniu powyższego prawa oraz posiadania obrońcy wyznaczonego dla niej w każdym przypadku, kiedy interesy sprawiedliwości tego wymagają, bez ponoszenia kosztów obrony w przypadkach, kiedy oskarżony nie posiada dostatecznych środków na ich pokrycie; e) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia i zapewnienia obecności i przesłuchania świadków obrony na tych samych warunkach, co świadków oskarżenia; f) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie; g) nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy".

[960] Por. L. Garlicki, *Komentarz do art. 77 Konstytucji..., op. cit.*, s. 23. Autor ten jednocześnie zaznacza, że w pozostałym zakresie, dla dochodzenia praw i wolności zagwarantowanych w EKPC i MPPOiP zastosowanie znajdują ogólne gwarancje skutecznych środków prawnych – odpowiednio art. 13 EKPC i art. 2 ust. 3 pkt a MPPOiP, które jednak nie muszą inicjować postępowania sądowego – *idem*. Por. na ten temat szerzej: pkt 3 rozdz. III niniejszej monografii.

– powołując się przy tym na stanowisko Komitetu Praw Człowieka z 14 października 2002 r. w sprawie Borisenko przeciwko Węgrom – że w art. 14 MPPOiP „przewidziano wiele gwarancji procesowych dla oskarżonego. Zgodnie ze stanowiskiem Komitetu Praw Człowieka odnoszą się one do całego postępowania karnego – od momentu uzyskania przez osobę statusu podejrzanego wskutek oficjalnej notyfikacji lub podjęcia określonych czynności kierujących podejrzenie popełnienia czynu zabronionego na określoną osobę. Komitet Praw Człowieka przyjmuje zatem, że uprawnienia procesowe wyrażone w art. 14 MPPOiP mają odpowiednie zastosowanie również do postępowania przygotowawczego w procesie karnym, jak również do prowadzonych na tym etapie procesu postępowań incydentalnych, np. dotyczących kontroli zasadności dalszego stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym"[961].

Prawo dostępu do sądu wynika również z art. 9 ust. 3 MPPOiP, zgodnie z którym „osoba aresztowana lub zatrzymana pod zarzutem dokonania przestępstwa powinna być w krótkim czasie postawiona przed sędzią lub przed inną osobą ustawowo uprawnioną do sprawowania władzy sądowej i powinna być osądzona w rozsądnym terminie lub zwolniona. Nie powinno stanowić ogólnej zasady, że osoby oczekujące na rozprawę mają być zatrzymane w areszcie, lecz zwolnienie ich może być uzależnione od gwarancji zapewniających ich stawienie się na rozprawę, w każdej innej fazie postępowania sądowego oraz – w razie potrzeby – w celu wykonania wyroku". Prawo do wniesienia zażalenia na areszt lub zatrzymanie wywodzone jest już natomiast z art. 9 ust. 4 MPPOiP[962].

Prawo dostępu do sądu i prawo do rzetelnego procesu jest gwarantowane także w prawie Unii Europejskiej. Po pierwsze, zgodnie z art. 6 ust. 3 TUE, prawa podstawowe, zagwarantowane w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka (a także wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych państwom członkowskim), stanowią część prawa Unii jako zasady ogólne prawa. Powyższe uregulowanie przesądza zatem, że UE zobowiązuje się do przestrzegania praw ujętych w Konwencji, w tym prawa do sądu i prawa do rzetelnego postępowania. Jak wskazuje się w doktrynie, w porządku prawnym UE, EKPC „jest instrumentem prawnym stanowiącym podstawę ochrony gwarancji

[961] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 75 i powołane tam stanowisko o Komitetu Praw Człowieka z 14 października 2002 r. w sprawie Borisenko przeciwko Węgrom, skarga nr 852/1999, pkt 8.

[962] O czym szerzej w pkt 3 rozdz. III.

procesowych, a zasady przez nią chronione określane są obecnie jako «zasady, które są wspólne dla państw członkowskich». Co więcej, czyniąc przestrzeganie praw człowieka niezbędnym warunkiem ubiegania się o członkostwo w UE, TUE nadał im rangę fundamentalną"[963]. Na konieczność zapewnienia gwarancji proceduralnych wynikających z unijnej zasady prawa do sądu w krajowym porządku prawnym wskazywał wielokrotnie w swym orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości UE[964], który jednocześnie, w tym kontekście, uwypukla istotną pozycję Konwencji w porządku unijnym[965].

W kontekście prawa dostępu do sądu i prawa do rzetelnego procesu wspomnieć należy także o art. 47 zdanie drugie Karty Praw Podstawowych[966], w myśl którego „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd[967] usta-

---

[963] H. Kuczyńska, *Rzetelny proces karny w prawie UE oraz orzecznictwie ETS*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 152 i powołane tam stanowiska doktryny.

[964] Por. wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09, teza 6.4 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TSUE: z 15 maja 1986 r. w sprawie 222/84 Johnston, Zb. Orz. 1986, s. 1651; z 15 października 1987 r. w sprawie 222/86 Heylens, Zb. Orz. 1987, 4097; z 7 maja 1991 r. w sprawie C-340/89 Vlassopoulou, Zb. Orz. 1991, s. 2357; z 3 grudnia 1992 r. w sprawie C-97/91 Borelli, Zb. Orz. 1992, s. 6313; z 25 lipca 2002 r. w sprawie C-50/00 P Unión de Pequeños Agricultores, Zb. Orz. 2002 s. 6677; z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie C-432/05 Unibet, Zb. Orz. 2007, s. 2271.

[965] Spośród licznych por. np. wyrok TSUE (Wielka Izba) z dnia 16 czerwca 2005 r. w sprawie Pupino z dnia 16 czerwca 2005 r., C-105/03, ECR 2005, nr 6B, s. I-05285. W wyroku tym TSUE przypomniał w tym kontekście, że w myśl art. 6 ust. 2 TUE Unia szanuje prawa podstawowe zagwarantowane w Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i akty prawa wtórnego (na gruncie tej sprawy konkretnie decyzja ramowa) muszą być interpretowane w taki sposób, aby znalazły poszanowanie prawa podstawowe, do których należy między innymi wywiedzione z art. 6 EKPC prawo do rzetelnego procesu sądowego. Ponadto TSUE podkreślił, że obowiązkiem sądu krajowego jest zagwarantowanie – przy uwzględnieniu obowiązku dokonywania wykładni zgodnej prawa krajowego – aby postępowanie karne było rzetelne w rozumieniu art. 6 EKPC.

[966] Która na zasadzie art. 6 ust. 1 TUE, znowelizowanego na mocy Traktatu z Lizbony, uzyskała taką samą moc prawną jak Traktaty.

[967] Atrybuty sądu na gruncie prawa unijnego są ujmowane w zasadzie podobnie do standardu strasburskiego – por. szerzej na ten temat np. M. Górski, *Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty Praw Podstawowych UE – znaczenie i deficyty*, EPS nr 8 z 2016 r., s. 41–42 oraz cyt. tam wyroki TSUE oraz stanowiska doktryny. Podkreślić w tym miejscu należy, że w literaturze przedmiotu wskazuje się na rozbieżne definicje „sądu" na podstawie art. 47 KKP i art. 267 TFUE – por. np. R. Grzeszczak i M. Krajewski, *„Sąd" w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE*, EPS z 2014 r., nr 6, s. 4–14. Odmiennie w tym zakresie jednak M. Górski, *Prawo do skutecznego...*, *op. cit.*, s. 39. Autor ten wskazuje, że „rozbieżne rekonstruowanie tego pojęcia w obrębie różnych przepisów prawa UE należy postrzegać jako zagrożenie dla zasady pewności prawa, której elementarnym wymogiem jest jednolitość pojęciowa w obrębie systemu" – *idem*.

nowiony uprzednio na mocy ustawy. Każdy ma możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela"[968]. Zgodnie z art. 52 ust. 2 KPP, w zakresie, w jakim Karta zawiera prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w EKPC, ich znaczenie i zakres są takie same jak praw przyznanych przez tę konwencję[969]. Jak wynika również z *Wyjaśnień dotyczących Karty Praw Podstawowych z dnia 14 grudnia 2007 r.*[970], akapit drugi art. 47 KPP odpowiada art. 6 ust. 1 EKPC. Relacje pomiędzy powołanymi wzorcami międzynarodowymi i kwestia ich zakresów są jednak bardziej złożone[971] i jak podkreśla się w doktrynie, „rozumienie prawa do rzetelnego procesu na płaszczyźnie Unii Europejskiej zdaje się być aktualnie szersze niż w judykaturze ETPCz, to jednak gwarancje wynikające z Konwencji zapewniają w tym zakresie standard minimalny (por. art. 53 ust. 3 KPP), którego nie można przekroczyć (...)"[972].

Odnosząc się natomiast do kwestii rzetelnego postępowania, wskazać wypada, że pomimo iż fragmentami unijny standard prawa do rzetelnego procesu jest wyższy od tego konwencyjnego[973], to jednak ww. regulacje prawa UE, podobnie jak art. 6 EKPC, nie wywodzą z prawa dostępu do sądu i prawa do

---

[968] Powołany art. 47 KPP w zdaniu pierwszym zawiera również prawo do skutecznego środka prawnego, o czym szerzej w rozdz. III.

[969] Jak jednocześnie stanowi ten przepis, ww. postanowienie nie jest przeszkodą, aby prawo Unii przyznawało szerszą ochronę.

[970] Dz.U. UE C 303/17. Wyjaśnienia sporządzone zostały w ramach uprawnień Prezydium Konwentu, który opracował Kartę Praw Podstawowych UE, i uaktualnione pod kierunkiem Prezydium Konwentu Europejskiego z uwzględnieniem dostosowań dokonanych w tekście Karty przez ten Konwent (w szczególności w art. 51 i 52) oraz ewolucji prawa Unii. Jak wskazuje się w ww. wyjaśnieniach, mimo że nie posiadają one wartości prawnej, są cennym narzędziem wykładni przeznaczonym do wyjaśnienia postanowień Karty.

[971] O czym szerzej poniżej.

[972] M. Rams, *Specyfika wykładni prawa karnego w kontekście brzmienia i celu prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2016, LEX el., pkt 6.2.7.

[973] Np. w zakresie przedmiotowym – obejmuje swym zakresem wszelkie kategorie spraw (a nie tylko cywilne i karne w rozumieniu art. 6 Konwencji), niezależnie od ich charakteru – por. i szerzej M. Górski, *Prawo do skutecznego..., op. cit.*, s. 39 i 40 oraz cyt. tam wyrok TSUE z dnia 23 kwietnia 1986 r. w sprawie Les Verts, 294/83 oraz stanowisko doktryny (por. jednak w tym zakresie Z. Czeszejko-Sochacki, który powołując się na M.A. Nowickiego oraz wyrok ETPC w sprawie Ringeisen v. Austria, wskazuje na szerszy zakres art. 6 EKPC, niż miałoby to wynikać z jego literalnego brzmienia – Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu..., op. cit.*, s. 94). W zakresie podmiotowym obejmuje również pokrzywdzonego w sprawie – por. wyrok TSUE (Wielka Izba) z dnia 16 czerwca 2005 r. w sprawie Pupino, C-105/03, ECR 2005, nr 6B, s. I-05285.

rzetelnego procesu gwarancji zaskarżalności. W piśmiennictwie słusznie akcentuje się, że do elementów standardu rzetelnego postępowania w świetle art. 6 TUE, art. 47 Karty Praw Podstawowych UE i orzecznictwa TSUE zaliczyć należy: m.in. prawo do obrony, prawo do informacji; prawo do rozpatrzenia sprawy w odpowiednim terminie; prawo do tłumaczenia; ochronę praw osób szczególnie narażonych; prawo do pomocy konsularnej; domniemanie niewinności; prawo pokrzywdzonego do rzetelnego procesu[974]. Co do zasady brak jest w nich zatem prawa do zaskarżalności rozstrzygnięć, w tym rozstrzygnięć wpadkowych.

Odwołanie do zasad rzetelnego procesu karnego, a także katalog standardów w tym zakresie odnaleźć również możemy w aktach prawa wtórnego UE por. np. – w dyrektywach Parlamentu Europejskiego i Rady nr: 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym[975]; 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującej decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW[976]; 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowa-

---

[974] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces...*, *op. cit.*, s. 363–365. Podobnie zob. M. Górski, który wskazuje, że unijne prawo do rzetelnego procesu (zgodnie ze standardem wynikającym z Konwencji, do którego należy się odwołać przez wzgląd na art. 52 ust. 3 KPP) obejmuje przede wszystkim prawo do kontradyktoryjności postępowania i zasadę równości broni, prawo wglądu do akt, prawo do bycia wysłuchanym, prawo do uzasadnienia orzeczenia, prawo do uczestnictwa w procesie i zasadę *res iudicata*, zapewnienie stronie skutecznej możliwości wykonywania prawa do obrony materialnej i formalnej – M. Górski, *Prawo do skutecznego...*, *op. cit.*, s. 40 oraz cyt. tam wyroki TSUE oraz stanowiska doktryny. Por. również np. M. Rams, który akcentuje, że w ramach gwarantowanego na mocy KPP i intepretowanego z uwzględnieniem orzecznictwa ETPCz prawa do rzetelnego procesu przykładowo można wyróżnić: 1) prawo do obrony, 2) prawo do informacji, 3) prawa związanie z procesem prowadzonym *in absentia*, 4) prawo do rozpoznania sprawy w określonym terminie, 5) prawo do tłumaczenia, 6) prawo do ochrony osób szczególnie narażonych, 7) prawo do pomocy konsularnej, 8) domniemanie niewinności, 9) prawo pokrzywdzonego do rzetelnego procesu – M. Rams, *Specyfika wykładni prawa karnego w kontekście brzmienia i celu prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2016, LEX el., pkt 6.2.7. Por. jednak A. Zieliński, który powołuje opracowanie Agencji Praw Podstawowych z 2011 r. *Access to justice in Europe: an overwiew of challenges and opportunities, w którym* odróżniono dostęp do sądu od dostępu do wymiaru sprawiedliwości i do ostatniego zaliczono m.in. skuteczne środki odwoławcze do sądu – A. Zieliński, *Zakaz zamykania...*, *op. cit.*, s. 382. Podnieść jednak należy, że opracowania APP UE nie są dokumentami wiążącymi i pozostają poza zakresem niniejszego opracowania.

[975] Dz.U. UE z 2012 r. L 142/1.

[976] Dz.U. UE z 2012 r. L 315/57.

niu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności[977]; 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych[978]; 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym[979]; 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wniosek w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania[980]; czy też decyzjach ramowych[981] – por. np. decyzja ramowa z dnia 13 czerwca 2002 r. nr 2002/584/WSiSW w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi[982]. Celem tych dyrektyw jest ustanowienie norm minimalnych[983], które wzmacniać mają prawo do rzetelnego procesu sądowego[984] (por. np. pkt 1

[977] Dz.U. UE z 2013 r. L 294/1.

[978] Dz.U. UE z 2014 r. L 130/1.

[979] Dz.U. UE z 2016 r. L 65/1.

[980] Dz.U. UE z 2016 r. L 294/1.

[981] Przyjętych przed reformą źródeł prawa UE wprowadzoną na mocy Traktatu z Lizbony (Dz.U. UE z 2007 r. C 306/1).

[982] Dz.U. UE z 2002 r. L 190/1.

[983] Podstawą prawną do harmonizacji prawa karnego w państwach członkowskich UE jest art. 82 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu UE (Dz.U. UE z 2012 r. C 326) przewidujący możliwość – w celu ułatwienia wzajemnego uznawania wyroków i orzeczeń sądowych, jak również współpracy policyjnej i wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych o wymiarze transgranicznym – ustanowienia, w drodze dyrektyw, norm minimalnych mających zastosowanie w państwach członkowskich. Jak stanowi ten przepis, normy minimalne uwzględniają różnice między tradycjami i systemami prawnymi państw członkowskich i dotyczą: a) wzajemnego dopuszczania dowodów między państwami Członkowskimi; b) praw jednostek w postępowaniu karnym; c) praw ofiar przestępstw; d) innych szczególnych aspektów postępowania karnego, określonych uprzednio przez Radę w drodze decyzji; przyjmując taką decyzję, Rada stanowi jednomyślnie po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego.

[984] Poszczególne akty prawne ustalają w zakresie ich przedmiotu szczegółowe i nierzadko rozbudowane gwarancje – por. np. dyrektywa 2013/48/UE gwarantuje podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz osobom objętym europejskim nakazem aresztowania: prawo dostępu do adwokata, do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności; dyrektywa 2016/343 zapewnia podejrzanym i oskarżonym: prawo do nieskładania wyjaśnień i prawo do nieobciążania samego siebie; prawo do obecności na rozprawie; czy prawo do wznowienia postępowania, w sytuacji gdy podejrzani lub oskarżeni nie

i pkt 9 preambuły dyrektywy 2016/343[985])[986]. Analiza ww. aktów prawa UE uprawnia do stwierdzenia, że w zasadniczej mierze pośrednio odnoszą się one do kwestii zaskarżalności orzeczeń wpadkowych, przeważnie w zakresie obowiązku spoczywającego na państwie, by implementując dyrektywę do porządku krajowego, ustanowiło odpowiednie rozwiązania prawne w zakresie minimalnych norm przyjętych w poszczególnych aktach prawa UE oraz zapewniło jednostkom tzw. skuteczne środki naprawcze, na które dopiero na płaszczyźnie prawa krajowego może powoływać się jednostka w przypadku naruszenia przysługujących jej praw na mocy ww. aktów prawa wtórnego. Przykładem może być chociażby dyrektywa 2016/1919[987] zobowiązująca państwa członkowskie do przyznania podejrzanym i oskarżonym, którzy nie posiadają wystarczających środków na pokrycie kosztów pomocy adwokata (bez zbędnej zwłoki, a najpóźniej przed przesłuchaniem przez policję, inny organ ścigania lub organ sądowy, lub przed przeprowadzeniem czynności dochodzeniowo-śledczych lub dowodowych) pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu karnym (por. art. 4 ust. 1 i 5). Jednocześnie dyrektywa ta w art. 6 ust. 1 ustanawia warunki, jakim mają odpowiadać decyzje o przyznaniu lub odmowie przyznania pomocy prawnej z urzędu, a także o przyznaniu adwo-

---

byli obecni na swojej rozprawie, a warunki określone w art. 8 ust. 2 tej dyrektywy nie zostały spełnione, osoby te miały prawo do wznowienia postępowania lub innego środka prawnego, który umożliwia ponowne rozpoznanie sprawy co do jej istoty, w tym ocenę nowych dowodów, i który może prowadzić do uchylenia pierwotnego orzeczenia; dyrektywa 2016/1919 prawo do pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu karnym dla podejrzanych i oskarżonych, którzy nie posiadają wystarczających środków na pokrycie kosztów pomocy adwokata; a dyrektywa 2012/29/UE szereg praw dla ofiar przestępstw np. prawo do rozumienia i bycia rozumianym; prawo do otrzymywania informacji od momentu pierwszego kontaktu z właściwym organem; prawo do otrzymania informacji o sprawie; prawo do tłumaczenia ustnego (np. przesłuchań) i pisemnego (w tym decyzji zapadających w toku postępowania, istotnych dla przedmiotu sprawy); prawo do bycia wysłuchanym; prawo do pomocy prawnej; prawo do zwrotu kosztów; prawo odwołania od decyzji o odmowie ścigania.

[985] Pkt 1 stanowi odwołanie do prawa do rzetelnego procesu sądowego ujętego w art. 47 i 48 KPP, w art. 6 EKPC i art. 14 MPPOiP i art. 11 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Punkt 9 stanowi, że „Celem niniejszej dyrektywy jest wzmocnienie prawa do rzetelnego procesu sądowego w postępowaniu karnym przez ustanowienie wspólnych norm minimalnych dotyczących niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie".

[986] Odwołanie do prawa do rzetelnego procesu sądowego ujętego w art. 47 i 48 KPP, w art. 6 EKPC i art. 14 MPPOiP podobnie zawierają np.: pkt 1 i pkt 9 preambuły dyrektywy 2013/48/UE; pkt 3 preambuły dyrektywy 2016/1919; pkt 3 i 5 preambuły dyrektywy 2012/13/UE.

[987] Termin na implementację dyrektywy został wyznaczony dla państw członkowskich do dnia 25 maja 2019 r. (por. art. 12 dyrektywy).

kata, stanowiąc, że mają one być: po pierwsze, wydane przez właściwy organ; po drugie, bez zbędnej zwłoki; po trzecie, z zachowaniem należytej staranności; po czwarte wreszcie, z poszanowaniem prawa do obrony. Ponadto w art. 6 ust. 2 dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie, by te podjęły odpowiednie środki w celu zapewnienia, aby podejrzani, oskarżeni, a także osoby, których dotyczy wniosek, zostały poinformowane na piśmie w przypadku całkowitego lub częściowego nieuwzględnienia ich wniosku o pomoc prawną z urzędu. Natomiast w art. 8 dyrektywa ustanawia tzw. środki naprawcze, które zobowiązują państwa członkowskie, by te zapewniły podejrzanym i oskarżonym prawo do skutecznego środka naprawczego na mocy prawa krajowego w przypadku naruszenia ich praw wynikających z tej dyrektywy. Powyższe oznacza, że na gruncie prawa krajowego, np. na postanowienie o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu, powinno przysługiwać podejrzanemu lub oskarżonemu zażalenie[988].

[988] O czym szerzej w pkt 3 rozdz. III.

Rozdział 3

Zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych w świetle art. 78 Konstytucji a zasada dwuinstancyjności postępowania

1. Standardy zaskarżalności wynikające z art. 78 Konstytucji

1.1. Istota prawa wywodzonego z art. 78 Konstytucji

W myśl art. 78 Konstytucji „Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa". Jak wskazuje się zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, art. 78 ustawy zasadniczej, wyrażając zasadę instancyjności[989], konstytuuje istotne prawo podmiotowe zapewniające stronom każdego postępowania możliwość uruchomienia procedury weryfikującej prawidłowość wszelkich rozstrzygnięć indywidualnych wydawanych przez organy działające w charakterze pierwszej instancji i tym samym norma ukonstytuowana w tym przepisie stanowi istotny czynnik sprawiedliwej procedury[990], determinujący rzetelne postępowanie. Ma na celu bowiem przeciwdziałać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji[991]. Tak ukształtowana treść przepisu art. 78 Konstytucji przesądza, że składa się on również na zasadę demokratycznego państwa prawa, wykazuje silne związki nie tylko z art. 45[992], ale również z art. 176 ust. 1 Konstytucji[993], a ponadto mając wpływ na model procedur

---

[989] Jak zasadnie wskazuje się w doktrynie, w polskiej Konstytucji znajdują się dwa przepisy dotyczące instancyjności postępowania. Pierwszym, ogólniejszym, jest omawiany w tej części art. 78, drugim – art. 176 ust. 1 stanowiący, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne – por. i szerzej A. Zieliński, *Konstytucyjny standard..., op. cit.*, s. 5 i nast.

[990] W wyroku w sprawie SK 10/10 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 78 Konstytucji „stanowi szczególną gwarancję «sprawiedliwości proceduralnej», odnoszącej się do wszystkich typów postępowań, a zatem wykraczającej poza zakres postępowań toczących się przed sądami, a także poza zasadę dwuinstancyjności postępowań sądowych" – wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam stanowisko doktryny.

[991] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1; A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych..., op. cit.*, s. 194; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78..., op. cit.*, s. 876, por. także spośród wielu wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK w sprawach SK 61/12, SK 12/99, SK 3/05, SK 19/08 i SK 61/12.

[992] Jak wskazuje dla przykładu L. Garlicki, większość Konstytucji w innych krajach traktuje prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji jako element składowy prawa do sądu, bez konieczności wyodrębniania go w oddzielnym przepisie konstytucyjnym – L. Garlicki, *Komentarz do art. 78..., op. cit.*, s. 1.

[993] O czym będzie mowa szerzej w dalszej części pracy.

sądowych i administracyjnych, oddziałuje na sposób organizacji sądownictwa i władz administracyjnych[994]. Dodać w tym miejscu również wypada, że Trybunał Konstytucyjny prawo do odwołania wywodzi również z przepisu art. 2 Konstytucji, urzeczywistniającego zasadę demokratycznego państwa prawa, ponieważ, jak twierdzi TK „prawo obywatela do wniesienia odwołania oznacza, według tej zasady, jego prawo do ponownego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy"[995].

Trybunał Konstytucyjny podkreśla w swoim orzecznictwie, że to na ustawodawcy ciąży obowiązek takiego ukształtowania procedur, aby z jednej strony było przewidziane prawo wniesienia przez stronę postępowania środka zaskarżenia od orzeczeń i decyzji zapadłych w pierwszej instancji, z drugiej zaś strony, umożliwione było organowi rozpatrującemu ten środek merytoryczne jego rozpoznanie i dokonanie kontroli prawidłowości uprzedniego rozstrzygnięcia[996]. Prawo do zaskarżenia może być naruszone zaś zarówno bezpośrednio – poprzez wyłączenie środka zaskarżenia, jak i pośrednio – poprzez ustanowienie takich warunków formalnych do wniesienia środka zaskarżenia, że w zasadzie unicestwiałyby jego sens, czy też czyniłyby jego wniesienie nadmiernie utrudnione[997].

Podkreślić w tym miejscu wypada, że brak jest w Konstytucji zarówno definicji użytego w art. 78 sformułowania zaskarżenia, jak i pojęcia instancyjności. Stąd też w odniesieniu do pierwszego przyjmuje się jego szerokie rozumienie jako obejmujące różne i specyficzne dla danej procedury środki prawne, których cechą wspólną jest umożliwienie stronie weryfikacji orze-

---

[994] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 2.

[995] Wyrok TK z dnia 15 grudnia 2008 r., P 57/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 229, poz. 1539, teza 5.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[996] Wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12, Dz.U. z 2013 r., poz. 1436, teza 4.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku, por. również np. wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[997] Wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku, por. wyrok z 17 maja 2004 r., SK 32/03, OTK ZU Nr 5/A/2004, poz. 44 oraz wyrok z 6 października 2004 r., SK 23/02, OTK ZU Nr 9/A/2004, poz. 89. W doktrynie por. np. A. Zieliński, który wskazuje, że pośrednio naruszone może być prawo do zaskarżenia poprzez ustanowienie np. przymusu adwokacko-radcowskiego dla osób, których nie stać na pełnomocnika czy obrońcę z wyboru, czy ustalania zbyt wysokich opłat sądowych od środków zaskarżenia – A. Zieliński, *Konstytucyjny standard...*, *op. cit.*, s. 10 i nast.

czenia lub decyzji podjętej w pierwszej instancji[998]. Przez to poczytuje się pewną (ponieważ nie nieograniczoną, o czym poniżej) swobodę ustawodawcy w kształtowaniu nie tylko trybu zaskarżenia (w zakresie poszczególnych regulacji dot. terminów, kosztów itp.), ale również w ogóle modelu środków zaskarżenia i jego skutków prawnych[999]. Przyjęcie w art. 78 Konstytucji pewnej swobody ustawodawcy w zakresie kształtowania środków zaskarżenia[1000] jest jednak zabiegiem celowym, gdyż zgodzić się należy z poglądami doktryny, że ujęcie wszystkich niezbędnych elementów (nawet najbardziej ogólnych) modelu zaskarżenia zasadnego i adekwatnego we wszystkich procedurach sądowych i pozasądowych byłoby po prostu niemożliwie[1001]. Ukształtowanie tych procedur nie jest jednak dowolne i musi uwzględniać całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania, rodzaj sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, strukturę i charakter organów podejmujących rozstrzygnięcie oraz zasady wyrażone w innych przepisach konstytucyjnych, w szczególności w art. 45 ust. 1 ustawy zasadni-

---

[998] W orzecznictwie TK: wyrok z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, Dz.U. z 1999 r. Nr 93, poz. 1084, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku; por. również np. wyrok TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 109, poz. 966, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku, czy wyrok TK z dnia27 marca 2007 r., SK 3/05, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku. W literaturze przedmiotu por. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej..., op. cit.*, s. 462; L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 7; S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności..., op. cit.*, s. 376; P. Wiliński, *Proces karny..., op. cit.*, s. 152; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1794 i 1795.

[999] Tak L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 7 i aprobująco np. P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1796.

[1000] Jak wskazują P. Grzegorczyk i K. Weitz, przepis art. 78 Konstytucji nie zawiera żadnych wymagań, które odnosiłyby się do pożądanego kształtu mechanizmu zaskarżenia, w tym brak jest wytycznych co do „1) czasu, w jakim może dojść do zakwestionowania rozstrzygnięcia; 2) wpływu zaskarżenia na skuteczność kwestionowanego orzeczenia lub decyzji; 3) pożądanego postępowania na wypadek nadużycia prawa do zaskarżenia; 4) podstaw, na których można oprzeć środek zaskarżenia; 5) dopuszczalności autokontroli po stronie organu, który wydał zaskarżone rozstrzygnięcie; 6) ukierunkowania kompetencji organu rozpoznającego środek zaskarżenia na kontrolę rozstrzygnięcia lub ponowne rozpoznanie sprawy; 7) związania organu rozpoznającego środek zaskarżenia jego podstawami; 8) dopuszczalności dokonywania przez ten organ samodzielnych ustaleń faktycznych; 9) dopuszczalności uwzględnienia nowych twierdzeń faktycznych i środków dowodowych; 10) kierunków rozstrzygnięcia organu odwoławczego, a także przebiegu postępowania zainicjowanego zaskarżeniem (...)" – *ibidem*, s. 1795.

[1001] *Ibidem*, s. 1795 i powołane tam stanowisko doktryny.

czej[1002]. Powyższe, jak przyjmuje L. Garlicki, oznacza, że środek zaskarżenia powinien być: po pierwsze, dostępny, tj. taki, którego uruchomienie zależy od woli stron i nie jest nadmiernie skomplikowane; po drugie zaś, efektywny, tj. powinien stwarzać realną możliwość oceny rozstrzygnięcia i w razie potrzeby jego uchylenia lub skorygowania[1003]. W tym kontekście wskazuje się również, że „wymóg art. 78 Konstytucji spełnić może jedynie «pełen» środek zaskarżenia, tj. taki, za pomocą którego strona może kwestionować zarówno wykładnię regulacji prawnej i sam proces subsumpcji, a także ustalenia stanu faktycznego dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Dopiero taki środek prawny pozwala na «merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym»"[1004]. W odniesieniu natomiast do pojęcia instancyjności w piśmiennictwie wykształciły się różne jego koncepcje, co ma istotne przełożenie na praktykę[1005]. A. Zieliński wskazuje na trzy znaczenia instancyjności: w pierwszym, w zakresie prawa procesowego, „oznacza stopnie (etapy) rozpoznawania sprawy od jej wszczęcia aż do wydania ostatecznego (prawomocnego) orzeczenia"; w drugim używane jest także „dla określenia hierarchicznego stosunku organów różnych szczebli. Istnienie takich organów jest zresztą ściśle powiązane z instancyjnością postępowania, jako że kolejne stopnie rozpoznawania sprawy mają najczęściej miejsce przed organami wyższych szczebli

---

[1002] Wyrok TK z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także np. wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.9. III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12, teza 4.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, OTK-A z 2015 r. Nr 2, poz. 17, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 7 i 8; por. także P. Wiliński, który konkretyzuje pięć elementów, jakie winny być brane pod uwagę przy ocenie modelu środków odwoławczych, tj.: 1) rodzaj sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu; 2) struktura tego postępowania; 3) możliwość kwestionowania rozstrzygnięcia na dalszych etapach postępowania (w tym w sposób pośredni); 4) charakter organów podejmujących rozstrzygnięcie; 5) konsekwencje oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu – P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 153.

[1003] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 7 i 8; por. również P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1806–1807 i wskazane tam w tym aspekcie rozbieżne stanowiska TK.

[1004] B. Błońska, G. Rząsa, *Glosa do postanowienia SN z dnia 3 października 2005 r., III SO 19/05*, Prz. Sejm. z 2006 r., nr 3, teza 2, s. 126 i nast.

[1005] O koncepcjach pojmowania „instancyjności" i ich wpływie na zakres przedmiotowy art. 78 Konstytucji por. także poniżej.

(zasada dewolutywności)"; w trzecim znaczeniu „mówi się o instancyjności, jeśli chce się wskazać na hierarchiczną zależność istniejącą między niektórymi wewnętrznymi komórkami tych organów"[1006]. Autor ten jednocześnie wskazuje, że koncepcje instancyjności bywają różne i w konsekwencji postępowania mogą być bądź to jednoinstancyjne, bądź wieloinstancyjne, przy czym to ostatnie pojęcie wiąże się ściśle z prawem do zaskarżenia. „Wszczęcie czynności procesowych w kolejnej instancji następuje bowiem z reguły przez wniesienie przez uprawniony do tego podmiot środka zaskarżenia (środka odwoławczego lub innego środka). Wieloinstancyjność stwarza większe szanse doprowadzenia do rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z prawem i rzeczywistym stanem rzeczy. Instancyjna kontrola dokonanych czynności, w tym prawidłowości ustalenia stanu faktycznego oraz wykładni i zastosowania przepisów prawnych, i to najczęściej przez sąd nie tylko hierarchicznie wyższy, ale także składający się z osób mających wyższe kwalifikacje zawodowe, umożliwia usunięcie popełnionych błędów. Możliwość takiej kontroli zapobiega zarazem arbitralności działania organów sądowych, ułatwia zachowanie jednolitości orzecznictwa oraz zwiększa wpływ stron na jego treść"[1007].

1.2. Zakres podmiotowy

Zakres podmiotowy art. 78 literalnie odnosi się do „każdej ze stron" postępowania. W literaturze przedmiotu akcentuje się, że użyty w tym przepisie termin „strony" ma autonomicznie znaczenie (niezależne od przyjętego w poszczególnych procedurach) i wiązać należy je z osobami fizycznymi, prawnymi prawa prywatnego oraz innymi podmiotami prywatnymi uczestniczącymi w postępowaniu, które doprowadziło do wydania orzeczenia lub decyzji. Nie obejmuje ono natomiast podmiotów, które nie mają interesu prawnego w sprawie[1008]. L. Garlicki i K. Wojtyczek zaznaczają jednocześnie, że zakresem podmiotowym z art. 78 Konstytucji nie są również objęte podmioty publicz-

[1006] A. Zieliński, *Konstytucyjny standard..., op. cit.*, s. 3.

[1007] *Ibidem*.

[1008] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 4; L. Garlicki, K. Wojtyczek *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 879; por. P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1793.

ne, nawet gdyby miały one status „strony" w postępowaniu[1009]. Wydaje się jednak, że jeśli podmioty te mają „status strony", to również, podobnie jak na zasadzie objęcia ich prawem dostępu do sądu[1010], przysługuje im prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji, wtedy, gdy „nie występują jako organy władzy publicznej w sposób władczy, lecz tak, jak inne podmioty poszukują ochrony swych praw"[1011].

W doktrynie podkreśla się również, że prawo wywodzone z art. 78 Konstytucji przysługiwać winno co do zasady wszystkim stronom postępowania na równych zasadach[1012] (o czym ma świadczyć użyty w przypisie termin „każdej ze stron")[1013], co nie oznacza, że wszystkie strony muszą dysponować takimi samymi środkami zaskarżenia (różna jest też bowiem pozycja poszczególnych uczestników postępowania)[1014]. Ewentualne różnicowania w kwestii prawa do zaskarżenia muszą być jednak odpowiednio uzasadnione (np. koniecznością ochrony innych istotnych wartości), proporcjonalne i wprowadzone niearbitralnie[1015].

Kończąc rozważania w tej części, wskazać wypada za L. Garlickim i K. Wojtyczkiem, że rozszerzenie podmiotowe art. 78 Konstytucji dopuszczalne jest na poziomie ustawowym, jeśli taki zabieg ustawodawcy nie będzie sprzeczny z innymi przepisami konstytucyjnymi (np. z art. 190 ust. 1 Konstytucji)[1016].

1.3. Zakres przedmiotowy

Literalne brzmienie art. 78 Konstytucji stanowi, że przedmiotem zaskarżenia są orzeczenia i decyzje wydane w pierwszej instancji. Wypełniając zakres przedmiotowy powołanego standardu konstytucyjnego, słusznie wskazuje się zatem w literaturze i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, że:

[1009] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 879.

[1010] Przypomnieć wypada, że również ta kwestia budzi zastrzeżenia w niektórych stanowiskach doktryny.

[1011] Por. uwagi wyprowadzane na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji – np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu...*, *op. cit.*, s. 92 i 93.

[1012] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 4.

[1013] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1794.

[1014] *Ibidem*, s. 1794.

[1015] S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności...*, *op. cit.*, s. 378 i cyt. tam orzeczenia TK.

[1016] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 879.

A. Orzeczenia i decyzje to „wszelkie rozstrzygnięcia indywidualne, kształtujące lub określające prawa, obowiązki i status prawny stron postępowania”[1017].

O zaliczeniu danego rozstrzygnięcia do katalogu rozstrzygnięć podlegających zaskarżeniu nie decyduje jego nazwa, lecz przedmiot, którego dotyczy[1018]. Jak trafnie wskazuje się w literaturze, „otwarta formuła «orzeczeń i decyzji» ma na celu objęcie konstytucyjną gwarancją szerokiego spektrum rozstrzygnięć, niezależnie od nazwy nadawanej im przez ustawy zwykłe (wyrok, postanowienie, zarządzenie, nakaz zapłaty, mandat karny, uchwała), oraz ich przedmiotu (...). Mieszczą się w niej zarówno rozstrzygnięcia o przedmiocie konkretnego postępowania, bez względu na nazwę nadawaną im w konkretnym postępowaniu, jak również – *lege non distinguente* – o kwestiach ubocznych pojawiających się w toku postępowania”[1019]. Poza zakresem art. 78 pozostają natomiast „czynności materialno-techniczne organów władzy publicznej oraz akty normatywne wywołujące skutki *ex lege*”[1020].

B. Zakresem zaskarżenia objęte są nie tylko rozstrzygnięcia kończące postępowanie, ale również rozstrzygnięcia w sprawach wpadkowych, które odnoszą się do praw i wolności jednostki.

Wskazać należy, że o ile w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego objęcie zakresem art. 78 Konstytucji rozstrzygnięć wpadkowych, ingerujących w prawa i wolności obywatelskie nie wzbudza wątpliwości[1021], o tyle w literaturze przedmiotu dostrzegalne są w tym aspekcie odmienne poglądy sprowadzające się do wykazania, że prawo do zaskarżenia obejmuje wyłącznie orzeczenia

---

[1017] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 5 i cyt. tam stanowisko doktryny.

[1018] *Ibidem.*

[1019] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1789.

[1020] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 880.

[1021] Tak TK np. w wyroku w sprawie SK 20/11, w której orzekł, że zakres normowania z art. 78 Konstytucji „obejmuje wszystkie postępowania bez względu na to, czy toczą się przed sądem, czy przed niesądowym organem władzy publicznej, jak i bez względu na ich główny lub uboczny charakter” – wyrok TK z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, teza 3.4.1 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także np. wyrok TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

i decyzje kończące postępowanie w sprawie[1022]. Podzielić należy pogląd, że zaskarżalność dotyczy również rozstrzygnięć wpadkowych[1023], ale pod pewnymi warunkami. Nie wszystkie orzeczenia wpadkowe, w świetle art. 78 Konstytucji, powinny być zaskarżalne. Jak słusznie wskazuje bowiem TK[1024], kwestie wpadkowe tworzą zbiór bardzo zróżnicowany z punktu widzenia ich prawnego charakteru. Niekiedy za wystarczającą uznaje się w ich przypadku kontrolę instancyjną ostatecznego orzeczenia w sprawie, czasem ustawodawca zwykły stwarza możliwość weryfikacji rozstrzygnięcia kwestii wpadkowej w postępowaniu zażaleniowym przed sądem wyższej instancji, czasem taką możliwość weryfikacji w ogóle się wyklucza[1025].

Zagadnienia dotyczące określenia jaki typ rozstrzygnięć wpadkowych objęty jest zaskarżalnością oraz czy w tych przypadkach dopuszczalne są wyjątki od zasady zaskarżalności, są dalece problematyczne i niejednolicie rozstrzygane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego[1026]. Na tym tle formułowane są także odmienne poglądy w doktrynie. Przykładowo, jak wskazuje P. Wiliński, art. 78 Konstytucji nie wprowadza wymogu kontroli każdego rozstrzygnięcia, w tym bezpośredniej możliwości zaskarżenia każdego orzeczenia w drodze wniesienia osobnego środka odwoławczego. Zgodne z tym standardem konstytucyjnym, zdaniem tego Autora, będą rozwiązania, przede wszystkim w kwestiach wpadkowych, niedotykających bezpośrednio sfery praw i wolności strony postępowania, w których zostanie przewidziana możliwość zakwestionowania rozstrzygnięcia sądowego dopiero w środku odwoławczym, przysługującym od końcowego rozstrzygnięcia sądu w danej instancji (np. możliwość podważenia postanowienia o odrzuceniu wniosku dowodowego w apelacji)[1027].

[1022] Tak np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 463; por. również K. Marszał, *Zaskarżalność decyzji...*, *op. cit.*, s. 63. W tym zakresie podobnie też SN w postanowieniu z dnia 3 października 2005 r., III SO 19/05, OSNP z 2005 r. Nr 24, poz. 403.

[1023] Por. np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 5; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1789; B. Błońska, G. Rząsa, *Glosa do postanowienia...*, *op. cit.*, s. 126 i nast.

[1024] O czym była już mowa powyżej.

[1025] Tak TK w wyroku z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 3.1.1 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyrok w sprawie SK 38/09.

[1026] O czym była już mowa w rozdziale II w pkt 1.4.3.1.

[1027] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 150 i cyt. tam wyrok TK w sprawie SK 62/03.

Odnosząc się do tej problematyki, L. Garlicki i K. Wojtyczek wskazują, że prawo do zaskarżenia dotyczy w sposób najpełniejszy rozstrzygnięć kończących postępowanie, czyli orzekających o istocie sprawy, a w bardziej ograniczonym zakresie także najróżniejszych rozstrzygnięć wpadkowych, które kształtują status jednostki. Nie należy bowiem zdaniem tych Autorów zacierać różnic między rozstrzygnięciami kończącymi postępowanie a rozstrzygnięciami incydentalnymi i nawet uznanie, że dany typ wpadkowych (proceduralnych) rozstrzygnięć jest objęty zakresem art. 78, nie stoi na przeszkodzie poddawania ich wyjątkom. W przypadku niektórych rozstrzygnięć wpadkowych[1028], które nie mają charakteru samoistnego, wystarczy pośrednia kontrola (np. w ramach apelacji), co może czynić zadość wymaganiom art. 78 Konstytucji. W przypadku zaś rozstrzygnięć wpadkowych, które stanowią odrębną „sprawę" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, zastosowanie mają standardy dwuinstancyjności postępowania sądowego z art. 176 ust. 1, a ustanowienie wyjątków od prawa do zaskarżania rozstrzygnięcia nie jest dopuszczalne[1029]. P. Grzegorczyk i K. Wietz podkreślają natomiast, że „z punktu widzenia treści art. 78 zd. 2 *in principio* nie ma żadnych podstaw, aby z zakresu możliwych wyjątków od zasady zaskarżalności wyłączać *a priori* określone orzeczenia lub decyzje wydane w I instancji bądź wykluczać ewentualność ustanawiania takich wyjątków w określonych rodzajach spraw (materiach) lub rodzajach postępowań (sądowych albo pozasądowych; co do znaczenia art. 176 ust. 1 Konstytucji RP w kontekście postępowań sądowych – zob. komentarz do tego przepisu). W szczególności nie można przyjmować z góry założenia, że wyjątki nie mogą dotyczyć orzeczeń lub decyzji wydawanych w sprawie rozumianej jako całość poddana pod rozstrzygnięcie (np. odrzucenie pozwu, umorzenie postępowania, odmowa jego wszczęcia) lub nawet dotyczących jej istoty (merytorycznych) i powinny być ograniczone – co najwyżej – tylko do orzeczeń lub decyzji o charakterze incydentalnym lub akcesoryjnym (np. postanowienia dowodowe, orzeczenia dotyczące toku postępowania, w przedmiocie kosztów). Nie można też zgodzić się z tezą, że spośród

[1028] Aczkolwiek jak zauważają ci Autorzy „obecne orzecznictwo TK w tych kwestiach nie zawsze jest w pełni skoordynowane (por. np. wyroki z 22 października 2013 r., SK 12/13, pkt III.5.1; z 26 listopada 2013 r., SK 33/12, pkt III.4, ale również – wyrok z 11 czerwca 2013 r., SK 23/10, pkt III.2.3) i wskazane byłoby zajęcie rozwiniętego stanowiska przez pełny skład Trybunału (...)" – L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 881 i pow. tam literatura.

[1029] L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 881.

orzeczeń incydentalnych *per se* z możliwości ustanawiania wyjątków od zasady zaskarżalności należałoby wyłączyć takie orzeczenia tego rodzaju, które rozstrzygają o prawach i obowiązkach jednostki, niezależnie od tego, jak – w kontekście rozstrzygnięć zapadających w toku postępowania sądowego – rozumieć to ostatnie sformułowanie (...). Takie ogólne założenia w sposób oczywisty byłyby nie do pogodzenia z art. 78 zd. 2 *in principio*, negując w przeważającej mierze znaczenie tego unormowania (...). Inną kwestią jest to, że poszczególne rodzaje orzeczeń lub decyzji, postępowania, w których one zapadają, albo sprawy lub zagadnienia, których one dotyczą, wymagać mogą zróżnicowanego ukształtowania ewentualnych warunków dopuszczalności przyjęcia wyjątku od zaskarżalności. W szczególności w wypadku orzeczeń lub decyzji, które dotyczą istoty sprawy (mają zatem charakter merytoryczny), należy zakładać potrzebę spełnienia bardziej restryktywnych warunków jako przesłanek wyłączenia ich zaskarżalności niż w wypadku orzeczeń lub decyzji w kwestiach incydentalnych lub akcesoryjnych, które nie rzutują w zasadniczy sposób na sytuację procesową uczestników (...)"[1030]. M. Michalska-Marciniak wskazuje, że „dwuinstancyjność ma zapobiegać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji oraz że zakres przedmiotowy tej zasady wyznacza konstytucyjne pojęcie «sprawy», przez co odnosić ją należy również do kwestii incydentalnych, wpadkowych, jeżeli dotyczą one praw lub obowiązków danego podmiotu"[1031]. Możliwość oceny rozstrzygnięć wpadkowych przez pryzmat art. 78 Konstytucji (ujmowanego samodzielnie lub w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji) wywołuje również rozbieżności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w kontekście definiowania pojęcia „pierwszej instancji"[1032].

Podzielić należy natomiast pogląd, że rozstrzygnięcia wpadkowe objęte są standardami zaskarżenia, jeżeli ingerują w prawa i wolności obywatelskie[1033], ponieważ choć mają wpadkowy charakter, to są nierzadko szczególnie istotne

---

[1030] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1812.

[1031] M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 lutego 2010 r. (SK 10/09)*, PPC z 2011 r., nr 3, s. 171. Autorka ta wyłącza jednak z art. 78 i 176 Konstytucji rozstrzygnięcia podejmowane po raz pierwszy przez sąd hierarchicznie II instancji i wskazuje, że w tym przypadku zasadny jest standard z art. 2 Konstytucji – o czym będzie mowa szerzej w dalszej części pracy.

[1032] O czym szerzej poniżej.

[1033] Spośród wielu por. np. wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6 III części uzasadnienia wyroku; czy z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12, teza 4.2.1 uzasadnienia wyroku.

dla ochrony praw obywatelskich[1034] . Trybunał Konstytucyjny zasadnie przyjmuje jednocześnie, że standard z art. 78 Konstytucji odnosi się do orzeczeń wpadkowych, jeśli te rozstrzygają definitywnie o prawach i interesach jednostki[1035].

C. Zakresem zaskarżenia objęte są „wszelkie rozstrzygnięcia władcze", bez względu na to, czy zostały wydane przez organy władzy publicznej, czy przez inne podmioty, w tym podmioty prywatne, jeśli wyposażone zostały we władztwo publiczne w określonym zakresie[1036].

Jak trafnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, odniesienie zaskarżalności do rozstrzygnięć o charakterze władczym jest zamysłem ustawodawcy. Użycie bowiem w art. 78 Konstytucji „sformułowania «orzeczeń i decyzji», w powiązaniu z umiejscowieniem art. 78 w systematyce Konstytucji RP, wskazuje (...), że warunkiem zastosowania komentowanego przepisu jest istnienie indywidualnego aktu stosowania prawa podejmowanego przez podmiot dysponujący władztwem publicznym, choć niekoniecznie funkcjonujący w strukturze aparatu państwa i sprawujący wymiar sprawiedliwości"[1037]. Stosowanie art. 78 Konstytucji wyłączone jest zatem w postępowaniach, w których zainicjowanie i rozstrzygnięcia (w pewnym stopniu) zależą do woli stron (np. postępowanie polubowne)[1038].

[1034] Por. np. wyrok TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 109, poz. 966, teza 2 i 4 III cz. uzasadnienia wyroku, w którym to wyroku TK uznał, że postanowienie o ukaraniu karą porządkową (art. 44 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych) szczególnie ze względu na konsekwencje w postaci obciążeń finansowych, a niekiedy też pozbawienia wolności, „winno być poddane wszelkim rygorom państwa prawnego, oczywiście w zakresie, który nie negowałby waloru prewencyjnego kar porządkowych i nie zaprzeczał postulatowi skutecznego i szybkiego karania sprawców naruszeń porządku postępowania". Stąd też przepis art. 44 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w zakresie, w jakim wyłącza zaskarżalność postanowień o ukaraniu karą porządkową, jest, zdaniem TK, niezgodny z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji.

[1035] Por. wyrok TK z dnia 18 kwietnia 2005 r., SK 6/05, Dz.U. z 2005 r. Nr 70, poz. 637, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1036] Por. K. Marszał, *Zaskarżalność decyzji...*, *op. cit.*, s. 60; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 882; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1789.

[1037] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1789.

[1038] *Ibidem*, s. 1789 i 1790 oraz powołane tam wyroki TK. Autorzy ci jednocześnie podnoszą, że przepis art. 78 Konstytucji RP nie obejmuje przypadków, w których zmiana sytuacji prawnej jednostki następuje z mocy przepisu – *idem*.

D. Zakres zaskarżenia obejmuje wszystkie postępowania bez względu na to, czy toczą się przed sądem, czy przed niesądowym organem władzy publicznej[1039] (postępowania sądowe, jak też administracyjne[1040], postępowania szczególne np. upadłościowe[1041], dyscyplinarne[1042], postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych[1043]).

Odmienności w zakresie postępowań sądowych i pozasądowych mogą natomiast uwidaczniać się w przyjętym modelu zaskarżenia. Trybunał Konstytucyjny podkreśla w swoim orzecznictwie, że zakres art. 78 Konstytucji nie jest wyłączony w odniesieniu do tych spraw, które nie są i nie muszą być od początku do końca rozstrzygane przez sądy, ponieważ to ustawy mogą określać na innych zasadach zakres kontroli sądowej w procedurach innych niż sądowe postępowanie dwuinstancyjne (art. 176 Konstytucji). Istotnym problemem z perspektywy standardu art. 78 Konstytucji jest to, czy poszczególne modele zaskarżenia mają charakter kontroli rzeczywistej i prawnie skutecznej[1044].

E. Prawo do zaskarżenia odnosi się do orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji.

Na tym tle wyłaniają się dwie istotne kwestie. Przede wszystkim, czy ze standardu z art. 78 Konstytucji wynika nakaz wprowadzania do poszczególnych modeli zaskarżenia środków dewolutywnych (tj. konieczności rozpozna-

---

[1039] Tak TK np. w wyroku z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, teza 3.4.1 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także np. wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 18 października 2004 r., P 8/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 232, poz. 2338, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku; w literaturze przedmiotu por. np. P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1789.

[1040] Por. np. wyrok TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1041] Wyrok TK z dnia 18 października 2004 r. P 8/04, poz. 2338, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 18 kwietnia 2005 r., SK 6/05, teza 2, 3 i 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1042] Por. np. wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, Dz.U. z 1998 r. Nr 158, poz. 1043, teza 2 IV cz. uzasadnienia wyroku.

[1043] Wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku; w literaturze por. np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 5 i 6; S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności...*, *op. cit.*, s. 375.

[1044] Por. np. wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, teza 5 IV cz. uzasadnienia wyroku. Por. też P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 151 i 152.

nia środka zaskarżenia przez organ wyższej, czyli drugiej instancji). Druga problematyka, istotna z perspektywy rozstrzygnięć incydentalnych dotyczy kwestii dwojakiego definiowania pojęcia „pierwszej instancji" i następstw, jakie mogą one wywoływać z perspektywy zasady zaskarżalności.

E.1. Dewolutywność środków zaskarżenia a standard z art. 78 Konstytucji.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia, wskazać należy, że sam Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie akcentuje (por. sprawa SK 11/99[1045]), że udzielenie generalnej i jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy z art. 78 Konstytucji interpretować należy nakaz dewolutywności, nie jest zadaniem łatwym. Treść art. 78 zd. 2 Konstytucji dopuszcza możliwość ustawowego określenia wyjątków od zasady zaskarżalności orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Owe wyjątki mogłyby polegać na wyłączeniu możliwości zaskarżenia danego rozstrzygnięcia podjętego w pierwszej instancji. Gdyby jednak, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, jako zasadę potraktować także dewolutywny charakter „zaskarżenia", o którym mowa w art. 78 zd. 1 Konstytucji, to wówczas „dopuszczalne byłoby ograniczenie przez ustawodawcę możliwości kwestionowania podjętych w pierwszej instancji rozstrzygnięć wyłącznie poprzez środki prawne, które nie przenosiłyby rozstrzygnięcia sprawy do drugiej instancji, lecz powodowały jedynie ponowne jej rozpatrzenie przez organ, który wydał zaskarżone orzeczenie bądź decyzję". Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że skoro konstytucyjne prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi bardzo istotny czynnik urzeczywistniania tzw. sprawiedliwości proceduralnej – to niewątpliwie bardziej sprzyjający realizacji tej zasady jest model postępowania dewolutywnego, w którym zaskarżenie rozstrzygnięcia może spowodować uruchomienie działania organu wyższej instancji. Sprzyja to „zobiektywizowaniu i urealnieniu kontroli prawidłowości wydanych orzeczeń czy decyzji", co z kolei składa się na zasadniczy cel standardu wywodzonego z art. 78 Konstytucji. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjni podkreślił, że powyższa konstatacja nie uprawnia do przyjęcia, że w art. 78 Konstytucji ukonstytuował się bezwzględny nakaz takiego ukształtowania przebiegu postępowania, aby w sprawie rozstrzygał jakikolwiek inny organ. Jak zatem uznał Trybunał

[1045] Wyrok TK z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99.

Konstytucyjny, z treści art. 78 Konstytucji można wywieść postulat adresowany do ustawodawcy, by tak kształtował przebieg poszczególnych postępowań, aby w miarę możliwości przewidziane w nim było prawo wniesienia przez stronę środka zaskarżenia o charakterze dewolutywnym[1046].

Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie nie jest jednak jednolite. Nie do końca zrozumiałe jest dla przykładu stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wypowiedziane w sprawie SK 29/99[1047], w której z jednej strony TK stwierdził, że w art. 78 Konstytucji chodzi o „zagwarantowanie jednostce, której statusu prawnego dana sprawa dotyczy (tj. stronie), prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji do organu wyższej instancji w celu sprawdzenia (skontrolowania) prawidłowości orzeczenia, a wyraźne odwołanie się w tym przepisie do sformułowania «orzeczenia i decyzje wydane w I instancji» sugeruje, iż chodzi tu o środki prawne, uruchamiające tzw. kontrolę instancyjną (tok instancji)". Taki pogląd uzasadnia zatem tezę, że w sprawie tej TK skłania się do wywiedzenia z art. 78 Konstytucji dyrektywy dewolutywnych środków zaskarżenia, ale jednocześnie TK w wyroku tym wskazuje, że z art. 78 Konstytucji wypływa nakaz wprowadzenia środków zaskarżenia – w zasadzie – o charakterze dewolutywnym[1048].

Z kolei w wyroku w sprawie K 34/12[1049], w której Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność m.in. z art. 78 Konstytucji przepisu art. 426 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, w części dotyczącej skutków wyroku, TK podkreślił jednocześnie, że wykonując wyrok, to do ustawodawcy będzie należało ukształtowanie odpowiedniego modelu środka zaskarżenia. Może on przyjąć różne rozwiązania w tym zakresie, mając na uwadze to, że zaskarżeniem orzeczenia w sprawie kosztów procesu mogą być

[1046] Teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także np. wyrok TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, w którym TK zaznaczył, że w art. 78 Konstytucji „ustrojodawca posłużył się ogólnym sformułowaniem «zaskarżenie», nie precyzując zarazem charakteru i właściwości środków prawnych służących urzeczywistnieniu tego prawa. Ogólne ujęcie «zaskarżenia» pozwoliło na objęcie zakresem tego pojęcia rozmaitych, niekiedy specyficznych środków prawnych, których wspólną cechą jest umożliwienie stronie uruchomienia weryfikacji podjętego w pierwszej instancji orzeczenia bądź decyzji" – teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1047] Wyrok TK z dnia 15 maja 2000 r., SK 29/99, OTK ZU z 2000 r. Nr 4, poz. 110.

[1048] Teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1049] Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12.

zainteresowane różne podmioty, chroniące zróżnicowane interesy. Trybunał nie przesądził zatem, czy środek ma być dewolutywny czy w tym przypadku wystarczy instancja pozioma[1050]. Podobnie w wyroku w sprawie SK 14/13, w której TK stwierdził niezgodność m.in. z art. 78 Konstytucji przepisu art. 394^2 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji w sprawie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, polegającej na sporządzeniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, Trybunał ponownie (w części dotyczącej skutków wyroku) podkreślił, że to do ustawodawcy będzie należał wybór modelu zaskarżenia. Jednocześnie TK zasugerował, że w tej sprawie zasadnym byłoby wprowadzenie zażalenia poziomego, tj. do innego składu sądu. Za powyższym rozwiązaniem zdaniem Trybunału przemawia mało skomplikowany charakter sprawy (stąd na jej tle nie pojawiają się też istotne i wymagające rozstrzygnięcia rozbieżności w orzecznictwie) oraz brak powodów, aby w rozpatrywanie tych spraw w każdym wypadku angażować Sąd Najwyższy. Ponadto wprowadzenie instancji poziomej, jako skutek tej sprawy, harmonizowałoby z rozwiązaniami już funkcjonującymi w podobnych sprawach na gruncie – w tej konkretnie sprawie – procedury cywilnej[1051].

I choć zaprezentowane powyżej stanowiska Trybunału Konstytucyjnego nie są do końca jednolite, wydaje się jednak, że na gruncie orzecznictwa Trybunału na przestrzeni ostatnich lat kształtuje się pogląd, w świetle którego z art. 78 Konstytucji nie wynika wprawdzie nakaz wprowadzania środków o charakterze dewolutywnym, to jednak rozpoznanie sprawy w drugiej instancji, co do zasady, powinno być przekazane sądowi wyższego szczebla[1052]. Rozróżniając zaś zaskarżalność od instancyjności, Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że zdecydowanie wyższego poziomu gwarancji wymaga rozstrzyganie „w sprawie", gdyż w tym zakresie Konstytucja przewiduje konieczność zapewnienia kontroli instancyjnej[1053]. Dopuszczając zaś instancję poziomą jako mieszczącą się w standardzie z art. 78 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny stawia jednak warunek,

---

[1050] Teza 5.1 III cz. uzasadnienia wyroku; por. np. wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12.

[1051] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 6.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1052] *Ibidem*, teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt tam. wyroki SK 19/09, SK 3/05, SK 21/05, SK 10/09 i SK 20/11.

[1053] Por. wyrok TK np. w sprawie ozn. SK 10/10.

aby ponowne rozpoznanie sprawy (na skutek środka zaskarżenia) odbywało się w innym składzie osobowym. Trafnie podnosi TK, że reguły sprawiedliwego postępowania wymuszają między innymi takie cechy procesowe, jak obiektywizm w orzekaniu oraz związaną z tym niezależność osób wydających rozstrzygnięcie w sprawie[1054]. Trybunał akcentuje jednocześnie w swoim orzecznictwie, że gwarancje zawarte w art. 78 Konstytucji nie mają absolutnego charakteru[1055], o czym świadczy brzmienie zdania drugiego powołanego przepisu. Brak w konkretnej sprawie środka zaskarżenia zawsze należy oceniać w kontekście dopuszczalności posłużenia się przez ustawodawcę wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 78 zdaniu pierwszym Konstytucji[1056].

Bardziej zbieżne poglądy w zakresie omawianego zagadnienia prezentowane są w literaturze przedmiotu, choć i tam doszukać się można pewnych rozbieżności. Generalnie przeważa pogląd, że z art. 78 Konstytucji nie wypływa nakaz wprowadzania do modelu zaskarżania środków o charakterze dewolutywnym[1057]. Niektórzy autorzy podkreślają, że środek zaskarżenia na gruncie art. 78 Konstytucji powinien z reguły spełniać wymóg dewolutywności, a jej wyłączenie i ponowne rozpoznanie sprawy przez organ wydający rozstrzygnięcie jest wprawdzie dopuszczalne, ale powinno być stosowane z ostrożnością[1058]. Uwidocznione są też jednostkowe poglądy opowiadające się za wyprowadzeniem z art. 78 Konstytucji kategorycznego nakazu dewolutywności środków zaskarżenia[1059].

Opowiedzieć się należy za dominującym poglądem w zakresie omawianej problematyki i wskazać, że z art. 78 Konstytucji nie można interpretować nakazu dewolutywności środków zaskarżenia. Słusznie bowiem twierdzi

---

[1054] Wyrok TK z dnia 15 grudnia 2008 r., P 57/07, teza 5.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1055] O czym szerzej poniżej.

[1056] Tak TK np. w wyroku z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, poz. 1262, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1057] Tak np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 7; S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności...*, *op. cit.*, s. 376; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1793; por także A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 198.

[1058] Por. P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 153.

[1059] Tak np. twierdzi B. Banaszak, który argumentuje (powołując się również na przytoczony wyżej wyrok TK w sprawie SK 29/99), że skoro w art. 78 Konstytucji mowa o „zaskarżeniu orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, to musi zatem istnieć jakaś druga instancja, do której można wystąpić co uzasadnienia tezę o konieczności przeniesienia sprawy w celu rozpoznania środka zaskarżenia do wyższej instancji (i tym samym o dewolutywnym charakterze środków zaskarżenia)" – B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 463–466.

S. Steinborn, że „gdyby wolą ustawodawcy było ustanowienie prawa do zaskarżenia orzeczenia w drodze środka dewolutywnego, w art. 78 Konstytucji RP użyłby pojęcia «odwołanie», a nie szerokiego i pojemnego «zaskarżenie». Rozróżnienie tych dwóch pojęć jest przecież jednym z fundamentów prawa procesowego i trudno zakładać, aby ustrojodawca je ignorował. Gdyby jego celem było przyznanie prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji do sądu wyższej instancji, uczyniłby to wyraźnie. Możliwe jest zatem w świetle art. 78 Konstytucji RP rozpoznanie wniesionego środka zaskarżenia przez organ będący, tzw. instancją poziomą, a więc np. sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, tyle że orzekający w poszerzonym i innym osobowo składzie"[1060]. Autor ten zasadnie jednocześnie podkreśla, że inne rozumienie standardu z art. 78 Konstytucji przekreślałoby *ratio legis* uregulowania z art. 176 ust. 1 Konstytucji[1061]. Podobnie twierdzą P. Grzegorczyk i K. Weitz, którzy wskazują, że „niezależnie od pojęciowych różnic między «zaskarżalnością» a «instancyjnością» (...), na rzecz tego stanowiska przemawia silny argument wykładni systemowej, jeżeli zważyć, że instancyjny wzorzec postępowania, implikujący konieczność ustanowienia organów I i II szczebla, został zadeklarowany w art. 176 ust. 1 wyłącznie w odniesieniu do postępowania sądowego (...). Gwarancja wynikająca z art. 78 nie poręcza tym samym toku instancji (instancyjności) ani nie jest jej źródłem, lecz kładzie akcent na dwustopniowość (dwuetapowość) orzekania, która może, ale nie musi być realizowana w układzie instancyjnym. W ten sposób należy rozumieć stanowisko TK, według którego art. 78, w opozycji do art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, wyznacza właściwy standard postępowań o mieszanym charakterze, w których sąd dokonuje kontroli aktów innych organów władzy publicznej (...)"[1062]. Powyższe nie oznacza również, że ustawodawca na poziomie ustaw nie może założyć wyższego standardu niż ten wynikający z art. 78 Konstytucji i wprowadzić do poszczególnych procedur środków wyłącznie o charakterze dewolutywnym, tym bardziej że środki zaskarżenia o takim charakterze, w przeważającej mierze bardziej (również „w spo-

[1060] S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności...*, *op. cit.*, s. 376.

[1061] *Idem*. O czym szerzej w pkt 2 niniejszego rozdziału.

[1062] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1804 i powołany tam wyrok TK w sprawie SK 25/13.

łecznym odbiorze sposobu funkcjonowania mechanizmu zaskarżenia"[1063]) niż instancja pozioma, wypełniają istotę zaskarżalności sprowadzającą się do kontroli rozstrzygnięć indywidualnych wydawanych przez organy działające w charakterze pierwszej instancji, co ma przeciwdziałać pomyłkom i arbitralności. Na pewno jednak ustawodawca nie może zejść poniżej minimum standardu z art. 78 Konstytucji, tj. wprowadzając konkretny model zaskarżenia, winien uwzględniać całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania, a także baczyć, by środek zaskarżenia spełniał kryteria dostępności i efektywności[1064]. Kończąc ten wątek, wypada w tym miejscu jednocześnie dodać, że z art. 78 Konstytucji nie wypływa również nakaz suspensywności. Jak zasadnie twierdzą P. Grzegorczyk i K. Wietz, „za wypełniający konstytucyjny standard określony w art. 78 Konstytucji RP należy uznać, co do zasady, zarówno taki środek zaskarżenia, którego wniesienie pociąga za sobą wstrzymanie skuteczności kwestionowanego rozstrzygnięcia, jak i pozbawiony tego waloru"[1065], choć ustawodawca winien w określonych sytuacjach (np. w postępowaniach represyjnych, mocno ingerujących w prawa i wolności jednostki) rozważyć celowość wprowadzenia środków zaskarżenia o suspensywnym charakterze[1066].

E.2. Pojęcie „pierwszej instancji" w rozumieniu art. 78 Konstytucji.

Użyte w art. 78 Konstytucji pojęcie pierwszej instancji rozumiane jest dwojako w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Powyższe ma istotne znaczenie w praktyce orzeczniczej, ponieważ rozbieżności w tym zakresie przekładają się na odmienny zakres stosowania tego standardu konstytucyjnego w poszczególnych – zasadniczo wpadkowych – sprawach[1067]. Rozbież-

---

[1063] *Ibidem*, s. 1802. Autorzy ci jednak jednocześnie wskazują, że cele założone w art. 78 Konstytucji mogą być (a niekiedy powinny być, przez wzgląd na inne wartości konstytucyjne) efektywnie realizowane przez poziome środki zaskarżenia. Przykładowo Autorzy wskazują, że niecelowe byłoby angażowanie Sądu Najwyższego do rozpoznawania środków zaskarżenia w sprawach incydentalnych – *ibidem* i powołane tam wyroki TK.

[1064] Dla przypomnienia tak np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 7–9, czy P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1806–1807.

[1065] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1805.

[1066] *Ibidem*, s. 1805–1806.

[1067] W tej części, ze względu na tematykę obraną w niniejszej monografii, poruszone zostaną wyłącznie zagadnienia dotyczące spraw wpadkowych.

ności w tym zakresie dostrzegane są również w poglądach doktryny, a także orzeczeniach Sądu Najwyższego.

E.2.1. Rozumienie terminu „pierwsza instancja" użytego w art. 78 Konstytucji w oderwaniu od pozycji ustrojowej sądu.

Do pierwszej grupy zaliczyć należy pogląd, zgodnie z którym rozumienie terminu „pierwszej instancji" użytego w art. 78 Konstytucji pozostaje w oderwaniu od pozycji ustrojowej sądu rozpoznającego daną sprawę, lecz decydujące znaczenie ma kryterium merytoryczne. Zgodnie z tym poglądem, za orzeczenie pierwszoinstancyjne w rozumieniu art. 78 Konstytucji należy uznać każde orzeczenie wydawane po raz pierwszy przez sąd – nawet jeśli ten sąd ustrojowo jest sądem drugiej instancji[1068].

Trybunał Konstytucyjny, przychylając się do takiego rozumienia terminu pierwsza instancja wskazuje, że pewne sprawy, nawet jeśli dotyczą spraw wpadkowych, ingerują w konstytucyjnie chronione prawa i wolności jednostki i jeśli są rozpoznawane po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, to winny być zaskarżalne, bez względu na to, czy takie orzeczenie może być pośrednio kontrolowane (w drodze apelacji, czy skargi kasacyjnej/kasacji), a tym bardziej (co ma miejsce w większości przypadków incydentalnych – por. sprawa SK 3/05[1069]), jeśli nawet ich pośrednia kontrola sądowa jest zupełnie wyłączona

---

[1068] Por. wyroki TK: z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05; z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09; z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09; z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13; z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12; z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12.

[1069] W wyroku z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, TK uznał niezgodność z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji przepisu art. 393^{18} § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do czasu jego uchylenia przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych; Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. W uzasadnieniu wyroku w tej sprawie TK m.in. stwierdził, że „kolejne postanowienia o kosztach w orzeczeniach kończących sprawę w instancji dotyczą w kolejnych stadiach orzekania innego zakresu i wymiaru tych kosztów. W zakresie orzekania o kosztach za sąd pierwszej instancji należy uznać ten sąd, który orzekł o zwrocie kosztów w danym zakresie po raz pierwszy. W niniejszej sprawie sąd apelacyjny, formalnie sąd drugiej instancji, o kosztach procesu ostatecznie za wszystkie instancje (w tym i o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym) orzekał po raz pierwszy. Takie rozstrzygnięcie i o kosztach postępowania powinno – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – podlegać weryfikacji niezależnie od kontroli samego wyroku w jego warstwie merytorycznej" – teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

(por. np. sprawa SK 14/13[1070] czy sprawa SK 38/09[1071]). Za powyższym poglądem przemawia, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, gwarancyjny charakter normy z art. 78 Konstytucji. Jak wskazał to bowiem Trybunał Konstytucyjny, przykładowo w sprawie SK 14/13, skoro art. 78 Konstytucji (dopełniony regulacją ustrojową zawartą w art. 176 ust. 1 Konstytucji) ma charakter gwarancyjny, to „nawet jeżeli przyjąć, że wzorzec ten ma *explicite* zastosowanie jedynie do orzeczeń wydanych przez sądy pierwszej instancji w sensie ustrojowym, nie

[1070] W wyroku z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, TK stwierdził niezgodność z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji przepisu art. 394^2 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji w sprawie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, polegającej na sporządzeniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej. Uzasadniając wyrok w tej sprawie, TK wskazał: po pierwsze, że sprawa wynagrodzenia za przygotowanie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej jest rozpatrywana po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji; po drugie, że tego typu postanowienie ma charakter wpadkowy dla stron, ale jednocześnie dotyka istotnych praw podmiotowych ustanowionego adwokata lub radcy prawnego, takich jak: ochrona praw majątkowych (por. art. 64 ust. 1 Konstytucji), swoboda prowadzenia działalności gospodarczej (por. art. 22 Konstytucji) czy wolność wykonywania zawodu (por. art. 65 ust. 1 Konstytucji); po trzecie, że dla pełnomocnika z urzędu postanowienie takie pod względem merytorycznym stanowi więc niewątpliwie orzeczenie „pierwszoinstancyjne", mimo że zostało wydane przez sąd drugiej instancji w sensie ustrojowym (z punktu widzenia stron/uczestników postępowania „głównego"); po czwarte, brak możliwości sądowej kontroli analizowanych postanowień nie spełnia standardu konstytucyjnego, przewidzianego w art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji i jak jednocześnie zaznaczył TK tego typu orzeczenia nie są poddawane sądowej kontroli w żaden sposób – ani w odrębnym postępowaniu, ani też przy okazji badania zasadności wyroku lub postanowienia w sprawie „głównej" nie przysługują od nich żadne (dewolutywne lub niedewolutywne) środki zaskarżenia i wreszcie po piąte, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ostateczny charakter analizowanych postanowień nie mieści się w zakresie swobody ustawodawcy kształtowania w ustawie wyjątków od zasady zaskarżalności orzeczeń sądowych, przysługującej mu na mocy art. 78 zdanie drugie Konstytucji (por. tezy 5.3.1 i 5.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku).

[1071] W wyroku z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, TK orzekł o niezgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji przepisu art. 394^1 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego złożony w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Uzasadniając ten wyrok, TK m.in. wskazał, że potrzeba istnienia prawidłowego mechanizmu gwarancyjnego w procedurze wyłączenia sędziego jest identyczna, niezależnie od tego, w jakiej instancji zgłoszono zarzut, a nawet „można twierdzić, że potrzeba taka rysuje się bardziej dobitnie w odniesieniu do sytuacji zaistniałych przed sądem drugiej instancji. Wobec nich nie występuje wszak ewentualność badania także kwestii wpadkowych w postępowaniu odwoławczym dotyczącym merytorycznego rozstrzygnięcia. Postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją, nie wszystkie wyroki podlegają zaskarżeniu skargą kasacyjną, ponadto w ramach skargi kasacyjnej kontrola jest ograniczona; wątpliwości co do właściwej subsumpcji i oceny zarzutu zgłaszanego w trybie art. 49 k.p.c. nie będą tu badane z urzędu" – teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

stoi to na przeszkodzie, aby dostrzec w nim także wyraz ogólniejszego założenia ustrojodawcy co do pożądanego modelu sądowej kontroli orzeczeń wszystkich rodzajów sądów (także sądów drugiej instancji), w granicach określonych przez ustawę. Art. 78 Konstytucji – inaczej niż art. 176 ust. 1 Konstytucji – akcentuje bowiem kwestię zaskarżalności (prawa do ponownej sądowej kontroli orzeczenia), a nie instancyjności, o czym świadczy chociażby niekwestionowana dopuszczalność realizacji zawartego w nim standardu w formie niedewolutywnych środków zaskarżenia (....)"[1072].

Uwidoczniają się również i takie wyroki Trybunału Konstytucyjnego, w których prezentowany jest pogląd, że orzeczenie wydane po raz pierwszy przez sąd odwoławczy jest orzeczeniem pierwszoinstancyjnym w rozumieniu art. 78 Konstytucji, jednakże z wyłączeniem spraw, w których po raz pierwszy o kosztach orzeka sąd zajmujący najwyższą pozycję w hierarchii orzeczniczej (np. NSA – tak orzekł TK w sprawie SK 46/15[1073], w której po pierwsze, podzielił spostrzeżenie wyrażone w uzasadnieniu wyroku w sprawie o SK 63/12, zgodnie z którym „postępujący stopień skomplikowania poszczególnych spraw, a przez to również wzrastające koszty ich prowadzenia, powoduje, że mające akcesoryjny charakter orzeczenie o kosztach (...) może, i niejednokrotnie, ma równie istotne znaczenie, co rozstrzygnięcie o istocie samej sprawy" i wskazał, że taka ocena otwiera możliwość potraktowania rozstrzygnięcia o kosztach w kategoriach samoistnej sprawy i zakwalifikowania postanowienia o kosztach postępowania, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jako orzeczenia wydanego w pierwszej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji, jednakże z wyłączeniem z tej kategorii rozstrzygnięć podejmowanych przez NSA. Albowiem w takiej sytuacji, konieczne jest uwzględnienie innych wartości konstytucyjnych, które przesądzają o niezaskarżalności orzeczenia o kosztach, nawet jeśli traktować je jako rozstrzygnięcie sprawy w rozumieniu art. 45 Konstytucji"[1074]. Trybunał Konstytucyjny w tym aspekcie, powołując się na wcześniejsze wyroki, dodał, że „w pewnym

[1072] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 5.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1073] Wyrok TK z dnia 15 listopada 2016 r., SK 46/15. W wyroku tym TK stwierdził, że art. 194 § 1 w związku z art. 15 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2016 r. poz. 718, 846 i 996) w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia orzeczenia o kosztach postępowania wydanego po raz pierwszy przez Naczelny Sąd Administracyjny – jest zgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

[1074] Teza 5.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

momencie musi zapaść rozstrzygnięcie, które nie podlega kontroli innych organów i z którym wiąże się domniemanie zgodności z prawem, niepodlegające obaleniu w dalszym postępowaniu (...). Mnożenie instancji i środków prawnych nie jest najskuteczniejszym sposobem zapewniającym przestrzeganie prawa przez organy władzy publicznej. (...) Z prawomocnym orzeczeniem wydanym w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym wiąże się domniemanie zgodności z prawem takiego orzeczenia"[1075]. W tej sytuacji wprowadzenie niedewolutywnego zażalenia na postanowienie NSA nie tylko nie harmonizowałoby z dotychczasowym systemem zaskarżalności orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowoadministracyjnym, lecz także, „pośrednio, uderzałoby w hierarchicznie nadrzędną pozycję NSA, czyniąc go «zwykłym» sądem". To sprzeciwiałoby się końcowo efektywności działania NSA, jako „najwyższej instancji sądownictwa administracyjnego, korzystającej z władzy wydawania rozstrzygnięć, niepodlegających dalszej kontroli"[1076]. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny uznał, że „za wyłączeniem możliwości zaskarżenia orzeczenia o kosztach postępowania wydanego po raz pierwszy przez NSA przemawiają racje natury konstytucyjnej. Rozwiązanie to należy uznać za przydatne i konieczne dla realizacji takich wartości jak prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki oraz stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych – istotniejszych aniżeli prawa skarżącej. W konsekwencji kwestionowany brak środka zaskarżenia nie narusza art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji"[1077].

Podkreślić w końcu wypada, że o ile w tej grupie wyroków Trybunału Konstytucyjnego ujawnia się tożsame rozumienie terminu sąd pierwszej instancji (i najczęściej Trybunał Konstytucyjny przyjmuje takie rozumienie w sprawach dotyczących kosztów postępowania), o tyle w przypadku orzeczeń wpadkowych brak ich zaskarżalności Trybunał ocenia z perspektywy różnych wzorców konstytucyjnych. Dominujący nurt orzeczniczy sprowadza się do stwierdzenia niezgodności – poszczególnych przepisów określonych procedur w zakresie, w jakim nie przewidują środków zaskarżenia „pierwszoinstancyjnych" rozstrzygnięć wpadkowych ingerujących w prawa i wolności obywatelskie – z art. 78

[1075] Por. powołane przez TK wyroki z dnia 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, OTK ZU Nr 3/A/2008, poz. 39; z dnia 31 marca 2009 r., SK 19/08; 9 lutego 2010 r., SK 10/09 oraz z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, OTK ZU Nr 9/A/2015, poz. 149.

[1076] Teza 5.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1077] Teza 5.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji (jako wyłączne wzorce – por. sprawa SK 3/05[1078]), w powiązaniu z art. 45 ust. 1 Konstytucji i 31 ust. 3 Konstytucji (por. sprawa SK 14/13[1079]) czy też w powiązaniu z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 jako naruszenie zakazu dyskryminacji w dostępie do sądu drugoinstancyjnego (por. sprawa SK 10/09[1080]). Uwidaczniają się także wyroki, w których Trybunał Konstytucyjny wykazuje w tym zakresie naruszenie przez ustawodawcę wyłącznie wzorca z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji (por. sprawa SK 33/12[1081]).

Podkreślić następnie wypada, że rozumienie „sądu pierwszej instancji" w oderwaniu od pozycji ustrojowej sądu, przyjmowane jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wskazać tu chociażby należy na sprawę II KZ 130/97, w której SN uznał, że „pojęcie «orzeczenie sądu odwoławczego» należy interpretować odnosząc się nie do właściwości funkcjonalnej sądu orzekającego, czy też do stosowanych przez ten sąd przepisów postępowania, lecz do przedmiotu

---

[1078] W której TK stwierdził niezgodność art. 393^{18} § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do czasu jego uchylenia przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji – z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

[1079] W której TK stwierdził niezgodność art. 394^{2} § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji w sprawie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, polegającej na sporządzeniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

[1080] W której TK stwierdził niezgodność art. 394^{1} § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim – w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 maja 2009 r. – nie dawał podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji – z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

[1081] W której TK stwierdził niezgodność art. 426 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 48, poz. 246), w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy – z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

rozstrzygnięcia"[1082]. Zaznaczyć wypada wreszcie, że rozumienie terminu „pierwsza instancja" użytego w art. 78 Konstytucji w oderwaniu od pozycji ustrojowej sądu prezentowane jest także w poszczególnych stanowiskach doktryny[1083]. Termin ten odnosi się również do rozstrzygnięć wydanych w „pierwszej instancji" w postępowaniu pozasądowym[1084].

E.2.2. Rozumienie terminu „pierwsza instancja" użytego w art. 78 Konstytucji w powiązaniu z pozycją ustrojową sądu.

Druga grupa zawiera przeciwstawny i przeważający w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, zgodnie z którym termin „instancyjność" jest kategorią ustrojową i jego interpretacja musi być przeprowadzona w związku z usytuowaniem danego typu sądów w strukturze sądownictwa, tzn. czy jest

---

[1082] Postanowienie SN z dnia 29 października 1997 r., II KZ 130/97, OSNKW z 1998 r. Nr 1–2, poz. 10. Por. również np. postanowienie SN z dnia 28 września 2001 r., I PZ 57/01 (OSNP z 2003 r. Nr 17, poz. 417), w którym SN orzekł, że „Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpatrywał wniosek jako sąd przełożony nad Sądem Okręgowym w Krośnie, rozpoznającym sprawę w pierwszej instancji, gdyż Sąd ten nie mógł rozpoznać wniosku z powodu braku dostatecznej liczby sędziów (art. 52 § 1 KPC). Sąd Apelacyjny w Rzeszowie orzekał więc w zastępstwie sądu pierwszej instancji (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 21 lutego 1972 r., III CZP 76/71, OSNCP 1972 r. z. 9, poz. 152 i uchwała z dnia 6 marca 1998 r., III CZP 70/97, OSNC 1998 r. z. 9, poz. 132). W takiej sytuacji postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w zakresie oddalającym wniosek o wyłączenie sędziów podlega zaskarżeniu na podstawie art. 394 § 1 pkt 10 KPC (por. uchwała z dnia 11 marca 1968 r., III CZP 12/68, OSNCP 1968 r. z. 11, poz. 180; Sąd Najwyższy w składzie orzekającym nie podziela odmiennego poglądu wyrażonego w postanowieniu z dnia 7 czerwca 1991 r., I CZ 9/91, OSP, 1992 r., z. 4, poz. 100 z glosą W. Broniewicza)".

[1083] Por. np. A. Zieliński, *Glosa I do postanowienia z dnia 29 kwietnia 1999 r., (I CKN 120/99)*, PS z 1999 r., nr 11–12, s. 191 i nast.; S. Zabłocki, *Komentarz do art. 544 k.p.k.*, [w:] J. Bratoszewski (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom II, Warszawa 1998, s. 743 i 744. Autor ten, odnosząc się do instytucji wznowienia postępowania karnego, wskazał, że wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem jest środkiem szczególnym i sądy wojewódzkie (teraz okręgowe – przyp. autorki), orzekając w kwestii określonej w art. 544 § 1 k.p.k., nie działają jako sądy odwoławcze, lecz jako sądy pierwszej instancji i na poparcie tej tezy wskazał m.in. na orzeczenia SN: z dnia 16 lipca 1970 r., VI KZP 13/70, OSNKW 1970, z. 11, poz. 152; z dnia 22 maja 1975 r., VI KZP 3/75, OSNPG 1975, z. 9, poz. 85; z dnia 9 lipca 1996 r., IV KZ 29/96, niepublikowane, z dnia 17 lipca 1997 r., V KZ 93/97, niepublikowane; z dnia 29 października 1997 r., II KZ 130/97, niepublikowane oraz z dnia 18 lutego 1998 r., V KKN 12/98, niepublikowane – *ibidem*.

[1084] Przykładowo do wydanego ponownie przez prokuratora postanowienia o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia, które jest orzeczeniem wydanym w „pierwszej instancji" – tak np. W. Grzeszczyk, *Glosa do uchwały SN z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07*, teza 2, publ. Prok. i Pr. z 2008 r., nr 7–8, s. 230 i nast.

to ustrojowo sąd pierwszej czy drugiej instancji. Ustrojowo sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się główne postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami. Zgodnie zatem z tym poglądem, nawet jeśli sąd rozpoznaje dane zagadnienie wpadkowe po raz pierwszy, ale jest sądem (ustrojowo) II instancji, to wzorzec z art. 78 nie ma zastosowania[1085].

Przykładowo w sprawie SK 20/11[1086] Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wykładnia literalna i funkcjonalna przepisu art. 78 Konstytucji doprowadza do wniosku, że przepis ten wymaga, by przedmiotem zaskarżenia stały się orzeczenia lub decyzje wydane w pierwszej instancji (bez względu na to, czy mają charakter główny, czy incydentalny), nie zaś jednak wydane po raz pierwszy w danym postępowaniu. Przyjęcie odmiennego poglądu doprowadziłoby, zdaniem TK, do nieuzasadnionego wniosku, w świetle którego możliwe jest zaskarżenie każdego rozstrzygnięcia zapadłego po raz pierwszy w danym postępowaniu, co mogłoby w efekcie spowodować przewlekłość, a nawet paraliż postępowania. Nie jest rzadkością bowiem, że sądy drugiej instancji rozstrzygają po raz pierwszy określony problem, co wiąże się z kolei (w świetle zasad sprawiedliwego postępowania wyprowadzanych na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji) z potrzebą dokonania przez sądy drugoinstancyjne dodatkowych ustaleń w sprawie (potrzebą ponownego zapoznania się z materiałem procesowym sprawy, przeprowadzenia w niezbędnym zakresie dodatkowego postępowania dowodowego, wyprowadzenia wniosków co do prawidłowości weryfikowanej części postępowania sądowego, a nawet dokonania nowych ustaleń w sprawie). Jak zaznaczył przy tym TK, te dodatkowe ustalenia sądu drugiej instancji, mimo że są dokonywane po raz pierwszy w całym postępowaniu sądowym „nie mają atrybutu orzeczenia pierwszoinstancyjnego. W przeciwnym razie należałoby je poddać dalszej ocenie sądu wyższej instancji. Weryfikujący te ustalenia sąd kolejnej instancji znów mógłby prze-

[1085] Por. spośród wielu wyrok TK: z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09; z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11; z dnia 11 czerwca 2013 r., SK 23/10 czy z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11.

[1086] W której TK orzekł, że art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c. (Dz.U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 2 maja 2012 r., w zakresie, w jakim nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek pełnomocnika ustanowionego z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 32 oraz art. 78 Konstytucji.

prowadzać nowe dowody, poddawać je ocenie, by dojść do niewyrażonych wcześniej wniosków, co (...) wymagałoby dalszej kontroli. Postępowanie sądowe stałoby się wieloinstancyjne i jeśli dawałoby ochronę jego stronom, to miałaby ona charakter spóźniony. Powszechne byłoby również zjawisko przewlekłości postępowania, a prawo do sądu rozpoznającego sprawę bez nieuzasadnionej zwłoki stałoby się iluzoryczne"[1087]. W tym stanie rzeczy TK uznał, że postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie odmowy przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu, mimo że wydane po raz pierwszy przez ten sąd, nie podlega ocenie z perspektywy art. 78 Konstytucji.

Podobnie w sprawie SK 2/09[1088] Trybunał Konstytucyjny wskazał, że „o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonywa nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię «po raz pierwszy». Za utrwalony i dominujący w orzecznictwie konstytucyjnym można uznać pogląd, zgodnie z którym «sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami» (...). Instancyjność związana jest z oceną procesu decyzyjnego, który legł u podstaw pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie, a nie jedynie z oceną faktów lub rozstrzyganiem kwestii incydentalnych (...). Przeciwne rozumowanie prowadziłoby do wniosku, że orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji byłoby traktowane jako orzeczenie pierwszoinstancyjne, od którego powinien przysługiwać środek odwoławczy. Trybunał podtrzymuje i przypomina wcześniej wyrażone stanowisko, że «jeśli sąd odwoławczy, kontrolując orzeczenie sądu niższej instancji i oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu, poprawia dostrzeżone błędy, to z istoty rzeczy zawsze wydaje orzeczenie jako sąd drugiej instancji. Przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się – choćby

---

[1087] Teza 3.4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1088] W której TK uznał, że art. 394[1] § 2 k.p.c. (Dz.U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu dodanym przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i z art. 77 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

w ograniczonym zakresie – sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, bowiem od jego orzeczenia przysługiwać by musiał jakiś środek zaskarżenia – swoista apelacja od wyroku apelacyjnego» (...)"[1089]. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny przyjął, że postanowienie sądu apelacyjnego o odrzuceniu skargi o wznowienie zostało wydane przez sąd drugiej instancji, który jest właściwy z uwagi na przyjęty w ustawie procesowej funkcyjny podział czynności między sądami w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie i w sprawie tej nie ma zastosowania wzorzec z art. 78 Konstytucji.

Tożsame stanowisko Trybunał Konstytucyjny zajął w sprawie SK 23/10[1090], w której przyjął, że postanowienie wydane na podstawie art. 547 § 1 k.p.k. przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy nie jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji. Jak uzasadnił to Trybunał Konstytucyjny, za powyższym przemawia argument, że postępowanie z wniosku o wznowienie postępowania, prowadzone przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym na podstawie art. 547 § 1 k.p.k., nie jest postępowaniem prowadzonym przed sądem, przed którym rozpoczyna się postępowanie kończące się rozstrzygnięciem co do istoty sprawy. Przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny stałby się, nawet w ograniczonym zakresie, sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, od jego orzeczenia przysługiwać bowiem by musiał jakiś środek zaskarżenia. Dlatego też Trybunał Konstytucyjny podniósł, że sam fakt podejmowania po raz pierwszy przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy decyzji co do wznowienia postępowania nie oznacza, że jest to rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne, ponieważ orzekając w kwestii wznowienia postępowania karnego, sądy te nie rozpoczynają postępowania, w wyniku którego ma zostać wydane rozstrzygnięcie co do istoty sprawy (istotą sprawy jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego), a jedynie badają, czy istnieją podstawy do wznowienia postępowania[1091].

Podobne rozumienie pojęcia „sądu pierwszej instancji" funkcjonuje w poszczególnych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Egzemplifikacją może być po-

---

[1089] Teza 3.6.2 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK w sprawach SK 62/03 oraz P 13/01.

[1090] W której TK stwierdził zgodność art. 547 § 1 k.p.k. z art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

[1091] Teza 2.4 i 2.4.1 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK w sprawie SK 8/02 i SK 62/03.

stanowienie SN w sprawie III SO 21/11[1092], w której SN uznał, że pojęcie instancji należy odnosić do przedmiotu całego postępowania, a nie do przedmiotu konkretnego rozstrzygnięcia, także instancyjnego, czy postanowienie SN w sprawie I PKN 312/99[1093], w której SN stwierdził, że „rozpoznanie (odrzucenie) skargi o wznowienie postępowania przez sąd drugiej instancji nie powoduje możliwości uznania tego rozstrzygnięcia jako pierwszoinstancyjnego w rozumieniu art. 394 § 1 k.p.c., mimo, że sąd ten w przedmiocie wznowienia orzekał jako pierwszy. Sąd jest sądem pierwszej lub drugiej instancji nie w zależności od tego, czy daną kwestię rozpoznaje jako pierwszy lub drugi. Decyduje o tym rozpoznawanie sprawy jako takiej a nie kwestii pobocznej lub środka wniesionego po rozpoznaniu sprawy".

Rozumienie terminu „pierwsza instancja" użytego w art. 78 Konstytucji w powiązaniu z pozycją ustrojową sądu zdominowane jest także w stanowiskach doktryny[1094]. P. Grzegorczyk i K. Weitz wskazują, że przyjęcie przeciwstawnego poglądu prowadziłoby do: 1) wniosku, że za orzeczenia wydane w I instancji należałoby uznać także niektóre rozstrzygnięcia stojących na najwyższym szczeblu w drabinie orzeczniczej Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego czy Trybunału Konstytucyjnego, co kolidowałoby z ustrojową pozycją tych organów[1095]; 2) konieczności stworzenia mechanizmu zaskarżania wszystkich orzeczeń (dotąd niezaskarżalnych), które dotyczą kwestii incydentalnych wynikłych po raz pierwszy w związku z postępowaniem odwoławczym, względnie rozpatrywania ich niezaskarżalności w kategorii wyjątku, o którym stanowi art. 78 zd. 2, co oznaczałoby tym samym, że w tym zakresie ustawy zwykłe przekształcałyby konstytucyjną zasadę w wyjątek, co jest niedopuszczalne; 3) namnażania kolejnych instancji odwoławczych, albowiem dopuszczenie środka zaskarżenia w kwestiach „materialnie pierwszych", mogłoby skutkować wyłonieniem się w postępowaniu zmierzającym do ich rozpoznania kolejnych zagadnień podejmowanych po raz pierwszy i koniecz-

---

[1092] Postanowienie SN z dnia 2 lutego 2012 r., III SO 21/11, LEX nr 1215452.

[1093] Postanowienie SN z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 312/99, LEX nr 39069.

[1094] Por. np. P. Grzegorczyk, *Glosa do wyroku z dnia 27 marca 2007 r. (SK 3/05)*, PS z 2007 r., nr 11–12, s. 191 i nast.; P. Grzegorczyk, *Zaskarżalność orzeczeń..., op. cit.*, s. 104; M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień..., op. cit.*, s. 168; T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń..., op. cit.*, s. 23 i nast.

[1095] W przypadku np. SN organu ustrojowo powołanego do sprawowania nadzoru nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych.

ności dalszych ich zaskarżeń, co z kolei stałoby w sprzeczności ze standardem sprawnego rozpoznania spraw[1096]; czy wreszcie 4) niekonsekwencji w zestawieniu z akceptacją przez TK obowiązującego (w postępowaniu cywilnym)[1097] modelu apelacji, zakładającego pełną dopuszczalność dokonywania nowych ustaleń faktycznych przy wykorzystaniu nowych twierdzeń faktycznych i nowych wniosków dowodowych[1098].

Odnosząc się do wyżej wskazanych argumentów, wskazać wypada, że błędy zdarzają się i w sądach hierarchicznie drugiej instancji (a także w rozstrzygnięciach SN czy NSA), a brak możliwości wyeliminowania z procedury rozstrzygnięcia chybionego, w tym nawet jeśli zapada ono w sprawie

---

[1096] Podobnie wskazuje TK w wyroku z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.6.2 III cz. uzasadnienia wyroku, gdzie TK podkreślił, że „o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonuje nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię «po raz pierwszy». Za utrwalony i dominujący w orzecznictwie konstytucyjnym można uznać pogląd, zgodnie z którym «sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami» (zamiast wielu: cytowany wyrok o SK 62/03 oraz P 13/01). Instancyjność związana jest z oceną procesu decyzyjnego, który legł u podstaw pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie, a nie jedynie z oceną faktów lub rozstrzyganiem kwestii incydentalnych (zob. postanowienie TK z 12 września 2007 r., Ts 168/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 207 oraz T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń incydentalnych wydanych po raz pierwszy w toku instancji (uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego)*, «Przegląd Sądowy» nr 9/2007, s. 23). Przeciwne rozumowanie prowadziłoby do wniosku, że orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji byłoby traktowane jako orzeczenie pierwszoinstancyjne, od którego powinien przysługiwać środek odwoławczy. Trybunał podtrzymuje i przypomina wcześniej wyrażone stanowisko, że «jeśli sąd odwoławczy, kontrolując orzeczenie sądu niższej instancji i oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu, poprawia dostrzeżone błędy, to z istoty rzeczy zawsze wydaje orzeczenie jako sąd drugiej instancji. Przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się – choćby w ograniczonym zakresie – sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, bowiem od jego orzeczenia przysługiwać by musiał jakiś środek zaskarżenia – swoista apelacja od wyroku apelacyjnego» (wyrok z 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK ZU Nr 3/A/2003, poz. 20)". Por. także np. M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień...*, *op. cit.*, s. 171 i 174 i nast. Podobnie twierdzi E. Tkaczyk, która wskazuje, że „instancyjność" w rozumieniu art. 78 i 176 Konstytucji jest związana z oceną procesu decyzyjnego, który legł u podstaw głównego rozstrzygnięcia w sprawie, w rezultacie sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami – E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo...*, *op. cit.*, s. 43 i powołany tam wyrok TK w sprawie SK 2/09.

[1097] Cytowani autorzy jako przykład w argumentacji odnieśli się do procedury cywilnej.

[1098] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1792; por. także w tym względzie np. P. Grzegorczyk, *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 196 i nast.

incydentalnej, lecz dotyczy praw i wolności konstytucyjnych i *de facto* może rzutować na pozycję procesową stron, a i częstokroć na wynik postępowania głównego, sprzeciwia się z kolei standardom sprawiedliwego i rzetelnego postępowania. Dostrzec należy również, że problematyka zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych podejmowanych po raz pierwszy przez sąd hierarchicznie drugiej instancji dotyczy w zasadzie sądów okręgowych i apelacyjnych, a sporadycznie dotyczy sądów najwyższego szczebla (katalog rozstrzygnięć incydentalnych podejmowanych np. przez Sąd Najwyższy jest niezwykle ubogi). Nawet jeśli postulat odciążania Sądu Najwyższego od rozpoznawania spraw wskutek środków zaskarżenia, jest do pewnego stopnia uzasadniony, to jednak przyjąć należy, że kompetencja do rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków zaskarżenia w najistotniejszych sprawach (a z katalogu tych nie można *a priori* wyłączyć spraw incydentalnych, jeśli te ingerują w prawa i wolności konstytucyjne) nie jest zasadniczo wyłączona (co wynika także z samej pozycji ustrojowej SN jako organu powołanego do nadzoru nad sądami niższej instancji). Pozycja Sądu Najwyższego, w szczególnych wypadkach, jako sądu odwoławczego, nie budzi wątpliwości[1099]. Rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę (na zasadzie art. 78 Konstytucji) mogą przyjmować zresztą kształt zaskarżenia poziomego, co w zasadniczej mierze mogłoby eliminować Sąd Najwyższy od rozpoznania środków zaskarżenia w tego typu sprawach (poza instancją poziomą od orzeczeń samego SN). Ponadto jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie i doktrynie, z perspektywy art. 78 Konstytucji „większe znaczenie dla ochrony praw i interesów jednostek ma dwukrotne rozpatrzenie sprawy, nie zaś to, aby należało ono do kompetencji dwóch różnych organów”[1100]. W tym kontekście zaznaczyć należy, że rozstrzyganie sprawy po raz pierwszy przez dany sąd nie jest równoważne z dokonaniem nowych ustaleń w sprawie wskutek rozpoznania środka zaskarżenia. Słusznie bowiem podnosi się w orzecznictwie, że „prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w znacznym zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierw-

[1099] Por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1998 r., III KZ 199/97, OSNKW z 1998 r. Nr 3–4, poz. 16.

[1100] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1803 i cyt. tam wyrok TK z dnia 15 grudnia 2008 r., P 57/07, teza 5.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

szej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP"[1101].

Powyższe nie oznacza, że wszystkie rozstrzygnięcia podejmowane po raz pierwszy muszą być zaskarżalne. Prawo z art. 45 i 78 Konstytucji nie jest bowiem absolutne[1102]. Ponadto nie sposób się zgodzić, że postulat sprawnego postępowania (z art. 45 ust. 1 Konstytucji) czy postulat odciążania sądów najwyższego szczebla jest, jako taki, nadrzędny wobec zasady zaskarżalności. Procedowanie sprawne (bez nieuzasadnionej zwłoki), ale dotknięte błędami, nie może się ostać w systemie wymiaru sprawiedliwości. Ustawodawca powinien zatem stwarzać instrumenty, które umożliwiają eliminację z systemu wymiaru sprawiedliwości rozstrzygnięć wadliwych (także podjętych przez sądy wyższego czy najwyższego szczebla, ponieważ i tam zdarzają się rozstrzygnięcia arbitralne), nawet kosztem przedłużenia postępowania. Niekiedy zaś brak zaskarżalności może paradoksalnie zamiast przyspieszyć postępowanie, doprowadzić do jego znacznego wydłużenia[1103].

E.2.3. Potrzeba przyjęcia jednolitej linii orzeczniczej w zakresie art. 78 Konstytucji.

Przedstawione powyżej stanowiska Trybunału Konstytucyjnego świadczą o rozbieżnych poglądach w omawianej materii już nie tylko na gruncie poszczególnych procedur, ale nawet w obrębie jednej ustawy, co nie tylko nie sprzyja stabilności poglądów wyrażanych przez ten organ, ale ma także praktyczne przełożenie na kształtowanie praw i wolności obywatelskich. To z kolei może odbywać się w sposób odmienny i dyskryminujący poszczególne jednostki. Ustawodawca musi otrzymać jasną wykładnię poszczególnych standardów konstytucyjnych, by móc tworzyć prokonstytucyjne przepisy prawa. Pożądane byłoby zatem przyjęcie jednolitej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie[1104].

[1101] Postanowienie SN z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, LEX nr 2400310 i powołane tam orzeczenia TK z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20; z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446.

[1102] O czym szerzej poniżej.

[1103] O czym szerzej w rozdz. IV niniejszej pracy.

[1104] Co jest zrozumiałe, postulaty takie są wysuwane w poszczególnych stanowiskach doktryny, por. np. L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 881 i nast., P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1793.

Dostrzegając z jednej strony wady stanowiska, które pojęcie „pierwszej instancji" łączą z przedmiotem rozstrzygnięcia, z drugiej zaś, akcentując potrzebę zaskarżania niektórych rozstrzygnięć podejmowanych po raz pierwszy przez sąd w hierarchii drugoinstancyjny, wskazać należy, że pewnym remedium w tym zakresie mogłoby się okazać stanowisko pośrednie. Podkreślić bowiem wypada, że wśród wyroków Trybunału Konstytucyjnego w tej grupie, które wiążą termin „pierwsza instancja" z pozycją ustrojową sądu, znajdują się i takie, które wprawdzie odrzucają możliwość zastosowania art. 78 Konstytucji do orzeczeń sądu drugoinstancyjnego, który orzeka po raz pierwszy w danej kwestii. Jednakże jednocześnie orzeczenia te uznają, że brak możliwości zaskarżenia takich rozstrzygnięć, jeśli ingerują one w prawa i wolności jednostki, narusza standard sprawiedliwie ukształtowanego postępowania wywodzony z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Egzemplifikacją takiego orzeczenia jest powołana wyżej sprawa SK 20/11 – w której TK oceniał brak możliwości złożenia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek pełnomocnika ustanowionego z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji – i stwierdził w tej sprawie, że problemu braku zaskarżalności rozstrzygnięć sądu drugoinstancyjnego rozpoznającego sprawę wpadkową po raz pierwszy nie należy rozstrzygać z perspektywy standardu określonego w art. 78 Konstytucji, ale z punktu widzenia zasady sprawiedliwości proceduralnej jako jednego z komponentów prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny w tej sprawie uznał, że orzekanie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej jest „sprawą" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdyż obejmuje rozstrzyganie o prawach majątkowych pełnomocnika z urzędu[1105] i winno być zaskarżalne – w tym przypadku dodatkowo również na zasadzie art. 176 ust. 1 Konstytucji[1106]. I choć Trybunał Konstytucyjny podkreślił jednocześnie, że połączenie art. 45 ust. 1 Konstytucji z zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego nie ma charakteru bezwzględnego – zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii wpadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytu-

[1105] Teza 5.1.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1106] Trybunał w wyroku tym wskazał dodatkowo jako wzorzec kontroli art. 31 ust. 3 Konstytucji, ale w uzasadnieniu brak szczegółowych argumentów, które zdaniem TK uzasadniałyby zastosowanie tego wzorca w tej konkretnej sprawie – por. teza 3.4.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

cji, przysługiwał środek zaskarżenia do sądu wyższego instancyjnie – to jednak jeśli rozstrzygnięcie zapadłe w toku postępowania dotyczy sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, to wówczas aktualizuje się konieczność weryfikacji tego postanowienia zgodnie z wymogami przewidzianymi przez art. 176 ust. 1 Konstytucji[1107]. Konkludując, Trybunał Konstytucyjny uznał w tej sprawie, że skoro sąd drugiej instancji, w postępowaniu wpadkowym, dokonał władczej ingerencji w prawa podmiotowe pełnomocnika z urzędu, to ma ono charakter „sprawy", która tym samym powinna zostać rozpoznana w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym[1108]. Z kolei w powołanym wyroku w sprawie SK 38/09, w której Trybunał Konstytucyjny orzekał o zgodności z Konstytucją braku możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego złożony w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, Trybunał wprawdzie uznał, że orzeczenie w tej sprawie ma charakter „pierwszoinstancyjny", jednakże adekwatnym wzorcem kontroli w tej sprawie będzie wyłącznie wzorzec z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „o ile konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania nie wymaga, aby rozstrzygnięcie wydane po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji w kwestii wyłączenia sędziego musiało podlegać dalszej kontroli instancyjnej (art. 176 ust. 1 Konstytucji), o tyle w tym zakresie należy odnieść się do ogólnego nakazu ukształtowania postępowania sądowego zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji"[1109]. Trybunał Konstytucyjny uznał, że w tej sprawie, niedostatki proceduralnych uregulowań, z uwagi na niezaskarżalność postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego, nie pozwalają w pełni zrealizować prawa do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy przez bezstronny sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Ustawodawca zaś, nadając kształt instytucji wyłączenia sędziego „nie dysponuje w tym zakresie pełną i nieograniczoną swobodą. Zapewnienie każdemu konstytucyjnego «prawa do bezstronnego sądu» wiązać się powinno z gwarancjami minimalnego choćby udziału strony w postępowaniu służącym weryfikacji rzeczywistej bezstronności sądu"[1110]. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny

[1107] Teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1108] Teza 5.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1109] Teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1110] Teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

uznał, że badany w tej sprawie art. 394[1] § 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego złożony w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Konkludując, wskazać wypada, że w obydwu powołanych sprawach brak zaskarżenia orzeczeń sądu drugiej instancji orzekających po raz pierwszy w sprawach wpadkowych Trybunał Konstytucyjny oceniał z perspektywy naruszenia prawa do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy przez bezstronny sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Mimo że ten sposób kontroli, abstrahujący od zagadnień związanych z pojęciem „sądu pierwszoinstancyjnego" wydawałby się najbardziej prokonstytucyjny (pozwoliłby bowiem ocenić poszczególne rozwiązania z perspektywy zasady sprawiedliwości proceduralnej, której komponentem, według niektórych orzeczeń TK, jest dostęp do bezstronnego sądu, co uwarunkowane jest również możliwością weryfikacji w drodze zaskarżenia rozstrzygnięć ingerujących w prawa i wolności obywatelskie, a to z kolei przeciwdziała arbitralności i dowolności orzekania), to jednak wydaje się, że pogląd ten nie do końca uprawniony jest z perspektywy systematyki całej Konstytucji i ujętych w nich poszczególnych praw (por. relacja art. 45 do 78 Konstytucji[1111]). Przed przystąpieniem do własnej oceny przedstawionego zagadnienia wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku w sprawie SK 14/13 podkreślił, że „rzeczywiście być może lepszą podstawą prawa do zaskarżalności postanowień sądów drugiej instancji w sprawach wpadkowych byłby art. 45 ust. 1 Konstytucji (...), zwłaszcza że zawiera on także pewne dyrektywy merytoryczne (wynika z niego m.in., że wyrok ma być sprawiedliwy i bezstronny)", ale jednocześnie TK dodał w tej sprawie, że pośrednio można te zasady także wywieść z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Wobec tego należy uznać, że stanowisko o całkowitej nieadekwatności wzorca z art. 78 Konstytucji do oceny braku sądowej kontroli postanowień w sprawie kosztów za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej byłoby nadmiernie rygorystyczne[1112].

Owo „pośrednie" stanowisko prezentowane jest także w poszczególnych stanowiskach doktryny. Przykładowo M. Michalska-Marciniak wskazuje, że

[1111] O czym szerzej poniżej.

[1112] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 5.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

rozstrzygnięcie podjęte po raz pierwszy przez sąd hierarchicznie II instancji nie jest objęte dyspozycją art. 176 ust. 1 Konstytucji RP i podkreśla, że „co do zasad zaskarżania orzeczeń wydawanych w postępowaniach przed sądem drugiej instancji, zarówno merytorycznych, jak i proceduralnych, Konstytucja RP milczy. Decyzja w tym zakresie należy do ustawodawcy zwykłego. Może on zatem, kierując się określonymi argumentami, wprowadzić trzecią i kolejne instancje sądowe, może też zadecydować o zaskarżalności określonych postanowień proceduralnych wydawanych przez sąd drugiej instancji". Jednakże Autorka ta zaznacza jednocześnie, że „rzeczą oczywistą jest, że nie ma tu miejsca na dowolność. Postanowienia proceduralne, które odnoszą się do szeroko rozumianych wolności, praw człowieka i obywatela powinny podlegać zaskarżeniu, ale należy to wywodzić nie z nieprawidłowo ujętej istoty instancyjności postępowania, ale z zasady sprawiedliwości proceduralnej, której źródłem w tym wypadku jest art. 2 Konstytucji RP"[1113].

Wydaje się jednak, że analiza relacji, jaka zachodzi pomiędzy standardami konstytucyjnymi wyprowadzanymi z art. 45 i 78, nie prowadzi do wniosku, by prawo do zaskarżenia było komponentem prawa do sądu – powinno ono zatem wynikać wyłącznie z art. 78 Konstytucji. Zgodzić się natomiast należy z poglądami wyrażonymi w literaturze przedmiotu, że prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy wywodzone z art. 45 ust. 1 Konstytucji, w postępowaniu sądowym wszczętym wskutek wniesienia środka zaskarżenia, ma natomiast znaczenie w takim aspekcie, że odnosi się do wymagań, jakie musi spełnić sąd rozpoznający środek zaskarżenia, a także determinuje ono obowiązek odpowiedniego ukształtowania postępowania zgodnie z zasadami sprawiedliwości[1114] .

Zaskarżanie postępowań wpadkowych, w których sąd ustrojowo II instancji orzekał o nich po raz pierwszy, winno być jednak interpretowane z Konstytucji

---

[1113] M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień...*, *op. cit.*, s. 176 i 177. Autorka, powołując się przy tym na wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, wskazuje, że zasada sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczy wszystkich etapów postępowania sądowego i wynika nie tylko z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ale także z art. 2 Konstytucji RP i na zasadę tę składają się przynajmniej wymagania: możności bycia wysłuchanym, ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności, zapewnienia uczestnikowi postępowania przewidywalności jego przebiegu – *ibidem*. Autorka ta nie wskazuje jednak art. 45 ust. 1 Konstytucji jako adekwatnego standardu konstytucyjnego przy ocenie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych podjętych przez sąd hierarchicznie II instancji, a ogranicza się, jak zostało to już wskazane, do standardu z art. 2 Konstytucji.

[1114] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1799.

bez żadnych w tym względzie wątpliwości. Nie jest wykluczone, że remedium na rozwiązanie wskazanego problemu mogłaby być zmiana art. 78 Konstytucji[1115] będąca realizacją tych stanowisk Trybunału Konstytucyjnego, w których TK opowiada się za rozumieniem pojęcia „sądu pierwszej instancji" zawartego w art. 78 Konstytucji, także jako sądu orzekającego w sprawie po raz pierwszy. W wyniku tej zmiany art. 78 Konstytucji otrzymałby następujące brzmienie:

„Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych po raz pierwszy przez sąd orzekający w sprawie. Wyjątki od tych zasad oraz tryb zaskarżania określa ustawa". Nowelizacja art. 78 Konstytucji w proponowanym zakresie wykluczyłaby zatem wykazane i dalece niepożądane rozbieżności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

1.4. Relacja z art. 45 ust. 1 Konstytucji

Brak jest zgody co do tego, czy zaskarżalność (art. 78) jest komponentem prawa do sądu (art. 45 ust. 1), czy tylko wzmacnia ogólnie sformułowany dostęp do sądu. Wydaje się, że w orzecznictwie TK przeważa pogląd, że zaskarżalność rozstrzygnięć sądowych mających istotne znaczenie dla praw i wolności jednostki składa się na zasadę sprawiedliwego ukształtowania postępowania sądowego, będącą jednym z elementów ogólnie sformułowanego prawa do sądu wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji (por. wyroki TK w sprawach SK 38/09[1116], SK 4/05[1117], SK 38/02[1118], K 30/11[1119], SK 14/13[1120] czy P 62/14[1121])[1122]. W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny wskazuje,

[1115] Dostrzegając jednocześnie trudności w zrealizowaniu w praktyce proponowanego postulatu, w kontekście procedury zmiany Konstytucji.

[1116] Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1117] Wyrok TK z dnia 14 marca 2006 r., SK 4/05, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1118] Wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1119] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1120] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1121] Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 3.4 i 5.1 III cz. uzasadnienia wyroku. W wyroku tym TK stwierdził, że zasada zaskarżalności orzeczeń wynika z zasady sprawiedliwości proceduralnej, mającej zakorzenienie w art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji. Jednocześnie TK w wyroku tym stwierdził, że art. 176 ust. 1 Konstytucji stanowi gwarancję ogólnego prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji – teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1122] O czym była już mowa w rozdziale II.

że „niekonstytucyjne są wszelkie uregulowania, które uniemożliwiają albo nadmiernie utrudniają skuteczną ochronę praw na drodze sądowej, przy czym chodzi tu między innymi o utrudnienia wynikające z nieodpowiedniego ukształtowania procedury (...). Rozważając treść prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że «tożsamość konstytucyjna» sądu (wymiaru sprawiedliwości) jest wyznaczana – poza oczywistym wymogiem niezależności, bezstronności i niezawisłości – między innymi przez odrzucenie dowolności i arbitralności, zapewnienie udziału zainteresowanych podmiotów w postępowaniu, traktowanie jawności jako zasady, wydawanie rozstrzygnięć zawierających rzetelne i weryfikowalne uzasadnienia, oraz przewidywalność postępowania z punktu widzenia jego uczestnika (...)”[1123]. W świetle stanowiska TK, zajętego w przytoczonym wyroku, najważniejszym aspektem zasady sprawiedliwości proceduralnej jest zakaz arbitralności i dowolności, którego podstawową gwarancję tworzy zaskarżalność orzeczeń. Typową formą kontroli orzeczeń sądowych jest zaś ich ponowna ocena, najlepiej dokonana przez sądy wyższej instancji, a wyjątkowo w kontroli poziomej. Powyższa zasada ma również zastosowanie do postępowań wpadkowych[1124].

Odnajdziemy jednak i takie wyroki Trybunału Konstytucyjnego, w których akcentowany jest wyłącznie gwarancyjny charakter art. 78 Konstytucji[1125]. Przykładem może być wyrok w sprawie P 13/01, w którym TK skonstatował, że art. 78 stanowi jedynie gwarancję kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia i nie jest elementem prawa do sądu, chociaż wzmacnia to prawo, gwarantując proceduralną kontrolę postępowania sądowego[1126].

Trybunał Konstytucyjny jednocześnie w niektórych orzeczeniach – odrzucając pogląd o zaskarżalności jako elemencie prawa do sądu – wskazuje, że brak możliwości zaskarżenia orzeczenia do sądu wyższej instancji ogranicza zainteresowanym prawo do sądu, co jest sprzeczne z zasadą demokratycznego

---

[1123] Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku i pow. tam liczne orzeczenia TK.

[1124] Teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK z dnia: 12 czerwca 2002 r., P 13/01; 12 września 2006 r., SK 21/05; 2 czerwca 2010 r., SK 38/09; 3 lipca 2002 r., SK 31/01.

[1125] Por. powołane wcześniej wyroki TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.6.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 15 listopada 2016 r., SK 46/15, teza 4.2. III cz. uzasadnienia wyroku.

[1126] Wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

państwa prawnego wywodzoną z art. 2 Konstytucji[1127]. W sprawie P 13/01 Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 479^{31} k.p.c. jest sprzeczny m.in. z art. 2 Konstytucji[1128], przez to, iż „nie wprowadza on harmonijnego, spójnego i nie budzącego wątpliwości trybu postępowania sądowego z precyzyjnie określonymi zasadami odwoławczymi i zakresem zastosowania przepisów części ogólnej kodeksu postępowania cywilnego. Na zawartą w treści art. 2 Konstytucji zasadę państwa prawnego składa się szereg elementów, w tym zasada przyzwoitej legislacji, zaś w jej ramach – jak zgodnie podkreśla się w piśmiennictwie i wcześniejszym orzecznictwie TK – «wymaganie określoności przepisów, które muszą być formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny (...) zwłaszcza, gdy chodzi o ochronę praw i wolności oraz o sytuacje, gdy istnieje możliwość stosowania sankcji wobec obywatela» (...) Trybunał Konstytucyjny uznaje, podzielając wcześniejsze stanowisko, że nakaz określoności przepisów, rozumiany jako wymaganie ich precyzyjnego sformułowania, pozwalającego na ustalenie ich znaczenia oraz skutków, stanowi element zasady ochrony zaufania obywatela do państwa, wynikający z art. 2 Konstytucji (...)”[1129].

Z kolei w wyroku w sprawie SK 20/11 TK z jednej strony stwierdził, że „art. 78 Konstytucji wyraża najbardziej ogólną zasadę zaskarżalności wszelkich rozstrzygnięć w każdym postępowaniu prawnym, zarówno kończącym się orzeczeniem jak i decyzją. Przepis ten winien być jednak interpretowany na gruncie systemowej wykładni Konstytucji, a w szczególności z uwzględnieniem art. 45 oraz art. 175 Konstytucji. Oznacza to, że każda ze stron będących w sporze w związku z wydaniem decyzji i orzeczeń, o których mowa w art. 78 Konstytucji, ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd

---

[1127] Por. np. wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, Dz.U. z 2000 r. Nr 55, poz. 665, teza 8 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyrok TK z dnia 27 czerwca 1995 r., K 4/94; por. także wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, teza 2 i 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1128] Wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 84, poz. 764, w którym TK stwierdził m.in. niezgodność art. 479^{31} ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego – przez to, że ustalając katalog rozstrzygnięć zawierających zarówno cechy postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i odwoławczego, uniemożliwia właściwą kontrolę instancyjną, pozbawiając stronę apelacyjnego środka odwoławczego od orzeczenia Sądu Antymonopolowego wydanego w pierwszej instancji – z art. 78 w związku z art. 176 oraz z art. 2 Konstytucji.

[1129] Teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK z dnia 19 czerwca 1992 r., U 6/92; 1 marca 1994 r., U 7/93; 26 kwietnia 1995 r., K 11/94; 10 listopada 1998 r., K 39/97; 17 października 2000 r., SK 5/99.

(art. 45 ust. 1 Konstytucji) sprawujący wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 175 ust. 1 Konstytucji). W tym więc ujęciu, prawo do zaskarżania orzeczeń zapadłych w pierwszej instancji zasadniczo wzmacnia prawo do sądu"[1130]. Z drugiej zaś strony w sprawie tej TK uznał, że zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust.1 Konstytucji) stanowi jeden z istotnych elementów wyznaczających treść prawa do sądu gwarantowanego art. 45 ust. 1 Konstytucji[1131].

W literaturze dominuje trafny pogląd, zgodnie z którym mimo bliskich związków z art. 45 i 176 ust. 1 Konstytucji art. 78 ma jednak samodzielne znaczenie normatywne i nie może być rozumiany jako powtórzenie normy z art. 45 ust. 1 Konstytucji[1132]. L. Garlicki podkreśla, że analizując orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, w którym TK uznaje, że na prawo do sądu składa się także prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej z art. 45 ust. 1 Konstytucji, trudno dokonać precyzyjnego odróżnienia (bardziej ogólnego) prawa do sądu i (bardziej szczegółowego) prawa do zaskarżania pierwszoinstancyjnych rozstrzygnięć[1133]. Jednakże, zdaniem tego Autora, powyższa interpretacja relacji art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji wskazuje na integralne związki dostępu do sądu i gwarancji rzetelnej procedury sądowej, ale mimo to nie pozbawia samoistnego znaczenia prawnego art. 78, ponieważ jego zakres przedmiotowy zasadniczo wykracza poza gwarancję dwuinstancyjności postępowań sądo-

---

[1130] Wyrok TK z dnia 30 października 2012 r., teza 3.4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1131] Teza 5.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK z dnia 12 września 2006 r., SK 21/05 i z dnia 31 marca 2009 r., SK 19/08.

[1132] Tak np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu..., op. cit.*, s. 91; L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 3; P. Wiliński, *Proces karny..., op. cit.*, s. 149; A. Wróbel, *Glosa do trzech..., op. cit.*, s. 207; P. Rylski, *Środki odwoławcze..., op. cit.*, s. 13; S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności..., op. cit.*, s. 375; L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 875 i nast.; *P. Grzegorczyk, K. Weitz, Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1093 i nast.; A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych..., op. cit.*, s. 195; por. także np. M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień..., op. cit.*, s. 174.

[1133] W tym kontekście przytoczyć można pogląd D. Drajewicza, który z jednej strony wskazuje, że „prawo do sądu to także prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, przez co Trybunał Konstytucyjny rozumie również prawo do zaskarżenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego (art. 78 Konstytucji RP) oraz rozpoznanie sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP)", po czym z drugiej strony Autor ten dodaje, że zasada instancyjności wywodzona z art. 78 Konstytucji wzmacnia prawo do sądu, ponieważ ma zapobiegać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji – D. Drajewicz, *Zaskarżalność postanowień sądu w przedmiocie kontroli operacyjnej*, WPP z 2009 r., nr 3, s. 50 i powołane tam orzeczenia TK.

wych[1134]. Wskazuje się również, że o ile przedmiotem roszczenia z art. 45 ust. 1 Konstytucji jest „rozpatrzenie sprawy", o tyle zasada instancyjności dotyczy procesu decyzyjnego, tj. pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia[1135]. P. Rylski wskazuje z kolei, że „brak jednolitości stanowiska Trybunału i «rozciąganie» prawa do sądu na coraz to nowe obszary prawa procesowego utrudnia w ogóle odczytanie treści art. 45 ust. 1 Ustawy zasadniczej"[1136] i niezasadnie czyni z tego standardu rodzaj „metanormy"[1137], która na tej zasadzie pochłaniałaby większą część, jeśli nie całość, konstytucyjnej regulacji problematyki sądownictwa i procesu[1138]. P. Grzegorczyk i K. Weitz przyznają, że „możliwość poddania orzeczenia kontroli zwiększa prawdopodobieństwo, że przebieg postępowania będzie realizował wymagania wynikające z prawa do sądu, a wynik postępowania sądowego będzie prawidłowy, co pozwoli urzeczywistnić w pełnym zakresie materialne gwarancje wynikające z Konstytucji RP. W tym sensie podzielić należy stanowisko TK, w którym akcentuje się wzmacniającą i uzupełniającą funkcję uprawnienia wynikającego z art. 78 w zestawieniu z prawem do sądu. Zazębianie się obszarów oddziaływania art. 45 i 78 wynika także stąd, że w sytuacji, w której ustawodawca przewiduje możliwość zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu sądowym, czy to realizując uprawnienie wynikające z art. 78, czy to poza granicami tego przepisu, wymagania wynikające z art. 45 obejmują także postępowanie odwoławcze (...)"[1139]. Autorzy ci jednak wskazują, że mimo ścisłych związków art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji prawo do sądu, w żadnym z jego elementów, nie jest źródłem ogólnego prawa do zaskarżenia ani nie pochłania tego prawa w zakresie, w jakim odnosi się ono do orzeczeń sądowych. Za powyższym poglądem, zdaniem tych Autorów, przemawia dodatkowo systematyka Konstytucji i zamysł ustawodawcy, który dokonał wyraźnego rozgraniczenia między prawem do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd a prawem do zaskarżania orzeczeń wydanych w I instancji oraz konstruk-

---

[1134] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 3; por. także L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 877 i nast.

[1135] E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo..., op. cit.*, s. 42 i cyt. tam poglądy przedstawicieli doktryny.

[1136] P. Rylski, *Środki odwoławcze..., op. cit.*, s. 13 i 14.

[1137] W podobnym tonie por. K. Markiewicz i M. Pilich, *Glosa do wyroku..., op. cit.*, s. 167 i nast.

[1138] *Ibidem*, s. 13.

[1139] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1094 i nast.

cją regulacji prawa międzynarodowego, które stanowiąc o rzetelnym procesie (np. w art. 6 ust. 1 EKPC, w art. 14 ust. 1 MPPOiP, a także w art. 47 zd. 2 KPP), nie wskazują, by determinowała go gwarancja zaskarżalności orzeczenia zapadłego w pierwszej instancji, z zastrzeżeniem wyraźnie spraw karnych[1140], gdzie jest postulowane prawo odwołania się do sądu wyższej instancji w celu ponownego rozpatrzenia orzeczenia o winie i karze. Autorzy ci jednocześnie zadają pytanie, czy z prawa do sądu, w aspekcie, w którym wymaga ono sprawiedliwego ukształtowania postępowania sądowego, nie wynika nakaz stworzenia ograniczonej możliwości zaskarżenia orzeczenia, w sytuacji gdy wystąpią tego typu błędy rozstrzygnięcia, które w istocie zanegują rzetelność postępowania. Zdaniem jednak tych Autorów instytucją, która może niwelować te uchybienia, jest wznowienie postępowania[1141].

1.5. Wyjątki od zasady zaskarżalności

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dominuje pogląd, że norma z art. 78 Konstytucji nie ma absolutnego charakteru, ponieważ zgodnie z jej literalną treścią ustawa może przewidywać wyjątki od możliwości odwołania[1142]. Jednakże ustanowienie wyjątków od zaskarżalności powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego i wyjątki te muszą się mieścić w granicach

---

[1140] *bidem*.

[1141] *Ibidem*, s. 1094 i nast. Por. w tym względzie także wyrok TK z dnia 11 czerwca 2013 r., SK 23/10, teza 2.4.2 III cz. uzasadnienia wyroku, w którym TK wskazał m.in., że „(...) niemożność zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego «nie prowadzi automatycznie do naruszenia prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości» (postanowienie TK z 21 lipca 2009 r., Ts 220/07, OTK ZU nr 4/B/2009, poz. 248). (...) Należy także pamiętać, że wniosek o wznowienie postępowania jest składany po prawomocnym, z założenia i w praktyce niemal zawsze dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym. Wniosek ten nie jest także ograniczony żadnym terminem – można go składać w każdym czasie. Ponadto polski proces karny nie zabrania skazanemu wielokrotnego domagania się wznowienia tego samego, prawomocnie zakończonego postępowania karnego. Warunkiem koniecznym jest, aby wskazał on nowe, nieznane wcześniej sądowi okoliczności lub podstawy wymagające wznowienia postępowania".

[1142] Jak wskazał TK w sprawie K 30/11, „chociaż konkretna sprawa może – co do zasady – wymagać takiego ukształtowania procedury, by była zapewniona merytoryczna weryfikacja zapadłego rozstrzygnięcia, to jednocześnie brak tego rodzaju rozwiązania należy zawsze ocenić w kontekście dopuszczalności posłużenia się przez ustawodawcę wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 78 zdaniu pierwszym Konstytucji" – wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

swobody regulacyjnej, wyznaczonej m.in. zasadą proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji[1143]. Ustanawianie wyjątków wobec prawa zaskarżenia musi zatem zdaniem TK „przebiegać przy poszanowaniu kryteriów i wymagań ogólnie wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji. Musi więc znajdować uzasadnienie w jednej z przesłanek interesu publicznego wskazanych w tym przepisie oraz musi być «konieczne w demokratycznym państwie», czyli szanować zasadę proporcjonalności (...)"[1144].

W sprawie P 13/01 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że Konstytucja wprawdzie nie precyzuje charakteru wyjątków z art. 78 Konstytucji. Nie wskazuje bowiem ani zakresu podmiotowego, ani przedmiotowego, w jakim odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne. Jednakże powyższe nie oznacza, że ustawodawca ma pełną, niczym nieskrępowaną swobodę w ustalaniu katalogu takich wyjątków[1145]. Wyjątki te bowiem: 1) nie mogą prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych; 2) nie mogą powodować przekreślenia samej zasady ogólnej, która na gruncie zwykłego ustawodawstwa stałaby się *de facto* wyjątkiem od wprowadzanej w różnych regulacjach procesowych reguły postępowania jednoinstancyjnego; 3) muszą być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego[1146].

Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie uprawnia zatem do stwierdzenia, że dopuszczalność wyjątków od zasady wyrażonej w art. 78 Konstytucji musi przejść swoisty dwustopniowy test. Pierwszy jego element to

---

[1143] Por. np. wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK z dnia: 12 czerwca 2002 r., P 13/01 i z dnia 18 października 2004 r. w sprawie P 8/04; por. też wyrok TK z dnia 5 grudnia 2005 r., SK 26/05, Dz.U. z 2005 r. Nr 246, poz. 2091, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1144] Wyrok TK z dnia 14 października 2010 r., K 17/07, Dz.U. z 2010 r. Nr 196, poz. 1305, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także np. wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1145] Jak wskazał TK w sprawie K 30/11, przyjęcie przeciwnego poglądu niezasadnie doprowadzałoby do tezy, że w kompetencjach ustawodawcy leżałoby samodzielne określanie zakresu norm konstytucyjnych – wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1146] Wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6. III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK z dnia: 4 marca 2008 r., SK 3/07; 6 grudnia 2011 r., SK 3/11, OTK ZU Nr 10/A/2011, poz. 113; 3 lipca 2012 r., K 22/09, OTK ZU Nr 7/A/2012, poz. 74.

wymóg formalny, odnoszący się do ustawowego wprowadzenia wyjątku. Drugi z kolei odnosi się do kryterium merytorycznego, w postaci spełnienia „szczególnych okoliczności uzasadniających" ten wyjątek.

Wskazać wreszcie warto na jeszcze jedną istotną kwestię w tym aspekcie, którą Trybunał Konstytucyjny akcentuje w orzecznictwie, a mianowicie, że dopuszczalność ustawowego ustanowienia wyjątków od zasady zaskarżania orzeczeń pierwszoinstancyjnych przewidziana w art. 78 ust. 2 Konstytucji nie dotyczy jednak postępowań sądowych objętych dyspozycją art. 176 ust. 1 Konstytucji (jako *lex specialis*)[1147] w porównaniu z art. 78 Konstytucji[1148]. Jak wskazuje bowiem Trybunał Konstytucyjny, wyjątki od zasady zaskarżalności orzeczeń lub decyzji pierwszoinstancyjnych, dopuszczalne na gruncie art. 78 zdanie drugie Konstytucji, nie mogą prowadzić do naruszenia normy wynikającej z art. 176 ust. 1 Konstytucji, ustanawiającej co najmniej dwuinstancyjne postępowanie sądowe i nieprzewidującej w tym zakresie żadnych odstępstw[1149].

Podobnie w literaturze przedmiotu podkreśla się, że norma z art. 78 zdanie drugie Konstytucji nie ma charakteru absolutnego[1150] i dopuszcza ustanawianie wyjątków[1151]. Różnica poglądów w doktrynie pojawia się natomiast w zakresie charakteru tych wyjątków (czy zalicza się do nich również ograniczenie

---

[1147] O relacji art. 78 i 176 ust. 1 będzie jeszcze szerzej mowa poniżej.

[1148] Wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku; por. także wyrok TK z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1149] Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.2. III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK z dnia: 5 lipca 2005 r., SK 26/04 i 22 października 2015 r., SK 28/14.

[1150] Por. np. P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 1809. Autorzy ci jednocześnie dodają, że „dopuszczenie ustanawiania wyjątków od prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji jest – zważywszy na ponadstandardowy charakter tego prawa z perspektywy prawnomiędzynarodowej i prawnoporównawczej (...) – przejawem niezbędnego minimum racjonalności ustrojodawcy. Wykreowanie absolutnego prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji, choćby tylko tych, które wydane zostały w I instancji, oznaczałoby stworzenie rozwiązania, którego realizacja w ujęciu legislacyjnym byłaby być może możliwa do osiągnięcia, jednak w praktyce spowodowałaby całkowity paraliż i niefunkcjonalność poszczególnych postępowań służących rozstrzyganiu o prawach i obowiązkach jednostki i stanowiłaby ewenement na skalę europejską (...). Z tego punktu widzenia art. 78 zd. 2 *in principio* nie może być postrzegany przede wszystkim, a tym bardziej wyłącznie jako rodzaj koncesji ze strony ustrojodawcy, lecz raczej jako wyraz przezorności i świadomości, że – z różnych racjonalnych względów – absolutyzacja prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji jest po prostu wykluczona" – *ibidem*, s. 1808–1809.

[1151] Por. też np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 9 i 10; por. także L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 889 i nast.; A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych..., op. cit.*, s. 197 i 198; D. Drajewicz, *Zaskarżalność postanowień..., op. cit.*, s. 51.

prawa do zaskarżalności) i tym samym ich relacji do art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przykładowo L. Garlicki wskazuje, że wyjątki od zasady zaskarżalności mogą być ustanawiane: po pierwsze, tylko w drodze ustawy; po drugie, skoro brak w przepisie materialnych przesłanek dopuszczalności ustanawiania wyjątków, to trzeba tych przesłanek poszukiwać w innych ogólniejszych przepisach Konstytucji, tj. przy poszanowaniu kryteriów i wymagań ogólnie wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, i po trzecie, ustanawianie wyjątków nie może dotyczyć orzeczeń sądowych kończących postępowanie w pierwszej instancji wydawanych w „sprawach" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji (art. 176 ust. 1 Konstytucji)[1152]. Jednocześnie, jak się wydaje, L. Garlicki rozróżnia przy tym wyłączenie zaskarżalności od sytuacji ograniczenia prawa do zaskarżenia. Autor ten bowiem wskazuje, że skoro art. 78 zdanie drugie Konstytucji mówi o ustanawianiu „wyjątków", to przewiduje również całkowite wykluczenie prawa do zaskarżenia w określonych materiach lub wypadkach, czyli dopuszcza ingerencję w „istotę" prawa do zaskarżenia, a nie tylko przewiduje jego ograniczeń i w tym znaczeniu art. 78 zdanie drugie stanowi *lex specialis* wobec art. 31 ust. 3 zdanie drugie, tj. wyłącza jego stosowanie wobec prawa do zaskarżenia. W tym stanie rzeczy, skoro art. 78 zdanie drugie Konstytucji dopuszcza ingerencję w „istotę" prawa do zaskarżenia, to tym samym przesądza o słabszym i bardziej zrelatywizowanym jego charakterze w porównaniu do art. 31 ust. 3 Konstytucji, w którym, o czym była mowa powyżej, zakazana jest ingerencja w istotę praw podlegających ograniczeniom[1153]. Z kolei P. Grzegorczyk i K. Weitz przyjmują, że wyjątek, o którym mowa w art. 78 zdaniu drugim Konstytucji, odnosi się wyłącznie do sytuacji, w których występuje całkowity brak zaskarżenia orzeczenia lub decyzji, wydanych w pierwszej instancji (bez względu na to, o jakiego rodzaju, wydane w jakiej sprawie i jakim rodzaju postępowaniu rozstrzygnięcie chodzi). Innymi słowy, nie podlegają one w ogóle zaskarżeniu, ponieważ ustawodawca tego nie przewidział lub wprost to wyłączył. Jeżeli natomiast istnieje pośrednia forma kontroli rozstrzygnięcia, to nie należy jej oceniać z perspektywy dopuszczalnych wyjątków, lecz poddać ją weryfikacji pod kątem

[1152] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 9–10; por. także L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 890 i nast.

[1153] L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 9–10; por. także L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji..., op. cit.*, s. 889 i nast.

spełniania przez nią (lub nie) standardów zaskarżenia z art. 78 Konstytucji[1154]. Jak podkreślają bowiem ci Autorzy, „tylko bezpośrednie naruszenie prawa do zaskarżenia, postrzegane jako niedopuszczalne w świetle unormowań Konstytucji RP wyłączenie zaskarżalności orzeczenia lub decyzji wydanych w I instancji, może być korelowane z pojęciem (niedopuszczalnego) wyjątku w rozumieniu art. 78 zd. 2 *in principio*"[1155].

Reasumując tę część, wskazać wypada, że z uwagi na okoliczność, iż jak zostało to już wskazane powyżej, art. 78 zdanie drugie Konstytucji nie zawiera żadnych, choćby ogólnych przesłanek determinujących dopuszczalności i zasadność wprowadzanych od zasady zaskarżalności wyjątków, toteż zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie dominuje jednak pogląd, mimo pewnych jego niedoskonałości, że ocena wyjątków od zaskarżenia musi przebiegać przez pryzmat przesłanek z art. 31 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji. Oznacza to, że wyjątki są dopuszczalne, jeśli są konieczne w demokratycznym państwie prawnym, dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo dla wolności i praw innych osób[1156].

Badanie dopuszczalności wyjątków odbywa się zatem *ad casum*, a analiza poszczególnych wyroków Trybunału Konstytucyjnego uprawnia do zbudowania przykładowego i otwartego katalogu sytuacji, w których taki wyjątek może być uzasadniony lub nie, a także postawienia tezy, że orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w tym przedmiocie nie jest jednolite.

Przede wszystkim podkreślić wymaga, że ustanowienie wyjątku może być uzasadnione charakterem postępowania. Przykładowo w sprawie K 17/07[1157] Trybunał Konstytucyjny uznał, że stworzone – w ustawie z dnia 17 czerwca

---

[1154] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1811.

[1155] *Ibidem*.

[1156] Por. powołane wyroki TK z dnia: 8 czerwca 2016 r., P 62/14, 12 czerwca 2002 r., P 13/01; 18 października 2004 r., P 8/04; 5 lipca 2005 r., SK 26/04; 8 października 2013 r., K 30/11. W doktrynie por. L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 9 i 10; por. także L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 889 i nast.; P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1815.

[1157] Wyrok TK z dnia 14 października 2010 r., K 17/07, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku. W sprawie tej TK stwierdził, że art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 oraz z 2009 r. Nr 61, poz. 498) – jest zgodny z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki – wyłączenie prawa do zaskarżenia rozstrzygnięcia w sprawie przyznania sumy pieniężnej, o którym mowa w art. 12 ust. 4 tej ustawy, znajduje uzasadnienie w szczególnym charakterze postępowania, którego jest częścią. Jak stwierdził bowiem Trybunał Konstytucyjny dopuszczenie przez ustawodawcę możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia musiałoby prowadzić zarazem do zaskarżenia stwierdzenia przewlekłości, a tym samym pozbawiałoby ustawę jej dyscyplinującego znaczenia. Skoro ustawa ma służyć sprawności i szybkości postępowań sądowych, to nie może kreować mechanizmu zmniejszającego jej własną skuteczność[1158].

Uwidacznia się także grupa wyroków Trybunału Konstytucyjnego, w której prezentowany jest pogląd o dopuszczeniu wyjątku od prawa do zaskarżenia w sytuacji, kiedy przepisy umożliwiają kontrolę pośrednią orzeczenia. Dotyczy to zwłaszcza rozstrzygnięć wpadkowych, które można zaskarżyć na dalszym etapie sprawy, np. w apelacji, czy innym konkurencyjnym (do wnioskowanego przez skarżącego) środku zaskarżenia[1159]. W tym miejscu podzielić jednak należy pogląd prezentowany w doktrynie[1160], że nie ma podstaw do tego, by z zakresu możliwych wyjątków od zasady zaskarżalności wyrażonej w art. 78 Konstytucji wyłączać *a priori:*

- określone orzeczenia lub decyzje wydane w pierwszej instancji;
- możliwość zaskarżenia w określonych przedmiotowo rodzajach spraw[1161];
- możliwość zaskarżenia w określonych rodzajach postępowań np. sądowych albo pozasądowych[1162].

[1158] Teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1159] Por. np. wyrok TK z dnia 5 grudnia 2005 r., SK 26/05. Jak się wydaje z akceptacją tego poglądu przez L. Garlickiego – zob. szerzej L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 11.

[1160] Tak P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1815.

[1161] P. Grzegorczyk i K. Weitz dodają przy tym, że „nie można przyjmować z góry założenia, że wyjątki nie mogą dotyczyć orzeczeń lub decyzji wydawanych w sprawie rozumianej jako całość poddana pod rozstrzygnięcie (np. odrzucenie pozwu, umorzenie postępowania, odmowa jego wszczęcia) lub nawet dotyczących jej istoty (merytorycznych) i powinny być ograniczone – co najwyżej – tylko do orzeczeń lub decyzji o charakterze incydentalnym lub akcesoryjnym (np. postanowienia dowodowe, orzeczenia dotyczące toku postępowania, w przedmiocie kosztów)" – *ibidem.*

[1162] *Ibidem.*

Nie ma zatem podstaw, by z góry z zakresu zaskarżenia wyłączać rozstrzygnięcia incydentalne, jeśli ingerują one w prawa i wolności obywatelskie[1163].

Niekiedy Trybunał Konstytucyjny posługuje się argumentacją *a contrario*, wskazując powody, dla których brak jest możliwości odstąpienia od zaskarżalności rozstrzygnięć. Egzemplifikacją w tym zakresie może być sprawa K 30/11, w której Trybunał Konstytucyjny do takich powodów zaliczył[1164]:

1) istotę sprawy, której wyłączenie dotyczy – czy ingeruje ona (nawet jeśli ma charakter incydentalny) w prawa i wolności obywatelskie[1165];
2) uwarunkowania, w jakich podejmowane jest rozstrzygnięcie – np. czy podejmowane jest wieloosobowo, czy jednoosobowo, a także, czy kryteria, w jakich podejmowane jest rozstrzygnięcie, są jasno określone, czy też wręcz przeciwnie, mogą powodować np. rozbieżności w orzecznictwie w konkretnej kwestii, a także czy rozstrzygnięcie podlega uzasadnieniu[1166];

[1163] Tak. np. A. Jakubecki, *Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego,* [w:] T. Ereciński i K. Weitz (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 2010, s. 96. Odmiennie jednak w tym zakresie P. Grzegorczyk i K. Weitz. Jak się wydaje, w ogólnym założeniu dopuszczają oni wyjątki od zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, które rozstrzygają o prawach i obowiązkach jednostki, jednakże zaznaczają przy tym, że „poszczególne rodzaje orzeczeń lub decyzji, postępowania, w których one zapadają, albo sprawy lub zagadnienia, których one dotyczą, wymagać mogą zróżnicowanego ukształtowania ewentualnych warunków dopuszczalności przyjęcia wyjątku od zaskarżalności. W szczególności w wypadku orzeczeń lub decyzji, które dotyczą istoty sprawy (mają zatem charakter merytoryczny), należy zakładać potrzebę spełnienia bardziej restryktywnych warunków jako przesłanek wyłączenia ich zaskarżalności niż w wypadku orzeczeń lub decyzji w kwestiach incydentalnych lub akcesoryjnych, które nie rzutują w zasadniczy sposób na sytuację procesową uczestników postępowania (...)" – P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1815 i powołany tam pogląd doktryny.

[1164] Teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1165] Trybunał Konstytucyjny uznał w tej sprawie, że rozstrzygnięcie podjęte w trybie art. 81 § 1 w związku z art. 78 § 1 k.p.k., mimo że ma charakter odrębny od postępowania, w ramach którego sąd sprawuje wymiar sprawiedliwości, wypowiadając się na temat odpowiedzialności karnej, jakiej podlegać ma jednostka, to jednak w zasadniczym stopniu kształtuje sytuację faktyczną oskarżonego i w tym zakresie winno być ono zaskarżalne.

[1166] W powołanej sprawie TK uznał, że niedopuszczalność zastosowania wyjątku od zasady zaskarżalności względem rozstrzygnięcia podejmowanego na podstawie art. 81 § 1 w związku z art. 78 § 1 k.p.k. jest związana z tym, że dokonywane jest jednoosobowo przez prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy, który musi uprzednio ocenić spełnienie materialnej przesłanki należytego wykazania braku możliwości ponoszenia kosztów obrony przez oskarżonego, a ponadto kryteria dokonywanej w tym zakresie oceny nie zawsze są jasno określone. Nie bez znaczenia, zdaniem TK, są także istniejące rozbieżności co do tego, czy takie rozstrzygnięcie powinno być uzasadniane, czy też nie wymaga uzasadnienia z uwagi na brak możliwości jego zaskarżenia.

3) ważne argumenty systemowe – w tym: systematykę, w jakiej funkcjonuje dane uregulowanie w konkretnej procedurze – jeśli w konkretnej procedurze ustawodawca przewidział możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć o podobnym znaczeniu dla praw i wolności, to powinien wykazać się konsekwencją i przewidzieć rozwiązania w zakresie zaskarżalności poszczególnych, pozostałych rozstrzygnięć, które ingerują w prawa i wolności; oraz uwzględniając przy tym pozycję procesową strony[1167]; a także podobne uregulowania funkcjonujące w innych procedurach[1168];
4) brak możliwości powołania się w każdej sprawie na przesłankę ważnego interesu postępowania, szczególnego charakteru, czy na postulat jego sprawnego i szybkiego przeprowadzenia – nie zawsze bowiem te wartości mają przesądzające znaczenie w kształtowaniu danego modelu postępowania i nawet możliwość pośredniego zaskarżenia, tj. na dalszym etapie postępowania, konkretnych rozstrzygnięć, może okazać się nieefektywna[1169].

Odnosząc się do tej ostatniej kwestii, wskazać należy, że pogląd o pierwszeństwie prawa do zaskarżenia (art. 78) przed wartością, jaką jest szybkość postępowania (art. 45 ust. 1 Konstytucji), jest dominującym w orzecznictwie

[1167] Trybunał Konstytucyjny stwierdził w tej sprawie, że skoro w obowiązującym stanie prawnym istnieją takie rozstrzygnięcia prezesa sądu, które dotyczą bezpośrednio sfery uprawnień procesowych uczestników postępowania i są objęte prawem do zaskarżenia, np. zarządzenie prezesa w sprawie usunięcia braków formalnych aktu oskarżenia (art. 337 § 2 w związku z art. 337 § 1 k.p.k.), to trudno jest znaleźć uzasadnienie wyłączenia z tego katalogu rozstrzygnięcia o tak istotnym znaczeniu dla sytuacji prawnej oskarżonego w procesie karnym, jakim jest odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu w związku z tzw. prawem ubogich. Zwłaszcza że ustawodawca przewidział możliwość zażalenia postanowienia sądu o wyznaczeniu innego obrońcy z urzędu ze względu na sprzeczność interesów kilku oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę (art. 85 § 2 k.p.k.).

[1168] Trybunał Konstytucyjny odwołał się w tej sprawie do przepisów procedury cywilnej i stwierdził, że skoro na postanowienie odmawiające ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich odwołanie przysługuje zażalenie (art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c.) kierowane do sądu, który je wydał, to tym bardziej sądowa weryfikacja powinna dotyczyć tych samych zagadnień na gruncie procesu karnego.

[1169] W sprawie tej TK uznał, że „brak możliwości zakwestionowania negatywnego rozstrzygnięcia podejmowanego na podstawie art. 81 § 1 k.p.k. może powodować daleko idące skutki dla całego postępowania w danej sprawie. Zarzut braku wyznaczenia obrońcy z urzędu może być bowiem podnoszony przez oskarżonego w apelacji zgodnie z art. 447 § 3 k.p.k., co – w wypadku jego uwzględnienia – skutkować może koniecznością powtórzenia procesu. Sądowa kontrola rozstrzygnięcia podejmowanego na podstawie art. 81 § 1 k.p.k., zapewniona dopiero na kolejnym etapie instancyjnym, jest przez to nieefektywna z punktu widzenia całego toczącego się postępowania".

Trybunału Konstytucyjnego[1170] i uznać go należy za całkowicie uzasadniony. Chociaż można odnaleźć i pojedyncze stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, które odmiennie ważą wskazane wyżej wartości[1171]. Przeciwny w tym

[1170] Spośród wielu – oprócz powołanego wyżej wyroku TK w sprawie K 30/11, por. np. wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także np. wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12, w którym TK, rozstrzygając kwestię braku zaskarżenia na gruncie procedury karnej (por. ówczesny art. 426 § 1 i 2 k.p.k.) postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, wskazał, że „niewątpliwie efektywność postępowań prowadzonych przez organy władzy publicznej i dobro wymiaru sprawiedliwości, dla których ochrony brak prawa do zaskarżania orzeczeń sądowych co do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej mógłby być wprowadzony, stanowią wartości chronione konstytucyjnie i są istotnym elementem porządku publicznego w państwie prawa. Niemniej jednak, w rozpoznawanej sprawie, nie odgrywają one decydującej roli. Po pierwsze, wyłączenie prawa pełnomocnika z urzędu do zaskarżenia orzeczenia sądu w sprawie przysługującego mu wynagrodzenia (tj. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej) nie ma żadnego wpływu na bieg sprawy podstawowej w ramach której ów pełnomocnik został wyznaczony do reprezentowania interesów innego podmiotu, zważywszy dodatkowo, że na tym etapie postępowania pełnomocnictwo już wygasło, a sprawa podstawowa zazwyczaj jest już prawomocnie zakończona. Po drugie, stosunek prawny łączący pełnomocnika z urzędu ze Skarbem Państwa ma wprawdzie szczególny charakter, bo jest związany z publicznoprawnym obowiązkiem adwokatów i radców prawnych, to jednak wynagrodzenie z tego tytułu, jak już wskazano, jest chronionym prawem majątkowym w rozumieniu art. 64 Konstytucji (...). Po trzecie, pozbawienie możliwości wniesienia zażalenia przez pełnomocnika z urzędu na orzeczenie dotyczące kosztów wynikające z art. 426 § 2 k.p.k. należy, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, traktować jako niezamierzone pominięcie legislacyjne, którego źródłem jest traktowanie w przepisach k.p.k. sądu sprawującego kontrolę nad postępowaniem przygotowawczym każdorazowo jako sądu odwoławczego, nawet jeżeli rozstrzyga jakieś kwestie po raz pierwszy. Ustawodawca nie dostrzegł szczególnej konfiguracji procesowej, w której jeden sąd działa jako odwoławczy w sprawie podstawowej, a zarazem – rozstrzyga w pierwszej instancji odrębną sprawę, jedynie pośrednio związaną ze sprawą podstawową. Trybunał Konstytucyjny nie neguje generalnej zasady, że Konstytucja nie wymaga przyznania prawa do odwołania się do wyższej instancji od rozstrzygnięć wydanych na skutek odwołania, a co za tym idzie – nie kreuje prawa strony postępowania drugoinstancyjnego do kolejnej już weryfikacji zapadłego rozstrzygnięcia. Nie znaczy to jednak, że każde rozstrzygnięcie sądu formalnie (ustrojowo) odwoławczego jest automatycznie orzeczeniem wydanym w drugiej instancji, w sensie konstytucyjnym. W rozpoznawanej sprawie prawodawca nie przyznał skarżącej żadnych środków zaskarżenia postanowienia w sprawie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Jednocześnie w świetle przedstawionych wyżej argumentów nie zachodzą względy natury konstytucyjnej uzasadniające wyłączenie prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji w odniesieniu rozważanego rozstrzygnięcia. W konsekwencji zaskarżony przepis narusza prawo zagwarantowane w art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji" – teza 5.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1171] Tak TK np. w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 21/11, Dz.U. z 2012 r. poz. 424. W wyroku tym TK podkreślił, że „realizacja prawa do sądu, obejmującego prawo do wiążącego rozstrzygnięcia sądowego, wymaga ukształtowania postępowania egzekucyjnego w sposób zapewniający jego szybkość i efektywność (...) gwarancje procesowe przewidziane w postępowaniu egzekucyjnym muszą zatem w wyższym stopniu uwzględniać interesy wierzyciela, w tym również do szybkiego uzyskania zasądzonego świadczenia. Wierzyciel nie może bowiem chronić swoich praw w żaden inny sposób niż uruchamiając postępowanie egzekucyjne" – teza 3.3 III cz. uzasadnienia wyroku. W tym stanie rzeczy TK stwierdził, że art. 9 ust. 3 zdanie drugie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376) w zakresie, w jakim wyłącza możliwość zaskarżenia postanowienia sądu w sprawie oddalenia wniosku o wyłączenie komornika, jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

zakresie pogląd prezentują również P. Grzegorczyk i K. Weitz, którzy wskazują, że przyznanie nadrzędności wartości, jaką jest prawo do zaskarżenia, nad wartością, jaką jest sprawność, szybkość i terminowość postępowania, skutkuje w zasadzie absolutyzacją prawa do zaskarżenia i powoduje, że znaczenie dopuszczalności ustanawiania wyjątków od zaskarżenia staje się iluzoryczne[1172]. Na poparcie tej tezy Autorzy ci wskazują, *a contrario* do wywodów TK, że zaskarżalność odsuwa w czasie moment uzyskania ochrony prawnej[1173] i kolizja pomiędzy tą wartością a dążeniem do zapewnienia prawidłowości i trafności rozstrzygnięć oraz ochrony przed ich arbitralnością musi być rozstrzygana w sposób zróżnicowany, a nie ogólny, tj. zawsze albo prawie zawsze na rzecz ochrony prawa do zaskarżenia kosztem sprawności, szybkości i efektywności postępowania. Autorzy podają przy tym w wątpliwość tezy TK, że zapewnienie sprawności postępowania może być zabezpieczone wskutek innych mechanizmów aniżeli wyłączenie zaskarżalności[1174]. Ponadto za takim rozkładem wartości, w których – szybkość i efektywność postępowania nie jest deprecjonowana w zestawieniu z prawem do zaskarżania, przemawiają też rozwiązania innych systemów prawnych i regulacje międzynarodowe[1175]. Autorzy ci przyznają jednocześnie, że pewne dziedziny prawa, ze względu na specyfikę (np. prawo karne[1176]) wymagają wyższego standardu zaskarżalności, w innych zaś (np. prawie cywilnym, gdzie strony są równorzędne), na pierwszy plan, na ogół, musi wychodzić sprawność i efektywność postępowania, przed prawem do zaskarżenia[1177]. Wreszcie Autorzy wskazują na gwarancje procesowe, które mogą łagodzić następstwa braku zaskarżenia motywowane-

---

[1172] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1816.

[1173] W tym kontekście przytoczyć też wypada pogląd T. Zembrzuskiego, który uważa, że „ograniczony bywa pożytek z orzeczenia wydanego po kilkuletnim procesie (...)" – T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń...*, *op. cit.*, s. 34.

[1174] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1816. Autorzy ci podkreślają, że TK w swych orzeczeniach nie wskazuje, jakie to mogłyby być te inne mechanizmy, *ibidem*.

[1175] *Ibidem*, s. 1816–1817.

[1176] W aspekcie prawa karnego Autorzy ci jednocześnie dodają, że możliwość wyłączenia prawa do zaskarżenia w sprawach karnych powinna być postrzegana raczej restryktywnie i nakierowana winna być z reguły na orzeczenia o charakterze incydentalnym, a zupełnie wyjątkowo na orzeczenia dotyczące istoty sprawy – P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1817.

[1177] *Ibidem*.

go przez wzgląd na szybkość i sprawność rozpoznania sprawy np. na obligatoryjność rozprawy, kolegialny, a zwłaszcza zawodowy skład sądu, lub ulokowanie postępowania na wyższym poziomie w pionie właściwych organów[1178].

Odnosząc powyższe rozważania do spraw karnych, wskazać wypada, że specyfika tego postępowania uzasadnia jednak ogólnie przyjęty i dominujący w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, że w zasadniczej mierze szybkość i efektywność postępowania (skądinąd, jako na pewno pożądana wartość konstytucyjna) musi jednak, w pewnych okolicznościach, ustąpić prawu do zaskarżenia orzeczeń w pierwszej instancji, zarówno co do istoty, jak i rozstrzygnięć incydentalnych, które ingerują w prawa i wolności obywatelskie i w efekcie mogą mieć również wpływ na końcowy wynik w sprawie (np. jeśli wiążą się z prawem do obrony). Przeciwny pogląd doprowadziłby do przyjęcia założenia, że mamy oto do czynienia ze sprawnie i szybko wydanym orzeczeniem, aczkolwiek niekoniecznie sprawiedliwym. W przypadku kiedy sąd orzeka w postępowaniu represyjnym, ustawodawca powinien przewidzieć skuteczne mechanizmy kontroli orzeczeń, nawet do pewnego stopnia kosztem wartości, jakim jest sprawne i terminowe postępowanie. Do skutecznych mechanizmów kontroli, zabezpieczających przed dowolnością i arbitralnością rozstrzygnięć, niewątpliwie zaś należy prawo do zaskarżenia takich rozstrzygnięć. Powyższe nie oznacza jednak, że ustawodawca ma multiplikować do nieskończoności system środków zaskarżenia, albowiem i to w efekcie przekreśli istotę i cel postępowania. Ważenie tych dóbr nie może jednak *a priori* zakładać, że oto efektywność i szybkość postępowania jest ponad prawem do zaskarżenia. Przezorny ustawodawca powinien umiejętnie określać kształt danej procedury, tak by w efekcie zasada sprawiedliwości, w tym prawo do sprawiedliwego orzeczenia nie zostały przekreślone. Ustawodawca powinien zatem dokonać selekcji rozstrzygnięć zapadających w postępowaniu karnym, by w ten sposób wyłonić spośród nich te, które winny być zaskarżane (czyli istotnych z perspektywy całego postępowania, bez względu czy mają charakter główny czy uboczny) i w pierwszej kolejności rozważyć instancję poziomą[1179].

[1178] *Ibidem.*

[1179] Z zastrzeżeniem art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Jak bowiem wskazywane to już było wielokrotnie powyżej, TK dopuszcza, jako zgodną z art. 78 Konstytucji, również instancję odwoławczą poziomą – por. np. wyrok TK z dnia 6 grudnia 2011 r., SK 3/11. Por. również glosa do tego wyroku: Z. Kmieciak, *Glosa do wyroku z 6 XII 2011, SK 3/11*, PiP z 2013 r., nr 6, s. 124–129.

2. Prawo do zaskarżalności orzeczeń i decyzji a standard z art. 176 ust. 1 Konstytucji

2.1. Istota prawa z art. 176 ust. 1 Konstytucji

W myśl art. 176 ust. 1 Konstytucji „postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne".

W utrwalonym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że na zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego składają się w szczególności następujące elementy:

a) dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie – przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia;
b) powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji – co do zasady – sądowi wyższego szczebla, a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego;
c) odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne[1180].

Jak słusznie podkreśla się w doktrynie, art. 176 Konstytucji wprowadza „jedną z naczelnych zasad procedur sądowych", tj. zasadę instancyjności, która ma „charakter gwarancyjny i jest niezbędnym elementem każdego państwa prawnego, umożliwiając naprawianie wszelkich uchybień popełnianych przez organy niższego rzędu. Zapobiega również arbitralności działań organów prowadzących postępowania, ma też duży wpływ na zachowanie jednolitości orzecznictwa"[1181].

Trybunał Konstytucyjny zaznacza, że środek zaskarżenia w świetle standardu z art. 176 ust. 1 Konstytucji (podobnie jak ma to miejsce na gruncie art. 78) musi być skuteczny[1182] w tym sensie, iż „powinien umożliwiać merytoryczne

---

[1180] Wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, teza 4 i 5 III cz. uzasadnienia wyroku; por. również np. wyrok TK z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, teza 5.2. III cz. uzasadnienia wyroku. Podobnie w doktrynie por. np. A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 198 i 199; P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 164–165.

[1181] A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 194 i cyt. tam poglądy doktryny.

[1182] L. Garlicki wskazuje, że „treścią zasady dwuinstancyjności jest takie zorganizowanie procedury sądowej, by rozstrzygnięcie podejmowane przez sąd w pierwszej instancji mogło podlegać kontroli przed sądem drugiej instancji. Kontrola ta musi mieć przy tym charakter efektywny, tak z punktu widzenia jej zakresu, jak i skutków prawnych" – L. Garlicki (red.) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom IV, Warszawa 2007, s. 4.

rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym", i jednocześnie wskazuje, że gwarancje takie zapewnia postępowanie apelacyjne, a nie kasacyjne[1183].

W tym ostatnim kontekście w literaturze przedmiotu akcentuje się, że art. 176 ust. 1 Konstytucji wyznacza ustawodawcy pewne minimum proceduralne[1184] w zakresie instancji (nie daje zatem podstaw do wywodzenia z tego przepisu prawa do III instancji – np. kasacji), nie ograniczając jednocześnie ich liczby „a jedynie wskazuje dolną ich granicę, przy której postępowanie przed sądami może być uznane za prawidłowe w świetle standardów demokratycznego państwa prawnego"[1185]. Jednakże jeśli ustawodawca decyduje się na wprowadzenie kolejnej instancji (przykładowo – kasacyjnej), to ustalając jej kształt, musi respektować normy konstytucyjne m.in. w zakresie rozwiązań przeciwdziałających arbitralności itp.[1186] Trybunał rozróżnia przy tym, że prawo strony do rozpatrzenia sprawy przez sąd II instancji może być naruszone zarówno bezpośrednio – np. poprzez wyłączenie możliwości wniesienia środka zaskarżenia (np. apelacji), jak i pośrednio – tj. np. poprzez ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia środków zaskarżania, które czynność tę czyniłyby nadmiernie utrudnioną[1187].

[1183] Tak TK w wyroku z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 84, poz. 764, teza 1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1184] Jak wskazuje to TK: art. 176 ust. 1 Konstytucji poręcza minimalny standard drogi sądowej, stanowiąc, iż ma ona być co najmniej dwuinstancyjna – tak TK w postanowieniu z dnia 11 czerwca 2008 r., SK 48/07, OTK-A z 2008 r., z. 5, poz. 93, teza 2 III cz. uzasadnienia postanowienia TK.

[1185] A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 200 i 201 i cyt. tam pogląd doktryny oraz orzeczenia TK i ETPCz.

[1186] Por. i szerzej L. Garlicki (red.) *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 9 i powołane tam orzecznictwo TK. W tym kontekście por. także wyrok TK z dnia12 stycznia 2010 r., SK 2/09, w którym TK wskazał, że „pomimo że zasada dwuinstancyjności odnosi się do postępowania, które ma na celu rozpoznanie konstytucyjnie autonomicznie rozumianej «sprawy», Trybunał Konstytucyjny stwierdza, iż ustawodawca może przyznać prawo do zaskarżania orzeczeń, które nie rozstrzygają «sprawy» (w rozumieniu konstytucyjnym), a dotyczą jedynie tzw. kwestii incydentalnych, jak również orzeczeń, które zostały wydane w drugiej instancji lub zapadają w postępowaniu o charakterze nadzwyczajnym. Jednakże zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie konstytucyjnym poglądem wprowadzenie dodatkowej kontroli wydanego w drugiej instancji orzeczenia wymaga uwzględnienia wszystkich istotnych wymogów konstytucyjnych (...). W szczególności chodzi tu o standardy rzetelnego procesu (...)"– teza 3.6.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzeczenia TK z dnia: 30 maja 2007 r., SK 68/06; z 17 maja 2004 r., SK 32/03; z 6 października 2004 r., SK 23/02, OTK ZU Nr 9/A/2004, poz. 89.

[1187] Wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 26, poz. 265, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku; por. wyrok z dnia 17 maja 2004 r., SK 32/03 oraz wyrok z dnia 6 października 2004 r., SK 23/02.

Podkreślić jednocześnie wypada, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dominuje pogląd o absolutnym charakterze prawa wywodzonego z art. 176 ust. 1 Konstytucji jako niedoznającym wyjątków[1188]. Świadczyć ma o tym brzmienie tego przepisu, które w porównaniu do 78 Konstytucji nie zawiera zwrotu „wyjątki od tej zasady określa ustawa". Przyjmuje się zatem „silne domniemanie dwuinstancyjności postępowania i orzekania w postępowaniu sądowym", a dopuszczalność ustawowego ustanowienia wyjątków od zasady zaskarżania orzeczeń pierwszoinstancyjnych przewidziana w art. 78 ust. 2 Konstytucji nie dotyczy postępowań sądowych, objętych dyspozycją art. 176 ust. 1 Konstytucji[1189]. W tym znaczeniu art. 176 ust. 1 Konstytucji postrzegany jest jako *lex specialis* do art. 78 Konstytucji[1190].

2.2. Zakres zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji

Literalne brzmienie art. 176 ust. 1 Konstytucji odnosi zakres zastosowania powołanego standardu konstytucyjnego wyłącznie do postępowania sądowego. Stąd trafnie podnosi się w literaturze, że przepis ten ma węższy zakres zastosowania niż art. 78 Konstytucji[1191], który swoim zakresem obejmuje także postępowanie pozasądowe[1192].

Dodatkowo zasadnie podkreśla się zarówno w orzecznictwie, jak i w poszczególnych stanowiskach doktryny, że nie wszystkie postępowania sądowe objęte są dyspozycją art. 176 Konstytucji, lecz jedynie te, które od początku do końca rozstrzygane są przez sądy, tj. gdy sądy wykonują czynności związane ze sprawowaniem funkcji wymiaru sprawiedliwości – w postępowaniu karnym – orzekają o zasadności zarzutu stawianego oskarżonemu[1193]. Spoza dyspozycji

---

[1188] Por. np. wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.6.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzeczenia TK z dnia: 21 lipca 2009 r., SK 61/08 oraz 8 czerwca 2009 r., SK 26/07.

[1189] Por. np. R. Stefanicki, *Skarga na przewlekłość...*, *op. cit.*, s. 56.

[1190] Wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku; por. również np. wyrok TK z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku. W literaturze przedmiotu por. np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 176 Konstytucji*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, T. IV, Warszawa 2007, s. 6.

[1191] O czym szerzej również poniżej.

[1192] Tak np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 6.

[1193] Por. np. wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. także np. wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, w którym TK stwierdził, że „wynikająca

powołanego standardu wyłączone są zatem postępowania, które rozpoczynają się poza organem sądowym, a jedynie finalnie kończą orzeczeniem wydanym przez sąd, który w tym przypadku pełni funkcję organu kontrolnego, tj. wykonuje czynności z zakresu ochrony prawnej niebędące ostatecznym rozstrzygnięciem sprawy, czyli nie orzeka bezpośrednio o zasadności zarzutu stawianego w postępowaniu karnym, a jego działania są skoncentrowane na ochronie jednostek przed arbitralnością władzy[1194]. Spoza działania art. 176 Konstytucji wyłączone są zatem przykładowo sprawy postępowania przygotowawczego, w których sąd pełni jedynie funkcję kontrolną w rozpoznaniu zażaleń na rozstrzygnięcia prokuratorskie[1195]. Jak wskazuje bowiem Trybunał Konstytucyjny, art. 176 ust. 1 Konstytucji nie dotyczy „przypadków, gdy postępowanie przed sądem ma charakter wyłącznie kontrolny, będąc w rzeczywistości elementem innego postępowania, w szczególności prowadzonego przez organa prokuratury. Wynikający z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP obowiązek co najmniej

---

z art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancja odnosi się do sytuacji, w której sąd sprawuje wymiar sprawiedliwości, a nie działa jedynie jako organ ochrony prawnej (...). Zdaniem Trybunału, umieszczenie art. 176 ust. 1 w rozdziale VIII Konstytucji «Sądy i Trybunały» nakazuje przyjąć, że użyte w nim pojęcie «postępowanie sądowe» trzeba łączyć z kompetencją zastrzeżoną przez Konstytucję na rzecz sądów, czyli ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Polega ono na stosowaniu prawa w sprawach indywidualnych, na merytorycznym rozstrzyganiu konfliktów indywidualnych. W tym sensie «postępowanie sądowe» z art. 176 ust. 1 Konstytucji oznacza postępowanie, w którym dochodzi do wydania merytorycznego orzeczenia co do istoty sprawy" – teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1194] Por. także spośród wielu wyroków TK np. wyrok z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, teza 5 IV cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku; z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku. Jak jednocześnie wskazuje Trybunał Konstytucyjny „kryterium podziału dwóch funkcji działania sądów jest okoliczność, czy konkretne sprawy są (albo być muszą) od początku do końca rozpatrywane na drodze postępowania sądowego. Takie ujęcie jednak – nie bez racji – może spotkać się z zarzutem interpretacji normy konstytucyjnej poprzez treść normy ustawowej. Dlatego kryterium rozdzielenia dwóch funkcji działania sądów nie powinno się wspierać tylko na opisowym argumencie rozstrzygania jakiejś sprawy przez sądy «od początku do końca», lecz raczej akcentować okoliczność, czy w danej kategorii spraw to właśnie sądy decydują merytorycznie (rozstrzygają, stanowią) o przypisaniu odpowiedzialności karnej lub o innych prawach i wolnościach jednostki, czy też kontrolują działania organów władzy publicznej, z punktu widzenia ochrony jednostki przed jej arbitralnością" – por. wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku. W literaturze tak np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 7 i 8.

[1195] Por. np. wyrok TK dnia 6 września 2004 r., SK 10/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 202, poz. 2080, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

dwuinstancyjnego postępowania odnosi się więc do sytuacji, gdy dana sprawa merytorycznie rozpoznawana była przez sąd w pierwszej instancji. W takich przypadkach nie jest możliwe, by na zasadzie wyjątku, o którym mówi art. 78 Konstytucji RP, strony pozbawione były możliwości wnoszenia środków odwoławczych. Przesądza o tym właśnie art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiąc, iż merytoryczne rozstrzyganie spraw przez sądy zawsze musi być dokonywane w co najmniej dwuinstancyjnym postępowaniu. Wykonywane przez sąd w postępowaniu przygotowawczym rozpoznawanie zażaleń na decyzję prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego nie ma charakteru merytorycznego orzekania w sprawie. Pełni bowiem wyłącznie funkcje kasacyjne i jest elementem sądowej kontroli nad niektórymi czynnościami tego postępowania. Nie ma więc do takich przypadków zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (...)"[1196]. Podobnie TK uznał w sprawie SK 10/00, w której wskazał, że „postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego bądź o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia jest orzeczeniem podejmowanym w toku postępowania przygotowawczego. Postępowanie przygotowawcze nie jest wymiarem sprawiedliwości. Stanowi samodzielne niesądowe stadium postępowania karnego. Jedynie niektóre decyzje, czynności, podlegają kontroli sądowej w zakresie przewidzianym przez kodeks (...). Wykonywane przez sąd w postępowaniu przygotowawczym rozpoznawanie zażaleń na decyzję prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego albo o jego umorzeniu nie ma charakteru merytorycznego orzekania w sprawie. Pełni bowiem wyłącznie funkcje kasacyjne i jest elementem sądowej kontroli nad niektórymi czynnościami tego postępowania. Nie ma więc do takich przypadków zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (...)"[1197].

Różnica poglądów zarówno w judykaturze, jak i doktrynie ujawnia się natomiast w zakresie charakteru art. 176 Konstytucji – tj. czy ma on charakter wyłącznie ustro-

---

[1196] Postanowienie TK z dnia 22 maja 2000 r., Ts 50/00, OTK ZU z 2000 r., z. 5, poz. 184. W sprawie tej TK odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, w której była zakwestionowana zgodność art. 329 k.p.k. z art. 45 ust. 1 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Por. także w tym zakresie np. postanowienie TK z dnia 7 września 1999 r., Ts 35/99, OTK ZU z 1999 r., z. 6, poz. 134; wyrok TK z dnia 14 października 2010 r., K 17/07, teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1197] Wyrok TK z dnia 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku. W literaturze tak np. L. Garlicki, *Komentarz do art. 176 Konstytucji..., op. cit.*, s. 7 i 8; W. Daszkiewicz, *Konstytucyjne prawo do sądu a nowy Kodeks postępowania karnego. Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Warszawa 1997, s. 49 i nast.

jowy, czy także gwarancyjny, a może stanowi wręcz element prawa do sądu (art. 45) i prawa do zaskarżenia (art. 78) – i tym samym w zakresie jego relacji do wskazanych wzorców z art. 45 i 78 Konstytucji, co ma z kolei istotne znaczenie w praktyce.

2.3. Charakter art. 176 Konstytucji i jego relacja do art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji

Analiza niejednolitego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, a także literatury przedmiotu – w zakresie charakteru art. 176 Konstytucji i jego relacji do art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji – uprawnia do stwierdzenia, że art. 176 ust. 1 Konstytucji postrzegany jest: 1) bądź to wyłącznie jako przepis ustrojowy lub też 2) jako przepis ustrojowo-gwarancyjny niekiedy zaś 3) jako część składowa prawa do sądu i prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji sądowych. Jak się wydaje, podzielić należy pogląd, że art. 176 ust. 1 Konstytucji pełni zasadniczo funkcję przepisu ustrojowego, co implikuje rozróżnienie zaskarżalności odnoszącej się do orzeczeń i decyzji (art. 78) od instancyjności – jako pojęcia odnoszącego się do postępowania jako całości (art. 176 ust. 1)[1198].

Naturalną konsekwencją przyjęcia powyższego poglądu jest wyłączenie spod dyspozycji standardu z art. 176 ust. 1 Konstytucji nie tylko postępowań, które od początku do końca nie były rozstrzygane przez sąd, ale także wyłączenie spod działania art. 176 Konstytucji także rozstrzygnięć, które wprawdzie zapadają w toku postępowania przed sądem, który sprawuje funkcje wymiaru sprawiedliwości, ale dotyczą one spraw incydentalnych.

Ta ostatnia kwestia wywołuje rozbieżności zarówno w judykaturze, jak i w piśmiennictwie. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dominuje bowiem stanowisko, że pomimo iż zasada dwuinstancyjności odnosi się do postępowania, które ma na celu rozpoznanie konstytucyjnie autonomicznie ro-

[1198] Tak w szczególności P. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 176 Konstytucji*, [w:] M. Safjan, L. Bosek, *Konstytucja RP. Komentarz*, Tom II, Warszawa 2016, s. 986–987; L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 158 – por. jednak L. Garlicki, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 2, gdzie jest wskazana dwoistość przepisu art. 176 ust. 1 Konstytucji jako ustrojowo-gwarancyjnego; por. także P. Rylski, który podkreśla, że „zasada dwuinstancyjności ma raczej charakter ustrojowy, a nie procesowy co oznacza, że nie każde rozstrzygnięcie sądowe musi być poddane hierarchicznej kontroli" – P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 55. Podobnie wskazuje Trybunał Konstytucyjny por. wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 21/11, w którym TK stwierdził, że instancyjność postępowania i zaskarżalność orzeczeń nie są pojęciami tożsamymi, gdyż pojęcie zaskarżalności jest szersze niż pojęcie instancyjności – teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

zumianej „sprawy", to jednak w przekonaniu Trybunału ustawodawca może, a niekiedy wręcz musi, przyznać prawo do zaskarżania orzeczeń w kwestiach incydentalnych, a konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wpadkowych może wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej[1199]. W innych wyrokach Trybunał Konstytucyjny wprost wiąże zakres zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji z pojęciem „sprawy"[1200] i zalicza do nich sprawy wpadkowe[1201]. Co istotne jednak, Trybunał Konstytucyjny, przyjmując pogląd o objęciu dyspozycją art. 176 ust. 1 Konstytucji również spraw wpadkowych, jednocześnie stwierdza (co może się wykluczać), że użyty w art. 176 ust. 1 Konstytucji termin postępowanie sądowe oznacza postępowanie, w którym dochodzi do wydania merytorycznego orzeczenia co do istoty sprawy[1202].

Jak zaznacza również Trybunał Konstytucyjny, czasem wystarczającą kontrolę decyzji w sprawach wpadkowych „zapewnia kontrola instancyjna

---

[1199] Tak TK np. w wyroku z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK z dnia: 22 października 2015 r., SK 28/14; 12 stycznia 2010 r., SK 2/09; 31 marca 2009 r., SK 19/08; 12 stycznia 2010 r., SK 2/09; 9 lutego 2010 r., SK 10/09; 22 października 2015 r., SK 28/14. Dla przykładu w sprawie tej (P 62/14) TK uznał, że art. 54 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 1112 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do zaskarżenia przez dłużnika, niebędącego wnioskodawcą, postanowienia o oddaleniu na podstawie art. 13 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego wniosku o ogłoszenie upadłości, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Podobnie odnośnie do spraw wpadkowych i zastosowania do nich art. 176 ust. 1 Konstytucji TK orzekł w sprawie SK 20/11, gdzie stwierdził m.in., że art. 394^1 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012 r., w zakresie, w jakim nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek pełnomocnika ustanowionego z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 32 oraz art. 78 Konstytucji.

[1200] Pogląd ten słusznie jest krytykowany w doktrynie, por. np. T. Zembrzuski, *Dostępność skargi kasacyjnej w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 55; M. Pilich, *Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na Kodeks postępowania cywilnego*, [w] T. Ereciński, K. Weitz (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 2010, s. 378–379; M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień..., op. cit.*, s. 174.

[1201] Por. np. wyrok TK z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, teza 5.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, teza 3.6.1 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam orzeczenia TK z dnia: 31 marca 2009 r., SK 19/08 i z 27 maja 2008 r., SK 57/06.

[1202] Tak TK np. w wyroku z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK z dnia: 13 lipca 2009 r., SK 46/08; 12 stycznia 2010 r., SK 2/09; 30 października 2012 r., SK 20/11; 22 października 2015 r., SK 28/14.

ostatecznego orzeczenia «w sprawie», czasem ustawodawca zwykły przyznaje możliwość weryfikacji rozstrzygnięcia kwestii wpadkowej w ramach zażalenia (rozpatrywanego przez sąd wyższej instancji), czasem taką możliwość weryfikacji w ogóle się wyklucza (...). Wyznacznikiem w tym wypadku jest zasada sprawiedliwości proceduralnej, wynikająca z art. 45 ust. 1 Konstytucji, której istotnym aspektem jest zasada zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, wyrażona w art. 78 Konstytucji. Zasada ta może uzasadniać konieczność ustanowienia środków zaskarżenia w niektórych kwestiach wpadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji"[1203]. Z kolei w sprawie SK 21/11 Trybunał Konstytucyjny zaakcentował, że zasada dwuinstancyjności może obejmować także te kwestie wpadkowe, w odniesieniu do których sąd orzeka o prawach i obowiązkach stron[1204]. Odmienne stanowisko w tym zakresie prezentowane jest w jednostkowych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego[1205].

Problematyka zastosowania do rozstrzygnięć wpadkowych wzorca z art. 176 ust. 1 Konstytucji również niejednolicie jest postrzegana w judykaturze. Dla przykładu A. Zieliński[1206] akcentuje, że zasada dwuinstancyjności odnosi się nie tylko

---

[1203] Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku i powołane tam wyroki TK z dnia: 31 marca 2009 r., SK 19/08; 12 stycznia 2010 r., SK 2/09 i 9 lutego 2010 r., SK 10/09.

[1204] Wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 21/11, teza 3.2. III cz. uzasadnienia wyroku.

[1205] Por. np. postanowienie TK z dnia 5 lipca 2006 r., Ts 105/05, OTK – B z 2014 r., z. 2, poz. 722. Por. także np. wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, w którym TK uznał nieadekwatność wzorca z art. 176 ust. 1 Konstytucji przy rozstrzyganiu zgodności z Konstytucją art. 394^1 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego złożony w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. W uzasadnieniu wyroku TK wskazał, że „o ile konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania nie wymaga, aby rozstrzygnięcie wydane po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji w kwestii wyłączenia sędziego musiało podlegać dalszej kontroli instancyjnej, o tyle w tym zakresie należy odnieść się do ogólnego nakazu ukształtowania postępowania sądowego zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zasadniczy zarzut dotyczący naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji skarżący koncentruje na uniemożliwieniu rozpatrzenia sprawy przez bezstronny sąd. W tym aspekcie należy przede wszystkim mieć na względzie charakter i znaczenie instytucji wyłączenia sędziego dla realizacji tego prawa" – teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku. Podobnie w wyroku z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01, w którym Trybunał Konstytucyjny wyraźnie stwierdził, że art. 176 ust. 1 Konstytucji RP ma charakter wyłącznie ustrojowy – teza 7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1206] A. Zieliński, *Glosa I do postanowienia...*, *op. cit.*, s. 191–192.

do rozstrzygnięć merytorycznych, ale także w równym stopniu do rozstrzygnięć w postępowaniach incydentalnych, co oznacza, że każde pierwsze orzeczenie sądu, jak np. zarządzenie przewodniczącego sądu drugiej instancji w przedmiocie wymiaru opłaty od kasacji podlega zaskarżeniu. Jak podnosi bowiem Autor, nie można „w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP) formułować kanonu o nieomylności przewodniczącego sądu drugiej instancji w sprawach wymiaru opłaty od kasacji", a ewentualny błąd przewodniczącego sądu drugiej instancji w tym przedmiocie może mieć nie tylko znaczenie z perspektywy przedmiotu postępowania, ale jednocześnie może stanowić naruszenie naczelnej zasady wymiaru sprawiedliwości, tj. zasady prawa do sądu[1207]. P. Wiliński podkreśla w tym kontekście, że „określenie katalogu sytuacji, w których zapewniona powinna być dwuinstancyjność postępowania sądowego nie jest zabiegiem prostym. Mieszczą się w nim, co oczywiste, wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące głównego nurtu procesu. Jednak dwuinstancyjność zapewniona powinna być także w szeregu innych rozstrzygnięć, o charakterze wpadkowym. Jedynym w miarę czytelnym kryterium jest w tym zakresie ów charakter sprawy – a więc dwuinstancyjność istnieć powinna tam, gdzie rozstrzyga się o prawach i obowiązkach uczestnika postępowania karnego (...)"[1208]. W. Jasiński wskazuje, że incydentalny charakter postępowania nie skutkuje automatycznym przyjęciem, że nie ma do niego zastosowania konstytucyjny wymóg dwuinstancyjności postępowania[1209].

Odmienne w tym zakresie stanowisko prezentuje np. P. Grzegorczyk, który wskazuje że „jeżeli nawet *per inconsessum* zgodzić się, iż art. 176 ust. 1 wyraża w jakiejś mierze gwarancję zaskarżalności, należy zdecydowanie odrzucić stanowisko obejmujące tą gwarancją orzeczenia wydawane w kwestiach wpadkowych[1210] (...). Pogląd, według którego wymaganie dwuinstancyjności miałoby obejmować orzekanie w tego rodzaju kwestiach, prowadzi do całkowitego wypaczenia znaczenia pojęcia «instancyjność» jako obrazującego kształt

---

[1207] *Ibidem*, s. 191 i 192.

[1208] P. Wiliński, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 161.

[1209] W. Jasiński, *Zaskarżalność rozstrzygnięć...*, *op. cit.* s. 73 i nast. Podobnie por. D. Szumiło-Kulczycka, która uważa, że „konstytucyjny wymóg dwuinstancyjności postępowania nie jest (...) związany z tym, że coś jest nazwane «postępowaniem wpadkowym», ale z tym, czy dany rodzaj rozstrzygnięcia ma charakter tymczasowy, czy też ostatecznie kształtuje już czyjąś sytuację prawną" – D. Szumiło-Kulczycka, *Glosa do uchwały SN z dnia 21 września 2005 r., I KZP 24/05*, OSP z 2006 r., nr 5, s. 264; por. R. Stefanicki, *Skarga na przewlekłość...*, *op. cit.*, s. 56.

[1210] Podobnie por. B. Błońska, G. Rząsa, *Glosa do postanowienia...*, *op. cit.*, s. 126 i nast.

określonego postępowania, i zatarcia różnic między instancyjnością, jako cechą postępowania, a zaskarżalnością, która z natury odnosi się do konkretnych rozstrzygnięć (...). Stanowisko to niweczy również w istocie, bez żadnego wsparcia w wartościach konstytucyjnych, sens art. 78 w zakresie, w jakim przepis ten dotyczy orzeczeń sądowych (...)"[1211]. Dodatkowym argumentem za takim poglądem są względy celowościowe, ponieważ jak wskazuje F. Zedler, wielość instancji przedłuża postępowanie, stąd też dopuszczenie możliwości zaskarżania wszystkich orzeczeń wydanych we wszystkich kwestiach proceduralnych (ubocznych, incydentalnych, wpadkowych) i objęcia ich standardem z art. 176 ust. 1 Konstytucji prowadziłoby w praktyce do sprzeczności z wyrażonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji nakazem prowadzenia postępowania sądowego bez „nieuzasadnionej zwłoki"[1212]. W podobnym tonie wypowiada się P. Rylski, który również optuje za rozróżnieniem zaskarżalności orzeczeń i decyzji od instancyjności postępowania i podkreśla, że zaskarżalność orzeczenia nie musi wiązać się z rozpoznaniem sprawy przez sąd wyższego stopnia[1213] i może dopuszczać poziomą kontrolę. Jak wskazuje jednocześnie ten Autor, mimo że samo pojęcie instancji jest często używane w języku prawnym i dyskursie prawniczym, to jednak nie zyskało dotąd żadnej jednoznacznej definicji legalnej ani naukowej[1214]. W tym kontekście instancyjność postępowania jest pojęciem z pogranicza prawa ustrojowego i procesowego („żadna jej formuła nie odrywa się całkowicie od usytuowania organu orzekającego (sądu) w hierarchii organów władzy publicznej danego rodzaju"). Aspekt ustrojowy „oznacza ograniczenie autonomii judykacyjnej organu (sądu) rzeczowo właściwego, poprzez samo ustanowienie innego organu (sądu), który został wyposażony przez ustawodawcę w ogólną kompetencję przejęcia sprawy do własnego rozpoznania, a przynajmniej dokonania kontroli prawidłowości rozpoznania sprawy, na skutek skargi uprawnio-

---

[1211] P. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 988–989. Podobnie por. F. Zedler, który uważa, że „w postępowaniu cywilnym art. 176 ust. 1 Konstytucji ma zastosowanie tyko do orzeczeń odnoszących się do istoty sprawy. Do innych orzeczeń stosuje się postanowienia art. 78 Konstytucji, które (...) zezwalają na istnienie orzeczeń nie podlegających zaskarżeniu" – F. Zedler, *Glosa II do postanowienia z dnia 29 kwietnia 1999 r. (I CKN 120/99)*, PS z 1999 r., nr 11–12, s. 200. Por. również np. P. Grzegorczyk, *Zaskarżalność orzeczeń...*, *op. cit.*, s. 106; M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień...*, *op. cit.*, s. 174; E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo...*, *op. cit.*, s. 43.

[1212] F. Zedler, *Glosa II do postanowienia...*, *op. cit.*, s. 200.

[1213] P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 20.

[1214] *Ibidem*, s. 21.

nego podmiotu (strony, uczestnika postępowania). Jest on realizowany głównie w przepisach o ustroju sądów". Aspekt procesowy „jest równoznaczny z zapewnieniem możliwości uruchomienia, po zakończeniu postępowania przed organem (sądem) rzeczowo właściwym kontroli wydanej decyzji (orzeczenia) i zmniejszeniem w ten sposób prawdopodobieństwa błędnego rozstrzygnięcia"[1215].

Odnosząc się do charakteru przepisu z art. 176 ust. 1 Konstytucji, prezentowany jest także pogląd o „mieszanym", tj. ustrojowo-gwarancyjnym znaczeniu tego przepisu. Z jednej strony podkreśla się, że art. 176 ust. 1 Konstytucji jest przepisem ustrojowym, gdyż określa sposób zorganizowania systemu sądów. Jednocześnie wskazuje się, że przepis ten jest przepisem gwarancyjnym, ponieważ stanowi gwarancję ogólnego „prawa do sądu" z art. 45 ust. 1 Konstytucji[1216] i dopełnia standard z art. 78 Konstytucji, konkretyzując treść prawa jednostki do zaskarżenia decyzji sądu w postępowaniu sądowym[1217]. L. Garlicki akcentuje, że „dwuinstancyjność stanowi jedną z gwarancji rzetelnego postępowania przy podejmowaniu rozstrzygnięć indywidualnych, bo umożliwia kontrolę prawidło-

---

[1215] *Ibidem*, s. 28 i cyt. tam poglądy doktryny.

[1216] Por. np. B. Błońska i G. Rząsa, którzy akcentują, że „(...) postępowanie sądowe nie jest wolne od ryzyka popełnienia błędów i nieprawidłowości. Usunięciu tych uchybień służy prawo strony do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji (art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Dlatego też, jakkolwiek dwuinstancyjność postępowania nie jest komponentem prawa do sądu, to jest istotnym elementem gwarantującym przestrzeganie wartości wskazanych w art. 45 ust. 1 Konstytucji, a zwłaszcza prawa do sprawiedliwego procesu. Pomiędzy prawem strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie a prawem do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji występuje odmienna relacja – im szerszy katalog orzeczeń zaskarżalnych, tym trudniej o zapewnienie tej pierwszej wartości. Zadaniem ustawodawcy zwykłego jest zapewnienie równowagi między tymi wartościami konstytucyjnymi (...)" – B. Błońska, G. Rząsa, *Glosa do postanowienia..., op. cit.*, s. 126 i nast. oraz powołane tam orzeczenia TK i stanowiska doktryny.

[1217] Tak TK m.in. w wyroku z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14; teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku i cyt. tam wyroki TK z: 2 czerwca 2010 r., SK 38/09; 30 października 2012 r., SK 20/11. Por. także wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, w którym, TK wypowiadając się o gwarancyjnym charakterze art. 176 ust. 1 Konstytucji, wskazał, że „we wcześniejszym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepis art. 78 Konstytucji nie wprowadza konieczności dwuinstancyjności postępowania sądowego. Tę ostatnią zasadę wyrażono natomiast w art. 176 ust. 1 Konstytucji, który co do postępowania sądowego nie przewiduje odstępstw od reguły zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Art. 78 stanowi jedynie gwarancję kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia, zaś art. 176 ust. 1 jest w pewnym sensie jego dopełnieniem. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności nie jest – jak wskazuje się we wcześniejszym orzecznictwie – elementem gwarancji prawa do sądu (...). Wzmacnia ona jednak to prawo, gwarantując proceduralną kontrolę postępowania sądowego. Art. 176 Konstytucji dotyczy, jak podniesiono w uzasadnieniu wyroku z 8 grudnia 1998 r., K. 41/97, jedynie spraw przekazanych na mocy ustaw do właściwości sądów, tzn. rozpoznawanych przez nie «od początku do końca». Jeżeli zatem nie mamy do czynienia ze sprawami od początku do końca rozpatrywanymi przez sądy, poddanymi tylko kontroli sądowej, wskazana w art. 176 zasada dwuinstancyjności nie musi być respektowana (...)" – teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

wości rozstrzygnięć wydawanych w pierwszej instancji i zakłada, że kontrola ta będzie sprawowana przez organ kompetentny i odrębny od organu pierwszoinstancyjnego. W aspekcie subiektywnym, celem tej zasady jest więc zapobieganie pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (...). Natomiast w aspekcie obiektywnym, dwuinstancyjność wiąże się z potrzebą zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądowego (...)"[1218]. W tym zakresie pogląd ten zakłada, że mimo umieszczenia art. 176 ust. 1 Konstytucji w rozdziale VIII Konstytucji wyraża on prawo podmiotowe jednostki[1219]. W tym ostatnim aspekcie prezentowane są także jednostkowe poglądy o silnych związkach pomiędzy art. 78 a art. 176 Konstytucji do tego stopnia, że ich zakresy pokrywają się ze sobą[1220] oraz że zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego stanowi jeden z istotnych elementów wyznaczających treść prawa do sądu[1221]. Ten ostatni pogląd zasadnie jest kry-

---

[1218] L. Garlicki *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 2 i cyt. tam wyroki TK oraz poglądy doktryny.

[1219] Tak np. L. Garlicki, który uznaje, że mimo umieszczenia przepisu art. 176 ust. 1 Konstytucji w rozdziale VIII Konstytucji, zawiera on prawa podmiotowe, tj. prawo „każdego" do drugiej instancji i tym samym wzmacnia prawo do sądu i wspólnie z art. 78 Konstytucji „ustanawia zasadę sprawiedliwości proceduralnej, będącą odzwierciedleniem konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu (...) a tym samym art. 176 ust. 1 (wraz z art. 177 i art. 178 ust. 1) ma w sferze wolności i praw jednostki znaczenie subsydiarne jako uzupełnienie norm umieszczonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji" – L. Garlicki, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 3 i cyt. tam wyroki TK. Odmiennie np. P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 26–27; E. Tkaczyk, *Konstytucyjne prawo...*, *op. cit.*, s. 42.

[1220] Por. wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14; teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku. W doktrynie por. np. A. Wróbel, *Glosa do trzech...*, *op. cit.*, s. 212. R. Stefanicki podkreśla, że art. 78 Konstytucji powinien być interpretowany w powiązaniu z treścią art. 176 ust. 1 Konstytucji, „a statuowana tym ostatnim przepisem zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego jest jednym z istotnych elementów treści konstytucyjnego prawa do sądu" – R. Stefanicki, *Skarga na przewlekłość...*, *op. cit.*, s. 56. Odmiennie np. P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 26 i 27.

[1221] Wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku. Podobnie w doktrynie, jak się wydaje, twierdzi A. Zieliński, który wskazuje, że norma prawna nie zawsze „pokrywa się z przepisem, jako jednostką redakcyjną aktu normatywnego, co powoduje m.in., że nieraz dopiero na podstawie kilku przepisów daje się ustalić treść normy prawnej. Warto więc pamiętać o poglądzie sformułowanym przez TK przed wejściem w życie Konstytucji, iż brak możliwości zaskarżenia orzeczenia do sądu wyższej instancji ogranicza zainteresowanym prawo do sądu, które wyprowadzano wówczas z zasady demokratycznego państwa prawnego (...). Dostęp do sądu drugiej instancji można w związku z tym rozpatrywać jako swoistą emanację dostępu do sądu w ogóle. Z kolei, jeśli środek zaskarżenia ma osiągnąć swój skutek, musi doprowadzić do uruchomienia rzetelnego postępowania odwoławczego, a więc postępowania dostosowanego wprawdzie do kontrolnych funkcji tego postępowania, ale zgodnego z regułami rzetelności proceduralnej. Wreszcie – nie chodzi przecież o uzyskanie w drugiej instancji jakiegokolwiek wyroku, a wyroku odpowiadającego prawu i rzeczywistemu stanowi rzeczy (...). W tym sensie wprowadzenie odpowiednio ukształtowanego systemu instancyjnego stanowi gwarancję realizacji prawa do sądu i jest czynnikiem umożliwiającym urzeczywistnienie tzw. sprawiedliwości proceduralnej" – A. Zieliński, *Konstytucyjny standard...*, *op. cit.*, s. 8 i 9 i pow. tam wyroki TK.

tykowany w poszczególnych stanowiskach doktryny. Przykładowo A. Żurawik podkreśla, że „zasada instancyjności nie stanowi elementu ogólnego prawa do sądu (o czym przesądza również systematyka Konstytucji i umieszczenie art. 176 w rozdziale o sądach), a stanowi środek wzmacniający to prawo, gwarantuje bowiem proceduralną kontrolę postępowania sądowego, a brak możliwości zaskarżenia orzeczenia do sądu wyższej instancji ogranicza zainteresowanym prawo do sądu, co jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego”[1222].

Odnosząc się do przytoczonych powyżej poglądów, wypada zaakcentować, że umieszczenie art. 176 ust. 1 w rozdziale VIII Konstytucji „Sądy i Trybunały” przesądza, po pierwsze, o tym, że wskazany standard nie zawiera w istocie prawa podmiotowego, które jest pomieszczone w rozdziale II Konstytucji, lecz odnosi się do sposobu zorganizowania sądów i procedur sądowych[1223]. W tym aspekcie L. Garlicki wskazuje, że „dwuinstancyjność wymaga, by poszczególne kategorie sądów, wymienione w art. 175 ust. 1 [Konstytucji] bądź były zorganizowane w – dwu – lub więcej szczeblowy – system (jak ma to miejsce w odniesieniu do sądów powszechnych i sądów administracyjnych), bądź były powiązane więzią dwuinstancyjności z Sądem Najwyższym (jak to występuje w odniesieniu do sądów wojskowych). Tym samym, art. 176 ust. 1 stanowi element dopełniający ustrojowe postanowienia zawarte w art. 175 ust. 1 i to wyjaśnia jego pomieszczenie w rozdziale VIII Konstytucji”[1224]. P. Rylski słusznie wskazuje, że „chcąc w sposób konieczny gwarantować stronie prawo podmiotowe do drugiej instancji, ustrojodawca mógł przecież zawrzeć dodatkowy przepis w rozdziale II, a najlepiej uzupełnić treść art. 45 ust. 1 Konstytucji o dopisek «w co najmniej dwuinstancyjnym postępowaniu» (...)”[1225]. Dodatkowo, wspierając pogląd o ustrojowym charakterze art. 176 ust. 1 Konstytucji, Autor ten zasadnie odsyła do materiałów z prac nad projektem Konstytucji z 1997 r. (por. art. 156 projektu i sprawozdanie stenograficzne posiedzeń Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, Biul. nr 1800/II, z dnia 21–23 sierpnia 1995 r.), które potwierdzają tezę, że cały art. 176 Ustawy zasadniczej „był po-

[1222] A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 194 i 195.

[1223] Por. np. wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 21/11, teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1224] L. Garlicki, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 3–4. Autor ten, o czym była już mowa, uznaje przy tym jednak, że mimo umieszczenia tego przepisu w rozdziale VIII Konstytucji zawiera on prawa podmiotowe.

[1225] P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 25.

myślany jako gwarancja ustrojowa i dyrektywa dotycząca legislacji, a nie jako wysłowienie jednego z elementów prawa do sądu (...)"[1226].

Systematyka Konstytucji uzasadnia zatem, że art. 176 ust. 1 Konstytucji nie stanowi ani elementu prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), ani też prawa do zaskarżenia (art. 78), a intencje ustawodawcy nie zmierzają do multiplikowania rozwiązań w zakresie zarówno prawa do sądu, jak i prawa do zaskarżania pierwszoinstancyjnych orzeczeń i decyzji. Za powyższym poglądem przemawiają ponadto reguły wykładni językowo-gramatycznej. Jak słusznie bowiem wskazuje P. Rylski „trudno jest obronić pogląd, iż prawo do «rozpatrzenia sprawy» przez sąd implikuje w sposób konieczny «prawo do rozpatrzenia w dwóch instancjach». Żadne argumenty natury leksykalnej nie pozwalają także zaakceptować wniosku, jakoby orzekanie przez sąd tylko w jednej instancji *ex definitione* uniemożliwiało rozpatrzenie sprawy «sprawiedliwie, jawnie i bez nieuzasadnionej zwłoki»"[1227]. Inny jest ponadto zakres przedmiotowy art. 45 i 78 Konstytucji oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. Pierwsze dwa standardy mają znacznie szerszy zakres zastosowania. Przykładowo art. 78 Konstytucji odnosi się do postępowań pozasądowych i sądowych, podczas gdy art. 176 ust. 1 Konstytucji, z racji jego brzmienia, odnosi się wyłącznie do postępowań sądowych „jako całości"[1228] i tylko w tym aspekcie wymaga zachowania dwuinstancyjności postępowania. W doktrynie wskazuje się, że „bezwzględne wymaganie dwuinstancyjności powinno odnosić się wyłącznie do zagadnień rozstrzygających istotę sprawy, a z takich należy wyłączyć rozstrzygnięcia incydentalne[1229]. T. Zembrzuski akcentuje jednocześnie, że pojęcie istoty sprawy nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę (chociaż w poszczególnych ustawach wielokrotnie ustawodawca posługuje się tym określeniem) i wskazuje, że powinno się ono wiązać „z orzekaniem co do meritum"[1230].

Powyższe uzasadnia zatem wskazany na początku niniejszych rozważań pogląd o rozróżnieniu zaskarżalności odnoszącej się do orzeczeń i decyzji (art. 78) – od instancyjności – jako pojęcia odnoszącego się do postępowania jako całości (art. 176 ust. 1) i wyłączenia spod dyspozycji art. 176 ust. 1 Konstytucji

---

[1226] *Ibidem*, s. 25–26.

[1227] *Ibidem*, s. 25.

[1228] Tak L. Garlicki, *Komentarz do art. 78 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 158; por. również T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń...*, *op. cit.*, s. 23 i 14.

[1229] T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń...*, *op. cit.*, s. 23.

[1230] *Ibidem.*

postępowań wpadkowych[1231]. Nie wyklucza to rzecz jasna przyjęcia przez ustawodawcę w poszczególnych procedurach wyższego niż konstytucyjny, standardu w zakresie zaskarżania postępowań wpadkowych. Konkludując, zgodzić się jednocześnie należy z P. Grzegorczykiem, że przyjęcie takiego poglądu nie odbiera zupełnie art. 176 ust. 1 znaczenia w kontekście prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i prawa do zaskarżenia (art. 78 Konstytucji). Jak bowiem zasadnie podnosi Autor, po pierwsze, wyjątki od zaskarżalności orzeczeń kończących postępowanie w sprawie powinny być rozpatrywane nie tylko z perspektywy art. 78 Konstytucji, który „ma w tej mierze zasadnicze znaczenie, lecz także z perspektywy art. 176 ust. 1, na wypadek, gdyby skala ustawowych odstępstw od zaskarżalności była na tyle szeroka, że w istocie podważałaby instancyjny model postępowania"[1232]. Po drugie zaś, w relacji do art. 45 ust. 1 Konstytucji standard z art. 176 ust. 1, w powiązaniu z art. 78 Konstytucji, pozwala „w pełniejszym zakresie realizować prawo do sądu, a tym samym stanowi wzmocnienie tego prawa"[1233]. Realizacja prawa do sądu następuje bowiem, co do zasady, w ramach dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1), co nie uzasadnia zarazem tezy „jakoby koniecznym elementem prawa do sądu było prawo do zakwestionowania orzeczenia wydanego przez sąd"[1234]. Zgodzić się wreszcie wypada z powołanym Autorem, że przyjęcie takiego poglądu z punktu widzenia kształtu systemu środków zaskarżenia w poszczególnych postępowaniach sądowych może „być zbieżne z poglądem upatrującym w art. 176 ust. 1 gwarancji zaskarżalności ograniczonej do rozstrzygnięć zapadających w sprawie rozumianej jako całość poddana pod osąd. W przeciwieństwie do wspominanego stanowiska pozwala ono jednak uniknąć nakładania się treści normatywnych wyrażonych w art. 78 i art. 176, a w konsekwencji – respektując dyrektywy płynące z systematyki Konstytucji RP – klarownie określić sens obu regulacji"[1235].

[1231] Mając na względzie przyjętą w tym zakresie konkluzję, a także zważywszy na temat niniejszej pracy, odniesienie się do wzorca z art. 176 ust. 1 Konstytucji nastąpiło w zakresie niezbędnego minimum.

[1232] P. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 989.

[1233] Por. jednak P. Rylski, który wskazuje, że art. 176 ust. 1 Konstytucji poza pierwszą rolą – dyrektywy stanowienia prawa, w dalszej kolejności pełni funkcję gwarancyjną, lecz jako wzmocnienie regulacji art. 78, a nie art. 45 ust. 1 Konstytucji – por. i szerzej P. Rylski, *Środki odwoławcze...*, *op. cit.*, s. 26–27.

[1234] P. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 176 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 989.

[1235] *Ibidem*, s. 989–990.

3. Standard konstytucyjny z art. 78 i art. 176 ust. 1 a regulacje międzynarodowe w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych[1236]

Zaskarżalność rozstrzygnięć wpadkowych stanowi przedmiot w zasadzie niewielu regulacji międzynarodowych. W pierwszej kolejności wypada odwołać się do prawa UE, a w szczególności dyrektyw, które niekiedy *expressis verbis* wskazują na tę problematykę[1237]. Przykładem może być dyrektywa 2012/13/UE, która np. w art. 7 przewiduje prawo do nieodpłatnego dostępu do materiałów sprawy, stanowiąc m.in. w ust. 1, że „w przypadku gdy osoba zostaje zatrzymana i aresztowana na jakimkolwiek etapie postępowania karnego, państwa członkowskie zapewniają osobom zatrzymanym lub ich obrońcom dostęp do będących w posiadaniu właściwych organów dokumentów, które są związane z konkretną sprawą i mają istotne znaczenie dla skutecznego zakwestionowania, zgodnie z prawem krajowym, legalności zatrzymania lub aresztowania"[1238]. W art. 8 ust. 2 dyrektywa jednocześnie zobowiązuje państwa członkowskie, by te zapewniły osobie podejrzanej lub oskarżonemu lub ich obrońcy prawo zakwestionowania, zgodnie z procedurami przewidzianymi w prawie krajowym, braku lub odmowy udzielenia przez właściwe organy informacji zgodnie z powołaną dyrektywą. Dodatkowo w ust. 4 art. 7 dyrektywa przewiduje wyjątki w zakresie dostępu do materiału dowodowego – pod warunkiem że nie narusza to jednak prawa do rzetelnego procesu – jeżeli dostęp taki może doprowadzić do poważnego zagrożenia dla życia lub praw podstawowych innej osoby lub jeżeli taka odmowa jest bezwzględnie konieczna dla ochrony ważnego intere-

---

[1236] Uwzględnione zostaną wyłącznie wiążące normy prawa międzynarodowego i tylko wybrane, które mają znaczenie w kontekście tematu obranego w niniejszej pracy.

[1237] O czym będzie szerzej w IV rozdziale monografii.

[1238] Przepis art. 7 zawiera również prawo dostępu osobom podejrzanym lub oskarżonym lub ich obrońcom przynajmniej do całego będącego w posiadaniu właściwych organów materiału dowodowego, niezależnie od tego, czy jest on na korzyść, czy na niekorzyść osób podejrzanych lub oskarżonych, w celu zagwarantowania rzetelnego postępowania i możliwości przygotowania obrony (ust. 2 art. 7). Przepis ten jednocześnie zastrzega, że dostęp do materiału dowodowego jest zapewniany w odpowiednim czasie pozwalającym na skuteczne wykonywanie prawa do obrony, a najpóźniej w chwili przekazania podstawy oskarżenia do oceny sądu. W przypadku gdy właściwe organy wejdą w posiadanie dalszego materiału dowodowego zapewnia się dostęp do niego w odpowiednim czasie, aby umożliwić jego uwzględnienie (ust. 3 art. 7).

su publicznego – na przykład w przypadkach, gdy dostęp mógłby zaszkodzić trwającemu dochodzeniu lub poważnie zaszkodzić bezpieczeństwu narodowemu państwa członkowskiego, w którym toczy się postępowanie karne. Państwa członkowskie zobowiązane są jednocześnie zapewnić jednak, aby decyzja o odmowie dostępu do takich materiałów była podejmowana przez organ sądowy lub podlegała przynajmniej kontroli sądowej (art. 7 ust. 4 *in fine*).

Podkreślić jednakże należy, że skuteczne skorzystanie z zawartych w poszczególnych dyrektywach praw przez jednostkę jest uzależnione w pierwszym rzędzie od wypełnienia przez państwo członkowskie swoich zobowiązań traktatowych w zakresie właściwej implementacji dyrektywy do porządku krajowego[1239]. W ostateczności zaś w przypadku wadliwej lub przy zupełnym braku implementacji dyrektywy jednostka może bezpośrednio powoływać się przed sądem krajowym na dyrektywę lub też w przypadku wątpliwości w zakresie wykładni prawa UE – pośrednio wpływać na sąd krajowy, by ten zdecydował się wystąpić z pytaniem prejudycjalnym do TSUE[1240].

Prawo do odwołania się od orzeczeń zagwarantowane jest także w art. 14 ust. 5 MPPOiP, jak też art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC. W myśl bowiem art. 14 ust. 5 MPPOiP „każda osoba skazana za przestępstwo ma prawo odwołania się do sądu wyższej instalacji w celu ponownego rozpatrzenia orzeczenia o winie i karze zgodnie z ustawą". Podobnie stanowi art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC. Zgodnie z tym przepisem „Każdy, kto został uznany przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa, ma prawo do rozpatrzenia przez sąd wyższej instancji jego sprawy, tak w przedmiocie orzeczenia o winie, jak i co do kary. Korzystanie z tego prawa, a także jego podstawy, reguluje ustawa" (ust. 1). „Wyjątki od tego prawa mogą być stosowane w przypadku drobnych przestępstw, określonych w ustawie, lub w przypadkach, gdy dana osoba była sądzona w pierwszej instancji przez Sąd Najwyższy lub została uznana za winną i skazana w wyniku zaskarżenia wyroku uniewinniającego sądu pierwszej instancji" (ust. 2)[1241].

[1239] Por. tzw. bezpośrednia skuteczność dyrektywy – o której była mowa powyżej.

[1240] Jedynie bowiem to sąd krajowy, a nie jednostka, ma uprawnienia do składania pytań prejudycjalnych.

[1241] Dodać również wypada, że prawo do odwołania zawiera również np. art. 8 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. PDPC nie jest jednak dokumentem wiążącym (por. i szerzej np. M. Balcerzak, *Konstrukcja prawa...*, *op. cit.*, s. 38 i nast.), pozostanie zatem poza zakresem niniejszego opracowania. Co do spornego charakteru normatywnego PDPC – por. np. M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 52 i nast.

Już literalna treść powołanych wyżej standardów międzynarodowych uprawnia jednak do stwierdzenia, że wprawdzie ustanawiają one prawo do odwołania się, ale jest ono ograniczone wyłącznie do winy i kary. Tak też przepisy te rozumiane są w poszczególnych stanowiskach doktryny[1242] oraz orzecznictwie ETPC[1243]. Jak wskazuje P. Hofmański, gwarancją określoną w art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC są objęte:

- wyroki sądowe, którymi uznano oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa, tj. wyroki skazujące, a także
- orzeczenia warunkowo umarzające postępowanie karne – jak bowiem wskazuje ten Autor, orzeczenie takie oparte jest na pewnym ustaleniu co do sprawstwa i w zasadzie także co do winy, chociaż nie jest orzeczeniem skazującym w ścisłym tego słowa znaczeniu;
- orzeczenia o zastosowaniu środków zabezpieczających, wydanych wobec sprawców niepoczytalnych, ponieważ mimo że w takich sprawach sprawca nie ponosi winy (niepoczytalność wyłącza zawinienie), niemniej stosuje się wobec nich środki o dolegliwości porównywalnej z karami kryminalnymi[1244].

Powołana regulacja nie dotyczy natomiast:

- orzeczeń sądowych, którymi nie przypisano sprawstwa osoby oskarżonej i nie stwierdzono jej winy, czyli wyroków uniewinniających;
- orzeczeń, na mocy których postępowanie karne zostało umorzone;
- wyroków wydanych w wyniku rozpoznania środka odwoławczego, choćby były wyrokami uznającymi oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa, gdyż przepis art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC gwarantuje prawo wyłącznie do dwu (a nie wielu) instancji[1245].

[1242] Por. np. P. Hofmański, *Komentarz do art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Tom II, Komentarz do artykułów 19–59 oraz do Protokołów Dodatkowych*, Warszawa 2011, s. 632 i nast.; S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności...*, *op. cit.*, s. 368 i nast.; C. Nowak, *Prawo do rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 146.

[1243] Por. decyzja EKPC z dnia 1 lipca 1998 r. w sprawie Kopczyński v. Polska, skarga nr 28863/95, LEX nr 41072.

[1244] P. Hofmański, *Komentarz do art. 2 Protokołu...*, *op. cit.*, s. 632 i 633.

[1245] *Ibidem*, s. 632 oraz s. 635–636.

Jak wskazuje P. Hofmański, treść art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC jest analogiczna – w zasadniczej części, tj. co do zakresu przedmiotowego odnoszącego się do orzeczeń co do winy i kary – do art. 14 ust. 5 MPPOiP[1246]. Różnica tych dwóch norm prawa międzynarodowego sprowadza się do ustanowienia bądź nie wyjątków od prawa do odwołania się. Artykuł 2 Protokołu nr 7 do EKPC ustanawia w ust. 2 wyjątki sprowadzające się do możliwości odstąpienia od prawa do odwołania się w przypadku drobnych przestępstw, określonych w ustawie, lub w przypadkach gdy dana osoba była sądzona w I instancji przez Sąd Najwyższy bądź została uznana za winną i skazana w wyniku zaskarżenia wyroku uniewinniającego sądu I instancji. Artykuł 14 ust. 5 MPPOiP natomiast takich wyjątków w ogóle nie zawiera[1247]. Poza zakresem zastosowania powołanych norm pozostają zatem sprawy wpadkowe[1248] i zaskarżalność tych ostatnich jest pozostawiona do wyłącznej regulacji ustawodawcy krajowego.

Mimo że prawo do wniesienia odwołania w sprawach karnych nie jest *expressis verbis* określone w EKPC i tym samym nie składa się chociażby na prawo do rzetelnego procesu wynikające z art. 6 EKPC[1249], to jednak w literaturze wskazuje się na pewne relacje art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC z art. 6 i art. 13 EKPC. Po pierwsze, wskazuje się, że prawo do odwołania w sprawach karnych uregulowane na gruncie art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC dotyczy spraw karnych w rozumieniu art. 6 EKPC, „a zatem spraw, do których mają zastosowanie gwarancje rzetelnego procesu", a po drugie „skargi dotyczące naruszenia prawa do odwołania w sprawach karnych najczęściej wnoszone są przy okazji skarg o naruszenie prawa do rzetelnego procesu, o którym mowa w art. 6 EKPC. W tym sensie można uznać, że uprawnienie określone w art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 uzupełnia katalog gwarancji składających się na prawo do rzetelnego procesu sądowego *sensu largo*"[1250].

[1246] *Ibidem*, s. 630.

[1247] Por. i szerzej S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności...*, *op. cit.*, s. 372–374; por. też P. Hofmański, *Komentarz do art. 2 Protokołu...*, *op. cit.*, s. 638–640; C. Nowak, *Prawo do rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 146.

[1248] Por. M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.* s. 55.

[1249] O czym była mowa w pkt 3 rozdz. II.

[1250] C. Nowak, *Prawo do rzetelnego...*, *op. cit.*, s. 145–146. Podobnie por. P. Hofmański, *Komentarz do art. 2 Protokołu...*, *op. cit.*, s. 630; por. również np. S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności...*, *op. cit.*, s. 369 i nast.

W kontekście związków art. 2 Protokołu nr 7 do EKPC i art. 13 EKPC w literaturze przedmiotu podkreśla się z kolei, że normy te częściowo pokrywają się ze sobą, jednakże pierwszy z tych przepisów ma znacznie szerszy zakres przedmiotowy, ponieważ nie obejmuje jedynie wyroków potencjalnie naruszających materialne postanowienia EKPC[1251].

W myśl art. 13 EKPC „każdy, czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe". Jak podkreśla to ETPC, „art. 13 Konwencji zapewnia dostępność na poziomie krajowym środka odwoławczego w celu egzekwowania treści praw i wolności gwarantowanych Konwencją w każdej formie, w jakiej mogą być zabezpieczone w krajowym porządku prawnym. Artykuł ten wymaga więc istnienia uregulowania prawnego środka odwoławczego umożliwiającego zarówno rozpatrzenie «dającego się uzasadnić zarzutu» co do istoty, jak i przyznanie stosownego zadośćuczynienia. Zakres obowiązków nałożonych na Umawiające się Państwa przez art. 13 różni się w zależności od istoty zarzutu podniesionego przez skarżącego (...)"[1252]. Zaakcentować jednak należy, że art. 13 Konwencji nie gwarantuje ani prawa do apelacji, ani prawa do drugiej czy kilku instancji sądowych[1253].

Środek odwoławczy w rozumieniu art. 13 EKPC musi być jednak skuteczny[1254] zarówno w literze prawa, jak i w praktyce[1255], co zdaniem ETPC determinuje, by środek ten albo zapobiegał zaskarżonemu naruszeniu lub jego kontynuacji, albo zapewniał należyte zadośćuczynienie za jakiekolwiek naruszenie, które

---

[1251] *Ibidem*, s. 369 i nast. i powołane tam stanowisko doktryny.

[1252] Wyrok ETPC z dnia 5 lutego 2002 r. w sprawie Čonka v. Belgia, skarga nr 51564/99, LEX nr 75660.

[1253] Por. np. decyzja EKPC z dnia 1 lipca 1998 r. w sprawie Kopczyński v. Polska, skarga nr 28863/95, LEX nr 41072. W literaturze por. np. A. Zieliński, *Konstytucyjny standard...*, *op. cit.*, s. 7.

[1254] Tj. adekwatny i efektywny – por. i szerzej P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 13*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Tom I, Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 727; tj. odpowiedni i dostępny – por. i szerzej M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 13,* [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017, s. 928 i cyt. tam orzeczenia ETPC.

[1255] Por. spośród wielu np. wyrok ETPC z dnia 22 marca 2016 r. w sprawie Butrin v. Rosja, skarga nr 16179/14, baza HUDOC.

już się odbyło[1256]. Na ową skuteczność środka odwoławczego może składać się nie tylko pojedynczy, konkretny środek, ale o wypełnieniu dyspozycji przepisu art. 13 EKPC może również decydować „zestaw środków" przewidzianych przez ustawodawcę krajowego[1257], nawet jeśli te pojedyncze środki z osobna nie spełniłyby kryterium skuteczności z art. 13 EKPC[1258]. Zaznaczyć należy, że pogląd ten spotkał się z krytyką w piśmiennictwie[1259]. Owa skuteczność środka nie jest uzależniona od pewności uzyskania przez skarżącego korzystnego dla niego rozstrzygnięcia[1260].

Podkreślić następnie wypada, że przepis art. 13 EKPC – posługując się określeniem „właściwego organu państwowego", nie wymaga, by za każdym razem środek ten musiał być rozpoznany przez sąd[1261], jednakże, po pierwsze są to sytuacje jednak wyjątkowe[1262], a ponadto w takim przypadku „organ państwowy" musi być odpowiednio kompetentny i winien spełniać gwarancje proceduralne dla zapewnienia dostatecznej skuteczności środka odwoławczego[1263]. Dla przykładu ETPC nie uznaje, co do zasady, za skuteczny „środek odwoławczy" w rozumieniu art. 13 EKPC skargi wnoszonej do prokurato-

---

[1256] Por. spośród wielu np. wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie Burdov v. Rosja, skarga (2) nr 33509/04, LEX nr 478216; wyrok ETPC z dnia 10 kwietnia 2008 r. w sprawie Wasserman v. Rosja, skarga nr 21071/05, LEX nr 370471; wyrok ETPC z dnia 5 lutego 2002 r. w sprawie Čonka v. Belgia, skarga nr 51564/99, LEX nr 75660.

[1257] Por. wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie Burdov v. Rosja, skarga (2) nr 33509/04, LEX nr 478216; Cz.P. Kłak, *Pojęcie skutecznego środka odwoławczego w odniesieniu do przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 13 EKPC a polska skarga na przewlekłość postępowania karnego*, http://www.europeistyka.uj.edu.pl/documents/3458728/96a10a9d-089b--4c7a-a7e5–bafd14faa3ce, dostęp w dniu 24 maja 2018 r., s. 49 i pow. tam wyroki ETPC.

[1258] Por. np. wyrok z dnia 25 marca 1983 r. w sprawie Silver i inni v. Wielka Brytania, Silver i inni przeciwko Wielkiej Brytanii, Seria A nr 61; wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie Burdov v. Rosja, skarga (2) nr 33509/04, LEX nr 478216

[1259] Por. M. Balcerzak, *Konstrukcja prawa..., op. cit.*, s. 54 i pow. tam stanowiska doktryny.

[1260] Por. spośród wielu np. wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie Burdov v. Rosja, skarga (2) nr 33509/04, LEX nr 478216.

[1261] Por. spośród wielu wyroków ETPC np. wyrok w sprawie Kudła v. Polska. Pogląd ten jest ponadto akceptowany w doktrynie – por. np. M. Balcerzak, *Konstrukcja prawa..., op. cit.*, s. 52; M. Gąsiorowska, *Skuteczność skargi na przewlekłość postępowania w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Palestra z 2005, z. 5–6, s. 196; Cz.P. Kłak, *Pojęcie skutecznego..., op. cit.*, s. 41.

[1262] Por. i szerzej P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 13..., op. cit.*, s. 743.

[1263] *Ibidem*, s. 732 i pow. tam wyrok ETPC Klass i inni v. Niemcy; por. M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 13..., op. cit.*, s. 929 i cyt. tam orzeczenia ETPC.

ra nadrzędnego[1264], ponieważ takie hierarchiczne odwołania niejako mogą umożliwiać organom państwa w sposób stronniczy pozostanie przy swoim stanowisku i mogą uniemożliwiać jednostce egzekwowanie prawa do skutecznej kontroli[1265]. Jak ponadto zasadnie wskazuje się w doktrynie, zważając na kryteria, jakie musi wypełniać „właściwy organ państwowy", gdy organem takim w procedurze krajowej jest sąd, to i tak może nie być to wystarczający argument, aby uznać, że spełniony jest standard wymagany przez art. 13 EKPC[1266], jeśli sąd ten nie spełnia odpowiednich gwarancji skuteczności środ-

---

[1264] Por. i szerzej Cz.P. Kłak, *Pojęcie skutecznego...*, *op. cit.*, 46 i pow. tam wyroki ETPCz 1 marca 2007 r. w sprawie *Belevitskiy v. Rosja*, nr skargi 72967/01, LEX nr 246489; wyrok ETPC z 28 marca 2006 r. w sprawie *Mielnik v. Ukraina*, nr skargi 72286/01, LEX nr 174555; decyzja ETPC z 21 marca 2002 r. w sprawie *Radaj v. Polska*, nr skargi 29537/95, LEX nr 52158.

[1265] Por. np. wyrok ETPC z dnia 8 lipca 2004 r. w sprawie Djangozov v. Bułgaria, nr skargi 45950/99, publ baza HUDOC.

[1266] Dodać również należy, że Komitet Ministrów Rady Europy przyjął w dniu 12 maja 2004 r. Zalecenie Rec(2004)6 wraz z załącznikiem – dla państw członkowskich w sprawie ulepszenia krajowych środków prawnych (odwoławczych), w których KMRE podsumował dotychczasową linię orzeczniczą dot. wykładni art. 13 EKPC i przypomniał, że: „artykuł 13 gwarantuje dostępność w prawie krajowym środka w celu zabezpieczenia praw i wolności wyrażonych w Konwencji; artykuł ten wymaga środka pozwalającego na rozpatrzenie meritum wszelkich «spornych roszczeń» na podstawie Konwencji oraz na przyznanie stosownego zadośćuczynienia. Zakres tego zobowiązania zależy od charakteru skargi. Jednakże wymagany środek musi być «skuteczny» zarówno w teorii, jak i w praktyce; wymaga to, aby dany środek był w stanie zapobiec podjęciu działań, które są sprzeczne z Konwencją i którego skutki są potencjalnie nieodwracalne; «organ państwowy», o którym mowa w art. 13, nie musi oznaczać organu sądowego, jednak jeśli nie jest takim organem, jego kompetencje i gwarancje mają znaczenie przy określaniu, czy dany środek jest rzeczywiście skuteczny; «skuteczność» środka w znaczeniu art. 13 nie zależy od pewności korzystnego rozstrzygnięcia dla skarżącego; tym niemniej zakłada pewien minimalny wymóg szybkości postępowania" (por. pkt 1 załącznika). ETPC, podkreślając wagę art. 13 EKPC, zalecił w szczególności, by Państwa Strony Konwencji zbadały krajowe systemy prawne w świetle orzecznictwa ETPC – i poprzez dokonywanie stałego przeglądu pod kątem orzecznictwa ETPC, upewniły się, że istnieją krajowe środki prawne dla każdej osoby, która występuje ze sporną skargą na naruszenie Konwencji, oraz że środki te są skuteczne; zrewidowały skuteczność istniejących krajowych środków prawnych (odwoławczych) – po wydaniu przez ETPC wyroków wskazujących na strukturalne lub ogólne braki w prawie lub praktyce krajowej, a także, w razie potrzeby, wprowadziły skuteczne środki w celu unikania wnoszenia do ETPC spraw o powtarzającym się stanie faktycznym, a także zwróciły szczególną uwagę na obecność skutecznych środków w przypadku spornych skarg dotyczących nadmiernej długości postępowań sądowych (pkt I, II i III zalecenia) – a w razie potrzeby podjęły konieczne i stosowne środki w celu zapewnienia – poprzez legislację lub orzecznictwo – skutecznych środków wymaganych przez art. 13 EKPC (pkt 4 załącznika), https://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw czlowieka/zalecenia komitetu-ministrow-rady-europy-majace-na-celu-zapewnienie-efektywnosci-wdrazania europejskiej-konwencji-praw-czlowieka/; dostęp w dniu 25 maja 2018 r.

ka odwoławczego[1267]. Zaakcentować jednak należy, że przepis art. 13 EKPC ma akcesoryjny charakter (zależny od norm z art. 2–12 EKPC i jej poszczególnych Protokołów Dodatkowych[1268]), tj. nie ma „samoistnego bytu prawnego, a jedynie uzupełnia on zakres ochrony wynikający z poszczególnych postanowień Konwencji, które gwarantują poszczególne prawa i wolności jednostki"[1269]. Może być stosowany tylko w powiązaniu z materialnoprawnymi prawami i wolnościami zagwarantowanymi w Konwencji i jej Protokołach Dodatkowych[1270] i w zasadzie każdy zarzut naruszenia materialnoprawnego przepisu Konwencji, przy jednoczesnym braku krajowego skutecznego środka odwoławczego, może zostać uzupełniony zarzutem naruszenia art. 13 EKPC[1271]. Jak podkreśla się natomiast w doktrynie „akcesoryjny charakter art. 13 (...) nie przekreśla jednak jego natury jako przepisu autonomicznego (...). Oznacza to, że do stwierdzenia naruszenia art. 13 może dojść także w sytuacji, gdy nie stwierdzi się naruszenia przepisu szczegółowego, na tle którego postawiono też zarzut braku skutecznego środka odwoławczego"[1272].

W kontekście zaskarżalności postępowań wpadkowych w sprawach karnych najbardziej interesujące są relacje pomiędzy art. 13 i art. 5 oraz 6 EKPC. Po pierwsze, wskazać wypada, że różnica pomiędzy powołanymi przepisami zasadza się przede wszystkim w ich charakterze. Uregulowanie zawarte w art. 13 EKPC stanowi bowiem przepis o charakterze proceduralnym, wymagającym od ustawodawcy krajowego wprowadzenia skutecznych środków odwoławczych, mających na celu ochronę praw ujętych w Konwencji, natomiast art. 5 ust. 2–5 i art. 6 ust. 1 EKPC samoistnie określają gwarancje rzetelnego postępowania[1273].

Po drugie zaś, zarówno w orzecznictwie ETPC, jak i w poszczególnych stanowiskach doktryny podkreśla się, że art. 6 Konwencji, gwarantujący pra-

---

[1267] Por. i szerzej Cz.P. Kłak, *Pojęcie skutecznego...*, *op. cit.*, s. 42–47 i pow. tam wyroki ETPC.

[1268] Por. M. Balcerzak, *Konstrukcja prawa...*, *op. cit.*, s. 46.

[1269] P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 13...*, *op. cit.*, s. 725.

[1270] Por. J. Wojnowska-Radzińska, *Prawo cudzoziemca do odwołania w procedurze wydaleniowej w świetle Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, RPEiS z 2013 r., nr 3, s. 21.

[1271] Por. P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 13...*, *op. cit.*, s. 744–745.

[1272] *Ibidem*, s. 735 i nast. oraz cyt. tam orzeczenia ETPC. Por. również na ten temat np. M. Balcerzak, *Konstrukcja prawa...*, *op. cit.*, s. 47–50.

[1273] Por. P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 13...*, *op. cit.*, s. 724.

wo do sądu i rzetelnego procesu, stanowi *lex specialis* wobec art. 13 EKPC. Gwarancje art. 13 Konwencji uznaje się za słabsze, w związku z czym zostały wchłonięte przez art. 6 EKPC[1274]. W sprawach, w których ETPC stwierdzi naruszenie art. 6 EKPC, z reguły nie rozważa już zarzutu naruszenia art. 13, z jednym wyjątkiem, a mianowicie w sprawach dotyczących przewlekłości postępowania (art. 6 ust. 1 EKPC)[1275], w których możliwe jest odrębne stwierdzenie naruszenia art. 13 EKPC, mimo jednoczesnego stwierdzenia naruszenia art. 6 ust. 1 EKPC[1276].

Podkreślić następnie należy, że prawo do zaskarżenia poszczególnych rozstrzygnięć wpadkowych w sprawach karnych wywodzone jest z art. 5 ust. 4 EKPC. W myśl bowiem powołanego ust. 4 art. 5 EKPC „każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem". W swej ogólności art. 5 EKPC stanowi podstawowe prawo człowieka, statuujące ochronę jednostki przed arbitralną ingerencją ze strony państwa w przysługujące jej prawo do wolności[1277].

Artykuł 5 ust. 4 EKPC uprawnia osoby pozbawione wolności (zatrzymane, tymczasowo aresztowane, ale też pozbawione wolności na innej podstawie

---

[1274] Tak: M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 13...*, *op. cit.*, s. 936 i cyt. tam orzeczenia ETPC; por. też np. P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 13...*, *op. cit.*, s. 745.

[1275] Interpretacja taka wyprowadzana jest przez ETPC od czasu wydania wyroku w sprawie Kudła v. Polska (wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r. w sprawie Kudła v. Polska, nr skargi 30210/96, LEX nr 42804), w którym Trybunał odwrócił dotychczasowy pogląd w tym zakresie i uznał, że w sprawach, w których postawiony jest zarzut naruszenia prawa do rozpatrzenia sprawy w „rozsądnym terminie", „właściwa interpretacja art. 13 polega na uznaniu, iż artykuł ten gwarantuje skuteczny środek odwoławczy przed władzą krajową od domniemanego naruszenia wymagania wynikającego z art. 6 ust. 1 stwierdzającego, że rozprawa powinna odbyć się w rozsądnym terminie".

[1276] P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 13...*, *op. cit.*, s. 749 i powołane tam orzecznictwo ETPC; por. także np. Cz.P. Kłak, *Pojęcie skutecznego...*, *op. cit.*, s. 34 cyt. tam poglądy doktryny oraz wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r. w sprawie Kudła v. Polska. Por. jednak np. wyrok ETPC z dnia 4 maja 2000 r. w sprawie Rotaru v. Rumunia, sprawa nr 28341/95, HUDOC, w którym ETPC stwierdził jednoczesne naruszenie art. 6 i 13 EKPC, poprzez brak adekwatnych gwarancji proceduralnych w zakresie skutecznego środka odwoławczego.

[1277] Por. wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r. w sprawie Khlaifia i inni v. Włochy, nr skargi 16483/12, LEX nr 1780969; por. M.A. Nowicki, *Omówienie wyroku Khlaifia i inni v. Włochy – wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r., Izba (Sekcja II), skarga nr 16483/12,* [w:] M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2015*, LEX/el., 2016.

prawnej niż wyżej wskazane[1278]) do bezzwłocznego wszczęcia postępowania sądowego w przedmiocie zbadania zgodności takiego pozbawienia wolności z warunkami proceduralnymi i materialnymi, które są niezbędne dla jego „legalności" w rozumieniu Konwencji[1279]. Powołany przepis jest zatem przepisem *habeas corpus* Konwencji[1280]. Co istotne, pojęcie „legalności" z art. 5 ust. 4 Konwencji „ma takie samo znaczenie, jak w art. 5 ust. 1 Konwencji, tak więc osoba aresztowana jest uprawniona do kontroli «legalności» swego pozbawienia wolności nie tylko w świetle wymogów prawa krajowego, lecz także w świetle wymogów Konwencji, zasad ogólnych w niej zawartych oraz celu ograniczeń dozwolonych na podstawie art. 5 ust. 1 (...). Art. 5 ust. 4 nie gwarantuje prawa do kontroli sądowej o takim zakresie, by upoważniała ona sąd, w odniesieniu do wszelkich aspektów danej sprawy włącznie z kwestiami samej bezzwłoczności, do zastąpienia swą własną swobodą decyzyjną swobody organu podejmującego decyzję [w sprawie pozbawienia wolności]. Kontrola ta, jednakże, powinna być wystarczająco szeroka, aby zbadać warunki, które mają charakter zasadniczy dla «zgodności z prawem» aresztowania danej osoby, zgodnie z art. 5 ust. 1. «Sąd» prowadzący kontrolę nie może wykonywać jedynie funkcji doradczych, lecz musi posiadać kompetencję do «ustalenia» kwestii «legalności» pozbawienia wolności oraz nakazania zwolnienia, gdy pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem"[1281].

[1278] Por. i szerzej P. Hofmański, *Komentarz do art. 5,* [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Tom I, Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 206–208.

[1279] Por. spośród wielu np. wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r. w sprawie Khlaifia i inni v. Włochy, nr skargi 16483/12, LEX nr 1780969; wyrok ETPC z dnia 11 lipca 2000 r. w sprawie Trzaska v. Polska, skarga nr 26629/95, baza HUDOC; por. także np. wytyczne ETPC z czerwca 2012 r. w zakresie stosowania artykułu 5. Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, https://www.echr.coe.int/Documents/Guide_Art_5_POL.pdf; dostęp w dniu 25 maja 2018 r., s. 31 i pow. tam wyroki ETPC z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie Idalov v. Rosja, skarga nr 5826/03, oraz z dnia 15 listopada 2005 r. w sprawie Reinprecht v. Austria, skarga nr 67175/01.

[1280] Por. np. wytyczne ETPC z czerwca 2012 r. w zakresie stosowania art. 5. Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, https://www.echr.coe.int/Documents/Guide_Art_5_POL.pdf; dostęp w dniu 25 maja 2018 r., s. 31 i pow. tam wyrok ETPC z dnia 9 lipca 2009 r., w sprawie Mooren v. Niemcy, skarga nr 11364/03, baza HUDOC; por. także np. P. Hofmański, *Komentarz do art. 5...*, *op. cit.*, s. 209.

[1281] Wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r. w sprawie Khlaifia i inni v. Włochy, nr skargi 16483/12, LEX nr 1780969; por. M.A. Nowicki, *Omówienie wyroku Khlaifia...*, *op. cit.*

Nie jest zadaniem ETPC przeprowadzenie analizy, jaka forma kontroli sądowej byłaby w najwyższym stopniu spełniającą wymogi z art. 5 ust. 4 Konwencji (rodzaj środka odwoławczego uzależniony jest np. od rodzaju pozbawienia wolności)[1282], istotne jest natomiast to, że środek kontroli musi być dostępny i skuteczny[1283]. W tym kontekście ETPC podkreśla, że sąd – w razie uznania, że pozbawienie wolności nie było zgodne z prawem – musi posiadać kompetencję do zwolnienia danej osoby (kompetencja wyłącznie do udzielenia rekomendacji nie spełnia dyspozycji art. 5 ust. 4 Konwencji)[1284].

Ponadto zgodnie z wytycznymi ETPC:

- mimo że art. 5 ust. 4 EKPC nie zmusza do wprowadzania dodatkowego szczebla sądownictwa odpowiedzialnego za badanie zgodności z prawem przypadków aresztowania, to jednak państwo strona Konwencji, które taki system wprowadza, ma obowiązek zapewnić osobom aresztowanym zasadniczo takie same gwarancje dotyczące odwołania, jakie przysługują względem pierwszej instancji;
- mimo że art. 5 ust. 4 EKPC nie nakłada na sąd rozpoznający zażalenie dotyczące postanowienia o tymczasowym aresztowaniu obowiązku uwzględnienia wszystkich argumentów zawartych w oświadczeniu skarżącego, to jednak sąd ten nie może traktować jako nieistotnych ani pomijać konkretnych faktów przywołanych przez aresztowanego, które mogą wzbudzić wątpliwości w odniesieniu do istnienia warunków „zgodności z prawem" aresztowania w rozumieniu Konwencji;
- mimo że art. 5 ust. 4 EKPC nie nakłada jednolitego, niezmiennego standardu, który należy stosować niezależnie od kontekstu, faktów i okoliczności i mimo że nie zawsze jest konieczne, by postępowanie na

[1282] Por. np. wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r. w sprawie Khlaifia i inni v. Włochy, nr skargi 16483/12, LEX nr 1780969.

[1283] Por. np. wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r. w sprawie Khlaifia i inni v. Włochy, nr skargi 16483/12, LEX nr 1780969; por. też np. P. Hofmański, *Komentarz do art. 5...*, *op. cit.*, s. 211 i pow. tam orzecznictwo ETPC.

[1284] Por. wytyczne ETPC z czerwca 2012 r. w zakresie stosowania art. 5. Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, https://www.echr.coe.int/Documents/Guide_Art_5_POL.pdf; dostęp w dniu 25 maja 2018 r., s. 32 i pow. tam wyrok ETPC z dnia 26 grudnia 2002 r. w sprawie Benjamin i Wilson v. Zjednoczone Królestwo, skarga nr 28212/95, baza HUDOC.

podstawie art. 5 ust. 4 EKPC było związane z takimi samymi gwarancjami, jakie wymagane są na podstawie art. 6 EKPC w odniesieniu do postępowania karnego czy cywilnego, to musi odbywać się ono przed sądem i zapewniać gwarancje właściwe dla danego rodzaju pozbawienia wolności[1285];

- mimo że art. 5 ust. 4 EKPC nie wymaga, by osoba aresztowana została wysłuchana każdorazowo po złożeniu zażalenia na decyzję o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, to jednak powinna istnieć możliwość skorzystania z prawa do wysłuchania w uzasadnionych odstępach czasu[1286].

Wskazać także w tym miejscu wypada na doniosłą rolę ETPC w kształtowaniu w drodze wykładni standardu z art. 5 ust. 4 Konwencji. Jak akcentuje to M. Wąsek-Wiadrek, ETPC niejako „nadbudowuje" treść powołanego przepisu (podobnie jak ma to miejsce w przypadku art. 6 ust. 1 EKPC) o istotne dla stron prawa w kontekście procedury krajowej. Jako przykład Autorka powołuje m.in. wyprowadzone z art. 5 ust. 4 EKPC przez ETPC prawo podejrzanego do dostępu do akt postępowania przygotowawczego w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do skutecznego kwestionowania zasadności stosowania tymczasowego aresztowania, czy prawo podejrzanego do sądowego wysłuchania w związku z procedurą kontroli zasadności dalszego stosowania tego środka zapobiegawczego[1287]. Zaakcentować wreszcie wypada, że analogicznie jak w przypadku art. 6 EKPC, również art. 5 ust. 4 EKPC stanowi *lex specialis* wobec art. 13 EKPC[1288], co w praktyce oznacza, że jeżeli ETPC stwierdzi naruszenie art. 5 ust. 4 EKPC, to w takiej sytuacji uznaje, że badanie dodatkowo zarzutu z art. 13 EKPC nie jest konieczne[1289].

[1285] O relacji art. 5 ust. 4 i art. 6 EKPC – por. szerzej np. P. Hofmański, *Komentarz do art. 5...*, *op. cit.*, s. 212 i nast.

[1286] Wytyczne ETPC z czerwca 2012 r. w zakresie stosowania art. 5. Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, https://www.echr.coe.int/Documents/Guide_Art_5_POL.pdf; dostęp w dniu 25 maja 2018 r., s. 32 i pow. tam liczne wyroki ETPC.

[1287] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 60 i nast. oraz pow. tam orzecznictwo ETPC.

[1288] Por. szerzej np. P. Hofmański, *Komentarz do art. 5...*, *op. cit.*, s. 747 i 748 i pow. tam orzeczenia ETPC; M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 13...*, *op. cit.*, s. 936 i cyt. tam orzeczenia ETPC.

[1289] Por. szerzej np. P. Hofmański, *Komentarz do art. 5...*, *op. cit.*, s. 748–749 i pow. tam orzeczenia ETPC.

Podobnie art. 9 ust. 4 MPPOiP stanowi, że „Każdy pozbawiony wolności przez aresztowanie lub zatrzymanie ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego orzeczenia przez sąd o legalności zatrzymania i zarządzenia zwolnienia, jeżeli to zatrzymanie okaże się bezprawne". Analiza treści powołanego przepisu uprawnia do stwierdzenia, że ma on podobny poziom ochrony jak ten wywodzony z art. 5 ust. 4 EKPC[1290]. Powołane standardy z art. 5 ust. 4 EKPC i art. 9 ust. 4 MPPOiP zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio (wskutek powołania się na nie w praktyce przez sądy) miały i nadal mają wpływ na gwarancje osób pozbawionych wolności[1291].

Podkreślić wreszcie wypada, że podobne do art. 13 EKPC rozwiązanie przewiduje również art. 47 ust. 1 KPP, zgodnie z którym „każdy, kogo prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem, zgodnie z warunkami przewidzianymi w niniejszym artykule" oraz art. 2 ust. 3 lit. a MPPiOP, w myśl którego „każde z Państw-Stron niniejszego Paktu zobowiązuje się zapewnić każdej osobie, której prawa lub wolności uznane w niniejszym Pakcie zostały naruszone, skuteczny środek ochrony prawnej, nawet gdy naruszenie to zostało dokonane przez osoby działające w charakterze urzędowym". Jak wynika z *Wyjaśnień dotyczących Karty Praw Podstawowych z dnia 14 grudnia 2007 r.*[1292] podstawą akapitu pierwszego art. 47 KPP jest art. 13 EKPC. Przepisy KPP nie przyznają zatem, co

[1290] Por. i szerzej M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 124 i pow. tam stanowisko Komitetu Praw Człowieka z 14 października 2002 r. w sprawie Borisenko przeciwko Węgrom, skarga nr 852/1999, pkt 41–50.

[1291] Por. i szerzej w ujęciu historycznym M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 118 i nast. oraz pow. tam orzecznictwo SN, ETPC i stanowiska doktryny.

[1292] Dz.U. UE C 303/17. Wyjaśnienia sporządzone zostały w ramach uprawnień Prezydium Konwentu, który opracował Kartę Praw Podstawowych UE, i uaktualnione pod kierunkiem Prezydium Konwentu Europejskiego z uwzględnieniem dostosowań dokonanych w tekście Karty przez ten Konwent (w szczególności w art. 51 i 52) oraz ewolucji prawa Unii. Jak wskazuje się w ww. wyjaśnieniach, mimo że nie posiadają one wartości prawnej, są cennym narzędziem wykładni przeznaczonym do wyjaśnienia postanowień Karty.

do zasady, wyższego standardu, niż czyni to art. 13 EKPC[1293], a niejako stanowią „powielenie" rozwiązań konwencyjnych[1294]. Podobne spostrzeżenie należy odnieść do art. 2 ust. 3 lit. a MPPiOP. W literaturze podkreśla się nawet, że art. 2 ust. 3 lit. a MPPiOP posługuje się jeszcze bardziej ogólniejszym pojęciem, niż jest to w przypadku art. 13, a mianowicie pojęciem „skutecznego środka ochrony prawnej"[1295]. Może to świadczyć o tym, że standard z art. 2 ust. 3 lit. a MPPiOP w omawianym zakresie jest nawet niższy niż ten wynikający z art. 13 EKPC.

[1293] Z jednym wyjątkiem, jak wynika bowiem z Wyjaśnień do art. 47 KPP, ochrona unijna w tym aspekcie „jest bardziej rozległa, ponieważ gwarantuje prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem. Trybunał Sprawiedliwości potwierdził to prawo w swoim wyroku z dnia 15 maja 1986 r. jako ogólną zasadę prawa Unii (sprawa 222/84 Johnston, Rec. 1986, s. 1651; zob. także wyroki z dnia 15 października 1987 r. w sprawie 222/86 Heylens, Rec. 1987, s. 4097 oraz z dnia 3 grudnia 1992 r. w sprawie C-97/91 Borelli, Rec. 1992, s. I-6313). W opinii Trybunału ta ogólna zasada prawa Unii ma także zastosowanie do państw członkowskich w trakcie stosowania prawa Unii. Włączenie tego orzeczenia do Karty nie miało na celu zmiany systemu kontroli sądowej przewidzianej w Traktatach, a w szczególności zasad odnoszących się do dopuszczalności skarg bezpośrednich przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Konwent Europejski zbadał system kontroli sądowej Unii, w tym zasady dopuszczalności, i potwierdził je, zmieniając jednak niektóre aspekty, co zostało odzwierciedlone w artykułach 251–281 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, a w szczególności w artykule 263 akapit czwarty. Artykuł 47 ma zastosowanie do instytucji Unii i Państw Członkowskich przy wykonywaniu przez nie prawa Unii; ma on zastosowanie w odniesieniu do wszystkich praw zagwarantowanych prawem Unii" – Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych z dnia 14 grudnia 2007 r., s. 13. Por. również w tym aspekcie M. Górski, który jednocześnie akcentuje, że wywodzone z art. 47 KPP prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem nie obejmuje prawa do rozpoznania sprawy w ramach dwuinstancyjnego postępowania sądowego, a jedynie prawo dostępu do jednej instancji – M. Górski, *Prawo do skutecznego...*, *op. cit.*, s. 39 oraz cyt. tam wyroki TSUE.

[1294] Por. i szerzej M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 158 i nast. oraz powołane tam orzeczenia TSUE. Jak zaznacza jednocześnie powołana Autorka, powyższe może powodować konflikt – w obszarze stosowania prawa unijnego – z prawami konstytucyjnymi, które gwarantują wyższy standard ochrony niż Konwencja i w rezultacie KPP. W sytuacji bowiem gdy TSUE stwierdza zgodność z postanowieniami KPP przepisów unijnego aktu prawnego i jednocześnie jeżeli EKPC i w rezultacie KPP „oferują w danym obszarze niższy poziom ochrony niż konstytucja krajowa, to w myśl zasady pierwszeństwa prawa unijnego należałoby zrezygnować z zastosowania wyższego standardu ochrony wynikającego z konstytucji krajowej. Ten sposób wykładni art. 53 KPP jest trudny do zaakceptowania dla tych państw członkowskich UE, które, jak Rzeczpospolita Polska, uznają konstytucje krajowe za najwyższe źródło prawa" – *ibidem*, s. 158 i 159. Jak słusznie jednocześnie zaznacza M. Wąsek-Wiaderek, poza obszarem stosowania prawa unijnego konstytucje państw członkowskich mogą przewidywać wyższy poziom ochrony praw człowieka w procesie karnym, niż wynika to ze standardów konwencyjnych i unijnych – *ibidem*, s. 159.

[1295] A. Zieliński, *Konstytucyjny standard...*, *op. cit.*, s. 7.

Rozdział 4

Model zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych przyjęty w Kodeksie postępowania karnego a standardy konstytucyjne

1. Ogólne założenia zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego

1.1. Rola kontroli odwoławczej w procesie karnym

Kontrola odwoławcza[1297] – instancyjna, ściślej procesowa, odgrywa szczególną rolę w procesie karnym, stanowiąc jedną z podstaw, na których zbudowany jest proces karny[1298] i służąc zapewnieniu realizacji sprawiedliwości proceduralnej[1299]. Podstawową funkcją postępowania kontrolnego jest zaś funkcja korekcyjna[1300], sprowadzająca się do eliminowania z szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości błędnych rozstrzygnięć poprzez ich uchylenie lub zmianę.

Model kontroli instancyjnej determinowany jest natomiast w szczególności przez:

a) liczbę instancji kontrolnych (poprzez wprowadzenie przez ustawodawcę postępowania jedno- lub dwuinstancyjnego, ewentualnie postępowania nadzwyczajnego);
b) określenie rodzaju kontroli – tzw. dewolutywność (czy ma być to kontrola pozioma – do równoległego składu orzekającego, czy pionowa – do organu wyższej instancji);
c) wskazanie wymogów formalnych środka zaskarżenia (por. art. 428 § 1 k.p.k.), a także cech środka zaskarżenia (np. czy ma być on suspensywny itp.);

[1297] Przez „środek odwoławczy" rozumie się zbiorczą nazwę „oznaczającą skargę odwoławczą, która w konkretnej sprawie może przybrać postać skargi apelacyjnej lub skargi zażaleniowej, a więc apelacji lub zażalenia" – K. Marszał, *Zasadnicze składniki granic środka odwoławczego w procesie karnym*, [w:] A. Gaberle, S. Waltoś, *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, Kraków 2000, s. 48 i 49.

[1298] Por. A. Gaberle, *Funkcja kontroli instancyjnej w procesie karnym (zagadnienia podstawowe)*, [w:] A. Gaberle, S. Waltoś, *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, Kraków 2000, s. 25 i pow. tam stanowiska doktryny.

[1299] *Ibidem*, s. 45.

[1300] Chociaż nie jest to jedyna funkcja kontroli instancyjnej, wyróżnia się jeszcze bowiem w doktrynie funkcję stymulacyjną, polegającą na skłanianiu organów kontrolowanych do dbałości o prawidłowość rozstrzygnięć, oraz funkcję precedensową, polegającą na tworzeniu wzorców sposobów rozstrzygania problemów prawnych dla organów niższego rzędu, co z kolei pozwala zredukować liczbę orzeczeń wymagających skorygowania – A. Gaberle, *Funkcja kontroli...*, *op. cit.*, s. 33 i pow. tam stanowiska doktryny.

d) wskazanie granic środka zaskarżenia[1301];
e) zakres podmiotowo-przedmiotowy kontroli, tj. określenie, kto i kiedy ma prawo inicjowania kontroli, a także wskazanie, które rozstrzygnięcia podlegają zaskarżeniu;
f) zakres uprawnień organów kontrolujących;
g) regulacje postępowania kontrolnego, a w szczególności uprawnień stron tego postępowania[1302].

Mimo wskazanych powyżej istotnych funkcji kontroli instancyjnej i promieniujących z niej pozytywnych skutków dla procedury musi ona jednak podlegać ograniczeniom, ponieważ racjonalny ustawodawca nie może wprowadzić do żadnej procedury nieograniczonej kontroli. Każdy bowiem proces kiedyś musi się zakończyć. Ograniczenia kontroli instancyjnej dokonywane są z kolei przez:
1) wyłączenia zaskarżalności pewnych kategorii rozstrzygnięć – dopuszczenie bowiem możliwości zaskarżenia wszystkich rozstrzygnięć przedłużałoby nadmiernie czas postępowania (i ewentualnie dopuszczenia możliwości kontroli pośredniej, na dalszym etapie sprawy np. w apelacji);
2) wyznaczenie kręgu podmiotów uprawnionych do zaskarżenia orzeczenia;
3) wprowadzenie terminów do złożenia środka odwoławczego;
4) wprowadzanie opłat za przeprowadzenie kontroli rozstrzygnięcia[1303].

1.2. Warunki zaskarżalności postanowień i zarządzeń w Kodeksie postępowania karnego

Rozstrzygnięcia incydentalne podlegają bądź to bezpośredniemu zaskarżeniu – w drodze zażalenia, bądź też ustawodawca ogranicza lub całkowicie wyłącza zaskarżalność takich rozstrzygnięć, pozostawiając co najwyżej możliwość „pośredniego" ich skarżenia w drodze apelacji bądź nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Jak było to już wskazane w rozdziale I, rozstrzygnięcia incydentalne zaskarżane mogą być przede wszystkim w drodze zażalenia, które jest dru-

[1301] Na ten temat zob. szerzej np. K. Marszał, *Zasadnicze składniki...*, *op. cit.*, s. 47 i nast.
[1302] Por. A. Gaberle, *Funkcja kontroli...*, *op. cit.*, s. 25–26 i pow. tam stanowiska doktryny.
[1303] *Ibidem*, s. 35–37 i pow. tam stanowiska doktryny.

gim – po apelacji – zwyczajnym środkiem odwoławczym. Postępowanie zażaleniowe funkcjonuje zaś we wszystkich stadiach procesu karnego, wykazując pewne swoiste odrębności związane ze specyfiką tych etapów procesowych[1304]. Pewne odrębności w zakresie zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych ustawodawca przewiduje od postanowień i zarządzeń wydanych przez referendarza sądowego, od których może być wniesiony sprzeciw[1305] (por. § 3 art. 93(a) k.p.k.)[1306], a także od zarządzeń wydawanych przez przewodniczącego w trakcie rozprawy głównej, od których przysługuje odwołanie (por. art. 373 k.p.k.)[1307].

Zaskarżalność w drodze zażalenia postanowień i zarządzeń w procesie karnym normują szczegółowo przepisy Kodeksu postępowania karnego. W pierwszej kolejności należy odwołać się do uregulowania z art. 425 § 3 k.p.k., zgodnie z którym odwołujący się może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom. Ograniczenie to nie dotyczy jednak oskarżyciela publicznego. Zatem odwołujący się musi posiadać *gravamen*, który oznacza „naruszenie jakiegokolwiek prawnie chronionego dobra uczestnika procesu na skutek wydania przez organ procesowy decyzji o określonej treści. Z komentowanego przepisu wynika, że *gravamen* ma charakter formalnoprocesowy, a więc podlega badaniu już na etapie wstępnej kontroli środka odwoławczego (...). Brak *gravamen* odbiera stronie legitymację do wniesienia środka odwoławczego i tym samym środek ten, jako pochodzący od osoby nieuprawnionej, nie powinien zostać przyjęty (...)"[1308].

[1304] J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015, teza 1.

[1305] Sprzeciw przysługuje stronom, a także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej, a w razie wniesienia sprzeciwu postanowienie lub zarządzenie traci moc.

[1306] Poza pewnymi wyjątkami, gdzie jednak przysługuje zażalenie – por. np. art. 105 § 4 k.p.k. Zob. szerzej S. Steinborn, *Komentarz do art. 105 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016, teza 12.

[1307] O odwołaniu szerzej poniżej.

[1308] D. Świecki, *Komentarz do art. 425 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 41 i pow. tam stanowiska doktryny.

Następnie wypada wskazać na uregulowania z art. 459 k.p.k. Przepis ten wprowadzony został do systemu prawa karnego procesowego wraz z wejściem w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., na mocy którego ustawodawca dokonał zmian regulacji w zakresie zażalenia[1309]. Jak wskazał to ustawodawca w uzasadnieniu rządowego projektu Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., „zażalenie na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku przysługuje wtedy, gdy ustawa nie stanowi inaczej (...) co stanowi dostosowanie tej regulacji do istniejącej rzeczywistości"[1310]. W swych założeniach nowy Kodeks postępowania karnego miał zatem ograniczyć w pewnym zakresie kategorię postanowień podlegających zaskarżeniu. Dodać należy, że na mocy ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw[1311], która weszła w życie w dniu 12 lipca 2007 r., ustawodawca wprowadził, na mocy znowelizowanego art. 465 § 2 k.p.k. – nową zasadę ogólną, z której wynika, że na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej[1312]. Regułą zatem staje się zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych prokuratorskich do sądu, z wyjątkami, które ustawodawca przewidzi na mocy oddzielnych przepisów. Jednocześnie ustawodawca w dalszym ciągu pozostawił w mocy § 3 powołanego art. 465 k.p.k., zgodnie z którym zażalenie na postanowienie prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jeżeli nie jest nim prokurator, rozpoznaje prokurator sprawujący nadzór nad tym postępowaniem.

W myśl § 1 i 2 powołanego art. 459 k.p.k. zażalenie przysługuje na:

1) postanowienia zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej;
2) postanowienia co do środka zabezpieczającego;
3) inne postanowienia, w wypadkach przewidzianych w ustawie.

[1309] Kodeks postępowania karnego z 1969 r. w art. 409 stanowił, że „Zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku oraz na postanowienia co do środka zabezpieczającego, a na inne postanowienia – w wypadkach przewidzianych w ustawie".

[1310] I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 436.

[1311] Dz.U. Nr 64, poz. 432.

[1312] Por. uzasadnienie projektu ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Druk nr 1113, s. 12.

Pierwsza grupa odnosi się do postanowień, które zamykają drogę do wydania wyroku. Zasadnie przy tym podnosi się w literaturze przedmiotu, że precyzując termin postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku, aktualne pozostają tezy wypowiedziane przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 czerwca 1996 r. (V KZ 16/96[1313])[1314], w którym SN wskazał, że decyzją zamykającą drogę do wydania wyroku jest decyzja, która tę drogę zamyka „bezwarunkowo", czyli tak kształtuje sytuację prawną, że pewne jest, iż wydanie wyroku w danym postępowaniu nie nastąpi. Prawidłowość lub nieprawidłowość ocen sądu nie może przy tym determinować dopuszczalności lub niedopuszczalności, ustalanej *in abstracto*, środka odwoławczego od określonej kategorii orzeczeń, skoro chodzi o „bezwarunkowe", a więc generalne i niezależne od trafności ocen sądu zamknięcie drogi do wydania wyroku[1315]. Co jednak istotne, termin postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku nie jest jednak tożsamy z określeniem postanowienie kończące postępowanie w sprawie (art. 461 § 1 *in principio*) „choć bowiem każde postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku kończy postępowanie, to jednak nie zachodzi relacja odwrotna"[1316].

Przepis z art. 459 k.p.k. obejmuje swym zakresem, po pierwsze, zamknięcie drogi do wydania każdego wyroku, niezależnie od jego rodzaju i postępowania, w którym zostałby wydany[1317], po drugie zaś, również takie decyzje, które blokują drogę do uzyskania wyroku sądu odwoławczego (apelacyjnego

---

[1313] OSNKW z 1996 r. Nr 7–8, poz. 41.

[1314] Jak trafnie jednocześnie podkreśla S. Zabłocki, termin ten znany był już Kodeksowi postępowania karnego z 1928 r., który, podobnie jak obecny kodeks, za postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku rozumiał postanowienie, „które «gdyby nie było zażalenia, przecinałoby całkowicie drogę do wydania wyroku przez tę samą lub wyższą instancję – ten lub inny sąd», a zatem nie można uznać za takie postanowienia, po którego wydaniu wyrok «dopiero ma zapaść, a więc postępowanie ma się toczyć w dalszym ciągu»" – S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Z. Gostyński, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom II, Warszawa 1998, s. 527 i powołany tam Projekt ustawy postępowania karnego z uzasadnieniem, Warszawa – Lwów 1926–1927.

[1315] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 459...*, *op. cit.*, s. 1569; S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu...*, *op. cit.*, s. 527; J. Grajewski, S. Steinborn, Komentarz aktualizowany do art. 459 Kodeksu postępowania karnego, LEX/el. 2015, teza 4.

[1316] D. Świecki, *Komentarz do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom II, Warszawa 2015, s. 298.

[1317] Por. D. Świecki, *Komentarz do art. 459...*, *op. cit.*, s. 297.

lub kasacyjnego), skoro brak w nim zastrzeżenia, że dotyczy on jedynie wybranych decyzji czy też wyłącznie decyzji zamykających drogę do wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji[1318].

Pomimo przyjęcia w § 1 art. 459 k.p.k. ogólnej reguły zaskarżalności – co do zasady[1319] – postanowień „zamykających drogę do wydania wyroku" ustawodawca w odniesieniu do niektórych decyzji o takim charakterze przewiduje ich zaskarżalność *expressis verbis*, oddzielnym przepisem. Egzemplifikacją powyższego mogą być uregulowania z art. 126 § 3, art. 306 § 1 i 1a, art. 422 § 3, art. 430 § 2, art. 482 § 2, art. 511, art. 530 § 3, art. 547 § 1, art. 547 § 1, art. 550 § 3, art. 674 § 5, czy art. 677§ 2 k.p.k.[1320]

Jednocześnie w tej grupie ustawodawca zastrzega pewne wyjątki, stanowiąc, że zaskarżeniu w drodze zażalenia podlegają postanowienia zamykające drogę do wydania wyroku, „chyba że ustawa stanowi inaczej". Analiza poszczególnych uregulowań w Kodeksie postępowania karnego uprawnia zaliczyć do tych wyjątków, w szczególności:

- postanowienie sądu w przedmiocie ograniczenia liczby oskarżycieli posiłkowych występujących w sprawie, jeżeli jest to konieczne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (por. art. 56 § 3 w zw. z art. 56 § 1 zdanie pierwsze k.p.k.);
- postanowienie sądu w przedmiocie odmowy oskarżycielowi posiłkowemu udziału w postępowaniu, gdy bierze w nim już udział określona przez sąd liczba oskarżycieli (por. art. 56 § 3 w zw. z art. 56 § 1 zd. drugie k.p.k.);
- postanowienie sądu w przedmiocie odmowy oskarżycielowi posiłkowemu udziału w postępowaniu, gdy nie jest osobą uprawnioną albo gdy oświadczenie o przystąpieniu do postępowania zostało złożone po terminie (por. art. 56 § 3 w zw. z art. 56 § 2 k.p.k.)[1321];

[1318] Por. SN w postanowieniu z dnia 21 czerwca 1996 r., V KZ 13/96 (SNKW 1996, nr 7–8, poz. 45), teza 2 na tle art. 409 k.p.k. z 1969 r. z aprobującą glosą B. Mik (OSP z 1997 r. Nr 3, s. 68 i nast.). Por. też na gruncie obowiązującego k.p.k. – np. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 459..., op. cit.*, s. 1569; por. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2015, teza 7.

[1319] O czym szerzej poniżej.

[1320] Por. i szerzej S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu..., op. cit.*, s. 527–528. Por. też np. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459..., op. cit.*, teza 7.

[1321] Por. jednak wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., K 12/15 (Dz.U. z 2018 r. poz. 942), w którym TK stwierdził niezgodność art. 56 § 3 k.p.k. – w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskar-

- postanowienie sądu na odmowę przywrócenia terminu do wniesienia kasacji (por. art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k.[1322])[1323].

Przed 1 lipca 2015 r. do takich decyzji zaliczało się także postanowienie w przedmiocie odmowy przyjęcia powództwa cywilnego lub na pozostawienie go bez rozpoznania (por. uchylony art. 65 § 4 k.p.k. [1324]).

Analizując treść obowiązującego art. 459 k.p.k., w zakresie możliwych wyjątków dotyczących niezaskarżalnych postanowień zamykających drogę do wydania wyroku, w kontekście poszczególnych przepisów obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, dojść należy do wniosku, że przepis ten, mimo jego pierwotnych założeń, nie czyni zasadniczego odstępstwa od jego poprzednika, tj. art. 409 k.p.k. z 1969 r.[1325] W drugiej grupie ustawodawca klasyfikuje jako zaskarżalne w drodze zażalenia wszystkie postanowienia dotyczące środków zabezpieczających, zarówno zawierające rozstrzygnięcia w przedmiocie: zastosowania środków zabezpieczających; ich dalszego stosowania; modyfikacji dokonywanych w toku ich stosowania; oraz odmowy zastosowania środków zabezpieczających (przepis ten nie odnosi się do środków zabezpieczających orzeczonych wyrokiem, które podlegają zaskarżeniu w drodze apelacji)[1326].

żenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 ustawy – Kodeks postępowania karnego odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego – z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, o czym szerzej poniżej. Podkreślić jednocześnie należy, że przed wydaniem rzeczonego wyroku, w doktrynie przetoczyła się dyskusja, czy wszystkie postanowienia wydane na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. są niezaskarżalne (np. w niektórych poglądach wskazywano, że na wydane na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. postanowienie o odmowie dopuszczenia do udziału w postępowaniu oskarżyciela posiłkowego, który wniósł akt oskarżenia, tj. oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, zażalenie przysługuje) – szerzej na ten temat por. np. K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 56...*, *op. cit.*, s. 318 i 319 oraz wskazane tam poglądy doktryny.

[1322] J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459...*, *op. cit.*, teza 9.

[1323] Jednakże, jak wskazuje S. Zabłocki, wyłączenie to nie jest ostateczne, ponieważ postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia kasacji „może być w postępowaniu przedkasacyjnym zakwestionowane w drodze pośredniej, a mianowicie w zażaleniu złożonym na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji (...). Można również reprezentować pogląd, iż rozstrzygnięcie o odmowie przywrócenia terminu nie jest decyzją «zamykającą drogę do wydania wyroku», lecz decyzją, która – przy już zamkniętej drodze – na nowo drogi tej nie otwiera" – S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu...*, *op. cit.*, s. 526 i powołane tam stanowisko doktryny.

[1324] Przepis uchylony z dniem 1 lipca 2015 r. na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247).

[1325] Por. i szerzej na ten temat S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu...*, *op. cit.*, s. 526.

[1326] Por. i szerzej *ibidem*, s. 528 i nast. Por. również np. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459...*, *op. cit.*, teza 10.

W trzeciej grupie ustawodawca dopuszcza możliwość zaskarżenia innych postanowień niż te wymienione w § 1 i § 2 zdaniu pierwszym art. 459 k.p.k., w wypadkach przewidzianych w ustawie. Zaskarżeniu podlegają zatem także postanowienia niemające cech zamykających drogę do wydania wyroku (§ 1) ani też niedotyczące postanowień w przedmiocie środka zabezpieczającego (§ 2 zd. pierwsze), jeśli ustawodawca w odrębnym przepisie przyzna taką możliwość[1327]. Jeżeli zatem postanowienie lub zarządzenie nie należy do wskazanych wyżej dwóch grup i brak w Kodeksie postępowania karnego przepisu szczególnego, oznacza to, że takie rozstrzygnięcia nie są zaskarżalne[1328]. W tej grupie, w zasadniczej mierze rozpatrywać zatem należy kwestię zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, odnajdując podstawę do ich zaskarżenia w poszczególnych przepisach Kodeksu postępowania karnego[1329].

Podkreślić następnie wypada, że w myśl art. 459 § 3. k.p.k. zażalenie przysługuje stronom, a także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Po pierwsze, zatem prawo do wniesienia zażalenia przysługuje stronom, z tym że prawo to ze względu na podmiot kształtuje się odmiennie w postępowaniu przygotowawczym (gdzie stronami są: pokrzywdzony i podejrzany) i w postępowaniu jurysdykcyjnym (gdzie stronami są: prokurator, także wówczas gdy przystąpi do postępowania co do zasady prywatnoskargowego, oskarżyciel posiłkowy, oskarżyciel prywatny, oskarżony)[1330]. Po drugie, prawo do wniesienia zażalenia przysługuje osobie niebędącej stroną[1331], gdy postanowienie bezpośrednio jej dotyczy. Jak przyjmuje się w orzecznictwie „osobą, której postanowienie «bezpośrednio dotyczy», jest tylko taka

---

[1327] Por. np. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459...*, *op. cit.*, teza 11.

[1328] Por. i szerzej D. Świecki, *Komentarz do art. 459...*, *op. cit.*, s. 298 i nast.

[1329] O czym szerzej w pkt 1.2.3 i 1.2.4.

[1330] Por. i szerzej S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu...*, *op. cit.*, s. 533 oraz wskazane tam odesłania.

[1331] Przy czym jak zaznacza S. Zabłocki, pojęcie „osoby, której postanowienie bezpośrednio dotyczy" należy odnosić do dwóch grup podmiotów. Pierwsza obejmuje osoby, które prawo do zaskarżenia określonej decyzji procesowej wywodzą z twierdzenia, że są stroną w sprawie, natomiast w ocenie organu procesowego przymiot taki im nie przysługuje. Stąd też, gdyby nie uregulowanie z art. 459 § 3 k.p.k., zachodziłaby wątpliwość, jaka jest legitymacja tych osób do złożenia zażalenia na decyzję odmawiającą przyjęcia środka odwoławczego z tej właśnie przyczyny, iż organ procesowy nie uznał danego podmiotu za stronę, a więc za osobę uprawnioną. Druga grupa obejmuje osoby, które ani w ocenie własnej, ani w ocenie organu procesowego nie są stronami, a mimo to ustawa przyznaje im prawo złożenia zażalenia – *ibidem*, s. 533.

osoba nie będąca stroną, do której odnosi się wprost ta decyzja procesowa" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2000 r., IV KZ 63/00[1332])[1333].

W literaturze wskazuje się, że „chodzi tu o osobę, której postanowienie (zarządzenie) dotyczy wprost i z której interesem prawnym ma ono najbliższy związek. Nie chodzi zatem o jakiekolwiek naruszenie praw danego podmiotu czy o zmianę jego sytuacji za pośrednictwem wydanego orzeczenia, lecz o taką decyzję, która bezpośrednio dotyczy danej osoby, i to w kontekście konkretnego postępowania, w jakim została podjęta (por. postanowienie SN z dnia 31 sierpnia 2000 r., IV KZ 69/00, niepubl., oraz uzasadnienie uchwały SN z 30 marca 2016 r., I KZP 21/15, OSNKW 2016/5, poz. 28)"[1334].

Przykładem osoby, która nie jest stroną, jednakże której postanowienie bezpośrednio dotyczy, jest chociażby osoba, której prawa zostały naruszone wskutek przeszukania i zatrzymania rzeczy czy korespondencji (por. art. 236 k.p.k.), osoba, wobec której zastosowano podsłuch (por. art. 240 w zw. z art. 237 § 4 k.p.k.), a także przy utajnianiu świadka także temu świadkowi – na odmowę utajnienia (por. art. 184 § 5 k.p.k.), a w wypadku zwolnienia lub odmowy zwolnienia przez sąd adwokata, radcy prawnego, notariusza, lekarza lub dziennikarza od zachowania tajemnicy z zażaleniem mogą wystąpić zarówno strony, jak i osoby zwalniane (art. 180 § 2 zdanie trzecie k.p.k.)[1335]. Zażalenie przysługuje także takiej osobie na zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia jako pochodzącego od osoby nieuprawnionej[1336]. Osoba niebędąca stroną może ustanowić pełnomocnika do wniesienia zażalenia (art. 87 § 2 k.p.k.)[1337].

Po trzecie zaś, literalne brzmienie art. 459 § 3 *in fine* k.p.k. świadczy, z jednej strony o możliwości wyłączenia zaskarżalności niektórych postanowień i zarządzeń lub zawężenia kręgu uprawnionych[1338]. Z drugiej strony prze-

---

[1332] Z glosą aprobującą R. Kmiecika, OSP z 2001 r., nr 1, s. 11 i nast.

[1333] OSNKW z 2000 r. Nr 7–8, poz. 70.

[1334] D. Świecki, *Komentarz do art. 459...*, *op. cit.*, s. 299.

[1335] T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 459...*, *op. cit.*, s. 1572.

[1336] Por. D. Świecki, *Komentarz do art. 459...*, *op. cit.*, s. 299.

[1337] Por. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459...*, *op. cit.*, teza 13 i 16.

[1338] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 459...*, *op. cit.*, s. 1573. Por. także np. S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu...*, *op. cit.*, s. 534. Autor ten wskazuje, że „w odniesieniu do niektórych decyzji procesowych ustawa przewiduje, iż zażalenie przysługuje tylko stronom (zob. np. art. 159 k.p.k.; zażalenie nie będzie więc przysługiwało dziennikarzowi na odmowę udostępnienia akt

sądza, że zawarty w nim katalog podmiotów uprawnionych do wniesienia zażalenia nie ma charakteru zamkniętego (por. np. art. 302 § 1, art. 323 § 2, czy art. 337 § 2 k.p.k.)[1339].

W myśl art. 460 k.p.k. zażalenie wnosi się w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia – od daty doręczenia[1340]. Siedmiodniowy termin dotyczy również zażalenia na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów lub opłat; jeżeli jednak odwołujący się złoży wniosek o sporządzenie na piśmie oraz doręczenie uzasadnienia wyroku, zażalenie można wnieść w terminie przewidzianym do wniesienia apelacji (por. art. 460 zdanie drugie k.p.k.)[1341]. Kodeks postępowania karnego niekiedy, w wypadkach ściśle określonych przewiduje krótszy niż 7-dniowy termin do wniesienia zażalenia (por. np. w art. 184 § 5 k.p.k., czy art. 607l § 3 k.p.k., gdzie termin do zaskarżenia postanowienia wynosi 3 dni), jednak nadal ma charakter terminu zawitego[1342].

Siedmiodniowy termin do wniesienia zażalenia biegnie od dnia doręczenia postanowienia lub zarządzenia, jeśli rozstrzygnięcia te podlegają doręczeniu, w przeciwnym zaś razie, od dnia ogłoszenia tych rozstrzygnięć. W tym ostatnim aspekcie wskazać należy po pierwsze, że postanowienia lub zarządzenia na rozprawie lub posiedzeniu, o którym mowa w art. 95b § 2k.p.k. podlegają ogłoszeniu (por. art. 100 § 1 k.p.k.). Orzeczenia lub zarządzenia wydane na innym posiedzeniu ogłasza się ustnie, gdy bierze w nim udział strona

---

w postępowaniu przygotowawczym, choć decyzja ta niewątpliwie tej osoby „bezpośrednio dotyczy") albo nawet ogranicza prawo do złożenia zażalenia, z uwagi na charakter podejmowanej decyzji, tylko do jednej ze stron (zob. np. art. 184 § 5, art. 246 § 1, art. 337 § 2 k.p.k.)".

[1339] Por. D. Świecki, *Komentarz do art. 459..., op. cit.*, s. 299.

[1340] Od powyższej reguły ustawodawca ustanawia wyjątki – por. np. art. 184 § 5 k.p.k.

[1341] Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów lub opłat zawarte w wyroku strona może zaskarżyć zatem na dwa sposoby: w drodze apelacji, jeżeli kwestionuje nie tylko to rozstrzygnięcie; w drodze zażalenia, gdy zaskarża wyrok tylko w zakresie tego rozstrzygnięcia. Wówczas też może wnieść zażalenie na dwa sposoby; pierwszy – w terminie 7 dni od ogłoszenia wyroku, gdy nie składa wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, chyba że wyrok podlega doręczeniu w wypadku wskazanym w ustawie (art. 100 § 3 k.p.k.). Drugi sposób zaskarżenia polega na tym, że strona składa wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku i wówczas w terminie 14 dni od doręczenia wyroku z uzasadnieniem może wnieść zażalenie – D. Świecki, *Komentarz do art. 460 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015, s. 304 i nast.

[1342] Por. H. Paluszkiewicz, *Środki zaskarżenia*, [w:] K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2016, s. 565.

(por. art. 100 § 2 k.p.k.). Jeżeli podmiot uprawniony do wniesienia zażalenia był obecny na ogłoszeniu postanowienia lub zarządzenia, to termin do wniesienia zażalenia biegnie od ogłoszenia. Jeżeli podmiot uprawniony nie był obecny przy ogłoszeniu postanowienia lub zarządzenia wydanego poza rozprawą, to podlega ono doręczeniu (art. 100 § 4 k.p.k.) i wówczas termin do wniesienia zażalenia biegnie od daty doręczenia. Jeżeli natomiast zaskarżalne postanowienie lub zarządzenie zostało wydane na rozprawie, to nie podlega doręczeniu[1343], nawet gdy prawidłowo zawiadomiona[1344] o terminie rozprawy osoba uprawniona do wniesienia zażalenia nie była obecna na jego ogłoszeniu i wówczas termin do wniesienia zażalenia biegnie od daty ogłoszenia. Jak zasadnie podnosi się w doktrynie, art. 100 § 4 k.p.k. ma odpowiednie zastosowanie do decyzji referendarza sądowego, a także do rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniu przygotowawczym[1345]. W myśl art. 100 § 8 k.p.k., po ogłoszeniu lub przy doręczeniu orzeczenia i zarządzenia należy pouczyć uczestników postępowania o przysługującym im prawie, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia lub o tym, że orzeczenie lub zarządzenie nie podlega zaskarżeniu.

Następnie wskazać należy, że w myśl art. 462 § 1 k.p.k. „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zażalenie nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia; sąd jednak, który je wydał, lub sąd powołany do rozpoznania zażalenia może wstrzymać wykonanie postanowienia". Powyższe uregulowanie przesądza o tzw. względnej suspensywności zażalenia, albowiem zależne jest od decyzji sądu, chyba że ustawa wyraźnie wskazuje, iż wniesienie zażalenia wstrzymuje wykonanie postanowienia (tak np. w art. 290 § 3 k.p.k., kiedy to ustawodawca przesądził, że złożenie zażalenia na postanowienie o aresztowaniu, jako karze porządkowej, wstrzymuje wykonanie tego postanowienia)[1346]. Decyzja w przed-

---

[1343] Poza wyjątkami, np. postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydane na rozprawie pod nieobecność oskarżonego podlega doręczeniu – por. i szerzej D. Świecki, *Komentarz do art. 460 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 392 i 393.

[1344] W sytuacji, gdy osoba uprawniona nie jest prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy, termin 7-dniony do wniesienia zażalenia nie rozpoczyna biegu, co oznacza konieczność doręczenia wydanego postanowienia i wówczas termin ten należy liczyć od daty doręczenia – *ibidem*, s. 392 i pow. tam stanowisko doktryny.

[1345] *Ibidem*, s. 391 i 394.

[1346] Por. np. D. Świecki, *Komentarz do art. 462 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015, s. 298. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 459...*, *op. cit.*, teza 2.

miocie wstrzymania wykonania postanowienia zapada w formie postanowienia, na które nie przysługuje zażalenie[1347]. Postanowienie o wstrzymaniu wykonania postanowienia może zostać wydane z urzędu albo na wniosek, ponadto dotyczy tylko rozstrzygnięcia, na które przysługuje zażalenie, a także może dotyczyć jedynie części rozstrzygnięcia[1348]. W myśl natomiast art. 462 § 2 k.p.k. odmowa wstrzymania zaskarżonego postanowienia nie wymaga uzasadnienia. Podkreślić jednocześnie wypada, że niektóre rozstrzygnięcia, z racji swej natury, nie mogą być wstrzymane (np. postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania, gdyż byłoby to w istocie równoznaczne z ponownym zastosowaniem tego środka, czy zarządzenie odmawiające przyjęcia środka odwoławczego. Wstrzymanie wykonania zarządzenia bowiem oznaczałoby przyjęcie tego środka)[1349].

Zażalenie w przeciwieństwie do apelacji charakteryzuje się także względną dewolutywnością, ponieważ na zasadzie art. 463 § 1 k.p.k. – sąd, na którego postanowienie złożono zażalenie, może je uwzględnić, jeżeli orzeka w tym samym składzie, w którym wydał zaskarżone postanowienie. Uwzględnienie zażalenia (w przypadku, gdy zaskarżone postanowienie było wydane przez sąd) odbywa się na posiedzeniu, może nastąpić tylko w całości i wymaga formy postanowienia, które jest zaskarżalne[1350]. W przypadku nieuwzględnienia zażalenia, które wymaga wydania postanowienia formalnego o przekazaniu zażalenia[1351], prezes sądu przekazuje je niezwłocznie, wraz z aktami lub niezbędnymi odpisami z akt sprawy, sądowi powołanemu do rozpoznania zażalenia, z tym że zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz zabezpieczenia majątkowego powinno być przekazane do rozpoznania w ciągu 48 godzin (por. art. 463 § 2 k.p.k.).

Ponadto podkreślić wypada, że Kodeks postępowania karnego, regulując kwestię rozpoznawania zażaleń, przewiduje, że zażalenie może nie być rozpoznawane przez organ wyższego rzędu, w stosunku do tego, który wydał

[1347] Por. np. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 462 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015, teza 4.

[1348] Por. np. D. Świecki, *Komentarz do art. 462..., op. cit.*, s. 309 i nast.

[1349] J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 462..., op. cit.*, teza 2 i pow. tam stanowiska doktryny.

[1350] Por. H. Paluszkiewicz, *Środki zaskarżenia..., op. cit.*, s. 566.

[1351] *Ibidem*, s. 566.

zaskarżoną decyzję. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że najczęściej tego typu rozwiązanie ustawodawca przyjmuje w stadium postępowania przygotowawczego[1352]. W postępowaniu jurysdykcyjnym, w toku postępowania odwoławczego, niektóre decyzje procesowe podlegają zaskarżeniu w tzw. instancji poziomej, kiedy to zażalenie rozpoznaje inny równorzędny (tj. odpowiadający temu, w jakim wydano zaskarżone postanowienie) skład sądu odwoławczego, odgrywający w tym wypadku rolę sądu *ad quem*. Równorzędnym składem sądu może być skład jedno-, trzy-, a także pięcioosobowy, w zależności od tego, w jakim składzie zapadło zaskarżone postanowienie (por. np. art. 78 § 2 k.p.k., zgodnie z którym na postanowienie o cofnięciu wyznaczenia obrońcy przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu, czy art. 426 § 2 k.p.k., zgodnie z którym od postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, a także od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, zastosowaniu środka zapobiegawczego, nałożeniu kary porządkowej oraz w przedmiocie kosztów procesu, o których po raz pierwszy orzekał sąd odwoławczy, przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego). Z tym że jeżeli zaskarżone postanowienie wydał sąd w składzie jednego sędziego, zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy w składzie trzech sędziów[1353].

Podkreślić następnie wypada, że przepisy dotyczące zażaleń na postanowienia sądu stosuje się odpowiednio do zażaleń na:

1) postanowienia prokuratora i prowadzącego postępowanie przygotowawcze (por. art. 465 § 1 k.p.k.);
2) zarządzenia (por. art. 466 § 1 k.p.k.);
3) czynności lub zaniechanie czynności (por. art. 467 § 1 k.p.k.).

Ad 1

Przepis art. 465 § 1 k.p.k. ma charakter przepisu odsyłającego, ponieważ w przypadku wniesienia zażalenia zarówno na postanowienia prokuratora, jak i na postanowienia prowadzącego postępowanie przygotowawcze, odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących zażaleń na postanowienia

[1352] Por. i szerzej *ibidem*, s. 567.

[1353] *Ibidem*.

sądu[1354]. Odpowiednie stosowanie przepisów o zaskarżaniu postanowień sądowych do zażaleń na postanowienia prokuratora i prowadzącego postępowanie przygotowawcze „rozumieć należy jako stosowanie tych przepisów wprost, stosowanie z odpowiednimi modyfikacjami lub ich niezastosowanie ze względu na określone różnice. Stosowanie «odpowiednie» przepisów o zażaleniach w odniesieniu do zaskarżania postanowień w postępowaniu przygotowawczym wymaga jednak uwzględnienia zupełnie innego zorganizowania organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, a zwłaszcza zasad, według których zorganizowana jest prokuratura. Należy również uwzględnić, iż w tych przypadkach, gdy postanowienie wydawane jest przez inny organ prowadzący postępowanie przygotowawcze, a następnie podlega zatwierdzeniu przez prokuratora, jest ono traktowane w postępowaniu odwoławczym jak postanowienie prokuratora"[1355].

W toku postępowania przygotowawczego strony mogą skarżyć tylko te postanowienia, które zostały określone w art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 465 § 1 k.p.k., tj. te, które bądź to zamykają drogę do wydania wyroku, bądź też na które ustawa *explicite* przewiduje prawo złożenia zażalenia[1356].

Ogólną regułę zaskarżania rozstrzygnięć prokuratorskich zawiera art. 465 § 2 k.p.k., zgodnie z którym na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przepis ten zatem w końcowej swej treści dopuszcza odstępstwa od ogólnej reguły, co urzeczywistniane jest przez ustawodawcę przez stanowienie rozmaitych wyjątków w poszczególnych przepisach Kodeksu postępowania karnego. Owe wyjątki muszą wynikać wprost z ustawy, natomiast w wypadku, gdy ustawa przewiduje zażalenie na postanowienie prokuratora i nie wskazuje, że rozpoznaje je prokurator nadrzędny albo prokurator bezpośrednio przełożony, to zażalenie przysługuje do sądu[1357]. I tak, już w samym art. 465 k.p.k. odnaleźć można wyjątki od ogólnej reguły zaskarżania, albowiem § 2a powołanego przepisu stanowi, że w sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowa-

---

[1354] Por i szerzej D. Świecki, *Komentarz do art. 465 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015, s. 320.

[1355] H. Paluszkiewicz, *Środki zaskarżenia..., op. cit.*, s. 567–568.

[1356] S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu..., op. cit.*, s. 535–536.

[1357] D. Świecki, *Komentarz do art. 465..., op. cit.*, s. 321.

nia przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy. Komentowany przepis będzie miał zastosowanie, w sytuacji gdy prokurator nie objął, w trybie art. 60 § 1 k.p.k., przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ściganiem z urzędu i w związku z tym odmówił wszczęcia lub umorzył postępowanie z uwagi na brak interesu społecznego[1358]. „*Ratio legis* powierzenia nadzoru instancyjnego nie sądowi, lecz prokuratorowi nadrzędnemu w tego typu sprawach wynika z podstawy wydanej decyzji o zaniechaniu ścigania, którą jest brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu. Skoro bowiem ocena istnienia interesu społecznego w objęciu ściganiem przestępstw prywatnoskargowych jest zastrzeżona do wyłącznej kompetencji prokuratora, to kontrola zasadności decyzji odmownej należy też do prokuratora, ale nadrzędnego. Taka decyzja w wypadku nieuwzględnienia zażalenia nie zamyka pokrzywdzonemu drogi do sądu, gdyż może on wnieść prywatny akt oskarżenia aż do upływu przedawnienia karalności przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego (art. 101 § 2 k.k.)"[1359]. Ponadto przykładowo wyjątki od ogólnej reguły zaskarżenia rozstrzygnięć prokuratorskich ustawodawca wprowadza do zażaleń na postanowienia prokuratora w przedmiocie środka zapobiegawczego, gdzie zażalenie przysługuje do sądu rejonowego, w którego okręgu prowadzi się postępowanie (art. 252 § 2 k.p.k.); do rozpoznania zażaleń na prokuratorskie zarządzenie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia świadka, biegłego, tłumacza i specjalisty (art. 290 § 2 k.p.k.), gdzie zażalenie przysługuje również do sądu rejonowego, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, czy do rozpoznania zażaleń na prokuratorskie postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego wydane przez prokuratora, który prowadzi postępowanie przygotowawcze w okręgu innego sądu niż sąd miejscowo i rzeczowo właściwy, gdzie zażalenie przysługuje do sądu rzeczowo właściwego do rozpoznania tej sprawy w pierwszej instancji, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze (por. art. 293 § 4 k.p.k.). Do rozpoznawania zażaleń na posta-

[1358] Jednocześnie przywołany § 2a art. 465 k.p.k. nie będzie miał zastosowania, gdy odmówiono wszczęcia lub umorzono postępowanie o czyn ścigany z oskarżenia prywatnego z innych przyczyn niż brak interesu społecznego, np. z uwagi na niewypełnienie znamion przestępstwa, znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu czy nieustalenie sprawcy i wówczas zażalenie przysługiwać będzie do sądu na zasadach ogólnych – por. D. Świecki, *Komentarz do art. 465...*, *op. cit.*, s. 322.

[1359] *Ibidem*.

nowienia i zarządzenia naruszające prawa osób niebędących stronami, a także na czynności naruszające prawa stron i osób nieposiadających takiego statusu w postępowaniu przygotowawczym, powołany jest prokurator bezpośrednio przełożony (art. 302 § 3 k.p.k.)[1360]. Inna zasada przyjęta została także w odniesieniu do zaskarżania postanowień prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jeżeli nie jest nim prokurator. Wówczas, na zasadzie art. 465 § 3 k.p.k., zażalenia na te postanowienia rozpoznaje prokurator sprawujący nadzór nad tym postępowaniem[1361]. Jak wskazuje się przy tym w doktrynie, w art. 465 § 3 k.p.k. chodzi o postanowienia niewymagające zatwierdzenia przez prokuratora, a pozostające zaskarżalnymi. Jednocześnie zaś w dwóch wypadkach Kodeks postępowania karnego wprowadza w tym względzie dwa wyjątki: 1) zażalenie na postanowienie o umorzeniu z wpisaniem sprawy do rejestru przestępstw, które nie wymaga zatwierdzenia przez prokuratora, przysługuje na zasadach ogólnych do prokuratora właściwego do sprawowania nadzoru nad dochodzeniem (por. art. 465 § 3 i art. 325e § 4 zdanie pierwsze k.p.k.), jednakże jeśli prokurator nie przychyli się do zażalenia, to wówczas kieruje je do sądu (art. 325e § 4 zdanie drugie); 2) zażalenie na postanowienie co do kosztów postępowania wydane przez prokuratora lub organ nieprokuratorski wnosi się – zgodnie z § 3 art. 465 k.p.k. – do prokuratora właściwego do sprawowania nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym, jeżeli jednak prokurator się do niego nie przychyli, to również, jak na przykładzie wskazanym powyżej, kieruje je do sądu (por. art. 626a k.p.k.)[1362].

Ad 2

Przepis art. 466 § 1 k.p.k. determinuje, że zarządzenie podlega zaskarżeniu tylko w wypadkach wskazanych w art. 459 § 1–2 k.p.k., natomiast prawo do wniesienia zażalenia na zarządzenie (wydawane w tym przypadku nie przez sąd, a przez prezesa sądu, przewodniczącego wydziału, przewodniczącego

---

[1360] Por. H. Paluszkiewicz, *Środki zaskarżenia...*, *op. cit.*, s. 567 i 568; por. też szerzej np. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 465 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555*), LEX/el. 2015, teza 4.

[1361] Z kolei zasady tego nadzoru określają przepisy Rozdziału 37 Kodeksu postępowania karnego – por. D. Świecki, *Komentarz do art. 465...*, *op. cit.*, s. 322.

[1362] Por. i szerzej T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 465 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2014, s. 1587.

składu orzekającego, upoważnionego sędziego – por. art. 93 § 2 k.p.k., a także przez prokuratora) przysługuje podmiotom wymienionym w § 3 tego artykułu. W przypadku zaś sprzeciwów wobec zarządzeń (w tym przypadku referendarza sądowego – por. art. 93a k.p.k.) odpowiednie zastosowanie mają przepisy dotyczące sprzeciwów wobec postanowień[1363].

Podobnie jak w przypadku postanowień, dopuszczalność zaskarżalności w drodze zażalenia zarządzeń wydawanych w procesie karnym wynika: bądź to z reguły ogólnej – na zasadzie art. 466 w zw. z art. 459 § 1 k.p.k., stanowiącej, że zaskarżeniu podlegają zarządzenia zamykające drogę do wydania wyroku (np. zarządzenie o uznaniu pisma za bezskuteczne – por. art. 120 k.p.k.[1364]); bądź to jednocześnie z przepisu szczególnego, kiedy to ustawa wprost i dodatkowo przewiduje zaskarżalność zarządzeń zamykających drogę do wydania wyroku, stanowiąc, że przysługuje od nich zażalenie (por. zarządzenie prezesa sądu o odmowie przyjęcia środka odwoławczego – por. art. 429 § 2 k.p.k.); czy też innych zarządzeń (np. zarządzenie co do sprostowania omyłki pisarskiej lub/i rachunkowej w zarządzeniu wydanym w pierwszej instancji – por. art. 105 § 4 k.p.k.)[1365]. *Per analogiam* zażalenie przysługuje również na zarządzenia dotyczące środków zabezpieczających (art. 466 w zw. z art. 459 § 2 k.p.k.).

Niejednorodnie przedstawia się natomiast przyjęta przez ustawodawcę właściwość funkcjonalna rozpoznawania zażaleń na zarządzenia. W myśl art. 466 § 2 k.p.k. zażalenie na zarządzenie prezesa rozpoznaje sąd odwoławczy. Zgodnie z powołanym przepisem na zaskarżalne zarządzenie prezesa sądu pierwszej instancji przysługuje zażalenie do sądu odwoławczego (jako organu ad quem), a nie, symetrycznie, do prezesa sądu odwoławczego[1366].

[1363] D. Świecki, *Komentarz do art. 466 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015, s. 323.

[1364] Jak jednocześnie wskazuje się w doktrynie, zarządzenie to jest zaskarżalne jedynie wówczas, gdy zamyka drogę do wydania wyroku, z tym zastrzeżeniem, że zarządzenie referendarza sądowego zgodnie z art. 93a § 3 k.p.k. jest zawsze zaskarżalne sprzeciwem – por. M. Kurowski, *Komentarz aktualizowany do art. 120 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el., 2018, teza 8.

[1365] Por. i szerzej T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 466 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2014, s. 1588. Por. też P. Piszczek, *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Wykład prawa karnego procesowego*, Kruszyński P. (red.), Białystok 2012, s. 419; H. Paluszkiewicz, *Środki zaskarżenia...*, *op. cit.*, s. 564; czy J. Grajewski, *Komentarz aktualizowany do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2015, teza 5.

[1366] D. Świecki, *Komentarz do art. 466...*, *op. cit.*, s. 323.

Jak wprawdzie podkreśla się w doktrynie, przepis ten nie precyzuje, czy chodzi o zarządzenie prezesa sądu pierwszej instancji, czy też zarządzenie prezesa sądu odwoławczego (w wypadku wniesienia zażalenia na zaskarżalne postanowienia sądu odwoławczego), posługując się jednak wykładnią systemową art. 429 w zw. z art. 458 k.p.k., należy przesądzić, że przepis ten ma zastosowanie także do zarządzeń wydawanych przez prezesa sądu odwoławczego. Zatem gdy prezes sądu odwoławczego wyda zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia na zaskarżalne postanowienie sądu odwoławczego, wówczas właściwy do jego rozpoznania jest ten sam sąd odwoławczy[1367]. Tymczasem np. w art. 382 k.p.k. w zw. z art. 376 § 1 zdanie trzecie k.p.k. ustawodawca przewiduje, że zażalenie na zarządzenie przewodniczącego składu o zatrzymaniu w celu doprowadzenia oskarżonego na rozprawę rozpoznaje równorzędny inny skład tego sądu[1368]. W postępowaniu przygotowawczym zaskarżalne zarządzenia prokuratora rozpatruje sąd właściwy do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zarządzenia wydane przez organ nieprokuratorski rozpoznaje prokurator nadzorujący postępowanie przygotowawcze (art. 465 § 3 k.p.k.).

Ad 3

Przepisy dotyczące zażaleń na postanowienia sądu stosuje się odpowiednio do zażalenia na czynności niebędące decyzjami procesowymi (postanowieniami, zarządzeniami), a także na zaniechanie czynności (por. art. 467 § 1 k.p.k.), jeżeli taka zaskarżalność przewidziana jest w ustawie. Sam przepis art. 467 § 1 k.p.k. nie stanowi bowiem podstawy zaskarżenia takich czynności i zaniechań czynności, a jedynie w przypadku ustanowienia ich zaskarżalności w ustawie odsyła do Rozdziału 50 Kodeksu postępowania karnego[1369]. I tak w zakresie podstawy zaskarżenia czynności, np. w postępowaniu przygotowawczym, ustawodawca w art. 302 § 2 k.p.k., ogólnie stanowi, że stronom oraz osobom niebędącym stronami służy zażalenie na czynności inne niż postanowienia i zarządzenia wydane w postępowaniu przygotowawczym naruszające ich prawa. Zaskarżalność czynności prze-

[1367] *Ibidem.*

[1368] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 466...*, *op. cit.*, s. 1589.

[1369] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 467 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2014, s. 1590.

widziana jest też w poszczególnych przepisach (por. np. art. 246 k.p.k. odnoszący się do czynności zatrzymania, czy np. art. 236 k.p.k. odnoszący się do czynności związanych ze sposobem przeprowadzenia przeszukania). Jak było to już wskazane, zażalenie przysługuje także na zaniechanie czynności (np. brak informacji o losach zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa – por. art. 306 § 3 k.p.k.)[1370].

Organem odwoławczym w stosunku do czynności lub zaniechania czynności przez prokuratora jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 465 § 2 k.p.k.). Natomiast zażalenie na czynności lub zaniechanie czynności organu nieprokuratorskiego rozpoznaje prokurator nadzorujący to postępowanie (art. 465 § 3 k.p.k.). Wyjątki od powyższego przewidziane są w poszczególnych przepisach ustawy np. gdy chodzi o zażalenie na zatrzymanie, właściwym do jego rozpoznania jest sąd rejonowy miejsca zatrzymania lub prowadzenia postępowania, w którym do zatrzymania doszło (art. 246 § 2 k.p.k.)[1371], w wypadku zażalenia na czynności związane z przeszukaniem lub zatrzymaniem rzeczy – zażalenie rozpoznaje sąd rejonowy, w okręgu którego prowadzone jest postępowanie (art. 236 § 1 *in fine* k.p.k.), na zaniechanie powiadomienia zawiadamiającego o przestępstwie o sposobie załatwienia jego zawiadomienia w ustawowo określonym terminie zażalenie służy odpowiednio do prokuratora nadrzędnego lub do prokuratora powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie (art. 306 § 3). Na wszelkie prokuratorskie czynności niedecyzyjne w toku postępowania przygotowawczego skarżone z racji naruszenia przez nie określonych praw strony lub osoby niebędącej stroną zażalenie służy, na zasadzie art. 302 § 3 k.p.k., do prokuratora bezpośrednio przełożonego (a nie nadrzędnego). Na podobne czynności organów nieprokuratorskich przysługuje już ono do prokuratora nadzorującego postępowanie (art. 465 § 3 w zw. z art. 467 § 1 k.p.k.)[1372].

[1370] Por. D. Świecki, *Komentarz do art. 467 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015, s. 324, czy H. Paluszkiewicz, *Środki zaskarżenia...*, *op. cit.*, s. 564.

[1371] Gdy chodzi natomiast o zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie zarządzone przez sąd, organem odwoławczym jest ten sam sąd, tyle że w innym składzie – por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 467 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014, s. 1590.

[1372] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 467...*, *op. cit.*, s. 1590 i 1591.

Termin na wniesienie zażalenia na czynność faktyczną, jak też na zaniechanie określonego działania przez organ procesowy (przy odpowiednim stosowaniu przepisu art. 460 k.p.k.) wynosi 7 dni i biegnie od dokonania tej czynności lub upływu terminu jej dokonania. Wprawdzie w literaturze przedmiotu postuluje się, w odpowiedzi na niejednolitą praktykę w zakresie określania terminu na złożenie zażalenia na zaniechanie czynności (np. w zakresie czynności, o jakich mowa w art. 306 § 3 k.p.k., przyjmuje się, że w istocie zażalenie nie jest tu ograniczone żadnym terminem, co powoduje niezasadne zróżnicowanie w traktowaniu zaskarżania różnych czynności niedecyzyjnych), aby była możliwość zaskarżania takich czynności do zakończenia danego etapu postępowania karnego[1373], jednakże zgodzić się należy z poglądem wyrażonym przez P. Grzegorczyka, że z uwagi na specyfikę i funkcję zażalenia w przypadku zaskarżenia zaniechań dokonania czynności, sprowadzającą się w istocie do spowodowania szybkiej reakcji na zaistniałe, zdaniem skarżącego, nieprawidłowości w działalności organu, bardziej zasadne jest przeciwdziałanie zróżnicowanemu podejściu w praktyce do biegu terminu występowania z zażaleniem na te czynności niźli zmiana prawa w zakresie możliwości zaskarżania takich czynności i zaniechań czynności do zakończenia danego etapu postępowania karnego[1374].

Z uwagi na okoliczność, że w omawianym przypadku brak jest rozstrzygnięcia w postaci postanowienia czy zarządzenia, a zaskarżalne są same czynności czy ich brak (zaniechanie), to inne są też skutki rozstrzygnięć (w porównaniu z tymi określonymi w art. 437 k.p.k.[1375]) zapadających w wyniku rozpoznania zażaleń na czynności i zaniechania czynności. W myśl

---

[1373] Por. A. Ochnio, *Termin do złożenia zażalenia na czynności w postępowaniu karnym. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, [w:] A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska (red.), *Problemy wymiaru sprawiedliwości. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2013, s. 494.

[1374] T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 467...*, *op. cit.*, s. 1591.

[1375] W myśl art. 437 § 1 k.p.k. po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Dotyczy to odpowiednio rozpoznania środka odwoławczego od uzasadnienia orzeczenia. W myśl art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

art. 467 § 2 k.p.k., uznając zasadność zażalenia, organ odwoławczy stwierdza niezgodność czynności z prawem lub brak czynności i zarządza, co należy, zwłaszcza w celu naprawienia skutków uchybienia oraz zapobieżenia podobnym uchybieniom w przyszłości, a także podejmuje inne przewidziane w ustawie środki[1376]. Przykładowo w razie bezzasadnego zatrzymania sąd zarządza natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego i powiadomienie prokuratora oraz przełożonego organu, który dokonał zatrzymania, o stwierdzonych nieprawidłowościach (art. 246 § 3 i 4 k.p.k.). Przy niepowiadomieniu zawiadamiającego o przestępstwie o losach jego zawiadomienia sąd nakazuje przesłanie stosownego powiadomienia oraz poinformowanie przełożonego funkcjonariusza o stwierdzonym uchybieniu; przy bezprawnym zajęciu określonych przedmiotów, sąd nakazuje ich zwrot oraz powiadomienie przełożonego osoby, która dokonała zatrzymania rzeczy[1377]. Gdy natomiast zażalenie jest niezasadne, to wobec niestosowania art. 437 k.p.k. należy przyjąć formułę o nieuwzględnieniu zażalenia[1378].

Jak było to już wspomniane powyżej, ustawodawca przewiduje także zaskarżalność rozstrzygnięć incydentalnych w drodze odwołania. Zachodzi to w przypadku zaskarżalności zarządzeń wydawanych przez przewodniczącego w trakcie rozprawy głównej (por. art. 373 k.p.k.). Jak wskazuje się w literaturze, odwołanie jest odrębnym rodzajowo środkiem zaskarżenia, a jego specyfika i *ratio legis* wynikają z tego, że „tam gdzie czynność prawną wykonać ma kilka osób (skład orzekający), jedna z nich (przewodniczący) wyposażona być musi w najwyższy autorytet, ale nie można jej oddawać władzy nieograniczonej, gdyż w takim razie obecność pozostałych osób byłaby zbędna”[1379]. Ponadto specyfika i istota tego środka wyraża się, po pierwsze, w tym, że powinno ono zostać zgłoszone bezzwłocznie po ogłoszeniu zarządzenia, a po drugie, „podlega ono natychmiastowemu rozpoznaniu przez skład orzekający, który rozstrzyga w formie postanowienia

---

[1376] W doktrynie podkreśla się, że komentowany § 2 art. 467 k.p.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 437 § 1 i 2 k.p.k. – por. D. Świecki, *Komentarz do art. 467..., op. cit.*, s. 324.

[1377] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 467..., op. cit.*, s. 1592.

[1378] D. Świecki, *Komentarz do art. 467..., op. cit.*, s. 325.

[1379] J. Kosonoga, *System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego*, Warszawa 2014, s. 477 i pow. tam stanowiska doktryny.

o utrzymaniu w mocy zaskarżonego zarządzenia, o jego zmianie lub uchyleniu"[1380]. Odwołanie nie jest dopuszczalne, gdy sąd orzeka jednoosobowo (por. art. 373 *in fine* k.p.k.)[1381].

1.2.1. Rozstrzygnięcia incydentalne podlegające zaskarżeniu w Kodeksie postępowania karnego

Jak zostało to już podkreślone wyżej, przepis art. 459 § 2 *in fine* k.p.k. dopuszcza możliwość zaskarżenia innych postanowień niż wymienione w § 1 i § 2 zdaniu pierwszym art. 459 k.p.k. i zarządzeń (por. art. 466 § 1 w zw. z art. 459 k.p.k.), w wypadkach przewidzianych w ustawie.

Analiza poszczególnych przepisów Kodeksu postępowania karnego uprawnia do stwierdzenia, że zaskarżeniu podlegają w szczególności następujące rozstrzygnięcia incydentalne[1382]:

1) pierwszoinstancyjne postanowienia, w tym:
   - postanowienie o nałożeniu kary pieniężnej, związane z nieudzieleniem w wyznaczonym terminie wyjaśnień w razie stwierdzenia w postępowaniu karnym poważnego uchybienia w działaniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, zwłaszcza gdy sprzyja ono popełnieniu przestępstwa (art. 19 § 4 k.p.k.[1383]);

[1380] *Ibidem*. Jak ponadto akcentuje J. Kosonoga „pewne wątpliwości mogą w związku z tym dotyczyć udziału w rozpoznawaniu odwołania sędziego, który wydał zaskarżone zarządzenie. W szczególności zastanawia, czy na przeszkodzie nie stoi w tym przypadku dyspozycja art. 40 § 1 pkt 6 k.p.k. Problem ten – dostrzegalny jeszcze w poprzednim stanie prawnym – rozstrzyga się na rzecz braku podstaw do wyłączenia przewodniczącego składu. Nie działa on bowiem jako «niższa instancja» w rozumieniu tego przepisu. Stąd też w wypadku wniesienia odwołania przewodniczący powinien zarządzić przerwę w celu jego kolegialnego rozpoznania, a następnie po wznowieniu czynności na rozprawie ogłosić stosowne postanowienie. Ewentualne różnice stanowisk powinny zostać rozstrzygnięte w drodze głosowania. Treść zarządzenia, odwołania oraz postanowienia należy odnotować w protokole rozprawy (art. 143 § 1 pkt 11 k.p.k.)" – *ibidem*, s. 478.

[1381] Por. i szerzej T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 373 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2014, s. 1259.

[1382] Wyliczenie dokonane w pkt 1.2.1 i 1.2.2 ma charakter zarysowy w celu zobrazowania problematyki podjętej w niniejszej pracy w kontekście modelu zaskarżenia. Jak było to też wskazane we wstępie pracy, pominięte zostały kwestie dotyczące zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych zapadających w postępowaniach w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych.

[1383] Zażalenie na postanowienie sądu rozpoznaje się na zasadach ogólnych, a zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje sąd rejonowy, w którego okręgu toczy się postępowanie.

- postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania (art. 22 § 2 k.p.k.)[1384];
- postanowienie w kwestii właściwości (art. 35 § 3 k.p.k.);
- postanowienie o cofnięciu wyznaczenia obrońcy (art. 78 § 2 k.p.k.)[1385];
- postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy (art. 81 § 1a *in fine* k.p.k.)[1386];
- postanowienie sądu stwierdzające sprzeczność interesów oskarżonych bronionych przez jednego obrońcę (art. 85 § 2 k.p.k.)[1387];
- postanowienie prokuratora w przedmiocie odmowy dopuszczenia do udziału w postępowaniu pełnomocnika osoby niebędącej stroną (art. 87 § 3 k.p.k. w zw. z art. 302 § 1 k.p.k.)[1388];
- postanowienie co do sprostowania[1389] oczywistych omyłek pisarskich i rachunkowych (art. 105 § 4 k.p.k.);

[1384] Przy czym zakres pojęcia „w przedmiocie" spotkał się z odmienną wykładnią zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie. W moim przekonaniu zgodzić należy się z poglądem, że przewidziana w art. 22 § 2 k.p.k. możliwość zaskarżenia postanowień „w przedmiocie zawieszenia" oznacza, że „środek odwoławczy przysługuje zarówno na postanowienie o zawieszeniu, jak i o odmowie zawieszenia postępowania (por. post. SN z 4.6.2009 r., WZ 28/09, OSNKW 2009, nr 7, poz. 60), a nadto na postanowienie o podjęciu zawieszonego postępowania. Co do możliwości zaskarżenia tych ostatnich wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 lipca 1984 r., I KZ 103/84 (OSNKW 1985, nr 3–4, poz. 27), stwierdzając, że ograniczenie możliwości zaskarżenia – wynikające z art. 15 § 2 k.p.k. (obecnie art. 22 § 2) – tylko do samego postanowienia o zawieszeniu postępowania, bez możliwości zaskarżenia decyzji o podjęciu zawieszonego postępowania, jest nie do pogodzenia z charakterem tej instytucji procesowej (tak również post. SN z 8.1.2008 r., WZ 52/07, OSNKW-R 2008, poz. 34; por. także F. Prusak, glosa, NP 1985, nr 11–12, s. 162)" – S. Steinborn, *Komentarz do art. 22..., op. cit.* Odmiennie w tej kwestii por. np. J. Kosonoga, *Zawieszenie postępowania karnego – zagadnienia węzłowe*, [w:] K. Ślebzak (red.), *Studia i analizy Sądu Najwyższego*. T. VII, Warszawa 2014, s. 224 i nast. oraz pow. tam poglądy doktryny i orzecznictwo.

[1385] Zażalenie przysługuje do innego równorzędnego składu sądu, który wydał zaskarżone postanowienie.

[1386] Zażalenie przysługuje do innego równorzędnego składu tego sądu.

[1387] W postępowaniu przygotowawczym uprawnienia sądu określone w § 2 przysługują prezesowi sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Przepis ten nic nie mówi o zaskarżalności zarządzenia w tym przedmiocie, o czym szerzej w pkt 3 niniejszego rozdziału.

[1388] Zażalenie w tym wypadku rozpoznaje prokurator bezpośrednio przełożony (302 § 3 k.p.k.). Por. K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 87 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018, s. 444 oraz wskazane tam poglądy doktryny.

[1389] Jak i odmowie sprostowania – por. S. Steinborn, *Komentarz do art. 105..., op. cit.*, teza 11 i pow. tam stanowiska doktryny.

- postanowienie o odmowie przywrócenia terminu zawitego (art. 126 § 3 k.p.k.)[1390];
- postanowienie co do odtworzenia akt sprawy (art. 165 § 2 k.p.k.)[1391];
- postanowienie sądu lub prokuratora dotyczące zwolnienia z tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli tajności „zastrzeżone" lub „poufne" lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (art. 180 § 1 k.p.k.);
- postanowienie sądu o przesłuchaniu lub zezwoleniu na przesłuchanie osób obowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej, lekarskiej lub dziennikarskiej (art. 180 § 2 k.p.k.)[1392];
- postanowienie o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (art. 184 § 5 k.p.k.)[1393];
- postanowienie w przedmiocie wniosku świadka o uchylenie postanowienia w sprawie zachowania okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (art. 184 § 7 k.p.k.) oraz postanowienie w przedmiocie uchylenia postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (art. 184 § 8 k.p.k.)[1394];
- postanowienie o umieszczeniu oskarżonego na obserwacji w zakładzie lub o przedłużeniu terminu takiej obserwacji (art. 203 § 4 k.p.k.)[1395];

[1390] Zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje sąd właściwy do rozpoznania sprawy (art. 465 § 2 k.p.k.), natomiast zażalenie na postanowienie wydane przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jeżeli nie jest nim prokurator, rozpoznaje prokurator sprawujący nadzór nad tym postępowaniem (art. 465 § 3 k.p.k.) – S. Steinborn, *Komentarz do art. 126 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2016, teza 16.

[1391] Na postanowienie prokuratora zażalenie rozpoznaje sąd właściwy do rozpoznania sprawy, której akta postępowania przygotowawczego zaginęły lub zostały zniszczone (por. art. 465 § 2 k.p.k.). Postanowienie o częściowym odtworzeniu akt sprawy można zaskarżyć kasacją nadzwyczajną (art. 521 k.p.k.), jednak tylko w zakresie, w jakim akta tym postanowieniem odtworzone zostały, ponieważ tylko w tym zakresie postanowienie należy uznać za prawomocne orzeczenie kończące, jakkolwiek incydentalne, postępowanie sądowe – por. szerzej S. Steinborn, *Komentarz do art. 166 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2016, teza 6 i 7.

[1392] W postępowaniu przygotowawczym w przedmiocie przesłuchania lub zezwolenia na przesłuchanie decyduje sąd, na posiedzeniu bez udziału stron, w terminie nie dłuższym niż 7 dni od daty doręczenia wniosku prokuratora. Rozstrzygnięcie to jest również zaskarżalne.

[1393] Na zasadzie art. 185 § 5 k.p.k. zażalenie przysługuje świadkowi i oskarżonemu, a w postępowaniu przed sądem także prokuratorowi – w terminie 3 dni. Zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje sąd właściwy do rozpoznania sprawy. Postępowanie dotyczące zażalenia toczy się bez udziału stron i jest objęte tajemnicą jako informacja niejawna o klauzuli tajności „tajne" lub „ściśle tajne".

[1394] Przepis art. 184 § 5 k.p.k. stosuje się w tych przypadkach odpowiednio.

[1395] Sąd rozpoznaje zażalenie niezwłocznie.

- postanowienie dotyczące przeszukania i zatrzymania rzeczy oraz na inne czynności – zażalenie służy osobom, których prawa zostały naruszone (art. 236 k.p.k.)[1396];
- postanowienie dotyczące kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych (art. 240 k.p.k.)[1397] oraz na postanowienia o kontroli i utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści przekazów informacji innych niż rozmowy telefoniczne (art. 241 k.p.k.);
- postanowienie o zatrzymaniu (art. 247 k.p.k.)[1398];
- postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego (art. 252 § 1 k.p.k.)[1399], w tym postanowienie o uchyleniu lub zmianie środka zapobiegawczego[1400];

[1396] Przepis ten obejmuje zatem także rozstrzygnięcia ujęte w innych przepisach Kodeksu postępowania karnego np. w art. 218 k.p.k., 220 k.p.k. czy 223 k.p.k.

[1397] Zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje sąd.

[1398] Jak wskazuje się przy tym w orzecznictwie, „decyzja o zatrzymaniu i doprowadzeniu podejrzanego podejmowana przez prokuratora na podstawie art. 75 § 2 k.p.k. (tak jak decyzja o zatrzymaniu oskarżonego wydawana przez sąd) podejmowana powinna być w formie postanowienia; na takie postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie; w przypadku gdy zatrzymanie nie zostało faktycznie dokonane, zażalenie takie może zostać złożone tylko na postanowienie jeszcze wykonalne (przed upływem konkretnej daty, wskazanej jako termin zatrzymania), później staje się bowiem bezprzedmiotowe" – postanowienie SN z dnia 29 października 2012 r., I KZP 14/12, OSNKW z 2012 r. Nr 12, poz. 125.

[1399] Zażalenie przysługuje na zasadach ogólnych, chyba że ustawa stanowi inaczej (por. art. 252 § 1 k.p.k.). Takim wyjątkiem jest np. zażalenie na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, zastosowania środka zapobiegawczego lub przedłużenia tymczasowego aresztowania wydanego w toku postępowania odwoławczego, które przysługuje do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego (por. art. 426 § 2 k.p.k.), czy zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego wydane w trybie art. 263 § 4 k.p.k., które przysługuje do sądu apelacyjnego orzekającego w składzie 3 sędziów (por. art. 263 § 5 k.p.k.) – por. szerzej K. Eichstaedt, *Komentarz aktualizowany do art. 252 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 934 i nast. Na postanowienie prokuratora w przedmiocie środka zapobiegawczego zażalenie przysługuje do sądu rejonowego, w którego okręgu prowadzi się postępowanie (por. art. 252 § 2 k.p.k.). Zażalenie na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego sąd rozpoznaje niezwłocznie, z tym że zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie później niż przed upływem 7 dni od przekazania sądowi zażalenia wraz z niezbędnymi aktami (por. 252 § 3 k.p.k.).

[1400] Na postanowienie w przedmiocie wniosku oskarżonemu przysługuje zażalenie w przedmiocie środka zapobiegawczego tylko wtedy, gdy wniosek został złożony po upływie co najmniej 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego (por. art. 254 § 2 k.p.k.). Zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego rozpoznaje ten sam sąd w składzie trzech sędziów (por. art. 254 § 3 k.p.k.).

- postanowienie o przepadku przedmiotu poręczenia lub o ściągnięciu sumy poręczenia (art. 270 § 3 k.p.k.);
- postanowienie o odmowie wydania listu żelaznego; odwołaniu listu żelaznego lub przepadku przedmiotu poręczenia i ściągnięcia sumy poręczenia majątkowego (art. 284 § 2 k.p.k.)[1401];
- postanowienia dotyczące kar porządkowych uregulowanych w rozdziale 31 Kodeksu postępowania karnego (art. 290 § 2 k.p.k.)[1402];
- postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego (art. 293 § 3 k.p.k.)[1403];
- postanowienia wydawane w toku postępowania przygotowawczego, naruszające prawa osób nie będących stronami (por. art. 302 § 1 k.p.k.)[1404];
- postanowienie co do dowodów rzeczowych, wydane w razie umorzenia postępowania (art. 323 § 2 oraz art. 340 § 1 k.p.k. w zw. z art. 323 § 2 k.p.k.) i warunkowego umorzenia postępowania (art. 342 § 5 w zw. z art. 323 § 2 k.p.k.)[1405];
- postanowienie o zwrocie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego (art. 344a § 3 k.p.k.);

[1401] Jak słusznie wskazuje się w doktrynie, *gravamen* w zaskarżeniu odmowy wydania listu żelaznego ma także pokrzywdzony – por. i szerzej S. Steinborn, *Komentarz do art. 284 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2015, teza 4.

[1402] Na zarządzenie prokuratora, o którym mowa w art. 285 § 2 k.p.k. (w przedmiocie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia świadka, biegłego, tłumacza i specjalisty), zażalenie przysługuje do sądu rejonowego, w którego okręgu prowadzi się postępowanie.

[1403] Jeżeli postanowienie wydał prokurator, a postępowanie przygotowawcze prowadzone jest w okręgu innego sądu niż sąd miejscowo i rzeczowo właściwy, zażalenie przysługuje do sądu rzeczowo właściwego do rozpoznania tej sprawy w pierwszej instancji, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze (293 § 4 k.p.k.).

[1404] Zażalenie służy osobom niebędącym stronami, jeżeli w wyniku tych rozstrzygnięć naruszone zostały ich prawa. Z tym że zażalenie na postanowienia i zarządzenia prokuratora w postępowaniu przygotowawczym rozpoznaje prokurator bezpośrednio przełożony (por. art. 302 § 3 k.p.k.).

[1405] Zażalenie na postanowienie prokuratora przysługuje do sądu właściwego do rozpoznania sprawy – por. postanowienie SN z dnia 24 października 2008 r., WZ 64/08, OSNKW z 2009 r. Nr 1, s. 7.

- orzeczenie w przedmiocie kosztów, jeżeli nie wniesiono apelacji (art. 626 § 3 k.p.k.)[1406];
- postanowienie w przedmiocie przekazania sprawy przez sąd wojskowy sądowi powszechnemu (art. 650 § 4 k.p.k.).

2) drugoinstancyjne postanowienia:
- o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia;
- o przeprowadzeniu obserwacji,
- o zastosowaniu środka zapobiegawczego;
- o nałożeniu kary porządkowej;
- w przedmiocie kosztów procesu – o których po raz pierwszy orzekał sąd odwoławczy (art. 426 § 2 k.p.k.)[1407].

3) zarządzenia, w tym m.in.:
- zarządzenie o odmowie wyznaczenia obrońcy (art. 81 § 1a k.p.k.)[1408];
- zarządzenie prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy, wydane w postępowaniu przygotowawczym, stwierdzające sprzeczność interesów oskarżonych bronionych przez jednego obrońcę (art. 85 § 3 k.p.k.);
- zarządzenie co do sprostowania[1409] oczywistych omyłek pisarskich i rachunkowych (art. 105 § 4 k.p.k.);
- zarządzenie o odmowie udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym (art. 159 k.p.k.)[1410];
- zarządzenia dotyczące kar porządkowych uregulowanych w rozdziale 31 Kodeksu postępowania karnego (art. 290 § 2 k.p.k.);
- zarządzenia, wydawane w toku postępowania przygotowawczego, naruszające prawa osób nie będących stronami (por. art. 302 § 1 k.p.k.);

[1406] W razie wniesienia apelacji i zażalenia – zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy łącznie z apelacją. W myśl art. 626a k.p.k. „zażalenie na postanowienie prokuratora albo innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w przedmiocie kosztów wnosi się, odpowiednio, do prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem, który wydał postanowienie, albo do prokuratora właściwego do sprawowania nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym prowadzonym przez inny organ. Jeżeli prokurator nie przychyli się do zażalenia, kieruje je do sądu".

[1407] Zażalenie przysługuje do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego. Jeżeli zaskarżone postanowienie wydał sąd w składzie jednego sędziego, zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy w składzie trzech sędziów.

[1408] Zażalenie przysługuje do sądu właściwego do rozpoznania sprawy.

[1409] Jak też odmowie sprostowania – o czym była mowa powyżej.

[1410] Na zarządzenie prokuratora zażalenie przysługuje do sądu.

- zarządzenie prezesa sądu o zwrocie aktu oskarżenia w celu usunięcia braków formalnych (art. 337 § 2 k.p.k.)[1411];
- zarządzenia wydawane przez przewodniczącego na rozprawie głównej – w drodze odwołania (por. art. 373 k.p.k.[1412])[1413] i zażalenia (por. art. 382 k.p.k.)[1414].

Dodać należy, że zaskarżalne są również zarządzenia, które kończą postępowanie w sprawie[1415], jednakże z racji ich charakteru[1416] nie można ich zaliczyć do kategorii rozstrzygnięć incydentalnych (wpadkowych).

1.2.2. Rozstrzygnięcia incydentalne niepodlegające zaskarżeniu w Kodeksie postępowania karnego

Jeżeli postanowienie lub zarządzenie nie należy do wskazanych w art. 459 § 1 i 2 k.p.k. kategorii i brak w Kodeksie postępowania karnego przepisu

---

[1411] Zażalenie przysługuje oskarżycielowi.

[1412] Zaskarżalne w trybie odwołania są np. zarządzenia w przedmiocie: wydalenia oskarżonego z sali rozpraw (art. 375 w zw. z art. 373 k.p.k.); opuszczenia przez oskarżonego sali sądowej na czas przesłuchania danej osoby (art. 390 § 2 w zw. z art. 373 k.p.k.); uniemożliwienia oskarżonemu opuszczenia sądu przed zakończeniem rozprawy (art. 374 § 2 w zw. z art. 373 k.p.k.); uniemożliwienia wzięcia udziału w sprawie osobom znajdującym się w stanie nielicującym z powagą sądu (art. 356 § 3 w zw. z art. 373 k.p.k.); uchylenia pytania sugerującego treść odpowiedzi, nieistotnego lub niestosownego (art. 370 § 4 w zw. z art. 373 k.p.k.) – za i szerzej por. J. Kosonoga, *System środków..., op. cit.*, s. 478.

[1413] Należy podzielić pogląd prezentowany w doktrynie, że przepis ten dotyczy: zarządzeń wydanych w trybie Kodeksu postępowania karnego, a nie w ramach policji sesyjnej normowanej w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych (por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 373..., op. cit.*, s. 1259) oraz zarządzeń niezbędnych do utrzymania na sali sądowej spokoju i porządku (przepis ten ma zatem zastosowanie do decyzji porządkowych – por. art. 372 oraz do decyzji związanych z organizacją i przebiegiem rozprawy). Natomiast, powołując się na wykładnię systemową i funkcjonalną, wypada uznać, że przepis ten nie dotyczy zarządzeń odnoszących się do decyzji dowodowych (por. i szerzej D. Świecki, *Komentarz do art. 373 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018, s. 1408).

[1414] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 373..., op. cit.*, s. 1259.

[1415] Por. zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o uzasadnienie wyroku (art. 422 § 3 k.p.k.); zarządzenie o odmowie przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli wniesiony został po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalny z mocy ustawy (429 § 2 k.p.k.); czy zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji (art. 530 § 2 i 3 k.p.k.) i wniosku o wznowienie (art. 545 § 2 w zw. z art. 530 k.p.k.).

[1416] A także definicji rozstrzygnięć incydentalnych przyjętej w niniejszej pracy – por. pkt 1.2 rozdziału I.

szczególnego, oznacza to, że takie rozstrzygnięcia nie są zaskarżalne. Zalicza się do nich przede wszystkim następujące rozstrzygnięcia incydentalne:

- postanowienie sądu wyższego rzędu nad sądem właściwym o przekazaniu sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli większość osób, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego (art. 36 k.p.k.)[1417];
- postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego i postanowienie o pozostawieniu wniosku o wyłączenie sędziego bez rozpoznania[1418] (por. art. 42, 41 i 41(a) k.p.k. w zw. z art. 459 § 1 i 2 k.p.k.);
- postanowienie sądu ograniczające liczbę oskarżycieli posiłkowych występujących w sprawie (art. 56 § 3 w zw. z art. 56 § 1 k.p.k.) oraz postanowienie sądu o niedopuszczeniu oskarżyciela posiłkowego w sytuacjach określonych w art. 54 lub 55 § 3 k.p.k. (art. 56 § 3 w zw. z art. 56 § 2 k.p.k.)[1419];
- zarządzenie w przedmiocie prawa oskarżonego do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim (art. 72 k.p.k.);
- zarządzenie prokuratora w przedmiocie zastrzeżenia obecności prokuratora lub osoby przez niego upoważnionej przy porozumiewaniu się podejrzanego i jego obrońcy oraz zastrzeżenie kontroli korespondencji (art. 73 § 2 i 3 k.p.k.);
- zarządzenie wzywające do uzupełnienia braków formalnych wydane na podstawie art. 120 § 1 k.p.k.[1420];

[1417] Podobnie por. art. 37, 38, 39 i 43 k.p.k. Zob. szerzej – S. Zabłocki, *Komentarz do Kodeksu..., op. cit.*, s. 534 i nast.

[1418] Należy podzielić pogląd, że mimo iż przepisy art. 41 i 41(a) k.p.k. nie wskazują ani organu procesowego, który rozstrzyga o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania, ani formy tej decyzji, to uznać trzeba, przyjmując za SN, że w tym przypadku orzeka sąd w drodze postanowienia – por. D. Świecki, *Komentarz do art. 41 i 41a Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018, s. 270 i 276 oraz powołane tam orzeczenia SN i stanowiska doktryny.

[1419] Por. jednak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r., K 12/15, o czym szerzej w pkt 2.3.11 niniejszego rozdziału.

[1420] Z tym że od zarządzenia wydanego na podstawie art. 120 § 1 lub 2 k.p.k. przez referendarza sądowego przysługuje sprzeciw (por. art. 93a § 3 k.p.k.).

- postanowienie o przywróceniu terminu (por. art. 126 § 3 k.p.k.)[1421];
- na odmowę udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym, innym osobom niż strony (por. art. 156 § 5 i arg. *a contrario* z art. 159 k.p.k.);
- decyzje o udostępnieniu akt, jak też decyzje w przedmiocie możliwości wykonywania kopii z akt[1422] (por. art. 156 § 5 i arg. *a contrario* z art. 159 k.p.k.);
- zarządzenie wydane na podstawie art. 156a k.p.k. w postępowaniu jurysdykcyjnym;
- postanowienie lub zarządzenie o dopuszczeniu dowodu (art. 167 k.p.k.)[1423];
- zarządzenie prokuratora w przedmiocie wykorzystania materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej podjęte w trybie art. 168(b) k.p.k.[1424];
- postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego (por. art. 170 k.p.k.);
- postanowienie o zarządzeniu wyjęcia zwłok z grobu (art. 210 k.p.k.)[1425];
- postanowienie sądu w przedmiocie wniosku oskarżonego o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, jeśli wniosek został złożony przed upływem co najmniej 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego (art. 254 k.p.k.);
- postanowienie o wydaniu listu żelaznego (por. *arg. a contrario* z art. 284)[1426];
- postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku strony o zwrot sprawy do postępowania przygotowawczego (arg. *a contrario* z art. 344a § 3 k.p.k.)[1427];

[1421] Jak zasadnie wskazuje się jednak w doktrynie, decyzja ta może podlegać kontroli w innym trybie, tj. w postępowaniu odwoławczym, w którym organ odwoławczy zgodnie z art. 430 § 1 k.p.k. ma obowiązek zbadania, czy przyjęcie środka odwoławczego nie nastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu i w razie pozytywnej odpowiedzi pozostawia taki środek odwoławczy bez rozpoznania – por. szerzej S. Steinborn, *Komentarz do art. 126..., op. cit.*, teza 16.

[1422] Por. i szerzej M. Kurowski, *Komentarz do art. 159 Kodeksu postępowania karnego* [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018, s. 628.

[1423] Z nielicznymi wyjątkami (por. art. 203 § 3 i § 4) – zob. L. K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany do art. 170 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego*, LEX/el., 2015, teza 19.

[1424] Mimo że ustawa milczy, w jakiej formie ma nastąpić podjęcie decyzji w tym przedmiocie przez prokuratora, wydaje się, że powinno ono nastąpić w drodze zarządzenia – por. i szerzej M. Kurowski, *Komentarz do art. 168b Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018, s. 659.

[1425] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 210 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2014, s. 762.

[1426] Por. i szerzej S. Steinborn, *Komentarz do art. 284..., op. cit.*, teza 3 i pow. tam orzeczenia i poglądy doktryny.

[1427] Por. K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 344(a) Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018, s. 1340.

- postanowienie o wyłączeniu jawności rozprawy na mocy postanowienia sądu (art. 360 w zw. z art. 459 § 1 i 2 k.p.k.);
- zarządzenia organizujące rozprawę wydawane przed jej rozpoczęciem oraz zarządzenia sędziego wydane na rozprawie, gdy orzeka on jednoosobowo (por. art. 373 k.p.k. *in fine* k.p.k.)[1428];
- postanowienie składu orzekającego zapadłe wskutek odwołania od zarządzeń przewodniczącego wydanych na rozprawie głównej (por. art. 373 k.p.k.)[1429];
- postanowienie w przedmiocie wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu w przypadku wypowiedzenia stosunku obrończego, a także postanowienie w przedmiocie wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu w przypadku nienależytego wywiązywania się z obowiązków przez dotychczasowego obrońcę z urzędu (art. 378 § 1 i 2 k.p.k.);
- postanowienie sądu o odroczeniu wydania wyroku (por. art. 411 § 1 k.p.k.);
- zarządzenie o przedłużeniu terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku (por. art. 423 § 1 k.p.k.);
- zarządzenie o pozostawieniu bez rozpoznania złożonego po terminie wniosku o sprowadzenie oskarżonego na rozprawę i postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o sprowadzenie oskarżonego na rozprawę apelacyjną (por. art. 451 k.p.k.)[1430];
- decyzja w przedmiocie odmowy zwolnienia od uiszczenia opłaty od kasacji (art. 528 § 1 pkt 1 k.p.k.);
- decyzja w przedmiocie wyznaczenia adwokata lub radcy prawnego w celu sporządzenia kasacji (art. 528 § 1 pkt 2 k.p.k.);
- postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia kasacji (art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k.);
- orzeczenia dotyczące rozstrzygnięć incydentalnych wydane przez sąd odwoławczy oraz przez Sąd Najwyższy (art. 426 § 1 k.p.k.)[1431].

[1428] Por. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Kraków 2006, s. 114.

[1429] Por. D. Świecki, *Komentarz do art. 373..., op. cit.*, s. 1409.

[1430] Por. i szerzej D. Świecki, *Komentarz do art. 451 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 320 i nast.

[1431] Poza wyjątkami, o których mowa w art. 426 § 2 k.p.k., o czym szerzej było powyżej.

Konsekwencją powyższego jest cała grupa niezaskarżalnych rozstrzygnięć incydentalnych wydanych przez sądy formalnie drugoinstancyjne, nawet jeśli orzekają one w konkretnej sprawie po raz pierwszy, mimo że wkraczają w swej istocie w prawa podmiotowe jednostki, a także częstokroć mają wpływ na orzeczenie kończące sprawę. W tej grupie niezaskarżalne są m.in.:

- postanowienia sądu wyższego rzędu nad sądem właściwym o przekazaniu sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli większość osób, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego (art. 36 k.p.k.);
- postanowienia wydane na podstawie art. 180 § 1 i 2 k.p.k.[1432];
- postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego na etapie postępowania odwoławczego – (por. art. 452 § 2 k.p.k.[1433]);
- postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania toczącego się w II instancji;
- zarządzenia lub postanowienia wydane przez instancję odwoławczą – zarówno jeśli chodzi o sprostowanie orzeczenia pierwszoinstancyjnego przez instancję odwoławczą czy też rozpoznanie zażalenia na postanowienie lub zarządzenie pierwszoinstancyjne, jak i o sprostowanie własnego orzeczenia lub zarządzenia przez instancję odwoławczą[1434];
- postanowienie w przedmiocie zmiany zabezpieczenia majątkowego[1435] czy

[1432] Por. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki..., op. cit.*, s. 413.

[1433] Sąd Najwyższy słusznie przyjmuje, że „podstawy oddalenia wniosku dowodowego zawiera przepis art. 170 k.p.k., który jako przepis ogólny ma zastosowanie także w postępowaniu odwoławczym. Natomiast art. 452 § 2 k.p.k. stanowi dodatkową podstawę oddalenia wniosku dowodowego, odnoszącą się tylko do postępowania odwoławczego. Stanowi więc uzupełnienie podstaw oddalenia wniosku dowodowego wskazanych w art. 170 § 1 k.p.k." – postanowienie SN z dnia 17 maja 2017 r., IV KK 139/17, LEX nr 2312237.

[1434] Zarzuty przeciwko rozstrzygnięciu sądu odwoławczego w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej mogą natomiast na zasadzie art. 447 § 4 w zw. z art. 518 k.p.k. zostać podniesione w kasacji (wyr. SN z 15.9.2010 r., IV KK 2/10, LEX nr 603797) – por. S. Steinborn, *Komentarz do art. 105..., op. cit.*, teza 11 i pow. tam stanowiska doktryny. Odmiennie odnośnie możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie organu odwoławczego – por. np. M. Kurowski, *Komentarz do art. 105 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 503 i 504 oraz pow. tam orzeczenie SN i stanowiska doktryny. Autor ten wskazuje, że sąd nie działa tu w istocie jako organ odwoławczy, ale jako organ pierwszej instancji

[1435] Por. postanowienie SA w Krakowie z dnia 16 czerwca 2011 r., II AKz 180/11, KZS z 2011 r. Nr 7–8, s. 52.

- postanowienia w przedmiocie wystąpienia z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego, jak też odmowa wystąpienia z pytaniem prawnym do SN[1436] (art. 441 k.p.k.).

1.3. Rodzaje orzeczeń, jakie mogą zapaść wskutek kontroli zażaleniowej

Sąd odwoławczy, rozpoznając środek odwoławczy, może – na zasadzie art. 437 § 1 k.p.k.:

1) utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie – w razie bezzasadności środka odwoławczego, w tym zażalenia;
2) zmienić zaskarżone orzeczenie w całości lub w części – w przypadku zasadności środka odwoławczego;
3) uchylić zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i w tych przypadkach alternatywnie bądź to umorzyć postępowanie, bądź też przekazać sprawę do ponownego rozpoznania organowi, który wydał zaskarżone orzeczenie[1437].

Co istotne, § 2 art. 437 k.p.k. zawiera ograniczenia dotyczące uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania[1438], które odnoszą się nie tylko do rozstrzygnięć o przedmiocie procesu (tj. winy i konsekwencji prawnych czynu), ale również do rozstrzygnięć incydentalnych (wpadkowych)[1439].

Sąd odwoławczy rozstrzyga wyrokiem – w przedmiocie apelacji oraz postanowieniem – w przedmiocie zażalenia (i ta forma orzeczenia odnosi się do

---

[1436] Jeśli na zasadzie art. 9 § 2 k.p.k. strony sygnalizowały sądowi odwoławczemu taką potrzebę – por. D. Świecki, *Komentarz do art. 441 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 242.

[1437] Por. i szerzej na temat orzeczeń organu odwoławczego – T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 437 Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 2015 r., s. 1452 i nast.

[1438] W myśl § 2 art. 437 k.p.k. „Sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości".

[1439] Por. i szerzej D. Świecki, *Komentarz do art. 437 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 138.

rozstrzygnięć incydentalnych), a także w sytuacjach, gdy przedmiotem zaskarżenia jest jedynie uzasadnienie orzeczenia[1440].

W przypadku kontroli zażaleniowej mogą występować jednak sytuacje, w których zastosowanie rodzajów orzeczeń sądu odwoławczego – sklasyfikowanych w art. 437 k.p.k będzie podlegało pewnej modyfikacji, tj. nie poprzez „dosłowne", lecz „odpowiednie" ich zastosowanie[1441]. W pewnych bowiem układach procesowych sąd odwoławczy, uwzględniając zażalenie i orzekając odmiennie co do istoty, powinien nie zmieniać, lecz uchylić zaskarżone rozstrzygnięcie[1442]. Przykładem jest orzeczenie sądu odwoławczego, który uwzględniając zażalenie podejrzanego na zastosowanie w postępowaniu przygotowawczym tymczasowego aresztowania, uchyla postanowienie i jednocześnie nie następuje tu przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (ani w zakresie toczącego się postępowania przygotowawczego, ani w zakresie środka zapobiegawczego); sąd nie umarza także postępowania w tej sprawie[1443]. Ponadto, jak zasadnie wskazuje się w doktrynie, chociaż wykładnia systemowa § 2 zdanie drugie art. 437 k.p.k. uprawnia do stwierdzenia, że przepis ten odnosi się również do postanowień i zarządzeń, to z uwagi na zawartość normatywną tego przepisu odnieść go należy w większości przypadków do kontroli odwoławczej wyroków. Użyte w tym przepisie określenie „przewód sądowy" odnosi się bowiem do rozprawy[1444], a nie do orzekania na posiedzeniu. W konsekwencji sąd odwoławczy, w przypadku nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, rozpoznając zażalenie na postanowienie czy zarządzenie, orzeka w „szerokim zakresie" w ramach kontroli zażaleniowej i „w takim otoczeniu normatywnym zawarty w art. 437 § 2 zd. 1 zwrot «orzekając odmiennie co do istoty» należy odnieść nie tylko do głównego przedmiotu procesu, lecz także do kwestii incydentalnych stanowiących przedmiot (istotę) kontroli zażaleniowej"[1445].

[1440] Por. T. Grzegorczyk, *Komentarz do art. 437..., op. cit.*, s. 1452.

[1441] Por. J. Grajewski, S. Steinborn *Komentarz aktualizowany do art. 437 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015, teza 7.

[1442] Tj. „zmieniając przez uchylenie" decyzję sądu *a quo* – por. i szerzej R. Kmiecik, *Glosa do uchwały SN z dnia 30 września 2003 r., I KZP 26/03*, PiP 2004 r., nr 6, s. 126.

[1443] Por. i szerzej J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 437..., op. cit.*, teza 7.

[1444] Podobnie por. M. Klejnowska, *Glosa do wyroku SN z dnia 15 listopada 2017 r., IV KS 5/17*, OSP z 2018 r., nr 7–8, s. 105 i pow. tam stanowiska doktryny.

[1445] D. Świecki, *Komentarz do art. 437..., op. cit.*, s. 154–155.

2. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego dotyczące problematyki braku zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego

2.1. Uwagi ogólne

W okresie od dnia wejścia w życie obowiązującego (ze zmianami) Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., tj. od dnia 1 września 1998 r.[1446], do dnia 1 września 2018 r. Trybunał Konstytucyjny wydał jedenaście orzeczeń dotyczących zgodności z Konstytucją przepisów, które odnoszą się do problematyki zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego. Cztery z nich dotyczyły braku sądowej kontroli rozstrzygnięcia prokuratorskiego, trzy odnosiły się do pominięcia ustawodawczego w zakresie braku jakiegokolwiek zaskarżenia rozstrzygnięcia incydentalnego, dwa dotyczyły braku zażalenia na rozstrzygnięcie incydentalne sądu odwoławczego, który orzekał w konkretnej sprawie po raz pierwszy, pozostałe dwa zaś dotyczyły braku zażalenia na rozstrzygnięcie sądu odwoławczego w kwestii incydentalnej, zapadłe wskutek zażalenia.

Podkreślić również należy, że Trybunał Konstytucyjny rozstrzygał także w przedmiocie braku możliwości udziału w posiedzeniu sądu rozpoznającego zażalenie na rozstrzygnięcie incydentalne[1447] – por. sprawy SK 29/04[1448] czy K 5/14[1449]. Sprawy te były jednak rozpatrywane przez Trybunał Konstytucyjny w kontekście wzorca z art. 45 ust. 1 Konstytucji[1450] – w zakresie prawa dostępu do sprawiedliwej procedury sądowej, będącego elementem prawa do sądu – przez to, że kwestionowane w tych

[1446] Z wyjątkiem art. 647, 650 § 3 i 674 § 3 k.p.k., które – zgodnie z ustawą wprowadzającą – weszły w życie z dniem 1 stycznia 2003 r.

[1447] Por. na ten temat również M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań...*, *op. cit.*, s. 85 i 86.

[1448] Wyrok TK z dnia 6 grudnia 2004 r., SK 29/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 264, poz. 2641.

[1449] Wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14, Dz.U z 2015 r. poz. 1788.

[1450] Dodać wypada, że prócz powołanego wzorca, TK rozpoznawał sprawy w zakresie art. 41 ust. 2 i 3, art. 42 ust. 2 – w sprawie SK 29/04 oraz art. 42 ust. 2, art. 2 i art. 31 ust. 3 – w sprawie K 5/14.

sprawach przepisy nie gwarantowały prawa do wysłuchania przez sąd i jawności postępowania[1451], a nie w zakresie braku prawa do zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych[1452].

2.2. Zestawienie wyroków Trybunału Konstytucyjnego wydanych od dnia 1 września 1998 r. do dnia 1 września 2018 r. w sprawach dotyczących problematyki braku zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego

Data wyroku	Sygnatura	Sentencja
1	2	3
17 lutego 2004 r.	SK 39/02	Art. 73 § 2 k.p.k. jest zgodny z art. 42 ust. 2 i art. 78 Konstytucji RP.
16 marca 2004	K 22/03	Art. 6 dekretu z dnia 18 września 1954 r. o likwidacji nie podjętych depozytów i nie odebranych rzeczy (Dz.U. Nr 41 poz. 184 oraz z 1964 r. Nr 16, poz. 94) jest niezgodny z art. 64 ust. 3 i art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 1 sentencji wyroku); rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 marca 1971 r. w sprawie orzekania o przejściu depozytów na własność Państwa (Dz.U. Nr 7, poz. 78 oraz z 1984 r. Nr 14, poz. 61) jest niezgodne z art. 64 ust. 3 i art. 92 ust. 1 Konstytucji (pkt 2 sentencji wyroku); art. 235 w związku z art. 231 § 1 zdanie 2 i w związku z art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) oraz w związku z dekretem wymienionym w punkcie 1 i rozporządzeniem wymienionym w punkcie 2, w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przejściu depozytu na rzecz Skarbu Państwa, są niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji (pkt 3 sentencji wyroku).

[1451] Por. teza 4 i 5 VII cz. uzasadnienia wyroku w sprawie SK 29/04 i teza 3.4 i 3.5 III cz. uzasadnienia wyroku w sprawie K 5/14.

[1452] Pozostaną one zatem poza szczegółową analizą w niniejszej pracy, choć postawienie w tych sprawach dodatkowego zarzutu z art. 78 Konstytucji, wskutek wykazania nieefektywności zażalenia, mogłoby nie być pozbawione racji. Jak było to wskazywane bowiem w rozdz. III pracy, środek zaskarżenia musi być skuteczny, a na ową skuteczność może pośrednio wpływać niemożność wzięcia udziału w posiedzeniu sądu rozpoznającego zażalenie. Problematyka ta – ze względu na przedmiot zaskarżenia – pozostała jednak poza rozważaniami TK w tych sprawach.

Poza rozważaniami w niniejszej pracy pozostaną także postanowienia TK w przedmiocie umorzenia postępowania, a także wyroki, w których TK umorzył postępowanie – w sprawie zarzutów dotyczących zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, z powodu niedopuszczalności wydania wyroku (por. np. sprawa SK 22/13). W orzeczeniach tych TK nie odniósł się bowiem do meritum sprawy, a jedynie do kwestii formalnych.

1	2	3
6 września 2004 r.	SK 10/04	Art. 291 § 1 k.p.k. jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 3 oraz art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 1 sentencji wyroku) oraz art. 293 § 2 w związku z art. 437 § 1 i art. 426 § 1 k.p.k. jest zgodny z art. 2 i art. 176 ust. 1 Konstytucji (pkt 2 sentencji wyroku).
14 marca 2005 r.	K 35/04	Art. 465 § 2 k.p.k. w części zawierającej zwrot „a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd", w zakresie, w jakim pomija sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.
3 lipca 2008 r.	K 38/07	Art. 236 § 2 k.p.k. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (pkt I sentencji wyroku) oraz przepis ten traci moc obowiązującą z upływem 6 (sześciu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw RP (pkt 2 sentencji wyroku).
13 lipca 2009 r.	SK 46/08	Art. 437 § 1 i 2 k.p.k – w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratora na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania – jest zgodny z art. 41 ust. 2 oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji.
18 lipca 2011 r.	SK 10/10	Art. 48 § 1 w związku z art. 459 § 2 i art. 465 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora bezpośrednio przełożonego postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.
8 października 2013 r.	K 30/11	Art. 81 § k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. – jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 1 sentencji wyroku) oraz art. 78 § 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu – jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji (pkt 2 sentencji wyroku).
26 listopada 2013 r.	SK 33/12	Art. 426 § 2 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 48, poz. 246) – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy – jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1	2	3
24 lutego 2015 r.	K 34/12	Art. 426 § 1 k.p.k. – w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 48, poz. 246) – w zakresie, w jakim dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji (pkt 1 wyroku). Przepis wymieniony w pkt I wyroku, w zakresie tam wskazanym, traci moc obowiązującą z upływem dziewięciu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 2 wyroku).
16 maja 2018 r.	K 12/15	Art. 56 § 3 k.p.k. – w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego – jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

2.3. Omówienie poszczególnych tez wyroków

2.3.1. Wyrok TK z dnia 17 lutego 2004 r. w sprawie SK 39/02[1453]

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 73 § 2 k.p.k. jest zgodny z art. 42 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Omawiana sprawa została zainicjowana skargą konstytucyjną, w której zaskarżonemu przepisowi skarżący zarzucił:

- po pierwsze, niezgodność z art. 42 ust. 2 Konstytucji przez to, że przepis ten, wbrew standardom konstytucyjnym, ogranicza prawo do obrony poprzez uniemożliwienie swobodnego kontaktu podejrzanego tymczasowo aresztowanego z obrońcą[1454];
- po drugie, niezgodność z art. 78 Konstytucji przez to, że przepis ten nie zawiera instancyjnej kontroli zarządzenia prokuratora o zastrzeżeniu obecności swojej lub upoważnionej osoby przy porozumiewaniu się w postępowaniu przygotowawczym oskarżonego tymczasowo aresztowanego ze swym obrońcą[1455].

Prokurator Generalny, w piśmie z dnia 21 stycznia 2003 r., przedstawił stanowisko, że art. 73 § 2 k.p.k. jest niezgodny z art. 78 Konstytucji, w zakresie, w jakim nie podlega zaskarżeniu zarządzenie prokuratora o zastrzeżeniu

[1453] Dz.U. z 2004 r. Nr 34, poz. 302.

[1454] Z racji problematyki objętej analizą w ramach niniejszej pracy rozważania TK w zakresie tego zarzutu zostaną pominięte.

[1455] Por. pkt 1 I cz. uzasadnienia wyroku TK w tej sprawie.

obecności swojej lub upoważnionej osoby przy porozumiewaniu się w postępowaniu przygotowawczym oskarżonego tymczasowo aresztowanego ze swym obrońcą oraz jest zgodny z art. 42 ust. 2 Konstytucji. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 78 Konstytucji, Prokurator Generalny w szczególności argumentował, że jakkolwiek art. 78 Konstytucji dopuszcza wyjątki od zasady zaskarżania orzeczeń i decyzji pierwszoinstancyjnych, to w przypadku kwestionowanej przez skarżącego regulacji trudno znaleźć uzasadnienie ograniczenia zasady generalnej. Niezaskarżalność zarządzenia w przedmiocie obecności osoby trzeciej przy kontaktach oskarżonego z jego obrońcą oznacza brak kontroli instancyjnej, co ma istotne znaczenie. Warunek „szczególnie uzasadnionego wypadku" może być bowiem różnie interpretowany, rozumiany i oceniany przez poszczególnych prokuratorów. Skoro w zasadzie każde orzeczenie, zarządzenie czy czynność naruszająca – niezależnie od stopnia tego naruszenia – procesowe uprawnienia strony podlega na gruncie Kodeksu zaskarżeniu, to zdaniem Prokuratora Generalnego kwestionowana regulacja również nie może się ostać[1456].

Marszałek Sejmu RP, w piśmie z dnia z 14 lipca 2003 r., przedstawił stanowisko, że art. 73 § 1[1457] k.p.k. jest zgodny z art. 42 ust. 2 oraz z art. 78 Konstytucji. Argumentując w zakresie zgodności zaskarżonego przepisu z art. 78 Konstytucji, Marszałek Sejmu przede wszystkim wskazał, że zastrzeżenie prokuratora o obecności swojej lub upoważnionej osoby przy porozumiewaniu się w postępowaniu przygotowawczym oskarżonego tymczasowo aresztowanego ze swym obrońcą może mieć miejsce tylko w sytuacjach wyjątkowych, co wynika z art. 73 § 4 k.p.k. Natomiast ewentualna obecność prokuratora w trakcie widzenia z obrońcą stanowi odstępstwo od podstawowej zasady wyrażonej w art. 73 § 1 k.p.k., a przyznane prokuratorom szczególne uprawnienie nie jest równoznaczne ze zgodą ustawodawcy na nieograniczone i uznaniowe podejmowanie tego rodzaju decyzji. Marszałek Sejmu przyznał, że na zarządzenie prokuratora w tym przedmiocie nie przysługuje zażalenie, jednakże rozwiązanie to nie jest niezgodne z art. 78 Konstytucji, ponieważ mieści się ono w dozwolonym wyjątku, o którym stanowi ust. 2 powołanego art. 78 Konstytucji. Za uznaniem braku zaskarżalności zarządzenia prokuratora w przedmiocie obecności osoby trzeciej

[1456] Por. pkt 2 I cz. uzasadnienia wyroku TK w tej sprawie.

[1457] W piśmie Sejmu nastąpiła omyłka pisarska w postaci przywołania § 1 zamiast § 2 art. 73 k.p.k.

przy kontaktach oskarżonego z obrońcą jako uzasadnionego wyjątku z ust. 2 art. 78 Konstytucji przemawiają, zdaniem Marszałka Sejmu, następujące powody: po pierwsze, nieograniczony kontakt tymczasowo aresztowanego z obrońcą, na tym pierwszym etapie postępowania, mógłby utrudniać realizację celów postępowania przygotowawczego, a obecność prokuratora przy kontaktach tymczasowo aresztowanego z obrońcą może zapobiegać nadużyciom prawa do obrony i utrudnianiu postępowania; po drugie, i tak mogą istnieć inne ograniczenia w kontakcie tymczasowo aresztowanego z obrońcą, skoro Policja może stosować tzw. kontrolę operacyjną, a zatem może na przykład podsłuchiwać wszelkie kontakty podejrzanego; po trzecie, tymczasowo aresztowany ma do dyspozycji liczne środki ochrony swoich praw w postępowaniu, może on np. złożyć zażalenie na postanowienie sądu o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, a także liczne zażalenia na postanowienia wydane w przypadkach przewidzianych w ustawie, których liczba nakazuje uznać, że polskie prawo daje tymczasowo aresztowanemu wyjątkowo szerokie możliwości obrony w fazie postępowania przygotowawczego; po czwarte, krótkotrwałe ograniczenie nieskrępowanej swobody kontaktów aresztowanego z obrońcą nie uszczupla prawa podejrzanego do obrony, przyczyniać się zaś może do należytej realizacji zasady wynikającej z art. 45 Konstytucji, to jest sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki[1458].

Trybunał Konstytucyjny po rozpoznaniu sprawy nie dostrzegł naruszenia przez zaskarżony art. 73 § 2 k.p.k. konstytucyjnie chronionych standardów, zarówno tych wynikających z prawa do obrony, jak i tych dekodowanych z prawa do zaskarżania orzeczeń, w tym prawa do zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych. Odnosząc się do problematyki związanej ze wzorcem z art. 78 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny wskazał kilka argumentów przemawiających za uznaniem, że uregulowanie z art. 73 § 2 k.p.k. stanowi uzasadniony, w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyjątek od zasady zaskarżalności orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (art. 78 zd. 2 Konstytucji). Przede wszystkim, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, zarządzenie ograniczające swobodę porozumiewania się oskarżonego z obrońcą podczas nieobecności innych osób musi być uzasadnione ważnym interesem toczącego się postępowania. Ma ono istotne znaczenie zwłaszcza we wstępnej fazie postępowania, gdy zachodzi

[1458] Por. pkt 3 I cz. uzasadnienia wyroku TK w tej sprawie.

obawa matactwa albo konieczność sprawdzenia alibi. Trybunał Konstytucyjny podkreślił przy tym, że zastrzeżenie dokonane na podstawie art. 73 § 2 k.p.k. ma charakter krótkotrwały, jako że może dotyczyć tylko pierwszych 14 dni tymczasowego aresztowania. Dlatego też, w uznaniu Trybunału, ustawodawca celowo zrezygnował w tym zakresie z procedury odwoławczej, uznając, że jej przeprowadzenie przekroczyłoby okres 14-dniowy, w którym dopuszczalne jest samo ograniczenie swobody kontaktów. W tym kontekście nie można uznać, by zaskarżone rozwiązanie stanowiło regres w stosunku do uregulowań Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., który w art. 64 § 3 przewidywał zażalenie do sądu na zastrzeżenie prokuratora, o którym mowa była wówczas w art. 64 § 2 k.p.k. z 1969 r.[1459] Trybunał Konstytucyjny zaznaczył jednocześnie, że Kodeks postępowania karnego z 1997 r. zawiera regulację stanowiącą i tak niewątpliwe rozszerzenie procesowych uprawnień oskarżonego wobec poprzednich rozwiązań kodeksowych z 1969 r., które dawały prokuratorowi możliwość ograniczania osobistych kontaktów z obrońcą aż do czasu zakończenia postępowania przygotowawczego[1460]. Ponadto Trybunał Konstytucyjny wskazał na pośrednią kontrolę zarządzenia prokuratora wydanego w trybie art. 73 § 2 k.p.k. Z ustawy o prokuraturze[1461] wynika, że jej celem jest strzeżenie praworządności i czuwanie nad ściganiem przestępstw, a do podstawowych obowiązków Prokuratora Generalnego i podległych mu prokuratorów należy sprawowanie nadzoru nad wykonywaniem postanowień o tymczasowym aresztowaniu oraz innych decyzji o pozbawieniu wolności (por. art. 2 i art. 3 ust. 1 pkt. 4 ustawy). Z kolei z § 319 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 kwietnia 1992 r., Dz.U. Nr 38, poz. 163 ze zm.[1462]) wynika możliwość wniesienia skargi na czynności lub zachowanie prokuratora, a więc także skargi na zarządzenie wydane w trybie art. 73 § 2 k.p.k. Skargę taką rozpoznaje przełożony prokuratora[1463]. Trybunał Konstytucyjny podkreślił przy tym, że zarządzenie prokuratora wydane w trybie art. 73 § 2 k.p.k. ma charakter wyjątkowy.

[1459] Teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1460] Teza 3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1461] Obowiązującej w czasie orzekania, tj. ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206).

[1462] Uchylone z dniem 18 września 2007 r.

[1463] Teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku.

Pomimo że użyte w nim pojęcie „w szczególnie uzasadnionym przypadku" może budzić pewne „kontrowersje", to jednak wskazać trzeba, że suwerenna decyzja prokuratora oparta musi być na wiedzy o stanie prowadzonego postępowania i powinna służyć realizacji celów postępowania karnego, o których mowa w art. 2 § 1 k.p.k. Ponadto wyjątkowy charakter zarządzenia podkreślony został w § 112 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, by zastrzeżenia prokuratora podyktowane były rzeczywistą potrzebą zabezpieczenia interesów postępowania. Tym samym nie ulega wątpliwości, że generalna dyrektywa nakazuje zasadniczą ostrożność w stosowaniu ograniczeń swobody kontaktów oskarżonych z ich obrońcami[1464]. Trybunał Konstytucyjny dodatkowo zaakcentował, że mimo iż art. 73 k.p.k. nie przewiduje zażalenia na zarządzenie w przedmiocie obecności prokuratora (lub osoby wskazanej) przy kontaktach oskarżonego z jego obrońcą, co w świetle art. 99 § 2 k.p.k. oznacza, że nie podlega ono uzasadnieniu, niemniej jednak Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury nakazuje prokuratorowi sporządzenie uzasadnienia tego zarządzenia, w szczególności wskazującego okoliczności przemawiające za potrzebą zabezpieczenia interesów postępowania[1465]. Suma tych argumentów skłoniła Trybunał Konstytucyjny do stwierdzenia braku podstaw do przyjęcia, że art. 73 § 2 k.p.k. narusza zasadę zaskarżalności orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, jako że ma charakter wyjątkowy i uzasadniony[1466].

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że rozstrzygnięcia prokuratora podjęte na podstawie art. 73 § 2 i 3 k.p.k. nadal są niezaskarżalne[1467]. Podzielając pogląd zaprezentowany zarówno w skardze konstytucyjnej, jak i w stanowisku PG odnośnie do niekonstytucyjności rozwiązania polegającego na wyłączeniu możliwości zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych, które istotnie inge-

---

[1464] Teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1465] Teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1466] *Ibidem*.

[1467] Podkreślić natomiast należy, że zaskarżalne (na zarządzenie prokuratora do prokuratora nadrzędnego, a w toku procesu do sądu, do którego dyspozycji pozostaje tymczasowo aresztowany) jest zarządzenie o odmowie wyrażenia zgody na widzenie tymczasowo aresztowanego z osobą najbliższą (por. art. 217 § 1c k.k.w.). Zatem ograniczenia, które dotyczą kontaktów tymczasowo aresztowanego z obrońcą, są wyłączone z dyspozycji przepisu art. 217 § 1c k.k.w, por. również na ten temat np. S. Steinborn, *Komentarz do art. 73 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016, teza 6.

rują w prawo do obrony, a jednocześnie dotyczą osób pozbawionych wolności, wskazać jednocześnie należy, że cele postępowania karnego powinny być w inny sposób chronione przez wymiar sprawiedliwości. Brak sądowej kontroli postanowień prokuratora: o zastrzeżeniu kontroli korespondencji, o zastrzeżeniu jego obecności podczas spotkania zatrzymanego z adwokatem oraz decyzji zatrzymującego, o zastrzeżeniu jego obecności podczas spotkania zatrzymanego z adwokatem, pozostaje również w sprzeczności z postanowieniami dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności[1468], na co wskazuje również Rzecznik Praw Obywatelskich[1469].

Ponadto w kontekście omawianej problematyki zwrócić należy szczególną uwagę na dwie kwestie, które powinny stanowić – do czasu pożądanej interwencji ustawodawcy w tym zakresie[1470] – swoisty, chociaż niedoskonały, mechanizm zapobiegający nadmiernemu ograniczaniu swobodnego kontaktu podejrzanego tymczasowo aresztowanego z obrońcą, w tym w drodze korespondencji, który może w jakimś sensie łagodzić skutki braku zaskarżalności w tym przypadku. Po pierwsze, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że „uniemożliwienie porozumienia się oskarżonego z obrońcą podczas nieobecności innych osób, w trakcie prowadzenia istotnych z punktu widzenia obrony czynności procesowych w fazie postępowania sądowego, może stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą przewidzianą w art. 439 § 1 pkt 10 *in fine* k.p.k., jeżeli zostanie ustalone, że jest ono równoważne z nieuczestniczeniem obrońcy niezbędnego w czynnościach, w których udział jego jest obowiązkowy", a powyższy pogląd SN aprobowany jest doktrynie[1471]. Po drugie zaś,

---

[1468] Dz.Urz. UE L 294 z 6 listopada 2013 r., s. 1 i nast.

[1469] Por. wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego z dnia 5 czerwca 2017 r., o czym będzie szerzej mowa w pkt 3 niniejszego rozdziału.

[1470] O czym będzie szerzej mowa w pkt 3 niniejszego rozdziału.

[1471] Por. B. Gozdecka, *Glosa do wyroku SN z 8.06.2004 r., III KK 419/03*, GSP-Prz.Orz. z 2005 r., nr 3, s. 109–114; por. K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 73 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2018, s. 385.

na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2012 r., K 25/11[1472], doprecyzowane zostały[1473] przesłanki, których zaistnienie uprawnia prokuratora do zastrzeżenia kontroli korespondencji albo obecności prokuratora podczas rozmowy podejrzanego z obrońcą, oraz przesłanki, których zaistnienie uprawnia zatrzymującego do obecności przy rozmowie zatrzymanego z obrońcą.

2.3.2. Wyrok TK z dnia 16 marca 2004 r. w sprawie K 22/03[1474]

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że: 1) art. 6 dekretu z dnia 18 września 1954 r. o likwidacji nie podjętych depozytów i nie odebranych rzeczy (Dz.U. Nr 41 poz. 184 oraz z 1964 r. Nr 16, poz. 94)[1475] jest niezgodny z art. 64. ust. 3 i art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; 2) rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 marca 1971 r. w sprawie orzekania o przejściu depozytów na własność Państwa (Dz.U. Nr 7, poz. 78 oraz z 1984 r. Nr 14, poz. 61)[1476] jest niezgodne z art. 64 ust. 3 i art. 92 ust. 1 Konstytucji; 3) art. 235 w związku z art. 231 § 1 zdanie 2 i w związku z art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) oraz w związku z dekretem wymienionym w punkcie 1 i rozporządzeniem wymienionym w punkcie 2, w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przejściu depozytu na rzecz Skarbu Państwa, są niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji[1477].

[1472] Dz.U. z 2012 r. poz. 1426. W wyroku tym TK stwierdził niezgodność art. 73 § 3 k.p.k. – przez to, że nie wskazuje przesłanek, których zaistnienie uprawniałoby prokuratora do zastrzeżenia kontroli korespondencji podejrzanego z obrońcą – z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Por. szerzej na temat tej sprawy trybunalskiej: M. Kolendowska-Matejczuk, *Konstytucyjne prawo do obrony w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 2013, s. 50–61.

[1473] Na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2013 r. poz. 1282). Zmiany obowiązują od dnia 20 listopada 2013 r.

[1474] Dz.U. z 2004 r. Nr 51, poz. 514.

[1475] Dalej: dekret.

[1476] Dalej: rozporządzenie.

[1477] Z racji problematyki objętej analizą w niniejszej pracy autorka odniesie się jedynie do rozważań poczynionych w zakresie zarzutu naruszenia przez art. 235 w związku z art. 231 § 1 zdanie 2 i w związku z art. 465 § 2 k.p.k. oraz w związku z dekretem i rozporządzeniem, w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przejściu depozytu na rzecz Skarbu Państwa – art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Omawiana sprawa została zainicjowana wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 7 sierpnia 2003 r.[1478] W kontekście zakwestionowania braku kontroli sądowej nad wydanym przez prokuratora rozstrzygnięciem o przyjęciu na własność państwa niepodjętych depozytów, RPO w szczególności wskazał, że rozstrzyganie w tej kwestii jest „sprawą" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, a pozbawienie dostępu do sądu w tej sprawie narusza art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. W sprawie zostały przedstawione stanowiska Marszałka Sejmu oraz Prokuratora Generalnego. Marszałek Sejmu, w piśmie z 26 lutego 2004 r. przedstawił stanowisko, że art. 6 dekretu jest niezgodny z art. 92 ust. 1 i z art. 64 ust. 3 Konstytucji oraz art. 235 w związku z art. 231 § 1 zdanie drugie i w związku z art. 465 § 2 Kodeksu postępowania karnego oraz w związku z dekretem i rozporządzeniem, w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przejęciu depozytu na rzecz Skarbu Państwa są niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Odnosząc się do zarzutów niekonstytucyjności art. 235 w związku z art. 231 § 1 zdanie drugie i w związku z art. 465 § 2 k.p.k. oraz w związku z dekretem i rozporządzeniem, w zakresie, w jakim upoważniają prokuratora do orzekania o przejściu na rzecz Skarbu Państwa nie podjętego depozytu, Marszałek Sejmu stwierdził, że mimo iż postanowienie prokuratora w tej sprawie w granicach kompetencji określonych w art. 235 k.p.k. podlega zaskarżeniu do prokuratora nadrzędnego, to nie może to być uznane za dostateczny środek prawny na rzecz działań zmierzających do przywrócenia osobie zainteresowanej władztwa nad rzeczą i w tym stanie rzeczy zarzut RPO w tym zakresie jest uzasadniony[1479]. Prokurator Generalny w piśmie z dnia 7 października 2003 r. przedstawił stanowisko, że: art. 6 dekretu oraz rozporządzenie są niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji i są zgodne z art. 64 ust. 3 Konstytucji; art. 235 w związku z art. 231 § 1 zdanie 2 i w związku z art. 465 § 2 Kodeksu postępowania karnego oraz w związku z dekretem i rozporządzeniem w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przejściu depozytu na rzecz Skarbu Państwa, są zgodne z art. 45 ust. 1 i z art. 77 ust. 2 Konstytucji. W pozostałym zakresie w przedmiocie zgodności § 1 rozporządzenia z art. 2 i art. 64 ust. 2 Konstytucji wniósł o umorzenie postępowania z powodu zbędno-

[1478] RPO-419629–IV/03/GR.

[1479] Por. pkt 4 I cz. uzasadnienia wyroku.

ści orzekania. Ponadto Prokurator Generalny na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji wniósł, aby – w przypadku orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją któregokolwiek z zaskarżonych przepisów dekretu i rozporządzenia – utraciły one moc w terminie późniejszym niż dzień ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jak wskazał Prokurator Generalny, utrata mocy obowiązującej przez zakwestionowane przepisy doprowadziłaby do sytuacji, w której – z braku podstawy prawnej – nie mogłyby zapadać decyzje co do przedmiotów stanowiących niepodjęte depozyty, tak w postępowaniu karnym, jak i w postępowaniach innego rodzaju. Odnosząc się do zarzutów niekonstytucyjności wskazanych przez Rzecznika przepisów Kodeksu postępowania karnego, Prokurator Generalny w pierwszej kolejności stwierdził, że regulacje zawarte w dekrecie i rozporządzeniu mają w postępowaniu karnym charakter subsydiarny, mogą być bowiem odpowiednio stosowane do rzeczy w tym postępowaniu zatrzymanych tylko w takim zakresie, w jakim nie regulują tego przepisy procedury karnej. Jak wskazał PG, z treści art. 231 § 1 k.p.k. wynika, że w razie powstania wątpliwości, komu należy wydać rzecz uprzednio zatrzymaną, prokurator w pierwszej kolejności ma obowiązek złożenia jej do depozytu sądowego lub oddania osobie godnej zaufania, aż do wyjaśnienia uprawnienia do odbioru rzeczy. Nie tylko stronie, ale i osobie, której prawa zostały naruszone, na podstawie art. 236 k.p.k. przysługuje zażalenie na postanowienie prokuratora o złożeniu rzeczy do depozytu sądowego, niezależnie od prawa do złożenia odrębnego zażalenia na wydane w trybie art. 231 § 1 k.p.k. w związku z art. 1 dekretu, postanowienie o przejściu rzeczy na własność państwa. W tych warunkach kontrola prawidłowości decyzji podjętej w tym względzie przez prokuratora – pomimo że niedokonana przez sąd – może nastąpić dwukrotnie i w tym stanie rzeczy, zdaniem PG, w niniejszej sprawie, w świetle standardów konstytucyjnych, nie jest wymagana kontrola sądowa[1480]. Prezes Rady Ministrów wniósł o: stwierdzenie, że art. 6 dekretu z dnia 18 września 1954 r. o likwidacji nie podjętych depozytów i nie odebranych rzeczy jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji; orzeczenie, że wydane na podstawie art. 6 dekretu powołanego w pkt 1 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 marca 1971 r. w sprawie orzekania o przejściu depozytów na własność Państwa (Dz.U. Nr 7,

[1480] Por. pkt 5 I cz. uzasadnienia wyroku.

poz. 78 ze zm.) jest niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji i nie jest niezgodne z art. 64 ust. 3 Konstytucji; odroczenie w trybie art. 190 ust. 3 Konstytucji terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanych w pkt 1 i 2 przepisów; orzeczenie, że art. 235 w związku z art. 231 § 1 zd. 2 i w związku z art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) oraz w związku z dekretem i rozporządzeniem wskazanymi w pkt 1 i 2 jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji i umorzenie postępowania w zakresie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją § 1 rozporządzenia, o którym mowa w pkt 2. Uzasadniając swoje stanowisko, Prezes Rady Ministrów przytoczył argumenty zbieżne z argumentacją zawartą w pisemnym stanowisku Prokuratora Generalnego[1481].

Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji przez art. 235 w związku z art. 231 § 1 zdanie 2 i w związku z art. 465 § 2 k.p.k. i w związku z dekretem i rozporządzeniem – w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przejściu depozytu na rzecz Skarbu Państwa, w szczególności wskazał, że wbrew twierdzeniom zawartym w stanowisku Prokuratora Generalnego, nawet fakt kilkakrotnej kontroli niesądowej nie może równoważyć braku kontroli dokonywanej przez sąd. Za potrzebą istnienia kontroli sądowej w niniejszej sprawie przemawia wzgląd na treść samego art. 45 Konstytucji w zw. z art. 77 Konstytucji. Jak stwierdził bowiem Trybunał Konstytucyjny, celem istnienia na szczeblu konstytucyjnym „prawa do sądu" jako takiego jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy. Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy, Trybunał Konstytucyjny uznał, że zapewnienie realizacji tego celu wymaga uznania „likwidacji depozytu" za objętą pojęciem zakresu „sprawy" na tle art. 45 ust. 1 Konstytucji, które ma szerokie i autonomiczne znaczenie. Trybunał Konstytucyjny podkreślił następnie, że art. 45 Konstytucji obejmuje sobą wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygania o prawach danego podmiotu. Na konstytucyjne prawo do sądu, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, w rzeczywistości składają dwa prawa: 1) prawo do sądu jako prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia o przypisaniu odpowiedzialności karnej, o rozstrzygnięciu „sprawy" (w uję-

[1481] Por. pkt 6 I cz. uzasadnienia wyroku.

ciu szerokim) w zakresie praw jednostki; oraz 2) prawo do sądowej kontroli aktów godzących w konstytucyjnie gwarantowane wolności (prawa) jednostki. W tej sytuacji Trybunał Konstytucyjny nie podzielił poglądu PG, jakoby definitywne orzeczenie, powodujące „przejście" własności na Skarb Państwa mogło być wolne od kontroli sądowej, na tle szerokiego pojęcia „sprawy" funkcjonującego na gruncie art. 45 Konstytucji, administracyjny zaś w istocie tryb orzekania w tym zakresie mógł być *a limine* uznany za gwarantujący wolność od arbitralności (co wszak jest argumentem decydującym o tym, jakie sprawy powinny być objęte „prawem do sądu"). Władcze decydowanie o stosunkach własnościowych mieści się w pojęciu „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Na poparcie powyższego Trybunał Konstytucyjny przytoczył wyrok ETPC z dnia 22 maja 1998 r. w sprawie Vasilescu v. Rumunia, w której ETPC stwierdził naruszenie art. 6 EKPC, wskutek braku możliwości odwołania się do sądu od postanowienia prokuratora o zwrocie przedmiotu zatrzymanego na potrzeby postępowania[1482]. Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając niezgodność ww. przepisu, nie uwzględnił wniosku PG o odroczenie utraty mocy prawnej niekonstytucyjnych przepisów. Trybunał Konstytucyjny nie dostrzegł bowiem takiej konieczności i jak jednocześnie podkreślił, luka, jaka powstanie w wyniku natychmiastowego skutku orzeczenia niekonstytucyjności, istotnie, tak jak twierdził to PG, uniemożliwi definitywne orzekanie o losie depozytów. Powyższe jednak, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, oznacza tylko przedłużenie stanu tymczasowego (spoczywanie rzeczy w depozycie), jaki i tak charakteryzuje okres między ustanowieniem depozytu a jego likwidacją. Brak jest natomiast argumentów mających przemawiać za przedłużeniem praktyki niekonstytucyjnego definitywnego orzekania w sprawach własnościowych[1483].

Podzielając w pełni zapatrywanie Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie, wskazać wypada, że niekonstytucyjność zaskarżonego art. 235 k.p.k. usunięta została wskutek uchwalenia ustawy z dnia 18 października 2006 r. o likwidacji niepodjętych depozytów[1484], która w art. 9 przewiduje sądowy tryb orzekania o przejściu na własność Skarbu Państwa niepodjętych depozytów[1485].

[1482] Teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1483] Teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1484] Dz.U. z 2006 r. Nr 208, poz. 1537 z późn. zm.

[1485] S. Steinborn, *Komentarz do art. 235 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el., 2016, teza 2.

2.3.3. Wyrok TK z dnia 6 września 2004 r. w sprawie SK 10/04[1486]

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że: 1) art. 291 § 1 k.p.k. jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 3 oraz art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz 2) art. 293 § 2 w związku z art. 437 § 1 i art. 426 § 1 k.p.k. jest zgodny z art. 2 i art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Omawiana sprawa została zainicjowana skargą konstytucyjną, w której skarżący zarzucił, po pierwsze, że art. 291 § 1 k.p.k. jest niezgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 64 oraz art. 43 ust. 3 Konstytucji, a po drugie, że art. 293 § 2 w związku z art. 437 § 1 i art. 426 § 1 k.p.k. jest niezgodny z art. 2 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Jednocześnie skarżący wniósł o wydanie na podstawie art. 50 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym zarządzenia tymczasowego o zawieszeniu skierowanego przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego. Uzasadniając drugi z zarzutów[1487], skarżący w szczególności podnosił, że ze względu na treść art. 293 § 2 w związku z art. 426 § 1 i art. 437 § 1 k.p.k. postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym wydane w toku postępowania przygotowawczego podlega tylko jednoinstancyjnej kontroli sądowej, co natomiast w jego przekonaniu pozostaje w sprzeczności z art. 176 ust. 1 Konstytucji[1488].

Prokurator Generalny, w piśmie z dnia 27 kwietnia 2004 r. przedstawił stanowisko, że art. 291 § 1 k.p.k. jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 64 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 43 ust. 3 Konstytucji oraz że art. 293 § 2 w związku z art. 437 § 1 i art. 426 § 1 k.p.k. są zgodne z art. 2 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Odnośnie do drugiego zarzutu skarżącego Prokurator Generalny, odwołując się do dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wskazał, że zasada dwuinstancyjności wyrażona w art. 176 § 1 Konstytucji odnosi się tylko do postępowania sądowego, a tym samym nie znajduje zastosowania do postępowania przygotowawczego, które jest samodzielnym, niesądowym stadium postępowania karnego. Prokurator Generalny wskazał przy tym, że tylko niektóre decyzje i czynności podejmowane w toku postępowania przygotowawczego podlegają kontroli sądowej, która ma w tym przypadku funkcje wyłącznie kasacyjne[1489].

[1486] Dz.U. z 2004 r. Nr 202, poz. 2080.

[1487] Z racji problematyki objętej analizą niniejszej pracy autorka odniesie się jedynie do rozważań poczynionych w zakresie drugiego zarzutu skargi konstytucyjnej.

[1488] Por. pkt 1 I cz. uzasadnienia wyroku.

[1489] Por. pkt 2 I cz. uzasadnienia wyroku.

Marszałek Sejmu RP w piśmie z dnia 26 sierpnia 2004 r. wyraził stanowisko, że art. 291 § 1 k.p.k. jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 3 i art. 64 Konstytucji, oraz że art. 293 § 2 w związku z art. 437 § 1 i art. 426 § 1 k.p.k. są zgodne z art. 2 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Odnosząc się do drugiego zarzutu skargi konstytucyjnej, Marszałek Sejmu, w kontekście art. 176 ust. 1 Konstytucji, wskazał, że materię dotyczącą określenia ustroju i właściwości sądów oraz postępowania przed nimi Konstytucja pozostawia ustawodawcy, wyznaczając tylko podstawowe zasady. Kwestionowana regulacja, zdaniem Marszałka Sejmu, tych zasad nie narusza. Ustawodawca przewidział bowiem sądową kontrolę postanowień prokuratorskich o zabezpieczeniu. Ponadto, zdaniem Marszałka, konstytucyjna zasada dwuinstancyjności nie dotyczy postanowień sądowych o charakterze incydentalnym oraz postanowień wydanych w postępowaniu przygotowawczym. Postanowienie sądu wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu nie jest orzeczeniem merytorycznym i w tym stanie rzeczy skarga konstytucyjna w tej części jest niezasadna[1490].

Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do mechanizmu zaskarżenia postanowienia prokuratorskiego o zabezpieczeniu, wskazał, że skoro ustawodawca przesądził w tym wypadku, iż zażalenie od „postanowienia o zabezpieczeniu" wydanego przez prokuratora rozpoznaje sąd, to przepis ten i tak stanowi wyjątek od ogólnie przyjętej zasady rządzącej zaskarżalnością postanowień zapadających w postępowaniu przygotowawczym, zgodnie z którą organem odwoławczym od orzeczenia prokuratora jest prokurator nadrzędny. Trybunał podkreślił przy tym, że ustawodawca zastąpił w art. 293 § 2 k.p.k. kontrolę prokuratorską kontrolą sądową, ze względu na doniosłość decyzji o zabezpieczeniu majątkowym. Domaganie się zaś przez skarżącego, by od postanowienia sądu dodatkowo przysługiwał środek zaskarżenia, jest ponad standard wynikający z art. 176 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym „postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne". Trybunał Konstytucyjny zaakcentował, że wyrażona w tym przepisie zasada dwuinstancyjności odnosi się wyłącznie do postępowań sądowych i tym samym nie znajduje zastosowania do postępowań, które nie mają charakteru czysto sądowego, lecz tzw. charakter mieszany. Na poparcie powyższe-

[1490] Por. pkt 3 I cz. uzasadnienia wyroku.

go Trybunał Konstytucyjny odwołał się do wcześniejszego orzecznictwa w tym względzie, m.in. do wyroku w sprawie SK 38/02, w której TK podkreślił, że trzeba odróżnić sytuację, „gdy sąd wykonuje czynności związane ze sprawowaniem funkcji wymiaru sprawiedliwości, od sytuacji, gdzie sąd wykonuje czynności z zakresu ochrony prawnej nie będące «ostatecznym rozstrzygnięciem sporu prawnego», gdzie sąd nie orzeka o zasadności zarzutu stawianego w postępowaniu karnym (...)". „Stanowisko, że w tym drugim przypadku nie stosuje się art. 176 ust. 1 Konstytucji jest ugruntowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. wyroki TK: z 10 maja 2000 r., K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; z 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52)"[1491]. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że wskazane przez skarżącego przepisy w tej części należałoby raczej poddać analizie z punktu widzenia art. 78 zd. 1 Konstytucji, jednakże i w tym zakresie, zdaniem TK, nie został naruszony standard konstytucyjny. Wreszcie, Trybunał zauważył, że poza analizowanym trybem kontroli sądowej prokuratorskiego postanowienia o zabezpieczeniu – skarżący dysponuje innymi środkami, które mogą służyć złagodzeniu zabezpieczenia (w tym np. wnioskiem o zmianę zabezpieczenia, a od decyzji w tym zakresie skarżącemu służy zażalenie do prokuratora nadrzędnego). Na marginesie zasadniczych rozważań Trybunał zwrócił także uwagę, że postępowanie, w którym zapada prokuratorskie rozstrzygnięcie incydentalne o zabezpieczeniu, potwierdza „tymczasowy, niemal prowizoryczny charakter zabezpieczenia". W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny uznał art. 293 § 2 w związku z art. 437 § 1 i art. 426 § 1 k.p.k. za zgodny z art. 2 i art. 176 ust. 1 Konstytucji[1492].

W pełni należy podzielić pogląd zawarty w powołanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego zarówno w sentencji orzeczenia[1493], jak i w jego uzasadnieniu. Mnożenie bowiem kolejnych instancji w kontroli prokuratorskiego postanowienia o ustanowieniu zabezpieczenia nie wynika ze standardów konstytucyjnych wypracowanych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, a ponadto prowadziłoby do swoistej trójinstancyjności postępowania mogącej powodować jego przewlekłość.

[1491] Teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1492] *Ibidem.*

[1493] Por. także na temat komentowanego wyroku: P. Starzyński, *Glosa do wyroku TK z dnia 6 września 2004 r., SK 10/04*, Prok. i Pr. z 2006 r., nr 2, s. 109–113.

Poczynić należy uwagę, że po wydaniu wyroku TK w tej sprawie nastąpiła dwukrotna zmiana art. 293 k.p.k[1494]. W myśl obecnie obowiązującego przepisu na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje zażalenie (§ 3 art. 293 k.p.k.). Zgodnie z § 4 art. 293 k.p.k., jeżeli postanowienie wydał prokurator, a postępowanie przygotowawcze prowadzone jest w okręgu innego sądu niż sąd miejscowo i rzeczowo właściwy, zażalenie przysługuje do sądu rzeczowo właściwego do rozpoznania tej sprawy w pierwszej instancji, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.

Zażalenie na postanowienie prokuratora w przedmiocie zabezpieczenia (jak też o odmowie zabezpieczenia lub zmianie zabezpieczenia[1495]) składa się za pośrednictwem prokuratora (por. art. 465 § 1 w zw. z art. 428 § 1 k.p.k.), który może się przychylić do złożonego zażalenia (por. art. 463 § 1 k.p.k.). W przypadku gdy prokurator nie przychyli się do zażalenia, powinien je przekazać do rozpoznania w ciągu 48 godzin (art. 463 § 2 k.p.k.). Jak wskazuje się w doktrynie, termin ten ma wprawdzie charakter instrukcyjny, a zatem jego niedotrzymanie nie powoduje ujemnych skutków procesowych, jednak jego uchybienie może spowodować ukaranie dyscyplinarne prokuratora winnego niedochowania terminu[1496].

2.3.4. Wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r. w sprawie K 35/04

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 465 § 2 k.p.k. w części zawierającej zwrot „a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd", w zakresie, w jakim pomija sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Omawiana sprawa zainicjowana została wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 29 września 2004 r.[1497], w którym RPO wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 302 § 1 w związku z art. 465 § 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim

---

[1494] Na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247) zmieniającej przepis z dniem 1 lipca 2015 r. oraz na mocy ustawy z dnia 11 marca 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 437) zmieniającej przepis z dniem 15 kwietnia 2016 r.

[1495] Na temat szerokiego rozumienia pojęcia „w przedmiocie zabezpieczenia" por. szerzej K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 293 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2018, s. 1103.

[1496] K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 293...*, *op. cit.*, s. 1104.

[1497] Znak: RPO-445475–IV/03/BB.

nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego – z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Rzecznik Praw Obywatelskich, uzasadniając ww. zarzut, wskazał przede wszystkim, że zarówno w postępowaniu cywilnym (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.), jak i w postępowaniu karnym prowadzonym przez sąd (por. uchwała składu 7 sędziów SN z 15 maja 1975 r., VI KZP 9/75, OSNKW 1975, nr 7, poz. 86) zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia biegłego przysługuje do właściwego sądu, natomiast w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora – zażalenie przysługuje do prokuratora nadrzędnego nad prowadzącym postępowanie. Brak zażalenia do sądu na rozstrzygnięcie prokuratora w tym zakresie RPO poczytuje jako naruszenie konstytucyjnie chronionego prawa do sądu. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że roszczenie biegłego o wynagrodzenie ma charakter majątkowy, podlega więc ochronie z art. 64 Konstytucji i tym samym roszczenie to wchodzi w zakres praw i wolności konstytucyjnych, do których odnosi się bezwzględny zakaz zamykania drogi sądowej, wyrażony w art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej[1498].

W sprawie zostały przedstawione stanowiska Prokuratora Generalnego (pismo z dnia 27 stycznia 2005 r.[1499]) oraz Marszałka Sejmu (pismo z dnia 4 marca 2005 r.), w których uczestnicy postępowania podzielili stanowisko RPO w tej sprawie i wnieśli o stwierdzenie niezgodności art. 302 § 1 w związku z art. 465 § 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości sądowej kontroli postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego – z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji[1500].

Trybunał Konstytucyjny, rozpoznając wniosek RPO, w pierwszej kolejności doprecyzował zakres zaskarżenia, wskazując, że stan niekonstytucyjności należy wiązać przede wszystkim z art. 465 § 2 k.p.k. Powołany przez Rzecznika art. 302 § 1 k.p.k. jest bowiem w zasadzie – z perspektywy istoty sprawy – przepisem neutralnym[1501]. Następnie Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do stosunku prawnego, jaki łączy organ prowadzący postępowanie (w rozpatrywanym przypadku – prokuratora) z biegłymi, wskazał, że ten wykazuje cechy nadrzędności sądu (prokuratora) i podległości biegłego, gdyż zadanie tego ostat-

[1498] Por. pkt 1 cz. I uzasadnienia wyroku TK; por. uzasadnienie wniosku RPO s. 2–14.

[1499] Znak PR II 490/97/04.

[1500] Por. pkt 2 i 3 I cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1501] Teza 1 i 2 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

niego jest jednostronnie wyznaczone przez organ, który go powołał, i przezeń kontrolowane[1502]. Jednym natomiast z zasadniczych uprawnień biegłego jest szeroko rozumiane prawo do wynagrodzenia z tytułu sporządzenia opinii oraz uczestnictwa w postępowaniu przed organem prowadzącym postępowanie[1503]. Trybunał podkreślił następnie, że przepisy określające sposób ustalania wynagrodzenia biegłego oraz innych kosztów związanych ze sporządzeniem opinii na zlecenie sądu lub prokuratora nie określają środków odwoławczych przysługujących zainteresowanym na stosowne postanowienie i w związku z tym należy odwołać się do przepisów ogólnych, regulujących zaskarżalność decyzji procesowych we właściwej procedurze. Zasadą ogólną jest, że na postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia, wydane przez organ pierwszej instancji, przysługuje biegłemu zażalenie i o ile w procedurze cywilnej środek ten został wyraźnie przewidziany (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.), o tyle w postępowaniu karnym należy przyjmować go w drodze wykładni (na poparcie czego TK powołał uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 15 maja 1975 r.[1504]). Trybunał wskazał, że zasada ta dotyczy zarówno postępowania rozpoznawczego, toczącego się przed sądem, jak i postępowania przygotowawczego. Jednakże w tym ostatnim przypadku zażalenie rozpoznaje nie sąd, lecz prokurator nadrzędny nad prokuratorem prowadzącym postępowanie. Jak zaznaczył to jednocześnie Trybunał Konstytucyjny, powyższy pogląd, sformułowany jeszcze pod rządem art. 413 § 2 k.p.k. z 1969 r., jest w teorii i praktyce przyjmowany w dalszym ciągu na tle zakwestionowanych we wniosku RPO przepisów art. 465 § 2 w zw. z art. 302 § 1 k.p.k. z 1997 r. Jak podkreślił to Trybunał Konstytucyjny, przyjmując, że w myśl art. 465 § 2 k.p.k., zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje prokurator nadrzędny, a w wypadkach wskazanych przez ustawę – sąd, i jednocześnie odnotowując, że wśród obowiązujących przepisów brak przepisu, który przewidywałby sądową kontrolę rozstrzygnięcia prokuratorskiego w zakresie wynagrodzenia biegłego, to sądowa kontrola stosownego postanowienia prokuratora albo innego organu prowadzącego postępowanie, w ramach środków przewidzianych przez procedurę karną, jest wyłączona[1505]. Trybunał Konstytucyjny uznał zarazem, że spory prawne dotyczące wysokości wynagrodzenia

[1502] Teza 3 IV cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1503] Por. szerzej teza 4 IV cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1504] VI KZP 9/75, OSNKW z 1975 r. Nr 7, poz. 86.

[1505] Teza 4 IV cz. uzasadnienia wyroku TK.

należnego biegłemu mają charakter „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, a rozstrzyganie o wysokości wynagrodzenia biegłego zakreśla dosyć szerokie granice uznaniowości, ponieważ odbywa się według niedookreślonych kryteriów, jak: kwalifikacje biegłego lub innych osób biorących udział w opracowaniu opinii albo w czynności sądowej, potrzebny do wydania opinii nakład pracy i poświęcony czas, stopień złożoności problemu będącego przedmiotem opinii, warunki, w jakich opracowano opinię lub dokonano czynności sądowej, wadliwość lub niezgodność wykonanej pracy z zaleceniem sądu (innego organu) czy też znaczne, nieusprawiedliwione opóźnienie w wykonaniu pracy. Trybunał poczynił wprawdzie uwagę, że posłużenie się tego typu kryteriami ocennymi umożliwia, z jednej strony, elastyczne dostosowanie treści obowiązujących norm prawnych do okoliczności konkretnego przypadku, to z drugiej strony, powoduje jednak ryzyko wystąpienia różnic w ocenie występowania i kwalifikacji wymienionych przesłanek, czego konsekwencją mogą być różnice w ocenie zasadności określenia takiej, a nie innej wysokości wynagrodzenia biegłego, zachodzące pomiędzy organem prowadzącym postępowanie a samym biegłym[1506]. Skoro zaś prawo do wynagrodzenia z tytułu sporządzenia opinii lub udziału w określonych czynnościach sądowych jest uprawnieniem o charakterze majątkowym podlegającym ochronie w świetle standardów z art. 64 Konstytucji[1507], a spory wynikające na jego tle mają charakter „sprawy", to wyłączenie drogi sądowej w przypadku takiego sporu jest pozbawione konstytucyjnie akceptowalnego uzasadnienia (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji)[1508]. Jak bowiem zaakcentował to Trybunał Konstytucyjny (powołując się na wyrok w sprawie K 22/03), „celem istnienia na szczeblu konstytucyjnym «prawa do sądu» jako takiego jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy. Nawet fakt kilkakrotnej kontroli niesądowej, *in casu* dokonywanej przez prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem prowadzącym postępowanie, nie może równoważyć braku kontroli dokonywanej przez sąd"[1509]. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny przesądził o niezgodności z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji zaskarżonego przez RPO art. 465 § 2 k.p.k. Odnosząc się zaś do skutków wyroku, Trybunał Konstytucyjny przyznał, że jakkolwiek

[1506] Teza 1 IV cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1507] Teza 2 IV cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1508] Część VII uzasadnienia wyroku TK.

[1509] Teza 3 VI cz. uzasadnienia wyroku TK.

zastrzeżenia RPO trafnie kierują się przeciwko art. 465 § 2 k.p.k., a nie przeciw samym taryfom wynagrodzenia biegłych, to uwzględnienie przez ustawodawcę skutków niniejszego wyroku nie musi polegać na zmianie tych właśnie przepisów. Ustawodawca, czyniąc zadość wyrokowi w tej sprawie, może wprowadzić regulację przewidującą sądową kontrolę rzeczonego postanowienia prokuratora w innym przepisie Kodeksu postępowania karnego albo ustawy szczególnej. Jak wskazał to jednak TK, nie można także (przynajmniej potencjalnie) wykluczyć rozwiązania przewidującego sądowoadministracyjną kontrolę postanowień prokuratora o określeniu wynagrodzenia biegłego, pamiętając wszakże, że sądy administracyjne kontrolują co do zasady jedynie zgodność z prawem zaskarżonych rozstrzygnięć. Wybór najbardziej odpowiedniego z systemowego punktu widzenia sposobu regulacji, jak wskazał TK, należy do ustawodawcy, który tworząc odpowiednią regulację, winien pamiętać, by spór taki mógł zostać poddany rozstrzygnięciu przez organ odpowiadający charakterystyce wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji[1510].

Przepis art. 465 § 2 k.p.k. został zmieniony z dniem 12 lipca 2007 r.[1511]. W wyniku tej nowelizacji odwrócono dotychczasową regułę zaskarżania rozstrzygnięć prokuratorskich, ponieważ przyjęto, że na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ten kierunek zaskarżania, w tym również incydentalnych rozstrzygnięć prokuratorskich, które ingerują w prawa i wolności jednostek, uznać należy za w pełni uzasadniony.

2.3.5. Wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r. w sprawie K 38/07[1512]

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 236 § 2 k.p.k. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji (pkt I sentencji wyroku) oraz że przepis ten traci moc obowiązującą z upływem 6 (sześciu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw RP (pkt II sentencji wyroku).

Omawiana sprawa została zainicjowana wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 16 sierpnia 2007 r.[1513], w którym RPO wniósł o stwierdzenie

[1510] Część VII uzasadnienia wyroku TK.

[1511] Na mocy ustawy z dnia 29 marca 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 64, poz. 432).

[1512] Dz.U. z 2008 r. Nr 123, poz. 802.

[1513] Znak: RPO-554470–II/07/EK.

niezgodności art. 236 § 2 k.p.k. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji[1514]. Rzecznik motywował swój wniosek tym, że brak sądowej kontroli postanowienia prokuratora, dotyczącego przeszukania i zatrzymania rzeczy sprawia, że w omawianym zakresie nie istnieje zewnętrzna kontrola decyzji procesowych podejmowanych przez prokuraturę na etapie postępowania przygotowawczego. Tymczasem przeszukanie jest środkiem przymusu bezpośredniego, który ingeruje w sferę chronionej konstytucyjnie nietykalności osobistej (art. 41 ust. 1 Konstytucji), prawa do prywatności (art. 47 Konstytucji) i nienaruszalność mieszkania (art. 50 Konstytucji). Rzecznik stwierdził, że orzekanie przez prokuratora w sprawach nietykalności osobistej, prawa do prywatności oraz nienaruszalności mieszkania – bez możliwości weryfikacji takiego rozstrzygnięcia przez niezależny sąd – jest nie do zaakceptowania. Jak wskazał jednocześnie RPO, braku kontroli dokonywanej przez sąd nie równoważy pozasądowa kontrola postanowienia prokuratora dokonywana przez prokuratora nadrzędnego. Kontrola taka nie ma bowiem charakteru zewnętrznego, gdyż jest sprawowana w ramach hierarchicznej struktury podmiotu podejmującego decyzję o przeszukaniu[1515].

Argumenty podniesione przez RPO w omawianej sprawie zostały podzielone przez uczestników postępowania. Zarówno Marszałek Sejmu (pismem z dnia 24 czerwca 2008 r.), jak i Prokurator Generalny (pismem z dnia 3 kwietnia 2008 r.) zajęli stanowisko, że art. 236 § 2 k.p.k. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Uczestnicy wskazywali, że możliwość wielokrotnej kontroli niesądowej nie może równoważyć braku kontroli dokonywanej przez sądy, tym bardziej jeśli kwestionowane rozstrzygnięcie ingeruje w chronione Konstytucją wartości[1516]. Prokurator Generalny w swoim stanowisku zwrócił uwagę na dwie istotne, z punktu widzenia problematyki podnoszonej w niniejszej pracy, kwestie. Po pierwsze, wskazał, że zakwestionowane brzmienie art. 236 § 2 k.p.k. wprowadzone zostało na mocy ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw[1517]. Powołaną ustawą nowelizującą ustawodawca jed-

---

[1514] Por. na ten temat również M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań...*, *op. cit.*, s. 84–85.

[1515] Por. pkt 1 I cz. uzasadnienia wyroku TK; por. uzasadnienie wniosku RPO s. 2–7.

[1516] Por. pkt 2 i 3 I cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1517] Dz.U. Nr 64, poz. 432.

nocześnie zmienił brzmienie art. 465 § 2 k.p.k. w ten sposób, że jako zasadę wprowadził właściwość sądu do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora, możliwość wyjątku od tej właściwości zaś zawarł w słowach „chyba że ustawa stanowi inaczej". Jak zaznaczył przy tym PG „równocześnie ustawodawca, by zachować wewnętrzną spójność kodeksu, uszczegółowił kilka przepisów przez wskazanie wprost, że w danym przypadku zażalenie na postanowienie prokuratora przysługuje (tylko) do prokuratora nadrzędnego (art. 236 § 2 k.p.k. – zażalenie na przeszukanie, zatrzymanie rzeczy oraz inne czynności) lub bezpośrednio przełożonego (art. 159 k.p.k. – zażalenie na odmowę udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym; art. 302 § 3 k.p.k. – zażalenia na postanowienia i zarządzenia naruszające prawa stron i osób niebędących stronami oraz na inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym). Owo uszczegółowienie w istocie utrwaliło jednak stan rzeczy sprzed nowelizacji, utożsamiając ją raczej z zabiegiem legislacyjnym, nie zaś z akceptacją preferowanego w orzecznictwie konstytucyjnym poszerzania dostępu do sądu, co szczególnie widoczne na przykładzie regulacji zawartej w art. 302 § 3 k.p.k. jako nowym źródle dominacji kontroli pionowej nad zewnętrzną". Po drugie, jak zaakcentował to PG, porządek, w którym w postępowaniu przygotowawczym zażalenia na postanowienia prokuratora rozpoznaje prokurator nadrzędny (kontrola pionowa w ramach prokuratury), a tylko w wypadkach wskazanych w ustawie sąd, został podważony przez Trybunał Konstytucyjny, na dowód czego PG przytoczył tezy z wyroku TK z dnia 16 marca 2004 r. (K 22/03) oraz z wyroku z dnia 14 marca 2005 r. (K 35/04)[1518]. W przekonaniu PG nie ma w sprawie racjonalnych argumentów dla obrony zaskarżonego przez RPO stanu prawnego. O ile bowiem nie można poddać skutecznej krytyce faktu, że zażalenie na postanowienie o przeszukaniu przysługuje *ex post*, ponieważ, co oczywiste, uzależnienie tej czynności od np. prawomocności postanowienia, przekreślałoby jej sens i cel, o tyle ograniczenie drogi odwoławczej tylko do wewnętrznej struktury organu zarządzającego przeszukanie nie przechodzi testu proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenie takie nie przyczynia się do realizacji celów postępowania, jako że kontrola zewnętrzna, dokonywana po fakcie przeszukania, nie stanowi przeszkody w uzyskaniu dowodu rzeczowego czy też w zatrzymaniu poszukiwanego sprawcy przestępstwa, co w zderzeniu

[1518] Uzasadnienie stanowiska PG z dnia 3 kwietnia 2008 r. (znak PR II 850/103/07), s. 3–5.

z korzyściami, jakie niesie za sobą kontrola zewnętrzna (tj. zapewnienie ochrony sądowej każdemu, kto kwestionować chce zasadność przeszukania w aspekcie jego konieczności w konkretnej sprawie), czyni takie ograniczenie niezgodnym z Konstytucją[1519]. Dodatkowo przedstawiciel Prokuratora Generalnego na rozprawie przed TK w omawianej sprawie wskazał, że „na mocy nowelizacji przepisów kodeksu postępowania karnego – ustawą z 29 marca 2007 r. – ustawodawca doprowadził do niespójności w systemie prawa. Z jednej strony wprowadził zasadę, że zażalenia na postanowienie prokuratora rozpatruje sąd, chyba że ustawa stanowi inaczej, z drugiej zaś do art. 302 k.p.k. dodał § 3, który stanowi, że zażalenie na postanowienia i zarządzenia oraz na inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, o których mowa odpowiednio w § 1 i 2, rozpoznaje prokurator bezpośrednio przełożony. Uregulowanie to stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 459 i art. 465 § 2 k.p.k. Powoduje to zróżnicowanie ochrony prawnej podmiotów, które są stronami postępowania, i innych podmiotów, których prawa w toku tego postępowania zostały naruszone. W związku z powyższym stwierdzenie niekonstytucyjności art. 236 § 2 k.p.k. będzie wymagało interwencji ustawodawcy, który powinien zapewnić wszystkim podmiotom możliwość sądowej kontroli rozstrzygnięć wymienionych w tym przepisie”[1520].

Przed przystąpieniem do wskazania motywów, jakimi kierował się Trybunał Konstytucyjny w omawianej sprawie, wskazać wypada, że na rozprawie przed TK w tej sprawie przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich[1521] doprecyzował, że przedmiotem wniosku do Trybunału Konstytucyjnego jest cały art. 236 § 2 k.p.k. Zakwestionowany został zatem brak sądowej kontroli postanowienia dotyczącego przeszukania i zatrzymania rzeczy, postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych, a także innych czynności prokuratora w toku postępowania przygotowawczego związanych z przeszukaniem i zatrzymaniem rzeczy[1522].

Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do zarzutów wskazanych we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich, podzielił pogląd, że w istocie zarówno przeszukanie, jak i zatrzymanie rzeczy, a także inne czynności związane z przeszukaniem

---

[1519] *Ibidem*, s. 8–9.

[1520] Por. II cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1521] Przedstawicielem RPO w omawianym postępowaniu była autorka niniejszej pracy.

[1522] Por. II cz. uzasadnienia wyroku TK.

i zatrzymaniem rzeczy (bez względu w jakiej formie, postanowienia, zarządzenia czy polecenia została wydana stosowna decyzja[1523]), ingerują w konstytucyjnie chronione wartości[1524]. Trybunał Konstytucyjny, uwzględniając swoją dotychczasową linię orzeczniczą, stwierdził, że w pojęciu sprawy mieszczą się zagadnienia dotyczące kontroli rozstrzygnięć prokuratorskich związanych z prawem do prywatności, nietykalnością osobistą oraz nienaruszalnością mieszkania i w takim wypadku brak sądowej kontroli postanowienia prokuratora o przeszukaniu oraz zatrzymaniu rzeczy oraz innych czynności związanych z przeszukaniem i zatrzymaniem rzeczy narusza prawo do sądu przez to, że zamyka drogę sądowej ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Trybunał Konstytucyjny, powołując się na swoje wcześniejsze orzeczenia (por. sprawa K 22/03), ponownie zaakcentował, że nawet fakt wielokrotnej kontroli niesądowej, dokonywanej przez prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem prowadzącym postępowanie, nie może równoważyć braku kontroli dokonywanej przez sąd[1525]. Trybunał dodatkowo przyznał, że ochrona naruszonych w procesie karnym konstytucyjnych wolności i praw może być urzeczywistniana na drodze postępowania cywilnego, jednakże ochrona w trybie postępowania cywilnego nie może być uznana za wystarczająco skuteczny środek odwoławczy, ponieważ ma ona jedynie charakter pomocniczy. Takim środkiem ochrony nie może być też możliwość podniesienia w apelacji zarzutów, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 3 k.p.k.), jako że przysługuje ona jedynie stronom, podmiotowi wskazanemu w art. 416 k.p.k. oraz pokrzywdzonemu. Ponadto gdy nie dojdzie do postępowania sądowego, konstytucyjne prawa i wolności mogą pozostać zupełnie bez ochrony[1526]. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny podzielił argumenty przedstawione przez Rzecznika Praw Obywatelskich i uznał zaskarżony art. 236 § 2 k.p.k. za niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny jednocześnie zaakcentował, że mimo deklarowanego przez projektodawcę zamiaru wzmocnienia kontroli sądowej, na mocy cyt. wyżej ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze,

---

[1523] Dla problematyki omawianej w niniejszej pracy znaczenie mają jednak tylko te czynności procesowe, które materializują się poprzez stosowne rozstrzygnięcia procesowe, tj. postanowienia lub zarządzenia.

[1524] Tezy 2 i 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1525] Teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1526] Teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, zmiana przewidziana w tym zakresie zmierza w odwrotnym kierunku[1527]. Artykuł 298 k.p.k. wprowadza bowiem zasadę, że zażalenia na postanowienia i zarządzenia oraz inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym rozpoznaje prokurator przełożony. Zgodnie natomiast z dodanym, na mocy cyt. wyżej ustawy, art. 302 § 3 k.p.k. zażalenie na postanowienia i zarządzenia oraz na inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, o których mowa odpowiednio w § 1 i 2 tego przepisu, rozpoznaje prokurator bezpośrednio przełożony. Zażalenia te przysługują: 1) osobom niebędącym stronami – na postanowienia i zarządzenia naruszające ich prawa (art. 302 § 1 k.p.k.) oraz 2) stronom oraz osobom niebędącym stronami – na czynności inne niż postanowienia i zarządzenia naruszające ich prawa (art. 302 § 2 k.p.k.). Regulacja ta stanowi zatem, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, *lex specialis* w stosunku do art. 465 § 2 k.p.k., ustanawiającego zasadę, że postanowienia prokuratora podlegają kontroli sądowej. „W ten sposób różne podmioty uczestniczące w postępowaniu przygotowawczym nie mają zapewnionego równego stopnia sądowej ochrony swych praw. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego jest to rażąca wada legislacyjna"[1528]. Odnosząc się natomiast do skutków wyroku, Trybunał Konstytucyjny postanowił, ze względu na wagę sprawy, odroczyć wejście w życie wyroku na krótki okres 6 miesięcy, po to, aby prawodawca dokonał stosownej interwencji w najbliższym czasie. Jak wskazał to bowiem TK, interwencja ustawodawcy jest niezbędna, by przywrócić stan zgodny z Konstytucją. Sam wyrok, poprzez uznanie

[1527] Jak wskazał to TK, „ustawa zmieniająca z 2007 r. uregulowała kwestię procedury zażaleniowej funkcjonującej na etapie postępowania przygotowawczego. Artykuł 465 § 2 k.p.k., dotyczący określenia organów właściwych do rozpoznawania zażaleń na etapie postępowania przygotowawczego, uległ zmianie w taki sposób, że sformułowano zasadę, iż na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ustawa zmieniająca z 2007 r. wprowadziła poziomą instancję odwoławczą, którą jest prokurator bezpośrednio przełożony. Zgodnie z art. 17a ust. 3 pkt 7 ustawy o prokuraturze, prokuratorzy rejonowi są prokuratorami bezpośrednio przełożonymi w stosunku do prokuratorów danej prokuratury rejonowej, zaś prokuratorzy okręgowi w stosunku do prokuratorów pełniących czynności w danej jednostce oraz w stosunku do kierowników jednostek organizacyjnych prokuratury bezpośrednio niższego stopnia na obszarze działania danej jednostki (art. 17a ust. 3 pkt 6 i 8 ustawy o prokuraturze). (...) Czynności przewidziane w kodeksie postępowania karnego dla bezpośrednio przełożonego prokuratora, czyli kierownika jednostki lub jego zastępcy, w praktyce mogą być wykonywane przez prokuratora-referenta, który będzie rozpoznawał zażalenie na własne postanowienie czy inną czynność, a szef jednostki będzie składał na projekcie takiego pisma (decyzji) własny podpis, firmując je jako bezpośrednio przełożony" – teza 2.5 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1528] Teza 2.5 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

niekonstytucyjności art. 236 § 2 k.p.k., prowadzi do konieczności wyeliminowania tego przepisu z obrotu prawnego po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Jak podkreślił to Trybunał Konstytucyjny regulacja z art. 236 § 2 k.p.k. „stanowi wyjątek od zasady ogólnej wyrażonej w art. 465 § 2 k.p.k., zgodnie z którą na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jest to też regulacja odrębna od art. 302 § 3 (w związku z art. 302 § 1 i 2 k.p.k.). Przepis ten w praktyce powinien być wykładany w związku z niniejszym wyrokiem, tj. koniecznością kontroli sądowej nad decyzjami prokuratora dotyczącymi przeszukania, zatrzymania rzeczy i innych czynności związanych z przeszukaniem i zatrzymaniem rzeczy. Wobec orzeczenia niekonstytucyjności art. 236 § 2 k.p.k. należy powrócić do zasady ogólnej, jaką jest kontrola sądowa nad rozstrzygnięciami wymienionymi w kwestionowanym przepisie. Trybunał stwierdza, że w zakresie regulacji kontroli nad postanowieniem w sprawie przeszukania ma miejsce niespójność legislacyjna (od 12 lipca 2007 r. – dzień wejścia w życie ustawy zmieniającej z 2007 r.). Jej usunięcie jest obowiązkiem ustawodawcy. Celowa jest interwencja ustawodawcy zmierzająca do tego, aby rozstrzygnięcia w zakresie przeszukania i zatrzymania rzeczy objęte były jednakowym stopniem ochrony, tj. kontrolą sądową nad czynnościami prokuratora”[1529].

Kwestionowany przepis utracił moc obowiązującą z dniem 12 stycznia 2009 r., konsekwencją zaś utraty jego mocy obowiązującej było zastosowanie ogólnej reguły z art. 465 § 2 k.p.k., a zatem przyznanie zażalenia na prokuratorskie rozstrzygnięcie w przedmiocie przeszukania i zatrzymania do sądu właściwego do rozpoznania sprawy.

Z dniem 8 czerwca 2010 r.[1530] ustawodawca wprost w art. 236 k.p.k. przesądził, że na postanowienie dotyczące przeszukania i zatrzymania rzeczy i w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz na inne czynności przysługuje zażalenie (osobom, których prawa zostały naruszone) oraz że na postanowienie wydane lub czynność dokonaną w postępowaniu przygotowawczym zażalenie rozpoznaje sąd rejonowy, w okręgu którego toczy się postępowanie[1531].

[1529] Teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1530] Na mocy ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589).

[1531] Por. też na ten temat S. Steinborn, *Komentarz do art. 236 Kodeksu postępowania,* [w:] S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016, teza 3 i powołane tam postanowienie SN oraz teza 4.

Z dniem 15 kwietnia 2016 r.[1532] powołany art. 236 k.p.k. otrzymał ostatecznie następujące brzmienie: „§ 1. Na postanowienie dotyczące przeszukania, zatrzymania rzeczy i w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz na inne czynności przysługuje zażalenie osobom, których prawa zostały naruszone; zażalenie na postanowienie wydane lub czynność dokonaną w postępowaniu przygotowawczym rozpoznaje sąd rejonowy, w okręgu którego prowadzone jest postępowanie. § 2. Jeżeli jednak postanowienie albo zarządzenie wydał referendarz sądowy, stosuje się art. 93a § 3 i 4".

2.3.6. Wyrok TK z dnia 13 lipca 2009 r. w sprawie SK 46/08[1533]

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 437 § 1 i 2 k.p.k. – w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratora na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jest zgodny z art. 41 ust. 2 oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Omawiana sprawa została zainicjowana skargą konstytucyjną, w której skarżący zarzucił, że art. 437 § 1 i 2 k.p.k – w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratury na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania – jest niezgodny z art. 2, art. 41 ust. 2 oraz art. 176 Konstytucji. Skarżący, uzasadniając zarzuty wskazane w skardze konstytucyjnej, wskazał, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w zaskarżonym przepisie narusza Konstytucję, w tym art. 41 ust. 2 i 176 Konstytucji[1534], ponieważ dopuszcza sytuacje, gdy brak jest możliwości odwołania się od rozstrzygnięcia, które ingeruje w wolność osobistą. Zgodna z Konstytucją byłaby natomiast, zdaniem skarżącego, taka dyspozycja art. 437 k.p.k. (analogiczna do art. 454 § 1 k.p.k.), która w sprawach

[1532] Na mocy ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

[1533] Dz.U. z 2009 r. Nr 115, poz. 974.

[1534] Z racji problematyki objętej analizą w niniejszej pracy autorka odniesie się jedynie do rozważań poczynionych w zakresie tych wzorców konstytucyjnych.

rozstrzygających zażalenie prokuratora na postanowienie sądu rejonowego nieuwzględniające wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego pozwalałaby sądowi okręgowemu – w wypadku niepodzielenia opinii sądu rejonowego – na uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania[1535].

Prokurator Generalny w piśmie z dnia 30 grudnia 2008 r. przedstawił stanowisko, że art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim zezwala sądowi odwoławczemu na zmianę postanowienia sądu pierwszej instancji w sprawie tymczasowego aresztowania w ten sposób, że umożliwia zastosowanie tymczasowego aresztowania w wyniku uwzględnienia zażalenia prokuratora na postanowienie sądu pierwszej instancji, którym ten środek zapobiegawczy nie został orzeczony, jest zgodny z art. 41 ust. 2, art. 176 i art. 2 Konstytucji. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez zaskarżony przepis zasady dwuinstancyjności postępowania, prokurator wskazał, że art. 437 § 2 k.p.k. w zaskarżonym zakresie jest zgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Zastosowanie tymczasowego aresztowania bowiem podlega dwukrotnej ocenie faktycznej i prawnej dokonanej najpierw przez sąd pierwszej instancji, a następnie przez sąd odwoławczy[1536]. Podobne stanowisko zajął Marszałek Sejmu, który w piśmie z dnia 29 kwietnia 2009 r., odnosząc się do zarzutu naruszenia przez zaskarżony przepis zasady dwuinstancyjności postępowania, wskazał, że orzeczenie sądu odwoławczego w przedmiocie zmiany postanowienia sądu pierwszej instancji w sprawie tymczasowego aresztowania nie jest orzeczeniem pierwszoinstancyjnym, od którego przysługuje środek odwoławczy, a przyjęcie odmiennego założenia skutkowałoby trójinstancyjnością postępowania[1537].

Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku uznał, że zaskarżony w skardze konstytucyjnej art. 437 § 1 i 2 k.p.k. może być w niniejszej sprawie badany jedynie w zakresie wzorca z art. 41 ust. 2 i art. 176 ust. 1 Konstytucji, skoro problem konstytucyjny wskazany w skardze konstytucyjnej polega na tym, że zdaniem skarżącego kwestionowana regulacja nie przewiduje kontroli legalności i zasadności reformatoryjnego orzeczenia sądu w sprawie zastosowania tymczasowego aresztowania[1538]. W przekonaniu Trybunału Konstytucyjne-

[1535] Pkt 1 I cz. uzasadnienia wyroku TK w tej sprawie.

[1536] Por. pkt 2 I cz. uzasadnienia wyroku.

[1537] Por. pkt 3 I cz. uzasadnienia wyroku.

[1538] Por. teza 2 III cz. uzasadnienia wyroku.

go skarżący nie wykazał natomiast, jakie konstytucyjne wolności i prawa, które mogłyby być naruszone przez art. 437 k.p.k., wynikają z art. 2 i art. 176 ust. 2 Konstytucji i w związku z tym w zakresie tych wzorców umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku[1539].

Odnosząc się do zarzutu naruszenia w niniejszej sprawie zasady dwuinstancyjności postępowania, Trybunał Konstytucyjny w pierwszej kolejności podzielił pogląd wyrażony przez TK w sprawie SK 5/02, że sąd, który rozpoznaje zażalenie w sprawie zasadności i legalności zastosowania po raz pierwszy tymczasowego aresztowania, jest sądem odwoławczym i z tego względu, zdaniem TK, nie jest konieczne przyznanie zainteresowanym osobom dalszych środków prawnych umożliwiających kwestionowanie orzeczenia sądu wydanego w wyniku rozpatrzenia wniesionego zażalenia[1540]. Jak wskazał w tym kontekście TK, sąd odwoławczy przy stosowaniu tymczasowego aresztowania nie zmienia kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu. Nie dochodzi tu do naruszenia art. 176 ust. 1 Konstytucji, ponieważ sprawa stosowania tymczasowego aresztowania, w tym zastosowania go po raz pierwszy, jest rozpatrywana w dwóch instancjach. Negatywne dla oskarżonego rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji nie sprawia, że staje się ono orzeczeniem w pierwszej instancji, od którego musi przysługiwać odwołanie. Zatem, skoro reformatoryjne orzeczenia sądu odwoławczego, w wyniku którego zostało zastosowane tymczasowe aresztowanie, nie przestaje być orzeczeniem odwoławczym, to zgodnie z przyjętym modelem kontroli na takie rozstrzygnięcie dalsze zażalenie nie przysługuje. Ponadto, zdaniem TK, zasada dwuinstancyjności zapewnia kontrolę rozstrzygnięcia podejmowanego przez sąd pierwszej instancji przez dwukrotną ocenę stanu faktycznego i prawnego sprawy, a także przez kontrolę orzeczenia sądu pierwszej instancji. W przekonaniu TK w sprawie kontroli stosowania tymczasowego aresztowania zasada dwuinstancyjności postępowania jest zachowana. Trybunał wskazał na *ratio legis* zaskarżonego unormowania, jakim jest ochrona wymiaru sprawiedliwości przed zbędnymi czynnościami procesowymi, co zmierza do zabezpieczenia właściwego toku postępowania karnego stanowiącego element rzetelnej procedury sądowej, składający się na konstytucyjnie chronione prawo do sądu[1541].

[1539] Teza 1.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1540] Teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1541] Teza 3.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

Omawiane orzeczenie spotkało się w doktrynie zarówno z aprobatą[1542], jak i krytyką[1543]. Jak wskazuje Ł. Chojniak, wadliwość przyjętego przez TK orzeczenia wynika z mylnego założenia, że postępowanie w sprawie tymczasowego aresztowania jest postępowaniem odrębnym od postępowania karnego, gdy tymczasem jest ono „immanentną częścią składową postępowania", klasycznym postępowaniem incydentalnym, a zatem winno być „obwarowane analogicznymi gwarancjami jak te, które są charakterystyczne dla całego procesu karnego"[1544]. Autor ten podnosi, że w sprawie będącej przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego, *per analogia legis*, możliwość wydania reformatoryjnego orzeczenia przez sąd drugiej instancji powinna być ustawowo ograniczona, tak jak ma to miejsce w art. 454 § 1 k.p.k., stanowiącym, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie[1545]. A zatem, zdaniem Ł. Chojniaka, rozwiązaniem wypełniającym standardy konstytucyjne, a także konwencyjne (por. art. 5 EKPC, z którego wynika, że niezależnie od tego, jaki organ stosuje tymczasowe aresztowanie, podejrzany ma prawo odwołać się od tej decyzji do sądu)[1546], byłoby przyjęcie przez ustawodawcę rozwiązania polegającego na uchyleniu przez sąd okręgowy sprawy do ponownego rozpoznania w wypadku uwzględnienia zażalenia prokuratora na postanowienie sądu rejonowego nieuwzględniające wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania[1547].

Opinię krytyczną odnośnie do powołanego wyroku podzielić wypada, ale po części i to z innych przyczyn. Wydaje się, że standard z art. 176 ust. 1 Konstytucji nie powinien znaleźć zastosowania do rozstrzygnięć incydentalnych[1548]. Z racji charakteru rozstrzygnięcia podejmowanego przez sąd, wzorzec z art. 176 ust. 1 Konstytucji jest nieadekwatny. Trybunał Konstytucyjny w niniejszej sprawie popada ponadto w pewną sprzeczność, ponieważ z jednej strony wywodzi, że zgodnie ze standardami konstytucyjny-

---

[1542] Por. jak się wydaje D. Świecki, *Komentarz do art. 437..., op. cit.*, s. 144.

[1543] Por. Ł. Chojniak, *Glosa do wyroku z 13 VII 2009, SK 46/08*, PiP 2010 r., nr 7, s. 120–125.

[1544] *Ibidem*, s. 121.

[1545] *Ibidem*, s. 122.

[1546] *Ibidem*, s. 122–123.

[1547] *Ibidem*, s. 124–125.

[1548] O czym była mowa w rozdz. III.

mi, na reformatoryjne orzeczenia sądu odwoławczego, w wyniku którego zostało zastosowane tymczasowe aresztowanie, zażalenie nie przysługuje. Z drugiej zaś podnosi, że zasada dwuinstancyjności postępowania jest zachowana w niniejszej sprawie, ponieważ przepisy zapewniają kontrolę rozstrzygnięcia podejmowanego przez sąd pierwszej instancji przez dwukrotną ocenę stanu faktycznego i prawnego sprawy, a także przez kontrolę orzeczenia sądu pierwszej instancji. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny na kanwie omawianej sprawy wydał postanowienie sygnalizacyjne – z dnia 9 listopada 2009 r. (S 7/09[1549]) – w którym wskazał na potrzebę inicjatywy ustawodawczej w celu zapewnienia odwołania osobie aresztowanej w wyniku uwzględnienia zażalenia prokuratora na odmawiające tymczasowego aresztowania postanowienie sądu rejonowego. W uzasadnieniu postanowienia sygnalizacyjnego Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że obowiązkiem ustawodawcy jest wypracowanie mechanizmu gwarancyjnego dla osoby pozbawianej wolności w wyniku tymczasowego aresztowania, także na mocy reformatoryjnego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego wydanego w następstwie zażalenia prokuratora, wniesionego na postanowienie sądu rejonowego odmawiające zastosowania tymczasowego aresztowania. Jak zaznaczył jednak TK, w takim wypadku można rozważyć wprowadzenie odwołania poziomego do innego równorzędnego składu sądu okręgowego[1550], zwłaszcza że podobne rozwiązania, umożliwiające kontrolę poziomą niektórych postanowień sądu, istnieją już na gruncie Kodeksu postępowania karnego np. w art. 376 § 1 k.p.k.[1551] Jak wskazał ponadto Trybunał, jak się wydaje odmiennie od ustaleń poczynionych w powołanym wyżej wyroku w sprawie SK 46/08, „zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego jest tym bardziej uzasadnione w sygnalizowanym wypadku, gdy «pierwszoinstancyjne» orzeczenie o pozbawieniu wolności wskutek tymczasowego

[1549] OTK-A z 2009 r. Nr 10, poz. 154.

[1550] Pkt 2 uzasadnienia postanowienia TK.

[1551] W myśl powołanego przepisu „Jeżeli oskarżony, którego obecność na rozprawie jest obowiązkowa, złożył już wyjaśnienia i opuścił salę rozprawy bez zezwolenia przewodniczącego, sąd może prowadzić rozprawę w dalszym ciągu pomimo nieobecności oskarżonego. Sąd zarządza zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie oskarżonego, jeżeli uznaje jego obecność za niezbędną. Na postanowienie w przedmiocie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu".

aresztowania, zapada na poziomie sądu odwoławczego”[1552]. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego za przyznaniem osobie tymczasowo aresztowanej przez sąd odwoławczy możliwości skorzystania z „poziomego” środka odwoławczego[1553] przemawiają także inne argumenty, a mianowicie to, że tymczasowo aresztowanemu przysługuje domniemanie niewinności; w stosunku do osoby dotkniętej tym środkiem, sąd nie przeprowadzał ani rozprawy sądowej, ani tym bardziej nie orzekał o jej winie, a ponadto że gwarancje zawarte w art. 41 ust. 2 Konstytucji, a także w art. 45 oraz w art. 78 Konstytucji uzupełniają się wzajemnie, co skutkuje w tym wypadku tym, że każde orzeczenie sądu o tymczasowym aresztowaniu rodzi prawo oskarżonego do odwołania się do sądu wyższej instancji albo co najmniej do innego składu tego samego organu. Ponadto konieczne jest dostosowanie regulacji kodeksowych do wymogów wynikających z art. 5 i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W przekonaniu TK „odwołanie poziome” od orzeczenia sądu odwoławczego do równorzędnego składu takiego sądu spełni te standardy[1554].

Ostatecznie ustawodawca dostosował rozwiązania przyjęte na gruncie Kodeksu postępowania karnego do wskazań zawartych w ww. postanowieniu sygnalizacyjnym Trybunału Konstytucyjnego (akt S 7/09) poprzez nowelizację z dniem 22 marca 2011 r. art. 426 k.p.k.[1555], na mocy której ustawodawca wprowadził zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydane na

---

[1552] Pkt 3 uzasadnienia postanowienia TK.

[1553] W tym miejscu podkreślić należy, że rozwiązanie w postaci „instancji poziomej” zaproponowane przez TK w omawianym postanowieniu sygnalizacyjnym spotkało się również z krytyką w doktrynie – por. Ł. Chojniak, *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 125. Autor ten wskazuje, że „art. 426 § 3 k.p.k. nie odnosi się wprost do kwestii prawnej, która stała się przedmiotem (...) w postanowieniu sygnalizacyjnym. Przepis ten reguluje bowiem rozpoznawanie odwołań od postanowienia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w toku postępowania odwoławczego. Skoro o środku zapobiegawczym decyduje w tym przypadku sąd odwoławczy, rozpoznający jednocześnie środek zaskarżenia od zapadłego już orzeczenia końcowego sądu *meriti*, to można zrozumieć i zaakceptować, iż tym bardziej sąd ten rozpozna, ale w innym, równorzędnym składzie, zażalenie na zastosowany przez siebie środek zapobiegawczy. Stanowczo jednak nie można instancji poziomej, stosowanej na zasadzie pewnego wyjątku w toku postępowania odwoławczego, przenosić na grunt postępowania przygotowawczego lub przed sądem I instancji” – *ibidem*.

[1554] Pkt 4 uzasadnienia postanowienia.

[1555] Na mocy ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2011 r. Nr 48, poz. 246).

skutek zażalenia, a także na postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, o zastosowaniu środka zapobiegawczego lub nałożeniu kary porządkowej, wydane w toku postępowania odwoławczego[1556].

Ta interwencja ustawodawcy dokonana wskutek postanowienia sygnalizacyjnego Trybunału Konstytucyjnego ukazuje złożoność problemu rozstrzyganego w niniejszej sprawie przez TK i ujmować należy go w kontekście szerszego zagadnienia, a sprowadzającego się do ustalenia, czym jest orzeczenie wydane „w pierwszej instancji" w rozumieniu art. 78 Konstytucji. Z jednej strony, TK słusznie odrzuca w niniejszej sprawie tezę, jakoby orzeczenie reformatoryjne wydane na gruncie art. 437 k.p.k. było orzeczeniem pierwszoinstancyjnym, z drugiej zaś strony, dostrzega potrzebę zastosowania w sprawie wzorca z art. 78 Konstytucji. Tymczasem odwołanie się do wzorca z art. 78 Konstytucji determinowane jest założeniem, że w sprawie istotnie występuje orzeczenie pierwszo-, a nie drugoinstancyjne. Odwołując się bowiem nawet do koncepcji przyjętej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, przyjmującej szerokie rozumienie pojęcia orzeczenia pierwszoinstancyjnego w rozumieniu art. 78 Konstytucji, a sprowadzającego się do przyjęcia, że orzeczeniem takim jest także orzeczenie podjęte wprawdzie hierarchicznie przez sąd drugiej instancji, ale orzekający w danej sprawie przedmiotowo jako pierwszy, uznać należy, że takim orzeczeniem nie jest orzeczenie reformatoryjne sądu odwoławczego w przedmiocie zastosowania aresztu tymczasowego wydane w następstwie zażalenia prokuratora wniesionego na postanowienie sądu rejonowego odmawiające zastosowania tymczasowego aresztowania. Sąd odwoławczy nie orzeka przedmiotowo po raz pierwszy, lecz rewiduje pogląd przyjęty przez sąd pierwszej instancji w stosunku do tej samej sprawy (tj. czy zastosować areszt czy też nie). Nie jest to zatem rozstrzygnięcie podjęte przez sąd odwoławczy po raz pierwszy (w przeciwieństwie np. do orzekania po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, w toku postępowania odwoławczego o przeprowadzeniu obserwacji, zastosowaniu środka zapobiegawczego,

[1556] Przed dokonaną nowelizacją w praktyce kwestia dopuszczalności zażalenia na postanowienie sądu odwoławczego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania zapadłe wskutek zaskarżenia przez prokuratora postanowienia o niezastosowaniu tego środka zapobiegawczego rozstrzygana była niejednolicie, choć przeważało stanowisko uznające niedopuszczalność takiego zażalenia – tak: J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 437..., op. cit.*,, teza 19 i pow. tam orzeczenia SA w Krakowie (II AKz 23/05) i SA we Wrocławiu II (AKz 367/01).

nałożeniu kary porządkowej oraz w przedmiocie kosztów procesu[1557]), mimo że w swej treści odmienne od rozstrzygnięcia podjętego przez sąd pierwszoinstancyjny[1558]. Suma tych argumentów uprawnia zatem do przekonania, że o ile standard z art. 78 Konstytucji nie jest również do końca adekwatny, o tyle rozwiązanie polegające na niemożności zaskarżenia reformatoryjnego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w przedmiocie zastosowania aresztu tymczasowego wydanego w następstwie zażalenia prokuratora wniesionego na postanowienie sądu rejonowego odmawiającego zastosowania tymczasowego aresztowania naruszałaby standard z art. 5 EKPC. Interwencja ustawodawcy w tym zakresie była pożądana zatem w celu wypełnienia przez Polskę zobowiązań międzynarodowych. Chociaż bardziej spójne systemowo – w przeciwieństwie do przyjętego przez ustawodawcę odwołania poziomego – byłoby rozwiązanie postulowane w doktrynie, a sprowadzające się do przekazania w takiej sytuacji[1559] przez sąd odwoławczy, sprawy do ponownego rozpoznania, co również uruchomiłoby wachlarz gwarancji procesowych dla osoby tymczasowo aresztowanej.

2.3.7. Wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r. w sprawie SK 10/10

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 48 § 1 w związku z art. 459 § 2 i art. 465 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora bezpośrednio przełożonego postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

[1557] Co również odczytać należy z samego brzmienia art. 426. § 2 zd. 1 *in fine* k.p.k.

[1558] Pogląd, że dodatkowe ustalenia sądu drugiej instancji, mimo że są dokonywane po raz pierwszy w całym postępowaniu sądowym, nie mają atrybutu orzeczenia pierwszoinstancyjnego, aprobowany jest zarówno w orzecznictwie SN – por. wyroku SN z dnia 15 listopada 2017 r., IV KS 5/17, LEX nr 2410631, jak też w stanowiskach doktryny – por. M. Klejnowska, *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 96 i nast.

[1559] Nie podważając jednocześnie zarówno potrzeby istnienia w innych przypadkach procesowych instancji poziomej, jak i dopuszczalności oraz konieczności utrzymania w innych przypadkach orzeczeń reformatoryjnych. Zgodzić bowiem należy się zasadniczo z poglądem wyrażonym w literaturze, iż „dopuszczalność orzekania reformatoryjnego nie jest sprzeczna z zasadą dwuinstancyjności i stanowi przejaw urzeczywistnienia zasady ekonomii procesowej oraz koresponduje z wymogiem realizacji konstytucyjnego prawa rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki" – tak: D. Drajewicz, *Reguły ne peius – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, z PS 2017 r., nr 4, s. 108.

Omawiana sprawa zainicjowana została skargą konstytucyjną, w której skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 48 § 1 w związku z art. 47 § 1 w związku z art. 465 § 1 w związku z art. 459 § 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim wymienione przepisy k.p.k. na skutek pominięcia prawodawczego ustawodawcy wykluczają możliwość wniesienia zażalenia na – wydane przez prokuratora nadzorującego postępowanie lub prokuratora bezpośrednio przełożonego – postanowienie o wyłączeniu organu prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze oraz oskarżyciela publicznego – z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji. Zdaniem skarżącego, zaskarżone przepisy Kodeksu postępowania karnego, regulujące wyłączenie od udziału w sprawie prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze (i innych osób prowadzących postępowanie przygotowawcze, osób nadzorujących to postępowanie oraz oskarżycieli publicznych), mogą mieć istotny wpływ na sytuację prawną jednostki. Jak wskazał skarżący, waga skutków postanowienia o nieuwzględnieniu wniosku o wyłączenie prokuratora przesądza o tym, iż tryb postępowania obowiązujący przy rozstrzyganiu omawianej kwestii powinien odpowiadać regułom sprawiedliwego procesu. Tym samym zaskarżone przepisy, w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości wniesienia zażalenia do sądu na postanowienie w przedmiocie wniosku o wyłączenie prokuratora, nie spełniają standardów wymaganych przez art. 45, art. 77, art. 78 i art. 2 Konstytucji. Dodatkowo skarżący zarzucił zaskarżonym przepisom niezgodność z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Skoro bowiem, zarówno w procedurze cywilnej (art. 394 § 1 pkt 10 k.p.c.), jak i w procedurze sądowoadministracyjnej (art. 194 § 1 pkt 6 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi) jest możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć dotyczących wyłączenia sędziego, to brak dostępu do sądu w sprawach dotyczących wyłączenia prokuratora, prowadzi do niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji uczestników postępowania karnego z jednej strony i uczestników postępowania cywilnego oraz sądowoadministracyjnego z drugiej strony. Skarżący podkreślił przy tym, że jakkolwiek występują poważne różnice w odniesieniu do celów i przedmiotu wskazanych procedur, to w zakresie treści i funkcji instytucji wyłączenia sędziego (w procedurze karnej również prokuratora) należy uznać, że mamy do czynienia z identyczną sytuacją[1560].

[1560] Por. pkt 1, 1.1 i 1.2 I cz. uzasadnienia wyroku TK.

Prokurator Generalny pismem z dnia 12 sierpnia 2010 r. przedstawił stanowisko, że art. 48 § 1 w związku z art. 47 § 1, art. 465 § 1 i art. 459 § 2 k.p.k. są zgodne z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji. Prokurator Generalny, uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że przepisy art. 459 § 2 w związku z art. 465 § 1 i 2 k.p.k. stanowią m.in., że zażalenie przysługuje na postanowienia także „w wypadkach przewidzianych w ustawie", przy czym regułą jest, że zażalenia na postanowienia prokuratora rozpoznawane są przez sąd. Przepisy te przewidują odejście od wewnętrznej, pionowej kontroli w postępowaniu przygotowawczym. Jak zaakcentował to PG, ustawodawca w wielu przypadkach przyjął w Kodeksie postępowania karnego, iż organem rozpoznającym zażalenie jest sąd, a nie prokurator nadrzędny w stosunku do tego, który wydał lub zatwierdził zaskarżone postanowienie. Dalsze poszerzanie kognicji sądu w omawianym zakresie mogłoby w konsekwencji nie pozostać bez wpływu na szybkość i sprawność postępowania przygotowawczego. Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia zasady równości, PG wskazał, że procedura karna w stadium postępowania przygotowawczego różni się w swej specyfice od procedury cywilnej czy sądowoadministracyjnej, stąd też brak podstaw do uznania zasadności naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji[1561].

Marszałek Sejmu w piśmie z dnia 12 stycznia 2011 r. wniósł o stwierdzenie, że art. 48 k.p.k. w zakresie, w jakim stanowi w § 1, że o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze orzeka prokurator bezpośrednio przełożony, nie przewidując jednocześnie kontroli odwoławczej takiego orzeczenia, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji oraz jest niezgodny z art. 78 Konstytucji. W pozostałym zakresie wniósł o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Po pierwsze, zdaniem Sejmu przedmiotem kontroli powinien być jedynie art. 48 § 1 k.p.k., ponieważ tylko w tej jednostce redakcyjnej powinna znaleźć się podstawa do wniesienia zażalenia na postanowienie o wyłączeniu organu prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze oraz oskarżyciela publicznego. Ponadto, w przekonaniu Sejmu, niedopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji, ponieważ skarżący nie przedstawił w tym zakresie dostatecznego uzasadnienia stawianych zarzutów. Odnosząc się do zarzutu niezgodnego z Konstytucją

[1561] Por. pkt 2 I cz. uzasadnienia wyroku TK.

zamknięcia drogi sądowej, Sejm wskazał, że naruszenie art. 77 ust. 2 Konstytucji może nastąpić w razie braku sądowej kontroli takich orzeczeń organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, które ingerują nie w jakiekolwiek prawa lub wolności, lecz wyłącznie w te unormowane w Konstytucji. W ocenie Sejmu, skarżący nie wykazał natomiast konstytucyjnie chronionych wartości, w które mogłoby ingerować postanowienie prokuratora bezpośrednio przełożonego o odmowie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Jednocześnie Marszałek Sejmu podzielił stanowisko skarżącego, że zaskarżone przepisy naruszają art. 78 Konstytucji. Zdaniem Marszałka Sejmu rozpoznawanie wniosku o wyłączenie prokuratora przez jego bezpośredniego przełożonego, ze względu na obowiązującą w prokuraturze zasadę jednolitości wyklucza rzetelność i obiektywizm rozpoznania kwestii wyłączenia, rodzi ryzyko arbitralności decyzji, a przyjęty w art. 48 § 1 k.p.k. tryb orzekania o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze przez prokuratora bezpośrednio przełożonego, przy jednoczesnym braku zażalenia do sądu na takie orzeczenie, jest najmniej gwarancyjnym spośród możliwych sposobów orzekania w tym przedmiocie. Na żadnym etapie rozstrzygania incydentalnej kwestii dotyczącej wyłączenia prokuratora nie uczestniczy bowiem ani sąd, ani nawet prokurator nadrzędny. Brak jest natomiast okoliczności, które mogłyby usprawiedliwić pozbawienie strony postępowania przygotowawczego odpowiedniego środka odwoławczego. Taką okolicznością, wbrew twierdzeniom PG, nie może być szybkość czy sprawność postępowania, która zapewne leży u podstaw ograniczenia trybu orzekania o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze do decyzji bezpośrednio przełożonego. Wzgląd na szybkość czy sprawność postępowania karnego nie może prowadzić do przyjmowania regulacji prawnych, które ze swej istoty są nieefektywne i nie spełniają przypisanego im celu. Z taką sytuacją mamy zaś do czynienia w przypadku, gdy o wyłączeniu prokuratora od udziału w sprawie decyduje jedynie jego bezpośredni przełożony. Zdaniem Sejmu, zapewnienie stanu zgodnego z Konstytucją, mogłoby się odbyć poprzez wprowadzenie do zaskarżonej normy możliwości wniesienia zażalenia do prokuratora nadrzędnego. Prokurator nadrzędny, w odróżnieniu od prokuratora bezpośrednio przełożonego, nie pozostaje bowiem z prokuratorem prowadzącym postępowanie przygotowawcze w takich relacjach służbowych i organizacyjnych, które nadmiernie utrudniałyby prawidłowe decydowanie o jego wyłączeniu. Reasumując, Sejm upatruje

niekonstytucyjności zaskarżonych rozwiązań nie w braku sądowej kontroli postanowienia o odmowie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze, lecz w przyjęciu, że o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze decyduje jego bezpośredni przełożony, co wyklucza przeciwdziałanie arbitralności w orzekaniu[1562].

Trybunał Konstytucyjny w pierwszej kolejności ustalił, że argumenty podniesione w skardze konstytucyjnej ograniczają w zasadzie zakres zaskarżenia do art. 48 § 1 w związku z art. 459 § 2 i art. 465 § 1 k.p.k., w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora bezpośrednio przełożonego postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze[1563]. Następnie, w opozycji do stanowiska przedstawionego również przez Marszałka Sejmu RP, Trybunał Konstytucyjny uznał nieadekwatność wzorca z art. 78 Konstytucji i umorzył postępowanie w tej części. Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, wynikające z art. 78 Konstytucji, umożliwia weryfikację każdego rozstrzygnięcia, niezależnie od tego, czy dotyczy ono istoty sprawy, czy tylko kwestii wpadkowej, nie gwarantuje natomiast prawa do odwołania się do sądu od każdego rodzaju rozstrzygnięcia, ale prawo do odwołania w ogóle. W tym stanie rzeczy, skoro skarżący zakwestionował w skardze brak możliwości odwołania się do sądu, to Trybunał Konstytucyjny uznał zasadność dokonania analizy materii sprawy według wzorców z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2, a nie z art. 78 Konstytucji[1564]. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie również w części dotyczącej naruszenia art. 2 Konstytucji, ponieważ uznał, że skarżący nie przedstawił żadnych argumentów w tym zakresie[1565]. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, Trybunał odwołał się do wcześniejszych wyroków (powołanych wyżej) w sprawach K 22/03, K 35/04 i K 38/07. Analiza tez powołanych wyroków uprawniła Trybunał do sfomułowania w tej sprawie „ogólniejszej tezy", zgodnie z którą „kontrola sądowa rozstrzygnięć prokuratora musi być zapewniona wówczas, gdy mamy do czynienia z ingerencją w konstytucyjne prawa i wolności, takie jak prawo własności i inne prawa majątkowe, prawo do prywatności lub

[1562] Por. pkt 4, 4.1, 4.2 i 4.3 I cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1563] Teza 1.3 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1564] Teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1565] Teza 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

prawo do nienaruszalności mieszkania. Oznacza to potraktowanie prawa do sądu jako gwarancji ochrony innych praw konstytucyjnych. Należy przy tym dodać, że żadna z kwestii prawnych rozstrzyganych w postępowaniach, których prawidłowość ukształtowania badał Trybunał Konstytucyjny w omówionych wyrokach, nie była przedmiotem orzekania w fazie sądowej procesu karnego ani w postępowaniu zażaleniowym dotyczącym zakończonego postępowania przygotowawczego. Nie powinno zatem dziwić, że każdą z tych kwestii Trybunał uznał za samodzielną sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Określony przez Trybunał Konstytucyjny standard sądowej kontroli wymienionych wcześniej rodzajów postanowień prokuratorskich nie może być zatem odnoszony wprost do postanowień w przedmiocie wyłączenia organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze"[1566]. Następnie Trybunał Konstytucyjny ocenił, że gwarancji niezawisłości i bezstronności, o których mowa w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, nie można odnosić do organów niesądowych, w tym organów prokuratury. Ponadto w opinii Trybunału, postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora dotyczy kwestii incydentalnej powstałej w toku postępowania przygotowawczego i zatem w rozważanym przypadku „nie mamy do czynienia ze sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, skoro nie następuje tu ani merytoryczne rozstrzygnięcie sporu wynikłego ze stosunku prawnego, ani przypisanie odpowiedzialności karnej, ani też sądowa kontrola aktu godzącego w prawa lub wolności konstytucyjne. Omawiane postanowienie nie ingeruje w uprawnienia z zakresu prawa materialnego, ale odnosi się wyłącznie do uprawnień wynikających z prawa procesowego. Przedmiotem kontroli są bowiem przepisy kształtujące procedurę w postępowaniu przed organem pozasądowym"[1567]. O zgodności z Konstytucją zaskarżonych przepisów ma także zdaniem TK stanowić pewien rodzaj „pośredniej" kontroli rozstrzygnięć prokuratora w przedmiocie wyłączenia prokuratora. Zdaniem TK, przepisy Kodeksu postępowania karnego w wystarczającym stopniu zapewniają możliwość sądowej weryfikacji rozstrzygnięcia w przedmiocie wyłączenia prokuratora. Po pierwsze bowiem, na niesatysfakcjonujące postanowienie prokuratora („podejrzewanego o brak bezstronności i obiektywizmu") o umorzeniu śledztwa przysługuje już zażalenie do sądu. Po drugie, naruszenie art. 47 k.p.k. kwalifikowane jest jako względna przyczyna odwoławcza

[1566] Teza 3.1.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1567] Teza 3.2.1 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

przewidziana w art. 438 pkt 2 k.p.k., a nawet wydanie postanowienia przez organ postępowania przygotowawczego, podlegające wyłączeniu na mocy art. 40 k.p.k., jest na tyle poważnym uchybieniem, że powinno ono, *de lege ferenda*, stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą[1568]. Trybunał Konstytucyjny podkreślił przy tym, że „istotne znaczenie w rozważanej sprawie ma argument odwołujący się do *ratio legis* rozszerzenia zakresu udziału sądu w postępowaniu przygotowawczym, którą jest realizowana przez ten organ funkcja kontrolna. Prawo do sądu w przypadku postępowania przygotowawczego powinno zostać zagwarantowane przede wszystkim w odniesieniu do rozstrzygnięć zamykających drogę do wydania wyroku lub – jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – w odniesieniu do rozstrzygnięć ingerujących w prawa lub wolności jednostek o różnym statusie w ramach tego postępowania. Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zaskarżona regulacja jest zgodna z art. 45 ust. 1 Konstytucji"[1569]. Jednocześnie Trybunał, uwzględniając okoliczność, że rozstrzygnięcie w przedmiocie wyłączenia prokuratora w postępowaniu przygotowawczym nie oddziałuje na konstytucyjne prawa i wolności, uznał, że argumenty zawarte w tezach 3.2.1 i 3.2.2 wyroku, a odnoszące się do rozważań w zakresie art. 45 ust. 1 Konstytucji, uzasadniają stwierdzenie zgodności zakwestionowanego w skardze konstytucyjnej unormowania, także z art. 77 ust. 2 Konstytucji[1570]. Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia zasady równości, TK przypomniał, że zasada ta nakazuje jednakowe traktowanie podmiotów należących do określonej klasy (kategorii), przy czym nie wyklucza ona różnicowania sytuacji prawnej podmiotów podobnych, ale zakłada konieczność usprawiedliwienia wyboru określonego kryterium ich różnicowania. Trybunał Konstytucyjny nie podzielił natomiast poglądu skarżącego, jakoby uczestnicy procedury cywilnej i sądowoadministracyjnej, którym przepisy procesowe przyznają uprawnienie do zaskarżenia rozstrzygnięcia w przedmiocie wyłączenia sędziego, mogli być zaliczeni do jednej kategorii podmiotów podobnych z uczestnikami procedury karnej, która takiej ewentualności nie przewiduje zarówno w odniesieniu do sędziego, jak i w odniesieniu do organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. O powyższym przesądzają, zdaniem Trybunału, dwie okoliczności. „Po pierwsze, bycie uczestnikiem ja-

[1568] Teza 3.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK i pow. tam stanowisko doktryny.

[1569] Teza 3.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1570] Teza 3.2.3 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

kiegoś postępowania jest zdecydowanie zbyt ogólną cechą, by mogła ona stanowić podstawę wyróżnienia kategorii podmiotów podobnych. Po drugie, pomiędzy rozważanymi procedurami: cywilną, sądowoadministracyjną oraz karną w fazie przygotowawczej i sądowej występują bardzo istotne różnice, co uniemożliwia jednakowe traktowanie stron i innych uczestników wskazanych postępowań (...). Nawet w wyrokach, w których Trybunał Konstytucyjny dokonywał prób porównania przesłanek wyłączenia sędziego w poszczególnych procedurach, nie formułowano nigdy dyrektywy nakazującej ujednolicanie regulacji. Trybunał stwierdził m.in., że «prawo do sądu nie ma bezwzględnego i absolutnego charakteru, a gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być w konsekwencji traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. Gdyby przyjąć inne założenie, można by zasadnie zakwestionować wszystkie odmienności i odrębności proceduralne, które występują w ramach postępowania cywilnego, a które przecież służą, najogólniej mówiąc, zapewnieniu szybszej i bardziej efektywnej ochrony praw i interesów podmiotów dochodzących swych praw przed sądem. Gwarancje konstytucyjne operują zestawem najbardziej podstawowych środków, od których zależy urzeczywistnienie sensu i znaczenia prawa do sądu, a w konsekwencji ustawodawca dysponuje stosunkowo szerokim zakresem swobody ukształtowania procedur sądowych. Nieuzasadnione jest więc przyjmowanie, z powołaniem się na regulacje konstytucyjne, imperatywu tworzenia rozwiązań, które odtwarzałyby – w odniesieniu do każdej kategorii sprawy, bez względu na jej specyfikę i inne racje, związane najczęściej ściśle z postulatem efektywności stosowanych procedur – ten sam idealny, abstrakcyjny model postępowania, bo taki zresztą nie istnieje» (wyrok z 14 października 2008 r., SK 6/07). Tym bardziej zatem nie zasługuje na uwzględnienie ogólny zarzut naruszenia zasady równości w realizacji prawa do sądu (prawa do rzetelnej procedury) przez odmienne ukształtowanie mechanizmu wyłączenia organów prowadzących poszczególne postępowania na podstawie zasadniczo różnych procedur"[1571]. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 48 § 1 w związku z art. 459 § 2 i art. 465 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora bezpo-

[1571] Teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

średnio przełożonego postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jest również zgodny z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji[1572]. Trybunał Konstytucyjny przy tym zaznaczył, że stwierdzenie w niniejszym wyroku zgodności art. 48 § 1 w związku z art. 459 § 2 i art. 465 § 1 k.p.k. z Konstytucją nie jest równoznaczne z tym, że ustawodawca nie może wprowadzić wyższego standardu w odniesieniu do procedury kontrolnej dotyczącej wyłączenia organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, czy tym bardziej w odniesieniu do procedury kontrolnej dotyczącej wyłączenia oskarżyciela publicznego oraz sędziego. Decyzja w tym zakresie należy jednak przede wszystkim do ustawodawcy, który poza uwzględnieniem celowości zwiększenia gwarancji bezstronności w postępowaniu przygotowawczym musi mieć na uwadze konieczność zapewnienia sprawności i szybkości jego przebiegu[1573].

Odnosząc się do omawianego wyroku, należy wskazać, że o ile rację ma Trybunał Konstytucyjny, że wzorzec z art. 78 Konstytucji w niniejszej sprawie jest nieadekwatny, (ponieważ skarżący nie kwestionował w ogóle braku zażalenia na postanowienie o niewyłączeniu prokuratora, ale to, że takie zażalenie nie przysługuje do sądu), a właściwymi wzorcami w sprawie są art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji, o tyle nie można podzielić poglądu, jakoby sprawa dotycząca wyłączenia prokuratora nie była sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Sprawa ta, chociaż incydentalna, ingeruje bowiem w konstytucyjnie chronione wolności jednostki. Skoro bowiem przyjąć, że sprawę prowadzi prokurator, który winien podlegać wyłączeniu, a tak się nie dzieje, natomiast decyzja w tym zakresie podejmowana jest tylko i wyłącznie w ramach prokuratury, to istnieje uzasadnione przekonanie, że może to mieć wpływ na cały proces karny jednostki, w tym na reguły rzetelnego postępowania. Trybunał Konstytucyjny winien był zatem ocenić zaskarżone rozwiązanie przez pryzmat powołanych wzorców konstytucyjnych i zważyć, czy wyłączenie prawa do sądu było w tym przypadku dopuszczalne.

Trybunał Konstytucyjny, podzielając retorykę przyjętą w sprawach K 22/03, K 35/04 i K 38/07 odnoszącą się do modelu zaskarżania rozstrzygnięć w postępowaniu przygotowawczym (zakładającą, że prawo do sądu w przypadku postępowania przygotowawczego powinno zostać zagwarantowane

[1572] Teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1573] Teza 3.2.5 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

przede wszystkim w odniesieniu do rozstrzygnięć zamykających drogę do wydania wyroku lub – jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – w odniesieniu do rozstrzygnięć ingerujących w prawa lub wolności jednostek o różnym statusie w ramach tego postępowania[1574]), jednocześnie dopuścił – w moim przekonaniu niezasadnie – jako zgodną z Konstytucją możliwość wyłączenia sądowej kontroli rozstrzygnięcia w przedmiocie wyłączenia prokuratora od udziału w sprawie, mimo że – jak zostało to wykazane powyżej – rozstrzygnięcie to wkracza w konstytucyjnie chronione prawa jednostki.

Podkreślić jednocześnie wypada, że jak wykazała analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego poczyniona w zakresie skuteczności kontroli pośredniej rozstrzygnięć incydentalnych[1575], kontrola taka, wbrew twierdzeniom zaprezentowanym w omawianej sprawie, nie może w pewnych sytuacjach zastąpić kontroli bezpośredniej, co tym bardziej wyostrza się w zakresie przeciwdziałania arbitralności rozstrzygnięć podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym, czyli przez organy pozasądowe[1576]. Na postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora, nadal – w myśl art. 48 § 1 k.p.k. nie przysługuje zażalenie, a w poszczególnych stanowiskach doktryny podnoszone są wątpliwości dotyczące wykładni powołanego przepisu, w szczególności w zakresie interpretacji, który prokurator – nadzorujący postępowanie czy bezpośrednio przełożony uprawniony jest do rozstrzygania kwestii będącej przedmiotem omawianej sprawy[1577].

2.3.8. Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r. w sprawie K 30/11

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 81 § k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. – jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 78 Konstytucji (pkt I sentencji wyroku) oraz że art. 78

[1574] Teza 3.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1575] Por. spośród wielu np. wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1576] Zob. na ten temat wywody w pkt 1.2 rozdz. II niniejszej monografii.

[1577] Por. i szerzej S. Steinborn, *Komentarz do art. 48 Kodeksu postępowania*, [w:] S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016, teza 1 i powołane tam stanowiska doktryny.

§ 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu – jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji (pkt II sentencji wyroku).

Omawiana sprawa zainicjowana została wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 9 sierpnia 2011 r.[1578], który zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności art. 81 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim przepis ten nie przewiduje zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu przez stronę, która złożyła wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji oraz art. 78 § 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim przepis ten nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu. RPO argumentował, że brak możliwości zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu oraz brak możliwości zaskarżenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu stanowią naruszenie prawa do sądu i prawa do zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, a suma argumentów podniesionych we wniosku skłania do uznania, że zaskarżone przepisy przeczą zasadzie sprawiedliwego i rzetelnego procesu sądowego. Zdaniem RPO, konieczność odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej jest elementem przysługującego każdemu prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Uczestnikom procesu powinny być zatem stworzone warunki do bycia wysłuchanym, umożliwiające ujawnienie w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia oraz zapewniające przewidywalność przebiegu postępowania. RPO zaznaczył przy tym, że sądowa kontrola ww. rozstrzygnięć, które ingerują w konstytucyjnie chronione prawa (w szczególności prawo do obrony), powinna być tym bardziej przewidziana przez ustawodawcę, iż zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu oraz postanowienie sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu nie są wydawane w okolicznościach tak jednoznacznych i wykluczających ryzyko pomyłki, by w świetle standardów konstytucyjnych mogły uzasadniać wyłączenie drogi odwoławczej. Brak kontroli instancyjnej wspomnianych rozstrzygnięć narusza zatem konstytucyjny standard instancyjności i zaskarżalności orzeczeń. Rzecznik przyznał

[1578] Znak: RPO-483054–II/04/MK. Projekt wniosku opracowała autorka niniejszej pracy, a także reprezentowała RPO na rozprawie przed TK w tej sprawie. Por. szerzej na temat wniosku: M. Kolendowska-Matejczuk, *Konstytucyjne prawo...*, *op. cit.*, s. 61–68.

przy tym, że ustawodawca może wprowadzić wyłączenie prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, jakkolwiek nie powinien tego czynić wówczas, kiedy wiąże się to z realizacją uprawnienia konstytucyjnego, a wyjątki wynikające z art. 78 Konstytucji powinny być podyktowane szczególnymi okolicznościami, a takich brak w niniejszej sprawie. Co równie istotne, RPO zaakcentował, że możliwość podniesienia w apelacji zarzutu nieprzyznania lub cofnięcia obrońcy z urzędu nie rozwiązuje problemu braku zaskarżalności rozstrzygnięć w obu wskazanych przypadkach. Po pierwsze, dlatego że uznanie przez sąd odwoławczy takiego zarzutu powoduje konieczność powtórzenia procesu. Istnieje zatem ryzyko, że w ponownym procesie nie uda się przeprowadzić wszystkich dowodów w obecności obrońcy, co z kolei może mieć istotny wpływ na pozycję procesową oskarżonego i jego prawo do obrony. Po drugie zaś, ponieważ możliwość podniesienia w apelacji zarzutu nieprzyznania lub cofnięcia obrońcy z urzędu wymaga znajomości prawa, a także wymaga udowodnienia, że brak wyznaczenia lub cofnięcie wyznaczenia obrońcy miało wpływ na treść wyroku. Rzecznik wskazał także na argumenty natury systemowej i podkreślił, że chociażby w procedurze cywilnej przewidziana jest kontrola instancyjna orzeczeń sądu w przedmiocie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich odwołania. Tego rodzaju gwarancje powinny być zatem ustanowione przez ustawodawcę w postępowaniu karnym, które ma w swej istocie charakter represyjny[1579].

Argumenty podniesione przez RPO w omawianej sprawie zostały podzielone przez uczestników postępowania. Prokurator Generalny w piśmie z dnia 21 lutego 2012 r.[1580] zajął stanowisko, że art. 81 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na zarządzenie prezesa sądu odmawiające wyznaczenia obrońcy z urzędu oskarżonemu, który złożył wniosek na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. – jest niezgodny z art. 78 oraz art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji oraz art. 78 § 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu – jest niezgodny z art. 78 oraz art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji. Prokurator Generalny wskazał,

[1579] Por. pkt 1 I cz. uzasadnienia wyroku TK. Por. również wniosek RPO w tej sprawie, s. 2–9.

[1580] PG VIII TK 79/11.

że brak jest dostatecznie uzasadnionych powodów wyłączenia prawa do zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych wydawanych na podstawie art. 81 § 1 oraz art. 78 § 2 k.p.k., a do takich nie sposób zaliczyć postulatu zapewnienia szybkiego rozpoznania sprawy. Zdaniem Prokuratora Generalnego, wnioskodawca słusznie upatruje w kwestionowanym pominięciu mogące wystąpić ryzyko niewłaściwej reprezentacji interesów oskarżonego, którego skutki, w znacznym stopniu, może tymczasem minimalizować (nawet taka sama), ale wyrażona przez dwie instancje sądowe, ocena braku podstaw do obrony z urzędu. Wówczas zwiększa się pewność, że sytuacja materialna i rodzinna oskarżonego nie uprawnia podsądnego do obrony z urzędu, a w konsekwencji, gdy równocześnie zaniechał on ustanowienia obrońcy z wyboru, potencjalny zarzut w zakresie uniemożliwienia mu prawa do posiadania obrońcy traciłby swą wagę. Jak zaznaczył przy tym PG, niezgodność pominięcia ustawodawczego w art. 78 § 2 oraz art. 81 § 1 k.p.k. z art. 78 Konstytucji skutkuje również koniecznością uznania niezgodności tych przepisów z pozostałymi wzorcami wymienionymi we wniosku RPO, tj. z art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji[1581]. Podobnie Marszałek Sejmu w piśmie z dnia 26 kwietnia 2012 r.[1582] wniósł o stwierdzenie niezgodności: art. 78 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, oraz art. 81 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu przez stronę, która złożyła wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Marszałek Sejmu, podzielił zdanie RPO, że ww. rozstrzygnięcia incydentalne zapadają „w sprawie" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, a wyłączenie prawa do zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu oraz postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu nie jest konstytucyjnie dopuszczalne, ponieważ nie występują szczególne okoliczności uzasadniające ograniczenie prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Powołując

[1581] Por. pkt 3 I cz. uzasadnienia wyroku; por. uzasadnienie stanowiska PG w tej sprawie, s. 2–18.

[1582] BAS-WPTK-2068/11.

się na wyroki TK z dnia: 2 października 2006 r., SK 34/06; 12 czerwca 2002 r., P 13/01 i 12 marca 2002 r., P 9/01, Marszałek Sejmu wskazał, że okolicznością uzasadniającą ograniczenie prawa do zaskarżania nie może być w tej sprawie zwiększenie efektywności postępowania i przyspieszeniu procesu. Z tego względu kwestionowane przepisy Kodeksu postępowania karnego – w zakresie wskazanym przez RPO – są niezgodne z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Marszałek Sejmu uznał ponadto, że skoro prawo do zaskarżenia stanowi istotny składnik „sprawiedliwości proceduralnej", będącej jednym z komponentów prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), to brak jest również konstytucyjnego uzasadnienia wyłączenia prawa do zaskarżenia ww. rozstrzygnięć incydentalnych również i z tej perspektywy. Marszałek Sejmu podkreślił bowiem, że szybkość rozpoznania sprawy nie może być także traktowana jako argument za wprowadzaniem ograniczeń prawa do sądu w aspekcie sprawiedliwości proceduralnej. Marszałek Sejmu zaakcentował ponadto, że za uznaniem, iż szybkość postępowania nie może prowadzić do ograniczenia konstytucyjnie chronionych praw, w tym prawa do obrony, przemawia także katalog celów postępowania karnego zawarty w art. 2 k.p.k., który stanowi: „Przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby: 1) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności, 2) przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu ich oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego, 3) uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, 4) rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie". Marszałek Sejmu, powołując się przy tym na wyrok TK z 30 marca 2004 r., SK 14/03, uznał zatem, że „uchronienie" osoby niewinnej od odpowiedzialności karnej ma pierwszeństwo przed postulatem rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie i wymaga prawidłowego ukształtowania procedur realizujących konstytucyjne prawo do obrony, w tym z możliwością zweryfikowania decyzji o nieprzyznaniu bądź cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu. Marszałek Sejmu podkreślił również, że na aprobatę zasługuje ponadto argumentacja RPO uzasadniająca pogląd, że możliwość podniesienia w apelacji zarzutu

nieprzyznania lub cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu nie rozwiązuje problemu braku zaskarżalności wskazanych orzeczeń. Ponadto, zdaniem Marszałka Sejmu, ocenny i niejednoznaczny charakter przesłanek ustanawiania obrońcy z urzędu, a także cofania takiego wyznaczenia, dodatkowo przemawia za wprowadzeniem kontroli rozstrzygnięć podejmowanych w tej sprawie już na etapie postępowania w pierwszej instancji. Wprowadzenie mechanizmu umożliwiającego skuteczniejsze weryfikowanie błędnych rozstrzygnięć dotyczących wniosków o wyznaczenie obrońcy z urzędu wzmacnia konstytucyjne prawo do obrony, a w niektórych wypadkach zapewnia jego realizację. Reasumując, Marszałek Sejmu wskazał na sumę argumentów, która przesądza, że zaskarżone przez RPO przepisy są niezgodne z Konstytucją. Do nich zaś zaliczył w szczególności okoliczność, że szybkość i sprawność postępowania nie może być jedynym uzasadnieniem dla ograniczeń prawa do zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji), jak też prawa do sądu (art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji); kryteria przyznawania obrońcy z urzędu mają charakter ocenny, stąd potrzeba kontroli rozstrzygnięć w tym przedmiocie; ustawowo określone cele postępowania karnego nakazują przyznać pierwszeństwo wartości, jaką jest gwarancja prawa do obrony (w tym w jego aspekcie formalnym) przed szybkością postępowania; szczególny (represyjny) charakter postępowania karnego przemawia za możliwie pełnym zagwarantowaniem stronie kontroli orzeczeń zapadłych w jego toku, w tym również dotyczących przyznania lub cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu[1583].

Trybunał Konstytucyjny w omawianej sprawie, po pierwsze, mając na względzie wyjaśnienia przedstawiciela wnioskodawcy złożone na rozprawie oraz treść art. 71 § 3 k.p.k., przyjął, że przedmiotem zaskarżenia jest brak możliwości zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu o niewyznaczeniu obrońcy z urzędu nie tylko przez oskarżonego, ale również przez podejrzanego, który ubiega się o takiego obrońcę[1584]. Po drugie zaś, TK przesądził, że rozstrzygnięcie o przyznaniu bądź odmowie przyznania obrońcy z urzędu oskarżonemu występującemu z wnioskiem w trybie art. 78 § 1 k.p.k. jest „sprawą"

[1583] Por. pkt 2 I cz. uzasadnienia wyroku TK; por. także uzasadnienie stanowiska Marszałka Sejmu w tej sprawie, s. 2–31.

[1584] Por. teza 1.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji[1585], co oznacza, że orzeczenie w tym zakresie musi należeć do sądu, a tymczasem tak się nie dzieje, leży ono bowiem w kompetencji prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a wydane przez niego rozstrzygnięcie nie podlega kontroli sądu[1586]. Trybunał Konstytucyjny uznał, że kwestię braku zaskarżalności w tej sprawie należy skonfrontować ze wzorcem z art. 78 Konstytucji statuującym prawo do zaskarżania, które wzmacnia i rozwija gwarancje prawa do sądu. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wprawdzie powołany art. 78 Konstytucji dopuszcza, w uzasadnionych przypadkach, wyjątki od zasady zaskarżalności i brak jest katalogu sytuacji, w których takie wyjątki są dopuszczalne, co nie oznacza jednak, że ustawodawca, w kreowaniu takich wyjątków, ma nieograniczoną swobodę. W przeciwnym razie to w kompetencjach ustawodawcy należałoby samodzielne określanie zakresu norm konstytucyjnych. Trybunał Konstytucyjny, powołując się na dotychczasową linię orzeczniczą, wskazał, że wyjątki od zasady zaskarżalności nie mogą prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych, a tym bardziej całkowicie przekreślać samej zasady ogólnej, a każde odstępstwo od reguły wyznaczonej w art. 78 Konstytucji musi być spowodowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego. Na gruncie rozpatrywanej sprawy Trybunał nie znalazł takich okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od zaskarżalności rozstrzygnięcia o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu niezamożnemu oskarżonemu[1587]. Trybunał Konstytucyjny podkreślił jednocześnie, że niedopuszczalność wyłączenia zaskarżenia w niniejszej sprawie związana jest także z samym sposobem wyznaczania obrońcy z urzędu. Rozstrzygnięcie tej kwestii dokonywane jest jednoosobowo przez prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy, który wydaje rozstrzygnięcie na podstawie ocennych przesłanek. Nie bez znaczenia, zdaniem TK, są także istniejące rozbieżności co do tego, czy takie rozstrzygnięcie powinno być uzasadniane, czy też nie wymaga uzasadnienia z uwagi na brak możliwości jego zaskarżenia. Trybunał Konstytucyjny zwrócił także uwagę na argumenty natury systemowej, przemawiające za

[1585] Por. teza 3.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1586] Teza 3.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1587] Teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

niedopuszczalnością wyłączenia zaskarżenia w omawianej sprawie. Zdaniem TK, w obowiązującym stanie prawnym istnieją takie rozstrzygnięcia prezesa sądu, które dotyczą bezpośrednio sfery uprawnień procesowych uczestników postępowania i są objęte prawem do zaskarżenia, m.in. zarządzenia prezesa w sprawie usunięcia braków formalnych aktu oskarżenia (art. 337 § 2 w związku z art. 337 § 1 k.p.k.), zarządzenia o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku złożonego przez osobę nieuprawnioną lub po terminie (art. 422 § 3 k.p.k.) czy też zarządzenia o odmowie przyjęcia środka odwoławczego wniesionego po terminie lub przez osobę nieuprawnioną (art. 429 § 2 w związku z art. 429 § 1 k.p.k.). Trudno zatem, jak zaakcentował to TK, znaleźć uzasadnienie wyłączenia z tego katalogu rozstrzygnięcia o tak istotnym znaczeniu dla sytuacji prawnej oskarżonego w procesie karnym, jakim jest odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu w związku z tzw. prawem ubogich, zwłaszcza że ustawodawca przewidział możliwość zażalenia postanowienia sądu o wyznaczeniu innego obrońcy z urzędu ze względu na sprzeczność interesów kilku oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę (art. 85 § 2 k.p.k.)[1588]. W ramach argumentów natury systemowej TK odniósł się także do uregulowań na gruncie innych ustaw, wskazując, że chociażby na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego, na postanowienie odmawiające ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich odwołanie przysługuje zażalenie (por. art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c.) kierowane do sądu, który je wydał. Jeżeli sąd ten nie uwzględni zażalenia, a przy tym stwierdzi, że nie ma ono braków formalnych, przekazuje je wraz z aktami sprawy sądowi drugiej instancji do rozpoznania. Zdaniem TK, skoro rozstrzygnięcia dotyczące przyznania bądź odmowy przyznania obrony z urzędu w procedurze cywilnej podlegają merytorycznej kontroli sądu, to tym bardziej sądowa weryfikacja powinna dotyczyć tych samych zagadnień na gruncie procesu karnego[1589]. Ponadto, w ocenie Trybunału, uzasadnieniem wprowadzenia wyjątku od zasady zaskarżalności w odniesieniu do zarządzenia prezesa sądu wydanego na podstawie art. 81 § 1 w związku z art. 78 § 1 k.p.k. nie może być przesłanka ważnego interesu postępowania, szczególnego charakteru ani

[1588] Teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1589] Teza 3.8 III cz. uzasadnienia wyroku.

postulat jego sprawnego i szybkiego przeprowadzenia. Ponadto TK podzielił argumenty RPO, że możliwość pośredniego zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia w apelacji może przynieść skutek wręcz odwrotny do zamierzonego, ponieważ zamiast przyczynić się do skrócenia czasu postępowania, może znacznie go przedłużyć, przy uwzględnieniu zarzutu przez sąd apelacyjny i zwróceniu sprawy do ponownego rozpoznania. Jak wskazał zatem TK, sądowa kontrola rozstrzygnięcia podejmowanego na podstawie art. 81 § 1 k.p.k. zapewniona dopiero na kolejnym etapie instancyjnym jest przez to nieefektywna z punktu widzenia całego toczącego się postępowania[1590]. Odnosząc się zaś do zarzutu niezgodności art. 81 § 1 k.p.k., w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. – z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 oraz z art. 78 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny uznał, że cofnięcie wyznaczenia obrońcy z urzędu dotyczy kwestii mającej zasadnicze znaczenie z punktu widzenia realizacji przez oskarżonego przysługującego mu prawa do obrony w procesie karnym (rozstrzygnięcie to determinuje sytuację procesową oskarżonego, przesądzając o konieczności zmiany sposobu korzystania przez niego z gwarancji prawa do obrony w znaczeniu formalnym). Oczywiste jest zatem, zdaniem TK, że rozstrzygnięcie to, jako oddziałujące bezpośrednio na tę sferę uprawnień oskarżonego, które wynikają z gwarancji prawa do obrony, powinno podlegać merytorycznej weryfikacji i nie może być objęte wyjątkiem, o którym mowa w art. 78 zdaniu drugim Konstytucji[1591]. Jak wskazał jednocześnie TK, zasadnicza różnica między rozstrzygnięciem związanym z wyznaczeniem obrońcy z urzędu w trybie art. 81 § 1 k.p.k. a cofnięciem wyznaczenia takiego obrońcy na zasadzie art. 78 § 2 k.p.k. dotyczy w pierwszej kolejności etapów postępowania, na których one zapadają, ale po drugie, co znacznie bardziej istotne w niniejszej sprawie, podmiotów, które je podejmują. W myśl art. 78 § 2 k.p.k. podmiotem tym jest sąd, co – zdaniem TK – zapewnia sądowe rozpatrzenie „sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji i w tym przypadku jest spełniony wymóg takiego ukształtowania procedury, która zapewnia udział sądu w decydowaniu o sposobie reali-

[1590] Teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1591] Teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

zacji prawa podmiotowego, a konkretnie prawa do obrony. Do rozstrzygnięcia pozostało zatem udzielenie odpowiedzi, czy brak zaskarżalności rozstrzygnięcia w przedmiocie wyznaczenia obrońcy z urzędu jest uzasadnionym wyjątkiem z art. 78 Konstytucji[1592]. Trybunał Konstytucyjny nie znalazł również i w tym przypadku argumentów, które mogłyby w sposób konstytucyjnie satysfakcjonujący uzasadniać wyłączenie zasady zaskarżalności orzeczeń sądowych w odniesieniu do postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu w sytuacji określonej w art. 78 § 2 k.p.k. W tym zakresie Trybunał Konstytucyjny podtrzymał rozbudowaną argumentację przedstawioną w odniesieniu do zarzutu niekonstytucyjności art. 81 § 1 k.p.k.[1593]. Uzupełniając jedynie tamtą argumentację, TK podkreślił, że prawo do zaskarżenia stanowi istotny element zasady sprawiedliwości proceduralnej, będącej jednym z komponentów prawa do sądu, stanowiącego jednocześnie ważną gwarancję poszanowania innych praw jednostek w postępowaniu sądowym, dlatego też przesłanki sprawnego prowadzenia postępowania, jego ważnego interesu czy szczególnego charakteru nie mogą uzasadniać wprowadzenia wyjątku od zasady zaskarżalności również w odniesieniu do postanowień sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu. Trybunał posłużył się także argumentem natury systemowej, że skoro zażalenie przysługuje m.in. na postanowienie sądu o odtworzeniu akt sprawy (art. 165 § 2 w związku z art. 165 § 1 k.p.k.), na postanowienie sądu odwoławczego o pozostawieniu bez rozpoznania środka odwoławczego wniesionego po terminie lub przez osobę nieuprawnioną (art. 430 § 2 w związku z art. 430 § 1 i art. 429 § 1 k.p.k.), czy na orzeczenia sądu o kosztach procesu (art. 626 § 3 k.p.k.), to jeszcze trudniej tłumaczy się przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie, nieprzewidujące zaskarżalności postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu[1594]. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając niezgodność kwestionowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego ze wzorcami wskazanymi w sentencji wyroku, uznał za zbędne dokonywanie ich dalszej kontroli z punktu widzenia pozostałych wzorców wskazanych przez wnioskodawcę[1595].

[1592] Teza 4.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1593] Por. tezy 3.6 i 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1594] Teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1595] Teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

Podzielając zatem w pełni omawiane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego[1596], podkreślić wypada, że wymusiło ono na ustawodawcy zmiany zaskarżonych przez RPO przepisów. Z dniem 17 września 2015 r.[1597] ustawodawca wprowadził:

- w art. 78 § 2 k.p.k. – zaskarżalność (do innego równorzędnego składu tego sądu) postanowienia o cofnięciu wyznaczenia obrońcy;
- w art. 81 § 1a k.p.k. – zaskarżalność (do sądu właściwego do rozpoznania sprawy) zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy oraz zaskarżalność (do innego równorzędnego składu tego sądu) postanowienia sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy[1598].

Dodatkowo na mocy powołanej wyżej ustawy ustawodawca dokonał zmian w art. 80a k.p.k. poprzez dodanie § 4, w którym wprowadził zaskarżalność

[1596] Uwagi częściowo krytyczne do niniejszego wyroku przedstawione zostały przez A. Skowrona, który wskazuje m.in., że brak możliwości zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych w omawianym przedmiocie nie wpływa zasadniczo na sytuację podsądnych, albowiem – z uwagi na okoliczność, że w przypadku decyzji sądu o pozbawieniu oskarżonego prawa do korzystania z pomocy obrońcy z urzędu jest „mało miejsca na tzw. sędziowskie uznanie", ponieważ „decyzja ta zależy również od stwierdzenia, w dużym stopniu obiektywnego faktu, iż oskarżony może podołać kosztom obrony z wyboru" – przypadki pozbawienia oskarżonego obrońcy z wyboru zdarzają się nader rzadko. Ponadto Autor argumentuje, że „realizacja postulatu pełnej zaskarżalności (...) decyzji wydawanych w trybie art. 81 § 1 w zw. z art. 78 § 2 k.p.k. mogłaby spowodować znaczną zwłokę w rozpoznawaniu spraw, szczególnie tam, gdzie sąd pierwszej instancji leży daleko od siedziby sądu odwoławczego" (A. Skowron, *Glosa do wyroku do wyroku TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11*, LEX/el. 2014). Nie podzielając tych stwierdzeń, podkreślić należy za RPO (co uwypuklone zostało również przez TK w tej sprawie), że przedmiotowe rozstrzygnięcia zapadają na podstawie ocennych przesłanek, co nie uzasadnia tezy o ograniczonym uznaniu sędziowskim na gruncie omawianej problematyki. Odnosząc się zaś do drugiego z podnoszonych argumentów i podzielając w tym miejscu utrwaloną linię orzeczniczą TK, że groźba przewlekłości postępowania nie może uzasadniać ograniczania prawa do zaskarżalności rozstrzygnięć ingerujących w konstytucyjnie chronione prawa, wskazać należy, że w przypadku rozstrzygnięć incydentalnych, ustawodawca może wprowadzać „poziome środki zaskarżenia" (podobnie jak przyjął ustawodawca, realizując wyrok TK w niniejszej sprawie). Środki te nie przenoszą rozpoznania sprawy do sądu wyższej instancji, przez co nie doprowadzają do nadmiernej przewlekłości postępowania.

[1597] Na mocy ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2015 r. poz. 1186).

[1598] Por. szerzej na ten temat M. Kolendowska-Matejczuk, *Ustanawianie obrońcy z urzędu w ramach tzw. prawa ubogich w procedurze karnej. Uwagi w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 30/11 oraz zmian prawa, jakie mają wejść w życie z dniem 1 lipca 2015 r.*, Palestra, 2014 r., nr 3–4, s. 53–64.

(do sądu właściwego do rozpoznania sprawy) zarządzenia prezesa sądu o odmowie ponownego wyznaczenia obrońcy oraz zaskarżalność (do innego równorzędnego składu tego sądu) postanowienia sądu o odmowie ponownego wyznaczenia obrońcy[1599].

2.3.9. Wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r. w sprawie SK 33/12

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 426 § 2 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 48, poz. 246) – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy – jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Omawiana sprawa zainicjowana została skargą konstytucyjną, w której skarżąca wskazała na niezgodność art. 426 § 1 i 2 k.p.k. – w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia postanowienia dotyczącego kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy – z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Uzasadniając zarzuty podniesione w skardze, skarżąca powołała się na dwa wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05 i z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09, które dotyczyły wprawdzie przepisów procedury cywilnej, aczkolwiek rozstrzygały analogiczną kwestię, tj. brak możliwości zaskarżanie orzeczeń o kosztach procesu, o których orzekł sąd odwoławczy po raz pierwszy. Trybunał Konstytucyjny w powołanych wyrokach uznał, że stronie musi przysługiwać środek odwoławczy od orzeczeń dotyczących kosztów procesu wydanych po raz pierwszy, nawet jeżeli orzeczenie to wydał sąd formalnie usytuowany w systemie jako instancja odwoławcza. Skarżąca argumentowała, że w sprawie naruszony został: art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji przez uniemożliwienie skorzystania z prawa dostępu do sądu drugiej instancji; art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji poprzez uniemożliwienie skorzystania z prawa do uruchomienia rzeczywistej kontroli rozstrzygnięcia zgodnie z wymogami sprawiedliwości

[1599] Podkreślić jednak należy, że art. 80a k.p.k. uchylony został z dniem 15 kwietnia 2016 r. – na mocy ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

i jawności, co ma na celu zapobieganie pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji; art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji poprzez zróżnicowanie pozycji skarżących w prawie do zaskarżenia rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów, w zależności od tego, czy koszty zostały zasądzone po raz pierwszy przed sądem pierwszej instancji czy drugiej instancji[1600].

Stanowisko wyrażone w skardze konstytucyjnej podzielone zostało przez uczestników postępowania zarówno co do zakresu zaskarżenia, jak i powołanych wzorców kontroli (por. stanowisko Marszałka Sejmu z dnia 25 marca 2013 r.[1601], stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 5 września 2012 r.[1602] oraz stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, który pismem z dnia z 16 lipca 2012 r. zgłosił udział w postępowaniu[1603])[1604].

Trybunał Konstytucyjny uznał, że w omawianej sprawie niezgodność z Konstytucją zaskarżonego przez skarżącą przepisu jest na tyle bezsporna, że zachodziła przesłanka do rozpoznania skargi konstytucyjnej na posiedzeniu niejawnym[1605]. Odnosząc się do zarzutów skarżącej, Trybunał Konstytucyjny w pierwszej kolejności odwołał się do argumentacji przedstawionej przez skarżącą i ograniczył zakres zaskarżenia do art. 426 § 2 k.p.k. Uznał bowiem, że tylko ten przepis reguluje problematykę zaskarżania orzeczeń w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej zasądzonych po raz pierwszy przez sąd formalnie działający w perspektywie sprawy głównej jako sąd odwoławczy[1606]. Po drugie, powołując się na wcześniejszą linię orzeczniczą (por. wyrok w sprawie SK 20/11), uznał, że rozstrzyganie o wynagrodzeniu skarżącej z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu jest „sprawą" w rozumieniu konstytucyjnym[1607], co z kolei uprawniło TK do oceny, czy brak możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego przez sąd działający jako odwoławczy w perspektywie sprawy głównej, a rozpoznający po raz pierwszy sprawę dotyczącą kosztów nieopłaconej przez strony pomo-

---

[1600] Por. pkt 1 I cz. uzasadnienia wyroku.

[1601] BAS-WPTK-1499/12.

[1602] PG VIII TK 67/12.

[1603] RPO-705207 -II/12/MK; projekt stanowiska RPO opracowała autorka niniejszej pracy.

[1604] Por. pkt 2, 3 i 4 I cz. uzasadnienia wyroku.

[1605] Por. II cz. uzasadnienia wyroku.

[1606] Por. teza 2.3. III cz. uzasadnienia wyroku.

[1607] Por. teza 4.2. III cz. uzasadnienia wyroku.

cy prawnej udzielonej przez adwokata działającego z urzędu, nie prowadzi do niezgodnego z Konstytucją ograniczenia prawa wyrażonego w art. 78 Konstytucji[1608]. Przed przystąpieniem do oceny tej kwestii TK zważył, czy pojawienie się po raz pierwszy pewnych zagadnień wpadkowych przed sądem odwoławczym determinuje powinność do wprowadzenia przez ustawodawcę możliwości ich zaskarżenia. Innymi słowy, TK musiał przesądzić – mając na względzie niejednolitą linię orzeczniczą TK w tej kwestii – czy postanowienie w sprawie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej wydane po raz pierwszy przez sąd działający w perspektywie sprawy głównej jako odwoławczy jest „orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji", w rozumieniu art. 78 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny, powołując się na stanowisko TK w tej kwestii wyrażone w wyroku z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09, uznał, że rozstrzygnięcie przez sąd w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu winno być traktowane jako orzeczenie zapadłe w pierwszej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji, ze wszystkimi tego konsekwencjami[1609]. Oceniając zaś, czy brak zaskarżalności rozstrzygnięcia w sprawie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej wydanego po raz pierwszy przez sąd odwoławczy stanowi uzasadniony wyjątek z art. 78 Konstytucji, TK przypomniał, że ocena dopuszczalności takowych wyjątków musi być przeprowadzana każdorazowo z uwzględnieniem zasady proporcjonalności wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji[1610]. Trybunał nie odnalazł w tej sprawie takich szczególnych przesłanek uzasadniających ów wyjątek[1611]. Uzasadnieniem takiego wyjątku nie może być efektywność postępowań prowadzonych przez organy władzy publicznej i dobro wymiaru sprawiedliwości, dla których ochrony, zdaniem TK, ustawodawca zrezygnował z prawa do zaskarżania orzeczeń sądowych co do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Jakkolwiek wartości te chronione są konstytucyjnie i stanowią istotny element porządku publicznego w państwie prawa, w przedmiotowej sprawie nie odgrywają decydującej roli. Trybunał uznał wręcz, że pozbawienie możliwości wniesienia zażalenia przez pełnomocnika z urzędu na orzeczenie dotyczące kosztów wynikające

[1608] Teza 4.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1609] Teza 4.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1610] Teza 4.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1611] Por. teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

z art. 426 § 2 k.p.k., jest niezamierzonym pominięciem legislacyjnym „którego źródłem jest traktowanie w przepisach k.p.k. sądu sprawującego kontrolę nad postępowaniem przygotowawczym każdorazowo jako sądu odwoławczego, nawet jeżeli rozstrzyga jakieś kwestie po raz pierwszy. Ustawodawca nie dostrzegł szczególnej konfiguracji procesowej, w której jeden sąd działa jako odwoławczy w sprawie podstawowej, a zarazem – rozstrzyga w pierwszej instancji odrębną sprawę, jedynie pośrednio związaną ze sprawą podstawową". W takiej sytuacji, zdaniem Trybunału, ustawodawca winien traktować takie orzeczenie jako pierwszoinstancyjne i dopuścić możliwość jego zaskarżenia[1612]. Trybunał Konstytucyjny jednocześnie umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, powołując się na dotychczasową linię orzeczniczą, zgodnie z którą, jeśli stwierdzona zostanie niekonstytucyjność skarżonej regulacji chociażby z jednym ze wskazanych wzorców kontroli, to postępowanie w zakresie badania zgodności tej regulacji z pozostałymi wzorcami kontroli może zostać umorzone[1613].

Omawiane orzeczenie stanowi podsumowanie dotychczasowej linii orzeczniczej TK w zakresie interpretacji pojęcia „orzeczenia pierwszoinstancyjnego" z jednoczesnym opowiedzeniem się za wykładnią rozszerzającą tego pojęcia[1614]. Powyższe prowadzi do konieczności zastosowania standardu z art. 78 Konstytucji również do tych sytuacji prawnych, w których sąd odwoławczy rozstrzyga w kwestii incydentalnej po raz pierwszy. Jak było to już wskazywane[1615], taka rozszerzająca interpretacja stanowi odejście od zbytniego formalizmu w interpretacji Konstytucji i sprzyja ochronie konstytucyjnie chronionych praw obywateli również na gruncie procesu karnego.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie został niestety wykonany przez ustawodawcę w okresie blisko dwóch lat od daty wydania go w niniejszej

---

[1612] Teza 5.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1613] Teza 6 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. na ten temat również M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań...*, *op. cit.*, s. 82.

[1614] Por. krytycznie w tym względzie A. Skowron, *Glosa do wyroku TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12*, LEX/el. 2014. Autor ten zajmując, w zasadzie, krytyczne stanowisko wobec powołanego wyroku TK, zaznacza jednak, że brak ustawowych podstaw do zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, pozostaje w sprzeczności przede wszystkim z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa – *ibidem*.

[1615] W rozdz. III pracy.

sprawie. Ustawodawca nie dokonał bowiem w tym okresie zmian prawa w zakresie przyznania możliwości zaskarżenia rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, czego konsekwencją było kolejne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego – dotyczące tej problematyki – w sprawie K 34/12[1616].

Ostatecznie na mocy ustawy dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego[1617] ustawodawca poszerzył w art. 426 § 2 k.p.k. katalog zaskarżalnych – w drodze instancji poziomej – postanowień sądu odwoławczego – o rozstrzygnięcia incydentalne w przedmiocie kosztów procesu oraz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, o których to po raz pierwszy orzekał sąd odwoławczy[1618].

2.3.10. Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r. w sprawie K 34/12

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 426 § 1 k.p.k. – w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 48, poz. 246) – w zakresie, w jakim dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji (pkt I wyroku). Przepis wymieniony w pkt I wyroku, w zakresie tam wskazanym, traci moc obowiązującą z upływem dziewięciu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (pkt II wyroku).

[1616] O czym szerzej w pkt 2.3.10 niniejszego rozdziału.

[1617] Dz.U. z 2015 r. poz. 1185, która weszła w życie z dniem 1 września 2015 r.

[1618] Jednocześnie jak wskazał sam ustawodawca w uzasadnieniu powołanej ustawy nowelizującej z dnia 12 czerwca 2015 r., mimo zmian art. 426 k.p.k., których dokonał ustawodawca (przyp. ustawą z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2011 r. poz. 246), w celu realizacji postanowienia sygnalizacyjnego TK z dnia 9 listopada 2009 r. (akt S 7/09), wciąż zachodziła konieczność dostosowania powołanego przepisu do stanu, w którym spełniałby on standardy konstytucyjne. Ponadto projektodawca zwrócił uwagę na niekonsekwencję ustawodawcy, który w postępowaniu cywilnym zapewnia możliwość zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie zwrotu kosztów procesu oraz w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (art. 394^2 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego), jednocześnie odmawiając takiego prawa w procesie karnym. Jak wskazał to projektodawca, „trudno przy tym wskazać na argumenty natury konstytucyjnej, które uzasadniałyby mniejszy zakres ochrony w sprawach karnych niż w sprawach rozpoznawanych przez sądy cywilne" – por. pkt 3 uzasadnienia projektu ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r.

Omawiana sprawa zainicjowana została wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich z 26 lipca 2012 r.[1619], w którym RPO wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 426 § 1 i 2 k.p.k., w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 48, poz. 246) – w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy – z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem RPO pominięcie prawodawcze polegające na wyłączeniu prawa do zaskarżania orzeczeń sądowych w przedmiocie kosztów procesu wydawanych po raz pierwszy przez sąd działający w danej sprawie jako sąd odwoławczy[1620], narusza standardy konstytucyjne. Zdaniem Rzecznika orzeczenie o kosztach procesu, jakkolwiek wpadkowe w stosunku do głównego postępowania rozpoznawanego przez sąd, jest „sprawą" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji i w rezultacie winno odpowiadać wymaganiom wynikającym z art. 78 Konstytucji oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji, odnoszącym się do orzekania o prawach i obowiązkach jednostek. RPO wskazał jednocześnie na argumenty natury systemowej i powołując się na wyrok w sprawie SK 10/09, w którym TK rozpoznał analogiczną kwestię na gruncie procedury cywilnej[1621], podnosił, że wyrok ten powinien mieć znaczenie również i w niniejszym postępowaniu. RPO, powołując się na dotychczasową linię orzeczniczą TK, w tym na powołany wyrok w sprawie SK 10/09, uznał, że jeżeli sąd odwoławczy rozstrzyga jako pierwszy o kosztach procesu karnego, to orzeczenie w tym przedmiocie, winno być uznane za pierwszoinstancyjne i za-

[1619] RP0-706476-II/12/MK; projekt wniosku do TK w tej sprawie opracowała autorka niniejszej pracy, a także reprezentowała RPO na rozprawie przed TK w tej sprawie.

[1620] Do których, jak wskazał to RPO, zalicza się np.: niekasacyjne orzeczenia sądu okręgowego oraz sądu apelacyjnego orzekających w sprawach kosztów postępowania jako sądy drugiej instancji; tzw. orzeczenia uzupełniające wydane przez sądy odwoławcze w trybie art. 626 § 2 k.p.k. czy orzeczenia sądu rejonowego działającego jako sąd odwoławczy, który rozstrzygał jako pierwszy o kosztach postępowania przy okazji rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia dochodzenia – por. uzasadnienie wniosku RPO, s. 3.

[1621] TK, o czym była mowa powyżej, uznał w powołanym wyroku, że art. 394^1 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim – w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 maja 2009 r. – nie dawał podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

skarżalne do sądu drugiej instancji. Rzecznik RPO podkreślił jednocześnie, że skoro na skutek ww. wyroku w sprawie SK 10/09 obecnie w postępowaniu cywilnym istnieje możliwość zaskarżania orzeczeń o kosztach, w przedmiocie których orzekł po raz pierwszy sąd odwoławczy i powołując się na dotychczasową linię orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego, to należy dojść do wniosku, iż tożsame rozwiązanie winno zostać wprowadzone do procedury karnej. Ponadto, w ocenie RPO, brak możliwości zaskarżenia tego typu rozstrzygnięć narusza zasadę równego traktowania. Strony postępowania traktowane są bowiem odmiennie w zależności od statusu sądu orzekającego w danej sprawie[1622].

Argumenty podniesione przez RPO w tej sprawie podzielone zostały zarówno przez Prokuratora Generalnego (por. stanowisko z dnia 12 października 2012 r.[1623]), jak i przez Marszałka Sejmu (por. stanowisko z dnia 7 marca 2013 r.[1624])[1625], którzy wskazali w szczególności, że odpowiednie zastosowanie w tej sprawie powinny mieć tezy wyroku TK w sprawie SK 10/09, a rezultat oceny zgodności z Konstytucją tych rozwiązań powinien być taki sam[1626]. Ponadto Marszałek Sejmu wskazał na istotną kwestię, a mianowicie odnoszącą się w szczególności do niejednolicie wykładanego przez Trybunał Konstytucyjny pojęcia instancyjności i sposobu definiowania sądów orzekających w sprawach jako pierwszo- i drugoinstancyjnych. Marszałek Sejmu w tym kontekście dostrzegł stabilizowanie się linii orzeczniczej sądu konstytucyjnego na korzyść poglądu wskazującego, że orzeczeniem pierwszoinstancyjnym jest także to podejmowane po raz pierwszy przez sąd formalnie odwoławczy. Marszałek Sejmu dostrzegł jednocześnie doniosłą rolę, jaką przypisywać należy wykładni przepisów Konstytucji dokonywanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, a także powołując się na wyrok TK z dnia 26 lipca 2006 r., SK 21/04, wskazał na szczególną wartość, jaką stanowi stabilna linia orzecznicza sądu konstytucyjnego, stanowiąca składnik konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa[1627].

[1622] Por. pkt 1 cz. I uzasadnienia wyroku; por. uzasadnienie wniosku RPO, s. 2–8.

[1623] PG VIII TK 96/12.

[1624] BAS-WPTK-2264/12.

[1625] Marszałek Sejmu wskazywał jedynie, że zakresem zaskarżenia winien być objęty wyłącznie § 2 zaskarżonego art. 426 k.p.k.

[1626] Por. pkt 2 i 3 I cz. uzasadnienia wyroku.

[1627] Por. uzasadnienie stanowiska Marszałka Sejmu, s. 27–28.

Trybunał w pierwszej kolejności wskazał, że przedmiotem zaskarżenia powinien być uczyniony art. 426 § 1 k.p.k., w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy nowelizującej, w zakresie, w jakim dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy dla sprawy głównej. Zdaniem TK „problem konstytucyjny w niniejszej sprawie wynika nie tyle z braku w systemie prawa normy prawnej regulującej wyjątki od zasady niezaskarżalności orzeczeń wydawanych przez sądy odwoławcze (czyli pominięcia prawodawczego), ile ze zbyt szerokiego zakresu zastosowania art. 426 § 1 k.p.k., który obejmuje także szczególną sytuację procesową, jaką jest rozstrzyganie o kosztach procesu"[1628]. Podkreślić następnie wypada, że o ile wnioskodawca, a także uczestnicy postępowania nie mogli uwzględnić wyroku TK z dnia 26 listopada 2013 r., który zapadł w omówionej powyżej sprawie SK 33/12, o tyle Trybunał Konstytucyjny orzekał w niniejszej sprawie już po wydaniu wyroku w ww. sprawie SK 33/12 i musiał zważyć, czy uprzednie rozstrzygnięcie TK miało jakikolwiek wpływ na przedmiot rozstrzyganej w tym postępowaniu problematyki, w szczególności w kontekście *res iudicata*. W tym kontekście TK, po pierwsze, zważył, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 33/12 dotyczył przepisu, który utracił moc obowiązującą, a okoliczność, że ustawodawca powtórzył w zakwestionowanym obecnie art. 426 § 1 k.p.k. zasadniczo tę samą treść normatywną, która wynikała z poprzednio obowiązującego art. 426 § 2 k.p.k., nie stoi na przeszkodzie merytorycznej kontroli art. 426 § 1 k.p.k. w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą[1629]. Po drugie, TK stwierdził, że zakres zaskarżenia w niniejszej sprawie jest szerszy niż w już osądzonej sprawie SK 33/12, dotyczy bowiem nie tylko rozstrzygnięcia dotyczącego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata (radcę prawnego) z urzędu, ale rozstrzygnięcia odnoszącego się do każdej sytuacji procesowej, w której sąd, działający w danej sprawie jako odwoławczy, orzeka o kosztach procesu[1630]. Wreszcie zaś TK odnotował, że ustawodawca, po wejściu w życie wyroku w sprawie SK 33/12, nie dokonał stosownej zmiany, dostosowującej obecne rozwiązanie do wymagań wynikających z Konstytucji w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego[1631]. Suma tych argumen-

[1628] Teza 1.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1629] Teza 2.4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1630] Teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1631] Teza 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

tów uprawniła Trybunał Konstytucyjny nie tylko do orzekania w niniejszej sprawie, ale również do powielenia w niniejszej sprawie argumentacji zastosowanej w sprawie SK 33/12 i w konsekwencji uznania niezgodności art. 426 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim przepis ten dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy – z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji[1632]. W zakresie pozostałych wzorców kontroli TK umorzył postępowanie, przyjmując za utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, że jeśli TK stwierdził niekonstytucyjność kwestionowanej regulacji chociażby z jednym ze wskazanych wzorców kontroli, postępowanie w zakresie badania zgodności tej regulacji z pozostałymi wzorcami kontroli może zostać umorzone[1633]. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny odroczył termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, wskazując, że uchylenie tego przepisu z dniem ogłoszenia wyroku mogłoby spowodować powstanie wątpliwości co do procedury kwestionowania niektórych orzeczeń dotyczących kosztów procesu wydanych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy oraz pogorszenie sytuacji prawnej jednostek, a także mogłoby prowadzić do przerzucenia na Sąd Najwyższy nieprzewidzianych ustawą zadań związanych z rozpoznawaniem zwykłych środków odwoławczych od orzeczeń wydanych przez sądy apelacyjne. Jak zaznaczył przy tym TK, termin odroczenia jest optymalny, by ustawodawca poczynił stosowne zmiany w prawie, niewykonanie zaś wyroku w okresie odroczenia spowoduje, że negatywne skutki związane z niejasnością sytuacji prawnej jednostek będą obciążały ustawodawcę[1634]. Jednocześnie, odnosząc się do skutków wyroku, TK pozostawił ustawodawcy dobór środków, jakie stanowiłyby skuteczne wykonanie wyroku w niniejszej sprawie. Trybunału Konstytucyjny podkreślił bowiem, że „ustawodawca może przyjąć różne rozwiązania, mając na uwadze to, że zaskarżeniem orzeczenia w sprawie kosztów procesu mogą być zainteresowane różne podmioty, chroniące zróżnicowane interesy. Trybunał nie przesądza, czy oraz w jakim zakresie do każdego z tych podmiotów powinna znaleźć zastosowanie jednakowa procedura kwestionowania orzeczeń w sprawie kosztów procesu. Nie jest wszakże wykluczone przyjęcie odmiennych rozwiązań dla Skarbu Państwa,

[1632] Teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1633] Teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1634] Teza 5.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

który co do zasady będzie podważał orzeczenie sądu w interesie publicznym w celu ochrony środków publicznych od rozwiązań regulujących uprawnienia procesowe podmiotów prywatnych, działających w ochronie praw majątkowych oraz innych praw konstytucyjnych (prawa do obrony, prawa do rzetelnego procesu). Kwestię tę ma jednak ostatecznie przesądzić ustawodawca, mając na uwadze normy, zasady i wartości konstytucyjne"[1635].

Podzielić w pełni należy zarówno sentencję, jak i uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z tych samych względów, które odnosiły się do wyroku TK w sprawie SK 33/12[1636]. Wskazać wypada, że ostateczne brzmienie art. 426 k.p.k.[1637] czyni zadość wyrokom TK w sprawach SK 33/12 i K 34/12. Jednocześnie podkreślić wypada, że wprowadzone przez ustawodawcę, na skutek powołanych wyroków TK uregulowanie nie stanowi wyłomu w dotychczasowym rozumieniu zasady dwuinstancyjnego postępowania na gruncie procesu karnego[1638], skoro orzeczenie sądu – formalnie odwoławczego – jest traktowane przez TK, jako orzeczenie pierwszoinstancyjne. Dlatego też, jak słusznie wskazuje się w tym kontekście w doktrynie, zwrot „po raz pierwszy" wyłącza jednocześnie dopuszczalność zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego odnoszącego się do kosztów, które zapadło wskutek kontroli odwoławczej orzeczenia sądu I instancji w przedmiocie kosztów[1639]. Ponadto wprowadzenie zaskarżalności w art. 426 § 2 k.p.k. orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy nie stanowi wyjątku od zasady dwuinstancyjności postępo-

---

[1635] Teza 5.1 III cz. uzasadnienia wyroku. Por. na ten temat również M. Kolendowska-Matejczuk, *Standardy postępowań..., op. cit.*, s. 82–83.

[1636] Por. uwagi w pkt 2.3.9 niniejszego rozdziału.

[1637] Zgodnie z obowiązującym art. 426 k.p.k. „§ 1 Od orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej. § 2. Od postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, a także od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, zastosowaniu środka zapobiegawczego, nałożeniu kary porządkowej oraz w przedmiocie kosztów procesu, o których po raz pierwszy orzekał sąd odwoławczy, przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego. Jeżeli zaskarżone postanowienie wydał sąd w składzie jednego sędziego, zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy w składzie trzech sędziów".

[1638] Por. w tym względzie jednak uwagi np. J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 426 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el., 2015, teza 2.

[1639] Por. D. Świecki, *Komentarz do art. 426 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018, s. 50–51.

wania sądowego także z innych powodów. Jak wskazuje D. Świecki, skoro zgodnie z art. 426 § 2 k.p.k. organem odwoławczym jest ten sam sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, to w taki sposób uregulowana zaskarżalność nie odnosi się do instancyjności postępowania sądowego[1640]. Jak podkreśla to bowiem powołany Autor „«instancyjność» jest pojęciem ustrojowym (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), którego nieodzowną cechą jest powierzenie kontroli odwoławczej sądowi wyższej instancji w stosunku do tego, który wydał zaskarżone orzeczenie (dewolutywność), zaś sąd wyższej instancji jest jednocześnie sądem wyższego rzędu w strukturze sądownictwa. Wprowadzona w art. 426 § 2 zaskarżalność nie spełnia tego wymogu, a więc nie powinna być postrzegana w kategorii «instancyjności». Jeżeli bowiem uprawniony do kontroli jest organ równoległy (inny równorzędny skład sądu) do organu kontrolowanego (sądu), to instancyjność nie zachodzi. Przekazanie kompetencji do kontroli danego orzeczenia innemu składowi tego samego sądu nie kreuje instancyjności postępowania, gdyż sąd ten działa na tym samym poziomie. Dlatego też unormowanie zawarte w art. 426 § 2 nie stanowi wyjątku od zasady dwuinstancyjności, gdyż w ogóle «instancyjności» nie dotyczy. Wprowadza natomiast zaskarżalność poziomą"[1641].

2.3.11. Wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r. w sprawie K 12/15[1642]

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 56 § 3 k.p.k. – w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego – jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Omawiana sprawa zainicjowana została wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich z 22 kwietnia 2015 r.[1643], w którym RPO wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 56 § 3 k.p.k. – w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56

[1640] Por. odmiennie SA w postanowieniu z dnia 16 grudnia 2015 r., II AKz 682/15, LEX nr 2023128 i SN w postanowieniu z dnia 18 lipca 2017 r., KSP 6/17, pub. LEX nr 2332326.

[1641] D. Świecki, *Komentarz do art. 426..., op. cit.*, s. 46–47.

[1642] Dz.U. z 2018 r. poz. 942.

[1643] Znak: II.511.337.2015.MK; projekt wniosku do TK w tej sprawie opracowała autorka niniejszej pracy.

§ 2 k.p.k. i odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78, w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji[1644]. Zdaniem RPO pominięcie prawodawcze polegające na wyłączeniu prawa do zaskarżenia rozstrzygnięcia pozbawiającego pokrzywdzonego statusu strony postępowania karnego narusza standardy konstytucyjne. W przekonaniu RPO, po pierwsze, pokrzywdzonemu, wstępującemu do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego, przysługuje konstytucyjne prawo do sądu, a orzekanie przez sąd na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. mieści się w zakresie pojęcia sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Po drugie, postanowienie sądu wydane na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. ingeruje bezpośrednio w interesy pokrzywdzonego działającego w charakterze oskarżyciela posiłkowego ubocznego, poprzez nieodwracalne w skutkach pozbawienie go statusu strony w postępowaniu karnym. Jak natomiast wskazał to RPO, o ile w przypadku oskarżyciela posiłkowego ubocznego, który został pozbawiony możliwości udziału w postępowaniu na skutek ograniczenia przez sąd liczby oskarżycieli posiłkowych (por. art. 56 § l k.p.k.), ustawodawca choć częściowo zabezpieczył interesy takiego pokrzywdzonego poprzez możliwość przedstawienia sądowi na piśmie jego stanowiska w sprawie, o tyle w sytuacji prawnej będącej kanwą omawianej sprawy brak jakichkolwiek mechanizmów łagodzących to wkroczenie w prawa i wolności jednostek. Ponadto, jak wykazywał to RPO, rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. nie jest wydawane w oparciu o jasne przesłanki, bowiem już sama definicja „pokrzywdzonego" przysparza wątpliwości natury interpretacyjnej[1645]. Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że „prawo do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego ubocznego nie może być jednak prawem fasadowym, iluzorycznym, a takowym się staje, jeżeli pokrzywdzony, działający w charakterze oskarżyciela posiłkowego pozbawiony jest możliwości złożenia zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie wyłączenia go z udziału w postępowaniu, co czyni proces karny nierzetelnym i niesprawiedliwym"[1646]. Odnosząc się do naruszenia zasady wywodzonej z art. 78 Konstytucji, RPO przyznał, że przepis ten dopuszcza ustanawianie, w szczególnych okolicznościach, wyjątków od zaskarżalności, jednakże nie mogą one

[1644] Por. pkt 1 I cz. uzasadnienia wyroku TK.

[1645] Uzasadnienie wniosku RPO, s. 2–11.

[1646] Uzasadnienie wniosku RPO, s. 9.

naruszać innych norm konstytucyjnych, a także przekreślać samej zasady zaskarżalności i muszą przejść test proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Rzecznik Praw Obywatelskich nie doszukał się jednak takich okoliczności uzasadniających ustanawianie w niniejszej sprawie wyjątków od zaskarżalności, a ponadto wykazał, że w zderzeniu z wagą praw pokrzywdzonego, w które ingeruje rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 56 § 2 k.p.k., ustanowione wyjątki są nieproporcjonalne. Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił bowiem, że skoro *ratio legis* zaskarżonego art. 56 § 3 k.p.k. jest osądzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, to motywacja ta, w świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, nie może być wystarczającą do uzasadnienia ingerencji w prawa i wolności jednostek, a w konsekwencji ich naruszenia[1647]. Rzecznik powołał się przy tym także na argumenty natury systemowej, wskazując na wiele przykładów, w których ustawodawca przyznał prawo do zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych np. na postanowienie sądu o odtworzeniu akt sprawy (art. 165 § 2 w związku z art. 165 § l k.p.k.), na postanowienie sądu odwoławczego o pozostawieniu bez rozpoznania środka odwoławczego wniesionego po terminie lub przez osobę nieuprawnioną (art. 430 § 2 w związku z art. 430 § l i art. 429 § l k.p.k.) czy na orzeczenia sądu o kosztach procesu (art. 626 § 3 k.p.k.). W świetle powyższego brak możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia, które w sposób nieodwracalny pozbawia pokrzywdzonego statusu strony w postępowaniu karnym, tym bardziej winno być zaskarżalne[1648]. Kończąc rozważania w sprawie, RPO nadmienił, mimo że zarzut niezgodności art. 56 § 3 k.p.k. – w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. i odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego, o którym mowa w art. 54 tego Kodeksu – z powołanymi w niniejszej sprawie wzorcami konstytucyjnymi, był przedmiotem skargi konstytucyjnej w sprawie SK 65/13, to jednak Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 10 marca 2015 r. umorzył, z przyczyn formalnych, postępowanie w sprawie. Ponadto zmiany zaskarżonego art. 56 § 3 k.p.k., które mają wejść w życie z dniem 1 lipca 2015 r. na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247), nie czynią zadość zarzutom

[1647] Uzasadnienie wniosku RPO, s. 11–15.

[1648] Uzasadnienie wniosku RPO, s. 13–14.

podniesionym w niniejszym wniosku, ponieważ nie doprowadzą do zmiany dotąd przyjętej niezaskarżalności postanowienia sądu wydanego na podstawie § 2 art. 56 k.p.k., jeżeli dotyczy ono oskarżyciela posiłkowego. W związku z powyższym, jak zaakcentował to RPO, złożenie wniosku stało się konieczne[1649].

Argumenty podniesione przez RPO w tej sprawie podzielone zostały w całej rozciągłości zarówno przez Prokuratora Generalnego (por. stanowisko z dnia 22 września 2015 r.[1650]), jak i przez Marszałka Sejmu (por. stanowisko z dnia 26 lutego 2016 r.[1651])[1652].

Trybunał Konstytucyjny[1653], po pierwsze, przyznał rację RPO, że ustawa nowelizująca z 2013 r. nie zmieniła sensu normatywnego zaskarżonego przez RPO art. 56 § 3 k.p.k., a miała wyłącznie charakter redakcyjny i porządkujący, nie sposób zatem stwierdzić, że art. 56 § 3 k.p.k. w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą na skutek tej ustawy nowelizującej. Tym samym Trybunał Konstytucyjny przyjął, że przedmiotem kontroli konstytucyjności będzie art. 56 § 3 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania, tj. nadanym ustawą nowelizującą z 2013 r.[1654] Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny uznał, iż pomimo że we wniosku RPO jako wzorce kontroli konstytucyjności kwestionowanego przepisu wskazano art. 45 ust. 1 w związku z art. 78, w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, to w przekonaniu TK, wystarczającymi dla oceny zgodności z Konstytucją zaskarżonego przepisu wzorcami kontroli będą art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji[1655].

Oceniając w tym zakresie problematykę podniesioną we wniosku RPO, Trybunał Konstytucyjny potwierdził dotychczasową linię orzeczniczą TK, że prawo do zaskarżenia z art. 78 Konstytucji:

a) przysługuje każdej ze stron procesu, niezależnie od tego, jaki jest to rodzaj procesu (cywilny, karny, sądowoadministracyjny, administracyjny) i przed jakim organem się toczy (sąd, organ administracji publicznej);

[1649] Uzasadnienie wniosku RPO, s. 15–16.

[1650] PG VIII TK 57/15.

[1651] BAS-WPTK-932/15.

[1652] Por. pkt 2 i 3 I cz. uzasadnienia wyroku.

[1653] Rozpoznając sprawę na posiedzeniu niejawnym.

[1654] Teza 1.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1655] Teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

b) nie ma charakteru absolutnego i nieograniczonego, jednakże wyjątki od niego:
   - muszą mieć formę ustawy;
   - nie mogą doprowadzić do naruszenia innych przepisów konstytucyjnych;
   - muszą znajdować uzasadnienie w szczególnych okolicznościach faktycznych i prawnych[1656];
   - powinny spełniać przesłanki, o których stanowi art. 31 ust. 3 Konstytucji[1657].

W tym ostatnim kontekście Trybunał Konstytucyjny zważył, że wprawdzie odczytując art. 78 Konstytucji, który dopuszcza nie tyle ograniczenie, ile „odjęcie" prawa do zaskarżenia, można by odnieść wrażenie, że art. 31 ust. 3 Konstytucji, w którym z kolei mowa o ograniczenia praw, nie ma zastosowania do „przypadku odjęcia prawa". Niemniej jednak Trybunał Konstytucyjny zgodził się z wyrażanym w nauce i orzecznictwie poglądem, zgodnie z którym wyłączenie prawa do zaskarżenia powinno być oceniane także na tle art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zdaniem TK „odjęcie prawa jest bowiem dalej idącą ingerencją w konstytucyjne prawo podmiotowe niż jego ograniczenie. Negowanie stosowania art. 31 ust. 3 Konstytucji do przypadku odjęcia prawa zaskarżenia prowadziłoby, na tle art. 78 zdanie drugie Konstytucji, do pogorszenia pozycji prawnopodstawowej podmiotu, w porównaniu z podmiotem, którego prawo zaskarżenia zostało jedynie ograniczone. Nie znajduje to uzasadnienia w zasadach i wartościach konstytucyjnych"[1658].

Dokonując zaś oceny zaskarżonego przez Rzecznika Praw Obywatelskich art. 56 § 3 k.p.k. w zakresie art. 78 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny wskazał na niekonsekwencję ustawodawcy, który z jednej strony eksponuje ideę sprawiedliwości naprawczej, czego wyrazem jest także znowelizowany art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., zgodnie z którym jednym z celów postępowania karnego jest uwzględnianie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, a co się z tym wiąże, wzmacnia w coraz większym zakresie pozycję pokrzywdzonego w procesie

[1656] Por. powołane przez TK wyroki z: 20 października 2010 r., P 37/09; 14 maja 2013 r., P 27/12; 26 listopada 2013 r., SK 33/12; 11 maja 2016 r., SK 16/14; 15 listopada 2016 r., SK 46/15; 12 czerwca 2002 r., P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42.

[1657] Teza 2.2 i 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1658] Teza 2.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

karnym. Z drugiej zaś strony utrzymuje niezaskarżalność postanowień sądu wydawanych na podstawie art. 56 § 1 i 2 k.p.k. w przedmiocie pozbawienia pokrzywdzonego statusu strony i wiążących się z tym uprawnień w procesie karnym[1659]. Jak wskazał natomiast TK, owo rozstrzygnięcie dokonywane na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. ingeruje w prawo oskarżyciela posiłkowego (ubocznego) do udziału w postępowaniu sądowym i ma charakter pełny i definitywny, ponieważ wskutek tego rozstrzygnięcia, pokrzywdzony nie może brać udziału w postępowaniu karnym przed sądem, albowiem traci status oskarżyciela posiłkowego i wszystkie wiążące się z nim uprawnienia. Rozstrzygnięcie to nie jest jednocześnie równoważone przez jakikolwiek mechanizm pozwalający takiemu podmiotowi lub instytucji na skuteczne złożenie stanowiska w sprawie, która może co najmniej pośrednio dotyczyć jego istotnych praw lub interesów[1660]. Jak zaznaczył to TK, możliwość uzyskania statusu oskarżyciela posiłkowego, z procesowego punktu widzenia jest incydentalna, jednakże z punktu widzenia pozycji procesowej oraz uprawnień pokrzywdzonego ma dla pokrzywdzonego fundamentalne znaczenie. Dlatego też pozbawienie pokrzywdzonego możliwości zaskarżenia postanowienia odmawiającego mu tego statusu narusza jego konstytucyjne prawo podmiotowe wyrażone w art. 78 Konstytucji[1661]. Tymczasem *ratio legis* zaskarżonego art. 56 § 3 k.p.k. jest zapewnienie szybkości postępowania. Jak wskazał to TK, „kwestionowana regulacja zawarta w art. 56 § 3 k.p.k. koresponduje z tezą, zgodnie z którą wzmacnianie pozycji pokrzywdzonego w postępowaniu karnym stoi w konflikcie z ochroną praw oskarżonego. Jej zwolennicy wskazują, że im więcej uprawnień w postępowaniu karnym ma pokrzywdzony, tym postępowanie to jest dłuższe, bardziej sformalizowane i kosztowne (...)"[1662]. Dokonując zatem oceny zaskarżonego uregulowania

[1659] Teza 3.1. III cz. uzasadnienia wyroku. Przy czym, jak wskazał TK, ustawodawca wykazuje się tu kolejną niekonsekwencją, nie dostrzega on bowiem konieczności wyłączenia zaskarżenia w podobnej sytuacji procesowej – *a contrario* z art. 56 § 3 k.p.k. dopuszczając zażalenie na postanowienie odmawiające statusu oskarżyciela subsydiarnego. „Jest tak, mimo że przesłanki odmowy, określone w art. 56 § 2 k.p.k., są w istocie tożsame. Różnica polega na tym, że w miejsce terminowego oświadczenia o przystąpieniu do postępowania wchodzi złożenie w terminie aktu oskarżenia" – teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1660] Teza 3.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1661] Teza 3.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1662] Teza 3.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

z perspektywy art. 31 ust. 3 Konstytucji, TK uznał, że o ile wprowadzone w kwestionowanym przepisie wyłączenie zaskarżalności może być uznane za przydatne do osiągnięcia efektywności, sprawności czy szybkości procesu karnego przed sądem, o tyle nie spełnia przesłanki konieczności (wyłączenie zaskarżalności przedmiotowego postanowienia nie jest bowiem najmniej uciążliwym środkiem[1663] wiodącym do osiągnięcia efektywności, sprawności czy szybkości procesu karnego), ani przesłanki proporcjonalności *sensu stricto* (odjęte prawo do poddania kontroli instancyjnej postanowienia odbierającego pokrzywdzonemu status oskarżyciela posiłkowego, a przez to strony, z wszelkimi związanymi z tym konsekwencjami karnoprocesowymi, pozostaje bowiem w dysproporcji z wartością efektywności, sprawności i szybkości procesu karnego)[1664]. Zaskarżone przez RPO uregulowanie nie przechodzi zatem, zdaniem TK, testu proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji, przez co art. 56 § 3 k.p.k. w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji[1665]. W zakresie pozostałych wzorców kontroli TK umorzył postępowanie, przyjmując za utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, że jeśli stwierdzona zostaje niekonstytucyjność kwestionowanego uregulowania, chociażby z jednym ze wskazanych wzorców kontroli, postępowanie w zakresie badania zgodności tej regulacji z pozostałymi wzorcami kontroli może zostać umorzone[1666].

[1663] Jak podsumował bowiem TK, „oskarżyciel posiłkowy wskutek rozstrzygnięcia sądu nie może brać udziału w postępowaniu karnym przed sądem, traci status oskarżyciela posiłkowego i wszystkie wiążące się z nim uprawnienia. Ryzyko bezpodstawnego pozbawienia oskarżyciela posiłkowego udziału w procesie karnym nie jest przy tym równoważone przez jakikolwiek inny mechanizm procesowy. Nie sposób zatem mówić o najmniejszej uciążliwości (dolegliwości) w sytuacji pozbawienia pokrzywdzonego prawa do udziału w procesie karnym w roli strony. Uzyskanie i utrzymanie przez pokrzywdzonego pozycji strony procesu karnego ma bowiem, z perspektywy przysługujących mu z tego tytułu uprawnień, fundamentalne znaczenie. Tym samym pozbawienie pokrzywdzonego prawa do zaskarżenia postanowienia sądu odbierającego mu status oskarżyciela posiłkowego istotnie ogranicza ochronę jego praw i interesów w procesie karnym" – teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1664] Teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1665] Teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1666] Teza 4 III cz. uzasadnienia wyroku.

Podzielając w pełni orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie[1667] i oczekując zarazem na zmiany prawa będące realizacją omawianego wyroku, wskazać wypada, że wyrok w tej sprawie nie tylko przyczyni się do wzmocnienia ochrony konstytucyjnie chronionych praw pokrzywdzonych w procesie karnym, ale, jak się wydaje, stanowić będzie asumpt do wyeliminowania rozbieżności, które ujawniły się w doktrynie w zakresie zaskarżalności postanowień wydanych na podstawie art. 56 § 2 k.p.k.[1668]

3. Wnioski *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda* dotyczące problematyki zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego

Analiza poszczególnych przepisów Kodeksu postępowania karnego uprawnia do stwierdzenia, że model zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych charakteryzuje daleko posunięta niejednolitość, która ujawnia się w przyjętych przez ustawodawcę odmiennych rozwiązaniach w zakresie: trybów zaskarżenia (ustawodawca przyjmuje bądź to instancję poziomą, bądź też instancję pionową w zaskarżeniu poszczególnych rozstrzygnięć incydentalnych); właściwości organów, które upoważnione są do rozpoznawania zażaleń w tym przedmiocie (ustawodawca czyni właściwym do rozpoznania zażaleń sąd – niekiedy jako organ jednoosobowy, niekiedy kolegialny, a w niektórych przypadkach prokuratora); terminów do wniesienia i rozpoznania zażalenia na rozstrzygnięcia incydentalne (regułą jest 7-dniowy termin do wniesienia zażalenia i w zasadzie brak przypisanego terminu do rozpoznania zażalenia, od których to reguł ustawodawca wprowadza wyjątki). Przy czym można odnieść wrażenie, że owa niejednolitość przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań nie zawsze wydaje się przemyślana oraz uzasadniona w kontekście standardów konstytucyjnych wypracowanych w bogatym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącym problematyki zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych.

[1667] Podkreślić należy, że przed wydaniem wyroku TK w tej sprawie również w doktrynie pojawiały się poglądy o naruszeniu przez art. 56 § 3 k.p.k. standardów konstytucyjnych z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP – por. i szerzej P. Daniluk, *Niezaskarżalność postanowienia..., op. cit.,* s. 55 i nast.

[1668] O czym była mowa w pkt 1.2 niniejszego rozdziału.

Odnosząc się do poszczególnych rozwiązań w tym przedmiocie, wskazać w pierwszej kolejności wypada, że pomimo iż intencją ustawodawcy było wprowadzenie w 2007 r. do Kodeksu postępowania karnego[1669] – również, jak się wydaje, wskutek orzecznictwa TK w tym zakresie (por. sprawy K 22/03, K 35/04) – ogólnej zasady, że na postanowienia prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy – to poprzez dopuszczenie w art. 465 § 2 *in fine* k.p.k. – możliwości stanowienia w tym zakresie wyjątków (przy jednoczesnym braku w tej części należytego uzasadnienia w projekcie ww. ustawy z dnia 29 marca 2007 r.)[1670] – ustawodawca w dalszym ciągu przewiduje w systemie prawa karnego mechanizm zaskarżenia niektórych rozstrzygnięć incydentalnych do prokuratora nadrzędnego, z wyłączeniem ich sądowej kontroli, co z kolei pozostaje w sprzeczności z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji[1671]. Do grupy tej należą chociażby postanowienia i zarządzenia wydawane w toku postępowania przygotowawczego, naruszające prawa osób niebędących stronami (por. art. 302 § 1 i 2 k.p.k.). Egzemplifikacją powyższego jest np. postanowienie prokuratora w przedmiocie odmowy dopuszczenia do udziału w postępowaniu pełnomocnika osoby niebędącej stroną, które jest zaskarżalne tylko do prokuratora bez-

---

[1669] Por. ww. ustawa z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

[1670] Ustawa nowelizująca spotkała się także z krytyką w doktrynie. Jak wskazuje przykładowo T. Grzegorczyk „analiza całokształtu unormowania dotyczącego zażaleń w dochodzeniu i śledztwie, zmodyfikowanego (...) nowelą marcową 2007 r., wskazuje jednak, że sugestia odnośnie nowej reguły w kwestii organu zażaleniowego, jaka wypływa z art. 465 § 2 (w zw. z art. 466 § 1 i art. 467 § 1) k.p.k., jest mylna. Ilość rozwiązań odbiegających od niej, i to w odniesieniu do istotnych decyzji procesowych, podważa bowiem funkcjonowanie rozwiązania wskazanego w art. 465 § 2 *in principio* k.p.k. jako reguły. Wniosek taki można wyprowadzić niestety również w odniesieniu do niektórych innych rozwiązań przyjętych przez tę nowelizację, co wskazuje na jej fasadowość w zakresie szeregu nowych konstrukcji" – T. Grzegorczyk, *Zażalenie w postępowaniu przygotowawczym po nowelizacji k.p.k.*, Prok. i Pr. z 2008 r. Nr 3, s. 8. W podobnym tonie wypowiada się S. Szołucha, który wskazuje, że „sprawowanie kontroli odwoławczej przez prokuratora bezpośrednio przełożonego, przy jednoczesnym podleganiu przez prokuratorów zasadzie hierarchicznego podporządkowania, braku cechy niezawisłości i mocno ograniczonej niezależności powoduje fikcję takiej kontroli". Zatem, jak słusznie akcentuje wskazany Autor, wprowadzenie poziomej kontroli decyzji procesowych wydawanych w postępowaniu przygotowawczym narusza standardy konstytucyjne i konwencyjne, a jednocześnie rodzi poważne obawy, co do gwarancji procesowych podmiotów korzystających z takiej kontroli, w tym w zakresie pozorności zagwarantowania prawa do rzetelnego procesu stronom i uczestnikom – S. Szołucha, *Uwagi o tzw. horyzontalnej kontroli odwoławczej w postępowaniu przygotowawczym*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3171 z 2010 r., Przegląd Prawa i Administracji LXXXII, s. 270.

[1671] Por. obszerna analiza powołanych standardów konstytucyjnych dokonana w rozdz. II pracy.

pośrednio przełożonego (art. 87 § 3 k.p.k. w zw. z art. 302 § 3 k.p.k.)[1672]. Poza sądową kontrolą pozostają rozstrzygnięcia wydawane w postępowaniu przygotowawczym, jeżeli nie jest nim prokurator[1673]. Wówczas zażalenie rozpoznaje prokurator sprawujący nadzór nad tym postępowaniem (por. § 3 powołanego art. 465 k.p.k.). Zatem przykładowo, w sytuacji gdy postępowanie przygotowawcze prowadzone jest w formie dochodzenia, zażalenie na odmowę udostępnienia akt rozpoznawać będzie prokurator nadzorujący to dochodzenie[1674]. Pomimo że rozstrzygnięcia te ingerują w prawa, wolności i obowiązki jednostek, a także mogą wpływać na decyzje merytoryczne w zakresie głównego przedmiotu postępowa-

[1672] Co od wielu lat kwestionuje Rzecznik Praw Obywatelskich (por. wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 września 2014 r., którego projekt sporządziła autorka niniejszej pracy, por. http://www.bip.brpo.gov.pl/sites/bip/files/atoms/files/Informacja%20kwartalna%20o%20pracy%20RPO%2C%20kwiecie%C5%84%20-%20czerwiec%202015%20r.pdf, s. 46; dostęp w dniu 31 sierpnia 2018 r.), wskazując, że wyłączenie sądowej kontroli orzeczeń prokuratora w przedmiocie odmówienia dopuszczenia w postępowaniu przygotowawczym pełnomocnika osoby niebędącej stroną narusza standardy wynikające z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Co istotne, ww. wystąpienie RPO skłoniło MS (por. pismo MS z dnia 17 października 2014 r., znak DPK-I-072-15/14) do zwrócenia się do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego z prośbą o wydanie opinii w powyższej kwestii. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego wydała w dniu 12 grudnia 2014 r. opinię, w której poparła stanowisko Rzecznika w tej sprawie (https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje.../komisja.../download,2663,10.html; dostęp w dniu 31 sierpnia 2018 r.). W tym stanie rzeczy Minister Sprawiedliwości (por. pismo z dnia 13 maja 2015 r., DL-III-072-15/14) przyjął argumenty RPO co do konieczności podjęcia działań legislacyjnych zmierzających do nowelizacji przepisu art. 87 k.p.k. Niestety do dnia dzisiejszego nie nastąpiły pożądane i zapowiedziane zmiany. Podkreślić również wypada, że problematyka ta stała się przedmiotem postępowania przed TK w sprawie SK 44/15, jednakże TK postanowieniem z dnia 6 czerwca 2018 r. (OTK-ZU z 2018 r., poz. 37) umorzył z przyczyn formalnych postępowanie w sprawie. *De lege ferenda* postulować należy zmianę powołanego przepisu, tym bardziej że może on dodatkowo naruszać postanowienia (w tym art. 2 ust. 3) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (DZ.U. UE z 2013 r. L 294/1).

[1673] Wyjątek w tym względzie stanowi art. 626(a) k.p.k. w odniesieniu do zażalenia na postanowienie innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w przedmiocie kosztów. Jeżeli bowiem prokurator nie przychyli się do zażalenia, kieruje je do sądu.

[1674] Co spotyka się z krytyką zarówno przedstawicieli doktryny – por. S. Steinborn, *Komentarz do art. 159 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016, teza 3, jak i Rzecznika Praw Obywatelskich – por. wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego z dnia 7 czerwca 2017 r., https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wyst%C4%85pienie%20do%20Ministra%20Sprawiedliwo%C5%9Bci%20w%20sprawie%20odmowy%20udost%C4%99pniania%20akt%20w%20post%C4%99powaniu%20przygotowawczym.pdf; dostęp w dniu 31.08.2018 r.), w którym RPO wskazuje na konieczność wprowadzenia sądowej kontroli zarządzeń o odmowie dostępu do akt również nieprokuratorskich organów prowadzących postępowanie przygotowawcze.

nia karnego, to wbrew standardom konstytucyjnym pozostają one poza oceną niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu[1675]. Wskazane powyżej przykłady rozstrzygnięć prokuratorskich, które pozostają poza kontrolą sądową, bezsprzecznie ingerują w prawa i wolności konstytucyjnie chronione, co powoduje uruchomienie kontroli, nie tylko z art. 45 ust. 1, ale również z art. 77 ust. 2 Konstytucji[1676].

Tymczasem, jak była o tym już mowa powyżej, Trybunał Konstytucyjny, kontestując tego typu – pozasądowy – mechanizm kontroli rozstrzygnięć incydentalnych, które wkraczają w prawa i wolności jednostki[1677], wskazuje, że „nawet fakt kilkakrotnej kontroli niesądowej, *in casu* dokonywanej przez prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem prowadzącym postępowanie, nie może równoważyć braku kontroli dokonywanej przez sąd (...)"[1678]. W tym kontekście wskazać wypada, że prokuratorska kontrola rozstrzygnięć incydentalnych sprawia, że prawo do zaskarżenia tego typu decyzji jest uprawnieniem pozornym, skoro zażalenie rozpoznaje organ kierujący organem, który wydał zaskarżone rozstrzygnięcie, a niekiedy też nadzorujący postępowanie, w którym takie rozstrzygnięcie zapada[1679].

Przyznać wprawdzie należy, że i w tej materii zdarzają się wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego, które stanowią wyłom w utrwalonej linii orzeczniczej odnoszącej się do pozasądowego zaskarżania incydentalnych rozstrzygnięć podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym – *vide* orzeczenie w sprawie SK 10/10[1680] – to jednak, zważywszy na przeważający pogląd TK

[1675] Por. T. Grzegorczyk, *Zażalenie w postępowaniu...*, *op. cit.*, s. 12.

[1676] Por. rozważania podjęte w pkt 2.3 rozdz. II książki.

[1677] Wskazane powyżej przykłady rozstrzygnięć prokuratorskich, które pozostają poza kontrolą sądową, niewątpliwie ingerują w prawa i wolności konstytucjnie chronione, co powoduje uruchomienie kontroli z art. 77 ust. 2 Konstytucji – szerzej na ten temat zob. pkt 2 rozdz. III niniejszej książki.

[1678] Por. wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, teza 3 VI cz. uzasadnienia wyroku; por. wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, teza 3.2 III cz. uzasadnienia.

[1679] Por. S. Steinborn, *Komentarz do art. 159...*, *op. cit.*, teza 3.

[1680] Trybunał Konstytucyjny zaznaczył przy tym w tej sprawie, że stwierdzenie w wyroku zgodności art. 48 § 1 w związku z art. 459 § 2 i art. 465 § 1 k.p.k. z Konstytucją „nie jest równoznaczne z tym, że ustawodawca nie może wprowadzić wyższego standardu w odniesieniu do procedury kontrolnej dotyczącej wyłączenia organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, czy, tym bardziej, w odniesieniu do procedury kontrolnej dotyczącej wyłączenia oskarżyciela publicznego oraz sędziego. Decyzja w tym zakresie należy jednak przede wszystkim do ustawodawcy, który, poza uwzględnieniem celowości zwiększenia gwarancji bezstronności w postępowaniu przygotowawczym, musi mieć na uwadze konieczność zapewnienia sprawności i szybkości jego przebiegu" – wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 3.2.5 III cz. uzasadnienia wyroku TK.

w tym zakresie, *de lege ferenda* należy postulować wprowadzenie sądowej kontroli wszystkich rozstrzygnięć incydentalnych zapadających w postępowaniu przygotowawczym, jeśli rozstrzygnięcia te ingerują w prawa, wolności i obowiązki jednostek[1681]. W tym kontekście zgodzić się należy z poglądem wypowiedzianym przez T. Grzegorczyka, że ustawodawca, kształtując model kontroli decyzji podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym, nie jest zobowiązany do wprowadzenia sądowej kontroli zażalenia zawsze i w każdej sytuacji, lecz „by przysługiwało ono zawsze co najmniej wtedy, gdy decyzja organu niesądowego dotyka pewnych szczególnie ważkich, kardynalnych uprawnień procesowych danego uczestnika procesu czy wręcz praw i wolności konstytucyjnie gwarantowanych"[1682]. Powyższa reguła powinna tym bardziej odnaleźć odzwierciedlenie na gruncie procedury tak intensywnie wkraczającej w sferę praw, wolności i obowiązków jednostek, jak ma to miejsce w przypadku procedury karnej.

W przypadku rozstrzygnięcia incydentalnego innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze niż prokurator *de lege ferenda* postulować należałoby rozwiązanie na wzór art. 626(a) k.p.k. Postulaty te przyczynią się do wzmocnienia prawa do zaskarżenia na gruncie Kodeksu postępowania karnego, doprowadzą do spójności systemowej w tym zakresie[1683], a poprzez

---

[1681] Analiza natomiast, czy doszło lub może dojść do naruszenia praw, wolności i obowiązków jednostek, powinna odbywać się *ad casum*, bacząc na konkretną instytucję lub zespół instytucji, w tym przypadku, prawa karnego procesowego.

[1682] Por. T. Grzegorczyk, *Zażalenie w postępowaniu...*, *op. cit.*, s. 6.

[1683] Na niespójności systemowe i wady legislacyjne, jakie powstały wskutek wprowadzenia w życie zmiany art. 465 § 2 k.p.k., na mocy ustawy nowelizującej z 2007 r., zwracano uwagę chociażby w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie K 38/07. Prokurator Generalny w swoim stanowisku wskazał, że ww. ustawą nowelizującą, zmieniając brzmienie art. 465 § 2 k.p.k. ustawodawca równocześnie, „by zachować wewnętrzną spójność Kodeksu postępowania karnego, uszczegółowił kilka przepisów przez wskazanie wprost, że w danym przypadku zażalenie na postanowienie prokuratora przysługuje (tylko) do prokuratora nadrzędnego (art. 236 § 2 k.p.k. – zażalenie na przeszukanie, zatrzymanie rzeczy oraz inne czynności) lub bezpośrednio przełożonego (art. 159 k.p.k. – zażalenie na odmowę udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym; art. 302 § 3 k.p.k. – zażalenia na postanowienia i zarządzenia naruszające prawa stron i osób niebędących stronami oraz na inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym)". Jak podkreślił jednak PG, „owo uszczegółowienie w istocie utrwaliło jednak stan rzeczy sprzed nowelizacji, utożsamiając ją raczej z zabiegiem legislacyjnym, nie zaś z akceptacją preferowanego w orzecznictwie konstytucyjnym poszerzania dostępu do sądu, co szczególnie wyraźnie widoczne jest na przykładzie regulacji zawartej w art. 302 § 3 k.p.k. jako nowym źródle dominacji kontroli pionowej nad zewnętrzną" (uzasadnienie stanowiska PG z dnia 3 kwietnia 2008 r., znak PR II 850/103/07, w sprawie K 38/07,

wyeliminowanie rozwiązań, które potencjalnie mogą być niezgodne z Konstytucją, mogą uprzedzić konieczność wytoczenia i w następstwie wydania przez Trybunał Konstytucyjnych kolejnych wyroków stwierdzających niezgodność poszczególnych uregulowań Kodeksu postępowania karnego z Konstytucją. Podkreślić bowiem należy, że analiza materii podjętej w niniejszym rozdziale uprawnia do stwierdzenia, że eliminacja niekonstytucyjnych rozwiązań przyjętych w Kodeksie postępowania karnego odbywa się punktowo, najczęściej jako reakcja na zapadłe już wyroki Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające sprzeczność konkretnej normy z Konstytucją. Brak jest jednocześnie skutecznego monitoringu prowadzonego przez ustawodawcę spraw zawisłych przed Trybunałem Konstytucyjnym, a także wyroków TK, które mogą mieć wpływ nie tylko na przedmiot sprawy[1684], ale także pośrednio na przepisy uregulowane w Kodeksie postępowania karnego.

W tym aspekcie podkreślić również wypada, że częstokroć kontrolę abstrakcyjną inicjowaną wnioskami RPO do Trybunału Konstytucyjnego uprzedzają wystąpienia kierowane do Ministra Sprawiedliwości przez RPO, w których jest sygnalizowana konieczność podjęcia działań legislacyjnych. Tak też dzieje się w sprawach karnych. Przykładowo wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 30/11 poprzedziły kilkakrotne wystąpienia generalne Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane do Ministra Sprawiedliwości (por. wystąpienia

---

s. 3–5). Podobnie TK w wyroku w tej sprawie podkreślił, że „mimo deklarowanego przez projektodawcę zamiaru wzmocnienia kontroli sądowej, zmiana przewidziana w tym zakresie zmierza w odwrotnym kierunku. Art. 298 k.p.k. wprowadza bowiem zasadę, że zażalenia na postanowienia i zarządzenia oraz inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, rozpoznaje prokurator przełożony. Zgodnie z dodanym art. 302 § 3 k.p.k. zażalenie na postanowienia i zarządzenia oraz na inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, o których mowa odpowiednio w § 1 i 2 tego przepisu, rozpoznaje prokurator bezpośrednio przełożony. Zażalenia te przysługują: 1) osobom niebędącym stronami – na postanowienia i zarządzenia naruszające ich prawa (art. 302 § 1 k.p.k.) oraz 2) stronom oraz osobom niebędącym stronami – na czynności inne niż postanowienia i zarządzenia naruszające ich prawa (art. 302 § 2 k.p.k.). Regulacja ta stanowi zatem *lex specialis* w stosunku do art. 465 § 2 k.p.k., ustanawiającego zasadę, że postanowienia prokuratora podlegają kontroli sądowej. W ten sposób różne podmioty uczestniczące w postępowaniu przygotowawczym nie mają zapewnionego równego stopnia sądowej ochrony swych praw. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego jest to rażąca wada legislacyjna" – wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, teza 2.5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1684] Jak było to wspominane w pkt 2.3.11 niniejszego rozdziału, istniała chociażby konieczność zainicjowania przez RPO sprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym o K 12/15, mimo że zarzut niezgodności art. 56 § 3 k.p.k. był uprzednio przedmiotem skargi konstytucyjnej w sprawie SK 65/13, jednakże Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 10 marca 2015 r. umorzył, z przyczyn formalnych, postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej.

z dnia 22 listopada 2006 r.[1685], z dnia 13 sierpnia 2009 r. czy z dnia 16 grudnia 2009 r.), w których RPO wskazywał na potrzebę zmian legislacyjnych w zakresie wprowadzenia zażalenia na rozstrzygnięcia wydawane w trybie art. 78 k.p.k. i art. 81 k.p.k. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazywał w tych wystąpieniach, że brak możliwości zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu o odmowie przyznania oskarżonemu obrońcy z urzędu oraz postanowienia o cofnięciu wyznaczenia obrońcy rodzi uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej, co powinno obligować właściwe organy państwa do podjęcia wszelkich działań mających na celu usunięcie takiego problemu. Wskutek braku reakcji legislatywy na powyższe wystąpienia skierowanie wniosku przez Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 30/11 stało się konieczne.

W końcu odnotować wypada, że w kategorii rozstrzygnięć incydentalnych ustawodawca przewidział i takie, które w ogóle nie podlegają bezpośredniemu zaskarżeniu.

De lege lata stwierdzić należy, że wprowadzone przez ustawodawcę wyłączenia w zakresie prawa do zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych, w zasadniczej mierze, motywowane są chęcią zapewnienia sprawności i szybkości postępowania.

Tymczasem, jak wskazuje to Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie, szybkość postępowania nie może być argumentem za ograniczeniem prawa do zaskarżenia, ponieważ nie jest ona wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych[1686]. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie akcentuje, że szybkość postępowania musi ustąpić celom nadrzędnym postępowania karnego, określonym w art. 2 k.p.k., jakimi są przede wszystkim wykrycie sprawcy przestępstwa i uchronienie od odpowiedzialności osoby niewinnej[1687]. Sprawność postępowania, jak zaznacza to TK, może zostać osiągnięta za pomocą innych mechanizmów bez wyłączania stronom drogi odwoławczej w postępowaniu sądowym[1688], np. przez uproszczenie i przyspieszenie „kwestii formalnych (np. wprowadzenie formularzy czy skrócenie terminów składania odwołań), natomiast w żadnym wypadku nie może odnosić się do

[1685] https://www.rpo.gov.pl/pliki/12204410030.pdf; dostęp w dniu 31 sierpnia 2018 r.

[1686] Por. wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06.

[1687] Por. wyrok TK z dnia 30 marca 2004 r., SK 14/03.

[1688] Por. wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01.

uprawnień stron wiążących się z obroną ich praw i interesów"[1689]. Co ciekawe i istotne, retoryka ta aprobowana jest przez Marszałka Sejmu[1690]. Mniejsza zgodność w tym aspekcie ujawnia się w doktrynie[1691]. Przychylić należy się natomiast do poglądu, że szybkość procesu jest wprawdzie istotną wartością w postępowaniu (i gwarantowaną nie tylko w Konstytucji, ale też w wiążących Polskę umowach międzynarodowych – por. art. 6 EKPC), jednakże „szybkość nadmiernie forsowana może prowadzić do odsunięcia na dalszy plan podstawowych funkcji procesu, jakimi są ustalenia prawdy materialnej i trafna reakcja karna"[1692]. Retorykę powyższą odnieść należy do modelu zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, akcentując, że kształtowanie takiego modelu, zważywszy na wartość, jaką jest szybkość postępowania, nie może odbywać się kosztem braku możliwości odpowiedniego zweryfikowania trafności takiego rozstrzygnięcia.

Wyłączając przy tym punktowo zaskarżalność poszczególnych rozstrzygnięć incydentalnych na gruncie Kodeksu postępowania karnego, ustawodawca przede wszystkim czyni to względem rozstrzygnięć ingerujących w prawa i wolności jednostek, a niejednokrotnie dodatkowo mających znaczenie z perspektywy całego postępowania karnego. Ewidentnymi przykładami w tym zakresie mogą być: niezaskarżalne i jednocześnie ingerujące w prawo do sprawiedliwego procesu, a także mogące mieć znaczenie dla rzetelności całego postępowania karnego postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego; odmowa udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym innym osobom niż strony (por. art. 156 § 5 i arg. *a contrario* z art. 159 k.p.k.); ingerujące chociażby w prawo do obrony: zarządzenie w przedmiocie prawa oskarżonego do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim (art. 72 k.p.k.); decyzja w przedmiocie możliwości wykonywania kopii z akt (por. art. 156 § 5 i arg. *a contrario* z art. 159 k.p.k.), zarządzenie prokuratora w przedmiocie wykorzystania materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej podjęte w trybie

---

[1689] Wyrok TK z 12 marca 2002 r., P 9/01.

[1690] Por. np. stanowisko Marszałka Sejmu z dnia 26 kwietnia 2012 r., K 30/11, BAS-WPTK-2068/11 czy stanowisko Marszałka Sejmu z dnia 26 lutego 2016 r., K 12/15, BAS-WPTK-932/15.

[1691] O czym szerzej była mowa w rozdz. II i III niniejszej pracy.

[1692] M. Fingas, *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016, s. 140 i 141.

art. 168(b) k.p.k.; decyzja prokuratora w przedmiocie odmowy udostępniania podejrzanemu dowodów, na których oparto tymczasowe aresztowanie (por. art. 250 k.p.k.)[1693]; zarządzenie o pozostawieniu bez rozpoznania złożonego po terminie wniosku o sprowadzenie oskarżonego na rozprawę i postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o sprowadzenie oskarżonego na rozprawę apelacyjną (por. art. 451 k.p.k.); decyzja w przedmiocie wyznaczenia adwokata lub radcy prawnego w celu sporządzenia kasacji (art. 528 § 1 pkt 2 k.p.k.); rozstrzygnięcie prokuratora podjęte na podstawie art. 73 § 2 i 3 k.p.k.[1694]; czy ingerujące w prawo do ochrony życia rodzinnego i prawo do prywatności postanowienie o zarządzeniu wyjęcia zwłok z grobu (art. 210 k.p.k.)[1695]

[1693] Konieczność wprowadzenia sądowej kontroli arbitralnej decyzji prokuratora odnośnie nieudostępnienia podejrzanemu i jego obrońcy dowodów z zeznań świadków w razie uzasadnionej obawy niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia albo wolności świadka lub osoby dla niego najbliższej (art. 250 § 2b k.p.k.) postuluje Rzecznik Praw Obywatelskich (por. wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego z dnia 7 czerwca 2017 r., w sprawie II.511.773.2016.MM, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wyst%C4%85pienie%20do%20Ministra%20Sprawiedliwo%C5%9Bci%20w%20sprawie%20odmowy%20udost%C4%99pniania%20akt%20w%20post%C4%99powaniu%20przygotowawczym.pdf; dostęp w dniu 31 sierpnia 2018 r.). RPO wskazuje przy tym, że brak sądowej kontroli w tym zakresie budzi wątpliwości w zakresie zgodności z art. 2 oraz art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a także z art. 5 ust. 4 EKPC.

[1694] Na konieczność wprowadzenia sądowej kontroli postanowień prokuratora: o zastrzeżeniu kontroli korespondencji, o zastrzeżeniu jego obecności podczas spotkania zatrzymanego z adwokatem oraz decyzji zatrzymującego o zastrzeżeniu jego obecności podczas spotkania zatrzymanego z adwokatem (art. 73 § 2 i 3 oraz art. 245 § 1 k.p.k.) wskazuje Rzecznik Praw Obywatelskich – por. wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego z dnia 5 czerwca 2017 r., II.5150.9.2014.MM., http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2017/6/II.5150.9.2014/1066002.pdf; dostęp w dniu 31.08.2018 r. Jak słusznie akcentuje przy tym RPO, omawiana problematyka ma znaczenie w kontekście prawidłowej implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz.Urz. UE L 294 z 6.11.2013 r., s. 1 i nast.). Jak zaznaczył RPO, ograniczenie poufności kontaktów oskarżonego i podejrzanego z obrońcą powinno spełniać wymagania określone w art. 8 ust. 2 dyrektywy 2013/48/UE, a zatem na powyższe decyzje przysługiwać powinno zażalenie do sądu.

[1695] Problematyka ta stała się przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie P 18/17, na skutek pytania prawnego Sądu Okręgowego dotyczącego dopuszczalności zażalenia na zarządzenie wyjęcia zwłok z grobu. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w tym postępowaniu (por. pismo z dnia 31 października 2017 r., I.511.676.2017) i przedstawił stanowisko, że art. 210 Kodeksu postępowania karnego – w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości

Uznać zatem wypada, że o ile wprowadzone w poszczególnych uregulowaniach wyłączenia zaskarżalności mogą być uznane za przydatne do osiągnięcia efektywności, sprawności czy szybkości procesu karnego przed sądem, o tyle w większości przypadków nie spełniają one przesłanki konieczności (wyłączenie zaskarżalności przedmiotowego postanowienia nie jest bowiem najmniej uciążliwym środkiem[1696] wiodącym do osiągnięcia efektywności, sprawności czy szybkości procesu karnego) ani przesłanki proporcjonalności *sensu stricto* (pozbawienie prawa do zaskarżenia pozostaje bowiem w dysproporcji z wartością efektywności, sprawności i szybkości procesu karnego)[1697].

Po drugie, ustawodawca, wypełniając kontury modelu zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, niejednokrotnie doprowadza do niespójności, zarówno w ramach samego Kodeksu postępowania karnego, jak i pomiędzy poszczególnymi systemami prawa, przyznając w jednej gałęzi prawa możliwość zaskarżenia konkretnych rozstrzygnięć incydentalnych, wyłączając jednocześnie taką możliwość w innej gałęzi, wywołując tym samym poczucie nierówności i niesprawiedliwości pomiędzy uczestnikami poszczególnych procedur.

---

złożenia takiego zażalenia, jest niezgodny z prawem do sądu, prawem do ochrony prawnej życia rodzinnego oraz prawem do skutecznego środka odwoławczego zawartych w Konstytucji oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – por. Informacja o działalności Rzecznika Praw Obywatelskich w roku 2017, s. 212 i 213, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Informacja%20roczna%20RPO%20za%20rok%202017.pdf; dostęp w dniu 31 sierpnia 2018 r. Sejm RP w piśmie z dnia 22 marca 2018 r. (BAS-WAKU-2060/17) wniósł o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, http://orka.sejm.gov.pl/stanowiskatk.nsf/nazwa/Stanowisko_P_18_17/$file/Stanowisko_P_18_17.pdf; dostęp w dniu 31 sierpnia 2018 r. Sprawa oczekuje na rozpoznanie przez TK. Na temat tej problematyki por. również M. Mrowicki, *Zaskarżalność postanowienia prokuratora o zarządzeniu ekshumacji w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych*, Kwartalnik o Prawach Człowieka z 2017 r., nr 3–4, s. 77–87.

[1696] Jak podsumował bowiem TK w wyroku z dnia 16 maja 2018 r., K 12/15 „oskarżyciel posiłkowy wskutek rozstrzygnięcia sądu nie może brać udziału w postępowaniu karnym przed sądem, traci status oskarżyciela posiłkowego i wszystkie wiążące się z nim uprawnienia. Ryzyko bezpodstawnego pozbawienia oskarżyciela posiłkowego udziału w procesie karnym nie jest przy tym równoważone przez jakikolwiek inny mechanizm procesowy. Nie sposób zatem mówić o najmniejszej uciążliwości (dolegliwości) w sytuacji pozbawienia pokrzywdzonego prawa do udziału w procesie karnym w roli strony. Uzyskanie i utrzymanie przez pokrzywdzonego pozycji strony procesu karnego ma bowiem, z perspektywy przysługujących mu z tego tytułu uprawnień, fundamentalne znaczenie. Tym samym pozbawienie pokrzywdzonego prawa do zaskarżenia postanowienia sądu odbierającego mu status oskarżyciela posiłkowego istotnie ogranicza ochronę jego praw i interesów w procesie karnym" – teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1697] Por. wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., K 12/15, teza 3.6 III cz. uzasadnienia wyroku.

Na niespójności w systemie prawa karnego w zakresie zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych wskazał chociażby Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 30/11[1698]. W tym kontekście wskazać również można, że przykładowo, z jednej strony ustawodawca dopuszcza możliwość zaskarżenia – na zasadzie art. 217 § 1(c) k.k.w. – zarządzenia o odmowie wyrażenia zgody na widzenie tymczasowo aresztowanego z osobą najbliższą, jednocześnie wyłączając prawo do zaskarżenia rozstrzygnięcia prokuratora podjętego na podstawie art. 73 § 2 i 3 k.p.k., które w sposób istotny wkracza w konstytucyjnie chronione prawo do obrony.

Na niespójności z kolei w obrębie kilku systemów prawa wskazywał Trybunał Konstytucyjny, rozpoznając sprawy, w których również pojawiała się problematyka braku zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych na gruncie Kodeksu postępowania karnego. Na poparcie powyższych twierdzeń przywołać można rozstrzygniętą już przez Trybunał Konstytucyjny sprawę K 35/04, w której TK, analizując problematykę braku sądowej kontroli postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego na gruncie Kodeksu postępowania karnego, odwołał się do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, regulujących zaskarżalność postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia biegłego, wydanego przez organ pierwszej instancji (por. art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.)[1699], czy sprawę K 30/11, w której TK w ramach argumentów natury systemowej odniósł się także do uregulowań na gruncie innych ustaw, wskazując, że chociażby na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego na postanowienie odmawiające ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich odwołanie przysługuje zażalenie kierowane do sądu, który je wydał (por. art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c.). Zdaniem TK, skoro rozstrzygnięcia dotyczące przyznania bądź odmowy przyznania obrony z urzędu w procedurze cywilnej podlegają merytorycznej kontroli sądu, to tym bardziej sądowa weryfikacja powinna dotyczyć tych samych zagadnień na gruncie procesu karnego[1700].

Ewidentnym przykładem mogącym budzić wątpliwości konstytucyjne jest brak możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego w procedurze karnej – przy jednoczesnym dopuszczeniu zaskarżalności w tym przedmiocie na gruncie np. procedury cywilnej

[1698] Por. szerzej teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku w tej sprawie.

[1699] Wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., teza 5 IV cz. uzasadnienia wyroku.

[1700] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., teza 3.8 III cz. uzasadnienia wyroku.

(por. art. 394 § 1 pkt 10 k.p.c.)[1701]. Nie sposób przy tym znaleźć argumentów uzasadniających taki dualizm w działaniu ustawodawcy. Skoro bowiem taki środek zaskarżenia z powodzeniem funkcjonuje na gruncie procedury cywilnej i brak w tym względzie dowodów, że jego stosowanie doprowadza do przewlekłości postępowań, to retorykę powyższą odnieść wypada również na grunt procedury karnej. Przyjmując jednocześnie, że niezasadne rozstrzygnięcie w przedmiocie wyłączenia sędziego może stać się zarzutem apelacyjnym (por. art. 447 § 4 k.p.k.), to w sytuacji podzielenia słuszności tego zarzutu przez sąd apelacyjny i konsekwencji następczych orzeczeń w tym przedmiocie postępowanie karne może wydłużyć się znacznie, poza „rozsądny czas". Tym samym paradoksalnie możliwość przyznania prawa do bezpośredniego zaskarżenia rozstrzygnięcia w przedmiocie oddalenie wniosku o wyłączenie sędziego może uchronić postępowanie przed przewlekłością (niekiedy znaczną), ponieważ nieuzasadnione rozstrzygnięcia w tym przedmiocie będą eliminowane z procesu karnego na bieżąco, a nie dopiero po przeprowadzeniu całego przewodu sądowego. Ponadto nie istnieje groźba, że przyznanie prawa do zaskarżenia rozstrzygnięcia w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego może stać się narzędziem nadużyć powodujących obstrukcję postępowania[1702]. Jeśli bowiem strona złoży niezasadny wniosek o wyłączenie konkretnego sędziego od udziału w sprawie, to kolejny wniosek oparty na tych samych podstawach w myśl art. 41a k.p.k. pozostawiony zostanie bez rozpoznania. W tym miejscu podkreślić należy, że instytucja wyłączenia sędziego składa się na katalog gwarancji procesowych bezstronności sądu, natomiast „kształt gwarancji bezstronności sądu powinien w sposób efektywny zapewniać bezstronność rozstrzygnięć"[1703]. W moim przekonaniu ową efektywność w sposób zdecydowany może wzmocnić przyznanie prawa do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego w procedurze karnej. Dodatkowo, Trybunał

[1701] Por. w tym zakresie I. Zielinko, *Wyłączenie sędziego w postępowaniu karnym a gwarancje konstytucyjne*, Przegląd Więziennictwa Polskiego z 2017 r., nr 94, s. 150.

[1702] Odmiennie por. *ibidem*, s. 148 i nast.

[1703] W. Jasiński, *Zasada bezstronności sądu. Zasada niezawisłości i niezależności sądu,* [w:] P. Hofmański (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego,* P. Wiliński (red.), *Zasady procesu karnego.* Tom III, cz. II, Warszawa 2014, s. 1244–1245. Por. też szerzej rozważania podjęte w pkt 1.2 rozdz. II niniejszej monografii.

Konstytucyjny akcentuje w orzecznictwie gwarancyjną rolę instytucji wyłączenia sędziego w realizacji zasady niezawisłości sędziowskiej i bezpośredni związek między prawidłowością mechanizmów decydujących o wyłączeniu sędziego a efektywnością respektowania konstytucyjnego prawa do sądu[1704]. Poprzeć zatem wypadałoby formułowane w doktrynie postulaty w zakresie dopuszczenia przez ustawodawcę możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego, również na gruncie procedury karnej[1705].

Pośrednia kontrola rozstrzygnięć incydentalnych nie zapewnia zatem, generalnie rzecz ujmując, skutecznego mechanizmu eliminowania z procesu karnego niezasadnych rozstrzygnięć w kwestiach incydentalnych, co równie dobitnie eksponowane jest w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który poza argumentami sprowadzającymi się do wykazania, że możliwość pośredniego zaskarżenia rozstrzygnięcia wpadkowego w apelacji może przynieść skutek wręcz odwrotny do zamierzonego, ponieważ zamiast przyczynić się do skrócenia czasu postępowania, może znacznie go przedłużyć, przy uwzględnieniu zarzutu przez sąd apelacyjny i ewentualnemu zwróceniu sprawy do ponownego rozpoznania[1706], dodatkowo podkreśla, że apelacja przysługuje jedynie stronom, podmiotowi wskazanemu w art. 416 k.p.k. oraz pokrzywdzonemu, a ponadto gdy nie dojdzie do postępowania sądowego, konstytucyjne prawa i wolności mogą pozostać zupełnie bez ochrony[1707]. Oczywiście, nie może umknąć uwadze treść znowelizowanego w 2015 r. przepisu art. 437 § 2 k.p.k.[1708], który w swym założeniu może stanowić remedium na przewlekłość postępowania. Jednakże wydaje się, że przepis ten – w odniesieniu do rozstrzygnięć incydentalnych – może być efektywny

---

[1704] Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 109, poz. 724, teza 4.1.1 III cz. uzasadnienia wyroku i pow. tam wyroki TK w sprawach SK 53/04 i P 8/07.

[1705] Por. R.A. Stefański, *Postępowanie w przedmiocie wyłączenia sędziego w postępowaniu karnym*, [w:] J. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi*, Lublin 2007, s. 450.

[1706] Por. wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 3.2.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1707] Por. wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, teza 3.2 cz. III uzasadnienia. Chociaż jak było to już wskazane w rozdz. III pracy, uwidaczniają się w tym przedmiocie jednostkowe, odmienne poglądy TK – por. wyrok TK z dnia 5 grudnia 2005 r., SK 26/05.

[1708] Na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247).

jedynie w ograniczonym zakresie (vide np. kwestionowanie rozstrzygnięć incydentalnych w przedmiocie wniosków dowodowych).

Następnie podkreślić wypada, że analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach karnych dotyczących problematyki zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych uprawnia do stwierdzenia, że TK eksponuje potrzebę zaskarżalności tych rozstrzygnięć, gdy w sprawie dominują ocenne kryteria ich wydawania. Jak wskazuje to bowiem Trybunał, za przyznaniem prawa do zaskarżenia (w tym do sądu na decyzje wydawane w toku postępowania przygotowawczego) przemawiają uznaniowość i niedookreślone kryteria ujęte w przepisie będącym podstawą do wydania takich rozstrzygnięć[1709]. Pogląd ten akceptowany jest również przez Marszałka Sejmu[1710]. Niedopuszczalność wyłączenia zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych, ingerujących w prawa i wolności jednostek, w świetle orzecznictwa TK, związana może być także ze sposobem podejmowania takich czynności np. jednoosobowo przez prezesa sądu[1711].

Podkreślić wypada, że Trybunał Konstytucyjny dopuszcza możliwość ustanowienia wyjątków od zaskarżenia (por. art. 78 Konstytucji) również w sprawach karnych. Jednakże, jak akcentuje to TK, ocena dopuszczalności owych wyjątków, podobnie jak ma to miejsce na gruncie innych procedur, musi być przeprowadzana każdorazowo z uwzględnieniem zasady proporcjonalności wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji[1712]. W przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego uzasadnieniem takiego wyjątku nie może być efektywność postępowań prowadzonych przez organy władzy publicznej i dobro wymiaru sprawiedliwości. Wartości te są chronione konstytucyjnie i stanowią istotny element porządku publicznego w państwie prawa, jednakże nie w każdej sprawie odgrywają one decydującą rolę[1713].

Rekapitulując, zaakcentować zatem *de lege ferenda* należy, że uwzględniając standardy wynikające z art. 45 ust. 1 i art. 77 Konstytucji, zaskarżalne

---

[1709] Por. wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, teza 4 VI cz. uzasadnienia wyroku; wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1710] Por. Stanowisko Marszałka Sejmu z dnia 26 kwietnia 2012 r., K 30/11 (BAS-WPTK 2068/11), s. 31.

[1711] Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.7 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1712] Por. wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r. w sprawie SK 33/12, teza 4.3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1713] *Ibidem*, teza 5.3. III cz. uzasadnienia wyroku.

do sądu powinny być rozstrzygnięcia incydentalne zapadające w postępowaniu przygotowawczym, które ingerują w prawa i wolności jednostek[1714].

Zważywszy zaś na standardy wynikające z art. 78 Konstytucji w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, zaskarżalne powinny być wszystkie rozstrzygnięcia wpadkowe wydawane przez sąd pierwszej instancji, które ingerują w prawa, wolności lub obowiązki jednostek, tym bardziej jeśli mają one znaczenie dla całego postępowania karnego, w tym mogą promieniować na wynik sprawy głównej.

Analiza problematyki podjętej w niniejszej pracy skłania także do wniosku, że powinny być ponadto zaskarżalne rozstrzygnięcia incydentalne – *per analogiam*, te, które są lub winny być[1715] zaskarżalne w pierwszej instancji – wydane przez sąd odwoławczy (z wyłączeniem jednak rozstrzygnięć wydawanych przez Sąd Najwyższy[1716]), ale orzekający po raz pierwszy w tym przedmiocie. Przyjąć bowiem należy ten pogląd Trybunału Konstytucyjnego, który przesądza, że sądem pierwszej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji jest ten sąd, który rozpoznaje „materialnie" sprawę po raz pierwszy[1717]. Zatem odpowiedniej zmianie w tym zakresie ulec powinien § 2 art. 426 k.p.k. Powyższe rozwiązanie nie tylko wzmocni prawo do zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych na gruncie Kodeksu postępowania karnego i będzie stanowiło urzeczywistnienie poglądów Trybunału Konstytucyjnego w zakresie definiowania pojęcia „orzeczenia pierwszoinstancyjnego" na gruncie art. 78 Konstytucji, lecz doprowadzi także do ujednolicenia niespójnej praktyki, jaka może kształtować się w systemie prawa w kwestii zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych podejmowanych przez sąd – formal-

---

[1714] Pewnym rozwiązaniem w tej kwestii mogłaby się okazać, dyskutowana od wielu lat, instytucja sędziego śledczego, jednakże przy założeniu, że sędzia śledczy miałby jedynie funkcje kontrolne, a pozbawiony byłby prawa do prowadzenia innych czynności w postępowaniu – por. i obszernie na ten temat B.T. Bieńkowska, *Sędzia śledczy czy sędzia ds. postępowania przygotowawczego – refleksje w sprawie kontroli sądowej postępowania przygotowawczego w świetle nowelizacji z 27 września 2013 r.,* [w:] M. Kolendowska-Matejczuk, K. Szwarc (red.), *Wybrane aspekty nowelizacji prawa karnego. Zagadnienia penalizacji pieniędzy w świetle projektowanej nowelizacji. Kognicja sądów w sprawach wpadkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015, s. 101–110.

[1715] Zgodnie z postulatami *de lege ferenda* wypracowanymi w niniejszej monografii.

[1716] Którego właściwość i pozycja uzasadnia przyjęcie odmiennych w tym zakresie rozwiązań – por. też pkt 1.2 rozdz. III książki.

[1717] Por. wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 15, poz. 82, teza 2.2 cz. III uzasadnienia wyroku i pow. tam orzeczenia TK.

nie – odwoławczy. W tym ostatnim aspekcie zważyć należy, że ujawniają się wątpliwości co do możliwości zaskarżenia orzeczeń, które nie są enumeratywnie wymienione w § 2 art. 426 k.p.k. Tytułem przykładu odwołać należy się chociażby do rozważań prezentowanych zarówno w literaturze przedmiotu, jak i orzecznictwie na gruncie art. 105 k.p.k., w kwestii możliwości zaskarżenia orzeczenia lub zarządzenia wydanego przez instancję odwoławczą w przedmiocie sprostowania własnego orzeczenia. Podnoszone są argumenty, przemawiające zarówno za wyłączeniem możliwości zaskarżenia tego rodzaju rozstrzygnięć[1718], jak i argumenty przeciwne, dopuszczające prawo do zaskarżenia w tym zakresie[1719]. Podzielając argumentację, że literalne brzmienie art. 426 § 1 i 2 k.p.k. wyłącza możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć w tym przedmiocie wydawanych przez sąd odwoławczy[1720], zważyć należy, że postulowana zmiana modelu zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych w zakresie zmiany art. 426 § 1 i 2 k.p.k. doprowadzi do usunięcia wskazanych powyżej rozbieżności.

[1718] Przykładowo S. Steinborn wskazuje, powołując się na art. 426 § 1 i 2, że zażalenie nie przysługuje na zarządzenie lub postanowienie wydane przez instancję odwoławczą – zarówno jeśli chodzi o sprostowanie orzeczenia pierwszoinstancyjnego przez instancję odwoławczą czy też rozpoznanie zażalenia na postanowienie lub zarządzenie pierwszoinstancyjne, jak i na sprostowanie własnego orzeczenia lub zarządzenia przez instancję odwoławczą – S. Steinborn, *Komentarz do art. 105..., op. cit.*, teza 11 i pow. tam stanowiska doktryny i postanowienie SN z dnia 29 grudnia 2010 r., WZ 58/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 11.

[1719] Przykładowo M. Kurowski dopuszcza możliwość zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia, argumentując, że sąd w tym przypadku nie działa w istocie jako organ odwoławczy, ale jako organ pierwszej instancji – M. Kurowski *Komentarz do art. 105..., op. cit.*, s. 503–504 oraz pow. tam stanowiska doktryny i postanowienie SN z 24 lipca 2003 r., WZ 24/03, OSNKW 2003, nr 9–10, poz. 86.

[1720] Por. także w tym kontekście, tytułem przykładu, wystąpienie RPO w zakresie możliwości wprowadzenia zaskarżenia postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania toczącego się w II instancji (wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego z dnia 14 marca 2018 r., II.511.30.2018.MH, http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2018/2/II.511.30.2018/1296015.pdf; dostęp w dniu 31 sierpnia 2018 r.), w którym RPO wskazał, że katalog przesłanek zawieszenia postępowania jest identyczny, niezależnie od instancji, w której w danym momencie się ono toczy. Zawsze są to zewnętrzne, obiektywne okoliczności, uniemożliwiające w danym momencie dalsze procedowanie, które mogą wystąpić lub ujawnić się dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Decyzja w przedmiocie zawieszenia postępowania może mieć zatem istotne znaczenie dla ochrony praw i interesów stron postępowania. W tym stanie rzeczy wyłączenie możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania, jedynie dlatego że zostało wydane w II instancji, wydaje się niezgodne z konstytucyjnym prawem do obrony wyrażonym w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, a także z art. 78 Konstytucji RP.

Zaproponowane powyżej postulaty *de lege ferenda*, oprócz dążenia do wypełnienia standardów konstytucyjnych, jednocześnie ujednolicą i uporządkują model zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego. Dostrzegając jednocześnie istotę wartości, którymi są efektywność postępowań prowadzonych przez organy władzy publicznej i dobro wymiaru sprawiedliwości, wyrażające się także w przeprowadzeniu postępowania karnego w „rozsądnym terminie" (por. art. 45 ust. 1 Konstytucji[1721]), przy założeniach proponowanego modelu zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych, rozszerzających w swej istocie reguły zaskarżania tych rozstrzygnięć, należy wypracować mechanizm zabezpieczający sprawny tok postępowania.

W tym aspekcie *de lege ferenda* należałoby wprowadzić:

1. Regułę, zgodnie z którą zaskarżalność sądowych rozstrzygnięć incydentalnych, również tych wydanych przez sąd odwoławczy, odbywałaby się w instancji poziomej. Wyjątki w tej kwestii dotyczyłyby jedynie rozstrzygnięć incydentalnych ingerujących w wolność osobistą.

Uprawnione zdaje się wyłączenie stosowania standardu z art. 176 ust. 1 Konstytucji do sądowych rozstrzygnięć incydentalnych[1722] i wprowadzenie w tego typu sprawach instancji poziomej[1723]. W sprawach wpadkowych zasadniczo bowiem decydujące znaczenie nie powinna mieć instancyjność (nie chodzi o to, że koniecznie ma tu orzekać sąd wyższej instancji w sensie ustrojowym), lecz to, że rozstrzygnięcie wydawane po raz pierwszy w sprawie winno podlegać weryfikacji[1724]. Zatem odpowiednimi wzorcami kontroli w tego typu sprawach powinny być art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 – do incydentalnych rozstrzygnięć pozasądowych, i art. 45 ust. 1 i 78 Konstytucji – do incydentalnych rozstrzygnięć sądowych.

[1721] Jak wskazuje bowiem TK, o czym była mowa powyżej, zabezpieczenie właściwego toku postępowania karnego stanowi element rzetelnej procedury sądowej, składający się na konstytucyjnie chronione prawo do sądu (por. wyrok TK z dnia 13 lipca 2009 r., SK 46/08, teza 3.3.2 III cz. uzasadnienia wyroku).

[1722] Podkreślić jednocześnie należy, że wyrażona w art. 176 ust. 1 Konstytucji zasada dwuinstancyjności odnosi się wyłącznie do postępowań sądowych i tym samym nie znajduje ona zastosowania do postępowań, które nie mają charakteru czysto sądowego, lecz tzw. charakter mieszany – por. wyrok TK z dnia 6 września 2004 r., SK 10/04, teza 4 cz. III uzasadnienia wyroku.

[1723] O zgodności ze standardami konstytucyjnymi instancji poziomej w tym aspekcie por. obszernie w szczególności pkt 1.3, 2.2 i 2.3 rozdz. III.

[1724] Por. wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, teza 3.3.3 III cz. uzasadnienia wyroku.

Jakkolwiek bardziej sprzyjający poczuciu realizacji prawa do sądu i prawa do zaskarżenia decyzji może się wydawać model, w którym środek odwoławczy rozpoznaje instancja wyższa[1725], jednakże zważywszy na wspomniane powyżej wartości, które przyczyniają się do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a także korzyści, jakie mogą wynikać również dla podsądnych, związane z szybkim rozpoznaniem środków zaskarżenia od rozstrzygnięć incydentalnych, które naruszają ich prawa (co niewątpliwie w wyższym stopniu gwarantuje instancja pozioma niż pionowa), wydaje się, że zaproponowany model zaskarżenia jest optymalny.

Ponadto rozwiązania umożliwiające kontrolę poziomą niektórych rozstrzygnięć incydentalnych istnieją już na gruncie Kodeksu postępowania karnego (por. art. 376 § 1 k.p.k.[1726], art. 78 § 2 k.p.k.[1727], art. 81 § 1a *in fine* k.p.k.[1728], art. 254 § 3 k.p.k.[1729], art. 263 § 5 k.p.k.[1730] czy art. 426 § 2 k.p.k.[1731]).

[1725] Por. A. Żurawik, *Zaskarżalność wybranych...*, *op. cit.*, s. 198. Co jednocześnie nie oznacza, jak podkreśla powołany Autor, bezwzględnego nakazu takiego ukształtowania przebiegu postępowania, by w sprawie rozstrzygał inny wyższy organ – *idem*. Ponadto jak słusznie zaznacza powołany Autor, instancja pozioma w swej idei odciąża organy odwoławcze, a także zapobiega „ciągłej wędrówce" tych samych akt pomiędzy różnymi instancjami, zatem rozwiązania w tym zakresie, poza tym, że mają swoje umocowanie w Konstytucji, to co do zasady są słuszne – *ibidem*, s. 204.

[1726] W myśl powołanego przepisu „Jeżeli oskarżony, którego obecność na rozprawie jest obowiązkowa, złożył już wyjaśnienia i opuścił salę rozprawy bez zezwolenia przewodniczącego, sąd może prowadzić rozprawę w dalszym ciągu pomimo nieobecności oskarżonego. Sąd zarządza zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie oskarżonego, jeżeli uznaje jego obecność za niezbędną. Na postanowienie w przedmiocie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu".

[1727] Na postanowienie o cofnięciu wyznaczenia obrońcy zażalenie przysługuje do innego równorzędnego składu sądu, który wydał zaskarżone postanowienie.

[1728] Zażalenie na postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje do innego równorzędnego składu tego sądu.

[1729] Zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego rozpoznaje ten sam sąd w składzie trzech sędziów.

[1730] Zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego wydane w trybie art. 263 § 4 k.p.k. przysługuje do sądu apelacyjnego orzekającego w składzie trzech sędziów.

[1731] Zażalenie na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, zastosowania środka zapobiegawczego lub przedłużenia tymczasowego aresztowania wydanego w toku postępowania odwoławczego, przysługuje do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego.

2. Siedmiodniowy termin instrukcyjny do przekazania zażalenia do rozpoznania i siedmiodniowy termin instrukcyjny do rozpoznania zażalenia na rozstrzygnięcie incydentalne, z przypisanymi i istniejącymi już wyjątkami w tym zakresie na gruncie Kodeksu postępowania karnego (por. art. 203 § 4 k.p.k.[1732], 252 § 3 k.p.k.[1733] czy art. 254 § 1 k.p.k.[1734])[1735].

Skoro bowiem ustawodawca przewidział 7-dniowy (a czasami i krótszy – por. art. 184 § 5 k.p.k.[1736]), w dodatku zawity termin do złożenia zażalenia w sprawie, to brak powodów, by nie wprowadzić ograniczeń czasowych do rozpoznania środka odwoławczego w tym zakresie. Powodem takim nie mogą być kwestie organizacyjne, w tym ewentualne niedobory kadrowe, ponieważ nie mogą one, jak zasadnie podkreśla się to w doktrynie, rzutować na podstawowe zasady i gwarancje procesowe[1737]. Zatem wymiar sprawiedliwości musi być tak zorganizowany, by z takich terminów się wywiązać. Dochowanie tego terminu nie powinno być natomiast problematyczne, jeśli zważyć, że sprawy związane z zagadnieniami wpadkowymi nie stanowią materii nadmiernie skomplikowanej czy też czasochłonnej w jej ocenie. Pamiętać jednak należy, że ingerują one dotkliwie w prawa i wolności jednostek, a także częstokroć mają wpływ na całe postępowanie.

Za wprowadzeniem tego rozwiązania przemawiają natomiast względy efektywności i celowości, ponieważ zażalenia na rozstrzygnięcia wpadkowe, z racji

---

[1732] Zażalenie na postanowienie o umieszczeniu oskarżonego na obserwacji w zakładzie lub o przedłużeniu terminu takiej obserwacji sąd rozpoznaje niezwłocznie.

[1733] Zażalenie na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego sąd rozpoznaje niezwłocznie, z tym że zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie później niż przed upływem 7 dni od przekazania sądowi zażalenia wraz z niezbędnymi aktami.

[1734] Zażalenie na postanowienie w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego rozstrzyga, najpóźniej w ciągu 3 dni, prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu – sąd, przed którym sprawa się toczy.

[1735] W przypadku zaś dopuszczenia możliwości zaskarżenia rozstrzygnięć podjętych na podstawie art. 73 § 2 i 3 k.p.k. termin do złożenia zażalenia i rozpoznania zażalenia powinien odpowiednio wynosić 3 dni. Przekazanie zaś zażalenia do rozpoznania winno nastąpić bezzwłocznie.

[1736] Zażalenie na postanowienie w sprawie zachowania okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka przysługuje świadkowi i oskarżonemu, a w postępowaniu przed sądem także prokuratorowi – w terminie 3 dni.

[1737] Ł. Chojniak, *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 124–125. Dla porządku podkreślić należy, że Autor ten w zasadzie kontestuje rozwiązania w zakresie instancji poziomowej – *ibidem*.

ich charakteru, powinny być rozpoznawane w miarę szybko, by uprawniona jednostka mogła skorzystać jeszcze w trakcie trwania postępowania (zarówno przygotowawczego, jak i sądowego) – przed merytorycznym zakończeniem sprawy – z praw, które ograniczone zostały jej wskutek wydania rozstrzygnięcia incydentalnego.

3. Ogólną regułę, że wniosek o wydanie rozstrzygnięcia incydentalnego, oparty na tych samych podstawach faktycznych, co wcześniej rozpoznany, pozostawia się bez rozpoznania. Na zarządzenie w tym przedmiocie zażalenie nie przysługuje (por. art. 41a k.p.k. czy art. 81 § 1b k.p.k.).

Jak była już o tym mowa w niniejszej pracy, prawo do zaskarżenia decyzji, w tym zapadających w postępowaniu karnym, nie jest absolutne, a dopuszczenie wyjątków w tej materii przyznaje Konstytucja (por. zd. drugie art. 78 Konstytucji). Dokonawszy analizy przesłanek, które warunkują dopuszczalność owych wyjątków, wypracowanych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego[1738] i odnosząc je na grunt Kodeksu postępowania karnego, uważam, że wyłączenie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych powinno następować jedynie wówczas, gdy:

1) rozstrzygnięcia nie ingerują w prawa, wolności czy obowiązki jednostki lub nie mają wpływu na orzeczenie kończące postępowanie zasadnicze w sprawie. Do tej kategorii rozstrzygnięć zaliczyć także należy rozstrzygnięcia o sygnalizacyjnym charakterze (por. np. postanowienie sądu w przedmiocie zawiadomienia okręgowej rady adwokackiej lub rady okręgowej izby radców prawnych o rażącym naruszeniu przez obrońcę lub pełnomocnika strony ich obowiązków procesowych – por. art. 20 § 1 k.p.k.) czy w przedmiocie zawiadomienia bezpośredniego przełożonego oskarżyciela publicznego lub prowadzącego postępowanie przygotowawcze o rażącym naruszeniu przez nich obowiązków procesowych – por. art. 20 § 2 k.p.k.), które, jak to słusznie wskazuje się w doktrynie, inicjują „jedynie ewentualne wszczęcie stosownego postępowania, którego przeprowadzenie może dopiero prowadzić do niekorzystnych dla danego uczestnika konsekwencji prawnych np. w wyniku postępowania dyscyplinarnego. Tego rodzaju orzeczenia, zapadłe w innym niż postępowanie karne trybie procesowym, mogą natomiast zostać poddane kontroli instancyjnej na zasadach przewidzianych dla tego trybu”[1739];

[1738] O czym szeroko zob. pkt 1.6 rozdz. II i pkt 1.5 rozdz. III pracy.

[1739] J. Kosonoga, *System środków...*, *op. cit.*, s. 475.

2) nie ma możliwości wprowadzenia mechanizmu zabezpieczającego właściwy tok postępowania karnego, a dopuszczenie zaskarżalności mogłoby doprowadzić do obstrukcji procesu. W tej kategorii pomieścić zatem należy rozstrzygnięcia, które wielokrotnie mogą zapadać w trakcie trwania procesu, tj.: postanowienie lub zarządzenie o dopuszczeniu dowodu (art. 167 k.p.k.)[1740], postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego (por. art. 170 k.p.k.), postanowienie sądu w przedmiocie wniosku oskarżonego o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, jeśli wniosek został złożony przed upływem co najmniej 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego (art. 254 k.p.k.[1741]) czy decyzje w przedmiocie zwolnienia obrońcy z urzędu z jego obowiązków albo o nieuwzględnieniu wniosku o zwolnienie obrońcy z urzędu (por. art. 378 § 2 i 3 k.p.k.[1742]). Pomimo zatem, że postanowienia w tym zakresie mogą być dotkliwe dla stron, a brak ich zaskarżalności wpływać na cały tok postępowania, w tym na orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, zważywszy na zasadę proporcjonalności, a także szczególne okoliczności odnoszące się do tego rodzaju rozstrzygnięć, należy dopuścić wyjątek w tym zakresie. Za wystarczający zaś w tych wypadkach, przy wszystkich jego niedoskonałościach, musi być „mechanizm zabezpieczający" w postaci możliwości pośredniej kontroli niezaskarżalnych rozstrzygnięć incydentalnych w apelacji[1743] ;

[1740] Z nielicznymi wyjątkami (por. art. 203 § 3 i § 4 k.p.k.) – zob. L.K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany do art. 170..., op. cit.*, teza 19.

[1741] Jak zasadnie podkreśla się w doktrynie, „wyłączenie zaskarżalności postanowień w przedmiocie środka zapobiegawczego (art. 254 k.p.k.), jeśli zapadają one w wyniku rozpoznania przez sąd wniosku oskarżonego o uchylenie lub zmianę takiego środka, zapobiec ma swoistemu blokowaniu normalnego toku postępowania przez mnożenie wspomnianych wniosków i nieustanną wędrówkę instancyjną akt sprawy, który to mechanizm obserwowany był do momentu wprowadzenia analizowanego wyłączenia (...)" – S. Zabłocki, *Komentarz do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Z. Gostyński, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 1998, s. 532 i nast.

[1742] Por. B. Czechowicz, *Zmiana obrońcy w toku procesu w przypadku obrony obligatoryjnej (uwagi do art. 378 k.p.k.)*, Palestra z 2001 r., nr 7–8, s. 7.

[1743] Przy czym podkreślić należy, że odnośnie do wniosków dowodowych w orzecznictwie SN trafnie przyjmuje się, że także brak formalnego rozstrzygnięcia co do wniosku dowodowego stanowi rażące naruszenie prawa (por. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2017 r., II KK 33/17, LEX nr 2342164). W przypadku oddalenia wniosku dowodowego dodatkowym czynnikiem wspierającym eliminację arbitralności przy orzekaniu w tym przedmiocie może być okoliczność, że oddalenie wniosku dowodowego wymaga uzasadnienia (por. wyrok SN z dnia 9 września 2011 r., IV KK 37/11, LEX nr 1027187), a ponadto oddalenie wniosku dowodowego nie stoi na przeszkodzie późniejszemu dopuszczeniu dowodu, chociażby nie ujawniły się nowe okoliczności (por. 170 § 4 k.p.k.).

3) Charakter rozstrzygnięć incydentalnych powoduje, że ich zaskarżalność byłaby niecelowa i nieefektywna. Powyższe związane jest przede wszystkim z krótkotrwałością skutków, wywołanych przez rozstrzygnięcia – tak jest np. w przypadku braku zaskarżalności zarządzeń wydawanych w trakcie rozprawy głównej, gdy sąd orzeka jednoosobowo (por. art. 373 *in fine* k.p.k.). Wprowadzenie mechanizmu zaskarżania tego typu rozstrzygnięć, zważywszy na ich charakter, byłoby niecelowe i nieefektywne, ponieważ okres rozpoznania środka zaskarżenia przekroczyłby czas trwania ewentualnych, niekorzystnych skutków rozstrzygnięcia.

Zakończenie

Proces podejmowania rozstrzygnięć zawsze niesie za sobą ryzyko popełnienia błędów, które są dotkliwsze, jeśli dotyczą materii głęboko ingerującej w prawa, wolności, ale i obowiązki jednostki, jak to ma miejsce na gruncie Kodeksu postępowania karnego.

Słusznie wskazuje się w piśmiennictwie, że „każde nietrafne rozstrzygnięcie w procesie karnym jest (zawinioną albo niezawinioną) porażką organu, który je wydał (...)"[1744]. Nie inaczej jest w przypadku rozstrzygnięć incydentalnych, ponieważ mimo że nie dotyczą one głównego nurtu postępowania, to jednak dotykają w zasadniczej mierze istotnych praw i wolności jednostki, a ponadto mogą wpływać na wynik postępowania zasadniczego. Stąd też prawo do zaskarżania rozstrzygnięć, zapewniające stronom każdego postępowania możliwość uruchomienia procedury weryfikującej ich prawidłowość, podniesione jest do rangi konstytucyjnej, a norma wywodzona z art. 78 Konstytucji stanowi istotny czynnik sprawiedliwej procedury[1745], determinujący rzetelne postępowanie. Ma bowiem na celu przeciwdziałać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji[1746]. W tym znaczeniu prawo do zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych stanowi jedną z gwarancji rzetelnego procesu.

Sprawiedliwość proceduralna i zasada rzetelnego postępowania niewątpliwie należą do istoty konstytucyjnego prawa do sądu. Co więcej – prawo do sądu bez zachowania ww. zasad byłoby prawem fasadowym[1747]. Podzielić należy pogląd wyrażany w literaturze przedmiotu, że sprawiedliwość proceduralna stanowi w istocie „odzwierciedlenie nakazu takiego ukształtowania rozwiązań procesowych, aby zapewniały one, że sprawa zostanie należycie i sprawiedliwie rozpoznana, z poszanowaniem uprawnień stron i uczestników postępowania, które powinny być traktowane w sposób podmiotowy (...)"[1748].

[1744] A. Gaberle, *Funkcja kontroli...*, *op. cit.*, s. 40.

[1745] Por. wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, teza 2.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1746] Por. wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1747] Por. wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, teza 4.2 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1748] P. Grzegorczyk, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 1131.

Wprawdzie prawo do zaskarżenia nie jest komponentem prawa do sądu i powinno wynikać wyłącznie z art. 78 Konstytucji, jednakże wskazana norma wzmacnia gwarancję wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji[1749]. Szczególna dla prawa karnego procesowego jest także więź zachodząca pomiędzy art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 77 ust. 2 Konstytucji statuującym zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Trybunał Konstytucyjny w bogatym orzecznictwie wypracowanym na gruncie ww. standardów kontestuje pozasądowy mechanizm kontroli rozstrzygnięć incydentalnych, które wkraczają w konstytucyjnie chronione prawa i wolności jednostki, co ma także podstawowe znaczenie dla ukształtowania modelu zaskarżania rozstrzygnięć w postępowaniu przygotowawczym.

Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że odpowiednie środki zaskarżenia należą do koniecznych uprawnień stron w sprawiedliwej procedurze sądowej. Niezbędne jest zatem ukształtowanie środków proceduralnych w taki sposób, aby umożliwić właściwe zrównoważenie pozycji procesowej każdej ze stron[1750]. Kształtując uprawnienia stron postępowania, ustawodawca musi wziąć jednak pod uwagę także ogólne jego cele oraz inne wartości, takie jak sprawność postępowania, wyważywszy kolidujące interesy[1751].

Trudności związane z należytym wypełnieniem tego zadania i odpowiednim wyważeniem ww. wartości pojawiają się już z samego braku jednego modelu zaskarżalności, który mógłby posłużyć ustawodawcy jako wzór w procesie stanowienia prawa, w tym w zakresie kształtowania reguł postępowania odwoławczego. Wypracowanie takiego modelu, adekwatnego do specyfiki poszczególnych procedur, nie jest bowiem możliwe. Istnieją jednak zasady o charakterze generalnym dotyczące wszystkich postępowań sądowych, na które ustawodawca powinien szczególnie baczyć – stanowiąc o zasadzie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych – by nie narazić się na zarzuty naruszenia w tym zakresie Konstytucji[1752].

Zgodzić się wypada z poglądami wypowiadanymi w doktrynie, że rozbudowanie systemu środków zaskarżania, w tym w zakresie rozstrzygnięć incydentalnych, może w pewnych wypadkach przynieść więcej szkód niż wymiernych

---

[1749] *Ibidem*, s. 1091–1092.

[1750] Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, teza 3.1 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1751] Wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, teza 5 III cz. uzasadnienia wyroku.

[1752] Por. A. Zieliński, *Konstytucyjny standard...*, *op. cit.*, s. 12.

korzyści[1753] oraz że wyłączenia zaskarżalności w tym przedmiocie mogą być zasadniczo uznane za przydatne do osiągnięcia efektywności, sprawności czy szybkości procesu karnego. Limitowanie czy ograniczanie środków zaskarżenia powinno odbywać się jednak w poszanowaniu przesłanek wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a zatem również zważywszy na ich proporcjonalność[1754]. Ponadto racjonalny ustawodawca, dokonując ograniczeń czy wyłączeń w prawie do zaskarżenia, powinien ocenić, czy powyższe działanie nie przyniesie efektu odwrotnego, tj. nie przyczyni się do znacznego wydłużenia postępowania, jeśli zajdzie np. konieczność powtórzenia procesu wskutek podzielenia zarzutów skierowanych wobec rozstrzygnięcia incydentalnego dokonanego w kontroli pośredniej. Szybkość postępowania nie może zatem dokonywać się kosztem rzetelności postępowania. Słusznie zatem podkreśla się w doktrynie, że pośpiech w prowadzeniu postępowania musi być więc „umiarkowany", a szybkość postępowania nie może być celem samym w sobie[1755].

Specyfika postępowania karnego uzasadnia zatem ogólnie przyjęty i dominujący w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, że w zasadniczej mierze szybkość i efektywność postępowania powinny w pewnych okolicznościach ustąpić prawu do zaskarżenia orzeczeń w pierwszej instancji, zarówno co do istoty, jak i w zakresie rozstrzygnięć incydentalnych. Przeciwny pogląd mógłby doprowadzić do sprawnie i szybko wydanego rozstrzygnięcia, choć niekoniecznie sprawiedliwego. Powyższe nie oznacza jednak, że ustawodawca ma multiplikować do nieskończoności system środków zaskarżenia, ponieważ i to w efekcie przekreśli istotę oraz cel postępowania. Ważenie tych wartości nie może jednak *a priori* zakładać, że efektywność i szybkość postępowania stoją ponad prawem do zaskarżenia. Ustawodawca powinien umiejętnie określać kształt danej procedury, tak by w efekcie zasada sprawiedliwości, w tym prawo do sprawiedliwego orzeczenia, nie została przekreślona. Jak wykazała analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dokonana w niniejszej pracy, wyłączenie prawa do zaskarżalności nie jest skuteczną metodą dojścia do tego niełatwego kompromisu ważenia ww. wartości. Naraża bowiem ustawodawcę na zarzut naruszenia Konstytucji.

[1753] Por. T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń...*, *op. cit.*, s. 33.

[1754] Wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., K 12/15, teza 3.6 cz. III uzasadnienia wyroku.

[1755] Cz.P. Kłak, *Pojęcie skutecznego...*, *op. cit.*, s. 30.

Trudności w stanowieniu konstytucyjnie dopuszczalnych wyjątków od prawa do zaskarżenia mogą wynikać natomiast z braku katalogu sytuacji, w których takie wyjątki są dopuszczalne. Powyższe nie oznacza, że ustawodawca w kreowaniu takich wyjątków ma nieograniczoną swobodę. Wyjątki od zasady zaskarżalności nie mogą bowiem prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych, a tym bardziej całkowicie przekreślać samej zasady ogólnej, a każde odstępstwo od reguły wyznaczonej w art. 78 Konstytucji musi być spowodowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego[1756]. W dominującej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego uzasadnieniem takiego wyjątku nie może być zasadniczo efektywność i szybkość postępowania[1757]. Analiza przeprowadzona w niniejszej pracy wykazała, że ww. pogląd Trybunału Konstytucyjnego pozostaje aktualny również na gruncie procedury karnej.

Kolejnym powodem mogącym determinować trudności w konstruowaniu zgodnego z Konstytucją systemu zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych są rozbieżności, które ujawniają się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w tym w zakresie określenia wzajemnych relacji, które zachodzą pomiędzy poszczególnymi standardami konstytucyjnymi odnoszącymi się do przedmiotowej problematyki czy zdekodowaniem pojęć zawartych w poszczególnych przepisach Konstytucji, co przekłada się na ich zakres przedmiotowy. Problem ten uwidacznia się chociażby na gruncie art. 78 Konstytucji i definiowania użytego w nim określenia pierwszej instancji. *De lege ferenda* należałoby wprowadzić ograniczenie możliwości odstąpienia od poglądu Trybunału Konstytucyjnego we wszystkich wypadkach jedynie przez pełny skład, bez względu na obsadę Trybunału w postępowaniu, w którym zapadło orzeczenie, w którym zawarty jest pogląd, od którego Trybunał zamierza odstąpić. Mechanizm ten przyczyniłby się do większej stabilności wyroków Trybunału, a co za tym idzie, wzmacniałby zasadę pewności prawa.

W tym miejscu poczynić także należy uwagę, że jak wykazała to obszerna analiza orzecznictwa, a także judykatury, dokonana w rozdziałach II i III niniejszej książki, w kontekście standardów konstytucyjnych dekodowanych

---

[1756] Por. wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, teza 3.6 cz. III uzasadnienia wyroku.

[1757] Por. wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12, teza 5.3 cz. III uzasadnienia wyroku.

z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji, brak jest wypracowanego jednolitego katalogu „praw, wolności i obowiązków" jednostek, na które ustawodawca powinien zważać, konstruując model zaskarżenia rozstrzygnięć incydentalnych. W zasadzie jedynie w odniesieniu do art. 77 ust. 2 Konstytucji Trybunał przesądza, że zakresem zastosowania tego przepisu objęte są prawa i wolności zagwarantowane w Konstytucji. Dokonując wykładni pozostałych przepisów konstytucyjnych w tym przedmiocie, Trybunał odwołuje się do ogólnej definicji, a następnie, oceniając zgodność poszczególnych rozwiązań z Konstytucją, *ad casum* wskazuje, jakie konkretne prawa i wolności jednostki mogły zostać naruszone wskutek niekonstytucyjnych przepisów. Racjonalny ustawodawca, ustalając elementy modelu zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych, wykazać się powinien zatem znajomością linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego w powołanym zakresie, tak by nie powielać błędów legislacyjnych, które dostrzeżone zostały już (także na gruncie innych procedur) w trybie kontroli konstytucyjnej. Istotna jest tu także rola sądów, które winny w praktyce orzeczniczej dokonywać prokonstytucyjnej wykładni przepisów, w sytuacji kiedy Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w zakresie niekonstytucyjnego pominięcia prawodawczego dotyczącego braku zażalenia na konkretne rozstrzygnięcie. Do czasu pożądanej interwencji legislacyjnej ustawodawcy[1758] prawo do zaskarżenia sądy winny wywodzić bezpośrednio z Konstytucji ze wzorca, na którym oparł swoje rozstrzygnięcie Trybunał Konstytucyjny[1759]. Pewną przeszkodą w ustalaniu zgodnych z Konstytucją zasad zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych jest zapewne ich rozproszony i niejednolity charakter.

Suma tych wszystkich trudności sprawia, że wady natury konstytucyjnej, nie omijają również przyjętego przez ustawodawcę modelu zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego. Zostały one wskazane we wnioskach kończących rozważania podjęte w rozdziale IV niniejszej pracy.

Tytułem podsumowania wskazać wypada na najważniejsze wnioski i tezy podjęte w monografii:

[1758] Należy poczynić uwagę, że w przypadku praw i wolności uczestników postępowania karnego zasadnicza większość gwarancji procesowych ma swoje źródło w Konstytucji.

[1759] Por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 127. Por. także postanowienie SN z 13 marca 2014 r., IV KZ 13/14, LEX nr 1444613.

1. Zakresem zaskarżenia z art. 78 Konstytucji objęte są nie tylko rozstrzygnięcia kończące postępowanie, ale również rozstrzygnięcia w sprawach wpadkowych, które odnoszą się do praw i wolności jednostki.
2. Zakres zaskarżenia z art. 78 Konstytucji obejmuje wszystkie postępowania bez względu na to, czy toczą się przed sądem, czy przed niesądowym organem władzy publicznej.
3. Z art. 78 Konstytucji nie można wywodzić nakazu dewolutywności środków zaskarżenia.
4. Rozstrzygnięcia wpadkowego nie obowiązuje dyspozycja z art. 176 ust. 1 Konstytucji[1760].
5. Pojęcie pierwszej instancji użyte w art. 78 Konstytucji pozostaje w oderwaniu od pozycji ustrojowej sądu rozpoznającego daną sprawę, a decydujące znaczenie ma kryterium merytoryczne. Za orzeczenie pierwszoinstancyjne w rozumieniu art. 78 Konstytucji należy uznać zatem każde orzeczenie wydawane po raz pierwszy przez sąd – nawet jeśli ten sąd ustrojowo jest sądem drugiej instancji.
6. Pogląd o pierwszeństwie prawa do zaskarżenia (art. 78 Konstytucji) przed wartością, jaką jest szybkość postępowania (art. 45 ust. 1 Konstytucji), jest dominujący w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego odnoszącym się do rozstrzygnięć wpadkowych ingerujących w prawa i wolności jednostki.
7. Prawo do zaskarżenia nie jest komponentem prawa do sądu i powinno wynikać wyłącznie z art. 78 Konstytucji, jednakże wskazana norma wzmacnia gwarancję wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji.
8. Pomiędzy art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 77 ust. 2 Konstytucji zachodzi szczególna więź, która kontestuje pozasądowy mechanizm kontroli rozstrzygnięć incydentalnych, wkraczających w konstytucyjnie chronione prawa i wolności jednostki.
9. Ograniczenia oraz wyjątki od zaskarżalności powinny być w zgodzie z przesłankami z art. 31 ust. 3 Konstytucji.
10. Standardy konstytucyjne, w zasadniczej mierze, wychodzą poza minimalne standardy międzynarodowe w zakresie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych.

[1760] Ustawodawca może jednak ustanowić w tym przypadku wyższy standard.

Odnosząc powyższe do rozstrzygnięć wpadkowych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego *de lege ferenda*, wnioskować należy, że:

1. Zaskarżalne do sądu powinny być rozstrzygnięcia incydentalne zapadające w postępowaniu przygotowawczym, które ingerują w konstytucyjnie chronione prawa i wolności jednostek.
2. Zaskarżalne powinny być sądowe pierwszoinstancyjne rozstrzygnięcia wpadkowe uregulowane na gruncie Kodeksu postępowania karnego, jeśli ingerują w prawa, wolności i/lub obowiązki jednostki, zwłaszcza jeśli mogą mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.
3. Zaskarżalne powinny być rozstrzygnięcia incydentalne – *per analogiam*, te, które są lub winny być zaskarżalne w pierwszej instancji (zgodnie z postulatami *de lege ferenda* wypracowanymi w niniejszej monografii) – wydane przez sąd odwoławczy (z wyłączeniem jednak rozstrzygnięć wydawanych przez Sąd Najwyższy), ale orzekający po raz pierwszy w tym przedmiocie.
4. Przy założeniach proponowanego modelu zaskarżania rozstrzygnięć incydentalnych, rozszerzających w swej istocie reguły zaskarżania tych rozstrzygnięć, przewidzieć jednocześnie należy mechanizm zabezpieczający sprawny tok postępowania, poprzez wprowadzenie:
   4.1. Reguły, zgodnie z którą zaskarżalność sądowych rozstrzygnięć incydentalnych, również tych wydanych przez sąd odwoławczy, odbywałaby się w instancji poziomej. Wyjątki w tej kwestii dotyczyłyby jedynie rozstrzygnięć incydentalnych ingerujących w wolność osobistą;
   4.2. Siedmiodniowego terminu instrukcyjnego do przekazania zażalenia do rozpoznania i siedmiodniowego terminu instrukcyjnego do rozpoznania zażalenia na rozstrzygnięcie incydentalne, z przypisanymi i istniejącymi już wyjątkami w tym zakresie na gruncie Kodeksu postępowania karnego;
   4.3. Ogólnej reguły, że wniosek o wydanie rozstrzygnięcia incydentalnego, oparty na tych samych podstawach faktycznych co wcześniej rozpoznany, pozostawia się bez rozpoznania. Na zarządzenie w tym przedmiocie zażalenie nie przysługuje.
5. Wyłączenie zaskarżalności rozstrzygnięć incydentalnych uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego powinno następować jedynie wówczas, gdy:

5.1. Rozstrzygnięcia nie ingerują w prawa, wolności czy obowiązki jednostki lub nie mają wpływu na orzeczenie kończące postępowanie zasadnicze w sprawie;
5.2. Nie ma możliwości wprowadzenia mechanizmu zabezpieczającego prawidłowy tok postępowania karnego, a dopuszczenie zaskarżalności mogłoby doprowadzić do obstrukcji procesu;
5.3. Charakter rozstrzygnięć incydentalnych powoduje, że ich zaskarżalność byłaby niecelowa i nieefektywna.

Literatura

Artymiak G., *Realizacja prawa do sądu właściwego w sprawach karnych jako gwarancja rzetelnego procesu – zagadnienia wybrane*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.

Bachurska B., *Decyzje, orzeczenia, rozstrzygnięcia w procesie karnym – kilka uwag terminologicznych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego z 2015, z. 87.

Balcerzak M. *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Toruń 2008.

Balcerzak M., *Konstrukcja prawa do skutecznego środka odwoławczego (right to an effective remedy) w uniwersalnych i regionalnych systemach ochrony praw człowieka*, [w:] Białocerkiewicz J., Balcerzak M., Czeczko-Durlak A. (red.), *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, Toruń 2004.

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009 r.

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012 r.

Barącz M., *Pojęcie i cechy „uczciwego procesu karnego"*, PiP z 1991 r., z. 12.

Barcz J., *Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego w świetle postanowień Konstytucji RP z 1997 r.*, Kwartalnik Prawa Publicznego z 2004 r., nr 2.

Barents R., *The Precedence of EU Law from the Perspective of Constitutional Pluralism*, European Constitutional Law Review z 2009 r., nr 5.

Białogłowski W., *Wznowienie postępowania w następstwie wydania przez TK wyroku interpretacyjnego*, [w:] Bernatt M., Królikowski J., Ziółkowski M. (red.), *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013.

Bieńkowska B.T., *Sędzia śledczy czy sędzia ds. postępowania przygotowawczego – refleksje w sprawie kontroli sądowej postępowania przygotowawczego w świetle nowelizacji z 27 września 2013 r.*, [w:] Kolendowska-Matejczuk M., Szwarc K. (red.), *Wybrane aspekty nowelizacji prawa karnego. Zagadnienia penalizacji pieniędzy w świetle projektowanej nowelizacji. Kognicja sądów w sprawach wpadkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015.

Biernat S., *Prawo Unii Europejskiej a Konstytucja RP i prawo polskie – kilka refleksji*, PiP z 2004 r., nr 11.

Biernat S., *Zasada pierwszeństwa prawa unijnego po Traktacie z Lizbony*, GSP z 2011 r., T. XXV.

Biłgorajski A., *Multicentryczność systemu źródeł prawa Rzeczypospolitej Polskiej i jej konsekwencje*, [w:] Biłgorajski A., *Prawo konstytucyjne i ustrój organów prawnych*, Warszawa 2013.

Bisztyga A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – stan kompatybilności czy konkurencyjności?*, PPK z 2011 r., nr 3.

Bisztyga A., *Ochrona praw człowieka w systemie Rady Europy*, [w:] Banaszak B., Bisztyga A., Complak K., Jabłoński M., Wieruszewski R., Wójtowicz K., *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005.

Błońska B., Rząsa G., *Glosa do postanowienia SN z dnia 3 października 2005 r., III SO 19/05*, Prz. Sejm. z 2006 r., nr 3.

Bodnar A., *Skuteczność Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w Polsce*, [w:] Giaro T. (red.), *Skuteczność prawa*, Warszawa 2010.

Bosek L., Szydło M., *Komentarz do art. 31 Konstytucji*, [w:] Safjan M., Bosek L. (red.), *Konstytucja RP.* Tom I, Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016.

Broniecka R., *Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2014.

Całka E., *Zasada pierwszeństwa w prawie Unii Europejskiej. Wybrane problemy*, Studia Iuridica Lublinensia z 2016 r., nr 1.

Chojniak Ł., *Glosa do wyroku z 13 VII 2009, SK 46/08*, PiP z 2010 r., nr 7.

Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.

Cieślak S., *Zasada formalizmu przy wnoszeniu środków odwoławczych w postępowaniu cywilnym*, PS z 2001 r., nr 4.

Czapliński M., *Zawieszenie postępowania karnego z uwagi na prejudykat a samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, PS z 2015 r., nr 11–12.

Czechowicz B., *Zmiana obrońcy w toku procesu w przypadku obrony obligatoryjnej (uwagi do art. 378 k.p.k.)*, Palestra z 2001 r., nr 7–8.

Czeszejko-Sochacki Z., *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka*), PiP z 1997 r., z. 11–12.

Daniluk D., *Skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego z klauzulą odraczającą w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, PPK z 2011 r., nr 4.

Daniluk P., *Konstytucyjność braku sądowej kontroli zezwolenia prokuratora na ujawnienie danych osobowych i wizerunku podejrzanego*, Ius Novum z 2010 r., nr 3.

Daniluk P., *Niezaskarżalność postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. (problematyka konstytucyjna)*, PS z 2017 r., nr 9.

Daszkiewicz W., *Konstytucyjne prawo do sądu a nowy Kodeks postępowania karnego. Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Warszawa 1997.

Daszkiewicz W., *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, Poznań 1999.

Drajewicz D., *Reguły ne peius – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, PS z 2017 r., nr 4.

Drajewicz D., *Zaskarżalność postanowień sądu przedmiocie kontroli operacyjnej*, WPP z 2009 r., nr 3.

Dudka K., Paluszkiewicz H., *Postępowanie karne*, Warszawa 2016.

Dudka K., *Zagadnienia ogólne*, [w:] Dudka K. (red.), *Postępowania szczególne i odrębne w procesie karnym*, Warszawa 2012.

Dukiet-Nagórska T., *Znaczenie zasady proporcjonalności dla wykładni przepisów prawnokarnych*, [w:] Dukiet-Nagórska T. (red.), *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010.

Eichstaedt K., *Komentarz aktualizowany do art. 56 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2015.

Eichstaedt K., *Komentarz do art. 56 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Eichstaedt K., *Komentarz do art. 73 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Eichstaedt K., *Komentarz do art. 87 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Eichstaedt K., *Komentarz aktualizowany do art. 252 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Eichstaedt K., *Komentarz do art. 293 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Eichstaedt K., *Komentarz do art. 344(a) Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Fingas M., *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016.

Florczak-Wątor M., *Dopuszczalność wykorzystania w postępowaniu karnym dowodu nielegalnie pozyskanego – glosa do wyroku s. apel. z dnia 27 kwietnia 2017 r., II AKa 213/16*, LEX/ el. 2018.

Florczak-Wątor M., *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006.

Fredrich-Michalska I., Stachurska-Marcińczak B. (red.), *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.

Gaberle A., *Funkcja kontroli instancyjnej w procesie karnym (zagadnienia podstawowe)*, [w:] Gaberle A., Waltoś S. (red.), *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, Kraków 2000.

Galicki L., *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, PiP z 2001 r., z. 10.

Garlicki L., *Komentarz do art. 77 Konstytucji*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom V, Warszawa 2007.

Garlicki L., *Komentarz do art. 78 Konstytucji*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom V, Warszawa 2007.

Garlicki L. *Komentarz do art. 176 Konstytucji*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom IV, Warszawa 2007.

Garlicki L., *Ewolucja ustrojowej roli i kompetencji polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] Zubik M. (red.), *Księga XX-Lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006.

Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.

Garlicki L., *Przegląd orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PS z 1998 r., nr 6.

Garlicki L., *Przegląd orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PS z 2014 r., nr 9.

Garlicki L., *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, PiP z 2001 r., z. 10.

Garlicki L., Wojtyczek K., *Komentarz do art. 77 Konstytucji*, [w:] Garlicki L. (red.), Zubik M. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom II, Warszawa 2016 r.

Garlicki L., Wojtyczek K, *Komentarz do art. 78 Konstytucji*, [w:] Garlicki L. (red.), Zubik M. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom II, Warszawa 2016.

Garlicki L., *Wprowadzenie*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. Tom II, Komentarz do artykułów 19–59 oraz do Protokołów Dodatkowych, Warszawa 2011.

Garlicki L., *Zakres zobowiązań państwa w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunatu Praw Człowieka*, [w:] M. Granat (red.), *Stosowanie prawa międzynarodowego i wspólnotowego w wewnętrznym porządku prawnym Francji i Polski*, Warszawa 2007.

Gąsiorowska M., *Skuteczność skargi na przewlekłość postępowania w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Palestra z 2005 r., z. 5–6.

Gołaczyński J., Krzywonos A., *Prawo do sądu*, [w:] Banaszak B. (red.), Preisner A. (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002.

Gonera K., Łętowska E., *Odroczenie utraty mocy niekonstytucyjnej normy i wznowienie postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego*, PiP z 2008 r., nr 6.

Gozdecka B., *Glosa do wyroku SN z 8.06.2004 r., III KK 419/03*, GSP-Prz.Orz. z 2005 r., nr 3.

Górski M., *Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty Praw Podstawowych UE – znaczenie i deficyty*, EPS z 2016 r., nr 8.

Grajewski J., *Komentarz aktualizowany do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2015.

Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 426 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el., 2015.

Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 437 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015.

Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015.

Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 462 Kodeksu postępowania karnego*, Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015.

Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 465 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555),* LEX/el. 2015.

Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 466 Kodeksu postępowania karnego,* [w:] Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015.

Górski A., *Europeizacja procesu karnego*, [w:] Hofmański P. (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*. Tom I, cz. 2, Warszawa 2013.

Grzegorczyk P., *Glosa do wyroku z dnia 27 marca 2007 r. (SK 3/05)*, PS z 2007 r., nr 11–12.

Grzegorczyk P., *Komentarz do art. 176 Konstytucji*, [w:] Safjan M. (red.), Bosek L. (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*. Tom II, Warszawa 2016.

Grzegorczyk P., *Skutki wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w krajowym porządku prawnym*, PS z 2006 r., nr 6.

Grzegorczyk P., Weitz K., *Komentarz do art. 45 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP*. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Safjan M. (red.), Bosek L. (red.), Warszawa 2016.

Grzegorczyk P., Weitz K., *Komentarz do art. 77 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Safjan M. (red.), Bosek L. (red.), Warszawa 2016 r.

Grzegorczyk P., Weitz K., *Komentarz do art. 78 Konstytucji*, [w:] Safjan M. (red.), Bosek L. (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2016.

Grzegorczyk P., *Zaskarżalność orzeczeń w postępowaniu cywilnym w świetle art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2012 r. (SK 20/11)*, PS z 2013 r., nr 10.

Grzegorczyk T., *Komentarz do art. 210 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014.

Grzegorczyk T., *Komentarz do art. 373 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014.

Grzegorczyk T., *Komentarz do art. 437 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014.

Grzegorczyk T., *Komentarz do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014.

Grzegorczyk T., *Komentarz do art. 465 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014.

Grzegorczyk T., *Komentarz do art. 466 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014.

Grzegorczyk T., *Komentarz do art. 467 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2014.

Grzegorczyk T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011.

Grzegorczyk T., *Zażalenie w postępowaniu przygotowawczym po nowelizacji k.p.k.*, Prok. i Pr. z 2008 r., nr 3.

Grzeszczak R. i Krajewski M., *„Sąd" w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE*, EPS z 2014 r., nr 6.

Grzeszczyk W., *Glosa do uchwały SN z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07*, Prok. i Pr. z 2008 r., nr 7–8.

Grzeszczyk W., *Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na procedurę karną*, Prok. i Pr z 2005 r., nr 11.

Gutowski M., Kardas P., *Spory ustrojowe a kompetencje sądów (Granice bezpośredniego stosowania konstytucji)*, Palestra z 2017 r., nr 12.

Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.

Hałub O., *Zasada pierwszeństwa prawa unijnego w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] Jabłoński M. (red.), Jarosz-Żukowska S. (red.), *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, Wrocław 2015.

Hofmański P., Kardas P., *O systemie prawa karnego procesowego*, [w:] Hofmański P. (red. nacz.) *System Prawa Karnego Procesowego*, Hofmański P. (red.), *Zagadnienia ogólne*. Tom I. cz. 1, Warszawa 2013.

Hofmański P., *Komentarz do art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. Tom II, Komentarz do artykułów 19–59 oraz do Protokołów Dodatkowych, Warszawa 2011.

Hofmański P., *Komentarz do art. 5*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. Tom I, Komentarz do artykułów 1–18, Warszawa 2010.

Hofmański P., *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995.

Hofmański P., *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, [w:] Wiśniewski L. (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.

Hofmański P., Wróbel A., *Komentarz do art. 13*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. Tom I, Komentarz do artykułów 1–18, Warszawa 2010.

Hofmański P., Wróbel A., *Komentarz do art. 6*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. Tom I, Komentarz do artykułów 1–18, Warszawa 2010.

Hofmański P., Zabłocki S., *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Kraków 2006.

Jabłoński M., Jarosz-Żukowska S., *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, Wrocław 2015.

Jabłoński M., *Ograniczenie Konstytucyjnych wolności i praw osobistych w czasie trwania stanów nadzwyczajnych*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji z 2016 r., nr 106.

Jakubecki A., *Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] Ereciński T. (red.), Weitz K. (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 2010.

Jasiński W., *Zasada bezstronności sądu. Zasada niezawisłości i niezależności sądu*, [w:] Hofmański P. (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Wiliński P. (red.), *Zasady procesu karnego.* Tom III, cz. II, Warszawa 2014.

Jasiński W., *Zaskarżalność rozstrzygnięć w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania karnego*, PiP z 2010 r., nr 6.

Jaworska M., *Prawo do sądu*, [w:] Jabłoński M. (red.), *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, Wrocław 2014.

Kalisz A., *Multicentryczność systemu prawa polskiego a działalność orzecznicza Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, RPEiS z 2007 r., z. 4.

Kardas P., *Relacje między prawem karnym materialnym i procesowym*, Hofmański P. (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Hofmański P. (red.), *Zagadnienia ogólne.* Tom I, cz. 1, Warszawa 2013.

Klejnowska M., *Glosa do wyroku SN z dnia 15 listopada 2017 r., IV KS 5/17*, OSP z 2018 r., nr 7–8.

Kłak Cz.P., *Pojęcie skutecznego środka odwoławczego w odniesieniu do przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 13 EKPC a polska skarga na przewlekłość postępowania karnego*, http://www.europeistyka.uj.edu.pl/documents/3458728/96a-10a9d-089b-4c7a-a7e5-bafd14faa3ce.

Kłak Cz.P., *Standard rzetelnego postępowania sądowego w sprawie karnej a europejski nakaz aresztowania – uwagi na tle Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. X, A.D. MMXII.

Kmieciak Z., *Glosa do wyroku z 6 XII 2011, SK 3/11*, PiP z 2013 r., nr 6.

Kmiecik R., *Glosa do uchwały SN z dnia 30 września 2003 r., I KZP 26/03*, PiP z 2004 r., nr 6.

Kolendowska-Matejczuk M., *Konstytucyjne prawo do obrony w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 2013.

Kolendowska-Matejczuk M., *Proporcjonalność przyjętej przez ustawodawcę kary aresztu za popełnienie wykroczenia*, [w:] *Węzłowe problemy prawa wykroczeń. Czy potrzebna jest reforma?,* Kolendowska-Matejczuk M. (red.), Vachev V. (red.), Warszawa 2016.

Kolendowska-Matejczuk M., *Standardy postępowań incydentalnych w sprawach karnych*, [w:] Kolendowska-Matejczuk M. (red.), Szwarc K. (red.), *Wybrane aspekty nowelizacji prawa karnego. Zagadnienia penalizacji pieniędzy w świetle projektowanej nowelizacji. Kognicja sądów w sprawach wpadkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015.

Kolendowska-Matejczuk M., *Ustanawianie obrońcy z urzędu w ramach tzw. prawa ubogich w procedurze karnej. Uwagi w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 30/11 oraz zmian prawa, jakie mają wejść w życie z dniem 1 lipca 2015 r.*, Palestra z 2014 r., nr 3–4.

Koper R., *Glosa do uchwały SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11*, Prok. i Pr. z 2012 r., nr 11.

Korcyl-Wolska M., *Zasada uczciwego procesu w postępowaniu w sprawach nieletnich w Polsce na tle standardów europejskich*, [w:] J. Czapska (red.), A. Gaberle (red.), A. Światłowski (red.), A. Zoll (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności, księga ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000.

Kosonoga J., *System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego*, Warszawa 2014.

Kosonoga J., *Zawieszenie postępowania karnego – zagadnienia węzłowe*, [w:] Ślebzak K. (red.), *Studia i Analizy Sądu Najwyższego*. T. VII, Warszawa 2014.

Kosowski J., *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011.

Kotowski A., *Zjawisko multicentryczności systemu prawa z perspektywy koncepcji integracyjnej*, SP z 2015 r., nr 4.

Kuczyńska H., *Rzetelny proces karny w prawie UE oraz orzecznictwie ETS*, [w:] Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.

Kulesza C., *Rola obrońcy w czynnościach sądowych w postępowaniu przygotowawczym*, [w:] Kolendowska-Matejczuk M. (red.), Szwarc K. (red.), *Wybrane aspekty nowelizacji prawa karnego. Zagadnienia penalizacji pieniędzy w świetle projektowanej nowelizacji. Kognicja sądów w sprawach wpadkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015.

Kurowski M., *Komentarz aktualizowany do art. 120 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el., 2018.

Kurowski M., *Komentarz do art. 105 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2018.

Kurowski M., *Komentarz do art. 159 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2018.

Kurowski M., *Komentarz do art. 168b Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2018.

Kustra A., *Wznowienie postępowania w następstwie stwierdzenia niekonstytucyjności pominięcia prawodawczego*, [w:] Bernatt M. (red.), Królikowski J. (red.), Ziółkowski M. (red.), *Skutki Wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013.

Kwiecień R., *The Primacy of European Union Law over National Law Under the Constitutional Treaty*, German Law Journal z 2005 r., nr 11.

Lang W., *Wokół „Multicentryczności systemu prawa". Polemika*, PiP z 2005 r., nr 7.

Łabno A., *Istota zasady proporcjonalności*, [w:] Dukiet-Nagórska T. (red.), *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010.

Ładoś S., *Sądowa kontrola postanowień kończących postępowanie przygotowawcze*, [w:] Kolendowska-Matejczuk M. (red.), Szwarc K. (red.), *Wybrane aspekty nowelizacji prawa karnego. Zagadnienia penalizacji pieniędzy w świetle projektowanej nowelizacji. Kognicja sądów w sprawach wpadkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015.

Łętowska E., *„Multicentryczność" systemu prawa i wykładnia jej przyjazna*, [w:] Ogiegło L. (red.), Popiołek W. (red.), Szpunar M. (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005.

Łętowska E., *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, PiP z 2005 r., nr 4.

Łętowska E., *Promieniowanie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na poszczególne gałęzie prawa*, [w:] Zubik M. (red.), *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006.

Markiewicz K., Pilich M., *Glosa do wyroku TK z dnia 20 maja 2008 r. (P 18/07)*, PS z 2009 r., nr 2.

Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008.

Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2011.

Marszał K., *Zasadnicze składniki granic środka odwoławczego w procesie karnym*, [w:] Gaberle A. (red.), Waltoś S. (red.), *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, Kraków 2000.

Marszał K., *Zaskarżalność decyzji wydanych w procesie karnym*, PS z 2007 r., nr 3.

Mączyński A., *Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy*, PiP z 2000 r., nr 5.

Mączyński A., *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] Zubik M. (red.), *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006.

Michalska-Marciniak M., *Zaskarżalność postanowień w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 lutego 2010 r. (SK 10/09)*, PPC z 2011 r., nr 3.

Michór A. i Michór Sz., *Nowe zasady odpowiedzialności za przekroczenie dopuszczalnej prędkości a zasada prawa do sądu*, Palestra z 2009 r., nr 9–10.

Mistygacz M., *Rola prokuratora w czynnościach incydentalnych sądu w postępowaniu przygotowawczym*, [w:] Kolendowska-Matejczuk M. (red.), Szwarc K. (red.), *Wybrane aspekty nowelizacji prawa karnego. Zagadnienia penalizacji pieniędzy w świetle projektowanej nowelizacji. Kognicja sądów w sprawach wpadkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015.

Mrowicki M., *Zaskarżalność postanowienia prokuratora o zarządzeniu ekshumacji w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych*, Kwartalnik o Prawach Człowieka z 2017 r., nr 3–4.

Muller-Jacobsen A., *Supremacy of EU Law in National Criminal Trials*, New Journal of European Criminal Law – Special Edition z 2009 r., nr 7.

Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994.

Nienartowicz-Maliszewska J., *Prawo Unii Europejskiej a prawo państw członkowskich*, [w:] *System instytucjonalny i prawny w Unii Europejskiej*, Toruń 2010.

Nita B., *Trybunał Konstytucyjny a proces karny*, Kraków 1999.

Nita B., *Zawieszenie postępowania karnego w związku z postępowaniem przed Trybunałem Konstytucyjnym*, PS z 2000 r., nr 1.

Nita-Światłowska B., *Wznowienie postępowania w następstwie stwierdzenia niekonstytucyjności norm a zasada prawomocności orzeczeń sądowych*, [w:] Bernatt M. (red.), Królikowski J. (red.), Ziółkowski M. (red.), *Skutki Wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013.

Nowak C., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC*, [w:] Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.

Nowak C., *Wpływ procesów globalizacyjnych na polskie prawo karne*, Warszawa 2014.

Nowak P., *Kontrola zarządzenia o odmowie udostępnienia podejrzanemu oraz jego obrońcy akt sprawy w związku z postępowaniem w przedmiocie tymczasowego aresztowania w perspektywie konstytucyjnego standardu prawa do sądu*, CPKiNP z 2008 r., nr 2.

Nowicki D., *Miejsce orzeczeń interpretacyjnych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP z 2012 r., nr 10.

Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2015*, LEX/el., 2016.

Nowicki M.A., *Komentarz do art. 13*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017.

Nowicki M.A., *Komentarz do art. 6*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017.

Nowicki M.A., *Omówienie wyroku Khlaifia i inni v. Włochy – wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r., Izba (Sekcja II), skarga nr 16483/12*, [w:] Nowicki M.A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2015*, LEX/el., 2016.

Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej*, Kraków 2000.

Nowikowski I., *Uwagi o zasadzie rzetelnego procesu karnego (kwestie wybrane)*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.

Ochnio A., *Termin do złożenia zażalenia na czynności w postępowaniu karnym. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, [w:] Błachnio-Parzych A. (red.), Jakubowska-Hara J. (red.), Kosonoga J. (red.), Kuczyńska H. (red.), *Problemy wymiaru sprawiedliwości. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2013.

Osajda K., *Koncepcja orzeczenia zakresowego a wątpliwości na tle skutków orzeczeń TK*, [w:] Bernatt M. (red.), Królikowski J. (red.), Ziółkowski M. (red.), *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013.

Osajda K., *Multiźródłowość – teoria czy praktyka? Atypowe źródła prawa prywatnego*, [w:] Giaro T. (red.), *Źródła prawa. Teoria i praktyka*, Warszawa 2016.

Osajda K., *Zasada sprawiedliwości proceduralnej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] Ereciński T. (red.), Weitz K. (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 2010.

Paluszkiewicz H., *Środki zaskarżenia*, [w:] Dudka K., Paluszkiewicz H., *Postępowanie karne*, Warszawa 2016.

Paprzycki L.K., *Komentarz aktualizowany do art. 170 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego*, LEX/el., 2015.

Paprzycki L.K. (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el. 2015.

Pietrzkowski H., *Prawo do sądu (wybrane zagadnienia*), PS z 1999 r., nr 11–12.

Pilich M., *Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na Kodeks postępowania cywilnego*, [w:] Ereciński T. (red.), Weitz K. (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 2010.

Piszczek P., *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Wykład prawa karnego procesowego*, Kruszyński P. (red.), Białystok 2012.

Płachta M., *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy ochrony praw oskarżonego w procesie karnym*, Gdańskie Studia Prawnicze z 1999 r., t. IV.

Płachta M., *Rzetelny proces karny w Unii Europejskiej*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.

Rams M., *Specyfika wykładni prawa karnego w kontekście brzmienia i celu prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2016.

Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994.

Redelbach A., *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*, Toruń 2001.

Rogacka-Rzewnicka M., *Znaczenie niepisanych reguł postępowania dla tworzenia podstaw rzetelnego procesu karnego*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.

Rogoziński P., *Glosa do uchwały SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11*, GSP-Prz. Orz. z 2013 r., nr 1.

Rylski P., *Środki odwoławcze i środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011.

Sarnecki P., *Komentarz do art. 45 Konstytucji*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom III, Warszawa 2003.

Skorupka J., *Cele procesu karnego*, [w:] Hofmański P. (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Hofmański P. (red.), *Zagadnienia ogólne.* Tom I, cz. 1, Warszawa 2013.

Skorupka J., *Funkcje Procesu karnego*, [w:] P. Hofmański (red. nacz.) *System Prawa Karnego Procesowego*, P. Hofmański (red.), *Zagadnienia ogólne.* Tom I, cz. 1, Warszawa 2013.

Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.

Skorupka J., *Pojęcie procesu karnego*, [w:] Hofmański P. (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Hofmański P. (red.), *Zagadnienia ogólne.* Tom I, cz. 1, Warszawa 2013.

Skorupka J., *Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.

Skowron A., *Glosa do uchwały SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11*, LEX/el. 2012.

Skowron A., *Glosa do wyroku do wyroku TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11*, LEX/el. 2014.

Skowron A., *Glosa do wyroku TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12*, LEX/el. 2014.

Skrętowicz E., *Z problematyki rzetelnego procesu karnego*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.

Skrzydło W., *Komentarz do art. 188 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. VII, LEX/el. 2013.

Skuczyński P., *Bezpośrednie stosowanie Konstytucji RP przez sądy a odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, Kwartalnik o Prawach Człowieka z 2017 r., nr 3–4.

Starzyński P., *Glosa do wyroku TK z dnia 6 września 2004 r., SK 10/04*, Prok. i Pr. z 2006 r., nr 2.

Stawecki T., *Wykładnia konstytucji jako przedmiot analiz teoretycznych, porównawczych oraz badań empirycznych*, [w:] Stawecki T. (red.), Winczorek J. (red.), *Wykładnia Konstytucji. Inspiracja, teorie, argumenty*, Warszawa 2014.

Stefanicki R., *Skarga na przewlekłość postępowania sądowego z perspektywy standardów konstytucyjnego prawa do sądu*, PS z 2016 r., nr 3.

Stefański R.A., *Postępowanie w przedmiocie wyłączenia sędziego w postępowaniu karnym*, [w:] J. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi*, Lublin 2007.

Steinborn S., *Komentarz do art. 22 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Grajewski Jan, Rogoziński Piotr, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 48 Kodeksu postępowania*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 73 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 105 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 126 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 159 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 166 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 235 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 236 Kodeksu postępowania*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 284 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2015.

Steinborn S., *Ograniczenie zaskarżalności wyroku wydanego w I instancji jako środek uproszczenia procesu karnego w świetle prawa do dwuinstancyjnego postępowania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, Gdańskie Studia Prawnicze z 2005, t. XIII.

Stępkowski A., *Między sprawiedliwością a treścią prawa stanowionego: kształtowanie się zasady proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kwartalnik Prawa Publicznego z 2006 r., nr 1.

Strzembosz A., *Niezawisłość sędziowska. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Sąd Najwyższy i Instytut Państwa i Prawa PAN w dniu 20 kwietnia 1990 r. w Popowie*, Gaj J. (red.), Warszawa 1990.

Szołucha S., *Uwagi o tzw. horyzontalnej kontroli odwoławczej w postępowaniu przygotowawczym*, Acta Universitatis Wratislaviensis z 2010 r., no 3171, Przegląd Prawa i Administracji LXXXII.

Szumiło-Kulczycka D., *Glosa do uchwały SN z dnia 21 września 2005 r., I KZP 24/05*, OSP z 2006 r., nr 5.

Szwarc A.J., (red.), Joerden J.C. (red.), *Europeizacja prawa karnego w Polsce i Niemczech – podstawy konstytucyjnoprawne*, Poznań 2007.

Świecki D., *Komentarz do art. 41 i 41a Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 373 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom I, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 425 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 426 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 437 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 441 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 451 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015.

Świecki D., *Komentarz do art. 460 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2018.

Świecki D., *Komentarz do art. 462 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015.

Świecki D., *Komentarz do art. 465 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015.

Świecki D., *Komentarz do art. 466 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015.

Świecki D., *Komentarz do art. 467 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 2015.

Tkaczyk E., *Konstytucyjne prawo do sądu jako jedna z najważniejszych gwarancji praw człowieka w państwie demokratycznym. Aspekt teoretyczny*, SPiA z 2017 r., nr 20.

Tuleja P., *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy),* Kraków 2003.

Uerpmann R., *Konstytucyjne funkcje Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*; https://epub.uni-regensburg.de/22429/1/Uerpmann_ECHR_Wroclaw.pdf.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu. Wydanie drugie zmienione*, Warszawa 1995.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998.

Waltoś S., *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.

Warecka K., *Strasburg: 3-dniowe ograniczenie dostępu do obrońcy nie naruszyło rzetelności całego procesu. Omówienie wyroku Wielkiej Izby ETPC z dnia 12 maja 2017 r. Simeonovi przeciwko Bułgarii, skarga nr 21980/04*, LEX/el. 2017.

Wąsek-Wiaderek M., *Proces karny a międzynarodowe standardy w dziedzinie praw człowieka*, [w:] Hofmański P. (red.), *System Prawa Karnego Procesowego.* Tom I, cz. 2, Warszawa 2013.

Wąsek-Wiaderek M., *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i Trybunałów Europejskich*, Lublin 2012.

Wąsek A., *Związki prawa karnego materialnego z procedurą karną*, SI z 1997, vol. XXXIII.

Weitz K., *Komentarz do art. 77 Konstytucji*, [w:] Safjan M. (red.), Bosek L. (red.), *Konstytucja RP.* Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016.

Wiliński P., *Konstytucyjne gwarancje prawa karnego procesowego*, [w:] Hofmański P. (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Hofmański P. (red.), *Zagadnienia ogólne.* Tom I. cz. 1, Warszawa 2013.

Wiliński P., *Pojęcie rzetelnego procesu karnego*, [w:] Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.

Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.

Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.

Wiliński P., *Sprawiedliwość proceduralna a proces karny*, [w:] Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.

Wiliński P., *Współczesne dyskusje o zasadach procesu karnego*, [w:] Hofmański P. (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Wiliński P. (red.), *Zasady procesu karnego.* Tom III cz. I, Warszawa 2014.

Witkowska-Moździerz K., *Konstytucjonalizacja systemu prawa a stanowienie, stosowanie i korygowanie prawa karnego*, Kwartalnik o Prawach Człowieka z 2017 r., nr 3–4.

Wojnowska-Radzińska J., *Prawo cudzoziemca do odwołania w procedurze wydaleniowej w świetle Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, RPEiS z 2013 r., nr 3.

Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.

Wojtyczek K., *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, [w:] Zoll A. (red.), *Racjonalna reforma prawa karnego*, Warszawa 2001.

Wojtyczek K., *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, CzPKiNP ROK III z 1999 r., z. 2.

Wójtowicz K., *Ochrona praw człowieka w Unii Europejskiej*, [w:] Banaszak B. (red.), Bisztyga A. (red.), Complak K. (red.), Jabłoński M. (red.), Wieruszewski R. (red.), Wójtowicz K. (red.), *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005.

Wronkowska S., *W sprawie bezpośredniego stosowania Konstytucji*, PiP z 2001 r., nr 9.

Wróbel A., *Glosa do trzech wyroków z dnia 6 października 1998 r. (sygn. akt K 36/97), z dnia 16 marca 1999 r. (sygn. akt SK 19/98) i z dnia 8 grudnia 1998 r. (sygn. akt K 41/97)*, PS z 2000 r., nr 1.

Wróbel A., *Komentarz do art. 46 Konwencji*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 19–59 oraz protokołów dodatkowych*, Warszawa 2011.

Wróbel A., *Komentarz do art. 6*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. Tom I, Komentarz do artykułów 1–18, Warszawa 2010.

Wyrzykowski M., *Granice praw i wolności – granice władzy*, [w:] Oliwa-Radzikowska B. (red.), *Obywatel – jego wolności i prawa. Zbiór studiów przygotowanych z okazji 10-lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 1998.

Zabłocki S., *Komentarz do art. 459 Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Gostyński Z., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 1998.

Zabłocki S., *Komentarz do art. 544 k.p.k.*, [w:] Bratoszewski J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 1998.

Zabłocki S., *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, [w:] Gostyński Z. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.* Tom II, Warszawa 1998.

Zedler F., *Glosa II do postanowienia z dnia 29 kwietnia 1999 r. (I CKN 120/99)*, PS z 1999 r., nr 11–12.

Zembrzuski T., *Dostępność skargi kasacyjnej w procesie cywilnym*, Warszawa 2008.

Zembrzuski T., *Niezaskarżalność orzeczeń w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki*, Palestra z 2006 r., nr 9–10.

Zembrzuski T., *Zaskarżanie orzeczeń incydentalnych wydanych po raz pierwszy w toku instancji (uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego)*, PS z 2007 r., nr 9.

Zielinko I., *Wyłączenie sędziego w postępowaniu karnym a gwarancje konstytucyjne*, Przegląd Więziennictwa Polskiego z 2017 r., nr 94.

Zieliński A., *Glosa I do postanowienia z dnia 29 kwietnia 1999 r. (I CKN 120/99)*, PS z 1999 r., nr 11–12.

Zieliński A., *Konstytucyjny standard instancyjności postępowania sądowego*, PIP z 2005 r., nr 11.

Zieliński A., *Prawo do sądu a struktura sądownictwa*, PiP z 2003 r., nr 4.

Zieliński A., *Prawo do sądu i organizacja władzy sądowniczej*, [w:] M. Zubik (red.), *Księga XX-lecia Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006.

Zieliński A., *Zakaz zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji) a postępowanie cywilne*, PPC z 2012 r., nr 3.

Zubik M., *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa TK*, PS z 2005 r., nr 3.

Żak M., *Źródła prawa karnego procesowego i rola orzecznictwa sądowego*, [w:] Hofmański P. (red. nacz.), *System Prawa Karnego Procesowego*, Hofmański P. (red.), *Zagadnienia ogólne.* Tom I, cz. 1, Warszawa 2013.

Żurawik A., *Zaskarżalność wybranych orzeczeń w postępowaniu karnym. Aspekt Konstytucyjny*, Kwartalnik Prawa Publicznego z 2012 r., nr 1.

Najważniejsze akty prawne:

Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 r. poz. 2072).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1904).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 556 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2011 r. Nr 48, poz. 246).

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247).

Ustawa z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2015 r. poz. 1186).

Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. (Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96).

Ustawa z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206).

Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2017 r. poz. 1767).

Ustawa z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r. Nr 64, poz. 432).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1600).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2018 r. poz. 652).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1360).

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

Karta Praw Podstawowych z dnia 7 grudnia 2000 r. i modyfikowania w dniu 12 grudnia 2007 r. (Dz.Urz. UE C 303 z dnia 14 grudnia 2007 r., s. 1).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

Traktat o Unii Europejskiej, modyfikowany w dniu 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. UE z 2012 r. C 326, s. 0001–0390; wersja skonsolidowana).

Traktat o funkcjonowaniu UE, modyfikowany w dniu 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. UE z 2012 r. C 326, s. 0001–0390; wersja skonsolidowana).

Traktat z Lizbony z dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. UE z 2007 r. C 306/1).

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego:

Wyrok TK z dnia 7 stycznia 1992 r., K 8/91, OTK ZU z 1992 r. poz. 5.

Wyrok TK z dnia 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK ZU z 1997 r. Nr 5/6, poz. 64.

Wyrok TK z dnia 19 maja 1998 r., U 5/97, Dz.U. z 1998 r. Nr 67, poz. 444.

Wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU z 1998 r. Nr 4, poz. 50.

Wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, Dz.U. z 1998 r. Nr 158, poz. 1043.

Wyrok TK z dnia 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU z 1999 r. Nr 3, poz. 36

Wyrok TK z dnia 11 maja 1999 r., K 13/98, OTK ZU z 1999 r. Nr 4, poz. 74

Wyrok TK z dnia 14 czerwca 1999 r., K 11/98, Dz.U. z 1999 r. Nr 55, poz. 587
Wyrok TK z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, Dz.U. z 1999 r. Nr 93, poz. 1084.
Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, Dz.U. z 2000 r. Nr 3, poz. 46.
Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, Dz.U. z 2000 r. Nr 39, poz. 462.
Wyrok TK z dnia 15 maja 2000 r., SK 29/99, OTK ZU z 2000 r. Nr 4, poz. 110.
Wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, Dz.U. z 2000 r. Nr 55, poz. 665.
Wyrok TK z dnia 21 lutego 2001 r., P 12/00, Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 146.
Wyrok TK z dnia 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, Dz.U. z 2000 r. Nr 32, poz. 384.
Wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 26, poz. 265.
Wyrok TK z dnia 10 kwietnia 2002 r., K 26/00, OTK ZU z 2002 r. Nr 2, poz. 18.
Wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 84, poz. 764
Wyrok TK z dnia 3 lipca 2002 r., SK 31/01, Dz.U. z 2002 r. Nr 109, poz. 966
Wyrok TK z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, Dz.U. z 2003 r. Nr 88, poz. 818
Wyrok TK z dnia 17 lutego 2004 r., SK 39/02, Dz.U. z 2004 r. Nr 34, poz. 302.
Wyrok TK z dnia 8 marca 2004 r., SK 23/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 43, poz. 412.
Wyrok TK z dnia 16 marca 2004 r., K 22/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 51, poz. 514
Wyrok TK z dnia 30 marca 2004 r., SK 14/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 63, poz. 592.
Wyrok TK z dnia 17 maja 2004 r., SK 32/03, OTK ZU z 2004 r. Nr 5, poz. 44.
Wyrok TK z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, OTK ZU z 2004 r. Nr 5, poz. 45
Wyrok TK z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, Dz.U. z 2004 r. Nr 145, poz. 1545
Wyrok TK z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 175, poz. 1825.
Wyrok TK dnia 6 września 2004 r., SK 10/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 202, poz. 2080.
Wyrok TK z dnia 7 września 2004 r., P 4/04, OTK ZU z 2004 r. Nr 8/A, poz. 81
Wyrok TK z dnia 6 października 2004 r., SK 23/02, OTK ZU z 2004 r. Nr 9, poz. 89.
Wyrok TK z dnia 18 października 2004 r. P 8/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 232, poz. 2338.
Wyrok TK z dnia 6 grudnia 2004 r., SK 29/04, Dz.U. z 2004 r. Nr 264, poz. 2641.
Wyrok TK z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 48, poz. 461.
Wyrok TK z dnia 31 marca 2005 r., SK 26/02, Dz.U. z 2005 r. Nr 68, poz. 609.
Wyrok TK z dnia 18 kwietnia 2005 r., SK 6/05, Dz.U. z 2005 r. Nr 70, poz. 637.
Wyrok TK z dnia 27 kwietnia 2005 r., P 1/05, Dz.U. z 2005 r. Nr 77, poz. 680.
Wyrok TK z dnia 11 maja 2005 r., K 18/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 86, poz. 744.
Wyrok TK z dnia 28 czerwca 2005 r., SK 56/04, Dz.U. z 2005 r. Nr 126, poz. 1062.

Wyrok TK z dnia 5 grudnia 2005 r., SK 26/05, Dz.U. z 2005 r. Nr 246, poz. 2091.
Wyrok TK z dnia 9 stycznia 2006 r., SK 55/04, Dz.U. z 2006 r. Nr 6, poz. 42.
Wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 15, poz. 118.
Wyrok TK z dnia 14 marca 2006 r., SK 4/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 47, poz. 347.
Wyrok TK z dnia 14 czerwca 2006 r., K 53/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 118, poz. 812.
Wyrok TK z dnia 13 czerwca 2006 r., SK 54/04, Dz.U. z 2006 r. Nr 108, poz. 749.
Wyrok TK z dnia 25 lipca 2006 r., P 24/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 141, poz. 1012.
Wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, Dz.U. z 2006 r. Nr 186, poz. 1379.
Wyrok TK z dnia 12 grudnia 2006 r., P 15/05, Dz.U. z 2006 r. Nr 231, poz. 1688.
Wyrok TK z dnia 13 marca 2007 r., K 8/07, OTK ZU z 2007 r. Nr 3, poz. 26.
Wyrok TK z dnia 26 marca 2007 r., K 29/06, Dz.U. z 2007 r. Nr 59, poz. 405.
Wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, Dz.U. z 2007 r. Nr 61, poz. 418.
Wyrok TK z dnia 30 maja 2007 r., SK 68/06, Dz.U. z 2004 r. Nr 106, poz. 731.
Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, Dz.U. z 2007 r. Nr 204, poz. 1482.
Wyrok TK z dnia 26 lutego 2008 r., SK 89/06, Dz.U. z 2008 r. Nr 39, poz. 234.
Wyrok TK z dnia 4 marca 2008 r., SK 3/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 41, poz. 251.
Wyrok TK z dnia 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, OTK ZU z 2008 r. Nr 3, poz. 39.
Wyrok TK z dnia 20 maja 2008 r., P 18/07, OTK ZU z 2008 r. Nr 4, poz. 61.
Wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, Dz.U. z 2008 r. Nr 96, poz. 621.
Wyrok TK z dnia 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, Dz.U. Nr 107, poz. 686.
Wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 120, poz. 779.
Wyrok TK z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 123, poz. 802.
Wyrok TK z dnia 29 września 2008 r., SK 52/05, Dz.U. z 2008 r. Nr 178, poz. 1103.
Wyrok TK z dnia 15 grudnia 2008 r., P 57/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 229, poz. 1539.
Wyrok TK z dnia 31 marca 2009 r., SK 19/08, Dz.U. z 2009 r. Nr 58, poz. 486.
Wyrok TK z dnia 2 lipca 2009 r., K 1/07, Dz.U. z 2009 r. Nr 108, poz. 911.
Wyrok TK z dnia 13 lipca 2009 r., SK 46/08, Dz.U. z 2009 r. Nr 115, poz. 974.
Wyrok TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, Dz.U. z 2009 r. Nr 119, poz. 999.
Wyrok TK z dnia 8 grudnia 2009 r., SK 34/08, Dz.U. z 2009 r. Nr 215, poz. 1675
Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 15, poz. 82.
Wyrok TK z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 24, poz. 125.
Wyrok TK z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 109, poz. 724.

Wyrok TK z dnia 14 października 2010 r., K 17/07, Dz.U z 2010 r. Nr 196, poz. 1305.
Wyrok TK z dnia 20 października 2010 r., P 37/09, OTK ZU z 2010 r. Nr 8, poz. 79.
Wyrok TK z dnia 4 listopada 2010 r., K 19/06, Dz.U. z 2010 r. Nr 215, poz. 1418.
Wyrok TK z dnia 24 listopada 2010 r., K 32/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 229, poz. 1506.
Wyrok TK z dnia 12 lipca 2011 r., SK 49/08, Dz.U. z 2011 r. Nr 153, poz. 912.
Wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., SK 10/10, Dz.U. z 2011 r. Nr 156, poz. 935.
Wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09, Dz.U. z 2011 r. Nr 254, poz. 1530.
Wyrok TK z dnia 6 grudnia 2011 r., SK 3/11, OTK ZU z 2011 r. Nr 10, poz. 113.
Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09, Dz.U. z 2012 r. poz. 80.
Wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 21/11, Dz.U. z 2012 r. poz. 424
Wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, Dz.U. z 2012 r. poz. 1095
Wyrok TK z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, Dz.U. 2012 r. poz. 1254
Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2012 r., K 25/11, Dz.U. z 2012 r. poz. 1426
Wyrok TK z dnia 14 maja 2013 r., P 27/12, OTK ZU z 2013 r. Nr 4, poz. 41.
Wyrok TK z dnia 11 czerwca 2013 r., SK 23/10, Dz.U. z 2013 r. poz. 802.
Wyrok TK z dnia 17 lipca 2013 r., SK 9/10, Dz.U. z 2013 r. poz. 905.
Wyrok TK z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, Dz.U. z 2013 r. poz. 1262.
Wyrok TK z dnia 22 października 2013 r., SK 14/13, Dz.U. z 2013 r. poz. 1428.
Wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12, Dz.U. z 2013 r. poz. 1436.
Wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13, Dz.U. z 2014 r. poz. 1375.
Wyrok TK z dnia 7 października 2014 r., K 9/13, Dz.U. z 2014 r. poz. 1426.
Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, Dz.U. z 2015 r. poz. 290.
Wyrok TK z dnia 22 października 2015 r., SK 28/14, Dz.U. z 2015 r. poz. 1785.
Wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14, Dz.U. z 2015 r. poz. 1788.
Wyrok TK z dnia 6 kwietnia 2016 r., P 5/14, OTK ZU z 2016 r. poz. 15.
Wyrok TK z dnia 8 czerwca 2016 r., P 62/14, Dz.U. z 2016 r. poz. 1240.
Wyrok TK z dnia 29 czerwca 2016 r., SK 24/15, OTK ZU z 2016 r. poz. 46.
Wyrok TK z dnia 15 listopada 2016 r., SK 46/15, Dz.U. z 2016 r. poz. 2202.
Wyrok TK z dnia 22 marca 2017 r., P 121/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 658.
Wyrok TK z dnia 22 marca 2017 r., SK 13/14, Dz.U. z 2017 r. poz. 666.
Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., K 10/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 850.
Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2017 r., SK 3/16, Dz.U. z 2017 r. poz. 851.

Wyrok TK z dnia 11 września 2017 r., K 10/17, Dz.U. z 2017 r. poz. 1727.

Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2017 r., K 17/14, Dz.U. z 2017 r. poz. 2405.

Wyrok TK z dnia 20 grudnia 2017 r., SK 37/15, Dz.U. z 2017 r. poz. 2451.

Wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., K 12/15, Dz.U. z 2018 r. poz. 942.

Postanowienie TK z dnia 7 września 1999 r., Ts 35/99, OTK ZU z 1999 r. Nr 6, poz. 134.

Postanowienie TK z dnia 22 maja 2000 r., Ts 50/00, OTK ZU z 2000 r. Nr 5, poz. 184.

Postanowienie TK z dnia 11 czerwca 2008 r., SK 48/07, OTK ZU z 2008 r. Nr 5, poz. 93.

Postanowienie TK z dnia 9 listopada 2009 r., S 7/09, OTK ZU z 2009 r. Nr 10, poz. 154.

Postanowienie TK z dnia 28 kwietnia 2015 r., SK 58/13, OTK ZU z 2015 r. Nr 4, poz. 57.

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka:

Decyzja EKPC z dnia 1 lipca 1998 r. w sprawie Kopczyński v. Polska, skarga nr 28863/95, LEX nr 41072.

Wyrok ETPC z dnia 4 maja 2000 r. w sprawie Rotaru v. Rumunia, skarga nr 8341/95, baza HUDOC.

Wyrok ETPC z dnia 11 lipca 2000 r. w sprawie Trzaska v. Polska, skarga nr 26629/95, baza HUDOC.

Wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r. w sprawie Kudła v. Polska, skarga nr 30210/96, LEX nr 42804.

Decyzja ETPC z dnia 30 listopada 2000 r. w sprawie D.D. v. Polska, skarga nr 29461/95, LEX nr 45220.

Wyrok ETPC z dnia 5 lutego 2002 r. w sprawie Čonka v. Belgia, skarga nr 51564/99, LEX nr 75660.

Wyrok ETPC z dnia 26 grudnia 2002 r. w sprawie Benjamin i Wilson v. Zjednoczone Królestwo, skarga nr 28212/95, baza HUDOC.

Wyrok ETPC z dnia 8 lipca 2004 r. w sprawie Djangozov v. Bułgaria, skarga nr 45950/99, baza HUDOC.

Decyzja ETPC z dnia 21 marca 2002 r. w sprawie Radaj v. Polska, skarga nr 29537/95, LEX nr 52158.

Wyrok ETPC z dnia 21 lutego 2006 r. w sprawie Şeker v. Turcja, skarga nr 52390/99, LEX nr 172043.

Wyrok ETPC z dnia 23 lutego 2006 r. w sprawie Ognyanova i Choban v. Bułgaria, skarga nr 46317/99, LEX nr 172031.

Wyrok ETPC z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie Mielnik v. Ukraina, skarga nr 72286/01, LEX nr 174555.

Wyrok ETPC z dnia 1 marca 2007 r. w sprawie Belevitskiy v. Rosja, skarga nr 72967/01, LEX nr 246489.

Wyrok ETPC z dnia 10 kwietnia 2008 r. w sprawie Wasserman v. Rosja, skarga nr 21071/05, LEX nr 370471.

Wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie Burdov v. Rosja, skarga (2) nr 33509/04, LEX nr 478216.

Wyrok ETPC z dnia 24 marca 2009 r. w sprawie Mojsiejew v. Polska, skarga nr 11818/02, LEX nr 486948.

Wyrok ETPC z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie Mooren v. Niemcy, skarga nr 11364/03, baza HUDOC.

Wyrok ETPC z dnia 1 września 2015 r. w sprawie Khlaifia i inni v. Włochy, skarga nr 16483/12, LEX nr 1780969.

Wyrok ETPC z dnia 22 marca 2016 r. w sprawie Butrin v. Rosja, skarga nr 16179/14, baza HUDOC.

Wyrok z dnia 5 lipca 2016 r. w sprawie Lazu v. Mołdawia, skarga nr 46182/08, LEX nr 2066278.

Wyrok Wielkiej Izby ETPC z dnia 13 września 2016 r. w sprawie Ibrahim i inni v. Wielka Brytania, skarga nr 50541/08, LEX nr 2106805.

Wyrok z dnia 4 kwietnia 2017 r. w sprawie Matanović v. Chorwacja skarga nr 2742/12, LEX nr 2261669.

Wyrok Wielkiej Izby ETPC z dnia 12 maja 2017 r. w sprawie Simeonov v. Bułgaria, skarga nr 21980/04, LEX nr 2284211.

Orzecznictwo (ETS) TSUE:

Orzeczenie z dnia 17 lipca 1964 r. w sprawie Flaminio Costa V. Enel, nr 6/64, ECR 1964.

Orzeczenie z dnia 17 grudnia 1970 r. w sprawie Internationale Handelsgesellschaf, nr 11/70, ECR 1970.

Orzeczenie z dnia 9 marca 1978 r. w sprawie Simmenthal, nr 106/77, ECR 1978.

Orzeczenie z dnia 15 maja 1986 r. w sprawie Johnston, nr 222/84, ECR 1986.

Orzeczenie z dnia 15 października 1987 r. w sprawie Heylens, nr 222/86, ECR1987.

Orzeczenie z dnia 7 maja 1991 r. w sprawie Vlassopoulou, C-340/89, ECR 1991.

Orzeczenie z dnia 3 grudnia 1992 r. w sprawie Borelli, C-97/91, ECR 1992.

Orzeczenie z dnia 25 lipca 2002 r. w sprawie Unión de Pequeños Agricultores, C-50/00, ECR 2002.

Orzeczenie z dnia 16 czerwca 2005 r. w sprawie Pupino, C-105/03, ECR 2005.

Orzeczenie z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie Unibet, C-432/05, ECR 2007.

Orzecznictwo sądów polskich:

Postanowienie SN z dnia 13 lipca 1984 r., I KZ 103/84, OSNKW 1985 r. Nr 3–4, poz. 27.

Postanowienie SN z dnia 21 czerwca 1996 r., V KZ 13/96, OSNKW z 1996 r. Nr 7–8, poz. 45.

Postanowienie SN z dnia 29 października 1997 r., II KZ 130/97, OSNKW z 1998 r. Nr 1–2, poz. 10.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1998 r., III KZ 199/97, OSNKW z 1998 r. nr 3–4, poz. 16.

Postanowienie SN z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 312/99, LEX nr 39069.

Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 14/00, OSNKW z 2000 r. Nr 7–8, poz. 59.

Postanowienie SN z dnia 28 września 2001 r., I PZ 57/01, OSNP z 2003 r. Nr 17, poz. 417.

Postanowienie SN z dnia 24 lipca 2003 r., WZ 24/03, OSNKW z 2003 r. Nr 9–10.

Postanowienie SN z dnia 3 października 2005 r., III SO 19/05, OSNP z 2005 r. Nr 24, poz. 403.

Wyrok SN z dnia 21 lutego 2007 r., II KK 261/06, LEX nr 446285.

Postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2008 r., WZ 52/07, OSNKW-R z 2008 r., poz. 34.

Postanowienie SN z dnia 24 października 2008 r., WZ 64/08, OSNKW z 2009 r., poz. 1.

Postanowienie SN z dnia 4 czerwca 2009 r., WZ 28/09, OSNKW z 2009 r. Nr 7, poz. 60.

Postanowienie SN z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 16/09, LEX nr 583720.

Postanowienie SN z dnia 10 listopada 2009 r., WZ 47/09, OSNKW z 2010 r. Nr 3, poz. 29.

Wyrok SN z dnia 15 września 2010 r., IV KK 2/10, LEX nr 603797.

Postanowienie SN z dnia 29 grudnia 2010 r., WZ 58/10, OSNKW z 2011 r. Nr 2, poz. 11.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, LEX nr 966824.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 czerwca 2011 r., II AKz 180/1, KZS z 2011 r. Nr 7–8.

Wyrok SN z dnia 9 września 2011 r., IV KK 37/11, LEX nr 1027187.

Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, LEX nr 1131125.

Wyrok SN z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 133/11, LEX nr 1129318.

Postanowienie SN z dnia 2 lutego 2012 r., III SO 21/11, LEX nr 1215452.

Uchwała 7 sędziów SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11, OSNKW z 2012 r. Nr 4, poz. 36.

Postanowienie SN z dnia 29 października 2012 r., I KZP 14/12, OSNKW z 2012 r. Nr 12, poz. 125.

Postanowienie SN z 2 października 2014 r., III KZ 86/17, LEX nr 1551647.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2014 r., III KZ 93/14, LEX nr 1551673.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 stycznia 2015 r., II AKzw 1236/14, LEX nr 1602908.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 16 grudnia 2015 r., II AKz 682/15, LEX nr 2023128.

Uchwała SN z dnia 24 sierpnia 2016 r., I KZP 2/16, LEX nr 2090941.

Postanowienie SN z dnia 17 maja 2017 r., IV KK 139/17, LEX nr 2312237.

Postanowienie SN z dnia 18 lipca 2017 r., KSP 6/17, LEX nr 2332326.

Postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2017 r., II KK 33/17, LEX nr 2342164.

Postanowienie SN z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, LEX nr 2400310.

Wyrok SN z dnia 15 listopada 2017 r., IV KS 5/17, LEX nr 2410631.

Źródła internetowe:

http://ppiop.rcl.gov.pl/index.php?r=orzeczenia%2Fsearch&OrzeczeniaTk%5Btyp_publikacji%5D=&OrzeczeniaTk%5Brok_publikacji%5D=&OrzeczeniaTk%5Bnumer%5D=&OrzeczeniaTk%5Bpozycja%5D=&OrzeczeniaTk%5Btytul%5D=&OrzeczeniaTk%5Bid_status_wykonania%5D%5B%5D=1&OrzeczeniaTk%5Bsygnatura%5D=&OrzeczeniaTk%5Borg_wspolne%5D=0&search_type=simple&OrzeczeniaTk%5Bmin_data_wydania%5D=&OrzeczeniaTk%5Bmax_data_wydania%5D=&OrzeczeniaTk%5Bmin_data_ogloszenia%5D=&OrzeczeniaTk%5Bmax_data_ogloszenia%5D=&OrzeczeniaTk%5Bsentencja%5D=&yt0=Szukaj&OrzeczeniaTk%5Bgroup_by%5D=orz_rpt

http://trybunal.gov.pl/fileadmin/content/dokumenty/Skutki_wyrokow_Trybunalu_Konstytucyjnego_zestawienie.pdf

http://www.bip.brpo.gov.pl/sites/bip/files/atoms/files/Informacja%20kwartalna%20o%20pracy%20RPO%2C%20kwiecie%C5%84%20-%20czerwiec%202015%20r.pdf

https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje.../komisja.../download,2663,10.html

https://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-prawczlowieka/zalecenia komitetu-ministrow-rady-europy-majace-na-celu-zapewnienie-efektywnosci-wdrazania europejskiej-konwencji-praw-czlowieka/

https://eur-lex.europa.eu/legal content/PL/ALL/?uri=uriserv:OJ.C_.2007.306.01.0231.01.POL